

MICHAŁA WISZNIEWSKIEGO

HISTORIA

LITERATURY POLSKIEJ.

— 1857 —
TOM IX.



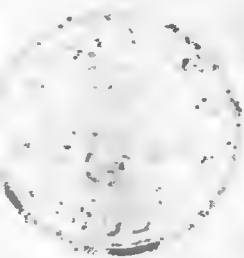
—
W KRAKOWIE

NAKŁADEM ALEKSANDRA HRABI PRZESZDZIECKIEGO
W Drukarni „Czasu.”

—
1857.

A 13. LA. 11. OTEKA PAMUČINA	
v Zabrzu	
p	Z. KLAS. 884(091)
	NZ HW. 420287 9

15300



SPIS RZECZY.

W TOMIE IX ZAWARTYCH.

	stron
Przedmowa Wydawcy	I.

R o z d z i a ł XVII.

Literatura teologiczna.

Spory teologiczne z akatolikami	1
Spory między świeckim a duchownym stanem	150
Wyznania wiary i katechizmy . ,	165
Instytucya Teologii	177
Pisma liturgiczne	190
Pisma ascetyczne	203
Wymowa kaznodzięjska	226
a) Postylle, kazania świąteczne i przygodne w polskim języku	230
Kazania łacińskie	259
b) Kazania i mowy pogrzebowe w języku polsk.	263
Mowy pogrzebowe w języku łacińskim . .	273

R o z d z i a ł XVIII.

Literatura prawnicza.

Ustawy kościoła	280
Zbiory ustaw ogólnych	288
Zbiory ustaw szczególnych	305
Postępowanie sądowe	318
Nauka prawa	323
Pisma polityczne	334

Piotr GRABOWSKI	346
Krzysztof WARSZEWICKI	360
O pieniądzach, handlu i żydach	391
Wymowa sejmowa	399
Wymowa sądowa	448

R o z d z i a ł XIX.

Literatura filozoficzna.

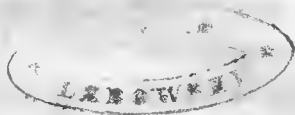
Filozofia teoretyczna	452
Filozofia moralna	462
Pedagogika i Dydaktyka	468
Astronomia, KOPERNIK	476
Astrologia	494
Poprawa kalendarza	510
Matematyka	519
Wojskowość	526

R o z d z i a ł XX.

Literatura lekarska i nauk przyrodzonych.

Medycyna	550
Gospodarstwo wiejskie	574
ZAKOŃCZENIE EPOKI CZWARTÉJ	583





PRZEDMOWA.

Autor Hist. Lit. Pol. P. Michał WISZNIEWSKI po wydaniu siedmiu pierwszych tomów, powziąwszy zamiar opuszczenia na zawsze rodzinnej ziemi, powziął razem niechęć do dalszej pracy około rozpoczętego dzieła, które wraz z materiałami do dalszych tomów nabył od Autora ś. p. Konstanty MACIEWICZ, i wydał tom ósmy, jeszcze przez Autora do druku przygotowany. Kilkoletnia dotkliwa choroba, nie dozwoliła nabywcy zająć się wydaniem następnych tomów, a cały nakład już wydanych i zbiór notat do dalszych części, przeszły na własność Alexandra hrabi PRZEDZDZIECKIEGO znanego z zamiłowania nauki i z własnych dzieł literackich. — Hr. PRZEDZDZIECKI chcąc najprzód uzupełnić epokę najświetniejszą naszego piśmiennictwa, zachęcał do tej pracy kilku z naszych uczonych pisarzy; lecz po przejrzeniu materiałów, żaden się do jej podjęcia nie skłonił.

Materiały przez samego jeszcze Autora do epoki Zygmuntowskiej wydzielone, mieściły w sobie trzy niby obrobione ustępy, o Krzy. WARSZEWICKIM, o astrologii i o KOPERNIKU: z tych pierwszy drukowany był w Gazecie Codzienniej w Warszawie przed rokiem,

drugi nie był dostatecznie wykończony, aby mógł bez przerobienia go, pójść pod prasę. a w trzecim Autor zamierzawszy powiedzieć o KOPERNIKU, i jego systemacie niebieskim, przebiegł tylko stan astronomii przed KOPERNIKIEM, dla wykazania, iż hipotezy dawniejszych astronomów nie mogły służyć temu wielkiemu gieniuszowi za podstawę do rozwinięcia własnych pomysłów, jak to niektórzy obcy pisarze twierdzą. Autor prócz tego nic więcej o KOPERNIKU, ani o jego systemie nie wyrzekł, nic też o innych z tej epoki uczonych naszych o astronomii piszących nie wspomniał, jak gdyby chciał przez to okazać, iż zanadto znane jest światu imie tego wielkiego męża, i drogi ciał niebieskich przezeń zbadane, aby je Autor Hist. Lit. piórem swoim określał; a pomijając innych naszych astronomów z owej epoki, chciał podnieść wielkość KOPERNIKA, chciał go postawić w dziejach literatury, jak słońce wśród niebios, przy którym gasną wszystkie inne gwiazdy. Prócz wymienionych trzech ustępów, zostawił P. WISZNIEWSKI same tylko tytuły książek rozmaitych ręką pisanych, a niekiedy rzucone uwagi nad autorami i ich dziełmi.

Podjąwszy wydanie tomu dziewiątego, uporządkowałem materyały według przedmiotów i kolejną lat, aby je według życzenia Nakładcy powiązać wiadomościami z dzieł innych czerpanemi i do wydania przygotować. W tym celu przyjąłem podział na literaturę teologiczną, prawniczą, filozoficzną i

lękarską w połączeniu z naukami przyrodnemi i pismami o gospodarstwie. Dzieł, które mogłem mieć w ręku i bliżej się z ich treścią obznajomić, obszerniejsze dając opisy, lub za przykładem P. WISZNIEWSKIEGO kładę z nich wyjątki, które albo treść pisma, albo jego powód, stopień czystości języka i t. p. lepiej wykazują, niż najstaranniejsze opisy dzieł i zdania o nich. O ilem zobowiązaniu się memu i życzeniu Nakładcy zadość uczynić, oddając to pod sąd tych naszych Uczonych, którym materiały do przejrzenia udzielane były.

P. WISZNIEWSKI pisząc poprzednie tomy nie stósował się ściśle do zrobionego przez siebie podziału na epoki; często bowiem w epokę wcześniejszą wprowadza to, co w następnej umieścić należało: nie utrzymywał prócz tego kontroli autorów i dzieł opisywanych; stąd poszło, iż też same wiadomości, też same zdania, częstokroć w jednymże tomie kilka razy powtarza: trudno więc było i w niniejszym uniknąć niekiedy powtarzania rzeczy, już w poprzednich tomach zamieszczonych, tém bardziej, że i w przygotowanych do dziewiątego tomu notatach, znajdowały się okresy niewłaściwie w poprzednich tomach umieszczone, które tu pominiętami być nie mogły. Wszakże i powtórzenia te w inny sposób byłyby zrobione, gdybym niniejszą pracę zaczął był od spisu autorów wymienionych we wszystkich tomach, które to spis dopiero po ukończeniu dziewiątego tomu dokonany, osobny tom dziesiąty stanowi.

Wreszcie wypada zwrócić uwagę czytających na tę okoliczność, iż P. WISZNIEWSKI na wstępie do epoki Zygmuntowskiej, w tomie VI skreślił ogólny rys literatury naszej z tego okresu; tomy przeto następne, są tylko rozwinięciem szczegółów, są niejako akcesoryjami głównego obrazu.

Winienem nakoniec oświadczyć publiczne podziękowanie P. Józefowi MUCZKOWSKIEMU i P. Augustowi BIELOWSKIEMU, za uprzejmą gotowość w udzielaniu mi ksiąg potrzebnych; Ks. hrabi SCYPIONOWI, P. Marcinowi STRZELBICKIEMU, których bogate w rzadkie dzieła biblioteki były dla mnie otwarte; szczególnież zaś mam do zawdzięczenia P. Żegocie PAULEMU, który mnie własną biblioteką zamożną, i zapasem rozległych wiadomości swoich, jak najchętniej wspierał.

Pisałem w Krakowie d. 22. Listop. 1856 r.

T. Zebrawski wydawca.

EPOKA CZWARTA

(1506 — 1650)

ROZDZIAŁ XVII.

LITERATURA TEOLOGICZNA.

SPORY TEOLOGICZNE Z AKATOLIKAMI.

Reformacya zaczęła się szerzyć w Polsce we dwadzieścia i kilka lat po jej zjawieniu się w Niemczech. Reformatorowie szli tu nie po walkę z duchowieństwem o zasady, lecz po zwolenników; nie myśleli na nowo nauki swojej urządzać, lecz nieśli gotowe dogmata, a na ich poparcie szukali dowodów przystępnych rozumowi ludzi, których nawracać chcieli; dowodów schlebających świeckim wyznawcom: dla tego mniej sięgali do pisma i kanonów, więcej do obrzędów i zwyczajów kościoła, i do osobistości duchowieństwa: takową napaść odpierano równaż bronią, za którą po **KROME-
RZE** porwali **SKARGA**, **POWODOWSKI**, **OSTROWSKI**, **SMIGLECKI**. Szerzeniu się rozlicznych sekt, usiłujących zaprowadzić zmiany w kościele katolickim, sprzyjała opieka możniejszych panów, którzy nie tylko obcych krzewiciele nauk antykatolickich czynnie w rozsiewaniu

ich wspierali, ale razem ściganym przez duchowieństwo i przez rozporządzenia rządowe reformatorom, silnej udzielali obrony; do czego przywileje szlachty służyły im za tarczę. Wolność druku ułatwiała rozpowszechnianie nowych mniemań, lecz tenże sam środek służył do ich zbijania i ogłaszania zdań przeciwnych tak ze strony duchowieństwa jako i samych różnowierców, którzy nie mając jeszcze ustalonych zasad w swoich wyznaniach, ścierali się sami z sobą w zdaniach, tak dalece, że wielu czynnych zwolenników ich nauki bez podstawy, odstąpili reformacyi i wrócili na łono kościoła. Nie trudno też było o różnice w wierze, w owym z subtelnościami Teologii scholastycznej oswajonym wieku: wyznanie LUTRA już się na kilkadziesiąt sekt rozdzieliło; na cztery wyrazy pisma świętego zebrał jeden katolik dwieście rozmaitych wykładów. Z jednego źle wyrozumianego słowa powstawały nie raz różnice wyznań, a każde wyznanie inaczey wierzących poczytywało za odszczepieńców, potępionych, wzgardy godnych, i w złości upartych. Teologowie akatolliccy najwięcej takich sekt tworzyli, stawali na ich czele, utrzymywali i bronili pismami, i na innych rzucali klątwę. Powtarzały się czasy Greków Bizantyńskich, ale ta umysłowa choroba, czérstwe jeszcze i bitne narody nie zaraz była napadła. Usiłowali niektórzy różnorodne sekty w jedno połączyć ciało, dla utworzenia kościoła narodowego: wśród wahania się szlachty polskiej między kalwinizmem, luteranizmem a nauką SOCYNA wystąpił FRYCZ MODRZEWSKI z pomysłem swoim o reformie, który zdaniem GROTIUSA byłby był wszystkie wyznania chrześcijańskie pogodził; lecz te usiłowania na kilku soborach przedsiębrane i ogłaszane, pozostały

bez skutku. JAN ŁASKI na próżno się także odzywał ze swoim pomysłem do Zygmunta Augusta. Przeciwnie zamierzonemu zjednoczeniu się katolików z różnowiercami pisał bezimiennie BEMBUS Jezuita ¹⁾ dowodząc, iż jak prawda z kłamstwem, anioł z czartem, tak ewangelicy z katolikami pokoju mieć nie mogą. Odpisali na to ewangelicy ²⁾, całą winę niepokoju na katolików zwalając. Spory i dysputy religijne tak między duchowieństwem rzymskim a dyssydentami, jako też między samymi różnowiercami, w rozlicznych ogłaszanych drukach, potępiane przez kościół, a szczególnie przez zakon Jezuitów starannie wyszukiwane i niszczone, stały się dziś wielką rzadkością, a o wielu z nich tylko w dawnych spisach ksiąg zakazanych, lub katalogach bibliotecznych wiadomość się dochowała.

Ta polemika, którą się cały naród, mianowicie od 1550 do 1600 r. zajmował, nie same cierpkie i zgubne wydała owoce; miała bowiem przeważny wpływ na postęp nauk i oświecenie w Polsce. Aby rozumieć, i wejść w szranki sporów teologicznych, potrzeba było nie tylko znać wskrószyć pismo święte i ojców kościoła, lecz umieć nadto języki biblijne i starożytne, i nie być obcym w innych wiadomościach i naukach: polemika wprawiała do czytania pism świeżo wychodzących i przyzwyczajała do dokładnego poznania nauki swęj wiary. Akatolicy, między którymi wielu było Niemców, lękając się, aby im w odpowiedziach nieznanomości języka nie zarzucano, pilnie czystości i poprawności jego przestrzegali.

Polemika piśmienna tak żywa jeszcze przy końcu

¹⁾ Pax non pax Cracov. 1616.

²⁾ Pacatus impacatus. Crac. 1616.

XVI wieku, w środku XVII ucichła: dysydenckie drukarnie Radziwiłłów przeszły w ręce Jezuitów, a nawrócony LENCYUSZ i wielu innych poczęli wydawać księgi ascetyczne i liturgiczne dla katolików, a niekiedy paszkwile na różnowierców.

JĘDRZĘJ KRZYCKI (Cricius) Przemyski potem Płocki Biskup, nakoniec Arcybiskup Gnieźnieński († 1537) żarliwy przeciwnik luteranów pisał.

1) Encomia Luteri ANDREA CRICIO Ep. Premisliensi editore. Cracoviae, Hieron. Vietor. 1524. 8vo. *Na początku jest: Sigismundi primi Regis Poloniae edictum contra Martini Luteri, eiusque sequacium libros, Cracoviae sabbato ante festum Nativitatis S. Mariae Virginis 1523 publicatum: Dalej idzie: ANDR. CRICI Premisl. Epis. ad divum Sigismundum Polon. Reg. Epistola bez daty; następnie: In Martinum Lutherum eiusque sectatores: JOANNIS CRICI, MATTHAEI COMOROVII, PETRI RICINI, STANISL. SŁOMOVII, DECI Philomusi aliorumque carmina invectiva genere vario.*

Teologowie hiszpańscy uwiedzeni tytułem téj książki, umieścili KRZYCKIEGO na liście najmocniej potępionych autorów ³⁾.

Drugie wydanie ma tytuł:

Emomia Luteri *ωπεκ τριποδος*. ANDREAE CRICI Episcopi Premislien. in Lutherum Oratio. In imaginem eiusdem Luteri. Conditiones boni Lutherani. Ingressus Luteri in Wormaciam. DECI Philomusi ac aliorum in Polonia varia de eodem Lutero Epigrammata. Bella per insanos plus quam civilia Lutros. Jusque datum sceleri canimus, rabidumque Lutherum. In sua sacrilega conversum viscera lingua. Arma Lutere para dabitur tibi copia nostri. M. D. XIII. 4to kart 8, bez oznaczenia drukarza.

³⁾ *Czytaj: Index librorum prohibitorum, ANTONII a SOTOMAJOR O. P. Archiep. Damasci, Supremique in catholicis Regnis Hispaniarum Praesidis et Inquisitoris generalis jussu ac studiis diligentissime recognitus. Madriti 1667. fol. p. 14. „ANDREAS CRICIUS Polonus Lutheranus qui edidit encomia de Luthero Wirttembergae“*

Prócz wiérszy na Lutra, mowa KRZYCKIEGO przeciwko niemu do Zygmunta króla zwrócona, odznacza się wielką mocą dowodów i zręczném ich stopniowaniem.

2) De Afflictione Eccles., commentarius in Psalmum XXI per ANDREAM CRICIUM Episcopum Premislien. *niżej*: LEONARDUS COXUS lectori, 12 *wierszy łacińskich*; *na końcu*: Cracoviae Hier. Vietor 1527. 4 kart 20 *przypisane królowej Bonie*; *we środku wiersze łacińskie* In imaginem passi Redemptoris nostri. A. CRI. In virginem matrem sub cruce. Vox afflictæ ecclesiæ ANT. MEDICUS. Ad clar. Antistitem Premisliensem operis auctorem STANISLAI HOSII clientuli deditissimi epigramma.

Drugie wydanie:

De afflictione ecclesiæ, commentarius in Psalmum XXI. iuxta receptam Ecclesiæ lectionem: per R. P. D. ANDR. CRICIUM Epi. Premisl. *bez m. wydania. Załączona tu jest*: GEORGI SAUROMANI Silesii Epistola, ad Principem STANISLAUM TURZONEM Ep. Olomucen. Romæ data kalendis Aprilis, anno a partu Virginis 1527.

W wymownej do królowy Bony przemowie, powiada: iż jój przypisuje to dzieło:

„partim ut delictum, si quod a me hactenus nugis meis poeticis, quibus tantopere delectari soles, commissum est, hoc pio et debito meo labore expiarem.“

Jestto wymowna nader przeciw różnowiercom filipika, i najwymowniejsze ze wszystkich pism KRZYCKIEGO.

TYDEMAN GIZE (Tidemannus Gissa), Gdańszczanin Biskup Warmijski, umarł 1550 r. pisał.

Flosculorum lutheranorum de fide et operibus *αποθλογικον*. 1524. 8vo. *b. m. jinne wydanie w Krakowie u Hier. Vietora 1527.*

Tu zbija rzucone na siebie podejrzenie, jakoby sprzyjał luteranizmowi, i odpowiada na sto dziesięć twierdzeń LUTRA, niektóre z nich pochwalając, między innemi następujące: „Nie wsobie, lecz w Chrystusie przez wiarę, i nie dla siebie, lecz dla bliźniego przez mi-

łość żyjmy: abyśmy wiarą wznosili się nad wszystko, a przez miłość mieli się za niższych od każdego.“ Do wydania tego dzieła nakłonił GIZEGO KOPERNIK, o czém nadmienia w przedmowie: *NICOLAUS COPERNICUS aucti iudicii vir, illas meas nugas typis excusas vulgari suadebat.* Inne dzieło tegoż GIZEGO pozostało w rękopiśmie i później zaginęło.

BYLIŃSKI STANISŁAW, rodem z Wiśni w Rusi Czerwonéj, Professor prawa w Akademii krakowskiej, potem kanonik Przemyśki i kaznodzieja wydał:

Defensorium Ecclesiae adversus LAURENTIUM CORVINUM Lutheranae haereseos sectatorem, editum: male de primatu Summi Pontificis Vicarii Christi et de Sacrosancta Romana Ecclesia ejusque auctoritate, item de conciliis sacris: consuetudinibus ab Universali Ecclesia receptis atque Orthodoxorum patrum sentiētiis et factis sentientem: Candido lectori revera non inutile. Cracoviae Math. Schaffenbergius excudebat. 1531. 8vo. 65 kart.

WALENTY WRÓBEL z Poznania pisał:

Propugnaculum Ecclesiae catholicae adversus variās sectas Lutheri, aliasque hujus temporis erroneas doctrinas per VALENTINUM a POSNANIA ex variis sacrae scripturae locis Doctoribusve, brevibus recollectum. Na końcu: Lipsiae Melchior Lotter 1536. 8vo.

W przypisaniu swéj książki ERAZMOWI Opatowi Mogilskiemu powiada, że był jego w Krakowie nauczycielem, i że wdzięczen zawsze będzie za otrzymane niegdyś od jego rodziców, a teraz od niego, dobrodziejstwa. Tamże pisze: *Praelegi hic praeterita estate lectiunculam pro clero, in qua ex sacris litteris, aliisque antiquis et nostri aevi doctoribus, errores harum sectarum, quae hac tempestate magis magisque inrudescunt, confutare docui.* Tegoż autora wyszło:

Opusculum Quadragesimale per VALENTINUM Posnaniensem

recollectum, omnibus et potissimum in vinea Domini laborantibus, perutile. In hoc opusculo continentur. Tractatulus de Poenitentia et partibus ejus. Tractatus de decem praeceptis Dei. Declaratio Orationis Dominicae. Declaratio Symboli Apostolorum. *Na końcu:* Ex Officina Melchioris Lottheri. 1537. 8vo.

Przypisane JANUSZOWI z książąt Litewskich Biskupowi Poznańskiemu, gdzie tak mówi o ucisku włościan: *Agros possidentes et ex terra colligentes divitias. Et quid his quoque fuerit iniquius? Si quis enim discusserit, quomodo miseris et aerumnosis utuntur agricolis, ipsos videbit barbaros crudeliores. Nam fame deficientibus, et per totam laborantibus vitam, continua insuper et intolerabilia injunguntur tributa, laboriosaque praeficiunt ministeria, et velut asinis, vel mulis, imo vero quasi lapidibus illorum corporibus utuntur, nec minimum sincentes respirare.*

VICENTII LIRINENSIS Galli. Pro Catholicae Fidei Antiquitate et Universitate, adversus profanas omnium Haereseon novationes libellus, ad haec nostra tempora valde accomodatus. Caetera sequens pagina indicabit. *Na końcu:* Cracoviae, Hiero. Viotor Regiae Cancellariae Calcographus. Calen. Decembris M. D. XXXIX. 8vo,

Przypisane SAMUELOWI MACIEJOWSKIEMU Nominatowi Bisk. Chełmskiemu. Są tu:

Ex catechesi HERMANI Archiepis. expositio in articulum Credo Sanctam Ecclesiam Catholicam, Judicium ERASMI ROTTERDAMI de nova nostri temporis haereticorum ecclesia. Particula quaedam ex libro TERTULLIANI de praescriptione haereticorum. *Książka do bardzo rzadkich należąca.*

W tymże czasie wyszedł z druku:

List RABI SAMUELA żyda ku drugiemu RABI IZAAKOWI posłany, że Jezus Nazareński prawdziwym iest Messiaszem. Przeniesienie bardzo skrytey tajemnicy żydowskiej od żyda Teo-

DOZEGO o Jezusie Chrystusie, iż był synem Bożym prawdziwym. Prasowano w Krak. przez Mac. Ostrogórskiego 1539.8.

JĘDRZĘJ LUBELCZYK z Bochni, kanonik Lwowski pisał:

Tumultuaria Responsio in libellum PHILIPPI MELANCTONIS nuperime de Ecclessiae auctoritate et veterum scriptis impie editum. Auctore M. ANDREA BOCHNENSI. Na końcu: Impressum Cracoviae per Joannem Haelicz 1540. 8vo.

Przypisane: NICOLAO ODNOWSKI a *Fulstin, Castellano Premisliensi, Capitaneo Leopoliens*: gdzie autor podpisał się: Mag. ANDREAS LUBELCZIK *Bochnensis, Canonicus et Ecclesiastes S. Ecclesiae Metropolitanae Leopoliensis.*

X. STANISŁAW GROCHOWSKI wydał:

Lavacrum animae et bellum theologicum, olim ab ANDREA BOCHNENSI Canonico et concionatore Leopoliens. conscriptum.

W tymże czasie wydane zostało:

Speculum Haereticorum Fratris AMBROSI CATHARINI POLITI Senensis Ordinis Praedic. Impressum Cracoviae per Joan. Haeliz neochristianum 1540.

8vo kart 54. Na odwr. drzeworyt, Chrystus na krzyżu, przy nim N. P. Marya i ś. Jan. Przypisał **GAMRATOWI** Bisk. Krak. *Frater MARTINUS SPORN Sacrae Theol. Professor. Prior Provincialis Provin. Polon. Ord. Praed.*

MATEUSZ z KOŚCIANA (a Costen) Teolog nadworny **GAMRATA** Arcybiskupa Gniezn. wydał:

1) *Examen spirituum et visionum, cum Paraenesi ad agendam Poenitentiam. Cracov. Hier. Vietor 1542. 8vo.*

2) *Cohortatio Sarmaticarum Ecclesiarum ad antiquae et aytiae Religionis observationem, Crac., Hier. Vietor 1543. 8.*

JAN ŁASKI synowiec Arcybiskupa Gnieźnieńskiego tegoż imienia ⁴⁾ pisał:

⁴⁾ O JANIE ŁASKIM Synowcu, jest wzmianka w Tom VI. Hist. Lit. na str. 570 w przypisku.

1) Defensio verae semperque in Ecclesia receptae doctrinae de Christi Domini incarnatione, adversus Mennonem Simonis Anabaptistarum Doctorem, per JOANNEM a ŁASKO Poloniae Baronem Ministrum Ecclesiarum Phrisiae orientalis. Bonnae ex officina Laurentii Myllis anno 1545 8.

2) Epistolae tres lectu dignissimae de recta et legitima Ecclesiarum bene instituendarum ratione ac modo ad Potentissimum Regem Poloniae, Senatam, reliquosque ordines. D. JOANNE a ŁASKO Barone Poloniae autore. Basileae per Joannem Oporinum. *Na końcu rok 1556. 8vo.*

3) Purgatio Ministrorum in Ecclesiis Peregrinorum Francofurti. Autore D. JOANNE a ŁASKO Barone Poloniae. Basileae per Joannem Oporinum. *Na końcu r. 1556. 8vo.*

4) Brevis responsio ad collectos per St. Hosium articulos de doctrina JOANNIS a ŁASKO. Pinczoviae in offic. Danielis. 1559. *8vo kart 104.*

JAN KOŹMIŃCZYK (Cosmius) najprzód Retoryki potem Teologii w Akademii krakowskiej Professor, nakoniec nadworny kaznodzieja Zygmunta Augusta wydał:

1) Epistola ad Ministros verbi Dei, omneque adeo genus sacerdotum, ut sese et ministerio praedicationis sinceros et in vitae officiis probos ac imitatione dignos praebeant. Cracoviae apud viduam Flor. Unglerii 1549. 8vo.

2) Oratio ad Julium III. Pont. Rom. pro indicendo libero et catholico Concilio, ac Reformatione canonica in Ecclesia facienda. Cracoviae apud viduam Florian. Unglerii. an. 1550. 8vo.

SZCZODRKOWICZA STANISŁAWA Rozmowę niektórego pielgrzyma z gospodarzem, o niektórych obrządkach kościelnych przeciw luteranom i innym przeciwnikom wiary Chrześcijańskiej. Krak. 1549. 8. *wierszem.*

STANISŁAW HOZYUSZ Biskup Warmijski i kardynał zostawił pisma:

1) Confessio Catholicae Fidei Christiana, vel potius Explicatio quaedam Confesionis a Patribus factae, in Synodo Provinciali, quae habita est Petrikoviae. A. D. 1551. Mense

Maio congregatis: *pod tym tytułem drzeworyt: na tarczy wywijanej orzeł polski z literami S. A. u dołu zaś: Joanne Patruo Bibliopola Posnaniensi imprimi procurante 1557. Na końcu dzieła: Moguntiae excudebat Franc. Behem. An. Dom. 1557. fol.*

2) *Verae, Christianae, Catholicaeque Doctrinae Solida Propugnatio: una cum illustri Confutatione Prolegomenorum: quae primum JOANNES BRENTIUS adversus PETRUM a SOTO Theologum scripsit, deinde vero PETRUS PAULUS VERGERIUS apud Polonos temere defendenda suscepit. Autore Reverendissimo in Christo Patre atque Domino D. STANISLAO HOSIO Episcopo Varmiensi, opus elegantissimum, nunc recens editum, et in libros distributum, nostri temporis haereses primum ab origine recensens, dein eas complectens controversias maximas, quae nunc de fide et religione potissimum agitantur, uti sequens mox pagina indicabit. Tu drzeworyt: orzeł polski z literami S. A. u dołu zaś: Coloniae 1558. folio.*

3) *Dialogus de eo, num Calicem Laicis, et uxores Sacerdotibus permitti, ac divina officia vulgari lingua peragi fas sit. Authore STANISLAO HOSIO Episcopo Varmiensi. Cum gratia et privilegio Imp. Dilingae excudebat Sebaldus Mayer 1558 8o.*

4) *O Szczyrym a iasnym Słowie Bożym. Na końcu: W Krakowie Łazarz Andrysowicz drukował. 1562. 4to.*

Pisma HOZYUSZA osobno w różnych latach i formatach wydawane, zebrane były później razem we dwa tomy in folio i wyszły z druku w kolonii w 1584 roku. Były też na różne języki tłumaczone.

JAN SEKLUCYAN, o którego innych pismach poprzednio się już mówiło (zob. Tom. VI.), jest jeszcze jak świadczy FRIESE ⁵⁾, autorem dzieł następujących.

1) Katechizm Łutra.

2) Książka przeciw czci świętych.

3) Komentarz na listy apostołskie Nowego Testamentu; *został w rękopiśmie.*

⁵⁾ *Beyträge zu der Reformationsgeschichte in Polen &... Część 2 Tom. 1. str. 164.*

4) Wiatik.

5) Kazania na dni ŚŚ. Pańskich.

6) Nauka chrześcijańska. Królewiec 1552. 8.

Do rzadkich bardzo druków należy dzieło MARCINA KROMERA pod nazwiskiem *Mnicha* znane, złożone ze czterech osobnych tomów mających następujące tytuły:

O wierze y nauce luterskyey. Rozmowa pierwsza Dworzanina z Mnichem. Wybijano w Krakowie przez Łazarza Andrysowicza 1553. 8. 7 $\frac{1}{2}$ *Arkuszy*.

Czego się chrześcijański człowiek dzyerzeć ma. Mnicha z Dworzaninem rozmowa wtora. Cum gratia et privilegio Lazarus Andreae excudebat LII. (t. j. 1552 r.) 8. 11 *Ark*.

O koscyele Bożym albo Krystusowym. Mnicha z Dworzaninem Rozmowa trzecya. Łazarz Andrysowicz w Krakowie wybiyał LIII (1553) 8. 15 $\frac{1}{2}$ *Ark*.

O nauce koscyoła swyętego. Dworzanina z Mnichem rozmowa czwarta i ostateczna. W Krakowie przez Łazarza Andrysowicza LIII (1554) 8. *Ark. 11*.

Dzieło to nie miało z początku ogólnego tytułu, lecz każda rozmowa osobny nosiła: dopiero, gdy i za granicę rozchodzić się zaczęło, zwyczaj nadał mu tytuł Mnicha, co też i w druku trzeciego wydania przyjęto. Gdy się reformacya w Polsce coraz bardziej szerzyła, KROMER napisał to dzieło, chcąc lud w dawnej wierze utrzymać; jakoż w przedmowie pisze:

Aczkolwiek za chciwością, a chucią uznania prawdy i rzeczy zb. wiennych, która się tych czasów pospolicie we wszech ludziach okazuje, narodziło się wszędy pisanie o wierze albo religiey tak wiele, iż nie tylko więcey przyczyniać nie trzeba, aleby dobrze y uiać a powściągać tych, którzy się za mistrze wydawaią, uczniami nie bywszy: wszakoż, iż wiele iest ludzi oboiey płci w narodzie naszym polskim, którzy radzi się około takich rzeczy y pisma obieraią, a niemieckiego ani łacińskiego pisma nie czytaią, albo nie rozumieią, zdało mi się za potrzebną, nieco o takich rzeczach naszym ięzykiem

napisać, a zwłaszcza w téj niniejszey różnicy a rozterku około rzeczy zbawiennych..... a iżeby rzecz łacniejsza ku pojęciu była, a nie się z obu stron nie opuściło, tak się napisało, iakoby się dway między sobą rozmawiali, Dworzanin iednę, a Mnich drugą stronę dzierząc.

Nakoniec tłómacząc się dla czego imie swoje utaił, mówi:

Nikt się téż nie dziwuy, iżem imienia swego nie przypisał; dla tegom to uczynił, aby rzecz samę w sobie rozbierano, a nie z osoby sądzono.

KROMER w tem dziele nie broni osób, ale religii rzymsko-katolickiej i głównych jej zasad, w rozumowaniu nie tylko się na piśmie ś. i podaniach kościoła opiera, ale zbiera dowody, których mu życie potoczne, historia i filozofia teoryczna dostarczają. Wszakże chcąc pisać dla ludzi mniej uczonych, bo dla tego pisze w polskim języku, tłumacząc się po prostu, używających gminnych wyrażeń, napisał jednakże dzieło niedostępne dla nieuczonego czytelnika; bo każda rozmowa niemal ciągłym pasmem rozumowań idących po sobie bez żadnej przerwy, a kilkanaście arkuszy ściśle z sobą związanych dowodów w przedmiocie teologicznym, wymaga nałożonego już do takich robót rozumu. Słowem, pisał jako Teolog i dla Teologów tylko: wreszcie nie dokończył swego dzieła, gdyż jeszcze się nie tknął artykułów, które się między ludźmi najwięcej strząsały. W pierwszej rozmowie dowodzi, że: *lutrowa y iego towarzyszków nauka iest obłudliwa*, w drugiej: *iż zakon nasz chrześcijański gruntuje się, na słowie Bożym, ale słowo Boże nie to jest, co w piśmie ś. naydziemy, lecz to, co kościół Boży bądź z pisma, bądź bez pisma nam podał i podawa;* w trzeciej wskazuje: *iasne a*

pewne znaki, po których kościół Boży poznać. — w czwartej wykłada: nauki powszechnego kościoła. KROMER z mocnem o rzeczy swojej pisząc przekonaniem, śmiało kładzie w usta dworzanina wszystkie zarzuty, które wówczas duchowieństwu czyniono, mówi przez niego z właściwą owemu wiekowi prostotą, nie omijając wyrazów, które dzisiaj mniejby się przystojnemi zdawały, a nawet łajac, co w polemice nierzadkiem bywało. Pierwszą rozmowę tak rozpoczyna:

Dworzanin. Słyszysz ty licemierniku, antykrystów słuگو, nieprzyjacielu prawdy i krzyża krystusowego.

Mnich. Kogo ten woła tak piękniemi przezwiskami?

Dworz. Tobie mówię wilku w owczey postawie, ty w błazeńskim odzieniu, któryś się po błazeńsku ogolił.

Mn. Ku mnie ten mówi; musi być człowiek ten nowey wiary, która niedawno w Niemcach powstała. Znać, iż Dworzanin. Poydę przecie jakoby niebacząc, abych guza nie dostał; bo za takim gromem rád piorun biie.

Dw. Mnichu! Mnichu!

Mn. Ozwę mu się, wszak mnie nie zje. A mnie wołasz dobry Panie?

Dw. Jakoby nie słyszał! abo nierozumiał!

Mn. Dziwnemi mnie imiony krzczisz, a nic nie wwięzuiesz.

Dw. Wey Mnicha, błałby! Owa kiedybyć kto co wwiązał, przekrzciłby się, i zrzuciwszy tę błazeńską kapicę ze wszystkimi zabobony licomierniczemi, przyjąłbyś ewangelią.

Mn. Czemu nie.

Dw. Ować łakomstwo panuie.

Mn. Niewiem komu więcej panuje, mnieli, który na swej kapicy przestawam, czyli tym, którzy dla tego, iżeby niedawać co czyie iest, albo i cudze brać, od wiary i świętych obyczajów i ustaw przodków swych odstępują. *itd.*

Dzieło to więcęj niało sławy za granicą, niż w Polsce, u nas też raz tylko było wydanem, za granicą kilkakrotnie; nasi dyssydenci wcale na nie niezważali,

za granicą stało się zaciętych sporów powodem. KROMER jeszcze w Krakowie zaczął je był tłumaczyć, mając jak sam mówi, cokolwiek wolnego czasu od swego urzędowania, a dokończyć później, siódmy rok na dworze Ferdynanda posługując. Najprzód wyszło tłumaczenie dwóch rozmów z tytułem:

De falsa nostri temporis et vera Christi religione. Libri duo primi de quatuor, polonica lingua ante octo et novem annos conscriptis atque editis: nunc recens latina lingua donati et aucti. MARTINO CROMERO authore. A. S. 1559. *Na końcu* Impressum Dilingae apud Sebaldum Mayer. 4to.

W przedmowie powiada KROMER, że z namowy ludzi pobożnych zajął się przekładem pierwszych dwóch rozmów; lecz używając prawa służącego sobie, jako autorowi, nie tłumaczył, ale przerobił i rozszerzył: przedmowa datowana z Augsburga, gdzie się przy Cesarzu na sejmie Rzeszy Niemieckiej znajdował. We dwa lata później, wyszła z téjże drukarni trzecia rozmowa pod tytułem:

MARTINI CROMERI de vera et falsa religione colloquiorum liber tertius, qui est de ecclesia Christi in duo divisus colloquia. Dillingae 1561 Excudebat Sebaldus Mayer 4to.

Nalegał na jój wydanie JAKÓB PUTEUS Arcybiskup Baru. KROMER w przypisie do niego powiada, że ta trzecia rozmowa przez rozszerzenie tekstu polskiego tak urosła, iż ją na dwie części podzielić mu wypadło. „Chciałem nawet, *mówi dalej*, jeszcze dodać „krótką odpowiedź na niektóre bakałarskie uwagi, nad „dwoma pierwszemi rozmowami, czyli raczej nade- „mną i imieniem mojem, bezimiennie z jaskini jakiejs „wydane; lecz rozmyśliłem się, wspomniawszy na one „prawidło mędrca: głupcowi nieodpowiadaj wedle głu- „pstwa jego.“

Cały przekład, a raczej przerobienie wszystkich czterech rozmów Mnicha, wyszło dopiero 1568 roku, z tytułem:

MARTINI CROMERI Monachus, sive colloquiorum de religione libri quatuor binis distincti dialogis. Quorum tres priores ab authore sic nunc aucti et recogniti sunt, ut merito novi dici queant: quibus quartus totus jam recens accessit Cum indice luculento. 1568. Coloniae 8vo.

Jest tu umieszczony list PIUSA IV papieża, z roku 1565, w którym dziękuje KROMEROWI za przysłane sobie dzieło o *bezżeństwie kapłanów*; zachęca go do pisania więcej w obronie kościoła, powiada, że wie dobrze, jak mało jest w Polsce tak gorliwych jak KROMER prałatów, i obiecuje, iż będzie o nim pamiętał. Przedmowę do tego wydania pisał KROMER w Heilsbergu 1566 r. gdzie powiada, iż Kardynał TRUCHSES dwie pierwsze Mnicha rozmowy na język niemiecki przełożyć i własnym kosztem wydrukować kazał: że (mówi o sobie) czwartą rozmowy nie mógł dokończyć, gdyż jeździł wraz z Cesarzem Ferdynandem i jego następcą Maxymilianem, po Czechach, Niemczech i Węgrzech; że potem otworzył się sobór Trydencki, po którego dopiero ukończeniu, czwartą rozmowę dokończył.

Była też piąta rozmowa i szósta; w ostatniej mówi KROMER o szczodrośliwości króla polskiego.

Jego także dziełem jest:

ORICHOVIUS, sive de coniugio et coelibatu sacerdotum commentatio ad STANISLAUM ORICHOVIUM. Coloniae 1564. 12mo.

PEREGRYN BARTŁOMIĘJ GEORGIEWICZ napisał bardzo dziś rzadką książkę pod tytułem:

Rozmowa z Turczyńcem o wierze krześcijańskiej. U Heleny Florianowej 1548. 8vo. *Kart 16.*

Wyszła także w języku łacińskim:

Pro fide christiana cum Turca disputationis habitae, et mysterio Sanctae Trinitatis in alchorano invento, nunc primum in latinum sermonem verso, brevis descriptio Authore PEREGRINO BARPHOLOMAEO GEORGIEVITS.

Tytuł ten wśród drzeworytu nakształt ołtarza, gdzie u góry orzeł polski z literą S., u dołu herb Krakowa, a po bokach herby Litwy, Bony, kapituły i akademii krakows. Na stron. 28. *Cracoviae apud Viduam Floriani Unglerii, cura et impensis BARPHOLOMEI GEORGIEVITS. Anno ab orbe redempto 1548. 8vo.*

Na str. 2: Ad Sigismundum August. Regem Polon. praefatio; dalej: disputationis cum Turca habitae brevis descriptio. Na stron. dię drzeworyt z charakterami tureckimi, tajemnicę Trójcy Ś. wyrażające; potem nowa paginacya i napis: Prognoma sive Praesagium Musulmanorum de Christianorum calamitatibus et de eorum interitu, ex Turcico sermone in latinum conversum, Authore BAR. GEORGIEVITS. Na końcu dedykacyi 9 stron zajmującej, Rev. Dom. Ottoni Praelato Augustano, jest drzeworyt: Turek siedzący z dobytym mieczem.

Apologia. Tho iesth obronienie wiary świętej krześcijańskię kościoła pospolitego przeciw naukom kacerskim z pisma świętego zebrane przez STANISŁAWA ze LWOWA ⁶⁾ Drukowano w Krakowie u dziedziców Marka Scharffenbergera 1554. 8vo. *Kart jednostronnie liczbowanych 144.*

PIOTR PAWEŁ VERGER (Vergerius) rodem z Capod'Istria (Justinopolis) Biskup Justinopolitański i Legat papieski, ścigany za zdania protestanckie, schronił się do Królewca, gdzie wiele pisał i wydawał, często pod przybranem Atanazego imieniem. Jego są pisma następujące:

⁶⁾ Trzech było tego nazwiska i imienia, jeden pisał w łacin. języku 1512 — 1515. r. drugi pisał popolsku 1554 - 1571 obadwa teologowie trzeciego są wiersze z r. 1641.

1) Athanasii Scholia ad Reg. Pol. orationem contra Evangelicos. 1554. 4to.

2) Scholia in binas PAULI Papae hujus Nominis IV literas ad JOANNEM Comitem a TARNÓW Castellatum Cracoviensem, alteras ad Magnificos Regni Poloniae Senatores Laicos. 1556. 8.

3) Ad Serenissimum Sigismundum Augustum Dei Gratia Poloniae Regem, Magnum Lituaniae Ducem etc. De Legato Papae in Poloniam destinato, ut colloquium, a sua Sacra Majestate Regia, in causa religionis instituendum impediat. Epistola VERGERII. Anno MDLVIII. Mense Sept. 8vo. 7 $\frac{1}{2}$ Ark. b. m. d.

Książka nadzwyczaj dziś rzadka, wyszła jak się wydaje po druku, u Daubmanna w Królewcu. Gdy ZYGMUNT AUGUST zamierzył zwołać sobor narodowy w celu zbliżeniu ku sobie katolików i dyssydentów w Polsce, PAWEŁ IV Papież, chcąc temu przeszkodzić, nie tylko rozesłał swą odezwę do duchowieństwa i świeckich panów królestwa Polskiego, ale prócz tego wysłał nadzwyczajnego swego legata do tychże, celem zebrania się i zaradzenia wszelkim duchowieństwu zarzucanym zdrożnościom. Aby więc temu zebraniu się zapobiedz i króla do spiesznego wykonania wspomnionego zamiaru skłonić, ogłosił VERGER to pismo, zachęcony od swego księcia Wirtembergskiego KRZYSZTOFA. Pismo to z wielką płynnością a razem śmiałością wykonane, autor przemawia do króla w wyrazach, jakich się tylko do poufałych przyjaciół używać zwykło.

MARCIN KROWICKI (Crovicius) z razu ekonom w dobrach PIOTRA KMITY wojewody krakow. później zostawszy księdzem, i proboszczem w Sądowej-Wiśni w dyecezyi Przemyskiej, pojął za żonę Magdalенę córkę STANISŁ. POBIEDZYŃSKIEGO we wsi Żurowicach, za co wygnany przez biskupa JANA DZIADUSKIEGO,

scronił się do Pińczowa i tam został pastorem sekty Zwingliusza. W roku 1555 ujęty był z polecenia JĘDRZEJA ZEBRZYDOWSKIEGO bisk. krak.; gdy go związanego i na wozie słomą przykrytego uwożono, przyszedł mu na obronę BALTAZAR ŁUKOWSKI sędzia Sandomirski i oswobodził go. Później przeszedł KROWICKI do sekty unitaryuszów, był ministrem ich zboru w Węgrowie, a nakoniec w Piaskach pod Lublinem, gdzie w grudniu 1573 r. życie zakończył. Pisma jego są:

1) Chrzesczianskye a żałobliwe napominanye do Nayaśnieszey iego królewskiej miłoszczy Maiestatu y do wssythkich Panów wielkich, małych, bogatych y ubogich na seymyech bywaiących, they sławney korony Polskiej: Aby Pana Jezusa Chrystusa przyieli y Evangeliją swyęthą, odrzuczywssy błędy y bałwofalstwa Antichristiwe y sług iego. MARCZYNA CROWICKIEGO Pana Jezusa Christusa sługi ubogiego. *Na końcu:* Drukowano w Maydeburku przez Michała Lotthera. 1554. 8vo.

Jedna z najrzadszych książek polskich, o której SANDIUS, a nawet BOCK nie wspomina. KROWICKI tu wymownie i w pięknym stylu rzecz swoją prowadzi: wspominając o swem prześladowaniu, mówi:

„Natychmiast iego Miłoszcz Xiądz JAN DZIADUSKI Biskup Przemyski, kthóry w swym Biskupstwie zakazał mówić pacierza kaznodziejom, popędliwie y okrutnie się na mnie targnął człowieka nyewinnego, yako wyk okrutny na owcze, która nie ma żadney obrony, przycziskayąc mnie ktemu nyepobożnie, aby sye Pana Jezusa Christa, krwye yego i na swyeyce życia cznothliwego zaprzął.“

2) Obrona nauki prawdziwey y starodawney krześcianskiej, na przeciwko fałszywey y nowej Nauce Rzymskiej, którey gwałtem nie pismem broni Andrzej Biskup Krakowski. w Pińczowie 1560. 4to.

3) Obras a kontrefet własny Antykrystow s pisma świętego dostatecznie wymalowany y wystrychniony przez sługę słowa Chrystusowego MARCINA KROWICKIEGO, dla przestrogi lu-

dziom krześcijańskim na iasnią podany dnia 20 Maja. R. 1561. 8vo. *Przytém żywot MARCINA KROWICKIEGO polskim wierszem napisany ku końcowi.*

Autor powiada tu o sobie: „I któżby był rzekł kiedy przed dwiema dziesiątymi lat, aby KROWICKI, człowiek nikczemny, napiwszy się iuchy dworskiej, zatkawszy sobie gębę chlebem y obroki Baalowymi, mając kilkaset złotych intrat z duchownych dochodów, będąc bałwochwalcą, żyjąc swowolnie, bawiąc się Reiestry i Inwentarzami, ni o czym nie myśląc iedno o Mammonie, a iako było przyczynić czyńszów, pożytków y dochodów panu swemu, któremu naonczas służył, skąd tesz i sobie ustawicznie ręce smarował, z niemałem a wszakosz doczesnym pożytkiem swoim, żeby ten był miał kiedy zostać woźnem Bożem, opowiadającem prawdy iego.“

4) Apologia więtsza: to iest obrona nauki prawdziwey y wiary starodawney krześcijańskiej, której uczyli Prorocy, Krystus Syn Boży, Apostołowie święci. Naprzeciwno nauce fałszywey y wierze nowej, której uczy w kościelech swoich Papież Rzymski, a której świegotaniem swoim, bronią nowi Mniszy, Jezuitowie czarni y inszi im podobni. Napisana niegdy przez MARCINA KROWICKIEGO sługę kościoła Pana Jezusa Krysta ukrzyżowanego. A teraz znowu drukowana y na wielu mieysc rozszerzona y objaśniona. Wilno, nakładem STANISŁ. NINIŃSKIEGO 1604. 4to. .

W przedmowie jest wzmianka, że to jest trzecie wydanie. Ta Apologia była odpowiedzią na pismo wydane z polecenia Ks. JĘDRZ. ZEBRZYDOWSKIEGO bisk. krak. przeciw KROWICKIEMU, a raczej przeciwko *Szczyrey a iasney słowa Bożego prawdzie*. Dwa poprzednie wydania spalone zostały wraz z wielą innemi heretyckimi książkami w Wilnie 1581. r. Wspomina tu o Mszale krakowskim z roku 1532 drukowanym w Wenecyi, a na stron. 203, o księdze WOLANA, którą wydał przeciw Jezuitom, i o książce *Panteona teraz* (mówi KROWICKI) *niedawno w Wilnie druko-*

wanej. Bock robi uwagę, iż tę Apologią pisał autor przed rokiem 1562, kiedy jeszcze błędami nie tyle był napojony. Tłumaczenie jój niemieckie wyszło z tytułem:

Apologia, das ist Verantwortung und Vertheidigung der warhaftigen Lehre..... vorhin beschrieben durch MARTINUM CROVICIUM; jetzunder aus dem Polnischen in Deutsch verfertigt durch CYRIACUM MOLLERUM Leutschovium.... gedruckt zu Wilda in Littauwen beyrn Jacob Markovitz 1602. 4to.

5) Epistola ad STANISLAUM BUDZINIUM in Piaski a. 1573 exarata.

W którym oskarżając Rakowskich Socynianów, iż urząd z kościoła wyłączają, utrzymuje, iż urzędy są potrzebne i że urzędnik może być zbawionym i chrześcianinowi oręż nosić i używać go pozwala.

6) Testamentum ultimae suae voluntatis.

Rękopism w którym opowiada co sam zdziałał i co się z nim działo.

JĘDRZÉJ ZEBRZYDOWSKI bisk. krak. pisał:

Krótką odpowiedź przez Andrzeja Biskupa krakowskiego na artykuły obłudliwe MARCINA KROWICKIEGO. Zamykająca w sobie prawdziwą y potrzebną naukę, o tem zwłaszcza, o czym dziś różnica iest nawięthssa w Zakonie krześciańskim. Cum gratia et privilegio impressum est LVI. *Na końcu: Drukowano w Krakowie przez Łazarza Andrysowica. Lata od narodzenia Pańskiego MDLVI. Przedmowa do Zygmunta Augusta i Czytelnika.*

STANISŁAW LUTOMIRSKI Sekretarz Zygmunta Augusta, Proboszcz Koniński i Tuszyński, miał także obiecane arcybiskupstwo Gnieźnieńskie. Chwyciwszy się wyznania helweckiego, został w 1544, Superintendentem zborów małopolskich po **FELIKSIE CRUCIGERZE**. Oskarżony o herezyą i przez arcybiskupa do Łowicza wezwany, przybył tamże z biblią w ręku i w licznym krewnych orszaku, lecz go arcybiskup do sądu nie do-

puścił. Wróciwszy więc do domu napisał wyznanie wiary, które pod dniem 25 Sierpnia 1554 r. królowi, arcybiskupowi gnieźnień. i biskupom królestwa rozesał, a później drukiem ogłosił pod tytułem:

1) Confessio, to iest wyznanie wiary chrześciańskiej. Jego Królewskiej Miłości, Panom a Radom koronnym, Xiędzu arcybiskupowi Gnieźnienskiemu y wszem Biskupom Polskim przez Xiędza STANISŁAWA LUTOMIRSKIEGO podana. Przez które wyznanie, jako niesłusznie jest (oprócz wszelakiej nauki, słowa Bożego) kaczerzem osondzon, każdy tu obacz. Drukowano w Królewcu Pruskim przez Jana Daubmanna. *R. P. 1556 4to.*

Inne pisma jego są:

2) Epistola ad JOH. VTENHOVEN data 1560.

3) Epistolae tres ad Ecclesias Reformatas, Cracoviensem et Vilnensem prima et 2da 1563, tertia 1565.

4) Epistola ad Magnates et Fratres quosdam.

Listem tym w polskim języku pisanym w Krakowie na synodzie d. 17 maja 1563 r. i prócz samego LUTOMIRSKIEGO przez dwudziestu dwóch seniorów i ministrów podpisanym, usiłuje odstraszyć panów od odszczepieństwa, do którego ich STANISŁAW SARNICKI namawiał, oczyszcza oraz GRZEGORZA PAULEGO z zarzutów, jakie przeciw niemu miotano.

5) Altera epistola ad Ministros et Fratres Litthuaniae et Podlachiae scripta.

Téjże treści i w imieniu tegoż synodu, co list poprzędający: obadwa zamieszczone w dziele LUBIENIECKIEGO.

6) Epistola Synodi Brzest. Cuiav. nomine (1565) ad coetum fratrum Vilnen.

List ten dotyczy sporu między MARCINEM CZECHOWICZEM a innymi wszczętego o chrzest dzieci.

7) Conclusio Synodi Wengroviensis in articulo veri baptismi 1565. 30 Decemb. *Rękopism w języku polskim.*

8) Epistola data parvae Casimirsciae anno 1566. 23 Julii

Którym MARCINA CZECHOWICZA i innych zapraszają na sobór w Brzezinie.

9) *Scriptum de quaestionibus tunc temporis in Ecclesia motis: An homini Christiano liceat Magistratum politicum, atque arma gerere? 1574.*

Zdaje się być wymierzone przeciw GRZEG. PAULEMU lub MARCIN. CZECHOWICZOWI.

10) *Epistola ad NICOL. PARUTAM 1574.*

Pisany w treści dotyczącej chrztu do MIKOŁAJA PARUTY Włocha.

Speculum Liberi Arbitrii contra Haereticos, per Sacrae Ecclesiae Doctores probatum. Cracoviae Typis Matthaei Siebeneycher 1557. 8vo.

Przypisał HENRYKOWI Królowi Francuskiemu JOAN-NES Comes de ROZDRAŻÓW, na ostatniej str. drzeworyt przedstawia Narodzenie Pańskie.

BERNARDYN OCHIN Włoch (Ochinus) spowiednik papieski i generał kapucynów, opuścił swój zakon z powodu, iż w niedzielę kwietnią 1542 r. kazując, zrobił porównanie Chrystusa Pana, w ubogim stanie do Jeruzolimy wjeżdżającego, i Papieża z okazałością więzionego. Przestrzeżony po skończonem kazaniu, o niebezpieczeństwie na jakie go obraza Papieża naraziła, uciekł do Wenecyi, następnie do Zürich, skąd podczas ostrój bardzo zimy wygnany do Polski się schronił. Miał sławę najwymowniejszego kaznodziei we Włoszech. O czasie jego śmierci nie mamy pewnej wiadomości. Dzieła jego są:

1) **BERNARDINA OKINA** s Seni. męża bardzo uczonego i zanego. O zwierzchności papieskiej nad wszystkim światem krześcijańskim. Tragedia krotochwilna nauki krześcijańskiej bardzo potrzebnej papieskie fałsze okazującej i burzącej pełna (*w Szamotułach 1558*) 8vo kart. 152.

Przypis MIKOŁ. RADZIWIŁŁOWI kanc. litew. przez

drukarza **OSTAFIEJA TREPKĘ**. Jest tu ośm rozmów, do których wchodzi osoby: **Lucyfer**, **Belzebub**, **Bonifacy III.** i sekretarz cesarski, lud rzymski, papież i opinia, **Maciej rostrucharz**, **Lepidus** komornik, **Chrystus**, **Michał**, **Gabryel**, rada duchowna i rada świecka.

2) **BERNARDYNA OCHINA** z Seny, Traiedya o Mszey, z kthórey każdy snadnie wyrozumieć może początek i wszelaką iey sprawę. Drukowana w Pinczowie w Druk. Danielowey 1560. 8vo. Ark. 45 i k. 12. Wydał to **PAWET LIZMANIN** z *Korsyki*, *przełożył zaś z włoskiego OSTAFIEJ TREPKA*.

3) *Liber de Polygamia. Pisał w Polsce i Przypisał Zygmuntowi Augustowi.*

4) Dialogi triginta, quorum secundus, cum de rebus variis tum potissimum de Trinitate, dedicatus est Principi **NICOLAO RADZIVILIO**, w języku włoskim.

O tych dwóch jego pismach wspomina **SANDIUS**, lecz tytułów ich właściwych nie podaje.

Niektóre pisma **OCHINA** potłumaczone na język polski, pozostały w rękopismach, mianowicie listy, jednego z tych następujący wyjątek umieszczamy:

„**BERNARDINUS OCHINUS** z Syeny **MUCIUSZOWI** z **JUSTINOPOLA** 7) zięci zdrowia y pokoiu. Iuż iest kilka dni, iako mi iest oddani list twoi, na który nietilkomci zarazem nieodpowiedział, i owszem ieszczem iego nieprzeczytał, przeto, iż iest bardzo długi, a iam iest zatrudniony w rzeczach ważnieissich. Ale potim gdym więcei czasu dostał, czytając obaczyłem, że y umysł twoi ktemu się ściaga, abiss się sprzeciwił listowi iednemu w ktorim iest imieniem moim uczyniona omowa o wijechaniu moim. A iżem widział bić od kogo inszego napisani, wszakże imieniem moim, azkolwiek nie wiem iakim umysłem, przetoss chociam dobrze mógł odpowiedzieć y odpór dać na słowa twoje, nie zdało mi się tego bić potrzeba, ponieważ są ugrontowane na fałszu. Ale isz twei rzeczy koniec iest ten, abyś moje wijechanie zganił, a potwarzał mie

7) *Capo d' Istria.*

odmiennością, przeto ile się ktemu ściaga odpowiadam ci y mówię.“

List ten pisany był z Genewy, inny list taki ma początek:

„BERNARDINUS OCHINUS Wielmożnym Panom Panom z Balici mieszczanom z Syeny. Kristus sprawiedliwość y pokoi nasz. Jeżliżem dotychczasów do inych pisał a nie do ciebie moje miłe miasto Sienna, nie stało się to dla tego, aby miłoszcz we mnie naprzeciwko tobie ustała, alie iżem widział, żeś chciełnie załowała y utrapiona była iako ojczizna moja mnie miłująca, z wijechania mego.....“

O mdłych wymówkach przy wierze tych, którzy ziwia pod bezbożnym królestwem Anticristowim.

O zdradach Anticristowych i członków iego.

Jeśli kościół Rzymski może błądzić.

Obraz Anticristusów.

Pisma te również niewiadomego tłumacza, nie były drukiem wydane.

WOJCIECH KRZYSZKOWSKI pastor zboru Nieświeckiego, napisał:

O prawdziwym i gruntownym użyciu nieomylnego zbawienia. Rozmowa czterech braci, z czeskiego na polskie przełożył i w Szamotułach r. 1558 wydał.

W przedmowie do rozmowy ś Justyna z Tryfonem ⁸⁾ czytamy; „*temi czasy przedłożył ktoś na język polski, (a podobno i wydrukował) książki WINCENTEGO LIRYNEŃSKIEGO.*“ Po przedmowie następuje żywot ś. Justyna, a nakoniec przydatek samego KRZYSZKOWSKIEGO, jako odpowiedź ks. STANISŁAWOWI SARNICKIEMU ⁹⁾, który go dotknął w swojej księdze *o troiem kazaniu na sejmie warszawskim* r. 1564. uchwyciwszy niecoś z listu jego pisanego *do niektorey braciey.*

⁸⁾ Zob. Hist. Liter. T. VI. str. 546.

⁹⁾ Jest tu mowa nie o historyku SARNICKIM, lecz o seniorze kościołów reform. który już wtedy nie żył, kiedy historyk pisać zaczął.

Odwołuje się tu KRZYSZKOWSKI do rozmowy czterech braci Waldeńskich o pewności zbawienia, dopiero wspomnionej.

WOJCIECH NOWOPOLSKI (ALBERTUS NOVICAMPIANUS) pisał:

Apologia pro catholica fide et doctrina de veritate corporis Christi Jesu in Eucharistia, de caeterisque sacramentis, in Transilvania Tordae in Comitibus anno 1557 oblata. Cracoviae Lazar. 1559. 4to.

Dzieło przypisane ZYGMUNTOWI ZAPOLYA księciu Siedmiogrodzkiemu, bardzo dziś rzadkie, a pod względem stylu i treści szacowne.

MIKOŁAJ DZIERZGOWSKI Arcyb. Gnieźnień. wydał:

Confessio Catholicae Fidei christianae: vel potius explicatio quaedam Confessionis a Patribus factae in Synodo Provinciali, quae habita est Petrikoviae Anno Domini M. D. LI mense Majo congregatis. Antverpiae in aedibus Joannis Steelsii Anno M. D. LIX. Cum gratia et Privilegio. 8vo kart jednostron. liczb. 370. w dedykacyi ZYGMUNTOWI AUGUSTOWI wyrażony autor jest MIKOŁ. DZIERGOWSKI Arcyb. Gnieźn. Egzemplarz tej rzadkiej książki, jest w Bibl. królew. w Bruxelli.

MART. MICHAŁOWICZ ZAGIEL Terminus contra protestationem ministri cujusdam Evangelici, seu Responsio ad quadruplicem Tractatum contra primatum S. Petri et ejus Successoris Pontificis Maximi. Vilnae 1559. HIERONIMUS STEPHANOWSKI.

Odpór Przednieyszym Powieściam Evanielickim, o Sakramencie Ciała y krwi pańskiej. X. MARCINA ZAGIELA MICHAŁOWICZA Auditora Teologię w Akademiei Wileńskiej. Do wssytkich osob Ewanielickich w Wilnie 1600. 4to. Autorem prawdziwym jest HIER STEFANOWSKI.

Responsio de Controversiis STANCARI, scripta a PHILIPPO MELANTHONE A. D. 1553. Pinczoviae in Officina Danielis Lancicij A. D. 1559. 8vo.

De tribus diis STANISLAI SARNICH, carmen authore didascalo. Pinczoviae excommunicato. 8. Augusti 1559. 4to.

Zdaje się, że autor uczeń STANKAREGO, pisał to w domu STANISŁAWA STADNICKIEGO; bo go uwielbia z uprzejmości i opieki nad prawowiernymi.

„Gdybyś ty w Polsce nie żył, (mówi do niego) Polska wróciłaby się do bałwochwalstwa. Ty to jesteś prawdziwą opoką, na której stoi wiara jedyna i święta. Tyś młot MELANCHTONA, a twoja nauka, śmierć wszystkich Sarnickiego zwolenników.“

Wspomina tu o zjeździe w domu STANKAREGO w Stobnicy, na którym przygotowano do druku punkta przedugodne różnowierców; ale tę zgodę zerwał potem KRZYSZTOF PRZECHADZKA Pastor Dubiecki. Autor musiał być jednym z uczniów, o których STANKARI w dziele:

FRANCISCI STANCARI Mantuani libri duo: quorum primus est Apologia adversus eos, qui eum et morositatis, et iracundiae accusant, quod concordiam in religione cum haereticis recusant. 1568. 4to.

tak pisze: „*Qui STADNICIUS me uti Angelum Dei, hospicio suscepit, et per biennium omnibus inimicis rumpentibus et disrumpentibus se odio et invidia, me cum familia mea, et illos tres discipulos honorifice aluit.*“

REMIGIUSZ CHEŁMSKI (Chelmius) a podług SANDIUSA, MARCYAN, Chorąży Województwa Krakowskiego, pisał:

1) Epistola scripta Locini d. 19. Novem. 1559 synodoque Pinczoviensi die 22 Nov. anno eodem oblata. *bez wyrażenia imienia autora: w liście tym mówi o wzywaniu Ducha Ś.*

2) Epistola ad PETRUM STATORIUM de eadem materia scripta Locini d. 25 Jan. 1561. *Rękopism.*

3) List Pana CHEŁMSKIEGO Chorążego Krakowskiego do księdza BRZECHWY mnicha na Tyńcu. 1560. 8vo.

Wspomina tu o Łowickich artykułach. Druk Wierzbiety.

Narzekańie z wyznaniem wiary, nieboszczyka księdza biskupa Kujawskiego, JANA DROJOWSKIEGO, które czynił tudziesz przed śmiercią swą, przy bratu swym, y przy niektórych służebnikach swych, którzy to z ust iego excypowali. 8vo. kart 8, na końcu drzeworyt: *Dauid kłęczy przed Bogiem.*

Protestant nieznany i ładzie tu w usta DROCHOJEWSKIEGO zdania przeciw władzy papieżkiej: między innymi tak się niby ten Biskup odzywa:

„Móy miły księże SZYMONIE, byś ty był ieszcze se mną znaćbym był tak głęboko ieszcze nie ulgnał; ale cię źli słuźdy Antykrystowi przy mnie cierpieć nie chcieli; abo ty mieły KROWICKI, czemuś mnie nienawidził będąc tak blisko odemnie, zwłaszcza gdy wskazaował do ciebie; byłbyś mi nie pomału ochłodził duszę moję, bym cię był oglądał wiernego słuęę Bożego, którego on sobie poświęcił krzyżem prześladowania który sam nosił: alem tegom nie był godzien abym cię był oglądał. Także i onego wiernego Proroka Bożego, księdza ŁASKIEGO, do którego zawždy pałało serce moje, chcąc go oglądać; ale iakom był godzien takowe widzieć, którychem nie chciał naśladować w nauce y w żywocie.“

Historia o Papieżu Janie tego imienia VIII który był Gilberta biała głowa z Angliey: y o inszych wielu Papieżach, którzy przed nią y po niey byli. Prawdziwie zebrana, a z Łacińskiego na Polskie pilnie przełożona. Roku 1560 8vo. kart 18 1/2.

Krótkie wypisanie o Papieżu nowo obranym: któremu imie własne Joannes Angelus: a teraz go gdy wstąpił na stolec Papieżki, Pius IIII przezywają. Zkąd a co zacz iest: A czego od niego spodziewać się mają wszyscy wierni Boże tych czasów. Z Łacińskiego na Polskie słowo niemal od słowa wyłożone. 8vo. *Druk ten sam co poprzedzającego.*

Rada niektórych Biskupów w Bononiei zgromadzonych, podana na Liście Papieżowi Pawłowi tego imienia czwartemu, kthorym sposobem może być utwierdzony kościół Rzymski 8vo.

PIOTR STATORIUS z Thionville, Francuz, uczeń BEZY w 1559 r. do Polski przybyły, pisał:

1) De J. C. Dei Patris hominumque mediatore, Ode dicolos tetrastrophos. Impres. Pinczoviae in officina Dan. Lancicii 1559. 8vo.

2) In Clariss. Viri Dni JOHANNIS a LASCO Poloniae Baronis obitum, funebris oratio conscripta et habita a PETRO STATORIO. Impressa Pinczoviae in Officina Dan. Lancicii 1560. *Mowę miał 29 Stycznia, a ŁASKI umarł w tymże miesiącu 8 Styczn.*

3) In duos MART. CROMERI Dialogos, qui de vera et falsa nostri temporis religione, inscribuntur, animadversiones brevissimae... Impress. Pinczoviae in offic. Dan. Lancicii 1560 8vo.

Autorem tego pisma bezimiennie wydanego, jest tenże PIOTR STATORIUS, jak świadczy Jo. LAETUS in *Compend. hist. univers. p. 541.*

4) Brevis Apologia PETRI STATORII Galli ad diluendas STANCARI cujusdam calumnias, quibus ipsum privatim STATORIUM publice autem universam Christi Ecclesiam, recte de Mediatore J. C. sentientem, obruere conatus est. Pinczoviae in offic. Dan. Lancicii. 1560. 8vo.

5) Epistola ad REMIGIUM CHELMIUM, qua ipsi jussu Synodi Pinczoviensis, ad quaestionem de Spiritus S. invocatione, rescribit. Pinczoviae d. 30 Jan 1561.

6) Emanuel, seu de aeterno verbo, Dei filio, homine facto, Dei Patris hominumque Conciliatore. Altera et ultima PETRI STATORII expositio. Adiuncta est de calumniis Staphyli expositulatio. Excusum Pinczoviae. 1561. 8vo.

Rodzay albo potomstwo Marcina Lutra, piątego Ewangelisty u oycy, który współdzielił ty Ewangelijskie Syny, a domy w krześcijaństwie, którzy y s kościołem Bożym y sami s sobą walczą. 2. Petri 2. Ci są studnie przez wody, y obłoki które nawałność pędzi, którym mgła ciemności na wieki iest zachowana. 1561. *Bez miejsca druku i niewiadomego autora.*

JAN RADOMSKI minister zboru Nieborskiego tłumaczył na polski język:

Confessio Augustana. To jest wyznanie wiary niektórych książąt i miast niemieckich podane Cesarzowi Carolusowi V. na seymie Augsburskim roku 1530. Ktemu przydana iest

Apologia teyże konfessyi przełożona i drukowana nakładem J. M. Xiążęcia Prnskiego.... ku pożytkowi kościołów J. X. M. Pols. 1561. 4to. bez wyrażen. m. wyszło zaś w Królewcu u Jana Daubmanna.

STANISLAI CECHOVII Concionatoris Lublinensis, Apologia contra piam (si diis placet) MATHIAE BRZOSOVII Defensionem. Ex qua pius lector, Pseudoevangelicorum imposturas et rectam Catholicorum Fidem cognoscet. Cracoviae, apud Matthaeum Siebeneycher. 1561. 8vo. kart 27.

BENEDYKT HERBEST z Nowego Miasta (Neapolitanus) pisał:

1) BENEDICTI HERBESTI Neapolitani aliquod Epistolae, quibus N. suum quendam amicum in Ecclesiam Romanam iniquum, restituit Ecclesiae. Adiunctae sunt et eiusdem amici, quae non interciderant, Epistolae, ex iis autem pius lector, quae vera sit Ecclesia Christi, facile deprehendet, si modo inter legendum, ab affectibus liber fuerit. Cum indice. Cracoviae apud Matthaeum Siebeneicher, anno a Christo incarnato 1561. 8vo. k. 38. *Przypis* STAN. SŁOMOWSKIEMU bisk. Łaodycejskiemu.

2) Nauka Prawego Chrześcijanina, przez BENEDICTA HERBESTA kaznodzieię y kanonika Poznańskiego, napisana. Jako pożyteczne są człowiekowi Chrześcijańskiemu te księgi; patrz na drugiej stronie: zaiste są iakoby Cornucopiae (iż w nich wszystkie potrzebne rzeczy naydzie) Człowieka Chrześcijańskiego. Przedmowa też iasnie y dowodnie pokaże, która iest prawa wiara Chrześcijańska. Z Regestrem dostatecznym. W Krakowie u Siebeneychera 1566. 8vo kart 424. ku Radzie y Rycerstwu królestwa Polskiego Przedmowa, *potem*: Do Panów Mieszczan y do wszystkiego Pospolstwa Chrześcijańskiego napominanie.

4) Chrześcijańska porządna odpowiedź na tę konfessyą, która pod tytułem Braci Zakonu Chrystusowego nie dawno iest wydana. Przydana też historia kacerstwa Hussowego, zbliżając się przy tém odszczepieństwa innych Nowowierników. W Krakowie u Mat. Siebeneychera 1567. 8vo.

5) List HERBESTA do HOZYUSZA który tu w całości umieszczamy:

¹⁰⁾ Zob. Tom. VI. Hist. Lit. str. 148.

„Scio, Reverendissime Cardinalis, gravissimis Ecclesiae negotiis tuam R. P. semper distineri; persuasum etiam mihi est in re petenda, quae sit utilis Ecclesiae, multis apud R. P. Tuam verbis opus non esse: brevibus itaque rem, quae mihi petenda est, expono, praesertim, quum et ipse assiduis Ecclesiae laboribus plurimum sim occupatus. Non ignorabam, R. Cardinalis, Haeresim ad Casus Papales pertinere, idque unum, vel ex bulla coenae Domini cognoscebam; sed quoniam theologi quidam inter casus episcopales numerant etiam haeresim, ne quid aut ab eis decipiar, aut eorum sententiam non assequar, non possum non valde mihi timere. JOANNES GROPPERUS theologus sane (nisi quod ego fallor) insignis in sua Institutione theologica, ubi de disciplina Ecclesiae Catholicae scribit, haeresim Casibus Episcopalibus annumerat. Cujus ego scriptum secutus, eam potestatem Episcopis a summo Pontifice dari, putabam: neque aliud existimare coepi, donec ex quibusdam certo, Tuae R. P. nuper eam potestatem esse concessam, ut eam dignis personis impartiat, audiui. Quoniam vero et mihi hic concessum fuit, in casibus episcopalibus absolutionem indigentibus dare, propter aliquos, aliquando ab haeresi ad ecclesiam catholicam redeuntes, ideo absolutos, partim qui aliquos annos a communione abstinebant, partim qui cum haereticis communicabant, ad Eucharistiam apud nos sumendam admisi; sed vereor nunc plurimum, ne graviter hic, tametsi per ignorantiam, peccem. Quapropter Tuam R. P. maximopere oro et quaeso: non gravetur suam mihi sententiam hoc in scrupulo meae conscientiae perscribere; simul et illud majorem in modum peto, ut si quid a me (quod excusare nolo) peccatum sit, et meipsum a peccato absolvere, et de personis, absolutis salutare consilium dare, et potestatem reconciliandorum haereticorum mihi donare dignetur. Nam puto hoc non modum utile, sed etiam necessarium huic nostrae Ecclesiae Posnaniensi esse, eo quod nobis maxime, qui a sacris concionibus sumus, istud frequenter soleat onus imponi. Facturam non dubito R. P. Tuam, quod Ecclesiae Catholicae maxime videbitur expedire.“

„Ab haereticorum librorum lectione libenter abstineo, nisi

cogat aliquando, quae prodesse videatur Ecclesiae urgens necessitas. Huc accedit, quod regulae iudicis librorum tales sunt, ut facile istis omnibus libris haereticorum, qui damnantur, careamus. Sed cogor aliquando polonicos nostratium libellos legere, quibus contra Ecclesiam pugnant, jamque ab uno fere anno paratur a me Responsio polonica ad Confessionem Polonicam (qui hic apud Posnaniam sunt) Hussitarum, quam illi Confessionem Regi nostro dedicaverunt. Incidi interea et in blasphemum libellum Canonis Missae nostrae Catholicae, ante annos quinque in Brzeście editum, cui etiam, simul, fortasse non inutiliter, Dialogo respondeo: speroque me totam hanc responsionem perfecturum post unum mensem. Quamobrem propter eas maxime necessitates, quae a nostratibus nobis hic abiiciuntur, cuperem habere potestatem legendi libros haereticos: ut ista, quae prodesse poterunt Ecclesiae, libera conscientia faciamus. Verum et hic iudicio R. P. tuae acquiescam perlibenter.“

„Propter occurrentes etiam Confessiones diebus Quadragesimae et ejus generis occupationes ad ecclesiam pertinentes, quae et concionando, et docendo, et scribendo fiunt, cuperem habere facultatem orandarum Precum Ecclesiae Romanae. Non displicent mihi Orationes longae; immo solet in eis melius, quam in brevibus, aliquando animus mardescere; sed tamen propter occurrentes necessitates non obfuerit esse liberum ab illis. Et hic tamen iis, quae R. P. tua consuevit, hilariter parebo.“

„Ecclesiarum status qui sit apud nos, ut scribam, opus non est. Tantus plerumque zelus Domus Domini comedit nos, praesertim cum spectamus impietatem sacerdotum et Ecclesiae praesidium, ut taedeat inter istos, qui caelestia prae caducis rebus contemnunt, aetatem degere. Non de omnibus tamen dico, habet ubique Deus suos, sed (ut haec sunt tempora) paucissimos. Quin et illud nuper cogitabam: quis mihi dabit pennas sicut columbae? sed repressit me Augustinus, et in Matt. Chrysost. et consilia quorundam amicorum. Deus det nobis constans studium Catholicae pietatis, et in istis tot malis, publicisque scandalis, humilem patientiam. Amen.“

„Munusculum parvum quod mitto, non tam ad illud, quam ad animum mittentis, Tua R. P. spectet. Utinam vero quam diutissime propter nos et Ecclesiam, valeat in Domino. Datum ex aedibus meis apud Ecclesiam Cathedralē Posnan. die sanctissimae Trinitatis Anno Domini 1565. Illustr. et Reverendiss. Paternitatis Tuae humillimus servitor et assiduus apud Deum precator M. BENEDICTUS HERBESTUS Neap. Eccl. c. e. Canonicus Ecclesiastes indignus manu sua.“

JĘDRZĘJ FRYCZ MODRZEWSKI urodzony 1506 roku w Województwie Sandomirskiem, przyjął był nauki reformatorów, nigdy jednak jawnie z tém się nie oświadczał; wykształcony naukowo w Niemczech, był Zygmunta Augusta Sekretarzem i w najważniejszych sprawach jego doradcą; sprawował także poselstwa do obcych dworów. Pisał:

1) ANDREAE FRICHI MODREVI Narratio simplex rei novae, et eiusdem pessimi exempli, simul et querela de injuriis, et expostulatio cum STANISLAO ORICHOVIO Roxolano. Excusum Pinchoviae in Off. Danielis 1561. 8vo. *Przypis* Rever. JACOBO UCHANIO Wladislaviensi Episcopo.

2) ANDREAE FRICHI MODREVI, ORICHOVIUS, sive depulsio calumniarum STANISLAI ORICHOVI Roxolani *Na końcu*: Anno Christi 1562. mense Decembri, ex conventu Petricoviensi 4to. k. 47.

3) ANDREAE FRICHI MODREVI Secretarii Regii Sylvae quatuor I. De tribus personis et una essentia Dei. Ad Sigismundum Augustum Regem Poloniae scripta a. 1565.— II. De necessitate conventus habendi ad sedandas Religionis controversias. Ad eundem Regem, ibidem, eodem anno et mense scripta. — III. De Jesu Christo filio Dei et hominis, eodem Deo et domino nostro. Ad Pium Papam V. scripta an. 1568. Trepnicii. — IV. De Homousio et deis, quae huc pertineant. Ad JAC. UCHANUM Archiep. Gnesnensem scripta a. 1569. ex acuto prato Poticaniorum. Ex ipsius Auctoris autographo expressae. Adiecta est questio theologica non dissimilis argumenti, ab eodem Auctore examinata in qua quaeritur: Quomodo unio divinae et humanae naturae Christi facta sit in persona, non in natura;

cur tamen eadem prorsus res sint, natura et persona in Domino Deo nostro? Omnia nunc primum in lucem edita. Anno 1590. Mense Julio. 4to. str. 273.

Wyszło z druku w Rakowie. Pisał to z rozkazu Zygmunta Aug. dla pogodzenia tych, co się w nauce o Trójcy świętej między sobą różnili, jak sam mówi w przedmowie. Dogadzając atoli woli króla, ściągnął na siebie gniew Papieża Pawła V. do którego w przedmowie tak pisze:

„Non abs re mihi facere visus sum, si ipse ad te has controversias deferrem, tibi que hunc librum dicarem, qui occasionem praeberet tibi eas dijudicandi: simulque studia mea exilia tibi commendaret. De quibus tu videris sinistram opinionem concepis: ac propterea iis, penes quos est potestas edixisse, ut me de possessiunculis meis deijcerent, fortunis everterent, ac extorrem facerent domo, foro, penatibus, congressu hominum. Hoccine est praemium bene meritorum? Hoccine humanum factum sanctissime Pater?“

Książka ta *Silvae quatuor*, była tłumaczona na język niemiecki, francuski i hiszpański: TRZECIESKI wszelkimi sposobami przeszkadzał, aby z druku nie wyszła; o czem wspominając ERAZM OTWINOWSKI w życiu MODRZEWSKIEGO, przytacza napisane z tego powodu dwa następujące wiersze:

Rex Augustus jussit, Fricz scripsit, Trecius astu

Sub praelo scripta haec, bis niger impediit.

4) Dialogi duo de utraque specie eucharistiae a laicis sumenda.

5) Explicatio verborum VII. Capitis I. ad Corinthios; i niektóre inne wydane w książce: De republica emendanda.

6) Libri tres, quorum primus de peccato originis. II. de libero hominis arbitrio. III. De providentia et praedestinatione Dei aeterna.

GONIEC PIOTR ¹¹⁾ z Goniądza na Podlasiu w ziemi

¹¹⁾ Bock pisze o nim pod nazwiskiem CONYZA; ZANCHIUS nazywa go GOMEZ, GONEDZIUS; RESZKA daje mu nazwisko GOMESIUS;



Bielskiej; początkowo brał nauki w Krakowie, później za granicą. We Włoszech musiał długo przebywać, gdyż nawet wykładał sofistykę w gimnazjum Padewskim. Zwiedził Niemcy i Szwajcaryą, w Genewie zacerpnął błędów SERWETA. Wróciwszy do Polski, gdy się znajdował na zjeździe kalwinów i Braci Czeskich w Secyminie 1556, targnął się na główny dogmat chrześcijański Trójcy ś. Daremnie różnowiercy sprawione z tego powodu między sobą wzburzenie chcieli zagodzić na zwołanym 1560 roku soborze w Książu majątności BONARÓW, soborze, którego RADZIWIŁ CZARNY był duszą. Na soborze w Brześciu Litewskim 1558 r. ¹²⁾ w d. 15 Grudnia odezwał się GONIEC z nowym błędem, naganiając chrzest niemowląt. Wszyscy się na to oburzyli; jeden tylko HIERONIM PIEKARSKI stanął przy GONIĄDZU. W zdaniu tym o chrzcie niemowląt poprzedził go był MACIĘJ ALBIN sługa duchowny zboru w Iwanowicach; GONIEC jednakże błąd ten, pierwszy książkami swemi rozsiał, wszczepił go w CZECHOWICZA i innych, którzy z niego najdziksze nowochrześcijaństwo rozkrzewili. Nakoniec poszło od GOŃCA mniemanie, które Rakowianie sobie przyswoili i wielu pismami utrzymywali, iż Chrześcianowi nie godzi się ani broni używać, ani urzędów politycznych sprawować. Pisma GOŃCA wszystkie są niezmiernie rzadkie, nigdzie nawet nie natrafia się na dokładną o nich wiadomość. HOFFMAN widział trzy jego pisma, każde o jednej osobie Trójcy ś. w jednym roku 1570, z drukarni Węgrowskiej wydane,

CZACKI zaś zowie go PIOTREM z GONIĄDZA. Zob. J. M. OSSOLIŃSKIĘGO w Rozmait. Nauk. Krak.

¹²⁾ W Rozm. Nauk. Krak. N. 1. str. 21. mylnie rok 1585 położono.

atoli wiele uchybił, iż tytuły ich tylko w łacińskim języku podaje. Z tych to druków Węgrowskich pokazuje się, że GONIEC był Ministrem zboru w témże mieście Węgrowie i żył jeszcze w pomienionym 1570 r. Bock następujące pisma GOŃCA wymienia:

1) Libri contra Paedobaptismum: qui in Synodo Brzest. Lithuaniae anno 1558 15 Decembris publice lecti et examinati sunt.

2) Scriptum ad LAUR. CRISCOVIUM contra Paedobaptismum a. 1562 postridie Jo. Bapt. exaratum.

3) Scriptum latinum adversus divinitatem Filii Dei et Sp. S. Lugduni Batav. 1643. 8vo.

4) Doctrina pura et clara de praecipuis Christianae religionis capitibus: contra Sabellianorum, Ebionitarum, Nestorianorum et aliorum haereticorum impia et perplexa sophismata, ex puro et expresso Dei verbo collecta, idque secundum Veterum eius illustrationem. *Okolo r. 1562,*

5) De filio Dei, quod ante conditum mundum fuerit, et quod omnia per ipsum facta sint, adversus falsas depravationes Ebionitarum. 1570. 8vo. *po polsku.*

6) De Baptismo Christianorum adversus baptismum recentiorum. 8vo. *tegoż roku, po polsku.*

7) De tribus, id est de Deo, Filio eius et de Sp. S. adversus Trinitatem Sabellianorum, 8vo. *tegoż roku, po polsku.*

Trzy ostatnie pisma, są to owe przez HOFFMANA z tytułami złaciniionemi wspomniane: a przeciw jednemu, z trzech pierwszych wymierzone jest niewątpliwie pismo następujące:

SIMONIS ZACH PROSSOVIANI, confessio fidei Ecclesiae Vilnensis contra exsurgentes Anabaptistas. Bresc. Lithuan. 1559.

STANISŁAW ORZECOWSKI najcelniejszy w wieku Zygmunatów mowca, filozof i dziejopis, urodził się roku 1513 w Wojew. Ruskiem; posłuszny woli ojca, przyjmawszy stan duchowny, został kanonikiem Przemyśkim. W r. 1551 pojął żonę, odkąd zaczęło się pasmo

ciągłych jego aż do śmierci kłopotów: ostatnie lata życia spędził w swój wiosce Żurawicach, a po stracie żony w 1566 r. sam wkrótce żyć przestał. Z rozlicznych pism jego drukowanych i w rękopismach pozostałych należą tu następujące:

1) STAN. ORICHOVII Rutheni, pro Ecclesia Christi, ad SANVELEM MATIEJOVIUM Episc. Cracov. *W Krakowie u Hieronima Wietora. 1546. 8.*

Wydał to z powodu pisma Lutra przeciw papieństwu ogłoszonego.

2) Diatribe STAN. ORICHOVII Rutheni contra calumniam, ad ANDREAM MIĘKICIUM Tribunum ac Equitem Ruthenum. Crac. apud Viduam Flor. Unglerii. 1548.

Jest to odpowiedź na paszkwil przeciw niemu przez niewiedomego różnowiercę napisany, z powodu, iż się ORZECHOWSKI ugiął pod władzę biskupią.

3) STAN. ORICHOVII Rutheni Epistola de Coelibatu. 1549. *bez wyraź. miejs. druk. List ten do Wojewody KMITY jest niezmiernie rzadki.*

4) STAN. ORICHOVII Rutheni, de lege Coelibatus contra SIRI-CIUM, in Concilio habita oratio. Basileae in off. Joan. Oporini. 1551. 8vo.

Do tej mowy przyłączona także:

5) Ejusdem STANISLAI ad Julium III Pont. Max. Supplicatio de approbando matrimonio a se inito.

Powtórnie wydano ten list w Niemczech z zatajeniem drukarni, w 1782 r. 8vo, a w tymże samym roku i trzecie z tłumaczeniem polskim, które ma nieco odmienny tytuł:

Supplicatio] STANISLAI OKSZYC ORICHOVII ad Julium etc. Lipsiae 1782, 8vo. *polski zaś tytuł: List STANISŁAWA OKSZYCA etc.*

Rzeczywiście wyszło nie w Lipsku lecz w Warszawie u Diufura. Jest tu wiele odmienności od pierwszego Bazylejskiego wydania.

6) Repudium Romae.

W piśmie tém odgrażał się uczynić rozbrat z Rzymem: czy było drukiem ogłoszone, trudno z pewnością powiedzieć; ORZECZOWSKI w inném dziele swoim: *FRICUS, seu de dign. Sedis Apost.* przysięga na duszę, że go nie rozsiewał i tylko niektórym zaufanym przyjacielom pokazał; ale MODRZEWSKI in ORICHOVIO ob- staje, iż sam je miał od drukarzy.

7) De baptismo christiano contra Lutheranos Baptistas. Liber STAN. ORICHOV. Rutheni sacro uxorati. *A. D. 1558 Rękopis.*

8) Mediator, sive de Ecclesia Christiana 1560. bez wyrażenia miejsca druku.

Napisał to przeciw fałszywym zdaniom STANKAREGO ministra kalwinów, o pośrednictwie Chrystusa P.

9) STANISL. ORICHOV. gente Roxolani, natione vero Poloni, Fidei Catholicae Confessio. Cracoviae Lazarus Andreae impressit. 8.

We dwa lata później przedrukowane w Kolonii, ORZECZOWSKI zaręczywszy na Synodzie Piotrkowskim 1552 r. pojednanie się swoje z kościołem, ponowił to na synodzie Warszawskim 1561 i tegoż roku drukiem to w niniejszej książce ogłosił.

10) STAN. ORICHOV. gente Roxolani, natione vero Poloni, in Warszaviensi Synodo Provinciae Poloniae, pro dignitate Sacerdotali Oratio. Cracoviae 1561. druk. Łazarza: razem z temże pismem wydane jest następujące:

11) Conclusiones contra cujuscunque generis Sacramentarios, passim ac vulgo a STANISLAO ORICHOVIO Rox. propositae, ad convincendam partis adversae impietatem sacrilegam.

Oba te dziełka przedrukował Arnold Birkmann w Kolonii 1563 roku 8. z właściwemi im tytułami; to zaś wydanie kolońskie przedrukowano w Warszawie 1815. r.

12) Listy STANISŁAWA ORZECZOWSKIEGO, w których, który jest prawdziwy kościół od Chrystusa i Apostołów postano-

wiony, dostatecznie a mądrze naprzeciwko nowym Ewangelikom dowodzi. *Bez m. i r.*

Te listy wydał JAKÓB GÓRSKI z przypisem samemu autorowi, i z przedmową do czytelnika datowaną: *Cracoviae ex Academia Calend. Maji. 1561.* Z tych list 1. do MARCINA KROWICKIEGO, jako odpis na list jego, podburzający go przeciw papieżowi, 2gi do MIKO. OLEŚNICKIEGO, naganiający mu, iż kacerzom w Pińczowie daje przytułek; 3ci do STAN. STADNICKIEGO, któremu się wymawia od jechania do Niedźwiedzia na rozmowę z SARNICKIM; 4ty łaciński do STANKAREGO; 5ty do STADNICKIEGO o zatargach swoich ze STANKARYM.

13) STANISL. ORICHOVI Chimaera: sive de STANCARI funesta Regno Poloniae Secta. 1562. 4to. b. m. dr. wyszło zaś w Krakowie u Łazarza.

Dzieło to niezmiernie rzadkie, przedrukowano w Kolonii u Materna Cholina 1563 r. 8vo. OSSOLIŃSKI oceniając to dzieło, nazywa je bezrozumném, pełnem dzikich myśli, śmiesznych wyskoków dowcipu, bałamutnych zasad i wniosków, i powiada, że w niem ORZECHOWSKI ledwo nie winniejszym się okazuje, niż oskarżony przez niego STANCARI. Miał jeszcze ORZECHOWSKI i drugi ważny spór religijny z JĘDRZ. FRYCZEM MODRZEWSKIM, opisany przez tegoż ostatniego w dziele: *Narratio simplex rei gestae etc.* wydanem w Pińczowie 1561 8vo. na które w rok wyszła odpowiedź pod tytułem:

14) STAN. ORICHOVI Roxolani ad JACOBUM UCHANSIUM Cujaviae Episcopum, Fricius, sive de Majestate Sedis Apostolicae. 8vo. *Bez wyraź. miejs. i roku.*

15) STAN. ORICHOVI Roxolani Conclusiones in haereticos pro salute patriae.

Częścią po łacinie, częścią po polsku napisane, za-

wiera treść *Chimery* przez samego Autora skróconej 8. bez m. i r. (Zob. Ner. 13).

16) List do Oświeconego Pana pana MIKOŁAJA RADZIWIŁA, w Ołyce y Nieświeżu Ksyążęcia, Woiewody Wileńskiego, Wielkiego księstwa Litewskiego Marszałka naywyższego y Kanclerza etc. od STANISŁAWA ORZECZOWSKIEGO Okszyca z Przemyskiej ziemie, przy Conclusiach przeciwko Heretykom wydany. Z łacińskiego w polski ięzyk przełożony *pod tytułem herb OKSZA in 8vo minori kart 12.*

Zamiar tego listu najlepiej wyjaśni dosłowne przytoczenie jego początku:

„Miłościwy Panie, Widzę, iż moje przeciwko W. M. powolne a życzliwe zachowanie u W. M. milczeniem moim ginie, kthóre nigdy tak długie y tak przedsięwzięte nie było, by nie była we mnie W. M. zatrudniać boiaźń, abych się W. M. Panu zabawionemu pisaniem swym nieprzykrzył A wszakże tego mego milczenia, tę zapłatę odnoszę, żem już o Jurgielcie onym rocznym u W. M. zwątpił któryś W. M. Chirograffem swym za upominek, mniemania o mnie dobrego y na znak łaski swęy mnie był dać raczył. Ten, iż iuż trzeci rok, iako mi go dawać przestano, mniemanie czyni, odmienionój dawniej przeciwko mnie W. M. woley, którego też mniemania, przyczyniły niedawno *nieiakię rymy Polskie* na mnie pisane. W których też to ustanie mego Jurgieltu, naśmiewaniem wielkim, od onego Rymarza jest naigrawane, iakoby syę nie godziło, mnie, którym powszechnią krześcijańską opuścił, (bo mię tak w Rymiech swych potwarza) Krześcijańskiego pana pożytków używać. Ale iuż o Jurgielt nie, którym ia u siebie mniey zawždy ważył. Więcey mi idzie o łaskę W. M. któreby ia za naywiększe Jurgielthy, onego naybogatszego króla Creza, nie rad frymarczył.“

Usprowadliwia się następnie przytoczeniem swych dzieł, że jest prawym wyznawcą i żarliwym obrońcą religii chrześcijańskiej, dowodzi, iż różnowiercy są najstraszniejszymi nieprzyjaciołmi króla i narodu, a w końcu

przycacza treść *Chimery* w 24 artykułach, obiecując słowem pocziwego szachcica:

„dowieść prawdy artykułu z osobna każdego, tak w Trydencie na Zborze jako téż y w Polsce na seymie, gdzieby go kto o który artykuł urzędnie pociągnął.“

Na ostatniej karcie takie oznajmienie:

„Popisane są ty artykuły w Orzechowcach, w Rusi nad Przemysłem, u Pana WALENTEGO ORZECZOWSKIEGO, sędziego ziemskiego przemyskiego, a potem urzędnie oświadczone są na Przemyskim Zamku przed Wielmożnym Panem, panem SPYTKIEM JORDANEM Woiewodą Krakowskim y Starostą Przemyskim y przed urzędem iego M. Starościem w Niedzielę po Ś. Jakobie Anno Domini MDLXII: przyczym byli wielmożni panowie, pan JAN STARZECZOWSKI woiewoda Podolski, pan STANISŁAW HERBERT Kastellan Lwowski, pan JAN HERBERT Kastellan Lubaczowski, pan JAN HERBORTH podkomorzy ziemski przemyski, pan STANISŁAW WĄPOWSKI Sekretarz Królewski, w zgromadzeniu rozlicznych ludzi.“

GRZEGÓRZ PAULI z BRZEGIN, (Brezinensis, Brezinus Masovita) zrazu kalwin i kaznodzieja w Pelchnicy u ŁASOCKIEGO (r. 1555), później zachwyciwszy nauki GONIĄDZA był najzaciętszym jego zwolennikiem i przebywał w Krakowie. Po śmierci BONARA kasztelana Bieckiego i Wielkorządzczy krakows. pozbawiony głównej w nim podpory, jako jawny kacarz z urzędu swego był zrzucony (r. 1562). Miał najzawziętszego przeciwnika w SARNICKIM, z którym się na pióra spotykał, a później z JAKÓBEM PALEOLOGIEM, który mu bardzo dokuczał. W r. 1566 po zapadłej przeciw Aryanom uchwale na sejmie Lubelskim, opuścił Kraków, i udał się do Litwy, skąd wróciwszy, w Rakowie przy głównym zborze, urząd pierwszego Ministra osiągnął: tam umysł jego burzliwy nieco się uspokoił, a skołatany wiekiem, różnemi dolegliwościami dręczony

osobliwie na wzroku osłabiony, zobojętniał na wszystko i w roku 1591 w Pinczowie żyć przestał. Człowiek ten dumnego i burzliwego umysłu, usiłował nowości nowościami gasić, nakoniec wyjść na mistrza i zakonodawcę. RESCIUSZ oglądał obraz na którym PAULI wystawił Lutra, Zwingliusza i siebie burzących starożytną kościół rzymskiego świątynię: pierwszy z nich zrywał dach, drugi rozbierał zrąb, on zaś (PAULI) samą przycieś motyką podkopywał¹³⁾. Pisma jego są:

1) Krótkie wypisanie sprawy, która była o prawdziwym wyznaniu i wierze, w Krakowie i Pińczowie. Nieśwież w drukarni Daniela 1562. 8vo.

2) Różność wiary uczniów STANKAROWYCH, którzy się szczycą onemi kościoły w Helwecyi i indziej. W Nieświeżu, druk. Daniela. 1564. 8vo.

3) Prawdziwej nauki chrześcijańskiej i iey przeciwney fałszywej Antychrystowej krótkie opisanie. Nieśwież w druk. Daniela. 8vo.

4) O różnicach terazniejszych, to jest, co o iednym Bogu Oycu y Synu iego iednorodzonem, y o Duchu Świętym prawdziwie a po prostu, wedle pisma świętego, rozumieć mamy: GRZEGORZA PAWŁA krótkie pisanie. 1564. 4. druk gocki.

Prócz tych wymienia Bock następujące jego dzieła:

5) Ukazanie y zburzenie wszystkich wiar od ludzi rozmaitych o Bogu y o Synu iego nawymyslanich, przez prawdziwe, proste y iasne wyznanie z pisma świętego Prorockiego y Apostolskiego, zebrane. Co właśnie y bezpiecznie nazwać możesz doskonałem Credem. 4to. b. m. i r. Wyszło zaś roku 1568 a wprzód już przed r. 1563, co się pokazuje z pisma Kalwina, przeciw temuż dziełu ogłoszonego pod tytułem:

¹³⁾ OSSOLIŃSKI w Rozm. Nauk. krak. Także BOCK in Hist. Antitrinit. Vol. 1. p. 627. który pisze. „GREGORIUM hunc PAULI, pictas in „lucem emisisse tabellas, templi effigiem representantes, cuius tectum „LUTHERUS deiiciebat, CALVINUS parietes diruebat, ipse vero cum „ligone fundamenta evertebat, scriptores produunt.“

Brevis Admonitio JOANNIS CALVINI ad fratres Polonos, ne triplicem in Deo essentiam pro tribus personis imaginando, tres sibi Deos fabricent. Lege, vide, habe hic firmissimam refutationem Tabulae GREGORII PAULI Brzezinen. de Trinitate. Cracoviae ex off. Mathiae Vierzbietae. 1563. 8vo.

6) Antichymn zgardonich sług Chrystusa ukrzyżowanego, W którym złemu światu y kochankom iego niewinności swej sprawie dawaioim, że i rozmaite bluźnierstwa potwarliwe przypisuioim, a o nich uszczyplywie spiewaioim. Teras nowo ku pociesze wiernym uczyniony. 1568 roku.

7) Turris Babel. Francof. ad Oder. 8vo.

8) Antidotum contra articulos fidei novae a Sarnicio Var-saviae exhibitos..... Nieswież (an. 1563) apud Daniel. Lancicium. 8vo.

9) Epistola monitoria ad Tigurinos ministros et Calvinum. circa a. 1563. 8vo.

10) Carmen ad Jo. Calvinum et pios fratres. 8. circa a. 1563.

11) De Antichristi Deo essetia personato se ipsum expugnante, brevis demonstratio. 8vo.

12) Wykład mieysc niektórych Pisma starego y nowego Testamentu które Antychrist Bogiem Troycom y Chrystusem przed Jezusem zmyślönim zatrudnił.... b. m. i r.

13) Epistola ad BULLINGERUM, in qua sententiam suam de praerogativa Dei Patris, contra STANCARUM proponit, scripta. 1562. Manuscript.

14) Wykład na pirwszym kapitule Jana Świętego Ewangeliey, wedle pisma świętego nowego Testamentu. A przy tym przydany iest na końcu drugi wykład Rzymskiego zboru, który uczynili Philozophowie szkolni, z wielkim zawikłaniem prostoty Ewangeliey świętey, abyś dwie rzeczy przeciwne wedle siebie położone pobożnie uwazaionc mógł rozszondzić, a lepszom obrać. b. m. i r.

15) Oratio de origine dogmatis de Trinitate, habita in Colloquio Petricoviensi 1565.

16) Epistola ad STANISL. BUDZINIUM super quaestione de Magistratu et usu armorum. 1574. Manuscript.

17) *Contra hos, qui praeexistentiam Filii Dei propugnabant, Scriptum: wydane było około r. 1578.*

18) *Judicium de invocando J. C. około r. 1579 wydane.*

19) *Tractatus de regno Christi millenario, około r. 1590.*

20) Zgodne a iednom rzecz znamnionuionce w piśmie Ś. sposoby mów o Jezusie Pomazańcu, abo synu Bożym z Maryey narodzonym, które gdybi kto rozumniał y w pogotowiu w pamienicy, czytaionc pismo święte, miał, łączno wyrozumieć może wiele mieysc w słowie Bożym, które się zdadzom być y som niektóre przytrudniejszymi. *b. m. i r. Zdaje się wszakże być w Pinczowie wydanem: jest to tłumaczenie dzieła BLANDRATY Aequipollentes ex Scriptura phrases etc.*

21) Rozdział (różnica) Starego Testamentu od Nowego, żydowstwa od chrześcijaństwa, skond łatwie obaczysz prawie wszystkie różnice około wiary. *b. m. i r.*

22) Okazanie Antychrysta y iego królestwa, ze znaków iego własnych w słowie Bożym opisanich, których tu iest sześćdziesionc.

Jest to tłumaczenie dzieła MICH. SERVETA, wydane bez m. i r. i bez oddzielnéj karty tytułowój.

23) Krótkie dowody które dziecinny krzest od lndzi przeciwnych Bogu wymislony zbiiaiom, *bez m. i r.*

24) O prawdziwój śmierci, zmartwychwstaniu i żywocie wiecznym Jezusa Chrystusa Pana naszego, y każdego zatym wiernego. Thudziesz tez y o prawdziwich uciechach stoncz pochodzonczich etc. *b. m. i r.*

25) *Revelationes Nieswiezenses. O którym Bock wspominając dodaje to zdanie: „liber horrendis erroribus plenus, sine dubio in lingua polonica concinnatus.“*

JAN KAZANOWSKI (Cazanovius) Pedsędek Łukowski, podzielał zdania PIOTRA z GONIĄDZA, i już w 1562 podczas pamiętnéj dysputy w Piotrkowie przeszedł zupełnie na stronę Sócynianów. Pisał:

1) Na upominanie JANA KALWINA do braciey Polskiey napisane przeciwko Tablicy w Polszcze wydanej, w ktorem chce pokazać, żeby pismo święte o Troycy nie zawsze rozdzielnie

mówiło, JANA KAZANOWSKIEGO Slachcica Polskiego krótka odpowiedź 1564. 4to. kart. 21.

2) Liber contra Trinitarios.

3) Elucidationes in colloquium Petricoviae, 1565. habitum.

W tymże czasie wyszła inna odpowiedź Kalwinowi:

Wykład Słów Pawła Ś. Jeden iest Bóg który iest Ociec, z którego wszystko, y Jeden Pan Krystus.... Z kąd wszystkę różnicę zaczęta o Bogu y o Synu Bożym, łatwie każdy człowiek bogoboyny wyrozumić, y rozsądzić będzie mógł. 1564. 4to b. m. kart 16. druk gocki ten sam co w wymienionėj dopiero odpowiedzi J. KAZANOWSKIEGO.

ERAZM GLICZNER ze Znina, kaznodzieja ewangelicki w Grodzisku, później w Brodnicy, nakoniec Superintendent kościołów Wielkopolskich, pisał:

1) ERASMI GLICZNERI Znenensis, libellus brevis ac dilucidus contra novos circumcisos Ecclesiae caenarios, qui sessionem in sacra synaxi, et acceptionem corporis et sanguinis Christi, in manus, audacter et temere hisce turbulentis temporibus incautis hominibus obtrudunt, maximo cum scandalo piorum et impedimento cursus Evagelii. Francofordiae ad Oderam an. 1564. 4to.

2) ERASMI GLICZNERI Znenensis, Breve Colloquium contra dialogum quendam de Coena Domini, quem sub personis Marchitae et Poloni, JOANNES CAPER, Ecclessiarum renascendum in maiori Polonia inspector, sparsit hisce diebus. Francofordiae ad Oderam 1565. 4to.

3) ERASMI GLICZNERI Znenensis, de Sacrosantissima Trinitate, orthodoxae ac verissimae observationes, quibus cumulatissime ostenditur, Trinitatem ter quaterque adorandam, esse unum illum ac verum Deum, de quo.... Hac turbulentissima tempestate apprime utiles necessariaeque pijs omnibus, qui a novis hoc in Articulo fidei Arianis, conspuuntur, inflectanturque. Francoforti ad Oderam in offic. Jo. Eichorni. 1565. 4to.

4) Societas et Symbola doctrinae et morum ARII et Trideitarum modernorum Arianorum, eorum, qui VALENTINI GENTILIS dogma de veneranda Trinitate disseminant, hinc et inde:

quibus opponitur castitas et candor, in huius abstrusissimi articuli fide verae Ecclesiae 1565. 4to. (*Francof. ad Oder.*)
Przypis MARCINO. NIEGOLEWSKIEMU.

5) Apellatia która się popiera y znowu wywodzi obrona dołożona Confederathey królestwa Polskiego, z okazaniem pewnym że Ewangeliy Augsburskiej Confessiey tu w Polsce, w Litwie, w Prusiech y wszędzie w Państwie korony Polskiej, w miastach koronnych stólecznych y innych, słuszenie, potrzebnie, według woli Bożey, nauk Ewangelii Chrystusowej uczą, Sacramenta a nabożeństwa prawdziwe sprawują. A isz samisz Doctorowie Kościoła Rzymskiego, około obłudzenia tegoż kościoła swego y tesz o nauce y nabożeństwie prawdziwym nas Ewangelików, iasne prawdy przyznania czynią. Skąd się pokazuje, że nie słuszenie Duchowieństwo kościoła Rzymskiego, nauki tych Ewangelików gania, iey wyznawców trapią, kościoły im biorą, kaznodzieie y lud wierny przesładują. Przez ERASMUSA GLICZNERA sługę Chrystusa Pana y kaznodzieię Jey Mości Paniey a Paniey ZOPHIEY z Zamościa DZIAŁYŃSKIEY Podczaszyney Coronney napisana y wydana. 4to.

6) Assertiones aliquod breves ac dilucidae pro Baptismo Infantium, testimoniis veterum Patrum roboratae, contra Catapaptismum in Polonia iam etiam proh dolor exortum. Toroniae 1569. 4to.

Pismo to według BOKA ¹⁴⁾ jest dziełem GLICZNERA, a wydane z powodu książki GRZ. PAULEGO w téjże treści wydanéj.

7) Confessia wiary, którą Augustańską, albo Auspurską zowią, na ięzyk polski właśnie przełożona przyięta i wydana przez ERAZMUSA GLICZNERA, w Gdańsku u Jakóba Rhode 1594. 4to.

ADAM PRAŻMOWSKI około 1548 r. będąc plebanem kościoła ś. Jana w Poznaniu, rozszerzał naukę kalwiną; skąd oddalony, osiadł potem w Radziejowie pod opieką RAFAŁA LESZCZYŃSKIEGO, gdzie stolicę kalwinizmu w Wielkopolsce założył i tam umarł 1592 r.

¹⁴⁾ Hist. Antitrin. p. 620.

O następujących jego dziś niewidzianych dziełach, najwięcej po polsku pisanych wspomina WĘGIERSKI:

- 1) De ministerio sacro MART. BUCERI polonice translatus 1564.
- 2) Admonitio de dissensionibus Ecclesiae.
- 3) Colloquium polonice de conjugio et coelibatu sacerdotum. 1581.
- 4) De ecclesia Dei et notis eius. Regiomon. 1585.
- 5) De Petri et Rom. Pontificis Principatu XL quaestiones latine 1585. Regiomon.
- 6) Ad calumnias ANDR. PLISCH Nieszew. Eccl. Sacerdotis responsio, polonice.

FRĄCISZEK LISMANIN rodem z Korfu, Franciszkan, sprowadzony do Polski przez królową BONĘ na spowiednika i kaznodzieję królowy, został w Polsce Prowincyałem swego zakonu i kommissarzem panieńskich téjż reguły klasztorów. Zaznajomiwszy się z JĘDRZEJEM TRZECIESKIM zaczął od niego nabierać nowej nauki; królowa BONA dała mu jakąś książkę protestancką, jeszcze go bardziej w wierze zachwiała. Przystawanie z TRZECIESKIM i innymi nowatorami, ściągnęło nań podejrzenie Biskupa ZEBRZYDOWSKIEGO, który radby go był od ołtarza i boku królewskiego odsunąć. Ale przebiegły LISMANIN tak się zakryć umiał, iż nawet ganiono Biskupowi posądzanie świętobliwego człowieka o niestatek w wierze. Gdy królowa wysłała LISMANINA w r. 1550 dla powinszowania nowemu Papieżowi Juliuszowi III, Biskup krakowski wysłał za nim listy do Papieża z ostrzeżeniem, że poseł Bony skrycie heretykom i nauce ich sprzyja: lecz nim ten list doszedł, LISMANIN po dobrem od Papieża przyjęciu, wrócił już był do Warszawy, gdzie królowa przebywała. Wkrótce potem wezwany listem od króla Zygmunta Augusta, aby gniew matki z powodu mał-

żeństwa z Barbarą, ułagodził, jeździł potrzykroć w téj sprawie do Krakowa i rzeczy tak ukartować umiał, iż mu król w nagrodę piérwsze opróżnione biskupstwo obiecał. LISMANIN znając sposób myślenia Zygmunta Augusta skłonił go, aby go wysłał za granicę, dla naradzenia się między innymi z KALWINEM, jakby kościół polski najlepiej zreformować. Pod pozorem więc skupowania książek dla biblioteki królewskiej, objechał LISMANIN Włochy, Szwajcaryą, był w Genewie i Paryżu; a przybywszy powtórnie do Genewy, z poduszczenia KALWINA i SOCYNA zrzucił habit i ożenił się z jakąś ubogą dziewczyną. Krok w jego położeniu, zamiarach i stosunkach niewczesny i nierostropny, do którego LELIUSZ SOCYN jeszcze w Polsce napróżno go namawiał, jak mu to słusznie jego sekretarz BUDZYŃSKI wyrzucał, przekładając, że w Polsce taki krok mógłby być wielu skłonić do naśladowania, że nie zdawszy królowi sprawy ze swoich poleceń, zaszkodzi reformacyi w Polsce i wahającego się króla zmiechęci. Co się téż ziściło; bo pisywane przez LISMANINA i KALWINA listy, słabego Zygmunta do nowych usiłowań nakłonić już nie mogły. Tymczasem synod Pińczowski roku 1555 chcąc w LISMANINIE pozyskać zręcznego przewodnika, przywołał go do kraju, dokąd przybył w roku następnym, ale się ukrywał na dworach różnych panów, u JANA TOMICKIEGO kasztelana Gniezn., u GÓRKÓW, u OSTROROGA JAKÓBA i innych reformacyi przychylnych. Skąd znosił się z innymi, obmyślając, jakby władzę papieską w Polsce obalić; a wpływem panów otrzymawszy u króla przebaczenie, poznał się w Krakowie z BLANDRATĄ, i jako człek niestały zaczął inaczej myśleć o Trójcy ś. Posadzony więc od

kalwinów o Aryanizm, obmierziwszy sobie ustawiczne o to kłótnie z GOŃCEM, STANKARYM i innymi, przeniósł się do Królewca, pokładając nadzieję poprawienia swego losu na dworze ALBRECHTA. Lecz gorliwi lutrzy, ostrzeżeni z Krakowa o arianizmie LIZMANINA, prześladować go poczęli. Dla usprawiedliwienia się, a raczej chcąc takie podejrzenia oddalić od siebie, wydał dziełko:

1) *Brevis explicatio Doctrinae de Sanctissima Trinitate 1565 8vo. b. m. kart 60. Podpisał się, z Krakowa r. 1563, w przypisie Zygmuntowi Augustowi: gdzie powiada:*

„Nie masz Najjaśniejszy Panie pomiędzy śmiertelnymi nikogo, któremubym po Bogu tyle był winien, co W. K. Mości. Dobrodziejstwa bowiem którym z rąk W. K. M. odebrał tak są wielkie, że gdzie się tylko obrócę, wszędzie łaskawości Twojej M. P. niestarte postrzegam ślady: kiedyżes M. P. opuścił sposobność wsparcia mnie albo wywyższenia?“

W dalszym ciągu zapiera się mocno zdań Aryańskich i zarzut takowy za potwarz niewinnie na siebie rzuconą poczytuje. Całe to bardzo dziś rzadkie dzieło, (o którym nasi bibliografowie i BAYLE nie wiedzieli) jest zbiorem różnych zdań o Trójcy Ś., za którymi, jako niezbachającymi od tego dogmatu poszedł LIZMANIN, między którymi jednakże przytacza zdania najzaciętszych dogmatu o Ś. Trójcy przeciwników, jako to KROWICKIEGO, FALKONIUSZA, KAZANOWSKIEGO JANA, i innych. Lutrzy nie długo ufali jego oświadczeniom ¹⁵⁾. Prześladowany więc, okrzy-

¹⁵⁾ Że jednakże dawniej ufali, świadczy list następujący: „Łaska y pokoy od Boga Oycza y Pana naszego Jezusa Chrystusa. Wielmożni urodzeni Panowie y inszy bracia w Synu Bożym mili. Iż się tu do nes natrafił Doktor FRANCISZEK LIZMANIN, radziśmy go przy naszych rozmowach widzieli y iego też zdania w tych przecznicach około wiary radziśmy słyszeli. Przitym, iż nam doległości swe oznaymił, uskarżając się na niektóre ludzi, którzy go w nietrefne

czany i opuszczony od wszystkich, w napadzie choroby umysłowej, do której od młodości miał usposobienie, utopił się w studni 1566 r. do czego żona podejrzana o wierność, przyczynić się miała.

Inne pisma LISMANINA wymienia BOCK, mianowicie:

2) Epistola ad conventum Pinczoviensem data an. 1555 11 Novemb. *Rps.*

3) Literae ad Generosum D. STANISLAUM IVAN KARNINSCIUM datae Pinczoviae 10 Sept. 1561. *Rps.*

Tu zbija zdania STANKAREGO o pochodzeniu Chrystusa Pana, a sam się z zarzutu o Aryanizm oczyszcza.

4) Cento testimoniorum AMBROSI, HIERONYMI, AUGUSTINI, CHRYSOSTOMI, conciliandarum partium discrepantium causa in lucem editus.

Niewiadomego autora wyszła książka następująca:

Catholici cuiusdam et orthodoxi, iudicium et censura, de ministrorum Tygurinorum et Heydelbergensium, de dogmate contra adorandam Trinitatem in Polonia nuper sparso. Libellus pius et doctus, hocque complurium sectarum tempore lectu cumprimis necessarius. Coloniae apud Maternum Cholinum 1565. 8vo str. 256.

KRZYSZTOF THRECIUS (Tretzy) Rektor Szkoły Krakowskiej, ścierał się z aryanami, mianowicie z JE-

mniemanie iakoby miał być Arianem, ku waszym miłościom przywiedli, dla czego iemu uroczyście opatrzenie powściągnięte iest. My tedy przesłuchawszy pilnie wyznania y napisania iego wiary wyroznieliśmy śniego, y to teraz tym listem świadczemy wszyscy, yż on nigdy y w żadney rzeczy niebył Arianem. Prosimy tedy, aby W. M. raczyli to zasię o nim dobre rozumienie mieć co y przedtym, a przyiawszy go zasię w tę łaskę, którą pierwey znał po W. M. iemu też opatrzenie to dali, które iemn iest od W. M. przyobiecano. W tym W. M. rzecz Panu Bogu miłą a nam braciey swey pocieszna, będziecie uczynić raczyli. O czym niewątpiemy. Stym powolności nasze Chrześciańskie w łaskę W. M. zalecamy y w miłość braterską. Dan na Synodzie w Mordach 9 dnia Czerwca R 1553.“ Tu następują podpisy, a najprzód MARCINA KROWICKIEGO.

DRZEJEM DUDYCZEM i JANEM KAZANOWSKIM; przeciw temu drugiemu napisał:

O iedności Boskiey nierozdzielney przeciw wieku dzisieyszego błędom y bluźnierstwom Aryańskim nowo wskrzeszonym, nauka y obrona z szczyrego słowa Bożego. Przedmowa do J. M. Pana Wojewody krak. o tey sprawie napisana, y wszem ku pociesze, tych czasów barzo potrzeba. Summariusz albo krótkie zniesienie oboiey strony. Odpowiedź kościoła Jenewskiego na żądanie J. M. Pana Wojewody Wileńskiego o scripcie JANA KAZANOWSKIEGO, y innych. W Krakowie 1566. ¹⁶⁾

Pisma jego przeciw DUDYCZOWI nie są znane, na które tenże Dudycz w liście do Treciusza pisanym około 1571 w tych uskarża się wyrazach:

„Abalienasti a me BEZAE, SIMLERI, et aliorum animos; quorum tamen amicitiam mihi studiose conciliaveras. Nunquam quod sciam te offendi; data opera abstinui a tua consuetudine.... eam ob causam, quod viderem, te omnes odisse, qui non idem, quod tu, de religione et sentiunt et loquuntur. Nunquam te odi, neque amicus esse desii.... obsecro te, ut me scriptis tuis et sermonibus lacerare desinas, hominem de te nihil mali meritum ¹⁷⁾.”

BENEDYKT MORGENSTERN rodem ze Słupia (Stolpe) na Pomorzu, był w 1547 r. Pastorem w Prabutach, potem kaznodzieją w Iławie, później w Gdańsku, Toruniu i Królewcu, nakoniec w Grudziądzu, gdzie 1599 roku życie zakończył d. 21 Kwietnia mając lat 74. Pisał przeciw Braciom Czeskim:

1) Amica et fraterna adnotatio naevorum et verborum minus recte positorum in confessione fratrum quos Valdenses vocant, proposita in synodo Posnaniae 28 Junii 1567. celebrato, a ministris Confessionis Augustanae iisdem fratribus Valdensibus, in duodecem partes distincta.

¹⁶⁾ X. CHODYNICKI między dziełami JAKÓBA NIEMOJEWSKIEGO wymienia książkę z podobnymże tytułem i tegoż roku wydaną.

¹⁷⁾ BOCK Vol. 1. p 312.

2) Tractatus de Ecclesia vera, et de Ecclesiis falsis. Francofurti 1598. 8vo.

STANISŁAW CIKOWSKI z Wojsławic, kasztelan Biecki i Hetman Nadworny (to jest dowódzca gwardyi królewskiej) pierwszy opiekun zboru krakowskiego, którego pastorem był **GRZEGÓRZ PAULI** w 1562 roku, wydał:

Acta synodi colloquique Skryninensis A. 1567. celebrati, cum omnibus responsionibus eorum, qui negabant: Verbum seu Filium Dei mundum hunc visibilem cum Deo creasse; sed asserebant, initium suum habuisse tempore Joannis Baptistae et Joannis Evangelistae; ad objectiones adversae partis.

HIERONIM KRZYŻANOWSKI wydał książkę pod tytułem:

Rozmowa o krzczeniu dzieci małych, Slachetnego Mikołaja Popławskiego, z Slachetnym Janem Pękowskim. Przez Hieron. Krzyżanowskiego pilnie napisana r. 1567. Na końcu: Kraków Stan. Scharffenberger R. P. 1567. 8vo.

MACIĘJ STRYJKOWSKI napisał w języku polskim *hymn* przeciw nowochrześciance, jak świadczy **STAROWOLSKI** *in Hecat.* przeciw temu zaś hymnowi pisał **GRZEG. PAULI** *Antihymn* w 1568 r.

JAN HERBURT z Fulsztyna napisał i wydał:

Głównych o wierze artykułów po polsku y po łacinie pisanych Xięgi I. w Krakowie u Sibeneychera 1568. Gdzie z pism Doktorów kościoła greckich i łacińskich, tudzież z dekretów zborów chrześciańskich zebrane iest prawego kościoła chrześciańskiego pewne a bardzo iasne pokazanie, zawierające wywód i obronę głównych artykułów wiary kościoła rzymsko-katolickiego.

HIERONIM RZESZOWSKI pisał:

Catholici et Sectarii concertatio S. S. Cracoviae in offii. Stani. Scharffenbergii. 1569. 8vo.

Na wstępie: *List księdzu Jozephowi Konarzewskiemu w Prawie Doktorowi, Archidyakonowi Wło-*

ślawskiemu. Dan z Kwiliny XIII. Octobris. Anno M. D. LXVIII. Hieronim Rzeszowski z Rzeszowa, w Kwilinie. Dalej po łacinie: ad Hieron. Rzeszowski certa scripta et ex sacra scriptura advocata testimonia Josephi Konarzewski Jurisconsulti Archidiaconi Wladislavien. responsio.

JAKÓB NIEMOJEWSKI teolog i mowca kalwiński, Choraży Inowrocławski, rozprawiacz nieprzegadany, o którym niewiadomy autor dzieła: *Phonascus Choralium* 1580 r. wspominając, takie nauce jego oddaje pochwały: „mąż wielkiej nauki; Rzym może się dziwować jego łacinie, a mowy o Bogu uwielbić powinien. Niech powstanie Grecya, on na katedrze Demostenesa mówić zdoła; a gdyby Chrystus przyszedł powtórę na świat, mógłby się (NIEMOJEWSKI) do niego świętym modlić językiem.“ Dzieła jego tu należące, są:

1) Odpowiedź na książki księdza BENEDIKTA HERBESTA kaznodziei y kanonika Thumu Poznańskiego, które pisał przeciwko Confessiey braciey naszej krześcijańskiej. Skąd się wszystkiey różnice o Wiarę krześcijańską tych czasów dostatecznie dowiedzieć będziesz mógł. Przy tym odpowiedź na Historyą Kacerstwa Husowego, którego nigdy ten pobożny człowiek nie był winien. JAKÓB NIEMOJEWSKI. Na końcu przydane są świadectwa o Mszy y o iey początku z Historyków kościoła Rzymskiego, y z ich Dekretów zebrane. Simplex veritatis oratio.

W dworne się gadki nie wdawam,

Prawdę samę po sobie mam.

Na końcu: Krak. Maciey Wierzbity 1569. 8vo.

W roku 1586 przełożono tę Odpowiedź na język czeski ¹⁸⁾.

¹⁸⁾ Zobacz DOBROWSKI Reise p. 67.

2) Epidromus, abo Pogonya za Gońcem księdza HERBESTOWYM: pewność pisma S. pokazujący kwoli Ludzyom krześcijańskim, słowo Boże miłującym, a o Zbawyeniu Swoim pracującymi. JAKUB NIEMOJEWSKI.

Pogoń Gońca Rzymskiego,
Pokaż błędy iego,
Nyech się próżno nye chlubi,
Bo Bóg prawdę lubi.

Unus Deus, una fides, unum fidei Catholicae Principium. 1571. Mense Junio. *na końcu*: Krak. Mac. Wierzbęty 1572. *8vo str. 555.*

3) Spongia naprzeciwno pisaniu nowotnemu i kazaniu X. HIERON. POWODOWSKIEGO. Drukowano w Grodzisku mieście Grabiów z Ostroroga. *8vo.*

4) Diatribe albo kollacya przyjacielska z X. Jezuitami Poznańskimi o przedniejsze różnice wiary chrześcijańskiej czasu tego. 1579. *8vo.*

5) Kwestya o kościele Bożym, iż błądzić nie może. w Toruniu. 1582. *8vo.*

6) Replika na książki Xięży Jezuitów Poznańskich o powszechnym kościele. Toruń u Melchiora Neringk. 1582 8.

Tę książkę wydał zdaje się z powodu pisma Jezuitów pod tytułem:

O kościele Pana Chrystusowym prawdziwym, rozprawa stateczna a dowodna. Z odpowiedzią na dowody przeciwnie Pana JAKUBA NIEMOJOWSKIEGO. Napisana przez Professory w Collegium Poznańskim S. J. W Poznaniu w drukarni Jana Wolrhaba. 1580. *8vo.*

Autorem jest zapewne JAKÓB WUJEK z Wągrowca, ksiądz zakonu Jezuitów, urodzony w 1540 r. z rodziców niekatolików; znakomity teolog i mowca: toczył spory religijne z najuczeńszymi wieku swego różnowiercami, FAUSTEM SOCYNEM, STANKARYM i JAKÓBEM NIEMOJEWSKIM, których, błędy ich zbijając,

skromnością wyrażen zawstydział. Umarł w Krakowie 1597 r. Z wielu jego prac uczonych, należą tu następujące:

1) *Judicium* abo rozsądek niektórych katolików o konfessyi Sędomirskiej r. 1570 wydanej.

Wyszło tegoż r. 1570. 8vo b. m. i r. przeciw niemu zaś niewiadomy autor wydał następujące dzieło, przypisane Zygmuntowi Augustowi:

Apologia, to jest dowody y obrona Confessyey kościołów Polskich w Wyerze prawdziwey powszechney; od ludzi krześcijańskich w Polsce wydana. Przeciwko niesprawiedliwemu Rozsądkowi y Szacunku niewiedzieć których katolików. W Krakowie dru. Mac. Wierzbęta, 1572. 8vo. str. 770.

2) *Dialysis*, to jest rozwiązanie albo rozebranie assercyi P. JAKUBA NIEMOJEWSKIEGO, z dowodami jego naprzeciw Jezuitom Poznańskim wydanych, napisane przez Professory Collegium Poznańskiego Soc. Jes. W Poznaniu w druk. Jana Wolraba 1580. 8vo.

Jest to odpowiedź, na *Diatribę* JAK. NIEMOJEWSKIEGO.

3) O Bóstwie Syna Bożego y Ducha świętego. To jest: Iz Pan nasz Jesus Christus jest onym Bogiem prawdziwym Izraelskim, tymże co y Ociec: także y Duch święty. Dowody rozmaite z Pisma świętego, z Doktorów, y Synodów wszystkich wieków. Przeciwko starym y nowym Żydom y Machometanom, Aryanom, Samosatenom, Serwetianom, Gentilistom, Nowokrzczeńcom: którzy bluźnią Troycę przenaświętszą: y prawdziwe bóstwo y przedwieczność Synowi Bożemu y Duchowi S. niezbożnie odeymuią. Zebrane y nowo wydane, przez X. JAKUBA WUYKA z Wągrowca, Theologa Societatis Jesu. Z dozwoleniem Starszych. W Krakowie, w Drukarni Andrzeja Piotrkowczyka 1590. 8vo. kart 16 i str. 198. druk gocki.

Przypis MIKOŁ. ZEBRZYDOWSKIEMU z Zebrzydowic, Wojewodzie Lubelskiemu, Generałowi Krakowskiemu, Hetmanowi Nadwornemu &c. Dan w Krakowie u Ś. Barbary 15 Marca 1590 r. Na początku skreślił

Autor w krótkości żywoty **MICHAŁA SERWETA** i **WALENTEGO GENTILISA**.

JAN MACZYŃSKI ¹⁹⁾ (*Macinius*) rodem z Wojew. Sieradzkiego, Lexykograf, żyjący za panowania **Stefana Batorego**, prześladowany o zdania religijne, wpadł był w chorobę umysłową i życie sobie odebrał. Pisał:

O Małżeństwie kapłanów, Dyakonów. W Królewcu. 1570 r.

X. JAKÓB GÓRSKI kanonik krak. i Płocki pisał:

1) *Praelectionum Plocensium liber primus: sive de Baptismo recens natorum. Coloniae apud Maternum Cholinum 1572.*

Napisał to na żądanie **MYSZKOWSKIEGO** biskupa Płockiego, przeciw **STANKAREMU** i innym aryanom.

2) *Praelectionum Plocensium liber secundus, sive de Mediatore. Wydana w Krakowie u Łazarza 1580. 8vo.*

3) *Praelectionum Plocensium liber tertius de Pastore. Cui in calce oratio STAN. SOCOLOVII de Vestitu Haereticorum et fructu Haereseon adiecta est, una cum documentis, Parochis et omnibus in munere ecclesiastico versantibus, necessariis. Cracoviae apud Lazarum 1580. 8vo.*

To wydał przeciw pismu, w którym utrzymywano, iż samym Biskupom i Plebanom nazwisko pastérza służyć miało; a zatem, że co tylko Pismo Ś. w pasterszach naganiało, lub co o nich mówiło, to nie do świeckiej władzy, ale do sięgży stósować należy. Dołączone kazanie **X. SOKOŁOWSKIEGO**, miane było przed królem **Stefanem** przeciw fałszywym nauczycielom.

4) *Praelectionum Plocensium liber quartus, de usu legitimo sacrosancti Eucharistiae Sacramenti sub altera specie. Coloniae apud Cholinum 1582.*

W przypisie królowy **Annie**, gdzie pełno ognia i

¹⁹⁾ **SANDIUS**, a za nim **BOCK** nie **JANEM** lecz **PIOTREM** go zowią:
„**PETRUS MOCZYŃSKI** Eques Polonus, inter Unitarios Diaconus generalis seu Synodicus, qui **CALEPINI** Lexicon lat in linguam polon. transtulit.“

wymowy wspomina, iż **ZYGMUNT I.** zakazał był młodzieży polskiej jeździć do tych niemieckich krajów na nauki, w których nauczają nowych zdań w religii.

5) *Praelectionum Plocensium liber quintus, sive de lapsu et restauratione justificationeque hominis. Coloniae apud Cholinum 1583.*

W długiej przemowie do **PIOTRA DUNINA** Biskupa Płockiego powiada, iż gdy dobry obywatel w niebezpiecznej dla Rzplitej chwili koniecznie do jednej strony przychylić się winien, przeto on w niniejszem zaburzeniu kościoła i kraju polskiego, obojętnym zostawać, za występki sobie poczytał.

6) *JACOBI GORSCH Praemunitio adversus insanum dogma CHRISTIANI FRANKEN, Deum unum sub substantia, trinum in personis blasphemantem, et Christum mediatorem Dei patris et hominum explodentem. Cum praefatione ad Reverendis. D. ANDREAM PATRICIUM NIDECKI Episcopum Venden. Nominatum. Cracoviae A. D. 1584. 4to.*

7) *Pro tremenda et veneranda Trinitate, adversus quendam Apostatam FRANKEN, falso appellatum CHISTIANUM, Apologeticus, sive Anti-Christianus. Coloniae 1585 20).*

W przemowie do króla **Stefana** powiada: iż **Niemiec FRANKEN** od Jezuitów z Rzymu zbiegły, nie mogąc ani we Francyi, ani w Niemczech ze zdaniem swemi przeciwko Trójcy Ś. bezpiecznie się osiedzić i zdania swoje rozsiewać, wspomniął sobie na naszą Polskę, na nasze konfederacye przy wolności wyznania. Do tego więc udał się kraju, a najprzód do ra-

²⁰⁾ **X. CHODYNICKI** drugie wcześniejsze wydanie tej książki w 170 r. wymienia, w czem się myli, pismo bowiem **FRANKENA** które spowodowało **GÓRSKIEGO** do napisania tej książki, wyszło było około 1585 r. w Krakowie u **Alex. Rodeckiego**, za które tenże drukarz był uwięziony i drukarnię utracił. **BOCK** myli się również (T. I p. 364) uważając tak tę, jak i poprzednią pod L. 6. tu wymienioną książkę za jedną i tę samą.

kowa, gdzie się z pewnością wielu sobie podobnych w zdaniu znaleźć spodziewał; potem się przeniósł do Lublina, gdzie Trydeiści mają siedlisko: skąd wróciwszy znowu do Krakowa za radą Włocha **ALCIATA** z całej ziemi wygnanego, wydał swoje bluźniercze przeciwko Trójcy Ś. pismo..... Dalej **GÓRSKI** wróży niechybną i prędką zgubę królestwu, w którym *jednem* nie tylko nie karzą kacerzów, ale im dają oklaski, obdarzają dobrodziejstwami i na wyścigi sobie wydzielają, w domu swoim ich chowając.

FAUST SOCINUS Włoch rodem z Sienny, brat rodzony **Ieliusza**, z wielą znakomitami rodzinami we Włoszech spokrewniony, a między innemi z **Piusem II. i III. i Pawłem V** papieżami, strawiwszy dwa-naście lat na dworze **W. X. Toskańskiego**, porzucił jego i innych książąt Włoskich względy, porzucił i własny majątek, który mu jako heretykowi, później wyrokiem papieskim zabrano, i w r. 1574, opuścił ojczyznę, a obiegłszy różne kraje, przybył w 1579 do Polski i tu osiadł. Umarł 1604 r. we wsi **Lucławicach** w Województwie Krakowskim, mając lat 65. Żywot jego opisany przez **PRZYPKOWSKIEGO**, znajduje się *in Bibliotheca Fratrum Polonorum*, a **Bock** *in Historia Antitrinitariorum*, cały drugi tom swego dzieła, wiadomości o życiu i pismach **F. SOCYNA** poświęcił. Pisma jego są.

1) *Apologia seu responsio pro Racoviensibus, contra Palaeologi librum cui titulus: Defensio verae sententiae de Magistratu politico.* 1581 8vo.

Drugie wydanie ma tytuł:

Ad Jacobi Palaeologi Librum, cui titulus est Defensio verae Sententiae de Magistratu Politico et pro Racoviensibus

Responsio a FAUSTO SOCINO Senensi conscripta, antehac suppresso auctoris nomine edita.... Racoviae typ. Sebast. Sternacii 1627. 8vo.

2) Animadversiones in assertiones theologicas de Trino et Uno Deo, adversus novos Samosatonicos, ex praelectionibus Collegii Posnaniensis excerptas.

Pismo to miało trzy wydania, 1583, 1611 i 1618 w Rakowie. 8vo.

PROSPERI DYSIDEI Explicatio VII. Capit. ad Romanos. Cracoviae 1583. 8vo. — Także: Racoviae 1612 8vo i w Holandyi w 1664. 8vo.

4) Justificationis nostrae per Jesum Christum synopsis.

Pierwsze wydanie pod przybranem nazwiskiem GRATIANI TURPIONIS *Gerapolensis, Gerapoli 1591. 4to.* drugie pod własnem autora imieniem, *Racovie 1611. 8.*

5) Responsio ad Paraenesin ANDREAE VOLANI de Jesu Christi Filii Dei natura, seu essentia et expiatione peccatorum per ipsum.

Było to pierwsze jego pismo za przybyciem do Polski w r. 1579: potem go drugi raz przerobiwszy, wydał w 1588 r. 8vo i przypisał JANOWI KISZCE.

6) Altera responsio ad ea omnia quae VOLANUS superiori responsioni objecit. 1588 r.

7) De unigeniti Filii Dei existentia.. Inter ERASMUM JOHANNIS et FAUSTUM SOCINUM Disputatio. A. 1584 habita Racoviae 1595. 8vo.

Z przedmową do HIERON. MOSKORZEWSKIEGO. Drugie wydanie tamże w 1626 r. 8. str. 191 ²¹⁾.

8) Zbijanie książki którą JAKÓB WUIEK Jezuita r. 1590. po polsku wydał, o Bóstwie Boga Syna i Ducha Świętego.

gdzie SOCINUS zbija razem co BELLARMINUS w pismach swoich w tej rzeczy powiedział. Autor napisał to po łacinie w 1592 r. a PIOTR STOIŃSKI wyłożył na

²¹⁾ Jest w Bibliotece P. MARCINA STZELBICKIEGO w Krakowie.

język polski i wydał **1593** r. 8vo. Toż samo wyszło po łacinie **1595**. 8vo. a powtórnie **1624**. pod tytułem.

Responsio ad libellum JACOBI WUICKI de divinitate Filii Dei et Spiritus Sancti, ubi eadem opera refellitur quidquid BELLARMINUS disputationum suarum Tomo primo de eadem re scripsit. Antehac supresso auctoris nomine publicata et nunc denuo in lucem edita. Typis Sternacianis 1624. 8vo.

9) Disputatio de Jesu Christo Salvatore. Typis Alexii Rodecii. A. 1594. 4to.

10) Defensio disputationis de loco VII. Capitis Equistolae ad Romanos, sub nomine PROSPERI DYSIDAEI ante annos XII. editae, adversus reprehensiones N. N. Ministri ut vocant Evangelici nuper scriptas, 1595. 8vo. i powtórnie 1618. 8vo.

11) Contra Atheos.

gdzie zbija dowody jakiegoś wielkiego pana: pismo to z wielą iunemi zaginęło **1598** r. w Krakowie, kiedy rzeczy autora rozszarpano; któren później mawiał, iżby się straty niektórych z tych pism, krwią swoją i życiem okupić nie był wahał.

12) Praelectiones Theologiae FAUSTI SOCINI Senensis. Racoviae Typis Sebastiani Sternacii 1609. 4to.

drugie wydanie tamże **1627**. 4to. Wydawcą tego pisma po śmierci autora, był WALENTY SMALCIUS.

13) De statu primi hominis ante lapsum, Disputatio quam FAUSTUS SOCINUS per scripta habuit cum FRANCISCO PUCCIO Florentino, anno 1578. In qua habetur Responsio ad Defensionem FRANCISCI PUCCHII suorum argumentorum, de immortalitate hominis et omnium rerum ante lapsum. Racoviae Typis Sternacianis 1610. 4to.

Wydał tę książkę HIERON. MOSKORZEWSKI i przypisał MAURYCEMU Landgrafowi Heskiemu.

14) Quod Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae homines, vulgo Evangelici dicti, qui solidae pietatis sunt studiosi, omnino deberent se ilorum coetui adjungere, qui in iisdem locis falso atque immerito Arriani atque Ebionitae vo-

cantur. Ex scriptis FAUSTI SOCINI Senensis . . Racoviae, Typis Sebast. Sternacii 1611. 8vo.

Do tego pisma przyłączony jest dodatek:

De defectu disciplinae ecclesiasticae in coetu Evangelicorum et de causis, cur hic coetus indies minuatur Arianorum vero quos vocant, crescat.

Książkę tę napisaną w Lucławicach, wydał najprzód autor po polsku; a po śmierci jego wydaną była w języku łacińskim z tytułem:

15) De officio hominis Christiani in hodiernis istis de religione controversiis, hoc est cui potissimum coetui, inter omnes de religione dissidentes, homo Christianus adhaerere debeat; libellus hoc tempore utilissimus, ab anonymo quodam veritatis patrono conscriptus. Cum gratia et privilegio Summi Pontificis et Regis Catholici excusus. Irenopoli 1610. także Racoviae apud Sternacium 1611. 8vo.

16) De auctoritate Sacrae Scripturae, liber. Racoviae 1611.

Toż samo i w tymże roku powtórnie było wydane przez KONRADA VORSTIUSA.

17) Summa Religionis Christianae. Racoviae 1611. 8vo.

Powtórnie była wydana 1654 r. 12mo.

18) Tractatus de Deo Christo, et Spiritu Sancto..., Racoviae, Typis Sebast. Sternacii 1611. 8vo.

19) Tractatus de Ecclesia. FAUSTI SOCINI Senensis. Racoviae typ. Seb. Sternacii, 1611. 8vo.

20) Miscellanea, hoc est scripta Theologica, seu Tractatus breves de diversis materiis. Racoviae 1611. 8vo.

Toż samo wyszło drugi raz z tytułem:

FAUSTI SOCINI. Breves quidam de diversis materiis ad Christianam Religionem pertinentibus tractatus.... Racoviae Typ. Seb. Sternacii 1618. 8vo.

Tu między innemi są:

Notae extemporales in J. NIEMOIEVII Scriptum, adversus partem quandam disputationis de Jesu Christo Salvatore.

21) De loco Pauli Apostoli, in Epistola ad Rom. Capi. Septimo. FAUSTI SOCINI cum nobilissimo quodam viro, dispu-

tatio, ante annos triginta, sub nomine PROSPERI DYSIDAEI edita, nunc vero denno excusa ... Racoviae, Typ. Sternacii 1612 8vo.

22) De Baptismo aquae disputatio scripta Cracoviae, 1590. Accesserunt ei Responsiones ad priores et posteriores notas ANDREAE DUDITHI in disputatione de Baptismo; item responsio ad MARTINI CZECHOVICH notas in appendice libri ipsius de Paedobaptismo. Racoviae 1613. 8vo.

23) Explicationes et paraphrases variorum Sacrae Scripturae locorum, edente MOSCOROVIO, cum ejusdem Praefatione. Racoviae 1614.

24) Defensio animadversionum in assertiones Theologicas Collegii Posnaniensis de Trino et Uno Deo, adversus GABRIELEM EUTROPIUM SADECIO Canonicum Posnaniensem. Cum praefatione MOSCOROVII. Racoviae 1618. 8vo.

25) De Coena Domini, seu ad Coenae Domini finem et usum recte percipiendum brevis introductio. Racoviae 1618. 8.

26) Brevis Explicatio initii Evangelii Johannis.

Napisał to około 1562 r. a JÉRZY PAULI w wolnem na język polski tłumaczeniu wydał: po łacinie zaś wydane było przez HIER. MOSKORZEWSKIEGO i z jego przedmową pod tytułem:

Explicatio Primae partis primi capituli Johannis Scripta a FAUSTO SOCINO Senensi. Adjectae sunt Cap. 9. Epist. ad Rom. et aliorum quorundam S. Scripturae locorum, ejusdem auctoris explanationes. Racoviae Typis Sebastiani Sternacii. Anno 1618. 8vo str. 123.

27) De Jesu Christi Invocatione, Disputatio, quam FAUSTUS SOCINUS per scripta habuit cum FRANCISCO DAVIDIS anno 1578 et 1579, paullo ante ipsius Francisci obitum. In qua habetur Responsio ad Defensionem FRANCISCI DAVIDIS suarum Thesium de Jesu Christo non invocando..... Secunda editio... Racoviae Typ. Sebast. Sternacii 1626. 8vo. str. 275. ²²⁾.

28) Christianae religionis brevissima institutio per interrogationes et responsiones, quam Cathehismum vulgo vocant.

²²⁾ Jest w Bibl. P. MARCINA STRZELBICKIEGO Notaryusza w Krakowie.

Śmierć dokończyć mu tego nie dozwoliła. Drobniejsze jego prace w rękopismach pozostałe pomijamy.

STANISŁAW FARNOWSKI (Farnovius, Farnesius, Farnesius, Pharnosius) Socynianin, odbywał nauki w Niemczech, mianowicie w Heidelbergu, gdzie już wchodził w dysputy religijne z Teologami, w skutek czego zmuszony był opuścić to miasto; przebywał potem w Marburgu; a wróciwszy do Polski odszczepił się w 1568 roku od innych Unitaryuszów, których wówczas zwano Pińczowianami, i udał się do Sącza, gdzie pod opieką **STANISŁAWA MEŻYKA** Starosty Sandeckiego, nowy zbor i szkołę założył. Podzielał zdania religijne **PIOTRA z GONIĄDZA**, i żył jeszcze w 1614 r. po śmierci jego, zwolennicy jego nauki połączyli się z innymi Socynianami. Pisał:

1) O znajomości i wyznaniu Boga zawždy iednego stwórcy iednego syna iego, przez którego wszystkie są rzeczy, i iednego Ducha Bożego, przez którego wołaią nawróceni Oycze. Nauka wielka, święta i prawdziwa, w której wszystkie przeciwników łapaczki, wykrety i przymioty znacznie są wytknione i zburzone 1573. d. 1 St. 4to. kart 8. i 204.

Dzieło to bardzo dziś rzadkie, jest w Bibliotece Ossolińskich we Lwowie.

2) Nauka prawdziwa o karności christiańskiej, w zborze Sina Bożego prawdziwym, według samego i wszystkiego przymierza nowego. Zebrana i zastosowana porządnie przez **STANISŁAWA FARNOWIUSZA** sługę zboru christiańskiego, 1573. 4to.

3) Okazanie zfałszowania y wyznanie prawdziwey nauki około 1575 roku.

4) Libri contra pacificationem Luclaviensem. **STANISLAO SZAFRANCIO** Castellano Sendomiriensi inscripti.

Na to pismo wydał **CZECHOWICZ MARCIN: Responsa scripta STAN. FARNOWSKIEGO &.** w r. 1579.

Książkę jego do nabożeństwa w języku polskim napisaną, wydała swym kosztem wdowa ZABAWSKA, która do jego zboru należała.

Bezimiennie wyszła książka:

Dissertatio, in qua controvertitur: liceatne Dissidentibus Thoruniensibus Fanum, vulgo *Zbór*, pro exercito suae Augustane Confessionis erigere Thorunii? Cui annectuntur Literae et Manifestationes hoc in negotio scriptae ad acta castrensia Christburgensia porrectae, typisque mandatae 1573. 4.

Na końcu dodatek z 18 kart złożony, zawiera różne urzędowe pisma ściągające się do powyższego przedmiotu.

JÉRZY SCHOMANN z Raciborza na Szląsku, z matki Polki urodzony w 1530 r. pastor w Pińczowie, potem w Książu, później w Chmielniku u Mikołaja Oleśnickiego, następnie w Krakowie aż do zburzenia tamże zboru, potem w Lucławicach, наконец wrócił do Chmielnika, gdzie umarł r. 1591 w tymże samym czasie, co GRZEGORZ PAULI jednego z nim wieku. Wytłomaczył na język łaciński pismo JANA NIEMOJEWSKIEGO przeciwko pismu F. SOCYNA o Jezusie Chrystusie, prócz tego zaś napisał:

1) Catechismus, quem pro liberis suis ex S. Scriptura collegit. *Mscpt.*

Taki tytuł podaje SANDIUS; zaś BOCK przytacza inny:

Catechesis et confessio fidei coetus per Polaniam congregati in nomine J. Christi Domini nostri crucifixi et resuscitati..... Typis Alexandri Tavrobini (*Turobińczyk*) anno nati Jesu Christi Filii Dei 1574. 12mo.

Wyszedł w Krakowie jak świadczy podpis w przedmowie: Bock książkę tę za tenże sam przez SANDIUSA wymieniony katechizm, uważa. DUDYCZ w liście do Bezy wspomina drugie SCHOMANA dzieło:

2) Contra vulgarem de persona Christi Doctrinam.

Zostawił nareszcie w rękopismie swój testament w którym życie swoje opisał, a który SANDIUS umieścił w dziele: *Bibliotheca Antitrinit.* od str. 191—198.

STANISŁAW WIŚNIEWSKI zwolennik i towarzysz FAR-
NOWSKIEGO, był Pastorem w Luławicach; pisał:

Rozmowa o szczerey znajomości Boga Oycy, Syna iego y
Ducha Świętego.

Gdzie mówi najprzód o Synu Boskim i jego prze-
ciwniku, o prawdziwym i fałszywym kościele i pew-
nych jego znakach; dalej o głównej nauce i ustawach
prawdziwego kościoła Pańskiego i t. d. książka ta
4to, pisana była w Luławicach 1575 r.

MARCIN CZECHOWICZ był najprzód Ministrem zboru
kalwin. kscia RADZIWIŁŁA wojewody Wileńskiego, po-
tem w Kujawach, nakoniec w Lublinie, gdzie z po-
wodu zdań arijańskich, i wszczętych w tym prze-
dmocie dysput urząd swój opuścić musiał i tamże
umarł: w zdaniach zaś tych w tem się jeszcze różnił
od innych arianów, iż przeciw chrztowi niemowląt naj-
mocniej powstawał. RUARUS w liście swym do CALO-
VIUSZA ²³⁾, mówi o CZECHOWICZU: „o Bogu i Chry-
stusie, był jednego z nami zdania, o chrzcie, po-
dzielał zdanie Mennonitów, a co do innych rze-
czy, trzymał się nauki Kalwina.“ Pomyłkę SAN-
DIUSA, który rok śmierci CZECHOWICZA 1608 naznacza,
poprawia SMALCIUS podając rok 1613 w Listopadzie.
Pisma CZECHOWICZA są:

1) De Paedobaptistarum errorum origine et de ea opinione,

²³⁾ Abraham CALVIUS rodem z Murąga w Prusiech, był Wizytatorem
kościółów luterskich i szkół pruskich, a w r. 1643 Rektorem gi-
mnazyum w Gdańsku, nakoniec generalnym Superintendentem w Wit-
tenberdze gdzie 1686 umarł.

qua infantes baptizandos esse in primo nativitatís eorum exortu creditur..... Typis Theophili Adamidis, in 4to.

W przypisie JANOWI KISZCE z Ciechanowca wyrażony jest rok 1575.

2) Wykład pierwszego rozdziału Ewangelii ś. Jana.

3) Objectiones in Fausti Socini explicationem initii Evangelii Johannis: quas protulit offensus explicatione fratrum in illa verba: *Erat apud Deum ille λόγος homo Christus, id est soli Deo notus.*

4) Rozmowy chrześcijańskie, które z greckiego nazwiska dialogami zowią, a ty je nazwać możesz wielkim katechyzmem. W których są rozmaite gadania o przedniejszych artykułach wiary chrześcijańskiej. A z osobna o żydowskich gadkach którymi Pana Jezusa Christusa y Ewangelią wyniszczyć chcą. Przez MARCINA CZECHOWICZA z pilnością spisane y wydane. Drukował Alex. Rodecki r. 1575. 4to.

5) Rozsądek na wykład katechizmu księdza PAWŁA GIŁOWSKIEGO, jego miłość Panu STANISŁAWOWI TASZYCKIEMU z Liśławic uczyniony r. 1580. Druk. Alexander Turobińczyk r. 1581.

Książkę tę wydał z powodu dzieła:

Wykład katechizmu kościoła krześcijańskiego z pism świętych dla wiary prawdziwey utwierdzenia y fałszywey się ustrzeżenia, napisany przez k. PAWŁA GIŁOWSKIEGO, na końcu dodano w Krakowie R. P. 1579. 4to.

Powtorne wydanie ma takiż tytuł z dodatkiem:

a teraz znowu z poprawą y przyczynkiem wypuszczony... Przydany też iest odpis przeciwko CZECHOWICZOWI Nowokrzczeńskiemu Ebionicie, który był wypuścił swój Rozsądek przeciwko temu katechizmowi, na artykuł przedniejszy o Bogu, dosyć niesłuszny a błędu pełny. 4to. wydane około 1572 r. A trzeci raz 1605 r.

Prócz téj odpowiedzi, napisał jeszcze ks. GIŁOWSKI około 1605 r. inną pod tytułem:

Odprawa przeciwko iadowitym potwarzom MARC. CZECHOWICZA, które wypuścił na wykład katechizmu PAWŁA GIŁOWSKIEGO. W Zeymach, 4to.

6) Respons na skrypt STANISŁAWA FARNOWSKIEGO, którym zgodę Ličławską rozerwać usiłuje 1581 4to.

Poprzedza przedmowa FLORYANA MORSZTYNA Rządzczy kopalń Wielickich, pisana do STAN. SZAFRĄCA kaszt. Sandom.

7) Trzech dni Rozmowa o słowie Petra, a mianowicie o chrzcie dzieci, Spisana w Nieświeżu i X. MIKOŁAJOWI RADZIWIĄZOWI w r. 1561 przypisana. W Łosku w Druk. Kiszki krajczego Litewskiego, drukowano zaś przez Jana Karcana z Wieliczki r. 1578. 4to.

8) O Dzieciokrzeństwie krótkie wypisanie, o zaczęciu sporu y polerowania około pierwszego sakramentu, to iest S. Ponurzenia w Xięstwie Litewskim a potym y w Polsce. Dodany iest skrypt MARCINA CZECHOWICZA, trzechdniowa rozmowa o dzieciokrzeństwie. W Łosku, w druk. Kiszki krajczego W. X. Litewskiego, przez Jana Karcana z Wieliczki, r. 1578. 4to.

9) Obrona Rozmow chrześciańskich przeciw JAKÓBOWI Żydowi z Beżyc r. 1581.

Na pismo to wyszła odpowiedź:

Odpis JAKÓBA Żyda z Beżyc na Dialogi MARC. CZECHOWICZA w Lublinie 1581.

10) Zwierciadło Panienek Christianskich, ku obeyrzeniu się w powinnościach swych christiańskich teraz nowo zrobione. w druk. Teofila Adamowicza r. 1582.

11) Explicatio VII. Cap. Epistolae ad Romanos.

Pismo to naiprzód braciom Gdańskim, a potém synodowi 1584 w Węgrowie zebranemu, przekładał.

12) Plastr na wydanie Nowego Testamentu przez X. J. WUYKA 1594. w Rakowie.

Gdzie Autor bezzasadnie twierdzi, jakoby WUJEK wiele rzeczy z jego tłumaczenia do swego przeniósł. Na to pismo odpowiedział ŻEBROWSKI w książce: *Recepta na plastr.* &

JĘDRZĘJ PATRYCY NIDECKI z Nidka, rodem z Krakowa, kanonik krakowski Sekretarz Zygmunta III, pó-

źniej archidyakon Wileński, a przez Stefana Batorego w roku 1587 mianowany pierwszym biskupem nowo utworzonej katedry Wendeńskiej w Inflantach, którą to godność nie długo piastował, w ośm bowiem miesięcy w Wolmarze życie zakończył. Pisał:

1) ANDREAE PATRICII NIDECII Archidiaconi Vilnae. Paralella Ecclesiae Catholicae cum Haereticorum Synagogis, Sive causae, quibus permoti plerique, nostris temporibus sectam haereticam deseruerunt, et ad Ecclesiae communionem redierunt. Coloniae apud Cholinum 1576. 8vo.

Przypis kardynałowi Hozyuszowi, który go już dawno od miłej mu literatury klassycznej oderwać na próżno usiłował, a do polemiki wzywał i zachęcał. Dzieło to, jak pisze sam autor do króla Stefana, miało być na niemiecki i włoski język tłumaczone.

2) AND. PATRICII NIDECII Archid. Vilnen. de Ecclesia vera et falsa Libri V.—I. De fundamentis Ecclesiae.—II. de parietibus seu columnis.—III. de tecto.—IV. de opere intestino.—V. de fastigio. Cracoviae apud Lazarum 1583. fol. str. 334.

Dzieło to NIDECKI już około r. 1575. napisał, jak się to z listu HOZYUSZA okazuje, w którym winszuje mu „*quod tandem spoliis Egyptiorum relictis, ad ollas Hebraeorum transiisset.*“ Wyszło najprzód w pierwszych latach panowania króla Stefana i było Hozyuszowi przypisane: przełożono go na język włoski. Drugie wydanie przerobione, poprawione i powiększone wyszło w 1583 r. z przypisem królowi Stefanowi, na którego żądanie też edycja była zrobiona; przyłączony jest także list KARNKOWSKIEGO Arcyb. Gniez. w którym daje do zrozumienia, że NIDECKI, HOZYUSZA, KROMERA a nawet SOKOŁOWSKIEGO prześcignął.“ *O-mnes hi (mówi KARNKOWSKI) habent magnam ingenii, doctrinaeque et eloquentiae laudem; sed in hac tua*

tractatione quiddam ego singulare, magis magisque reconditum animadverto, quod quidem lectorem et orationis elegantia et vulgati quodammodo argumenti nova quidem et grata tractandi ratione retinet, mirificeque delectat.“ Zaś ROBERT TURNER powiada:

„Ex his, qui res theologicas postremis temporibus in Ciceronis formam incluserunt, tu mihi aut solus places, aut inter paucos summe places.“

Trzecie tegoż dzieła wydanie w Krakowie u Łazarza, w 1585 r. fol. ma dodane 18 listów Hozyusza i innych.

SZYMON BUDNY (Budnaeus) rodem z Mazowsza, pastor zboru kalwińskiego w Klecku a później socyniańskiego w Łosku, najgorliwszy obrońca zdań FRĄCISZKA DAWIDA ²⁴⁾, co do czci boskiej J. Chrystusowi oddawaną, błędy jego na Rusi i Litwie rozszerzał. Na soborze Łuckawskim w 1582 roku za swoje nauki i postęпки, przez zbory polskich i litewskich Unitaryuszów jako niegodny swego urzędu i imienia ich brata był osądzony, którego to wyrok przeciw niemu we dwa lata później ponowiono: Pisma jego są:

1) O przedniejszych wiary chrześcijańskięch Artikulach to jest o Bogu jedynym, o Synu jego, y o Duchu świętym wyznanie proste, z pisma świętego przez SYMONA BUDNEGO krótko spisane a za zezwoleniem Braciy w Litwie y na Ruśy wydane: ktemu obrona tegoż wyznania broniąca, przez tegoż napisana. Drukowano w Łosku przez Jana Karcana z Wieliczki roku 1576. 8vo.

Przeciw tęg książce wyszł pismo MARCINA BIAŁOBRZESKIEGO biskupa kamienieckiego pod tytułem:

Orthodoxa confessio de uno Deo quem Christiani Catholici

²⁴⁾ FRAN. DAWID był głową sekty zwanęj Semi-Judaizantes, umarł w więzieniu w Siedmiogrodzie 1579 r.

credunt, adorant et invocant, ex S. literis descripta. Coloniae. 1579. 8vo.

Przeciw zaś obronie wyznania i błędom BUDNEGO w niej ogłoszonym, pisał STANISŁAW ZDZIESZEK OSTROWSKI Opat Przemyński, pod tytułem:

De Trinitate Liber I. contra impia scripta SIM. BUDNAEI, MART. CZECHOVICH, STAN. FARNOVI et aliorum Antichristorum, Anabaptistarum, Catholicam Trinitatis fidem J. C. altissimi Dei nostri divinitatem, in Polonia et alibi oppugnantium. Posnaniae in offic. typogr. Joannis Wolrabi 1591. 4to.

Książka ta przypisana Zygmuntowi III. król. Pol. dziś do najrzadszych należy.

2) Libellus de duabus naturis in Christo 1574.

Przeciw temu pismu wyszło:

JOSIAE SIMLERI ²⁵⁾ assertio orthodoxae doctrinae de duabus naturis Christi Servatoris nostri, opposita blasphemias et sophismatibus SIM. BUDNAEI in Lithuania evulgatis. Tiguri apud Froschover 1576. 4to.

Odpisał znowu na to BUDNY krótko i po prostu z pisma Ś. i odpowiedź ta była w Łosku na Litwie przez Jana Karcana w 1578 r. drukowaną; dziś wydanie to stało się nadzwyczaj rzadkiem a może zupełnie zaginęło.

3) Refutatio argumentorum MARTIN. CZECHOVICH, quae pro sententia sua, quod homini Christiano non liceat magistratum politicum gerere, in Dialogis suis proposuit. Losci, 1574, 4to apud Jo. Karcan.

JAKÓB PAELOG Greczyn z wyspy Kijos miał pochodzić z rodziny dawnych Paleologów, był rektorem szkoły w Koloswarze. W r. 1575 za swoje zdania religijne, został w późnej już starości spalony w Rzymie. **SZYMON BUDNY** wydał jego dzieło:

²⁵⁾ JOSIAS SIMLER Szwajcar rodem z Cappel, pisał przeciw Aryanom, umarł 1576.

De Magistratu Politico w Łosku 1573.

Zbijali zdania téj książki Rakowianie, mianowicie GRZEG. PAULI; na co odpowiedział PALEOLOG w książce:

Defensio verae sententiae de Magistratu Politico.

którą także BUDNY wydał w Łosku 1580.

Tenże PALEOLOG napisał także: *Scriptum fratrum Transilvanorum ad N. N.* w którym powiada co się działo w ziemi Siedmiogrodzkiej w rzeczy sporu: *de vera hominis Jesu Christi filii Dei viventis invocatione*. Tę książkę najprzód w Frankfurcie nad Menem wydaną, przedrukował w Krakowie Alexy Rodecki, za co był wtrącony do więzienia.

Napominania potrzebne y zbawienne, których wszyscy Plebani w Kuiawskim y Pomorskim Biskupstwie przy świętości kościelnych sprawowaniu używać mają. Z rozkazania Jego M. księdza STANISŁAWA KARŃKOWSKIEGO Kuiawskiego y Pomorskiego Biskupa, dla nauki thak Plebanów iako y Duchowieństwa wszego, y dla pożytku ludu pospolitego, krótko polskim ięzykiem spisane. W Krakowie w Drukarni Stan. Szarfienberga 1577. 8vo.

ALEXANDER VITRELINUS z Bytomia był wpierwiastkach reformacyi w Polsce to jest r. 1555. Pastorem Pińczowskim pod opieką MIKOŁAJA OLEŚNICKIEGO, potem w Węgowie na Podlasiu pod opieką JANA KISZKI; napisał:

1) *Judicium Ecclesiarum Polonicarum, in causa FRANCISCI DAVIDIS, de vera hominis Jesu Christi Filii Dei viventis invocatione; GEORGIO BLANDRATAE et cacteris in Transylvania fratribus transmissum. Scriptum in Synodo celebrata in Belżyce anno 1579. die 24 Aug. ab ALEXANDRO VITRELINO omnium ministrorum nomine subsignatum. Claudiopoli in offic. relictæ Casp. Helti viduae 1579.*

2) *De baptismo contra FAUSTUM SOCINUM. rękps.*

3) *Epistola ad CHRISTIANUM FRANCKEN contra opinionem ejus*

de Jesu Christo Filio Dei, cultu religioso non colendo: nomine synodi Wengroviensis scripta a. 1584. *rękps.*

4) Explicatio primi capitis Evangelii S. Johannis.

po polsku w r. 1584 rękopis: tak podaje SANDIUS; zaś Bock (w T. I. str. 985) pisze, że dzieło to było w języku łacińskim wydane w Łosku na Litwie 1586 r. 4to. i twierdzi, że raczej po łacinie oryginalnie było napisane, niż z polskiego tłumaczone.

5) Scriptum de peccato in Spiritum S.

książka dziś do najrzadszych należąca.

STANISŁAW SOKOŁOWSKI pisał:

1) Excidium Hierosolymitanum, sive de causis ultimi excidii urbis illius, ad Stephanum. Cracoviae apud Lazarum. 1580. 4to.

Obraz skreślony w duchu hierarchii na przestroagę dla Polski, gdzie ucisk (jak on mniemał) kościoła, i szerzący się arianizm rodakom wyrzuca.

2) Ultima responsio Protestantium ad Censuram et iudicium Patriarchae Constantinopolitani de articulis confessionis Augustanae. STAN. SOCOLOVIO interprete, cum eiusdem in margine annotationibus. Constantinopoli ex Patriarchio allata, ipsorumque protestantium manu subscripta. Cracoviae apud Lazarum 1583. 4to.

3) De verae et falsae Ecclesiae discrimine, ad Serenissimum Stephanum I Poloniae Regem. STANISŁAW SOCOLOVII libri tres, ex sacris scripturis, vetustissimorumque Patrum Sententiis collecti ac concinnati. Quibus adiecta est, pro dignoscendis et fugiendis falsis dogmatibus, eiusdem cautio. Altera Editio ab ipso Authore et emendatior et castigatior prior nuper reddita. Ingolstadii ex officina typographica Wolfgangi Ederi 1584.

4to. Na str. 8. M. BASIL. GOLINENSIS Prof. Crac. In Ecclesiam, sześć wierszy greckich i ośm łacińskich.

4) Justus Joseph, sive in Jesu Christi Domini nostri mortem et passionem Meditationes, in quibus non magis judaica

perfidia, quam Ariana refutatur impietas. Cracoviae apud Lazarum 1586. 4to.

KISZCZYNA Wojewodzina Witepska, matka JANA Kiszki kasztelana Wileńskiego, pisała list do soboru Brzezińskiego w 1565 r. zebranego, dotyczący sporów o chrzest. Rękps.

JAN KISZKA z Ciechanowca uczeń KASTALIONA ²⁶⁾ któremu po śmierci tegoż za granicą pomnik postawić kazał, najprzód krajczy W. X. Litew. potem Starosta Żmujdzki, nakoniec kasztelan Wileński i Starosta Brzeski, zięć Konstantego księcia Ostrońskiego, wielu socyniańskich zborów na Litwie i Podlasiu opiekun, dziedzic obszernych majątków, które po jego śmierci weszły w dom Radziwiłłów, napisał:

1) Literae ad Ecclesias Polonicas, quibus eas invitat ad synodum, controversiarum de magistratu ac armorum usu, terminandarum gratia. 1581. Rękps.

2) Wyznanie wiary.

w języku polskim, które przed śmiercią w r. 1592 napisał, aby o jego przekonaniu religijném po skonie fałszywych nie rozsiewano wieści.

PIOTR KRZESICHLEB (Artomius) urodzony w Grodzisku w Wielkopolsce 1552 r. gorliwy Apostoł Luteranizmu, osiadłszy 1586 r. w Toruniu, tamże w 1609 życie zakończył: wiodł zapalczywe spory z katolikami rzymskimi, jak się to pokazuje z dzieła: *Circinus veritatis per KILIANUM LOCKS a. 1609* 4to wydanem. On pierwszy w Toruniu powstał na zgodę Sandomirską, co dał wyraźnie poznać w trzecim sy-

²⁶⁾ SEBASTYAN CASTALIO, a właściwie CHATILLON, od tegoż imienia miejsca urodzeniz nad Rodanem, był Rektorem szkoły kalwińskiej w Genewie, potem w Bazylei, gdzie umarł 1563 r. mając lat 48 biegły w łacińskim i greckim języku.

nodalném kazaniu, mianem w r. 1593. Kazania swe przypisał Zygmuntowi III, w tych zaś, które w polskim języku miewał, gorliwie zachęcał do zgody, zgromadzenia trzech wyznań dyssydenckich. Inne jego pisma są:

1) Rozsądek na wykład katechizmu X. PAWEŁA GIŁOWSKIEGO STANISŁAWOWI z LICEAWIC uczyniony. Druk. Alexander Turobińczyk 1581. 4to. k. 120.

2) Tanathomachia, czyli Bóý z śmiercią. w Toruniu, 1600 8.

Przypisał tę książkę MIKOŁAJOWI OSTROROGOWI, którego się wychowaniem zajmował. Tu mówi o różnych rodzajach i przyczynach śmierci: że można umrzeć z wielkiego wstydu i z wielkiego śmiechu; dalej o pociechach jakich umierający katolik rzymski z *Agnus Dei* doznaje; dalej z pisma Ś. i Ojców kościoła daje dobre przykłady i dobre środki na potłumienie bojaźni śmierci. „*Dzisiaj* (mówi OLOF r. 1740) *niktby się nie odważył tak śmiać, i ostro w polskim języku pisać.*“ W odpowiedzi na to pismo KRZESICHLEBA, wyszła PANAECIUSA: *Recepta na Thanatomachią*, na którą KRZESICHLEB odpisał:

3) Diaeta duszna potraw y zabawek chrześcijańskich w Toruniu 1601. 12mo.

Po przemowie jest kalendarz czerwono drukowany, potem mały katechizm kalwiński; *Compendium Psalterza Dawida* z Augustyna, który zebrał dla swojej matki z różnemi pieśniami, które się już w innych jego kancyonałach znajdują, i książka do nabożeństwa.

PIOTR LILIA rodem z Poznania, doktor Teologii i kanonik Poznański był kapellanem królów Stefana i Zygmunta III, umarł w 1606 r. mając lat 60; pisał:

PETRI LILIAE S. Theolog. Doctoris, de Deo trino et uno oratio, habita ante publicam disputationem in celebri Aca-

demia Cracoviensi 5. Septemb. Anni 1581. Cui ex divinis literis adiuncta sunt testimonia: quibus Jesu Christi, et Spiritus Sancti divinitas, clarissime demontstratur. Cracoviae in off. Lazari 1582. 4to str. 126, na końcu wiersze łacińskie, M. BASILII GOLINENSIS publici in Acad. Cracov. Philosophiae Prof. ad Auctorem, ad lectorem, ad quosdam.

Gdy Zygmunt August wyprawiał (1570) poselstwo do Iwana Wasylewicza, na którego czele był RAFAŁ LESZCZYŃKI wyznania braci czeskich, przyłączył się do niego JAN ROKITA w nadziei nawrócenia Cara. Rozmowę o religii którą z nim miał ROKITA, sam po polsku spisał, a JAN ŁASICKI przełożoną na język łaciński umieścił w swojej książce:

de Russorum Religione. 1582.

ANTONI POSSEVIN Jezuita, Legat Papieski w Polsce, nawydawał w Wilnie wiele pism przeciw różnowiercom i rozrzuciwszy nasiona niezgody wyjechał z Polski: jego pisma są:

1) ANTONII POSSEVINI de Soc. Jesu, Epistola ad Stephanum Primum Poloniae Regem Serenissimum, Adversus quendam VOLANUM Haeticum Lituanum. Eiusdem ANTONII POSSEVINI scriptum Magno Moscoviae Duci traditum, cum Angli mercatores eidem obtulissent librum, quo Haeticus quidam ostendere conabatur, Pontificem Maximum esse Antichristum. Ingolstadii, ex offic. typo. Wolfgangi Ederi 1583. 12mo. str. 91.

2) ANTONII POSSEVINI de Soc. Jesu Responsiones Ad Nobilissimi Septentrionalis interrogationes: qui de salutis aeternae comparandae ratione, ac de vera Ecclessia cupiebat institui. Additus est modus, quo Verbum Dei, et Patrum libri legendi, ac legitima Concilia, ab illegitimis discernenda sunt. Catalogus item Autorum. qui adversus haereses adhibendi sunt. Opera NICOLAI MYLONII in lucem editae. Ingolstadii, Excudebat Wolfgangus Ederus. 1583. 12mo. str. nieliczb. 126.

Pierwsze wydanie téj książki wyszło bezimiennie w Wilnie 1581.

3) ANTONII POSSEVINI Soc. Jesu, Notae divini verbi, et Apostolicae Ecclesiae fides ac facies, ex quatuor primis oecumenicis synodis. Ex quibus demonstrantur: I. Fraudes provocantium ad solum Dei verbum scriptum — II. Atheismi haereticorum huius seculi. — III. Errores adversantium kalendario emendato. — IIII. Vafrieties pervertentium canones, et abutentium nomine SS. Patrum ac Principum in re fidei. Adversus Responsum cujusdam DAVIDIS CHYTRAEI. Posnaniae in Majore Polonia, Typis Joannis Wolrabii 1586. fol.

JĘDRZĘJ WOLAN rodem z Wielkopolski, Sekretarz króla Stefana, był podporą kalwinizmu w Polsce i Litwie, występował śmiało w zapasy ze SKARGĄ i SOCYNEM; umarł na Litwie 1610 r. mając lat 80. Pisał:

1) Defensio Coenae Domini contra SCARGAM Jesuitam et FRANCISCUM TURRIANUM Losci 1579.

2) Idolatriae oppugnatio, et ad objecta responsio. Vilnae 1583.

3) ANDREAE VOLANI Libri quinque contra SCARGAE Jesuitae Vilmensis septem Missae Sacrificiique ejus columnas; et Librum 12 artium Zvingliocalvinistarum, quibus is, veritatem doctrinae apostolicae, et sanctae veteris Ecclesiae de Sacramento Coenae Domini evertere studet. Adjuncta est tam VOLANI, quam purae religionis sectarumque eius adversus ANT. POSSEVINUM Jesuitam Romanum defensio, ubi Roma Babylon esse ostenditur, Auctore JOHANNES LASICIO Polouo, ad M. D. Hieron. Filipowski. Vilnae, typis et sumptibus Illustriss. ac Magnifici Dni D. JOANNIS HLEBOVICH Castellani Minscensis. Mag. Dnc. Lith. Supremi Thesaurarii, Upitensis Capitanei etc. Per Danielem Lancicium. 1584. 4to.

4) Anabaptismus, sive speculum fidei et pietatis Anabaptistarum.

Pismo to wyszło po polsku w Wilnie 1586. 4to.

5) Ad sacrilem et famosum libellum Jesuitae Scholae Vilmensis, et potissimum maledici conviciatoris ANDREAE JURGEVITH sacrificuli et Canonici Vilmensis, ANDREAE VOLANI responsio. 1589. 4to.

Przypis MIKOŁAJOWI NARUSZEWICZOWI kasztelanowi

Żmujdzkiemu. *Datum Będzini ad confinia Silesiae.* Są tu wiersze JOANNIS TOSTII, między innemi: JUR-GEVITIO *Canonico infami.*

6) Epistolae aliquod adversus Samosatē: de divina Trinitate, Vilnae 1592.

Książkę tę, równie jak i pod L. 1, 2 i 4 z tytułem złaćcinionym wymienia JĘDRZEJ WĘGIERSKI *in Slav. reform. p. 453.*

7) Judicium ANDR. VOLANI de libello quodam STAN. RESCH qui inscribitur *Ministromachia* ad D. PIASECIUM Societatis ut vocant Jesu in Collegio Vilmensi, ultimae Dei patientiae 1593. 4to.

Z powodu Ministromachii RESZKI, wyszły jeszcze dwa następujące pisma:

MATTH. ŻYDOWSKI Libelli Pseudo-Evangelici contra Ministromachiam STAN. RESCH, a quodam Wilhelmo Philaletha scripti, refutatio. Posnaniae 1593. 4to.

JOAN. KRZYSKI Vindiciae, quibus Guilelmi Philalethae responsio ad Ministromachiam STAN. RESCH, contra refutationem Posnaniensem a criminatione vindicatur 1593. 4to.

Przeciw WOLANOWI wyszło pismo:

ANDREAE VOLANI LVOVCOVIENSIS Zvinglianorum Vilmensium Archiministri Nuncupati, Orationi, qua homines omnium ordinum in Magno Ducatu Lithuaniae his annis ab illa secta conversos, ad pristinos errores revocare conatur, benevola et christiana responsio, a FEDERICO BORUSSO Theologo conscripta. Cracoviae typ. Andr. Petricovii, 1589. 4to.

Autorem tej książki jest FRYDERYK BARTSCH Jezuita rodem z Brunsberga, spowiednik Zygmunta III przez lat dziewięć, który mu towarzyszył pod Smoleńsk, i tamże w r. 1609 w szpitalu wojskowym życie zakończył. Pisał prócz tego:

Conciones controversae, sive demonstrationes catholicae contra quasvis nostri saeculi haereses.

w dwóch tomach, jak świadczy STAROWOLSKI.

HIERONIM POWODOWSKI urodzony w Gnieźnie 1547 roku Archidyakon Kaliski, potem kanonik Gnieźnieński, Krakowski i Poznański, a razem Sekretarz królewski, nauką, wymową i cnotą znamienity, umarł w Krakowie 1613 roku mając lat 70. Z pism jego wielu należą tu następujące:

1) Wędzidło na sprosne błędy y bluźnierstwa nowych Aryanów, w którym są kazania i gruntowne ze wszystkiey Biblii y Doktorów świętych nauki: o Syna Bożego oboim narodzeniu y bóstwie przedwiecznym, a iemu z Oycem równym, spolistym y nierozdzielny: ktemu wykłady mieysc pisma Ś. któremi się przeciwnicy zawodzą y pokazanie błędów ich: a mialowicie w rozmowie MARC. CZECHOWICZA opisanych..... przez X. HIERONYMA POWODOWSKIEGO Kanon. Poznań. w Poznaniu 1582. 4to. *Przypis królowi Stefanowi.*

2) Pochodnia kościoł Boży prawdziwy od ciemnych iaskiń kacerskich rozeznawaiąca. W Poznaniu u Wolraba 1584. 8o.

3) Dysputacya z Smigielskiemi różnobożany 1594.

4) Weryfikacya dysputacyi wtórey Smigielskiej w Poznaniu 1594 8vo.

Dwa te ostatnie pisma wymienia Ks. CHODYNICKI w Dyk. Ucz. Pola.

WARGOCKI (Apologia 1605) tak wspomina **Powodowskiego**:

„Miasta tego (Krakowa) i iego obywatelów nie godzi mi się zamilczeć, gdyż widzę iako mu P. Bóg błogosławić raczył, a pewnie stąd nabarziey, iż czułość wielka duchownych przełożonych, wszystkie przeklęte zabobony sprosnych kacerstw z niego wypędziła. Kto znał Kraków R. P. 1585 może bezpiecznie powiedzieć, iż nic innege niebyło iedno smocze łożysko... Tuśmy widzieli Brogi, tu w różnych kamienicach zbory, tu w ogródkach schadzki, tuśmy słychiwali na ich kazaniach bluźnierstwa, któremi rękę Pańską plagami strasznemi uzbroioną przeciwko miastu pobudzali, tu ich piosnki czarty do siebie wabiły, anioly święte od miasta odda-

lały, tu bezecnego serca śmiałość niecna, kamienie na sakrament przenachwalebniejszy miotała, tu iednym słowem było smocze łożysko, pastwisko strusie, ciernie, pokrzywy... Teraz co? Błąd ten dawny za czuynościa duchownych przełożonych minął, między któremi JMX. JERONIM POWODOWSKI kan. krak. y kościoła tutecznego Farskiego pleban (iako oczy nasze widzą y zacnych ludzi księgi o nim świadczą) pierwsze ma miejsce. Zaiste y z świętobliwości y z nauk przednie wysokich sławny Oyciec HANNIBAL ROSSELLI Calaber Ord. min. de Observ. w księgach swoich o nim tak pisze: Ten Boży mąż zlecony sobie urząd nie ladaiało odprawuiąc, nader gorącymi y prawie uczonymi kazańmi, iście cnymi żywota świętobliwego przykładami, barzo wielu niewiernych y od wiary katolickiey błędnych, do drogi prawdy nawrócił. — Wydał siła ksiąg uczonych y świętobliwych, któremi świętą wiarę naszą dziwnie obiaśnił y wystawił.“

JAN NIEMOJEWSKI (Niemojevius) Sędzia ziemski Inowrocławski i Poseł na kilku sejmach za Zygmunta III. z kalwina zostawszy arianem, złożył swój urząd dobrowolnie, gdyż się zwolennikom téj sekty urzędu sprawować nie godziło. Był jednym z znakomitszych zapaśników w sporach religijnych z Jezuitami; umarł w Lublinie 1598. r. Pisma jego zalecające się jasnością i czystością mowy polskiéj, jako téż w łacińskim języku wydane, są:

1) Obrona przeciw niesprawiedliwemu obwinieniu y rozlicznym potwarzom, któremi Xiondz Powodowski Kanonik Poznanski w swoim wędzidle ludzi niewinnych w podeyrzenie y brzydkie pohańbienie przywieść usiłuje. Przez JANA NIEMOJEWSKIEGO napisana. Drukował Alexius Rodecki Jasnie Wielmożn. Pana P. JANA KISZKI Starosty Żmudzkiego, Podczaszego W. X. Litewskiego Typograph. R. P. 1583. 4to.

2) Okazanie, iż kościół Rzymski Papieski nie iest Apostolski, ani święty, ani ieden, ani powszechny. Przytem odpowiedź na potwarze Doktora WILKOWSKIEGO, któremi zbór Pana Chrystusów zelżyć i ohydzić chce; zmyślając sobie niespra-

wiedliwie przyczyny swego niepobożnego i nieporządnego odstania. 1583. 4to.

Powodem do napisania téj książki było pismo WILKOWSKIEGO lekarza Lubelskiego, który porzuciwszy arianizm został katolikiem i w r. 1583 ogłosił drukiem przyczyny swego nawrócenia, gdzie błędy arykańskie wytyka.

3) Epistola ad F. SOCINUM contra eius explicationem Cap. VII ad Rom. scripta 1581 12 Febr.

List ten był tłumaczony na język holenderski i wydany w 1664 r. 8vo. Po łacinie zaś nie znamy osobnego wydania, lecz tylko w załączeniu do dzieła PROSPERI DYSIDAEI *de loco Rom. VII.* pod któremto nazwiskiem ukrywa się F. SOCINUS. Inne pisma JANA NIEMOJEWSKIEGO wymienia BOCK pod złaciniionemi tytułami, mianowicie.

4) Scriptum polon. adversus EMAN. VEIAE theses latinas de transsubstantione.

Pisał to przeciw książce: *Assertiones theologicae de Eucharistiae Sacramento Antverp. ex Off. Plantin. 1586. 4to.* którą wydał EMANUEL de VEJA Jezuita Portugalczyk.

5) Epistola ad GE. SCHOMANUM de F. SOCINI scripto, in quo de usu et fine coenae Domini breviter disputatur. Scripta 1588. 8. Martii.

Pismo to w języku polskim, przełożone było na łaciński i załączone jest do dzieła SOCYNA, *de caena Domini.*

6) Epistolae II. ad F. SOCINUM de Sacrificio et invocatione Christi.

Pisane w 1587 r. i umieszczone w dziele F. SOCYNA: *Breves de diversis materiis ad religionem Christianam pertinentibus, tractatus &c.*

7) Scriptum contra partem quandam disput. Socini de J. C. Servatore.

pisane po polsku, przełożył **JERZY SCHOMANN** na łacińskie.

8) Krótkie okazywanie na Pochodnię **X. POWODOWSKIEGO** (czemu Pan Chrystus bywa nazywan Synem Bożym.)

9) Oratio ad Sigiſmundum III. R. Pol.

gdzie się użala na zburzenie zboru **Krakowskiego**, w okropny i niesłychany sposób wykonane. Z powodu tej mowy wyszło pismo bezimiennie, którego autorem jest **X. PIOTR SKARGA**, z następującym tytułem:

Upominanie do Ewangelików y do wszystkich spółem Niekatolików, iż o zburzenie zborów **krakowskich** gniewać się y nic nowego y burzliwego zaczynać nie mają. W **Krakowie** w Archytypographii króla **JMcI** y kościelney Łazarzowej, Roku Pańskiego 1592. 4to.

Na tę książkę **SKARGI**, odpowiedział niewiadomy autor ze strony Ewangelików, w piśmie:

Respons w porywczą dany na upomnienie do Ewangelików o zburzeniu Zboru **Krakowskiego**, y na przestrogę do katolików od kogoś uczynioną w roku 1592.

4to bez m. dr. poniżej tytułu sześć wierszy wyjętych z 120go Psalmu **JANA KOCHANOWSKIEGO**. Autor wyrzekając się zdań Socyniańskich, mówi: „*Wolałbych się Papiężowi ukłonić.*“

PAWEŁ ORZECOWSKI, odbywał nauki w **Poznaniu**: był posłem od zjazdu **Sendomirskiego** do **Stefana Batorego** obranego królem, potem został **Podczaszym Chełmskim**; wydał:

Epistomium na wędzidło **X. HIERON. POWODOWSKIEGO** 1583. 4to. str. 427.

MELCHIOR z **Mościsk Dominikan** i **Prowincyał** tegoż zgromadzenia napisał i bezimiennie wydał:

Epistola deploratoria cuiusdam viri pii et docti ad **F. BER-**

NARDINUM OCHINUM Senensem Ecclesiae matris professi in eadem ordinis desertorem. Cracoviae apud Lazarum 1583. 4. str. 16.

KRZYSZTOF WARSZEWICKI kanonik krakowski, pisał:

CHR. VARSEVICH pro Christi fide et Petri sede orationes III. I. Ad Regem — II. Ad Senatum. — III. Ad Equites. Cracoviae Andr. Petricov. 1583. 4to.

Przypis Janowi Zamojskiemu. Jestto bardzo ostra krytyka na akatolików: powiada tu iż: *ab otiosis syllogismis ad cruentissima certamina et praelia inter Christianos res pervenit*. Senatowi ostro wyrzuca, iż przez jego gnuśność i niedbałość odszczepieństwa w Polsce tak się rozszérzyły; co najwięcej SEKLUCYANOWI, PIOTROWI z GONIĄDZA i STANKAREMU przypisuje. Za Papieżnicę na MARCINA POLAKA powstaje. W tych trzech mowach WARSZEWICKI jest najwymowniejszy, płynie, gdy rzeczy jedne po drugich prowadząc, dowodzi, rozumuje, prosi, błaga i straszy naprzemian, aby się Polacy kłótniami teologicznymi nie zajmowali. Na te jego mowy napisał ostrą krytykę MIKOŁAJ REGIUS, przeciw której WARSZEWICKIEGO *Apologia contra NICOL. REGIUM Germanum*, znajduje się w dziele: *De cognitione sui ipsius*.

GABRYEL EUTROPIUSZ SADECKI kanonik Poznań. wydał:

Apologia pro Collegii Posnaniensis de Trino et Uno Deo assertionibus, adversus Samosatenicorum Anabaptistarum animadversiones, a GABRIELE EUTROPIO SADECIO Sacrae Theolo. Doctore, Canonico et Concionatore Posnaniensi conscripta, ac jussu et auctoritate R. D. LUCAE a KOSCIELEC Dei et Apost. Sedis gratia Epis. Posnan. edita. Posnaniae in off. Joan. Wolrabi 1583. 4to.

Na ostatniej str. wiersz łaciński: LAURENTII CORONIANI *adversus impios Arianæ et Samosatenianæ haereseos sectatores*.

JĘDRZĘJ CHRZĄSTOWSKI ²⁷⁾ Pastor Ewangelicki na Litwie, pisał wiele w przedmiocie dysput teologicznych; pisma jego w języku polskim były drukowane w Wilnie, a w łacińskim w Bazylei.

1) Perła z Abakuka Proroka wyjęta i za kolędę J. HLEBOWICZOWI oddana. Wilno u J. Karcana 1583. *4to. str. 54.*

2) Obrona pewności dusznego zbawienia, Wilno u J. Karcana. *4to. str. 88.*

3) Obrona tajemnicy chrztu prawosławnego Chrześcijaństwa. Wilno, u J. Karcana 1584. *4to.*

4) Contradictionum in libro ROBERTI BELLARMINI de Purgatorio, Index Collectus per ANDR. CHRZĄSTOVIVM Verbi Dei in Mag. Duc. Litv. Ministrum 1593. *4to.*

5) Bellum Jesuiticum. Basileae 1594. *4to.*

KASPER WILKOWSKI Lekarz Lubelski (o którym wzmianka na str. 78) z socyniana zostawszy katolikiem, napisał i wydał:

1) Przyczyny nawrócenia do wiary powszechniej od sekt Nowokrzęściców Samosateńskich KASPERA WILKOWSKIERO Medyka Lubelskiego. W Wilnie nakładem y pracą samego K. W. 1583. *4to.*

Na to odpowiedź jest w pismach JANA NIEMOJEW-SKIEGO.

2) Dziesięć mocnych dowodów, iż adwersarze kościoła powszechnego, w porządku o wierze dysputacyey, napaść muszą. EDMUNDA KAMPIANA ²⁸⁾ Soc. Jesu. z łacińskiego na polski język z pilnością przetłumaczone, y potrzebnie wydane,

²⁷⁾ BOCK V. 1. p. 98, odróżnia dwóch współczesnych prawie CHRZĄSTOWSKICH, tegoż samego imienia, jednego pastora ewangelickiego, drugiego socyniana,

²⁸⁾ CAMPIANUS EDMUND Jezuita, krótko przed swą męczeńską śmiercią 1581 w Anglii wydał swe dzieło z przedmową do Oxfordzkich i kantabrygskich akademików, w której wyzywa ich na dysputę w treści tegoż pisma. Powtórnie wydane było w Ingolstadzie 1584 i z tego zapewne wydania tłumaczył go WILKOWSKI. Późniejszych jeszcze było kilka wydań, a między nimi jedno w Krakowie 1605, a drugie w Wiedniu 1676, z dwoma dodatkami wyjętymi z dzieła

z krótką sprawą jego męczenniczego dokonania, y odpisu WITAKIEROWEGO. A przytym na Antidotum kalwińskie odpowiedź, y z nowokrześćcami rozprawa, z strony przyczyn nawrócenia GASPRA WILKOWSKIEGO 1584. 4to.

Drukowana w Wilnie z przypisem HANNIĘ JAGIEŁOWNIE Królowéy Polskiéy. W Przedmowie z Wilna r. 1584 datowanéj podpisał się tłumacz GASPAR WILKOWSKI. We dwadzieścia sześć lat po wydaniu téj książki wyszła na nią odpowiedź TOMASZA PISECKIEGO.

CHRYSTYAN FRANKEN Niemiec z Gardleben w Staréj Marchii był najprzód Jezuitą w Rzymie, później chwyciwszy się wyznania luterskiego, a z kolei nauki Socyna, został Rektorem szkoły Chmielnickiéj w Polsce którą za wydanie książki przeciw Trójcy Ś. zmuszony był opuścić. Nakoniec wrócił znowu do kościoła katolickiego i w Pradze przy końcu XVI wieku życie zakończył. Pisma jego są:

1) Responsio ad tres orationes WARSZEWICH Jesuitae, quibus Regem Stephanum et Senatores ad Protestantes persequendos incitat.

2) Disputatio cum F. Socino de Jesu Christi cultu religioso habita A. 1584.

3) Epistola ad Synodum Fratrum Polonorum Wengroviae celebratum agens de eadem materia, scripta memorato 1584. anno. *mscript.*

4) Libri contra Trinitatem.

Za tę ostatnią książkę wydaną w Krakowie u Alex. Rodeckiego około 1585 r. autor kraj opuścić musiał, a drukarz był uwięziony. Przeciw niej pisał X. JAKÓB GÓRSKI (zob. wyżej str. 56.).

MATEUSZ RADECKE (Radecius), Gdańszczanin urodzony r. 1540 ukończywszy nauki w Królewcu był

ŁUKASZA OPALINSKIEGO (który się tu przez anagramma PAULUS NAECELUS nazwał) *De officiis.*

Sekretarzem Magistratu Gdańskiego przez lat 26; religią kilka razy zmieniał, i trzy razy chrzest przyjmował: urodzony i wychowany w katolickiej wierze, przeszedł na luterską, z niej na reformowaną, potem uczepił się Menonitów, nakoniec w 1592 został socynianem, i tegoż roku od urzędu usunięty, opuścił Gdańsk wraz z żoną i ośmiorgiem dzieci i udał się do Śmigła, a stamtąd do Bukowca, gdzie był pastorem, a nakoniec w Rakowie lat dziesięć takż obowiązek pełniąc, umarł w 74 roku życia swego. Pisma jego tak są ostre i potwarcze, że go do najzaciętszych i najzłośliwszych socynianów policzyć należy. Jeden z synów jego także Mateusz, ewangelik, umarł w Padwie 1607 r. Pisma ojca są następujące:

1) Scriptum contra ERASMUM JOHANNIS, in quo sententia ejus de Christi ante mundum existentia oppugnatur. *Mserp.*

2) Epistolae ad F. SOCINUM scriptae a. 1584, in quibus de Ecclesia hoc tempore instauranda, de Christi adoratione et aliis quaestionibus agitur. *Mserp.*

3) Epistola ad ANDREAM WOIDOWIUM, scripta ex agro Buscoviano, anno Juliano 1598, post nativitatem D. J. Chr. 1597.

List ten przyłączony jest do Listów F. SOCYNA.

4) Epistola ad CORN. DAEMS, Goudae in Batavia tum commemorantem scripta 1598. 18 Junii, de calamitate quam SOCINUS Cracoviae sustinuit.

5) Colloquia, seu potius exercitationes theologicae in aedibus VALENTINI SMALCH habitae variis temporibus.

Te dysputy trwały od r. 1606 do 1609.

6) De immortalitate animae.

Dysputa z ERN. SONEREM listownie prowadzona.

7) Scriptum de regno Christi millenario.

W języku niemieckim około roku 1590 wydane.

8) Ursachen, warumb sich MATTHAEUS RADECKE welcher der Stadt Dantzick 26 Jahr lang, für einem Secretarium gedie-

net, von dar gemacht, und sich mit den seinen ahn andere Ort begeben hab. Gedrucht zu Racków 1593. 8vo.

9) Antwortt der Gemeine des Herren J. C. zum Schmigel, auf den Beweis, Verstandt und Erklerung des Apostolischen Glaubens des Edlen und Ehrenvesten Herin SIGMUND von SCHLICHTING, auf Starpel, so ein Edl. kegen dieselbe Gemeine in verschienenem 1592 Jahre öffentlich im Druck verfertigen lassen. 8vo.

bez wyraź. m. i r. zdaje się jednak (mówi Bock) iż wyszło w Rakowie 1593 r.

10) Examen, welche die sind, die da verleugnen Jesum den Herren; sammt einer Bekenntniss der Brüder in Polen, von Christo Jesu dem Sohne Gottes, dem Herren über alles. Darneben auch etliche gewisse Beweisung, dass die Gott nicht kennen, welche den Gebothen unsers Herren J. C nicht gehorsam seyn. 12mo.

Bezięniennie, bez m. i r. wydana i bardzo w Prusach rozpowszechniona książka.

STANISŁAW RESZKA (Rescius) syn włościanina z Poznńskiego, odbywał nauki w Akad. Krak. pod MIKOŁAJEM z SZADKA, GÓRSKIM i LEOPOLITĄ; potem sam w téjże Akademii był Professore. Towarzyszył HOZYUSZOWI na sobor Trydencki; później został kanonikiem Warmijskim. Hozyusz posyłał go do Paryża dla powitania Henryka Walezyusza i przestrzeżenia go, aby konfederacyi różnowierców nie zaprzysięgał. Bawił potem w Rzymie, gdzie za szczególném Hozyusza poleceniem został Referendarzem obojędzi pieczęci apostolskiej. Po śmierci Hozyusza powrócił do Polski i był Sekretarzem króla Stefana; sprawował poselstwa od tegoż monarchy równie jak i od Zygmunta III, który go klejnotem szlachectwa, dziekanją Warszawską i opactwem Jędrzejowskim obdarzył: umarł RESZKA na poselstwie w Neapolu 3 kwietnia 1600 r.

gdzie mu biskup ALDOBRANDINUS z polecenia Klemensa VIII papieża nagrobek położył. Z licznych pism jego należą tu następujące:

1) Przestroga pasterska do miasta Warszawskiego, księdza STANISŁAWA RESZKI Dziekana Warszawskiego. Przydane jest krótkie opisanie nabożeństwa Rzymskiego, pierwey potoczney, a potym osobnego w przeszły Jubileusz, abo miłościwe lato pokazanego. *4to. Na końcu: Poznań u Jana Wolraba. 1585.*

Pismo przeciw Lutrom wymierzone. Od str. 114 zaczyna się:

J. M. księdza STANISŁAWA HOZYUSZA kardynała y zwierzchniego Penitencyarza stolice apostolskiey y Biskupa Warmińskiego, krótkie opisanie y świadectwo o mieście Rzymskiem, o iego wierze y dobrych uczynkach które się w nim dzieją, z ksiąg teraz nowo w Kolnie wydanych *De oppresso Dei verbo* i list z Rzymu o miłościwym Lecie.

2) Spongia qua absteruntur convitia et maledicta Equitis Poloni contra Jesuitas. Cracoviae typ. Andr. Petricovii, 1590. *4to.*

Drugie wydanie téj książki wyszło w Ingolstadium 1591 8vo. trzecie w Neapolu 1592 r. Autor wyraził się w niej przez anagrammą: *Sanis recta salus*. Jest to obrona Jezuitów przeciw pismu WOJCIECHA z KALISZA na które mu nie tylko RESZKA tem pismem, ale także MARCIN ŁASKI, MARCIN SZYSZKOWSKI wówczas kanon. krak. i JAN LANS Jezuita holenderski odpisali.

3) Ministromachia in qua evangelicorum Magistratorum, et Ministrorum de Evangeliiis, Magistris et Ministris, mutua iudicia, testimonia, convitia, maledicta, irae, dirae, minae etc. recensentur. Cracoviae in architypogr. Lazari 1591. *8vo.*

Książka ta wywołała pisma JĘDRZ. WOLANA, MAT. ŻYDOWSKIEGO i JANA KRZYSKIEGO, wyżej (str. 76) przytoczone.

4) Dissidium Evangelicorum Magistrorum et ministrorum. Coloniae 1592. *8vo.*

5) De Atheismis et Phalarismis Evangelicorum, Libri duo, quorum prior de Fide, posterior tractat de operibus eorum. Auctore STANISLAO RESCIO Presbytero. Neapoli apud Jo. Jacobum Carlinum et Antonium Pacem 1596. 4to. str. 609 i k. 33.

W przydanem tu napomnieniu do szlachty polskiej, dowodzi, że posłuszeństwo ustawom kościoła, nie sprzeciwia się wolności narodowej ²⁹⁾.

WOJCIECH z KALISZA (Calissius, Kalissius) był w r. 1586 Rektorem szkoły Chmielnickiej, w r. 1600. Łuławskiej, a w 1601 Lewartowskiej; mąż znakomitej nauki, którego rady używał JAN ZAMOJSKI zakładając Akademią w Zamościu: pisał:

1) Equitis Poloni in Jesuitas actio prima 1590. 4to.

Książka ta, przeciw której wyszła RESZKI *Spongia*, była powtórnie wydana w tymże samym roku, i trzeci raz 1591 r. z dodatkiem na tytule: *nunc longe emendatius, quam antea in lucem edita*: była także tłumaczona i wydana w niemieckim języku pod tytułem:

Schwarm des Heil. Röm. Bienenkorbs &.... versetzt durch NICOLAUM PISTANDRYM Neofaniensem. Anno 1592. 4to.

2) Speculum Jesuitarum, hic ornamenta et flores primae orationis, in primam actionem Equitis Poloni, pro Jesuitis editae. Summa huius speculi, sive censura veritatis de oratione Jesuitica adversus Equitem Polonum: Ex semisse (in Equitem) conviciatrix est. Ex altero semisse, (in Jesuitas) laudatrix. Ex asse (in utrumque) mendax. a. 1590. 4to.

3) Schola Levartoviana restituta. Racoviae 1593. 4to.

Książka ta do najrzadszych dziś należy ³⁰⁾.

SEBASTYAN GRABOWIECKI pisał:

Martinus Lauter eiusque levitas. Cracoviae apud Lazarum. 1585. 4to, str. 2 i 74.

ERAZM JOHANNIS niemiec, rodem z Salzwedel w Sta-

²⁹⁾ X. CHODYNICKI Dyk. Uezon. Polak.

³⁰⁾ BOCK V. I. p. 88.

rój Marchii, Rektor szkoły Antwerpskiej, usunięty później z tego urzędu za zdania przeciw religii, zmuszony był opuścić Belgią, i przybył do Krakowa, gdzie wydał:

Antithesis doctrinae Christi et antichristi de uno vero Deo.
a. 1585, typis Alexii Rodecii. 8vo.

GRZEGÓRZ z ŻARNOWCA (Zarnovita) Minister kalwiński pisał następujące dzieła:

1) Traktacik, abo pięćdziesiąt i dwie kwestyi o kościele Bożym, o jego powierzchownym stanie, trwałości, poważności, nauce, znakach, koncyliach, doktorzech, odstąpieniu iego, etc. Jezuitom ku rozwiązaniu podane od Ewanielików. R. P. 1591. 4to.

Na tę książkę napisał odpowiedź **JĘDRZ. JURGIEWICZ** i wydał ją 1592 r. w Brunsbergu.

2) Tarcz duchowna z słów Apostoła PAWŁA Ś. urobiona i wzięta. Wilno w druk. Malchera Pietkiewicza przez Wasyla Małachwieiowicza 1598. 4to.

BOCK (T. I. p. 433) inaczéj ten tytuł podaje:

Clypeus albo Tarcz duchowna, za którą dzieje się obrona nauki o Bóstwie Jezusa Chrystusa..... w Wilnie 1598. 4to.

Dzieło to przełożone było na język łaciński przez **KONR. NUBERA** Ministra zboru Gdańskiego przy kościele śś. Piotra i Pawła, i wyszło pod tyt. *Clypeus spiritualis ex D. Pauli verbis &... Rostoch apud Joh. Hallervord 1621.* 4to, znowu tamże w 1624 roku z tyt. *Clypeus mysticus, aries validissimus &...* Przeciw téj książce pisał **LICINIVS Catalysin**, przeciw której znowu **ŻARNOWIECKI** napisał:

3) *Apomaxis* albo zniesienie niesłusznej skazy **JANA LICINIUSA** Ministra Nowokrzeńskiego, *Catalysin* nazwany, którą zatrzeć usiłował prawdę Tarczy duchowney X. **GRZEGORZA ŻARNOWCA**. W tej książce bronią się trzy rzeczy: I. Przedwieczność Syna Bożego J. Chr. — II. Równość y spolistość

iego narodzenia z Oycem. — III. Istotnie żywiąca osoba y Bóstwo Ducha świętego y spoliistość iego z Oycem y Synem. Przydana iest na końcu Apologia krótka na *Obronę* X. STATORYUSZA Ministra Nowokrzeńskiego. Drukowano własnym nakładem J. Miłości P. JANA CHRYSOPORSKIEGO z Krzystoporzie Stolnika ziemie Sieradzkiej R. P. 1600. 4to.

4) Apokatastasis, to jest naprawa artykułu naygruntowniejszego, o dosyćczynieniu sprawiedliwości Bożej przez Chrystusa naszego Pana za grzechy nasze wykonanego, a od wszystkiego Chrześcijaństwa począwszy od czasów Apostolskich aż dotychmiast zawždy i wszędzie iednostaynie bez wszelakiey kontrowersyey wierzonego i trzymanego, który SOCYN Seneński Włoch Dysputacyą swą *de servatore* nazwaną z gruntu wywrócić usiłował. 4to b. m. i r.

JĘDRZĘJ JURGIEWICZ wychowaniec Jezuitów Wileńskich, kanonik Wileński, wyjeżdżając do Rzymu w orszaku kardynała RADZIWIŁŁA napisał:

1) De pio et in Sancta Ecclesia iam inde ab Apostolis receptissimo sacrarum imaginum usu: deque sacrilega novorum iconoclastarum in exterminandis illis, per summam Christi contumeliam, immanitate: Itemque de Sanctorum veneratione et invocatione. Theses in Academia Vilenensi disputandae, adversus impium et famosum libellum a VOLANO quodam, recenti Iconomachorum Archiministro editum. Propugnatore ANDREA JURGEVICIO S. Theologiae Candidato et Artium liberalium ac Philosophiae Magistro. Praeside EMANUELE à VEGA in eadem Academia S. Theologiae Professore ordinario 1586. w Wilnie 4to str. 8 i 85.

Wspomina tu w przedmowie o jakiejs hańbiącej pogłosce, którą WOLAN na Jezuitów był puścił, w dziele *Idolatria Lojolarum*; JURGIEWICZ powiada tu, że WOLAN pisząc przeciw obrazom, wszystko z KALWINA wypisał. Wspomina także o owój po całych Niemczech rozrzuconej książce, zawierającej potwarczy na Jezuitów opis zmyślonego zdarzenia, jakoby dwaj z te-

go zakonu księża za popełnione morderstwo, śmiercią byli nad rzeką *Nilem* ukarani, za wyrokiem króla Stefana Batorego ³²⁾).

2) *Mendacia et convicia evangelica ANDREAE VOLAN LWOW-coviensis, Secretarii si diis placet M. D. Lithuan. Vilnae 1588. 4to.*

3) *Quaestiones de Haeresibus nostri temporis ANDREAE VOLANO et Lithvaniae ministris, per ANDREAM JURGEVICIUM Canonicum Vilnensem, propositae. Jussu et autoritate Illustrissimi et Reverendissimi in Christo Patris et Dni. D. Georgii D. M. Tituli S. Sixti S. R. E. Presbyteri Cardinalis RADZIWIŁ nuncupati, Episcopatus Vilnen. perpetui administratoris etc. in lucem editae. Vilnae 1590. 4to. Na stron. odwrot. ANDREAE VOLANO saniozem mentem.*

4) *Questyy kilkadziesiąt ANDR. WOLANOWI i ministrom Litewskim podane. Kraków u Łazarza Andrysow. 1590. 4to.*

5) *Anatomia libelli famosi ANDREAE VOLANI apostatae et Praefecti Synagogae Vilnensis 1591. 4to.*

6) *Ad quinquaginta duas quaestiones GREGORII ŻARNOVITAE Ministri Calviniani de Ecclesia, eiusque notis ac duratione: Responsio per ANDREAM JURGEVICIUM Canonicum Vilnensem, in qua clarissime ostenditur, Evangelicorum Ecclesiam ante Lutheri tempora nusquam in orbe terrarum a quonam visam, auditam, aut cognitam fuisse. Cum gratia et privilegio S. R. Poloniae. Brunsbergae, excudebat Joannes Saxo. 1592. 4to; stron. 100.*

7) *Quinti Evangelii Professores Antiquissimi et Celeberrimi Nullus et Nemo. Qui in Ecclesia mathematica, fugitiva, latitante, incognita, et invisibili Protestantium usque ad Lutherum, Zwinglium et Calvinum latuerunt e tenebris eruti. Per ANDR. JURGEVICIUM Cano. Vilnen. Vilnae. Excud. Daniel. Lancicius. 1599^a 4to. str. 112.*

Przypisana księć. MIKOŁ. KRZYSZT. RADZIWIŁOWI.

JUST RAB Jezuita rodem z Krakowa i tamże w r. **1612** zmarły, pisał:

²¹⁾ Obszerniej o tém w Rozmait. Krak. N. I. p. 119.

1) De summo et uno gubernatore ac pastore, quem Christus constituit, et Christiana Religio semper habuit et agnovit, brevis concertatio, aliquot capitibus et thesibus comprehensa, qua cum alii, tum antichristiana Hebionaea Secta ad modestam, et amicam disputationem incitatur. Praeside, ac Propugnatore R. P. JUSTO RAB Theologo S. J. Defendetur proximo studiorum initio in Collegio Lublinensi S. J. Die... 1586. 4to.

2) Antidiatribę, abo odprawa Gońca Podolskiego, który iakąs Diatribę, to iest, porównanie Ewangelika z Katholikiem od Ministrów Podolskich przyniósł. Przez księdza JUSTA RABBA S. J. w Krakowie w Drukarni, Mikołaja Loba 1610. 4to. str. 74.

ALFONS PISANUS Jezuita Kaliski, napisał:

Confutatio brevis centum et tredecim errorum apud sectarios nostri seculi, circa septem Ecclesiae Sacramenta, auctore ALPHONSO PISANO S. J. Continentur his bona ex parte confessionis Augustanae et institutionum Calvinii confutatio. Poznaniae apud Wolrabum. 1587.

W długięj przedmowie przypisuje to dzieło Arcybiskupowi KARNKOWSKIEMU, gdzie o CZECHOWICZU i PIOTRZE z GONIĄDZA wspomina. Autor nie był Polakiem, powiada bowiem:

„Eadem autem antitheta in Polonia nostra licet advertere. „Quidni enim nostram appellem, quae me peregrinum benigne excepit, et iam per novem annos liberaliter alit, foveat atque sustentat?“

Dalęj ciekawą wiadomość podaje o nowych żydach w Polsce.

„Sunt (in Polonia) veteres et novi Judei. Sunt enim quidam Judei sine circumcisione, quos excitavit quidam DANIEL BIELINIUS, ut refert SIMON BUDNEUS in apologia sua Polonica.“

MARCIN z PILZNA kanon. krak. Prof. akad. i kollega większy, napisał:

Philosophia Lutheranorum et omnium hujus temporis Hae-

reticorum, ab impietate illius diabolica et versipelli promanantium, ad gloriam Dei et Ecclesiae ipsius defensam olim edita, nunc necessario repetita. Contra haeresiarches et haereticos, atque sectatores utrorumque, Catholicos simplices in damnationem aeternam scelerate abducentes. Cracoviae in off. Andr. Petricov. 1588. 4to.

Jako przydatek załączył tu MARCIN z PILZNA:

Professio catholica M. SEBASTIANI FLASCHII Mansfeldensis, non vulgaris eruditionis et authoritatis, viri, ubi Lutheranam haeresin abiurat. Brixniae Donatus Felicis excudebat. M.D.LXXVII.

STANISŁAW ZDZIESZEK OSTROWSKI herbu korab opat Przemętski zakonu Cystersów, pisał:

1) Księdza STANISŁAWA OSTROWSKIEGO Opatu Przemętskiego księgi o prawdziwym Bóstwie Jezusa Chrystusa Pana a Boga naszego. przeciwko Nowokrzeńcom, a osobliwie Smigleckim, u których tamże w Smiglu toż Bóstwo na dwu kazaniach było wywodzone, a teraz w iedne księgi dowodniey zebrane y do druku podane. Tudziesz też odpowiedź na wyznanie o Synie Bożym tychże Nowokrzeńców Smigielskich. Nadto krótka nauka o osobie Syna Bożego y Ducha S. y o prawdziwym Bostwie tegoż Ducha S. y o nierozdzielnosci trzech osób w Panie Bodze, y o iedynosci przyrodzenia Bożego. Przystąpił też nawet goniec przeciw SZYMONOWI BUDNEMU. W Poznaniu w druk. Jana Wolraba 1588. 4to. str. 455.

2) STANISŁAW ZDESCHKEI OSTROWSKI Abbatis Premetensis: De Trinitate Liber I. Contra Impia SIMONIS BUDNAEI, MARTINI CECHOVICII, STANISŁAW FARNOWII, Et aliorum Antichristorum Anabaptisticorum, Catholicam Trinitatis Fidem, Et Jesu Christi Altissimi Dei Nostri Divinitatem, In Polonia et alibi oppugnantium. Cum Gratia et Privilegio S. R. M. Posnaniae In off. Typ. Joan. Wolrabi 1591. 4to. str. 179.

3) Refutatio Examinationis Fausti Infausti SOCINI, qua Impius Antitrinitarius, Et verus Samosathenus, Conatus est respondere, ad quoddam Catholicorum Argumentum, pro trino et uno Deo allatum. Per STANIS. ZDESCHKEUM OSTROWSKI, Abba. Premet. Ad Serenis. et Potentis. Principem Sigismundum III

Polon. et Suec. Regem conscripta. Huic adiectae sunt quaedam Theses, de Christo a vera Divinitate excludendo, nisi sit caeli terraeque creator, una cum refutatione Responsionum Socini. Posnaniae In Off. Typ. Viduae et Haeredum Joan. Wolrabi. 1594. 4to. str. liczb. 399 i nieliczb. 53 i 31.

SZYMON SIMONIUS Lucensis, rodem z Luki (Lucca), filozof i lekarz, który dziełami swemi znakomite w sztuce lekarskiej zasługi położył: człowiek niespokojnego umysłu, kilkakrotnie zmieniał religijne zdania. Gdy będąc professorem w Akademii Lipskiej, *formulae concordiae*, po wszystkich doktorach kościołów i szkół w całej Saxonii do podpisu obsyłanej, podpisać nie chciał, zmuszony opuścić ten kraj, udał się w końcu 1588 r. najprzód do Wiednia a potem do Polski, gdzie wróciwszy znowu do obrządku katolickiego, wszedł w grono lekarzy króla Stefana. Przeciw niemu pisał **MARCELLI SQUARCIALUPI** Włoch z Piombino (Plumbinensis) w Fizyce i Medycynie niepospolitej sławy. Ten zbiegłszy z Włoch, porzucił religią przodków i przyjął reformowaną w Bazylei; później w Siedmiogrodzie został Socynianem, nareszcie udał się do Polski. Z pism jego widać, że żadnego wyznania wiary nie trzymał się szczerze: z tych pism jedno tu należąca, ma tytuł:

SIMONIS SIMONII Lucensis, primum Romani, tum Calvini, deinde Lutherani, denuo Romani, semper autem athei, summa religio. Autore D. M. S. P. (Doctore **MARCELO SQUARCIALUPO** Plumbinensi) Cracoviae typis Alexii Rodecii 1588. 4to.

PIOTR STOIŃSKI (**PETRUS STATORIUS Junior**) Syn **PIOTRA STATORIUSZA**, a zięć **GRZEGORZA PAULEGO**, urodzony około 1565 r. nazwisko Stoińskiego otrzymał razem z godnością szlachcica polskiego. Był Pastorem zboru Luławskiego a później Rakowskiego.

W roku 1596 towarzyszył w podróży OSTROWSKIEMU posłowi do dworu tureckiego. Towarzysz życia i prac F. SOCYNA na którego pogrzebie miał pochwalną mowę, sam zaś umarł w rok po nim, to jest 1605 r. d. 9 maja, przeżywszy zaledwie lat czterdzieści. Pisma jego wymienia Bock następujące:

1) Colloquium seu disputatio Luslaviiciis habita cum FARNOVIO 1591, de existentia Christi Domini ante matrem. *Rękopis w języku polskim.*

2. Disputacya Lubelska z X. Radziwińskim 1592.

Ze strony przeciwnéj opis téj dysputy wydał Jo. PRZYLEPSKI.

3) Colloquium cum FARNOVIO et WISNOVIO de existentia Christi ante matrem suam. A. 1593 habita.

Rps polski; tu mieści się zapewne dysputacya pod L. 1. przytoczona.

4) Refutacya książek X. JAKÓBA WUYKA o bóstwie Syna Bożego i Ducha Świętego. R. P. 1592. Druk. Sebast. Sternacki. 4to.

Powtórnie wyszło r. 1593. 8vo. Jestto tłumaczenie dzieła F. SOCYNA przez STOIŃSKIEGO.

5) Obrona sentencji o sposobie zbawienia naszego przez Jezusa Chrystusa Pana, którą F. SOCINUS zamknął w Disputacyi swoiéj de J. C. Servatore. Napisana przeciwko Skriptowi X. GRZEGORZA ŻARNOWCA, który nazwał *Apocastasin*. Przytem przydana iest przedmowa do Czytelnika, w której summatis wyznanie iest uczynione o Bogu iedynim y o Synu iego y Duchu świętym, a mianowicie o tem, iakim sposobem przez śmierć Pana Chrystusowę, grzechy nasze są oczyszczone. 4to. b. m. i r.

Przeciw téj książce wyszła *Apologia* GRZEGORZA z ŻARNOWCA.

6) Paraenesis albo upominanie ministrów Ewangelickich do zgody z ministrami ponurzonymi.... 4to.

Pismo to przytacza GRZEG. z ŻARNOWCA w przedmowie do swego dzieła *Apomaxis*.

7) Odpowiedź na księgi X. MARCINA SMIGLECKIEGO, w których chciał dowieść przedwiecznego bóstwa Chrystusowego wiele dziwnych wywodów ku temu zgromadziwszy....

4to. b. m. i r. zdaie się, iż 1595 lub 96 wydana.

8) Okazanie tego, iż Ludzie Ewangelicy, którzyby skuteczney pobożności być chcieli naśladowcami, powinni się przyłączyć do Ponurzonych. 1600. *4to*.

Przeciw téj książce wyszła:

X. JANA PETRYCEGO krótka przestroga do Braciéj zbóru Ewangelickiego, przeciw śmiałości i niewstydlivosti Socyńskiej a toż Aryańskiej którą roku tego 1600 wypuścili. 1600 r. *4to*.

9) Oratio seu contio, qua F. SOCINO a. 1604 parentavit.

Rps. w pols języku, sam Autor przełożył go także na łaciński.

Pisał też STOIŃSKI w polskim języku kazania, o rozmaitych miejscach pisma ś. szczególniej zaś na większą część Ewangelii ś. Jana.

GRODZICKI STANISŁAW rodem z poznania, wstąpił do zakonu Jezuitów w 1570 roku mając lat trzydzieści. Teologii uczył się w Rzymie. Wróciwszy do kraju, przebywał na Litwie, gdzie pismami swemi gromił różnowierców z taką gorliwością i skutkiem, iż go Apostołem Litwy nazywano. Umarł w mieście rodzinnem Poznaniu 1613 r. Pisał:

1) Prawidło Wiary Haeretyckiej. To iest, okazanie, iż wodzowie kacerscy, nie pismo ś. ale własny mózg swój, za Regułę albo prawidło wiary sobie mają. A przy tym Pirwsza Cenluria, Albo sto jawnych Falszerstw w wierze, z Obrony Postylle kacerskiej, od fałecznego Proroka GRZEGORZA ŻARNOWCA wydanej, zebranych. Przez D. STANISŁAWA GRODZICKIEGO Theotoga S. J. w Wilnie w druk. academy S. J. Przez Daniela Lencycyusza 1592. *4to str. 236*.

2) Ewanielik X. D. STANISŁAWA GRODZICKIEGO S. J. w Wilnie. w drukarni Akademickiej S. J.

4to str. 33 druk gocki: drugie wydanie w Krakowie u And. Piotrkowczyka 1602. 4to kart 16.

ADRYAN JUNGA rodem z Błotna w Mazowszu. W r. 1570 wstąpił do Jezuitów mając lat dwadzieścia i cztery; biegły w językach i dziejach kościoła, przez lat trzydzieści przeszło był kaznodzieją. Umarł w Poznaniu. 1607 r. Pisał:

1) Rozwiązanie pięćdziesiąt y dwu Quaestiy Ministrów Nowo-Ewangelickich, Jezuitom zadanych, O kościele Bożym Własności, Znakach y nauce Jego. Na dwie części rozdzielone.... Przez ADRIANA JUNGE S. J. Theologa. Na końcu przydany odpis na książki jednego Ewangelika, przeciw obrazom Chrześcijańskim tegoż Autora. Na końcu. Poznań u Wdowy y Dziedziców Jana Wolraba 1593.

4to str. 404; drugie wydanie w Krakowie u Andr. Piotrkowczyka 1599. 4. str. 378. Zbija tu zmyśloną wiadomość o Papieżnicy Rudulfie.

2) Epistolae JOANNIS CAPRI Pseudoministri, Primum Lutherani, deinde Picarditae seu Calviniani, ac nunc demum Anabaptistae et Samosateniani, solida confutatio. In qua de transubstantiatione panis et vini in Eucharistiae Sacramento, de Missae Sacrificio, de Adoratione Eucharistiae, doctrina Catholica traditur, et adversarii argumenta diluuntur. Scripta ab ADRIANO JUNGIO S. J. Theologo. Edita vero a D. ALBERTO EMPORINO S. Theologiae Doctore et Praeposito S. Mariae Magdalenae Posnaniensi. Na końcu Poznania 1593. 4to str. 43 przypis ANDRZ. z BŁOTNA OPALIŃSKIEMU.

JAN KOZIELSKI (J. CAPER Senior) był w Międzyrzeczu przez lat 28 Pastorem ewangelickim, potem chwycił się socynianizmu, ponowiwszy chrzest swój w sadzawce pod Smigłem, co dało powód WALEREMU HERBERGEROWI do napisania wiersza pod tytułem:

In JOANNEM CAPRUM Pastorem Mesericensem, qui pridie Calend. Augusti Anno 1588, mersus est in stagno, prope Smiglaviam, a Samosatensibus, cum iam 28 annos docuisset Evangelium Jesu Christi.

W Smiglu przez lat dwadzieścia był KOZIELSKI Ministrem zboru socynianów, gdzie około 1608 r. przez żołnierzy w sadzawce został utopiony. Listy jego, które JUNGA zbija, nie są nam znane, BOCK zaś przytacza jego pismo: *Dialogus de coena Domini inter Marchitam et Polonum* 1565 r. wydane, gdzie zgodność swego zdania w tym przedmiocie, ze zdaniem Zwingliusza objawia. Syn jego także Jan, wymieniony jest w liczbie uczniów Teologii szkoły Rakowskiej.

SZCZĘSNY ZEBROWSKI uczeń jak sam powiada Jezuity SMIGLECKIEGO, Teolog akademii Wileńskiej za Stefana i Zygmunta III; żył jeszcze w r. 1619. Pisał:

Recepta na plastr Czechowicza Ministra Nowokrzczeńskiego. w Krakowie 1594.

Drugie wydanie także w Krakowie u Łazarza 1597 roku. Przypis MARKOWI SOBIESKIEMU Wojewodzie Lubelskiemu gdzie tak się odzywa:

„Raczysz W. M. bydź dobrze świadom, iako ten sam ką (ziemia Lubelska) zarażony jest niezbożnością y bluźnierstw nowokrzczeńskimi, któremi ludzie tameczni tak są od kilku nurzycielów opoieni, że i do tego czasu ieszcze z nich ocknąć się nie mogą: a co gorsza, tak się tam ci wilcy nowokrzczeńcy zalegli, że bezpiecznie wszystkich swemi wszetecznemi ięzykami y pismy kęsaia, y nikomu się w pokoju wysiedzieć nie dadzą:..... Nie trzeba mi tego dowodzić, racz tylko W. M. weyrzeć w tę książkę, a doznasz tego samą rzeczą, co mówię. Wydał CZECHOWICZ Minister Nowokrzczeński pod mury Lubelskiemi, *Plastr* iakiś; w którym wszystkie stany y świeckie y duchowne, tak szkaradnie maże, że, by téż kto z piekła miał pisać, nie mógłby sprośnieszemi słowy mówić Co acz

nie mnie samego naywięcey dolegało, iest wiele tych, których takie kościoła Bożego, y świętych y maiestatu Bożego mazanie, boli, iako mianowicie nasze *Rev. Patres S. J.* których też ten wilk nie zaniecha szczypać:..... ważyłem się tego, żem to na piśmie na świat wypuścił; nawięcey z tey miary, że się poczuwam w powinności moiey, którą za Bożą pomocą chcę oddawać iako kościołowi Bożemu, tak też y *Rev. Patribus S. J.* którychem też był czas niemały studentem, y to co mi P. Bóg dał nauki, im to wszystko iako swym mistrzom y Doktorom przyznawam:.....

W piśmie tem wyrażenia grube, zarzuty nikczemne, zastępują miejsce wyrozumowanych dowodów, jest to broń ostra, która nieprzystała chrześcianinowi. **ALE-GAMBE**, a za nim **NIESIECKI** i **BENTKOWSKI** dzieło to **ŁASZCZOWI** Jezuicie mylnie przypisują.

SZYMON **TEOFIL** **TURNOWSKI** urodzony w Czechach, wychowany zaś w Polsce dokąd przybył w 1548 roku. Przybrany za syna przez **JERZEGO** **IZRAELA**, oddany był do szkoły Braci Czeskich w Koźminku, gdzie pod **STAN. GRZEPSKIM** brał początki języków greckiego i łacińskiego, oraz Geometrii i Astronomii. Potem kosztem jednoty bawił w Wittenberdze na naukach. W r. 1570 jeździł w imieniu Braci Czeskich na synod Sandomirski, gdzie się najwięcej do zawarcia *konsensu* czyli zjednoczenia trzech wyznań przyłożył. Był później Rektorem Szkoły w Koźminku, a zostawszy w Morawii Seniozem, osiadł w Ostrogu, gdzie umarł 1608 roku. Mąż gorliwy, pracowity, uczony, szanowany i poważany u panów; miał ściśle związki z **GLICZNEREM**, **MIKOŁAJEWSKIM**, **WOLANEM**: był niezłym poetą i mowcą kościelnym. Pisma jego treścireligijnej są najwięcej w polskim języku.

1) Odpowiedź kaznodzieie ewangelickiego na kazanie X.

STANISŁAWA SOKOŁOWSKIEGO; kazanie miane w Warszawie 8 Lutego 1582.

2) O Faryzeuszach starozakonných i nowozakonných, kazanie miane w Warszawie na Sejmie 14 Listopada 1582.

3) Poznaczenie krótkie niektórych kwestyi o kościele Bożym, z kazania ewangelickiego w Warszawie na seymie 1585 mianego.

Trzy te pisma wydane były razem 4to.

4) Zwierciadło nabożeństwa krześcijańskiego w Polsce. począwszy od przystania Polaków na wiarę krześcijańską, aż do terażniejszego roku. Wilno u Jakóba Markowicza 1594.

Przeciw temu pismu wydał MARCIN ŁASZCZ Jezuita *Okulary na zwierciadło*; na co odpowiedział TURNOWSKI pismem:

5) Respons na okulary.

6) Kazanie na Synodzie Toruńskim r. 1595 miane.

Umieszczone w kazaniach synodalnych w r. 1599 wydanych.

7) O kościele Bożym.

8) Sarmata de Coena Domini *Rkps.*

9) Obrona konsensu Sendomirskiego *Rkps.*

10) Jasne oko prawdy.

O tem wspomina BYTHNER senior Braci Czeskich, w piśmie: *Scandala expurgata.*

11) Compendium historiae fratrum Bohemorum.

O tem nadmienia WĘGIERSKI *in Slav. Reform. p. 166.*

MARCIN ŁASZCZ urodzony w Kaliszu 1551 r. ukończywszy tamże początkowe nauki, zaciągnął się do zgromadzenia Jezuitów, w którym przez 20 lat wyprawą kaznodziejską słynął. Umarł w Krakowie roku 1615. Z pism jego należą tu następujące:

1) Okulary na zwierciadło nabożeństwa chrześcijańskiego w Polsce, począwszy od przystania Polaków na wiarę chrześcijańską aż do terażniejszego roku 1594. Przez księdza

MARCINA TWORZYDŁA wydane. W Wilnie przez Chryzstofa Wolbromczyka 1594. 4to. k. 42.

Druk gocki; jest tu wiersz MACIEJA SZATAJSKIEGO do ministrów a na ostatniej karcie tegoż trzy epigrammata na Ministrów niektórych. Drugie wydanie w Krakowie w druk. Łazarza 1597. 4to. str. 91.

2) Wieczera ewangelicka, w obronie szafunku wieczerzy ministrów napisana r. 1594.

3) O kontradykcyach CHRZĄSTOWSKIEGO, rozmowa.

4) Rozsądek o konterfekcie Jezuitów.

W Piśmie tem wydanem pod imieniem MIKOŁAJA ISIORA Proboszcza Oszmiańskiego i wydanem w Oszmianie, odpowiada autor na pismo któregoś z nowowierców pod tytułem: *Konterfekt Jezuitów przez Prawdziwca z Jasney-góry*.

5) Sąd o piśmie DANIELA MIKOŁAJEWSKIEGO.

WALENTY SMALCIUS niemiec urodzony w 1572 r. w Gocie z ojca Mikołaja, dla tego pisał się czasem THEOPHILUS NICOLAIDES. Zwiedzając różne akademije niemieckie, poznał się i zaprzyjaźnił w Strasburgu z JĘDRZEJEM WOJDOWSKIM, za którego namową, około r. 1593 przybył do Polski, i osiadł w Smiglu, gdzie został rektorem szkoły, i trzem synom Jędrz. Dudyca w naukach był przewodnikiem. W r. 1594 pojął za żonę AGNIESZKĘ WOTOWSKĄ z Blechowa. Zostawał w listownej korespondencyi z F. SOCYNEM; w 1598 udał się do Lublina dla objęcia obowiązków ministra zboru tamtejszego, a w 1605 także obowiązki w Rakowie przyjął, gdzie w d. 8 grudnia 1622 życie zakończył. Pisał:

1) De divinitate Jesu Christi, liber editus a VALENTINO SMALCIO, Gothano, coetus Racoviensis ministro. Racoviae typis Sebast. Sternacii 1608. 4to.

Przekład polski przez samego autora, wyszedł także w Rakowie tegoż roku pod tyt: *O bóstwie Chrystusa Pana...* 4to. książkę tę jeszcze będąc w Smiglu, w niemieckim języku napisał i wydał w Rakowie 1593. 8vo pod tytułem *Wahrhaftige Erklärung &...* a potem wyszła w 1627 r. ze zmienionym tytułem: *Von der göttlichen Hoheit J. Christi*; — także w języku holenderskim 1623 r. 4to.

2) Od Szlachcica Polskiego zawstydzienie X. SKARGI. W Rakowie 1606. 4to.

3) Concio quam habuit Racoviae 1605. 19 Maii in funere PETRI STATORI JUN. et CHRISTOPH. BROCKAN Scholae Racov. Rect. primi. *Rps. po polsku.*

4) Adversus Hutterianos s. Moravienses Communistas scriptum, in gratiam GEORG. HOFFMANNI, civis Smiglensis. Racoviae 1606. *Rps. niemiecki.*

5) Rozbieranie słów Pana Jezusa. w Rakowie 1607. 4to.

6) Liber Psalmorum Davidis et hymnorum s. cantilenarum, quo Fratres Poloni in Ecclesiis suis utuntur. Racoviae 1610. 12mo, et 1625. 12mo.

7) Krótki wykład na początek Ewangeliey Jana Świątego. w Rakowie 1607. 4to.

Wyszedł także w przekładzie niemieckim przez samego autora. w Rakowie 1611. 8o.

8) Defensio brevis Anonymi cuiusdam de ecclesia et missione ministrorum tractatus, adversus responsionem ANDREAE MIEDZIBOZ, a THEOPHILO NICOLAIDE ante annos quinque conscripta, nunc autem edita. Racoviae 1612. 8vo.

9) Tractatus de ecclesia et missione ministrorum R. D. ALBERTI BORKOWSKI, quo SOCINUM cum THEOPHILO impugnare, et MIEDZIBOZIUM defendere conatur: brevis refutatio. Scripta ab eodem THEOPH. NICOLAIDE 1614. Racoviae typis Sternacianis, 4to.

BAUMGARTEN *in recens. Biblioth. Hal.* pisze, iż pod imionami JĘDRZ. MIĘDZYBORSKIEGO i WOJCIECHA BOR-

KOWSKIEGO jeden i tenże sam ukrywa się autor, to jest **WOJCIECH ROSCISZEWSKI** Jezuita.

10) Responsio ad librum MART. SMIGLECH Jesuitae, cui titulum fecit, *nova monstra novi arianismi*. Racoviae typ. Sternac, 1613. 4to.

11) Refutatio disputationis de Spiritu S. Racoviae 1613, 4to.

12) Refutatio libelli MART. SMIGLECH, cui titulum fecit *Verbum caro factum*. Racoviae typis Sterna, 1614. 4to.

13) Notae in libellum MART. SMIGLECH, quem refutationem vanae dissolutionis nodi sui Gordii appellat. Anno 1614. Racoviae typ. Ster. 4to.

14) Examinatio centum errorum, quos MART. SMIGLECIUS ex duabus libri nostri, nuper adversus monstra ipsius editi, partibus collegit. Racoviae 1615. typ. Ster. 4to.

15) Homiliae decem, supra initium cap. 1. Evangelii D. Johannis.... Racoviae typ. Ster. 1615. 4to.

16) De Christo vero et naturali Dei Filio liber unus, oppositus ei, quem sub eodem titulo MART. SMIGLECIUS edidit. Racoviae typ. Stern. 1616.

17) Refutatio duorum MART. SMIGLECH librorum, quos de erroribus novorum Arianorum inscripsit. Racoviae typ. Ster. 1616. 4to.

18) Examinatio centum quinquaginta septem reliquorum errorum quos MART. SMIGLECIUS ex reliquis duabus libri nostri partibus collegit. 1616. 4to.

19) Odpowiedź na książkę JAKUBA ZABOROWSKIEGO którey dał tytuł: *Ogień z wodą*, w Rakowie 1619.

20) Odpis na dwa Pasquilluse.... w Rakowie 1619. 4to.

Wiele innych pism jego wymienia Bock w Vol. 1. p. 843 — 888.

MARCIN SMIGLECKI Jezuita rodem ze Lwowa, nauki odbywał w Rzymie; w Wilnie uczył lat kilkanaście Filozofii i Teologii: umarł w Kaliszu 1618 r. mając lat 56. Jego nauce i wymowie oddają pochwały nie

tylko rodacy ale i obcy pisarze. BAYLI w dziele swem *Theses Philosophiae*, tak o nim pisze:

“Vel unus MART. SMIGLECIUS Jesuita Polonus Socinianorum oppugnator, haud unus e multis, fidem facere potest, fructum haud mediocre capi posse ex usu vulgaris dialecticae. Nam ejus in Logicam Aristotelis commentarii prolixiores equidem, sed docti et laboriosi, omnia continere videntur, quae ad naturam operationum intellectus, ad vim rationandi, ad fundamenta et principia veritatis pertinent; et si ea exceperis, quae ipsi inhaereri necesse erat, vel falsa, vel abstrusiora ab ingenio sectae, quam sequebatur, certat in eo soliditas iudicii cum subtilitate atque perspicuitate.”

Pisma jego są:

1) O Bóstwie Przedwiecznym Syna Bożego. Świadcstwa Pisma Ś. do trzech przedniejszych artykułów zebrane, przeciwko wszystkim Pana Jezusa Chrystusa nieprzyjacielom. Gdzie się też odpowiada na Refutacyą od Refutarza iakiegoś Nowokrzęćca przeciw X. D. JAKUBOWI WUYKOWI wydaną. Przez X. D. MARCINA SMIGLECKIEGO S. J. w Wilnie w Druk. Akad. Soc. Jesu 1595. 4to. str. 508.

SKARGA powiada, iż tem mądrym i wielce uczonem pismem SMIGLECKI fałsze i chytrosci arianów, któremi pismo Ś. do swoich błędów pociągają, odkrył i rozbił.

2) Absurda Synodu Toruńskiego, który mieli Ewangielicy w Toruniu R. P. 1595. Mense Augusto, y teraz do druku podali 1596. 4to.

Druk gocki, str. 44; przy końcu: THEOPHIL KOSMOPOLSKI do Ministrów: przemowa prozą, potem wiersze polskie przeciw Ewangielikom. Dowodzi tu, iż akatolicy nie mają żadnego prawa składania takowych zjazdów, i że cokolwiek tam postanowili, jest nieprawem.

3) De Zachariae Prophetae pro Christi divinitate, illustri testimonio adversus FAUSTI SOCINI cavillationes. Vilnae 1596.

4) O iedney widomey głowie kościoła Bożego. To jest, że po Chrystusie na ziemi iest ieden naywyższy pasterz ko-

ścioła wszystkiego. Na przeciw błędom terażniejszym y scriptom niektórych Ministrów Ewangelickich. Pisanie MAR. SMIGLECKIEGO S. J. Wilno w Akad. S. J. 1600. 4to. str. 144.

Przypis JANOWI PACOWI Wojew. Mińskiemu. Na końcu przedmowy tak pisze:

„Druga przyczyna tego pisania była, niestwora Ministrów, którym acz się dosyć pokazało na dysputacyi przeszłej Wileńskiej (na której ono placu nie dotrzymali) iako iest słowem Bożem dobrze ugruntowana ta głowa widoma kościoła Bożego, a przeciwne dowody nie są, iedno słoma przeciwko ogniovi, wszakże ważyli się pisanem poprawić, czego im natenczas w mowie niestawało, y wydali wprzód *Protestacyą*, a potym *Dysputacyą z Przydatkami*, chcąc swojej rzeczy poratować.“

Pismo powyższe SMIGLECKIEGO wydane jest przeciw *Protestacyi GRATIANA*.

5) Nodus Gordius, seu de vocatione ministrorum. Cracov. 1609. 4to. str. 77.

Książka ta spowodowała JANA BISSENDORFA Pastora w Niemczech do napisania:

Nodi Gordii resolutio: das ist vom Beruf, Ordination und Einweihung der Evangelischen Prediger, wider das nichtige Geschwatz MART. SMIGLECH 1614. b. m. d.

Autor przypłacił za to gardłem, a dzieło to spalone było publicznie przez kata. Pisał także przeciw temu dziełu SMIGLECKIEGO, SMALCIUS: *Notae in libellum §. i VOLKELIUS: Nodi Gordii dissolutio*: na to ostatnie odpisał SMIGLECKI:

6) Refutatio vanae dissolutionis nodi Gordii de vocatione ministrorum arianorum tentatae. Auctore R. P. MARTINO SMIGLECIO S. J. S. Theol. Doct. Crac. in off. Andr. Petricovii 1614. 4to. str. 126.

7) Vana sine viribus ira ministrorum evangelicorum. Coloniae 1611.

8) Refutatio epicherematis ministrorum evangelicorum 1612.

9) Nova monstra novi Arianismi. Nissae. Crispin Szarfenberg 1612. 4to. str. 191.

Inne wydanie tegoż przytacza Bock (T. I p. 854)

Na książkę tę odpisał WALENTY SMALCIUS, na co mu znowu odpisał SMIGLECKI:

10) De erroribus novorum Arianorum. Libri duo adversus responsum VALENTINI SMALCH, quod dedit pro novis Arianorum Suorum monstrib. Cracov. in offic. Andr. Petricov. 1615. 4to. str. 301.

11) Commentariolum ad verba Jo. I. Verbum caro factum est, seu de divina verbi incarnati natura, adversus novorum Arianorum errores disputatio. Cracoviae in off. Andr. Petricovii 1613. 4to.

Przeciw temu pisał także SMALCIUS: *Refutatio libelli* MART. SMIGLECH &.....

12) De Baptismo adversus HIERONYMUM MOSCOROVIVM Arianum Liber unus Authore R. P. MART. SMIGLECIO S. J. Cracoviae in off. Andr. Petricovii, 1615. 4to.

13) De Christo vero et naturali Dei Filio... adversus impia dogmata VALEN. SMALCH... Accessit responsio ad refutationem centum errorum SMALCIO objectorum. Cracov. 1615. 4to także Coloniae 1616. 4to.

14) De ordinatione Sacerdotum in Ecclesia Romana adversus JACOBI ZABOROVII Calviniani Ministri Dissertationem.... Cracoviae in off. Fr. Caesarii 1617. 4to. str. 48.

Pismo to dedykowane WACŁ. LESZCZYŃSKIEMU kaszt. kalis. wydał przeciw książce JAKÓBA ZABOROWSKIEGO Ministra kalwińskiego: *De missione sacerdotum in Ecclesia Romana 1615*. 4to, przypisanéj JĘDRZ. FIRLEJOWI z Dąbrowicy.

STANISŁAW LUBIENIECKI (senior) starszy syn Stanisława, a młodszy brat Jędrzeja, za którego przykładem i namową opuścił dwór króla Stefana, a chwyciwszy się arianizmu, został ministrem zboru w Tro-

pieniu później w Rakowie, nareszcie w Luławicach, Umarł 1633 r. mając lat około 75. Pisał:

1) Odpowiedź na artykuły, które rozsiewał po Podgórzu PETRICIUS z CHOMBANIC Minister. Raków 1596. 4to. str. 47.

Inne pisma jego lubo także w języku polskim wydane, znamy tylko podane przez BOCKA z tytułami złaćinionemi:

2) Praeservativae spirituales.

3) Prodromus ultimi iudicii domini.

4) Contra JOH. PETRICIUM.

Różne jego pieśni, a między niemi Heynał, umieszczone są: *in libro Psalmorum, quo Fratres Poloni Unitarii utuntur, impresso Romae 1610 et 1625. 12mo.*

STANISŁAW LUBIENIECKI młodszy (Junior) pisał się czasem *Rolicz*, od herbu *Rola*, syn Krzysztofa młodszego, urodzony w Rakowie 1623 r. 23 Sierpnia. Jako przewodnik w naukach i towarzyszą podróży młodego STEFANA NIEMIERYCZA (później wojewody kijowskiego) zwiedził Holandya i Francya. Po powrocie do kraju był ministrem zboru Czarkowskiego. Następnie przymuszony z wielu innymi arianami opuścić ojczyznę, udał się z żoną i dziećmi za granicę, a ostatecznie osiadł w Hamburgu, gdzie otruty umarł 18 maja 1675. r. Pisma jego są:

1) Historia reformationis Poloniae, in qua tum Reformatorem, tum Antitrinitariorum origo et progressus in Polonia et finitimis provinciis narrantur. Freistadi (i. e. Amstelodami) apud Joh. Aconium 1685. 8vo.

W dziele tem ważnem dla historyi naszej, po śmierci autora wydanem, nie mało jest różnych uchybień i błędów druku, a dwa ostatnie rozdziały wyszły z pod obcej ręki.

2) *Compendiolum Doctrinae Ecclesiae Christianae nunc in Polonia potissimum florentis.* 1630.

3) *Vindiciae pro Unitariorum in Polonia religionis, libertate, ab Equite Polono conscriptae.*

Pismo to jest umieszczone przy końcu dzieła **SANDIUSA** *Bibliotheca Anti-Trinitariorum* od str. 267—296.

4) *Libellus de Deo et Sp. S. ex ipsis scripturae s. verbis* 1657.

5) *Memoriale in causa omnium sine discrimine, de Christianae religionis professione ab Ecclesia Catholico-Romana in Polonia Dissidentium.* *Mscrp.*

Wiele innych pism jego, mianowicie w rękopismach pozostałych wymienia Bock *in Hist. Antitrin.*

JAN LICINIUS Szlązak Minister aryański w Nowogródku na Litwie, od którego to obowiązku dla nałogu pijanstwa w 1615 r. usunięty został, wydał:

1) *Anatomia et Oeconomia hominis Christiani.* *W języku polskim, w Wilnie 1592 r.*

2) *Catalysis, albo Zkaza przeciwko Tarczy duchownej X. GRZEGORZA z ŻARNOWCA* 1598.

Na tę, odpisał mu **GRZEGORZ z ŻARNOWCA** w książce: *Apomaxis* &.

3) Upomnienie krótkie i proste do braci Ministrów Ewangelików ku przyjęciu zgody. 1597. *4to. k. 32.*

DANIEL MIKOŁAJEWSKI senior kalwiński pisał:

1) *Responsio ad ministromachiam RESCH.*

2) *Disputacya Wileńska* którą miał **X. MARCIN SMIGLECKI S. J.** z **DANIELEM MIKOŁAJEWSKIM.** *Thorunii apud Andr. Cotenium* 1599. *str. 148.*

3) *Syncrisis, abo zniesienie nauki kościoła Rzymskiego z Ewangelicką, w przedniejszych artykułach wiary powszechnej krześcijańskiej.* Przeciw Summaryuszowi **X. WOJCIECHA SZUPSKIEGO** Archidyakona Włocławskiego, spisane od **X. DANIELA MIKOŁAJEWSKIEGO** Sługi Słowa Bożego. Gdańsk. *An Hunefeld* 1609. *8vo.*

Na końcu są przydrukowane po łacinie: *Sententiae antiquorum Patrum in superiore libro polonico citatae*. W przedmowie powiada:

„Obesłany Summaryszem X. SŁUPSKIEGO długo nie miałem wolęć odpowiadać, lecz zachęcony przez drugih w zniesieniu moim sentencyą katolików Rzymskich prawdziwie wypisałem, naszą naukę krótko a szczerze wyłożyłem, y potwierdziłem rzeczy niepotrzebne opuściłem, słów y przymówek uszczypliwych, Pana Boga o skromność prosząc, strzegłem się: dowody adwersarskie roztrząsałem, y naszych obroniłem.“

Jestto zniesienie wiary rzymskiej z ewangelicką: MIKOŁAJEWSKI przyznaje tu SŁUPSKIEMU *eruditionem et humanitatem*.

HIERONIM MOSKORZEWSKI, Teść ZBIGNIEWA SIENIŃSKIEGO, zięć JĘDRZEJA DUDYCZA; około r. 1595 przyjął wyznanie socynianów, między którymi swego czasu pierwsze miejsce trzymał, i sektę ich nie tylko wpływem swoim, ale i dostatkami wspierał; założyciel zboru Czarkowskiego; umarł 1625 r. pisma jego są:

- 1) Oratio qua continetur brevis calumniarum depulsio. 1595.
- 2) Odpowiedź na Script przestrogą nazwany, który X. JAN PETRYCY Minister zboru na Jodłowiec wydał w Roku 1600. W Rakowie 1602, 4to.

Z powodu pisma X. SKARGI: *Zawstydzienie nowych Aryanów*, napisał MOSKORZEWSKI.

Zniesienie zawstydzienia, które X. PIOTR SKARGA wnieść nieśłusznie na zbór Pana Jezusa Nazareńskiego usiłował. W Rakowie 1607. 4to. str. 288.

Pismo to dało powód X. SKARDZE do napisania drugiego zawstydzienia (zob. str. 109) na które znowu MOSKORZEWSKI wydał:

- 4) Zniesienie wtórego zawstydzienia, które X. PIOTR SKARGA Jezuita na zbór Pana Jezusa Nazareńskiego, wnieść usiłował, za pomocą tegoż Pana Jezusa Nazareńskiego Pana y

Boga naszego, y iedyney naszej nadzieie y pociechy, uczynione przez HIERONYMA MOSKORZEWSKIEGO z Moskorzowa. W Rakowie R. P. 1610. 4to. str. 560.

5) Refutatio appendicis, quam MAR. SMIGLECIUS Jesuita Doct. Theol libro, cui titulum dedit: *Nova monstra novi Arianismi*, apposuit, et Hier. Moscorovio opposuit, scripta ab eodem Hier. a Moscorzów Moscorovio. Racoviae typ. Sebas. Sternacii 1613. Dedyk. TYLACKIEMU. Bisk. Krak.

6) Wtóre zawstydzienie X. SKARGI, abo odpis na powtórna książkę iego, którey dał tytuł: *Messyas nowych arianów* wedle Alkoranu Tureckiego uczyniony, przez tegoż Szlachcica Polskiego, który mu był pierwsze zawstydzienie napisał 1615. 4to.

7) Odpowiedź na książkę X. GÓRSKIEGO, którą wyiawieniem niewstydu Aryańskiego nazwał. 1617. 4to. str. 399.

8) Refutatio Libri de Baptismo MARTINI SMIGLECI Jesuitae Scripta ab Hieronymo a Moscorow Moscorovio Racoviae. 1617. 4.

Piotr SKARGA napisał:

Zawstydzienie nowych Arianów, y wzywanie ich do pokuty, y wiary (chrześcijańskiej. Od X. PIOTRA SKARGI Societatis Jesu. Które iż chciał znieść Pan HIERONYM MOSKORZEWSKI. Znowu ie wydaie X. JAN GURSKI. Z pokazaniem wielkiego niewstydu Aryańskiego, które się tu przyłożyło: Acz téż y sam X. SKARGA drugie zawstydzienie, odpór dając P. MOSKORZEWSKIEMU, wydał. W Krakowie w Druk. Mikoł. Loba. R. P. 1608. 4to. druk. gocki.

Przypis P. JERONIMOWI GOSTOMSKIEMU z Lezenic Wojewodzie Poznańskiemu, Staroście Sandomirskiemu & gdzie mówi:

„A iako się nie zafrasować, patrząc na taki upadek dusz ludzkich? Jako lży pohamować, widząc zelżywość Chrześcijańską, y śmiech Turków y Żydów z niezgody naszej, y takiego odstępstwa od zakonu y wiary przesławney? Patrzym na proste y nierozsądne mieszczany, rzemieślniki Krakowskie, y niektórych miasteczek Podgórskich y Litewskich: y mówić z Prorokiem możem: *Ubodzy są y głupi, niewiedzą dróg Pań-*

skich y sądów Boga swego. Ubodzy, doma siedzą, y robią, y za pany swymi iako im każą, idą. Nie mogą mieć kapłanów, bo ie panowie wygnali, abo są dowcipu małego, y nie poymują nauki y tajemnic Boskich. Ale gdy patrzę na szlachtę y ludzie drugie nie domowe, którzy widzą światłość kościoła Bożego wszędzie świecącą, dopytać się o prawdzie mogą, y o tym co było przed nimi. Uważyć mogą blekaczów postronnych fałsze y plotki, y niezgody ich, y odpadnienie od wszystkiej wiary Chrześcijańskiej, a przed się w błędy idą, sami się Biskupami czynią, tułacze Włoskie y Francuskie przyjmują, onym się swego zbawienia zwierzaia. O Boże! iakie potępienie ich, y iaka żalność serca naszego, gdy na taki upadek ich oczy obracamy....“

Dat: 1604 r. tekst do str. 96 obejmuje trzy części, w pierwszej zawstydzienie Aryanów, w drugiej namowa i wzywanie ich do pokuty i wrócenia się do Chrześcijaństwa, w trzeciej kazanie na dzień Ś. Trójcy. Od str. 97 w końcu dodane jest:

Wyjawnienie niewstydu Ariańskiego: przez X. JANA GURSKIEGO.

Wytykając tu błędy téj sekty, zwraca ciągle mowę do MOSKORZEWSKIEGO. Pismo to zajmuje resztę książki, od str. 97 — 209. Pierwszego wydania powyższego dzieła X. SKARGI, nie znamy.

JAKÓB OSTROWSKI kanon. krak. zmarły roku 1637 zostawił:

1) Dyalog albo rozinowa katolicka z Ewanielikiem o znakach prawowiernego kościoła. Kraków. 1604. 4to.

2) Obrona kazania X. PIOTRA SKARGI o Trójcy Świętej przeciwko Smalciuszowi Rakowskiemu Ministrowi. Kraków 1608. 4to.

Przypis JANOWI CETYSOWI zboru Rakowskiego Superintendentowi którego panem i przyjacielem swoim nazywa ³²⁾).

³²⁾ Wspomina BOCK T. I, p 97 i 1079, iż JAN CHRZCIC. CETTISIUS.

Przeciw tój książce pisał ADAM GOSŁAWSKI odpowiedź. W tymże prawie czasie wyszły książki:

1) *Theses Catholicae, De Vocatione Ministrorum Evangelicorum. Ministris in M. D. Lithvaniae Calvinianis, Vilnam Ducatus eiusdem Metropolim ad 6 Idus Junii congregatis, propositae. A M. QUIRINO CNOGLERO Logices olim et Eloquenticiae in eorum coetu Professore ordinario. Vilnae, Typis Acad. Societ. Jesu. M. DC. III. 4to. Ark. 3. dedyk.* ANDR. ZAWISZY *Podskarb. W, X. L.*

2) *Symbola tria -Catholicum, Calvinianum, Lutheranum. Omnia ipsis eorum auctorum verbis expressa. QUIRINUS CNOGLERUS Austrius recensuit, et notis illustravit. Vilnae Ex off. S. J. Anno MeDIatorIsChrIstI. (1604) 4to ark. 10. Dedyk.* BENEDYKTOWI WOYNIE *Bisk. Wileń.*

JĘDRZĘJ WARGOCKI, rodem z Przemyśla, najprzód Rzecznik Trybunału Lubelskiego, a potem ksiądz i komendarz kościoła P. Maryi w rynku krakowskim, za Zygmunta III żyjący, pisał:

1) *Apologia przeciwko Luteranom, Zwinglianom, Kalwinistom, Nowokrzęćcom. Przez X. ANDRZEJA WARGOCKIEGO pilnie napisana y do druku podana. W Krakowie w druk. u Wdowy Jakub. Siebeneichera, 1605.*

4to str. 22. 542, 25, przypis PIOTR. TYLICKIEMU *Nomin. krak. Drugie wydanie wyszło tamże 1606 r. fol. u Gostomskiego.*

2) *Przestroga na chytróść ministrów ewangelickich w rozmowach o wierze ukazana przez X ANDRZ. WARGOCKIEGO w Krak. 1605. 8vo str. 18. 93 dedyk.* JERZEMU z Sztemberka *Kostce.*

MACIĘJ SZATAJSKI Pleban w Zadz pisał:

Okulary włożę na ciemne i ślepe oczy Ministrów, przez X MACIEJA SZATAJSKIEGO Plebana w Zadz wierszem na Podlaszu wydane. Przydana iest Dysputacya, którą miał Lu-

CETTIS v. CETIS Włoch wszelkich przybyszów opiekun, umarł w młodym wieku w Igołomii pod Krakowem 16 marca 1613 r.

ter z Djabłem, Coeci sunt et Duces Cocconi. Coecus autem si coeco ducatum prestet, ambo in forain cadunt. Matt. 15.

Wezmij Bracie Ministrze na nos okulary

Niedowierzay swym oczom iak młody tak stary.

Roku Pańskiego 1605. 4to. ark. 10 $\frac{1}{2}$.

Bezimienie wydana książka następująca:

Consensus in fide et Religione Christiana, inter Ecclesias Evangelicas Maioris et Minoris Poloniae. Magnique Ducatus Lithuaniae et caeterarum eius Regni provinciarum; primo Sendomiriae Anno MDLXX in Synodo generali sancitus: et deinceps aliis, ac demum, Wladislaviensi Generali Synodo Anno M. D. LXXXIII confirmatus; et Sereniss. Poloniae Regibus Augusto, Henrico ac Stephano, oblatus; ex decreto autem Synodico in publicum typis editus anno Christi MDLXXXVI. Accesserunt in hac editione Acta et Conclusiones Synodi Generalis Toruniensis. Heidelbergae Typis Voegelenianis 1605. 8.

STANISŁAW KRZYSTANOWICZ rodem z Zubrzy pode Lwowem, prawnik za Zygm. III, zmarły 1607 roku mając lat 40; pisał:

Liber contra decretum parlamenti anglici latum adversus Catholicos 1606. b. m.

STANISŁAW RAMZOWSKI wydał:

Katholik X. STANISŁAWA RAMZOWSKIEGO Sługi Pana Krystusowego, przeciwko *Ewanielikowi* X. D. STANISŁAWA GRODZICKIEGO Soc. Jesu 1606. 4to. str. 100, druk gocki podobny do Baranowskiego.

TOMASZ PISECKI z Martowic na Szląsku, żył jeszcze przed r. 1648. mając w tedy lat 70, pisał:

1) De origine Trinitatis.

Pismo to zgorzało.

2) An doctrina Trinitatis sit mysterium a saeculis absconditum, quod divini verbi patefactione hominibus innotescere debuit.

Jest to wyjątek z poprzedzającego dzieła, wydany w latach 1605 8vo, 1608 i 1654 12mo.

3) T. PISECJ a Martowice responsio ad decem rationes EDMUNDI CAMPIANI Jesuitae. E Typographeo Sternaciano, Quod est Racoviae, Nobili Poloniae opido 1610. 12^{mo} str. 138.

W przypisie JAKÓBOWI SIENIENSKIEMU Wojewodziecowi Podolskiemu wspomina jakieś pismo X. JAKÓBA OSTROWSKIEGO, które zowie satyrą, „*quam nuperrime, cum responsionibus hisce meis finem imponerem, accepimus, strictam in virum pietatis, doctrinae, modestiae ornamentis clarum:*“ W przedmowie zaś powiada:

„Praesens institutum meum est rationes EDMUNDI CAMPIANI, quas ille Anglis quondam objecerat, a nostris Ecclesiis repellere. Consilium et occasionem scribendi obtulit vir Illustris, vestrae fidei sectator. Is libellum CAMPIANI recens in Polonia nostra impressum, uni ex nostris loco munusculi dedit, fine veritatem Christianam ex eo docendi.“

W końcu dodane: *Notae ad appendices VILKOVIANAS* str. 30, gdzie tak do czytelnika przemawia:

„CAMPIANUM latinum Polona lingua a CASPARO VILKOVIO donatum, et Serenissimae Polonorum Reginae dicatum, ante annos plures legimus, una cum ejusdem VILKOVII appendicibus, quas rationibus Campianis quibusdam interjecerat, in nos potissimum, ut videmus, pugnantibus. Dedimus igitur hasce breves notas, quae sententiam nostram defendant.“

4) De Antichristo libri duo; *pod imieniem MARCI CAMILLI* 8vo bez m. i r.

5) Contra LESSIUM Jesuitam.

6) Manductio in viam pacis Ecclesiasticae, per archicatholicam fidem, salva libertate religionis omnium jurium genere defensa. Eleutheropoli (*i. e. Amstelodami*) 1650. 8vo.

MARCIN z KLECKA Proboszcz w Miejskiej-Górze, wydał:

1) Proca na Ministry y na wszystkie heretyki z pięcią Dawidowych kamieni. W Krak. u Wdowy Jakóba Siebeneichera 1607. 4to.

W piśmie tém w ostrych i obelżywych wyrazach powstaje na akatolików, dowodząc, że gdy żadnych cudów udzielać nie mogą, za posłanych od Boga poczytywać się nie powinni.

2) Zwierciadło Saskie, albo Maydeburskie, w którym każdy ogląda Ministry Pruskie, Litewskie, Mazowieckie, Ruskie. Śląskie y téż Polskie. W Poznaniu u Wolraba 1610. 4. str. 48.

WOJCIECH SŁUPSKI archidyakon **Włocławski** pisał:

1) Summariusz Prawy katolickiey w przednieyszych sprawach, które ma kościół Święty Apostolski, z terażnieyszymi kacerstwami. Pisany przez X. WOJCIECHA SŁUPSKIEGO Archidjakona Włocławskiego, z odpowiedzią na potwarzy y bluźnierstwa MACIEJA ROSENTERE jakiegoś w Trumieiu Ministra. W Krak. Bazyli Skalski druk. 1607. 4to. kart. 62. przypis: PAWŁOWI DZIAŁYŃSKIEMU Staroście Radzińskiemu, Author we Włocławiu.

2) Odprawa na Rozprawę, abo Examen MACIEJA ROSENTERE Ministra w Trumieiu, księstwa Pruskiego. O Summaryuszu prawdy katolickiey. Przez X. WOJCIECHA SŁUPSKIEGO, Archidjakona Włocławskiego. Krak. w druk. Mikołaja Loba 1610. 4to. str. 168. Przypis: JANOWI GOSTOMSKIEMU Woiew. Poznań. Author we Włocławiu d. 3. maj 1610. X. WOJCIECH SŁUPSKI. na str. 4. Na KASPIRA DANOWSKIEGO P. L. to iest: Pastuchę Luterskiego Wiersz JAN RADLIŃSKI.

3) Crisis To iest Rozsądek katolicki. Na Syncrisin DANIELA MIKOŁAJOWSKIEGO Ministra Zboru kalwińskiego w Radzieiowie. X. WOJCIECHA SŁUPSKIEGO Archidjakona Włocławskiego W Krakowie w Drukarni Mikołaja Loba 1611. 4to.

ADAM GOSŁAWSKI z Bebelna, Rotmistrz. Przeżył najwięcej w ojczystej wsi Kraszówce blisko Lucławic; miał sławę między socynianami z wysokiej nauki: żył jeszcze po r. 1640. pisał:

1) ADAMI GOSLAVII a Bebelno Refutatio eorum, quae BARTHOLOM. KECKERMANNUS in libro primo systematis sui theologici disputat... Racoviae 1607. 8vo.

2) Odpowiedź na obronę kazania X. Skargi którą był uczynił X. JAKÓB. OSTROWSKI kanon. krak. w Rakowie u Sebast. Sternackiego 1608. 4to. str. 218.

3) AD. GOSLAVII a Bebelno disputatio de persona..., Racoviae 1620. 8vo.

JAN ZYGROWSKI (Zigrowius) urodzony w Wieruszowie w województwie Sieradzkim 1574 r. miniśter kalwiński, zmarły w roku 1624. pisał:

1) Goniec Catholika reformowanego, przynoszący Diatribe, albo Porównanie wiary Ś. catholic. tak na wschód, jako na zachód słońca, przedtym po wszystkim świecie będącey..... W Paniowcach, drukował W. Małachiewicz 1608.

2) Epichrema albo Dowód porządnego posłania na urząd pasterski pasterzów kość. Ś. catholic. Apostolskiego Ewangelickiego, a utracenia onego od Pasterzów kościoła rzymskiego. W Paniowcach, drukował W. Małachiewicz 1609. 8vo.

3) Papopompe, albo posłanie Papieża z odprawą na missiā Lutrową i Zwingliuszową. W Paniowcach druk. W. Małachiewicz 1611. 4to.

W dziele tem dziś bardzo rzadkiem są téż wiersze ZYGROWSKIEGO przeciw JANOWI PAULINOWI czyli ŁAZARZOWICZOWI z Wieruszowa, który przeciwko jego *Epichrema* o missyi Zwingla i Lutra pisał. ³³⁾

JAN PAULINUS pisał:

Missio abo Posłanie Lutra y Zwingla Pierwszych Kacermistrzów od Diabła z piekła. Gdzie się dowodzą rzeczy. 1. Że Luter y Zwingiel mieli Mistrza diabła. — 2. Że Luter y Zwingiel są Posłani od tegoż diabła. — 3. Że ministrowie są przez Lutra y Zwingla od diabła posłani. JAN PAULINUS Ministrom kwoli. W Krakowie w Drukarni Mikołaja Łoba 1609. 4to. str. 71.

Przypis ANDRZ. PROCHNICKIEMU Biskup. Kamienieckiemu, tudzież:

³³⁾ CHODYNICKI Dyk. Uczon. Polak.

„Niewielebnym Oycom, ani święconym Pasterzom, abo po staremu Ministrom Ewangelickim.“

FLORYAN MIRECUS pisał:

Jonathas Zmartwychwstał, który zetkawszy się z Pielgrzymem Katholickim rozmawia, y nowiny powiada: a co czynią Philistynowie Succesorom Dawida, który z proce Goliasha zabił iako wierny Sługa powiada y przestrzega. Per FLOR. MIRECUM Artium Bacal. W Krak. w Druk. wdowy Jak. Sibeneychera 1609. 4to. str. 52.

MACIĘJ KOPECKI (Copecius) ksiądz wydał:

Droga krótka y Prawdziwa, do pokazania błędów Hereetyckich.... wydana przez X. MACIEJA COPECIUSA. W Krakowie w druk. u Wdowy Jak. Sibeneychera 1609. 4to.

EWERARD SPANGENBERG Socynianin urodzony w Antwerpii około 1550 r. przybył do Polski około 1597 r. z Siedmiogrodu i osiadł w Rakowie, gdzie za zdania swe oddzielne wykłęty przez Braci Polaków, w wielkiem ubóstwie umarł 1620 r. pisał:

1) Rationes cur a Fratribus Polonis excommunicatus sit, una cum ipsius apologia.

2) Manifestatio quinam ejus accusatores fuerint.

3) De negotio excommunicationis suae a Fratribus Polonis factae.

4) Lamentatio ipsius super miserabili statu ecclesiae Fratrum Polonorum, scripta Racoviae 1610.

ŁUKASZ LINOWSKI ksiądz wydał:

Dialog, albo rozmowa Flisa z Cursorem, którzy w towarzystwie do Warszawy z sobą idąc, to y owo sobie ochotnie powiadają, aż ich miło słuchać. Wydany przez X. ŁUKASZA LINOWSKIEGO R. P. 1611. 4to. nakońcu: z drukarni Andrzej. Piotrkowczyka 1611.

Jestto opis zatargów Magistratu Gdańskiego z zakonnicami ś. Brygitty w Gdańsku, z uwagami nad tem zdarzeniem.

WOJCIECH RÓŚCISZEWSKI Jezuita rodem z Płockiego,

niektóre z pism swoich wydał pod nazwiskiem **OLBRACHTA BORKOWSKIEGO**, przybranem od miasta rodzinnego Borkowa; inne pod imieniem **JĘDRZEJA MIĘDZYBOSKIEGO** ³⁴⁾: umarł w Sandomierzu 1619 r. mając lat przeszło 60; pisał:

1) Minister wytkniony, a Papież obroniony. Przeciwnie wstydnemu Ministra ZYGROWIUSZA Scriptowi, który nazwał *Papopompe*. Przez X. OLBRACHTA BORKOWSKIEGO. W Krak. w druk. Symona Kempiniego 1611. 4to.

2) Brevis de Ecclesia et Missione Ministrorum Tractatus. In quo impugnatur cum SOCINO THEOPHILUS et defenditur MIĘDZYBOZIUS. Autore R. D. ALBERTO BORKOWSKI. Crac. In Offi Nicolai Lobii 1614. 4to. str. 60.

Pismo to wydał w odpowiedzi na pismo **SMALCIUSZA**: *Defensio brevis Anonymi §.* (zob. wyżej str. 101).

ALEGAMBE i **NIESIECKI** wymieniają jeszcze następującego dzieła:

3) Contra venenatum libellum ministri cujusdam Calviniani, qui contendebat Pontificem Maximum a daemone missum.

4) Disputationem de ecclesia haud inutilem esse, contra FAUSTUM SOCINUM.

5) Responsiones ad calumnias cujusdam qui Patrocinium Torunensium contra Jesuitas suscepit. Cracoviae A. D. 1615. 4to. ark. 3½.

6) Oratio ad Senatum Equitesque Polonos.

Gdzie zbija zarzuty robione przez Toruńczyków Jezuitom, na zjazdach w Proszowicach i w Środzie.

7) Oratio contra ANDREAM VOLANUM Sacramentarium.

Pismo to wydał pod imieniem **JANA BOBOLI**.

JAN SZCZĘSNY HERBURT z Dobromila napisał w języku polskim odezwę do panów polskich, która w przekładzie łacińskim bezimiennie wyszła w Niemczech pod tytułem:

³⁴⁾ BOCK Hist. Antitr. V. I. p. 852. i BENTKOWSKI T. II. p. 545.

Consilium de recuperanda et in posterum stabilienda pace Regni Poloniae: in quo demonstratur, pacem nec constitui, nec stabiliri posse, quam diu Jesuitae in Polonia maneant. Ad illustres Regni Poloniae Proceres. Ex correcto et recognito Polonico in Latinum conversum. Anno 1607. *b. m. 4to 10½ ark.*

Tłumaczenie na język francuski ma tytuł:

Discours aux Grands de Pologne, sur la nécessité de faire sortir les Jesuites de ce Royaume, pour y retablir l'union et la tranquillité. Par un Seigneur Polonois. Traduit du Latin, Avec des Notes qui confirment et eclaireissent les faits. A Amsterdam, Chez Pierre Humbert M.DCC XXVIII. *8vo. str. XXXIX. 5 i 100.*

KASPER CICHOCKI kanon. Sandomirs. rodem z Tarnowa, przyjaciel Jezuitów, pisał przeciw poprzedzającemu:

1) Anatomia consilii de stabilienda pace regni Poloniae Jesuitis pulsis.... Crac. in off. Andr. Petricovii 1611 *4. str. 126.*

2) Alloquiorum Osiecensium sive variarum familiarium Sermonum Libri quinque. In quibus praeter examen Anatomiae Cichocianae, pro Societate Jesu ante triennium editae, haereticismi progressus et regressus, sive fluxus et refluxus repentini, praecipue per Regnum Poloniae, Magnum Ducatum Lithuaniae, et alias adiacentes provincias in amplissimis familiis historice narrantur. Tum eiusdem propositi continuatio, Angliam, Germaniam, Galliam, Hungariam, Silesiam, Moraviam percurrit, ad extremum et ipsam attingit Italiam.... Authore eodem GASPARE CICHOCIO Canonico et Paroco Sendomiriensi. Crac. in off. Basilii Skalski 1615. *4to. str. 540.*

Niektórzy dzieło to przypisują K. SAWICKIEMU Jezuitcie, równie jak i poprzedzające.

KASPER SAWICKI Jezuita urodzony w Wilnie 1542 roku, pisał pod imieniem KASPRA CICHOCKIEGO i JANA GOLUBSKIEGO.

1) Replica na nowiny z Poznania, które Minister ieden trefny tego roku rozsiał po Prusiech. Zamyka w sobie 18 paragrafów z responsem na każdy z osobna. Przez JANA

z Prus GOLUBSKIEGO. W Krak. u Jana Drukarza roku 1614. 4to. 3½ Ark. druk gocki.

2) Triplika na duplikę X. Tenebriona niedoperza Ministra Zborowey Drużyny w Toruniu. ... przez JANA z Prus GOLUBSKIEGO. W Krakowie 1615. 4to.

3) Foremna zgoda, albo raczey istna wrzawa między temi, którzy się tych naszych czasów Ewangelikami niewinnie zowią na sztych zgodzie Ewangelickiey przez iakiegoś JANA TYNIECKIEGO zmyślonego i obłudnego obłudnie napisaney y do druku podaney... Przez JANA z Prus GOLUBSKIEGO. W Krak. 1616. 4to. ark. 4½.

JAN TYNIECKI wydał dwa następujące pisma, z których pierwsze było powodem SAWICKIEMU do napisania *Foremněj zgody*, a drugie na tąż, odpowiedzią:

1) Dowód zgody ewangelickiey, iako we wszystkich innych artykułach wiary katolickiey tak y o Sakramencie Ciała y Krwie Panskiey, którym znosi się obwinienie katolików Rzymskich twierdzących, że się Ewangelicy z sobą w wierze nie zgadzają. Zebrany i spisany z pism ludzi uczonych przez JANA TYNIECKIEGO z Tyńca 1616. 4to. kort. 29.

2) Obrona zgody Ewangelickiey przeciw sztychowi JANA z Prus GOLUBSKIEGO, a przytém téż pokazanie niezgody katolików Rzymskich, o pierwszym artykule wiary krześcijańskiej, na skosztowanie Panu GOLUBSKIEMU przez JANA TYNIECKIEGO z Tyńca 1618. 4to. k. 80.

Na odwrotnej stronie tytułu, znajduje się następujące uwiadowienie:

„MARCIN REY w Nagłowicach et. etc. czytelnikowi pobożnemu Z. D. Ż. Gdym uapadł na ten Script, spisany przed kilkiem laty od Pana JANA TYNIECKIEGO sąsiada i przyjaciela mego, iakom go raz i drugi przeszedł, ucieszyłem się z niego: którey uciechy każdemu rozsądnemu i pobożnemu czytelnikowi życząc, za pozwoleniem, tento Script przez druk między ludzi podaję. A ty pobożny czytelniku czytaj, uważay, rozsądzay: a Pan Bóg niech serce twe sprawuje ku chwale swey świętey i ku pociesze twey zbawienney.“

JÉRZY TYSZKIEWICZ Jezuita pisał:

Vindiciac doctrinae Societ. Jesu a calumniis Patroni Torunensium Anonymi. Authore GEORGIO TYSZKIEWIC ex eadem societate Sacrae Theol. Doct. Cracoviae. In off. Andr. Petricovii Ano Dni MDCXVI. 4to. str. 56. dedyk. D. DACBOGIO à Karnków KARNKOWSKI Palat. Derpatensi, Odalanovicnsi & Capitaneo. Dat. Calissij 1615. XX Decembr.

W tymże czasie wydane zostały,

LESSIUSZA narady, której wiary trzymać się mamy w Krak. 1616. 4to.

Łumaczenie LUDW. KREMER Rajcy Krakowskiego.

JĘDRZÉJ LISZEWSKI napisał wierszem:

Łódka kościoła świętego powszechnego katolickiego, pokazująca błędy heretyckie y wywodząca nowych sektarzów z Labiryntów martwego morza. Przez ANDRZ. LISZEWSKIEGO Nauk wyzwol. y Philos. Mistrza. W Krak. w druk. Kempiniego 1613 roku.

Powiada tu o sobie, że i sam się był w błędy heretyckie uwikłał, których skutki tak opisuje:

- „Ledwo się LUTHER ozwał z pisma swego trochą,
- „Alić za nim ZWINGLIUS z swoją hordą płochą,
- „Nuż każdy swoje prawi, każdy wiarę kluic,
- „A ich śladem ARIUS brzydki przyskakuie:
- „Więc potym Nowochrzczeni, z nimi Trynitarze,
- „A wszyscy oczy łupią sobie w spólnym swarze.
- „A gdy tak wiarę ięli wywracać na nice,
- „Wnet ku tym burdom zagrał czart w swoje skrzypice.
- „..... Tu w Polsce iakie między niemi
- „Rosterki, nienawiści zawsze się wsczywały,
- „Gdy ich sekty w Pińczowie gniazdo sobie stały;
- „SARNICKI z LIZMANINEM iak STANKARA lżyli,
- „Pińczowianie tego też od siebie wykłeli,
- „Udając go w pismach swych iak za wierutnego
- „Łotra, zdraycę, kacerza, ze wszech nagorszego.
- „Toż wzajem STANKAR o nich, częścią beczecnemi
- „Ludźmi ich nazywając, częścią przekłętymi.“

JAN VOLKELIUS niemiec, rodem z Grimme w Saksonii, zdaje się, iż w 1585 r. przybył do Polski, gdzie na soborze Chmielnickim nowy chrzest przyjął, a z nim przeszedł zupełnie do sekty socynianów; na tymże soborze mianowany był przełożonym szkoły w Węgrowie. Był później zboru Filipowskiego na Litwie (1594 roku) a w 1610, zboru Rejowickiego przełożonym, a wkrótce potem zboru w Smiglu, gdzie umarł w 1618 r. Był w zdaniach surowym i znakomitej wymowy; w pismach jego widać porządek i ozdobność stylu, w tych wszystkich prawie naśladował F. SOCYNA: zostawił po sobie pisma:

1) Nodi Gordii, a MARTINO SMIGLECIO nexi, dissolutio. Racoviae 1613. 8vo.

2) Responsio ad vanam refutationem dissolutionis nodi gordii a MART. SMIGLECIO nexi. Racoviae 1618 4to.

3) De vera religione libri quinque: quibus praefixus est JOHANNIS CRELLII Franci, liber de Deo et eius attributis, Racoviae typis Sternacii 1630. 4to.

Wyszło także *Amstelodami apud Blavium* (Blaeu) 1642. 4to. i drugi raz tamże potajemnie 1642 4to bez wyrażenia m. i r. Trzecie wydanie miści się w dziele SAM. MARESIUSZA: *Hydra Socinianorum expugnata....* wydanem w trzech tomach w Gronindze trzy razy 1651, 1654, 1662 r. w przekładzie zaś holenderskim 1649 r. wydane, ma wymieniony Raków jako miejsce druku, rzeczywiście zaś wyszło w Amsterdamie.⁹

JAN TUROWSKI wydał:

Krześciańskie zboru Pańskiego *Constitutie* w Elbiagu w roku terazniejszym zawarte, a Ministrom Luterskiej wiary w kościołach w Margrabstwie y w Państwach inszych w Niemczech, Xiążęcia Brandeburskiego władzy podległych, od

niegosh do zachowania y podpisania pod karaniem wygnania podane. Przełożone na ięzyk Polski y deklarowane p. X. JANA TURNOWSKIEGO z Turnowa superintendenta zboru Ewangelickiego w Toruniu. Tamże 1614. 4to,

Lubo te ustawy nie zgadzają się z nauką Kalwina, jednakże TURNOWSKI trzymać je mocno każe. Między innemi ustawa ta nakazuje, aby kielichy z kościołów papieskich zanosić na dwór książęcy, czego Kalwin nie radzi, ale *na swą potrzebę, temu który ie zażądał*, obrócić każe „*Nostri principes* mówi Kalwin, *rapunt et compilant omnia, quae inveniunt in monasteriis et Parochiis, tak, że ubogi minister dla takiego ich łakomstwa, nie dostać na się ex istis spoliis Egypti, nie może.*“

SYLWESTER CZEKANOWSKI pisał:

De corruptis moribus. qui Religionis Sanctissimum negotium impediunt et Concordiam Christianam de fide ratisimam, in dies magis magisque insectantur tam protestantium quam Catholicorum: Polonicus Dialogus nobilis Theologo-Politico-Historicus et perelegans, in quo in via semper pro vehiculo et Domi pro speculo omnibus tam Catholicis quam Protestantibus, jucundissime et utilissime pro tempore inservire potest..... Felix Eques Polonus et Sylvester Marchita Pedes, Collocutores. Augustae Romanorum 1615. 8vo ark. 7½.

WOJCIECH SALINARIUS minister zboru ewangelickiego w Oszmianie, wydał:

Cenzura albo rozsądek na konfessyą ludzi tych, którzy pospolitym nazwiskiem rzeczeni bywają arianie, a w rzeczy saméj są Socynistami, naśladując we wszystkim przewrotney opinii Fausta Socyna Włocha. Księgi pierwsze, które są o znajomości Bożej..... księgi wtore, o Istności Pana Chrystusowéy. Księgi trzecie są o stanie człowieczym... Druk: w Oszmianie 1615. 4to. str. 101, 595, 207.

Pismo to zaleca się pięknnością języka.

MATEUSZ BEMBUS Jezuita Doktor Teologii pisał:

Pacatus impacatus ad examen vocatus. Cracoviae. Andr. Petricovius. 1616.

JAN PRZEDBOROWSKI pisał:

Defensio Missionis Sacerdotum in Ecclesia Romana. Opposita Dissertationi JACOBI ZABOROVII Ministri Calvinianii. Authore JOANNE PRZEDBOROWSKI. Crac. in off. Lazari Matthias Andreoviensis 1616. 4to.

BERNARD KOŁEK (Paxillus de Brzeżek) Dominikan, z pobożności dobrowolnie to uczynił, do czego Abelard był przymuszony ³⁵⁾: ks. TELEŻYŃSKI w rękopiśmie swoim taką o jego pismach daje wiadomość:

„Pater BERNARDUS PAXILLI scripsit tres libros contra Arianos, „sub titulo: *Monomachia, — De Primatu, Summi Pontificis, — de Processione Spiritus S. a Filio, contra Schismaticos Roxolanos librum unum. — Alienationem Arianorum a Christianismo, — Modum militiae Christianae versu Latino et Polonico.* Fractus laboribus in senectute sua moritur Cracoviae A. D. 1530.“

Z wymienionych skróconych tytułów mamy tylko obszerniejszy następujący:

Monomachia pro Defensione Fidei S. S. Trinitatis. Hoc est: Duellum seu concertatio e divinis scripturis S. S. Patrum et Doctorum testimoniis, S. Conciliorum decretis, Romanorum Pontificum approbationibus, Christianorumque Imperatorum edictis, a temporibus SS. Apostolorum in quatuor aetatibus centenis deducta successione ad Annum Dni 400, tres personas Patrem et Filium et Spiritum Sanctum esse unum Deum, in uniformi ac perpetuo veritatis consensu, strenue defendens. Adversus omnes Haereticorum novorum Arianorum objectiones,.... Simulque adversus Schismaticorum Ruthenorum argumenta,.... Industria et labore F. BERNARDI PAXILLI de BRZEZEK Ordinis Praedicatorum S. Dominici, nuper collecta, in aetatesque centenas digesta, ac in tres Tomos cum Epistolis refutativis praedictorum Adversariorum sigillatim praefixis, partita. Tomus primus.... Cracoviae in off. Lazari Andreoviensis. 1616. fol.

³⁵⁾ zob. kazanie RUSZLA: Tryumf na dzień Ś. Jacka w Wilnie 1641 r.

Przeciw tej książce, która według BOCKA miała w tymże roku wyjść w Kolonii *ap. Ant. Hierat*, pisał JAN STOŃSKI; zdaje się, że prócz tego 1go Tomu, więcej ich nie wyszło.

KRZYSZTOF z LIPY PAWŁOWSKI Podwojewodzi Lubelski i Notaryusz kasztellanii Bieckiej, wydał:

1) *Disputatio habita a Rev. Patribus Discalceatis Ord. B. Virg. Mariae de monte Carmelo, contra Arianos Lublini in Polonia. Anno 1616 13 Julii, a jurato Notario conscripta et obsignata, ac opera GEORGII ducis in CZARTORYSKO typis mandata. Zamoscii typ. acad. excudit Chr. Volbramensis 1607. 4to.*

Działa się ta dysputa z Ministrami Rakowskimi, HIER. MOSKORZEWSKIM, i JANEM STOŃSKIM w przytomności JANA OSTROROGA Woje. Pozn., MIKOŁ. FIRLEJA Kaszt. Bieck. i Notaryusza MIK. ŻÓRAWŚRIEGO ³⁶).

2) *Disputatio inter RR. PP. Discalceatos Ordinis B. V. Mariae de Monte Carmelo et JOANNEM STATORIUM Arianum iterum Lublini in Polonia habita A. 1620, a Magn. D. CHRISTOPH. a LIPPA Vice Palatino Lublin. et Notario Castrensi Bieccensi, specialiter ad hoc rogato et deputato, fidelissime et summo cum studio excepta ac descripta, testimoniisque Illustr. Judicum disputationis eiusdem, aliorumque gravissimorum virorum qui interfuere, munita ac roborata. Cracoviae Math. Andr. 1612. 4to.*

W przedmowie powiada:

Rationes huius editionis declarantur, et a calumniis subsequenti tumultus vindicantur, et quid sentiendum sit de relatione STATORIANA praeteritae disputationis, breviter aperitur.“

JĘDRZĘJ CHRZĄSTOWSKI (Chrastovius) dworzanin królewski, potem senior kalwiński, pisał:

1) *Rozmowa szlacheica Ewangelika, z Ministrem Ewangelickim 1618. 4to.*

2) *Obrona Dialogu ANDR. CHRZĄSTOWSKIEGO przeciwko Xięzom Ministrom Ewangelickim Districtu Lubelskiego y ich od-*

³⁶) BOCK Tol. I. p. 944 pisze: iż PAWŁOWSKI spisał tę dysputę.

powiedzi, niesłusznie skromną y prawdziwą nazwaney. Przez tego ANDR. CHRZĄSTOWSKIEGO uczyniona y wydana. 1619. 4to.

JAN CRELLIUS niemiec, urodzony w Helmetzheim 1590 r. unikając prześladowań za zdania religijne, uciekł z ojczyzny i w 1612 roku przybył do Rakowa, gdzie go na dwór swój przyjął **JAN SIENIŃSKI** Wojewodzie Podolski: tam uczył języka greckiego i został rektorem szkoły, a razem ministrem zboru tamtejszego. Podziwiano w nim głęboką naukę, płynność wymowy, bystrość umysłu, skromność, uprzejmość, cierpliwość i serce w przeciwnościach nieustraszone. Umarł w Rakowie 1635 r. mając lat 43: życie jego spisał **JOACHIM PASTORIUS**. Z licznych pism jego wymieniamy te tylko, które w Polsce wyszły:

1) *Declaratio Sententiae de causis mortis Christi, Racoviae* 1618. 8vo.

Powtórzone dwa późniejsze wydania tej książki 1635 i 1637 r. z przedmową **JANA STOIŃSKIEGO**: była też tłomaczoną na holenderski i francuski język.

2) *Ad librum HUGONIS GROTH, quem de Satisfactione Christi adversus FAUSTUM SOCINUM scripsit, Responsio JOANNIS CRELLI Franci Ecclesiae Racovianae Ministri. Racov. 1623. 4. str. 552.*

3) *Liber de Deo et ejus attributis. Praefixus est quinque libris JOHANNIS VOLCKELII de vera religione. Racoviae typis Sebast. Sternacii 1630. 4to.*

4) *JOHANNIS CRELLII Franci. De uno Deo Patre Libri Duo. In quibus multa etiam de Filii Dei et Spiritus Sancti natura disseruntur. Racoviae. Typis Sebast. Sternacii 1631. 8vo.*

Tłumaczenie niemieckie wydane było 1645 r. 4to.

5) *Explicatio capitis decimi quinti prioris epistolae Pauli ad Corinthios. Typis Pauli Sternacii 1635. 8vo.*

6) *Commentarii in Evangelium Matthaei, et Epistolam Pauli ad Romanos inchoati a JOANNE CRELLIO Franco. Typis Pauli Sternacii. A. MDCXXXV. 8vo.*

7) *Commentarius in epistolas Pauli Apostoli ad Thessalonicenses. Ex praelectionibus JOANNIS CRELLII conscriptus a Petro Morskowio a Morskow. Racoviae Typis Pauli Sternacii 1636. 8vo.*

8) *Vindiciae pro religionis libertate. Eleutheropoli 1650. 4to.*

Powtórnie wydaną była 1681. Autor ukrył swe nazwisko wydając to pismo, pod przybranem **BRUTI POLONI**: było też na holenderski i francuski język tłumaczone.

9) *Commentarius in Epistolas ad Hebraeos. Racoviae 1634.*

8vo. Przekład holenderski wyszedł 1658 r. 4to.

10) *Tractatus de Spiritu Sancto, qui fidelibus datur. Francofurti 1640. 8vo.*

Drugi raz wydaną była w Holandyi 1650 roku, a w tłumaczeniu holender. 1664 r.

JĘDRZĘJ LUBIENIECKI syn **Stanisława** starszego, dworzanin królewski, opuściwszy dwór, był pastorem w różnych zborach, utrzymując się z własnych funduszów. Umarł w r. 1623 w Siedliskach pod Lublinem w domu zięcia swego **JOACH. RUPNIEWSKIEGO**, mając lat 72. Bock następujące pisma jego wylicza:

1) *De regno Christi millenario. Rps.*

2) *Commentarii in Apocalypsin S. Johannis. Rękopism po polsku.*

3) *Polono-Eutychia.*

Rps po polsku; znajdował się niegdyś w Bibl. D. E. JABŁONOWSKIEGO złożony z 240 kart. 4to.

4) *Chronicon seu descriptio Regni Dei. Rps. po polsku.*

5) *Catalogus disputationum, quas Fratres Poloni Unitarii cum Adversariis suis habuerunt. Rps.*

6) *Observationes historicae de rebus notatu dignis in negotio Religionis.*

7) *Acta et Conclusiones synodorum a primordiis reformationis in Polonia celebratarum.*

Po śmierci Autora, prowadził dalej to pismo zięć jego JOACHIM RUPNIEWSKI i inni soborów pisarze. Korzystał z tego rękopismu STAN. LUBIENIECKI młodszy, pisząc Hist. refor. Pols.

Niewiadomego Autora wyszła:

Relacya a oraz suplika Zboru Wileńskiego Saskiego do Hern Martyna Lutra, za Predykantem Burchardym Ministrem swoim, który Roku 1623, dnia 14 Octobra, w Sobotę, do traktowania gości, miłych swoich Protestantów po kury laząc, z drabiny spadł, y szyję szczęśliwie złamać raczył; od wiernych owieczek na piersiach onemu w Trunie położona. *8vo. wierszem.*

Wspomina o niej LUKASZEWICZ w dziele o kalwin. litews.

X. CZERNIOWSKI napisał wierszem:

Antythesis abo rozmowa kościoła chrześcijańskiego z odszczępienstwem w Morawie, w Czechach, Śląsku upadającym. w Krak. 1624 r.

KRZYSZTOF OSTORODUS niemiec rodem z Goslar w Saksunii, po ukończeniu nauk w Królewcu, został rektorem szkoły ewangelickiej w Człuchowie na Pomorzu. Poznał się później z socynianami, przyjął ich błędy, i był od nich 1585 r. na sobor Chmielnicki wysłany: a gdy za powrotem do Człuchowa naukę Socyna rozpowszechniać zaczął, usunięty od swego urzędu, musiał opuścić miasto i udał się do Gdańska a potem do rodzinnego miejsca: tam za zdania nowe religijne na więzienie przez sąd wskazany ratował się ucieczką i wraz z bratem swym Janem przybył do Chmielnika, a później do Rakowa, gdzie się polskiego języka uczył. W r. 1598 udał się w towarzystwie JĘDRZ. WOJDOWSKIEGO do Holandyi dla szerzenia nauki Socyna; lecz po upływie roku, stamtąd

wypędzony, wrócił znowu do Polski i w roku 1611 w Buskowie pod Gdańskiem życie zakończył. Pisma jego wymienia Bock następujące:

1) Disputatio cum HIERON POWODOVIO Canon. Posnan. de unico Deo, quod is solus sit Pater: De Christo Domino, Filio Dei, et de Baptismo, quod credentibus, non autem infantibus competat.

Tę dysputę miał w Smiglu 1592, i w języku polskim ją wydał.

2) Compendiolum doctrinae Ecclesiae Christianae, nunc in Polonia potissimum florentis.

Dzieło to wspólnie z JĘDRZEJEM WOJDOWSKIM napisane 1598 r. w Holandyi autorom zabrane i wraz z innemi publicznie było spalone. Powtórnie jednak wyszło 1630 r. i znowu 1652 r. 4to.

3) Unterrichtung von den vornehmsten Hauptpuncten der christlichen Religion, in welcher begriffen ist, fast die ganze Confession oder Bekenntniss der Gemeinen im königreich Polen, Grossfürstenthum Litthauen und anderen zu de Kron Polen gehörenden Landschaften,.... Gedruckt zu Rackau bey Sebast. Sternatzki A. 1604. 8vo.

Dzieło to miało kilka wydań.

4) Disputatio CHRISTOPHORI OSTORODI wider GEORGE TRADELN beyder Rechten Doctorn, und der Stadt Augspurg Syndicum, von der Gottheit des Sohnes Gottes, unsers Herrn Jesu Christi, und des heiligen Geistes.... Gedruckt zu Rackau bei Alexi Rodetzki.

bez wyrażenia roku, około 1598. drugie wydanie tamże wyszło 1625 r.

5) Apologia ad Decretum Illustrium et Amplissimorum Ordinum Provinciarum foederatarum Belgii, editum contra Christoph. OSTORODUM et ANDR. VOIDOVIVM d. 3 Sept. 1598. Scripta eb eisdem CHR. OSTORODO et ANDR. VOIDOVIO 1599.

wydana była 1600 r. bez wyraż. m.

Inne drobniejsze jego pisma przez BOCKA wymienione opuszczamy.

JĘDRZĘJ WOJDOWSKI (Voidovius), już 1583 roku był w listownej korespondencji z **F. SOCYNEM**, a w 1591 będąc w Strasburgu zaprzyjaźnił się z **WAL. SMALCIUSZEM**: powtórnie jeździł za granicę, mianowicie do Hollandyi z **KRZYSZT. OSTORODEM**, gdzie im zabrano książki i publicznie spalono, im zaś z kraju tego wyjechać kazano. Po powrocie do ziemi ojczyściej, był Lubelskim i Łęczyckim, a później Rakowskim ministrem. W r. 1611 w Krakowie na Kleparzu napadli go studenci, zbili, i kilkakrotnie w rzece Rudawie zanurzyli, że się ledwie uratował od śmierci, Żył jeszcze w 1619 r, mając blisko lat siedmdziesiąt. Pisał:

1) Sententia de Deo et Christo, nec non quaedam alia ad Christianam religionem pertinentia, in gratiam cujusdam sui amici in Belgio scripta 1597. *Mscript.*

2) Brevis dissertatio de visionibus, quae capitibus XIII. et XVII. Apocalypseos describuntur. Auctore **ROBERTO JANSONIO** Campensi.

pod tem przybranem nazwiskiem wyszła: *Claudio-poli 1625 roku.*

KRZYSZTOF WISZOWATY wydał:

Obrona wiary i ofiary w Rakowie 1625. 4, u Seb. Stern. kart. 6.

W przemowie oświadcza, iż to jest zniewolona odpowiedź na wiersz: *Wiara i ofiara Rakowska*, wydany przez *Towarzystwo Pana, ale nie Jezusa*. Poezya licha, ale polszczyzna czysta, treść ciekawa. Broni tu rodzinę **WISZOWATYCH**, dowodząc: iż są dawną szlachtą polską, że on chociaż osiadły w Ła-kowie, dla nabożeństwa tylko, prawa miejskiego nie

przyjął. „Wszakże tam (mówi) mieli swoje posiadłości Panowie ERAZM OTFINOWSKI, ST. LUBIENIECKI, TOBIASZ MORSZTYN, RAMULTOWIE, DZIERŻANOWSCY i t. d. a przecież to jest rodowita szlachta i nie lada z kim zpokrewniona. Śmieiesz się z urzędu Pana SUCHODOLSKIEGO i nazywasz go Mateuszkiem: alboż to urząd poborcy bezczesnym? i przymawiasz herbowi jego, nazywając go zarażoną owieczką, a on zabawny posługami Rzpłty dopiero raz Zbór odwiedził. Dalej zapiera się, iż nigdy nie miał kazania w Chmielniku, ale na pogrzebie ZALIWSKIEGO w Sieczkowie; że nigdy nie miał kościelnego urzędu i nie był zborowym ministrem. Z akt jednakże Rakowskich od r. 1597 do 1638 idących pokazuje się że był przełożonym i Dyakonem zboru Rakowskiego.

JĘDRZĘJ WISZOWATY młodszy, z Szumska, urodzony w Filipówce w województwie Trockiem roku 1608, syn Stanisława i Agnieszki córki F. SOCYNA, początkowe wychowanie i nauki pobierał od domowego nauczyciela razem z KRZYSZT. MORSZTYNEM w Raciborsku, później w Rakowie, a następnie zwiedziwszy obce kraje, za powrotem został ministrem zboru w Szerzeniach na Ukrainie, a później w Siedliskach pod Lublinem. Gdy po ogłoszonej Jana Kazimirza uchwale przeciw socynianom, nie ustawał w gorliwości o rozszerzanie nauki tego wyznania i ujrzał grożące mu z tego powodu niebezpieczeństwo, opuścił kraj i błąkając się w Węgrzech, Niemczech i Holandyi umarł w Amsterdamie 1678. r. 29 Lipca. Zostawił pisma swoje po większej części w rękopismach, mianowicie:

- 1) Annotationes in universum novum testamentum.

2) Psalmy Dawida, w polskim języku, z różnemi pieśniami, dla użytku zborów socyniańskich.

3) Ad BISTERFELDIUM librum, quem JOHANNIS CRELLI libro de uno Deo patre opposuit, responsio.

4) Ad NICOLAI CICHOVII Jesuitae triginta rationes, quibus homines ab Arianorum (ut audiunt) religione abstertere conatur, responsum.

Pisma te w czasie prześladowania socynianów w r. 1655 zaginęły; następne dzieła pisał już na wygnaniu.

5) Annotationes in Evangelium Mathaei, Marci et Lucae. *manuscript.*

6) Annotationes in Acta SS. Apostolorum, Epistolam S. Jacobi et Epistolam S. Judae.

Znajdują się in Bibl. Frat. Polon. T. I.

7) Explicationes quorundam S. Scripturae locorum. *Mscript.*

8) Observationes ex Novo Testamento de Jesu Christo et Spiritu S. Dei. *Mspt.*

9) Religio rationalis seu de rationis judicio in controversiis etiam Theologicis ac Religiosis adhibendo, tractatus. *Mnsript.*

10) Stimuli virtutum, fraena peccatorum. Amstel. 1682. 12.

11) Dissertatiuncula de hominis vera beatitudine consecranda Amstelodami 1682. 12mo.

12) Discursus brevis de vita aeterna eiusque consequendae modo. Amstelod. 1682. 12mo.

13) Tractatus brevis in quo demonstratur, corporis cultum pretiosum non decere Christianos. Amstelod. 1682. 12mo.

14) Praefatio in Catechesin Ecclesiarum Polonicarum quam una cum JOACHIMO STEGMANO juniore concinnavit.

umieszczona na wstępie katechizmu 1665. 8. i w 1680.

15) Controversiae de religione praecipue inter Catholicos-Romanenses seu Papistas, Evangelicos Augustanos seu Lutheranos, Reformatos seu Calvinianos, Remonstrantes vulgo Arminianos, Anabaptistas seu Mennonitas, Unitarios vulgo Socinianos, Enthusiastas, Quakeros etc. *Mscrip.*

16) Objectiones contra opinionem de Filio Dei ante mundum creato, post incarnato, scriptae a 1672. *Wydane 1678. 12mo.*

17) Observationes seu notae in SAMUELIS PRZYPKOVII cogitationes sacras de epistola ad Colossenses. *Mscpt.*

18) Ad desperatam causam Arianorum, seu prodromum triumphu SS. Trinitatis a NICOLAO CICHOVIO S. J. conscriptum, Responsio *Mscrp.*

19) Animadversiones in Collegium Anti-Socinianum FRIED. SPANHEMI S. Th. Doct. et Prof. in Academia Heidelbergensi. *Manuscript.*

20) Wyznanie wiary chrześcijańskiej z pisma Ś. zebrane, porządkiem symbolu apostołskiego. *Rps.*

21) Religii Chrześcijańskiej korzyści duchowne. *Rps.*

22) Uwagi o Doktorach pierwotnego kościoła, ojcami zwanych. *Rps.*

23) Krótki wykład znamienitszych sporów religijnych. *Rps.*

24) Rzecz o powszechnj jedności w Religii Chrześcijańskiej. *Rękopis.*

25) Warunki połączenia Chrześcian Unitaryuszów (Socynianów) z katolikami rzymskimi. *Rks.*

26) Odpowiedź na sumnę wiary Aryańskiej MIKOŁAJA CICHOWSKIEGO Jezuitę. *Rps.*

27) Odpowiedź na list X. MIKOŁAJA CICHOWSKIEGO Jezuitę w którym KRZYSZTOFA WISZOWATEGO wzywa do wrócenia na łono kościoła Rzymskiego. *Rkps.*

28) Odpowiedź na radę braciom (socynianom) daną pod imieniem Rycerza chrześcijańskiego kościoła. *Rps.*

29) Napomnienie o zwyczajnym pojęciu Troycy i całkowitey predestynacyi Boga. *Rps.*

30) Colloquium charitativum de Religione cum Romano Catholico habitum in arce Roznow in aedibus ac praesentia Dni. JOH. SZAFRANIEC WIEŁOPOLSKI Castellani Woynicensis (*postea Palat. Cracov.*) cum consensu Episc. Cracov. A. 1660. *Było drukiem ogłoszone.*

JAN PAWEŁ z CZARNKOWA przeor zakonu S. Dominika, pisał:

Annus jubilei quem S. Mater Ecclesia Romana fovet et retinet, Lutherana fugit et persequitur, in fidelis admonitionis, de religione Papistica fugienda, et Lutherana constanter

retinenda, Doctorum Academiae Wittebergiensis gratiam, conscriptus. In parte prima, verum simulque orthodoxum sensum, de Indulgentiis explicans. In secunda breviter ea, quae per *καταρ* et *αποστογγιαν* a fideli admonitione Doctorum Wittebergiensium in quinque capitibus recensentur, examinans. Per P. Fr. JOANNEM PAULUM de CZARNKÓW Sacr. Theol. Lectorem. Coenobii S. S. Apost. Petri et Pauli Majoris Glogoviae, Sacri Ordi Fratrum Praedicatorum Priorem. Glogovia excussum a Joachimo Funcio Calcographo. 1625. 4to.

Jest to obrona odpustów napisana przeciwko książce:

Fidelis admonitio de religione papistica fugienda..... 1625.

W powyższém dziele CZARNKOWSKIEGO piękna łacina i styl jasny.

WALERYAN WILCKI napisał:

Hydra abo wiara Heretycka, zkąd początki y przyczyny swoje ma, iako szkodliwa iest w każdey Rzeczypospolitey. Przy tym, Authoritates Pisma z którego dokumenta przeciwko Herezyom wzięły się, na swym mieyscu index pokaże: także kapitula które w tey książce są. Napisana przez WALERYANA WILCKIEGO przeciwko błędom Heretyckim w R. 1626 W Warszawie w Drukarni Jana Rossowskiego J. K. M. Typografa 1627. fol. str. 120.

DOBIESŁAW CIEKLIŃSKI napisał następującą książkę, przypisał ją MARC. SZYSZKOWSKIEMU bisk. krak. gdzie się wyraził studentem krakowskim:

DOBESLAI CIEKLIŃSKI a Cieklin Filii, Patri Magn. D. NICOLAO a CIEKLIN CIEKLIŃSKI, Ratio et causa mutatae religionis reddita. — 1) Ostenditur fucus in tribus praecipue reformatis religionibus: Ariana, Lutherana et Calviniana. — 2) Veritas demonstratur Catholicae Ecclesiae. — 3) Articuli quidam, ob quos moderni Sectarii difficultatem habent, redeundi ad Ecclesiam Romanam, declarantur et enodantur. Cracoviae. In off. Matthiae Andreoviensis 1627. 8vo.

W dedykacyi mówi:

„Agnovi veritatem et secutus sum, non me retrahebant minaces vultus parentis, non dyrae et execrationes absterrebant

a proposito, non abdicatio et exhaereditatio revocabat a patrefacta veritate, sed stimulabat etiam ac impellebat, quo alacrius ac concitatus, in amplexum illius ferri possem, et stylum stringerem in nefandas blasphemias adversariorum Ecclesiae Catholicae Romanae, quod quia per tencram aetatem, adhuc non licuit, idcirco in maturiorem ea reijcienda duxi. Nunc id solum propositi mei erat infenso et exarcebato Parenti, rationem mutatae religionis reddere, ne forte temeritatis, aut stultitiae turbine, hanc meam in melius migrationem, excitam et commotam esse, parum aequo animo suspicaretur, ob eamque causam, libellum hunc in publicum edere operae precium esse, existimavi: ut et verae fidei meae testis esset, et me ab Apostasiae suspicione, cujus apud Parentem reus teneor, vindicaret, ac tueretur.“

JANA BARKLAIUSA Paraenesis, to iest, napominanie y Przestrogi nowowiernych. Książ dwoie. Przez X. ŁUKASZA GÓRNICKIEGO kanonika Wileńskiego, Warmińskiego, Proboszcza Xiężkiego, Sekret. J. K. M. w Krakowie. W Druk. Franc. Cezarego R. P. 1628. 4to. str. 263.

Na odwrot. str. tyt. herb Bogorya i dziesięć wierszy łacin. JANA BROSCIUSZA Dokt. Med. Dedykacya EUSTACHEMU WOŁOWICZOWI biskup. wileńs. z którego polecenia zajął się GÓRNICKI tem tłumaczeniem. Data w Warmii 1628 r. druk gocki. Na str. 6 mówi:

„Spytaćby Luteranów, co o Sakramentarzach rozumicią, to iest, o heretykach, którzy teraz naybarziefy płużą, a zowią ich w Angliey y w Szkocyey Protestantami y Puritanami; we Francyey Hugonottami, w Niemczech Zwinglianami, abo Kalwinistami. Aza ci wszyscy, podług zdania Luteranów, Haeretykami nie są? iakie im okrutne y nienawiści pełne słowa zadawaia? iakie tam zwady y hałasy między niemi? Nie wspominam słów Luteranów, których przeciwko Kalwinistom, y inszym Sektom Sakramentarzów gorzkich y srogich iest dosyć, niechay w tym samego LUTRA powaga większa będzie. Ten tedy *in Tesibus* które przeciwko Doktorom Łozańskim wydał, powiada, że wszystkie Sakramentarze ma

za Heretyki, którzy nie przyznawają, żeby w Naświętszym Sakramencie ciała y krwi Chrystusa Pana usta cielesnymi pożywać się miało. i t. d.“

SAMUEL PRZYPKOWSKI urodzony około 1592 r. po-wziąwszy początkowe nauki w Polsce, zwiedził aka-demije niemieckie i holenderskie; po powrocie do kraju ojczystego był sekretarzem Władysława IV a później Elektora Brandeburskiego. Umarł w Prnsiech 1670 roku w niedostatku, przeżywszy lat siedmdziesiąt ośm; pisał:

1) Anonymi dissertatio de pace et concordia ecclesiae: edita per *Ireneum Philaethem* cum praefixa ejusdem praefatione ad lectorem. Eleutheropoli 1628. 12mo; item: 1630. 12mo multis locis aucta.

Książka ta była przełożona na język niemiecki i angielski.

2) Dissertatio de Christianorum summo bono. 1636. 4to.

Wyszła bezimiennie, lecz autor wyrażony jest w ana-grammacie na str. 26. a w wydaniu powtórnem z roku 1651. 12mo. na str. 34 w następujących wierszach:

Autor dissimulat nomen: tu nosse laboras:

Edidimus nomen: nec tamen edidimus.

Nomen auctoris *αναγραμματισθεν*.

SAPIS CUM ZELO PVRIVS.

Num sine flagranti pura est sapientia Zelo?

Cum Zelo sapiens purius ergo sapis.

3) Braterska Declaratia na Niebraterskie napomnienie od Authora pod imieniem Szlachcica polskiego ad *Dissidentes in Religione* uczynione 1646. 4to str. 90 druk gocki bez wyrażenia miejsca.

4) Judicium sinceri et antiqui majorum moris retinentis, nec minus religionis, quam patriae suae amantis Catholici de libello ordinibus Regni Poloniae a P. NICOLAO CICHOVIO S. J. oblato. *Mscpt.*

5) Injuria oppressae et proditae libertatis flagitium in Comitibus anni 1647. *Msscript 1648 r.*

W piśmie tém najwięcej mówi o wywołaniu z kraju **JONASZA SZLICHTYNGA**: całej bowiem téj sprawy **PRZYPKOWSKI** był naocznym świadkiem.

6) Odpowiedź na skrypt NIEMIERZYCKIEGO Podkomorzego Kijowskiego, który wszystkich w królestwie Polskim od Rzymskiego kościoła oderwanych wzywa, aby na łono kościoła wschodniego chronili się. *Rps. Pismo to przełożył sam autor na język łaciński.*

7) Hyperaspistes seu defensio Apologiae ab extorribus et afflictis Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae Ecclesiis in Prussia periclitantibus. Ser. Electori Brandenburgico Friderico Wilhelmo.... oblatae 1666. *Rps.*

Wiele innych drobniejszych pism wymienia **Bock in Hist. Antitrinit.** znaczny także zbiór dzieł **PRZYPKOWSKIEGO** zawarty jest w książce:

SAMUELIS PRZYPCOVII Equitis Poloni et Consiliarii Electoris Brandenburgici, cogitationes sacrae..... Necnon tractatus varii argumenti.... Quorum cathalogus post praefationem exhibetur. Eleutheropoli A. 1692. *fol.*

JONASZ SCHLICHTING z Bukowca, Polak, urodzony 1592 r. był na naukach w Niemczech, a po powrocie został pastorem w Rakowie, potem w Lucławicach. Za wydanie książki *Fidei christianae confessio* wygnany był z kraju, a książkę tę publicznie kat spalił w Warszawie w czasie sejmu 1647 r. Umarł we wsi Zülchau w Marchii na pograniczu Szląska mając lat 69. Z powodu książki pod tytułem:

Antilogiae et absurda, to jest sprzeczności y niesłuszności wypływające z opiniei Socinitów Ponurzonych.... zebrał, napisał i podał **DAN. CLEMENTINUS** Pana Jezusów sługa, Górskiego zboru Pasterz. 1623 w Krakowie:

napisał **SCHLICHTYNG**:

1) Odpowiedź na script X. DANIELA CLEMENTINUSA, nazwany Antilogia et absurda, to iest sprzeczności y niesłuszności wypływające z opiniei Socinitów Ponurzonych. Uczyniona przez JONASZA SCHLICHTINKA z Bukowca. W Rakowie druk. Sebast. Sternacki. 1625. 4to.

Na to wyszła:

Antapologia: to iest odpowiedź X. DANIELA CLEMENTINUSA na odpowiedź P. JONASZA SCHLICHTINKA. W Baranowie Andr. Piotrkowczyk drukował 1630. 4to. na tę znowu:

2) Na Antapologiam X. DANIELA CLEMENTINUSA o potwarzach odpowiedź, przez JONASZA SZLICHTINKA z Bukowca, w Rakowie druk. Sebast. Sternacki 1631. 4to.

3) Commentarius in epistolam ad Hebraeos, cum indice rerum locorumque scripturae. Racoviae, typ. Pauli Sternacii 1634. 8vo.

4) Commentarius in epistolam ad Galatas, ex praelectionibus potissimum CRELLII conscriptus: cum praefatione JONAE SCHLICHTINGII. Racoviae 1628. 8vo.

5) Commentarius in tria priora capita epist. ad Romanos, ex praelectionibus CRELLII conscriptus. Racoviae. 1636. 8vo.

6) Quaestiones duae: una, num in Evangelicorum religione dogmata habeantur, quae vix ullo modo permittant, ut qui ea amplectatur, nullo in peccato perseveret? altera, num in eadem religione quaedam concedantur Christi legibus inconcessa? contra BALTHASAREM MEISNERUM, S. Th. Doct..... Typ. Pauli Sternacii 1636.

Dzieło dedykowane Adamowi i Jędrzejowi braciom GOSŁAWSKIM, listem zamieszczonym w przedmowie, gdzie powód i treść tego pisma wyrażona.

7) Quaestio, num ad regnum Dei possidendum necesse sit, in nullo peccato Evangelicae doctrinae adverso manere? Typ. Pauli Sternacii 1635. 8vo.

8) JONAE SCHLICHTINGII a Bukowiec, de SS. Trinitate, de moralibus N. et V. Testamenti praeceptis, itemque de sacris Eucharistiae et Baptismi ritibus, adversus BALTHASAREM MEISNERUM, S. Th. Doct..... disputatio 1637. 8vo.

9) Confessio fidei Christianae illarum Ecclesiarum, quae in Polonia unum Deum, et Filium eius unigenitum Jesum Christum et Spiritum S. corde sancto profitentur, per divinae veritatis confessorem. 1642. 4to.

Wydanie to było publicznie spalone, dla tego jest najrzadszem. W polskiem tłumaczeniu *wyznanie wiary* wyszło 1646. 4to, a łacińskie wydanie 8vo ponowiono w 1651 roku. Było też na francuski język i holenderski przełożone i wydane, pierwsze 1646. 8o. drugie 1652. 8vo.

Tłumaczenie niemieckie: *Bekenntniss des christlichen Glaubens* &c. wydano 1653. 8vo.

10) JONAE SCHLICHTINGII de Bukowiec notae in D. GEORGH VECNERI concionem, quam habuit super initium Evangelii Joannis, Lesnae anno 1639. Racoviae typ. Seb. Sternacii 1644. 8vo.

Książka ta wyszła rzeczywiście w Belgii, bo już 1638 r. była drukarnia w Rakowie socynianom odebrana.

11) Epistola ad MATTHIAM GLOSKOVIVM, Camerarium Caliss. in materia de satisfactione et merito Christi, deque redemptione per sanguinem ejus, ad asserendam SOCINI in confessione DDnor. Reformatorum accusati innocentiam, 1645. *Mscript.*

12) Wykład prawdziwy na cztery miejsca Pisma Świętego o Bostwie Jezusa Chrystusa..... Item na dwa miejsca o Troycy Świętej..... napisany przez JONASZA SCHLICHTYNKA z Bukowca 1645. 4to. *Była też przełożoną na język holenderski: Klare Uytleginge van vier Plaetsen der H. Schriftuur, de Godheyd J. C in' t poolisch beschreeven* 1649. 4to.

13) Epistola apologetica, in qua continetur relatio causae ipsius a. 1646 in Comitibus Varsaviensibus agitatae, et decreti contra eum ibidem lati. Scripta Idib. Julii 1650 et eodem anno in lucem emissa. 8vo.

14) Confessionis Christianae ad rogam damnatae et combustae (v. N. 9) manium, a Rev. D. NICOLAO CICHOVIO lacessorum sui vindices 1652. 8vo *wyszła w Belgii.*

15) Reverendi Viri NICOLAI CICHOVII, Societatis quae Jesu nomen praefert, Centuria argumentorum caesa. 1652. 8vo.

16) CICHOWIUSA Diabeł Zaklęty. 4to.

17) CICHOVIVS Diabła zaklętego odkłonić nie może 4to.

18) Apologia pro veritate accusata ad illustrissimos et pōtentissimos Hollandiae et Westfrisiae Ordines conscripta ab Equite Polono. 1654. 8vo. drukowane w Hollandyi.

19) Korte verklaring over verscheyden Artykelen des Christelyken Geloofs: door JOH. SIMPLICIUS. Daer is bygevoeght een korte verklaring, over het IX Cap. des Briefs tot de Romeynen: geschreeven ten gevalle van een van de Grooten van Poolen 1656. 8vo.

Przekład z rękopismu łacińskiego przez PIOTRA LANGEDULT: autor przybrał tu nazwisko obce SIMPLICIUSZA.

Wiele innych drukowanych i w rękopismach pozostałych pism SZLICHTYNGA wymienia Beck.

TOMASZ WĘGIERSKI ³⁷⁾ niezły poeta łaciński i kaznodzieja, syn Wacława, szlachcic polski, ur. s. 1587 roku. Pierwsze nauki odbywał w szkółce braci czeskich w Ostrorogu, potem był w szkole Bytomskiej na Szląsku, a roku 1609 oddany był do gymnazyum Toruńskiego. Zostawszy roku 1611 dyakonem, był przez dwa lata kaznodzieją na dworze RAFAŁA LESZCZYŃSKIEGO. Przy końcu r. 1612 udał się do Heidelbergi gdzie słuchał teologii; zwiedziwszy potem cenniejsze szkoły i kościoły ewangelickie w Szwajcaryi, Sabaudyi, Niemczech, gdy powrócił, został w r. 1617 nadwornym kaznodzieją w Krupie w Małopolszcze u ANNY z OSTROROGÓW ORZECZOWSKIEJ. W r. 1618 wrócił do Wielkiejpoli i został ministrem braci czeskich i pasterzem zboru Barcińskiego:

³⁷⁾ W dziele SANDIUSA przez omyłkę drukarską nazwany został IBENGIERSKIM, która to omyłkę wielu pisarzy, a nawet JOECHER i LAUTERBACH powtórzyli.

lecz gdy w r. 1620 po śmierci ANDRZEJA KROTOWSKIEGO który zszedł bezpotomnie Barcin katolickiej rodzinie w spuściźnie się dostał, odjęto zbór braciom czeskim, a WĘGIERSKI wrócił na dwór RAFAŁA LESZCZYŃSKIEGO, który go zrobił ministrem w Włodawie przez siebie założonego zboru braci czeskich. W tymże roku przeniósł się do zboru Baranowskiego w Sandomirskim. W r. 1626 na synodzie w Okszy został superintendentem zborów małopolskich wyznania helweckiego. Umarł 1653 roku. Pamiątkę jego uczcili mowami pogrzebowemi JAN LAETUS, minister zboru Okszyńskiego i DANIEL STEFANUS minister zboru Sieleckiego i te mowy wydali z napisem: Akt pogrzebowy W. X. TOMASZA WĘGIERSKIEGO. Z pism po nim pozostałych należy tu:

1) *Asymbolum Socinianorum*, to iest o przedniejszych powszechney Apostolskiej wiary częstkach. *Non-Credo* abo Niewiara arianów dzisiejszych, z ichże własnych scribentów summownie zebrana przez iednego z Dozorców Ewangelickich w Baranowie 1630. 4to.

Brat TOMASZA, JĘDRZÉJ WĘGIERSKI wspomina prócz tego następujące pisma jego, nie wyszczególniając w jakim języku i gdzie były wydane.

2) *Conciones de poenitentia, de solatiis parentum in obitu liberorum* 1624.

3) *De morte repentino*.

PIOTR MORZKOWSKI z Morzkowa, pastor zboru Lachowieckiego, potem Krzelowskiego, nakoniec Czarakowskiego. Niekiedy ukrywał swe imie w pismach pod anagrammatem *VERI PROMUS CUSTOS*. Pisał:

1) Odpowiedź na skrypt iednego z Dozorców Ewangelickich, nazwany *Asymbolum Socinianorum y Non Credo* abo Niewiara Arianów dzisiejszych. Do której przydane iest

symbolum Ewangelickich Doktorów o sprawie Zbawienia ludzkiego, z ich własnych słów zebrane przez PIOTRA MORZKOWSKIEGO z Morzkowa. W Rakowie druk. Sebast. Sternacki, 1632. 4to.

napisaną była z powodu książki WĘGIERSKIEGO: *Asymbolum Socinianorum &c.*

2) *Politia ecclesiastica, quam vulgo Agendam vocant, sive forma regiminis exterioris ecclesiarum christianarum in Polonia, quae unum Deum Patrem per Filium eius unigenitum Jesum Christum, in Spiritu S. confitentur, tribus libris explicata a PETRO MORSOVIO, e codice mspto recensuit, et notas atque dissertationem praeliminarem de agendis ecclesiasticis et speciatim de his, adiecit GEORG. LUDOV. OEDERUS S. Th. Doct.... Francof. et Lips. 1745. 4to.*

O innych także jego pracach wspomina Bock.

Wychodźcy czescy 1622 roku z Czech wypędzeni przez Ferdynanda II, wydali byli w Wielkopolsce przepisy dla swoich zborów pod tytułem:

Rad Cyrkewnij Gednoty Bratj Ceskych, podle Učenj Krystova. W Lešne Polskem. Leta 1632. 8vo. str. 169.

SYMON STAROWOLSKI kanonik katedral. krakowski, wydał bezimiennie:

1) Braterskie napomnienie ad dissidentes in Religione, aby się skromnie y w pokoju zachowali. Przez Szlachcica Polskiego uczynione. 4to.

druk gocki, wyszło r. 1644. Jest tu między wyrokami na akatolików, wyrok kommissyi sejmowej z r. 1638, nakazujący zniesienie szkół i drukarni w Rakowie. Z powodu tego pisma wydał PRZYPKOWSKI także bezimiennie swoją *Braterską deklaracyą* (zob. str. 135) na którą znowu STAROWOLSKI napisał:

Prawdziwe objaśnienie braterskiego napomnienia ad dissidentes in Religione przed dwiema laty wydanego, które opaczny wytlumaczeniem teraz świeżo wydanym Anonymus Declarator iakiś znosić usiłuje.

4to str. 82 druk gocki bez wyrażenia m. i r. wyszło zaś 1646 r.

„Gdy przewielebni y czuli pasterze kościoła Bożego, (*mówi Autor*) J. M. M. X. Biskupi tey przezacney korony Polskiej, według powinności swey Synod prowincjonalny roku 1643 w Warszawie odprawowali, między inszemi konsultacyami swemi radzili téż y o tem, iakoby *dissidentes in religione* do iedności kościoła ś. pociągnąć mogli; chcący im te błędy z głowy wywieść *colloquio charitativo*, dla których różnią się od ś. wiary katolickiey. Za powagą tedy króla J. M. który mając pokóy w królestwie za błogosławieństwem Pańskim od sąsiad pogranicznych, życzyłby sobie był widzieć pokoy y zgodę *etiam inter dissidentes in Religione* między poddanymi swoimi; złożyli na to czas pewny y micysce w Toruniu w roku 1644. P. P. Dissidentes suspikuiąc, by z tego *colloquium* nie urosło co na nich *praejudiciosum*, *trepidaverunt timore ubi non erat timor* y nie stawili się do Torunia. Aże ich powtóre J. K. M. iako Pan świętobliwy y pobożny uniwersałem swoim y listami prywatnemi wezwać raczył: także téż y X. Arcyb. Gnieźn. *Primas Regni*. Naradziwszy się tedy *in conventiculis suis*, obiecali się stawić y odpisali J. K. M. z Orla, także y X. Prymasowi. A że pod ten czas seym walny w Warszawie następował, chcąc *metum Catholicis incere*, po seymikach nadzwyczaj *frequentes comparuerunt et quiritabantur paulo turbulentius*, iż nas dekretemi *in omnibus subselliis inique* nakrywaią, iż następuią na wolności nasze szlacheckie, y chcą nas opprimować po hiszpańsku; ale się nie damy, y seym rozerwiemy, y będziemy o sobie tak myśleć, iakobyśmy przy prawach naszych *etiam invitis catholicis* zostawali. Tę ich mowę troszeczkę przydumnieyszym animuszem y słowy ostrzeyszymi powiedzianą, szlachcie ieden w Proszowicach słysząc, wydał krótkie napomnienie do nich (które tu umyślnie na końcu kładę, aby łaskawy czytelnik wiedział, iż w nim nic niemasz zdrożnego y urażliwego) aby sobie z pokoiem y skromnusięńko siedzieli, nie każąc tak hardzie, ponieważ ich nikt nie turbuie y do rozmowy ich braterskie do Torunia wzywaią, żadnego *praeiudicium* im

czynić nie myśląc, lubo są prawa dawne na nich, aby iako haeretycy y adversarze wiary Ś katholickiey, byli na gardle, na maiętności y na poczeiwości z potomstwem swoim karani. Jedno żeśmy im iuż gleytu pozwolili, y po tak wiele razy go prolongowali, kładąc go nawet y między przysięgi królom Panom naszym podczas koronacyey, aby za pokojem siedzieli, aby się sami obaczyli, będąc łaską niebieską oświeceni. Dla tego ich dla miłości y zgody braterskiey turbować nie myślemy: ale owszem prosimy, żeby tych pogroźek zaniechali y niestraszyli haeretyckimi woyskami, które około granicy oyczyny naszej niewiemy czemu wieszają się.“

„Odpisali teraz z kąta kędys, nie braterskim napomnieniem, szlachcica onego napomnienie nazywaiąc y pokazuiąc mu głupstwo iego, iż praw oyczystych nie umie y nie wie o zniesieniu praw na heretyki uczynionych, y ten ich gleyt w prawo fundamentalne przemieniony, być wszystkich wolności y swobod szlacheckich gruntem nieporuszonym. W czym iż się mylą bardzo y to mniemanie fałszywe swoje, za szczerą prawdę ludziom prostym udaią, tak iako y kacerstwa swoje za wiarę dobrą y powszechną, wielomówstwem iako zwyczaj iest wszystkich haeretykow *et sophismatibus* oczy zamydlaiąc, nieodrzeczy przeto zdało się ludziom pobożnym katholickim, na takową ich opaczną deklaracyą, aby nieuków niezawodzili, kilka słów replikować.“

KRZYSZTÓW LUBIENIECKI młodszy, syn Krzysztofa, a ojciec Stanisława znakomitego pisarza dzieł teologicznych i astronomicznych, pastor zboru Rakowskiego, potem Lubelskiego, zmarły 1648 przeżywszy lat przeszło pięćdziesiąt, zostawił następujące dzieła:

- 1) Disputatio Lublini cum CASP. DRUŻBICIO Jesuita habita 1627.
- 2) Epistola ad D. PASCHALEM de Christo non statim post mortem in corpore glorioso resuscitato.

Przeciw temu **PIOTR PASCHALIS** Med. Dokt. napisał odpowiedź: *De statu Christi post resurrectionem*: na którą znowu **LUBIENIECKI** ogłosił pismo pod tytułem:

- 3) CHRISTOPHORI LUBIENIECI epistola de statu Christi, post-

quam resurrexit ex mortuis, usque ad tempus, quo in coelum adscendit, cum PETRI PASCHALIS responsione. Lugd. Batav. 1638. 8vo.

4) Protestatio de innocentia sententiae nostrae (Unitariorum) de J. C. Domino nostro. *Mscript.*

5) Antidotum in adversis modernis. 1647. *Mscript.*

JAN WOLAN pisał:

Scripta O. JANA WOLANA Zakonnika Reg. S. Franciszka de Observ., do Jego Mści Pana JANA STOIŃSKIEGO Przedniego Praedikanta Ich Mci Panów Nowych Chrystian Professiey, Bostwu w Chrystusie Panu przeczącym. Także do Pana PALADIUSZA teyże Professiey Praedikanta, y do Jego Mci Pana KRYSZTOFA MORSZTYNA na Raciborsku, niekiedy Starosty Philipowskiego, do którego wprzód kładzie się tu list z Zwierciadłem porywczym iemu służącym, y Reskrypt Jego Mci. W Krakowie w druk. Fran. Cezarego 1641. 4to.

WOJCIECH WĘGIERSKI kaznodzieja dworu Opolskiego pisał:

Antidotum, albo lekarstwo duszne przeciwko apostazyi i odstąpieniu od prawdy. Baranów. druk. Jerzy Twardomeski 1646. 4to.

WOJCIECH KOJAŁOWICZ Jezuita, znany dziejopis, zostawił:

O rzeczach do wiary należących rozmowy teologa z różnemi wiary prawdziwey przeciwnikami, trzy części.

Pierwsze wydanie każdój z osobna części, bez oznaczenia miejsca wyszło r. 1648, 1653, 1667. Drugie wydanie w Krakowie u St. Piotrkowczyka 1671. 4to. Trzecie w Kaliszu r. 1758. 4to. Czwarte we Lwowie w druk. S. Trójcy 1780 r. 8vo.

ELIASZ ARCISZEWSKI młodszy syn Eliasza pastora i opiekuna zboru Smigleckiego (a później dziedzica Smigła, który nabył od DUDYCZA) starszy brat KRYSZTOFA ARCISZEWSKIEGO sławnego wojownika; był

w służbie wojskowej duńskiej, a później dworzaninem króla Jana Kazimirza, pisał:

1) *Scriptum cujusdam illustis Equitis Poloni, Aulici Regis, quo Regi ipsi rationem reddit conscientiae suae, quod relictis aliis religionibus, uni, quam vocant arianam se addixerit.* a. 1649, 8vo. bez miejs. druk.

2) *Epistola ad Jll. D. KAZANOVIVM Mareschal. Curiae Regni qua Religionis suae, quae Ariana vulgo audit, rationem reddit.*

Pismo to w polskim języku, pozostało w rękopismie. Bezimiennie wyszło następujące pismo:

Wizerunek fałecznego y ducha y nauki y pisma tycho od Lutera począwszy aż do dzisiejszych nowo Ewangielików, w którym iako we zwierciedle iaśnie obeyrzysz onę Bestyą z wielą głów o iednym cieie, co ją wykonterfektował Święty Jan w swym objawieniu. *Następuje przemowa ku Czytelnikowi k. 5, a potem znowu powtórzony powyższy tytuł z dodaniem roku 1651. Na końcu książki: w Krakowie w officynie Szarfenbergierów 1651. 8vo. k. 50.*

Dziełko to w swoim rodzaju bardzo dobrze jest napisane, i czystą polszczyzną: wyjaśnia dogmata różnowierców i mylność onych pismem Ś. dowodzi.

MIKOŁAJ CICHOWSKI (Cichovius) Jezuita pisał:

1) Pogrom diabła ariańskiego, w Krakowie 4to bez roku.

2) Namowa do JMPanów koronnych, aby przy konstytucyey przeciw Aryanom uchwaloney stali. Przez Mik. CICHOWIUSZA 4to k. 6. bez m. i r.

Przeciw temu pisał **SAMUEL PRZYPKOWSKI** swoje *judicium sinceri et antiqui maiorum moris &c.*

3) *Nic. CICHOVII S. J. Credo Arianorum, seu Confessionis Socinistarum, vel samosatenistarum, vulgo Arianorum, Symboli Apostolici vestem Luclaviciis fraudulenter indutae, imposturae detectae. Cracoviae typ. Fran. Caesarii 1649. 4to. Przydana jest: Centuria argumentorum pro summa et naturali Christi Domini divinitate ex S. Scr. ab eodem auctore collecta et Socinistis oblata.*

Przeciw téj książce pisał JONASZ SZLICHTYNG.

4) Trzydzieści przyczyn dla których każdy ma się odrażać od zboru Ariańskiego. W Krakowie 1652. 4to.

Przeciw temu pismu wyszła odpowiedź JĘDRZ. WISZOWATEGO.

5) Nowe zawstydzenie Socynistów, albo iak ich pospolicie zowią Arianów, w którym się to pokazuje iasnie, że Ariani Dyabła za Boga prawdziwego mają i wedle sznuru swéy konfessyey, Boską mu cześć oddawać powinni. Przydane są niektóre zdania P. P. Ewangelików o zborze Ariańskim zebrane. A teraz znowu wydrukowane, przez X. MIKOŁ. CICHOWIUSZA W Krakowie w druk. Fr. Cezarego 1654. 4to.

„Na zawstydzenie (*mówi w przedmowie*) y od bluźnierskiej sekty ariańskiej odrazę, wydałem tak rok trzydzieści przyczyn, z których dwudziesta ósma (w której tego dowodzono że ministrowie Aryańscy dyabła za Boga prawdziwego mają), tak uraziła P. P. Socynistów, że się gniewać, burzyć y grozić poczęli. Niewiem czemu; ieślim tego dowiódł, niech mi dziękują, zem ich ministrów błąd sromotny wydał: ieślim nie dowiódł, mogli się tego u mnie w Krakowie mieszkającego przynajmniej pismem, ieśli nie drukiem upomnieć. Jakkolwiek iest, wygadzaiąc woli JMM. dowód ten szerzey rozwiedziony napisałem; z niego niech się sami sądzą, ieśli to nie iest szczéra y istotna prawda, com im zadał. Przydałem PP. Ewangelików o Aryańskim zborze zdania, żeby wszystkim wiadomo było, w iakim iest obrzydzeniu zbór aryański, nie tylko u katolików, ale y u Dyssydentów.“

6) Wyklęcie ministrów ariańskich, którzy chcąc się wykręcić z tego co im zadano w nowym zawstydzeniu że dyabła za Boga prawdziwego mają, i że go czcią Boską czcić powinni; przez któregoś z swych, mocą, której nie mieli, zaklęli diabła, którego iednak iak przedtém tak teraz Bogiem prawdziwym zowią. Wydane przez X. MIKOŁAJA CICHOWIUSZA S. J. w Krakowie u Fran. Cezarego 1654. 4to. 38).

38) Ks. SIARCZYŃSKI Obr. Wieku Zygm. III przez pomyłkę, która zapewne z podobieństwa nazwisk autorów wynikła, dzieła te CICHOWSKIEGO, CICHOCKIEMU przypisał.

W przedmowie do KRZYSZT. WISZOWATEGO powiada:

„Stawiam przed oczy WM. Pana y Dobrodzieia obiecany w Sędomierzu na *Dyabła zakłętego* respons y pod imieniem go WMP. y Dobrodzieia wydaię. Mam tego postępkę słuszną iak mniemam przyczyny. WMP. byłś powodem do pisania pierwszych książek moich, dawszy mi w ręce: *Symbolum Apostolicum i Wykład prawdziwy &c.* książki od zboru ariańskiego wydane y odpowiedzi na nie żądaiąc. Z czego y z osobliwego przeciw mnie WMPana affektu pobaczyłem iasnie, że WM. *non ponendo rumores ante salutem*, nie się na zborowe mowy nie oglądaiąc y słów ministrowskich za *oracula* nie mniąc, tego iedynie y usilnie szukasz, żeby *ex momentis rationum utrinque collatis triumphet Religio, vincat veritas*. Temu świętemu WMPana przedsięwzięciu wedle drobnuchnych siłek służyłem życzliwie y częścią Pisma Ś. dowodami, częścią samych zborowych pisarzy pismami, wrotam do uznania prawdy otwierał, a naostatek ludzi zacnych y pocziwych pocziwościami usiłował ciągnąć do porzucenia zboru wielce sromotnego. Na to wydałem *Trzydzieści przyczyn*, z których dwudziestą osmą za wolą wielkiego y wielce pobożnego Senatora, poniekąd rozszerzoną wydałem osobno: tego pragnąc, żeby wszystkiemu chrześcijaństwu wiadomo było, że Socyn i iego uczniowie na takim fundamencie fabrykę swego o Bogu rozumienia założyli, że ieśli przy nim upornie stać zechcą, przyznać się muszą, że com im w *Przyczynie dwudziestéy ósméy i Nowym Zawstydzieniu* zadał, oczywistą iest prawdą. Jakosz ta prawda samego autora *Dyabła zakłętego* ³⁹⁾ tak ścisnęła, że wyraźnie napisał: iż dyabeł y po upadku swoim iest anyołem zacnym y że ile takim iest, tak iest Bogiem iako inni Aniołowie. Owo zgoła trudno co przeciw prawdzie począć, która téż to sprawiła, że się iuż z łaski Bożéy wiele ludzi zacnych do kościoła ś. katolickiego z Socyńskiego zboru przeniosło. Do których że téż y WMPana przyłączy Pan Bóg, wielką w Połonnym nadzieję zawziął.“

³⁹⁾ Autorem *Djabła zakłętego* jest JONASZ SCHLICHTING, zob. BOCK. Tom I. p. 815.

CICHOWSKI pisał to mając ostatek oczu, sześćdziesiątkami lat, i usilnem przez lat czterdzieści czytaniem zużytych i ustawicznie płynących.

TOMASZ ROŚCISZEWSKI Dominikan, Przeor Bocheński napisał:

Puklerz złoty na obronę obrazów katolickich wystawiony. Przytym łza krwawa obrazu Bocheńskiego N. Panny. W Krakowie druk. Krzysz. Szedel 1639, 4to.

Niewiadomego autora wyszła książka następująca:

Exemplum literarum Equitum Palatinatus Pomoraniae, unum Deum patrem, eiusque filium unigenitum, cum spiritu sancto confitentium: quos vulgo Arianos, quanquam injuria vocant; ad GERARDUM Comitem DONHOFF Palatinum Pomoraniae. Scripta haec epistola est in Buszkowy a. 1644. edita vero in secunda centuria Epistolarum M. RUARI Amstelod. 1681. 8vo.

Wstawia się tu za braćmi swemi w Gdańsku przez Magistrat uciśnionymi.

KRZYSZTOF SANDIUS (młodszy) syn Krzysztofa arianin, urodzony w Królewcu 1644. umarł w Amsterdamie. Z wielu jego pism wymieniają się tu te tylko, które z literaturą naszą bliski mają związek.

1) *Dissertatio περί τῆς λόγῃ*, i. e. de Verbo.

Przeciw temu pisał **JĘDRZ. WISZOWATY** *Objectiones* które **SANDIUSA** spowodowały do wydania dwu następujących pism.

2) *Contra ANDREAE WISSOWATHI objectiones, de filio Dei ante mundum creato, post incarnato* 1673. *Rkps.*

3) *Notae in ANDR. WISSOWATHI objectiones de filio Dei ante mundum creato, post incarnato.* 1678. *Rkps.*

4) *Bibliotheca Antitrinitariorum, sive Catalogus scriptorum et succincta narratio de vita eorum Auctorum, qui praeterito et hoc seculo, vulgo receptum dogma de tribus in unico Deo per omnia aequalibus personis, vel impugnarunt, vel docue-*

runt..... Opus posthumum CHRISTOPHORI CHR. SANDII..... Reistadii apud Joh. Aconium M. DC. LXXXIV. 8vo.

Skreślił tu żywoty i pisma wielu arianów polaków; dołączył także wiadomość o drukarniach arianskich w Polsce i Litwie, przez niewiadomego autora napisaną; na końcu zaś umieścił również bezimienne pismo, którego na str. 166 autorem mieni być STANISŁ. LUBIENIECKIEGO, pod tytułem: *Vindiciae pro Unitariorum in Polonia religionis libertate, ab Equite Polono conscriptae*: pisane około r. 1660; wymienia tu powody, dla których socynianie udali się pod opiekę króla szwedzkiego, i rozwódzi się długo nad tém, iż nic złego dla ojczyzny swój nie knowali, że tylko *hoc fecimus, quod omnes fecere, qui Rege extra regnum exacto* (mówi tu o Janie Kaźimirzu), *in praesentissimo patriae discrimine existimabant se fide, qua Regi suo obstricti fuerant, plane solutos esse.*

JAKÓB RYNIEWICKI, przy zburzeniu zboru socyniańskiego w Kisielinie w 1644 r. uznany za bezecnego, i wywołany z kraju, przybrał nazwisko JANA TREMBECKIEGO. Był pastorem w Lublinie, potem w Kisielinie na Litwie, nakoniec schronił się do Prus, gdzie umarł 1678 r. mając lat 81. Zebrał w języku polskim pamiętniki o rzeczach godnych pamięci, najwięcej o sprawach religijnych, z XVI i XVII wieku; pismo to zostawił w rękopiśmie.

Najgłówniejsze z pism arianskich zebrane w jedno dzieło wydane zostały pod tytułem:

Bibliotheca Fratrum Polonorum, quos Unitarios vocant, instructa operis omnibus FAUSTI SOCINI Senensis, nobilissimi Itali, JOHANNI CRELLII Franci, JONAE SCHLICHTINGII à Bucowietz Equitis Poloni, exegeticis et JOANNIS LUDOVICI WOLZOGENII Baronis Austriaci, quae omnia simul juncta, totius Novi Testa-

menti explicationem complectuntur. Irenopoli post annum domini 1656.

Obszerne dzieło w dziewięciu tomach *in folio*, ozdobione jest rytami na miedzi wizerunkami F. SOCYNA, JANA CRELLIUSA, JONASZA SZLICHTYNGA i WOLZOGENA, których prace mieszczą się w pierwszych ośmiu tomach, zaś dziewiąty tom zajmują pisma SAMUELA PRZYPKOWSKIEGO.

SPORY MIĘDZY ŚWIECKIM A DUCHOWNYM STANEM.

W poprzednich wiekach (mówi CZACKI) sprawy wszelkie rozstrzygane były w sądach duchownych, a kary duchowne to jest klątwy, winne były władze świeckie wykonywać. Powstał najprzód przeciw temu JAN OSTROROG w dziele *de reformanda Republica*, a powszechne o to sarkanie zaświadcza Statut 1505 r. Kiedy redakcja praw 1532 r. następowała, sprawy o lichwę, o prawne lub nieprawne urodzenie, i wszelkie sprawy ludzi z pracy rąk żyjących, kommissarze duchowni sądom biskupim zostawiali, a kommissarze świeccy sprawy te sądom świeckim oddawali. Statut 1543 r. oddał sądom biskupim sprawy o religią, herezyą, bluźnierstwo, dziesięciny, beneficia itp. W testamentach można było w obojem prawie tak duchownem jako i świeckiem pozywać: rozwody należały do sądu duchownego, a sprawy posagowe do świeckiego. Zygmunt August na sejmie 1552 r. wyrzekł, iż o cześć szlachcica biskupi sądzić nie mają prawą. Jakkolwiek sądom duchownym zostały granice zakre-

ślone, jednakże ustawne były przeciw nim skargi o przywłaszczanie spraw. Za panowania Henryka, Stefana i Zygmunta III obiecano godzić duchownych ze świeckimi. Sejm w r. 1578 zebrany odłożył załatwienie tych sporów do następnego sejmiku, a w r. 1607 wstrzymane zostało wykonanie wyroków w sprawach o dziesięciny, aż do ugody obudwu stanów.

Za Zygmunta III niektórzy zakonnicy zaczęli wyjednywać z Rzymu kommissye w pierwszej instancji. Za Władysława IV Nuncyusz FILONARDI przyswajał wszelkiego rodzaju sprawy; wyznaczał kogo chciał na kommissye i prawie cywilnym był sędzią. Po zanieśionych do Rzymu skargach odwołany został. Konstytucya 1635 r. sprawy o dziesięciny oddała sądom świeckim, wszystkie sprawy postanowiła kończyć w kraju, nakoniec ponowiła ustawy *de foro* ludzi świeckich z duchownymi.

Drugim powodem sporów między duchownym a świeckim stanem, były dziesięciny. Uchylenie tej daniny za zmianą wiary pierwój w Niemczech, potem w niektórych częściach Polski zachęcało, aby ją i w innych częściach państwa uchylić. Już statut 1511 r. uwalniając od opłaty spisnego dziesięciny pieniądze, a opłacie tejże poddając wytyczne, zachęcił do ugod o zamianę dziesięciny zwyczajnej na pieniężną. Za Zygmunta Augusta gdy weszli do Senatu kaznodzieje luterscy MAŁECKI, SOLITARYUSZ i TREPKA, zaczęli mówić przeciw dziesięcinom, bo ich sami nie pobierali. Za Stefana zaczęła się wojna pióra, klątwy od duchownych, łajania i pogróżki od świeckich. Miała być ugoda 1578 r. nie przyszła do skutku. Rok 1585 był czasem piśmiennego w tej mierze szermierstwa.

Za Zygmunta III urzędy duchowne wyklinały, a prawo 1607 r. nie kazało wykonywać takich wyroków. W takim zamięszaniu rzeczy, SKARGA i BIRKOWSKI na ambonie, SMOGULECKI w dziele o *Exorbitancyach* rzecz czynili za dziesięcinami: nie zbywało na uszczypliwych odpowiedziach. Ze wszystkich pism które drukowano w tej kwestyi znakomite trzyma miejsce książka JANA ZBROŹKA o *kompozytach*; pisarz ten widząc walkę popieraną pismem Ś. twierdzi, że pokolenie Lewi dla tego miało od innych pokoleń przyznane dziesięciny, że udziału w ziemi całemu plemieniu Abrahama należącój, nie otrzymało. Napomina duchownych, że jeżeli ugoda w starym Testamencie zawarta z innemi pokoleniami, uczyniła Lewitów właścicielami dziesięcin, ugoda w czasach władzy nowego zakonu powinna wrócić spokojność, której wzruszenie ciąży rolnika, szkodzi rolnictwu, a księży jednaczków zgody, wystawia jako nieprzyjaciół ludu, którego są pasterzami. Odpowiedź wydana przez MAKOWSKIEGO ponowiła te wszystkie obrony, które w tej mierze ze strony duchownych mówić przystało. Kiedy Władysław IV wstąpił na tron, dokonał 1635 r. obiecanój ugody między stanami, do której w roku poprzednim Urban VIII wydał breve przez posła JERZEGO OSSOLIŃSKIEGO wyjednane ⁴⁰⁾).

Prócz tych dwóch głównych powodów do długich sporów między stanami, było wiele innych, które zbiór następujący pism w tym przedmiocie wydanych dostatecznie wykaże.

Opuscula tam Ecclesiastici, quam Equestris Ordinis, Nobilium Virorum compositionis inter Status negotio servientia.

⁴⁰⁾ CZACKI o Litew. i Pol. praw.

JUSSU et Auctoritate Illmi ac Rndmi Domini D. JOANNIS ANDREAE PROCHNICKI. D. G. Archiepi. Leopold. Abb. Sieciechow. Administrat. Perpetui. &c. collecta. MELCHIORIS STEPHANIDAE V. J. D. Leopold. Chełm. Canonici, Scholast. Zamosc. opera, a Typographicis et orthographicis erroribus purgata et recusa. Cracoviae in off. And. Petricovii. An. Dni. M DC. XXXII. 4to.

Na odwrotnój str. tyt. herb Korczak. Przypis PROCHNICKIEMU Arcyb. Lwow. gdzie wydawca X. STEFANIDES pisze:

„Inter Deum, Ordinem Ecclesiasticum et Equestrem, Compositio tot annorum spatij intercurrentibus exoptata, proximis Comitij, Regia et Ordinum Regni auctoritate, indicta; hoc ipso anno Varsaviae, omni cum maturitate consiliorum utrinque tentata; ne incredibili, et Ecclesiae et Reipubl. fructu perficeretur, qui deputatione Venerabilis Capituli nostri Leopoldien: pars aliquantula sancti hujus negotii fuimus, observavimus: quod vel legum Divinarum et humanarum ignoratio; vel perturbatio animorum, ab inani quodam metu proficiscens; vel spiritu haereseos afflatorum hominum malitia obstiterint et obicem quasi utilitati publicae, ne finem suum obtineret, posuerint.....“

Daléj pisze, że pisma te wychodzą na świat, aby prace uczone znakomitych ludzi, którzy rzeczoną ugodę między duchownym a świeckim stanem przeprowadzić usiłowali, nie zaginęły w zapomnieniu. W przedmowie zaś do czytelnika powiada:

„Producimus in aciem Spiritualis nostrae militiae, pro controversiarum, ac disceptationum adversaria, quam cum Illustri Equitum Polonorum Ordine, iam compluribus annis constitutam habemus, sine sanguine dimicatu: producimus inquam, viros sex praestantissimos, armis suis instructos, viros primi certaminis, ut scriptura ipsa pro illis loqui videatur, omnes potentes.....“

Wymieniając kolejno tych mężów, a najprzód STAN. SOKOŁOWSKIEGO, nazywa go swym dobrodziejem, który

go młodego, przez lat cztery jak pomocnika przy swych uczonych pracach używał, i w pierwszych stopniach akademickich był mu przewodnikiem. Wspominając w końcu o dołączonym dyalogu niewiadomego autora, oświadcza swe podziękowanie „JOANNI BARANOVIO Archidiacono, Vicario Generali Leopoliensi, qui e supellectili sua literaria Dialogum hunc, cum veterum Dialogis, in suo genere merito comparabilem, instar gemmae pretiosae promptum, commodò publico, communicare potius, quam in latebris illum delitescere maluerit.“

Pisma w księdze tej objęte, mają osobne tytuły i osobną paginacyą, jak następuje:

STANISLAI SOCOLOVII Magni olim Stephani Regis Poloniae Theologi. Oratio ecclesiastica, Pro dote Ecclesiae Dei, et haereditate Christi. Cracoviae. In Off. Andr. Petricovii Anno Domini. M.DC.XXXII.

Z przedmową Autora do STAN. KARNKOWSKIEGO Arcyb. Gniez. str. 64. Pierwsze wydanie w Krakowie u Łazarza 1582 r. miało tytuł: *Compositio, sive pro dote &c.*

Drugiem pismem jest.

Decas Quaestionum publicarum Regni. In quibus Ecclesiastica iura, et immunitates Ecclesiastici Status elucidantur. Authore ANDREA LIPSKI a Lipe, J. V. D. Scholastico Cracov. et Plocen. Custode Gnesn. S. R. M. a Secretis.... Cracoviae. In Off. Andr. Petricovii.... A. D. 1632. str. 132.

Dedykowane Seren. Princ. JOANNI CASIMIRO secundo genito, JOAN. ALBERTO tertio genito, Seren. ac Potentiss. Principis D. D. SIGISMUNDI III Pol. et Suec. Regis &c. Filiis. Rzecz gruntownie i jasno wyłożona, i dowodami poparta między którymi wiele dy-

plomatów w zupełności umieszczonych; treść zaś pojedynczych kwestyj jest następująca:

I. De Decimis, et quo jure Decimae in Polonia Ecclesiastico ordini debeantur. — II. Suspendio Decimarum ad compositionem inter status, an iuribus Ecclesiastici Ordinis derogare possit, necne? — III. De iurisdictione Ecclesiastica, et an causae decimarum coram saeculari iudice tractari debeant? — IV. De foro Spiritualium, et an Clerici coram Iudice saeculari conveniri debeant? — V. Consuetudo et Statuta coram libertatem Ecclesiasticam promulgata, utrum de iure valeant, necne? — VI. Statuta seu Constitutiones Regni de Annatis Romanae Curiae denegandis, an juri sint consentaneae, necne? — VII. Utrum ordo Ecclesiasticus ad onera publica ferenda teneatur, et an subditi illorum, sculteti et Advocati, ad expeditionem bellicam cogi possint? — VIII. An Articulus Confoederationis Anno D. 1573 de pace inter dissidentes in religione tenenda, sub interregno editus, et in volumen Constitutionum Regni insertus, legis vim habeat, necne? — IX. De iure patronatus atque Cortesanis, et an aliquando patroni iure praesentandi privari possint? — X. De praescriptionibus, et an res seu bona Ecclesiae praescriptione acquirantur?

Na str. 18 wspominając rękopism *Długosza Liber beneficiorum*, taki daje początek temu dziełu:

„Sub Casimiro eius nominis tertio Rege, Polonia bellis Turcicis atque Tartaricis, post cladem duntaxat illam Varnen: pressa, opem Nicolai V. summi Pontificis imploraverit, atque ab eodem Decimarum Decimae ab Ecclesiastico Ordine pendit solitae, in subsidium contra Paganos postulaverit. Ut autem earum decimarum modus et ratio, melius exactiusque constare posset, a Sbigneo Cardinali, Episcopo Cracovien. praedicto Długosso id oneris impositum fuit, quo is per modum visitationis generalis, de usu et possessione earum Decimarum, quae et quales singulis beneficiis tunc temporis applicatae essent, sedulo inquireret, eaque omnia diligentissime literis connotata, in Archivum Ecclesiae eiusdem referret.....“

Jako dodatek w języku polskim z sześciu kart nie-

liczbowanych złożony drukim gockiem, bez osobnego tytułu, ma taki na wstępie napis:

Przemowa Tegoż autora do Stanów Koronnych, imieniem wszystkiego duchowieństwa, na kompozycyą w Warszawie R. Pańs. M.DC.VII przypadającą spisana y nagotowana.

Autor przemawia do zgromadzonych stanów w wyrazach umiarkowanych, że kościół matka nasza, pięć ran niezgojonych odebrał, które kolejno przechodząc, taką prośbą kończy swą mowę:

„My też imieniem wszystkiego duchowieństwa, o to W. W. M. M. PP. y Bracley naszej miłej prosimy, abyście privata wszystkie studia na stronę odłożywszy, pilno tę sprawę wzięli przed się, y umiarkowanemi animuszami weyźrzeni w to, co uraża Pana Boga wszechmogącego, chwałę iego świętą, a potym y nas sługi iego, y tak te rzeczy naprawowali, y leczeli, coby było z pomnożeniem chwały imienia iego świętego, z zbawieniem dusz ludzkich, z ochroną praw kościelnych, a nieśmiertelną chwałą W. MM. y potomstwa W. W. M. M.....&.“

Na sejmie walnym w Warszawie 1585 r. w miesiącu Lutym, stan duchowny przez swych deputowanych wniósł był swoje zażalenia o następujące krzywdy:

I. Religionis S. Catholicae violatio, Haeresumque variorum in Regnum invectio. — II. Jurisdictionis Ecclesiasticae, eiusque spiritualis gladii Excommunicationis, enervatio. — III. Decimarum a quibusdam retentio et ademptio. — IV. Praerogativarum et Libertatum diminutio. — V. Ecclesiarum prophanatio, fundationum, censuum, proventuum, thesaurorum ecclesiasticorum, et bonorum aliorum ademptio et spoliatio. — VI. Fori pro injuriis realibus et personalibus, tam primae et secundae instantiae, quam executionis suspensio: brachii secularis, Remissarum ex Tribunali Regni et allis subselliis causarum, nulla executio.

Przeciw tym zażaleniom niewiadomy autor wydał pismo pod tytułem:

Contra quaerimoniam et postulata Cleri in Comitibus Regni, a. 1585 Regi, totique Senatui oblata.

Przeciwko temu pismu wyszła bezimiennie książka:

De controversiis inter ordinem Ecclesiasticum et secularem in Polonia; Ex Jure Divino, Regnique Statutis, Privilegiis, ac praescriptione, Tractatio. In qua refellitur Libellus quidam famosus et mordax contra Querimoniam et Postulata Cleri, in Comitibus Regni Anno 1585 Regi, Regnique Ordinibus publice oblata, conscriptus. A. D. 1587. 4to.

Drugie wydanie 1592. a trzecie w niniejszym zbiorze STEFANIDESA umieszczone, wyszło w Krakowie 1632 r. Autorem jest WAWRZYNIEC ARTUR FAUNTEUS rodem Anglik, Jezuita, przebywający w Polsce i zmarły w Wilnie 1591 roku. W końcu dołączone są dwa pisma, jedno:

Illustris. ac Reverendis. Dni. D. ALBERTI BOLOGNETI, Cardinalis et Episcopi Massanen. S. Sedis Apostolicae Legati, In Comitibus Regni, ad Sereniss. Poloniae Regem et omnes Ordines, Oratio, habita Warszaviae die XII Februarii M.DL.XXX.V.

gdzie się żegna przy odjeździe z kraju; drugie:

Mowa Duchowieństwa Koronnego na seymie Warszawskim, do Króla J. M. Przez X. WAWRZYŃCA GOŚLICKIEGO Dziekana Płockiego, kanon. krakow. Sekret. Króla J. M. *dr. gock.*

W krótkiej téj, bo z dwu kart złożonej mowie, prosi króla o przywrócenie zatrzymanych dziesięcin i sądów duchownych.

„Gdy polak dobry (powiada) od sąsiada pokoju nie ma, mówi pospolicie: Nie mogę się w pokoju chleba przed nim naieść. Toć się nam dzieje, nasz M. Królu; Chléb kościelny, Chléb dziesięcinny, Chléb Boży, extra Ecclesiam est; ani go w kościele, ani na cmyntarzu, ani przed kościołem widać. Prosimy W. K. M. iakośmy w pacierzu zwykli Pana Boga prosić: przywróć nam Panie chléb, który mamy od Pana Boga, który też od przodków naszych, przodków W. K. M.

iest nam nadany..... Wřota nam wszędzie do sprawiedliwosci zawarte,..... klucze mamy, a spiżarnia pusta," itd.

Czwarte pismo w zbiorze STEFANIDESA jest:

O Exorbitancyach. Ktore w tym wieku niektórzy Ich Mość PP. Świeccy, Nowi Politycy, Stanowi Duchownemu zadają. Zdanie zacney pamięci Jego Mci Pana MACIEIA SMOGOLECKIEGO Starosty Bydgoskiego. Jeszcze za żywota, do ręku Jego Mości X. Arcybiskupa Gnieźnińskiego WAWRZYŃCA GEMBICKIEGO, podane. W Krakowie w druk. Andr. Piotrkowczyka R. P. 1632. druk. gock. str. 99.

Poprzednio były dwa wydania tego pisma w 1618 i 1622 r. Rzuca wielkie światło na ówczesne prawodawstwo ojczyście i stosunki obywatelstwa polskiego; w wysłowieniu przebija się narzecze wielkopolskie. Odpowiadając tu na zarzuty stanowi duchownemu robione, mówi o Annatach, gdzie ich znaczenie tłumaczy, i składanie daniny stolicy rzymskiej, usprawiedliwia. Przyłączenie opactw X. Arcybiskupowi Lwowskiemu, i X. Biskupowi Wendeńskiemu w liczbie exorbitancij umieszczone, również jako słuszne okazuje i dowodami historycznymi popiera. Ze strony forum z duchownymi in personalibus tam civilibus quam criminalibus przytacza przykłady dowodzące, że żadne przekroczenie praw lub popełniona zbrodnia przez osobę duchowną, nie było w sądach duchownych mimo puszczzone, lecz odebrało zawsze sprawiedliwą karę.

„W takowey liczbie duchowieństwa (powiada) a zwłaszcza in longo tractu temporis, nie może być, żeby się kiedy występkę iakie nie mogły naydować. Między siedmią osób w Arce znalazł się łotr ieden naśmiewca Oycowski, między dwunastą Apostołów, znalazł się ieden Judasz zdrayca. Nie dla tego przecie że ieden zły, drugich pogrążyć, y wolność im prawem nadaną odeymować. Niesłuszneby to prawo, niesłuszna rzecz była: Bo y między szlachtą wiele zbrodni,

wiele łotrów, a więcby zatym wolności Szlacheckiemu stanowi uymować nadanych, y nowe prawa wnosić?...“

Daléj zbija zarzuty o darowiznach duchownych dóbr Rzeczypospolitéj, oraz przeciw kupowaniu dóbr ziemskich przez osoby duchowne, przeciw pensyom i wyborom Opatów czynione. Następnie zarzut, jakoby opaci nie czynili zadość zobowiązaniu chowania dzieci szlacheckich po klasztorach, odpiéra w ten sposób, iż gdy z szérzeniem się reformacyi w sąsiednich Niemczech i u nas, wielu bardzo zakonników ubyło, poczęły klasztory bardzo niszczyć; aby więc dostatki klasztorne na co dobrego się obracały, postanowiono za Zygmunta Augusta: *ponieważ nie jest taki poczet zakonników w klasztorach iako bywał przedtym, winni będą Opaci pewny poczet Szlacheckich dzieci w klasztorach chować*; lecz gdy się później klasztory znowu napełniły zakonnikami, a ustawa była tylko warunkowa, przeto *nie trzeba ich żaczkami napełniać*. — Z kolei broni prawa exkommunikacyi i jurisdycyi duchownéj, a w końcu mówi o dziesięcinach, i o sołtysach w dobrach duchownych, dowodząc, że ci zawsze byli wolni od służby wojskowéj; a jeżeli są wypadki w historyi, że ich zarówno z sołtysami i kmieciami dóbr świeckich do wojny pociągano, to tylko w nadzwyczajnéj potrzebie, i to *non ex debito, sed ex amore Patriae*. Mowa w całym piśmie umiarkowana, i często łaciną przeplatana.

Piątem pismem w zbiorze STEFANIDESA jest:

Informacya o niektórych artykułach, między Duchownym a Świeckim Stanem. Tych czasów ludziom do wiadomości potrzebna. Przez X. MIKOŁAJA DOBROCIESKIEGO Krakowskiego Sandomierskiego kanonika, obojga praw Doktora, napisana. W Krakowie w druk Andr. Piotrkowczyka. 1632.

Druk gocki 3 1/2 arkusza. W approbacyi datowanej 24 *Januarii* 1620 pisze Cenzor, iż zezwala, aby ten skrypt był *znowu* przedrukowany. Na wstępie Autor tak pisze:

„Bywając na ziazdach y schadzках rozmaitych, y słysząc iako często ludzie świętcy z duchownymi sobie kontrowersye czynią, to o Dziesięcinach, to o dowodach na nie, to o sądach Duchownych z świętkimi, to o maiętnościach Duchownych, to o służbie woienney, to o Annatach y innych różnych rzeczach: żałowałem bardzo, że grzech tak wielki, iako iest przeciw Pasterzom y Oycom swym mówić y czynić, grzech przeciw prawu Bożemu y przyrodzonemu tak się między ludźmi zagęścił, za którym nie może iedno bliskiego upadku tey korony obawiać się. A myśląc skądby to pochodziło, w nas samych nayprzód przyczynę iakąś tego upatrowałem, że podobno powinności naszey Duchowney nie odprawuiemy tak, iako odprawowali oni, którym te maiętności, te prawa i praerogatywy od przodków naszych, przykładem y zwyczajem inszych Państw Chrześciańskich z wielką chęcią pozwolone były. Potym téż zrzódło kontrowersiy tych wielkie iest w tych, co się od kościoła oderwali, którzy ustawicznie źle mówiąc przed katolikami o Duchownych, serca ich przeciwko nim popsowali: y stało się tak, jako powiedział Prorok: Mieszkaiąc między pogany, spraw pogańskich się nauczyli. Także y oni mieszkaiąc między heretykami, mów heretyckich się nauczyli: którym ich mowom, aby się nie dali zawodzić, tak częstym grzechem żeby Pana Boga nie obrażali, rozumiałem za rzecz potrzebną, o tych Artykulech, o których teraz pospolicie ludzie między sobą mawiaią, krótką dać informacyą. Proszę tylko, aby łaskawie przyiętą była.“

Pismo to zaleca się treściwością, wielkiem umiarkowaniem, jasnością, szczerością prawdy dowodami historycznymi popartęj, i czystością mowy.

Szóstem w zbiorze STEFANIDESA pismem jest:

Dyalog o Compozycyey w roku 1582 miesiąca Sierpnia.

Po tym tytule na téjże stronicy następuje wyjątek

z Ś. Augustyna o sprawiedliwości y pokoju, po którym zaczyna się Dyalog, gdzie jako osoby rozmawiające wprowadza Autor Ziemianina, Włodarza i Plebana: wśród dyalogu występuje Pleban z kazaniem Ś. Augstyna, o *wydawaniu dziesięcin*. Przy końcu dołączone jest postanowienie Zygmunta I do Rad Ziem Pruskich o oddawaniu dziesięcin, dat. w Piotrkowie 10 Stycznia 1528 r. i *Protestatio Ordinis Ecclesiastici, in negotio Compositionis inter Status, Warsaviae 17 die Novembris, anno D. 1631. facta.*

Siódmem i ostatniem pismem w zbiorze STEFANI-DESA, jest:

Deklaracya Konfederacyey z praw Koronnych, z konstytucyi seymowych, y z przysięg Królewskich. Przez J. M. P. ANDRZEJA TULIBOWSKIEGO, Sędziego Brzeskiego, Starostę Bobrownickiego, do Druku 1607 podana: A teraz znowu przedrukowana. W Krakowie R. P. 1632 *str. 24. druk gocki.*

Po śmierci Zygmunta Augusta, zjechała nie mała liczba Senatorów do Kask, za powodem X. JAKÓBA UCHAŃSKIEGO na on czas Prymasa Koronnego gdzie naradziwszy się nad środkami zapobieżenia niepokojom, jakich się podczas bezkrólewia obawiano, naznaczyli zjazd konwokacyi w Warszawie na dzień SS. Trzech Króli w 1573 r.; oznaczono przy tem punkta *propositionis* następujące: — 1. O czasie i o miejscu Elekcyi nowego Pana. — 2. O porządnem i spokojnem na Elekcyą jechaniu, i na niej się zachowaniu. — 3. O uchwale pospolitego ruszenia, gdzieby gwałt jaki na koronę przypadł. — 4. O postąpieniu podatku na żołnierza piętężnego, na opatrzenie granic, i innych na koronę napadów. — Te więc tylko rzeczy na téj konwokacyi w Warszawie do narady po-

dane były, i załatwione. Po rozjechaniu się niemal wszystkich a mianowicie katolików, mała liczba pozostała, w sześć dni później, zawiązała konfederacyą w przedmiotach religii dotyczących, a z krzywdą kościoła katolickiego i jego duchowieństwa. TULIBOWSKI w swój *Deklaracyi* przekonywa o nieważności téj konfederacyi, jako ani przez sejm niepotwierdzonej, ani żadnego z obieranych monarchów przysięgą nieobjętej.

Ksiądz PIOTR SKARGA napisał i bezimiennie wydał następującą książkę:

Proces na konfoederacyą z poprawą y odprawą przeciwnika, który się ozwał ganiąc wywody przeciw tey konf. któremi się ona słuszenie umarza. Roku Pańskiego 1596. *4to str. 70 b. m. d. druk gocki.*

Na wstępie objaśnia rzecz w tych słowach.

„Iż ludzie w błędy około wiary świętey zawiedzeni, domagają się processu y exekuciey na konfederacyą: dla pokoju sąsiedzkiego domowego, iako oni mówią: godzi się uważać o co tak pilno nalegaia, y czego wzdy chcą. Bo nie wszyscy podobno wiedzą, co iest y co w sobie zamyka, y iaką ma sprawiedliwość y pobożność, y iaki pokóy którym się pokrywa, ta konf. uczyniona w Warszawie Roku Pań. 1573 *Januarii* 28 pod *Interregnum*, po śmierci świętej pamięci Króla Augusta. A iż ta niewiadomość wielką szkodę uczynić może w sumieniach ludzkich y w Rzeczypospolitey, zdała mi się pożyteczna praca, ukazać ią ludziom iaka sama w sobie iest, odkrywszy zasłonę którą na się dobrego pospolitego y pokoju kładzie, y nie ma od nich inszego zalecenia, iedno ten obłudny y fałszywy pokóy. Bo mienią y wszystkie usta y karty tym napełniaia: iż ten kto taką konf. gani, krew leie, ludzie zabiać chce, tyrańskie serce pokazuje, domowe zamięszania wznieca, na wojnę sąsiedzką trąbi, oyczyznę gubić chce. Co iaki iest fałsz, y iako katolicy tey konf. niedopuszczaiąc, o tym nie myślą y daleko inszy koniec maią, a domowemi się niepokoyami y rozlaniem krwi braterskiey daleko

więcey y pewniey niżli oni brzydzą: a oni tę tylko obłudną zasłonę mają, na zmocnienie prawa niezbożnego y po wszystkim świecie niesłychanego, którym ostatek kościołów katolickich wygubić y wiarę ś. Chrześcijańską zniszczyć, y Rzeczpospolitą pomieszać usiłują: to się w tym krótkim pisaniu pokaże.“

„Co iest y co w sobie zamyka ta konf. ze czterech tych artykułów poznać. Naprzód daie się w niey wolność odmiany czynić w kościołach, iako się komu podoba. — 2. Chce ta konf. aby o religią nikt nie był poenowany, to iest karany, żadnym prawem y sprawiedliwością urzędową, która od Boga iest. — 3. Z czego to trzecie idzie, iż każdemu stawić sobie y wymyślić iaką chce religią,... y wszystkie heretyckie sekty na upadek Chrześcijaństwa wprowadzać wolno ma być, bez żadney przeszkody, karności y sprawiedliwości. — 4. Nakoniec, aby o rzeczy P. Bogu y kościołom iego pobrane y wydarte, była kompozycya: to iest, odwłoka taka od seymu do seymu, iakoby żadney nigdy sprawiedliwości y restitucyey nie miały.“

„Toć ma w sobie ta nowa konf. ... A my obaczmy. 1. Skąd iest ta wolność na te odmiany takie kościołów. — 2. Kogo prawdziwie zwać y mieć za heretyka mamy. — 3. Jakie szkody czynią herezye w kościele Bożym y Rzeczypltey. — 4. Co za sprawiedliwość ma to prawo, które heretyków penować nie dopuszcza. — 5. O pokoiu iaki konf. obiecuie, a iесли ci którzy się iey przeciwia, wojny domowey y rozlania krwi braterskiej pragną.“

Ks. JAKÓB ŚLIWSKI pleban Grodziski jest autorem następującego pisma, które przypisał księżnie **OSTROGSKIEJ** wojewodzinie **Wołyńskiej** i pani na **Jarosławiu**.

Ochrona Duchowna Plebanów od Poborów w niezwyyczajonym Krolestwie Polskim. *Arma militiae nostrae spiritualia sunt, non corporalia.* W Jarosławiu w druk Jana Szeligi. R. P. 1623. 4to. str. 27. druk gocki.

W dedykacyi wspomina, że pierwsze wydanie tego traktaciku, któren w łacińskim języku napisał, miało tytuł *Scutum Clericorum*, i dodaje „*Com w zdro-*

wiu będąc dobrym po łacinie był napisał tom teraz na prośbę wielu kapłanów, i pobożnych niektórych szlachciców, wstając z choroby mey długiey, na ięzyk Polski myśląc przełożyć, w inszy Traktacik obrócił, stojąc iednak przy onymże argumencie pierwszym.“ W piśmie tem autor w łagodnych wyrazach i czystym językiem stara się przekonać, iż duchowni do składania poboru czyli podatku na publiczne potrzeby nie są żadną dawną ustawą obowiązani, i że wyciąganie od nich poboru na mocy konstytucyi w 1620 r. w Warszawie ustanowionėj jest nadużyciem i skutkiem złej woli kierowanėj przez odstępców od kościoła Rzymskiego. Przytaczając okrutny wyrok Pizona, który trzech niewinnych na śmierć wskazał, dla tego tylko, aby wyroku wprzód na jednego z nich niesprawiedliwie wydanego nie cofnął, tak kończy ten ustęp:

„Nie tak ia o was, y waszych dobrych animuszach, szlachetna krwi Polska rozumiem: aby, co się raz źle zaczęło, gorzey miało kończyć: y Tytuł który się przeciw Bogu napisał, *O poborach na Xiężę*, aby się nie miał znieść, y niepamięcią zmasać. Gwałt to na was raczėj onego roku wycisnął: chmura nieprzeyrzana Turecka, na was to była wymogła. Całey korony niebezpieczeństwo, gdzie nieiedno o Zamki y Pany, ale y o kościoły y o Kapłany, zaraz oraz, o wszystko chodziło, na was to przewiodło i przemogło. Jednak, nie za prawo to było wpisać, ale iako u Oyców swych *pro hac vice tantum*, pięknie to było otrzymać, którzy w tak podobnych gwałciech, y skarbów kościelnych niebronią, nieochraniaią. *In extrema Reipublicae necessitate.*“

Niewiadomy autor wydał:

Stacye żołnierskie abo w wyciąganiu ich z dóbr kościelnych potrzebne przestrogi dla JMPanów żołnierzów starych, i innych młodych, co się na żołnierską usługę sposabiać będą,

krótko spisane przez iednę osobę duchowną. w Krak. w druk. Cezarego 1636. 4to.

Przedrukowane było w Lublinie w druk. Pawłowy Konradowy 1638 r. Dowodzi tu że żołnierze i świeckie osoby nie mają żadnej władzy w dobrach kościelnych, stacyj z dóbr duchownych wybierać nie powinni, bo te nie są własnością Rzepltej; ci co się tego dopuszczają nie mogą od żadnego kapłana otrzymać rozgrzeszenia. Że żołnierze i świeckie osoby kanonów słuhać powinni. Nakoniec przyczyny najazdu dóbr duchownych wyjaśnia.

Podobnie treści jest pismo SZYMONA STAROWOLSKIEGO, bez wyrażenia roku i miejsca druku wydane pod tytułem:

Zguba Oyczyzny Stacya S. S. 4to. kart. 11. druk gocki.

WYZNANIA WIARY I KATECHIZMY.

Epoka Zygmuntowska nie mniej jak w inne oddziały pism teologicznych, bogatą jest w pisma dotyczące wyznania wiary i w katechizmy: gorliwi o krzewienie swych nauk różnowiercy, nie szczędzili pracy ani nakładu na wydawanie pism tego rodzaju, wielu nawet Niemców oddawało się nauce języka polskiego jedynie w tym celu, aby z kazalnicy i przez katechizmy swoje pod zasłoną powszechnej wiary chrześcijańskiej tym łatwiej mogli siać ziarna niezgody między wyznawców jednego kościoła Rzymskiego. Widzieli to duchowni katolicy, i z równą gorliwością niweczyli w zarodkach owoce ich usiłowań: za staraniem Młk. DZIERZGOWSKIEGO Arcyb. Gnieź., Młk. PACA Bisk.

Kijow., MARC. BIAŁOBRZESKIEGO Bisk. Laod., STAN. KARNKOWSKIEGO Arcyb. Gnieź. MARCI. SZYSZKOWSKIEGO Bisk. Łuck. i innych wielu duchownych mężów, odświeżyła się nauka powszechna wiary, wydawaniem katechizmów katolickich, a wytępianiem niekatolickich, zwłaszcza w polskim języku pisanych.

a) **Katolickie.**

MIKOŁAJ DZIERZGOWSKI Prymas i Arcyb. Gniezn., polecił był HOZYUSZOWI wypracowanie dzieła:

Confessio fidei Catholicae Christiana autoritate Synodi Provincialis quae habita est Petricoviae anno MDLI mense Junio aedita.

którego pierwsza część wyszła w Krakowie u dzieźdźców Marka Szarfenbergera 1553 r. późniejsze zaś obu części wydania, drukowane w Moguncyi, Poznaniu i Paryżu bez wyrażenia autora. Dopiero w 1560 roku gdy Hozyusz jako Legat papieski w Wiedniu przebywał, zajął się poprawieniem i wydaniem tego dzieła z umieszczeniem swego nazwiska: tysiąc czterysta egzemplarzy w kilku dniach w Wiedniu rozebrano, i jeszcze w tymże samym roku powtórzono jego wydanie, a w następny 1561 trzeci raz tamże wytłaczane było; a tak w kraju jak i za granicą miało trzydzieści przeszło rozmaitych wydań. Było też na francuski język przez JANA DE LAVARDIN przełożone i 1579 r. w Paryżu wydane.

STANISŁAW ORZECOWSKI wracając na łono kościoła Rzymskiego, napisał był i wydał swoje *Fidei Cathol. Confessio* (zob. wyżej str. 37); HIERONIM KRZYŻA-

NOWSKI ³¹⁾, przełożył to na polskie, a ks. JAKÓB GÓRSKI wydał je w Krakowie u Łazarza w 1562 r. z dedykacją ks. JANOWI ŁOWCZOWSKIEMU ówczesnemu Opatowi Tynieckiemu.

ANTONI z NAPACHANIA Kaznodzieja Zygmunta Aug. Dziekan kolegiaty Śgo. Floryana w Krakowie, który gorliwie przytłumiał zdania rozrywające zgodę chrześcijańską, a w 1561 r. żyć przestał, napisał i wydał z dedykacją STANISŁ. *Grabi na THECZYŃIE* Wojew. Krakow.

Enchiridion, to jest książki ręczne o nauce Chrześcijańskiej... W Krakowie u dziedz. Mar. Szarffenbergera r. 1558. 4to.

WOJCIECH WĘDROGOWSKI Professor Akad. Krak. napisał i MIKOŁ. WOLSKIEMU Bisk. Chełmsk. dedykował książkę z tytułem:

Catechismus, elementa pietatis Christianae continens. — Cracov. Lazarus Andreae excud. 1561.

BENED. HERBEST napisał i wydał, *Naukę prawego Chrześcianina*.... w Krakowie u Mat. Siebeneychera. 1566. roku. 8vo.

MIKOŁAJ PAC Bisk. Kijow. jest autorem dzieła:

Orthodoxa Fidei Confessio de una eademque Dei Patris, Filii et Spiritus S. divinitate, ac tribus personis..... Regiomonti. 1566. 4to.

na początku umieszczony jest list autora do JANA CHODKIEWICZA Marszałka Litew. na którego żądanie dzieło to było napisane i wymierzone przeciw arianom litewskim.

MARCIN BIAŁOBRZESKI Biskup Laodyc. Suflr. Krak. i Opat Mogilski, wydał w Krakowie u Mikoł. Szarffenbergera katechizm w rozmowie między mistrzem a uczniem, pod tytułem:

³¹⁾ HIERONIM KRZYŻANOWSKI był później Opatem Tynec. umarł 1572 r.

Katechizm albo wizerunek prawey Wiary Chrześcijańskiej wedle nauki P. Jezusa Chrystusa... r. 1567. 4to. kart. 386.

WALENTY KUZBOŃSKI był kanonikiem regularnym; ba-
wił jakiś czas na puszczy nad Nieśtrem i nad jeziorem
pod Osieranami: umarł 1624 r. Jego tłumaczenia jest:
Katechizm albo nauka wiary i pobożności krześcijańskiej;

WALENTEGO KUZBOŃSKIEGO Archidiał. Pomorskiego z łaciń-
skiego na polskie wyłożony. W Krakow. u Mikol. Szarffenb.

1568. r. fol. str. 439.

Dzieło to wielą drzeworytami przyozdobione, prze-
łożone z polecenia Hozjusza, nie podobają się Pry-
masowi KARŃKOWSKIEMU zapewne dla tego, iż nie było
przekładem Trydentskiego, ale innego katechizmu;
który lubo na zasadach tamtego był ułożony, zdawał
się być nie dość katolickim ⁴²⁾. Przekład zaś kate-
chizmu Trydentskiego wyszedł z tytułem:

Katechizm Rzymski, to jest nauka Chrześcijańska, za ro-
skazaniem Concilium Trydentskiego y Papieża Piusa V wy-
dana po łacinie. A teraz nowo na polskie pytania y odpo-
wiedzi przełożona. Za rozkazaniem Jego Mści X. STANIS.
KARŃKOWSKIEGO Arcyb. Gniezn. w Kaliszu 1603. 4to. str. 450.

Późniejsze wydania były w Krakowie u Szarffen-
bergiera b. r. fol. 439. str. i u Cezarego r. 1643. 4to str. 354.

MARCIN KRÓMER napisał:

Catecheses sive institutiones duodecim, de Septem Sacra-
mentis et Sacrificio Missae, et de funebribus exequiis. Au-
thore MARTINO CROMERO Episcopatus Varmiensis Coadiutore.
Ad utilitatem Parochorum et aliorum Sacerdotum conscriptae.
Coloniae apud Maternum Cholinum 1571 8vo. kart. 43.

Wydanie wcześniejsze wyszło w Krakowie 1570 r.

⁴²⁾ ЮЧЕНА Обр. Bibl. Hist. T. II str. 477; gdzie też pisze, iż KUČ-
BORSKI był kanon. Krak. i Warmińskim i żył do r. 1573.

równie jak i przekład na polski i niemiecki język dla
 dyceczy! Warmińskiej w tymże roku.

Niewiadomego autora, który w przypisie ALBERTO
 a Laszko *Palatino Sivadien. dat. Cracovia* podpisał
 się F. C. G. wyszedł:

Armamentarium Catholicum, Confessiones seu Professiones
 Fidei Doctrinaeque de Deo aliquot orthodoxorum, eorumque
 vetustissimorum Patrum, non minus Catholicas ac pias quam
 eruditias hisque temporibus accommodatissimas (maxime vero
 Concionatoribus, et aliis Catholicas fidei propugnatoribus non
 infutigeras) compendiose continens. Ex varijs monimentis
 et Bibliothecis excerptum, ac, ob communem Catholicorum
 utilitatem et Ecclesiae puritatem, unitatemque indicandam,
 in unum congestum, publicatumque, quod instar Locorum
 Communium esse poterit. Cracoviae in Offic. Stanis. Sivadien-
 sis. 1572. 8vo.

Ks. Hieron. Powodowski napisał:

Catechism Kościoła powszechnego, Nauki do zbawienia
 potrzebniejsze, z dowodów pisma świętego, snadną a dokła-
 dną krótkością zamykający, Pastynom Duchownym do nauki
 kościelney, Gospodarzom do czwiczania domowego, y wszel-
 kiego stanu krześcianom książki bardzo pożyteczne; iako to
 y wydane. Przez Księdza Hieronyma Powodowskiego Kanon.
 Poznan. *Na koncu*: w Poznaniu Melchior Neringk 1577. 8vo.
Tomasz Płaza Pleban kościoła ś. Szczepana w Kra-
kwie i kanonik Wiślicki, wydał z polecenia Pry-
masa KARAKOWSKIEGO i jemu poświęcił książkę z ty-
tulem:

ANT. POSSEVINUS. Epistola de necessitate, utilitateque ac ra-
 tione docendi Catholici Catechismi.... Additus est Petri Ca-
 nismi Parvus Catechismus emendatissimus, cum sanctis medi-
 tationibus. Cracov. in offic. Lazari. 1583. 12o. str. 132.

Jestto list POSSEWINA ad IVONEM TARFERIUM maio-
 ris Ecclesiae Trecentis in Gallia Decanum. Wy-

kazując tu potrzebę uczenia dzieci katechizmu i wpajania w nie wcześnięj zasad religii, powiada, iż ta potrzeba tém więcéj czuć się daje przy szerzących się naukach sekt rozmaitych niekatolickich, że młody wiek łatwo je chwyta, zaś *dedoceri difficilius qui errorem hausit, quam omnino rudem doceri.*

„Et certe nullis cuniculis facilius Christiana res labefacta est, quam cum sive peccatis aliis, sive potissimum veneno illo errorum iuventus infecta, quanto maiores in aetate progressus fecit, tanto validiores concepit vires ad omne impietatis, ac defectionis genus, nam haec ipsa sunt, quae pedagogis et magistris a nucibus et pilulis et passeribus, ad praefectos et reges, aurum, praedia, mancipia, haec ipsa omnino, quae succedentibus maioribus aetatibus transeunt, sicut ferulis maiora supplicia succedunt. Ita inquam nullis machinis concussa est vehementius Ecclesia, quam cum Julianus apostata clausit Christianorum scholas, impiorum aperuit. Et captivitatem, clademque antiqui populi divinarum rerum ignorationi ascribit Propheta (*Jeremias*)..... Quae quidem rationes Carolum magnum impulerunt, ut seminaria in Ecclesiis, scholasque prope templa instituerit, ubi servi, ingenuique religionem christianam cum disciplinis docerentur. Episcopos autem ac concionatores monuit, ut quae proprie ad salutem ducunt, exponerent. Summum scilicet dedecus est, (ne dicam impietas) cernere a Turcarum pueris edisci coranum.... a Judaeis autem..... Biblia sacrosancta perlegi fere ab incunabulis:..... haereticos denique infantibus venenata dogmata sub specie pietatis propinare, quae aut nunquam, aut sane quam difficillime (ut experti sumus) deponant. Fidei vero Catholicae rudimenta quae facillimo ordine in catholicis catechismis traduntur, a christianis ignorari...“ etc.

Wspomniany na powyższym tytule katechizm, jako do listu POSSEWINA dołączony, ma osobną paginacyą i tytuł:

Catechismus Catholicus Juventuti formandae hoc seculo

quam maxime necessarius. Auctore PETRO CANISIO ⁴³⁾ Doct. Theologo Societ. Jesu..... Cracoviae in officin. Lazari 1583. 12mo. str. 127.

Katechizm ten był także wydany w Gdańsku 1645 roku a później w Krakowie 1691, także w Wilnie 1713 i 1786 po łacinie i po polsku.

MARCIN SZYSZKOWSKI Bisk. Łucki napisał:

Catechismi seu doctrinae christianae tradendae practicus modus. Cracoviae. 1605. 12mo.

Pismo to dołączył także SZYSZKOWSKI do następującego, które z włoskiego na łaciński język przełożył i królewiczowi WŁADYSŁAWOWI poświęcił:

Compendium doctrinae christianae iussu S. D. N. CLEMENSIS VIII ad instructionem puerorum, et simplicium ab Ill. Cardinale BELLARMINO compositum, nunc vero ex Italico in Latinum WŁADISŁAO Principi Serenis. SIGISMUNDI III Poloniae et Sueciae Regis filio, ac in usum Dioecesis Luceorien. translatum. Accessit hac editione secunda Modus christianam doctrinam tradendi. Cracoviae in offic. Andr. Petricovii. 1606. 12mo. str. 155.

Wyszło także toż samo po polsku w Krakowie 1608 r. pod tytułem: *Summaryusz nauki chrześcijańskiej*, a później z tytułem:

Nauka Chrześcijańska przez Wielebnego ROBERTA BELLARMINA Cardinala z figurami wydana w Auszpurku 1618 r. 8vo. str. 114.

Rzecz zawarta jest w rozmowie *mistrza z uczniem*, każde pytanie i odpowiedź zajmuje jedną stronę, a drugą wyborny drzeworyt przedstawiający stósowny z pisma ś. obraz. Na przedmowie do czytelnika pod-

⁴³⁾ PIOTR CANISIUS rodem z Nimegi w Hollandyi, pierwszy Prowincyał Jezuitów w Niemczech, był na soborze Trydentskim, umarł 1597 roku w Fryburgu w Szwajcaryi, w klasztorze przez siebie założonym.

pisał się z Augsburskiego Collegium Soc. Jesu **GEORGIUS MAYR**.

JAN JACHNOWICZ jezuita wydał około 1628 roku, *Naukę katechizmu*, a w r. 1638 po litewsku mowy katechizmowe.

b) Akatolickie.

JAN SEKLUCYAN Wielkopolanin, Bakałarz ś. Teologii przeszedłszy z katolickiego kościoła na reformę **LUTRA**, wydał swoje *Wyznanie wiary Chrześcijańskiej* b. m. i r.; **FRIESE** domyśla się, że wyszło w Królewcu 1540 lub 1541 roku; gdzie także wydał swój *katechizm* 1541 roku; drugie wydanie tego katechizmu ma tytuł następujący:

Catechismus to iest nauka naprzędniejsza y potrzebniejsza ku zbawieniu, o wierze krześcijańskiej..... nowo wydany w Królewcu Pruskim 1547. 8vo.

Przypisany **STANISŁAWOWI REZGOŁOWI Stolnikowi Wiel. X. Litew.** Trzecie zaś wydanie wyszło pod tytułem:

Catechismus, to iest dziecinna a prosta nauka Chrześcijańskiej wiary, którą Chrześcijański człowiek powinien wiedzieć y umieć, potrzebie wydana przez **JANA SECLUCIANA**. Przydana też iest na ostatku Oeconomii każdemu człowieku przynależąca. W Królewcu Pruskim drukował Jan Daubman 1548. 8o.

Książka ta pięknym językiem napisana, mieści wiele wyrażen dotkliwych, przeciw duchowieństwu katolickiemu.

Katechizm luterski **JERZEGO WICELIUSA** niemca, zmarłego w Moguncyi 1573 roku wydany był w Krakowie dwa razy, u **Macieja Szarffenbergera** 1543

i u Hieronima Szarffenbergera 1549 roku pod tytułem *Catechisticae Quaestiones &.....* ⁴⁴⁾).

PAWEŁ VERGERIUS wydał w Królewcu i JANOWI BONAROWI z Balic Kasztelanowi Bieckiemu przypisał 1556 r. książkę:

Formula fidei tradita in Synodo Provinciali, quae Lovitij in Polonia celebrata est anno 1556 XI Septemb. et Confessio Illustr. Principis ac Domini D. Christophori Ducis Virtembergensis.... Concilio Tridentino oblata a. 1552. Pro antidoto 1556. 8vo.

OSTAFI TREPKA jurgieltnik księcia Pruskiego, przełożył na polskie i wydał:

Katechizm to jest nauka chrześcijańska przez JANA BRENCIUSZA ⁴⁵⁾. w Królewcu Pruskim u Jana Daubmana. 1556. 4o.

JAN RADOMSKI i MARCIN KWIATKOWSKI z Różyc przełożyli na polski język i wydali w jednymże roku 1561. *Wyznanie wiary Augsburskie*; a pierwszy z nich ma być także tłumaczem książki:

Repetitio Corporis Doctrinae Ecclesiasticae, albo Powtórzenie summy a gruntownego zamknienia, prawey, pospolitey, chrześcijańskiej kościelney nauki.... w Królewcu Pruskim u Jana Daubmana. 1569. 4to.

WAWRZ. KRZYSZKOWSKI luter napisał: *Catechesis vel doctrina Russorum*, i wydał w Nieświeżu u Daniela z Łęczycy 1562 roku.

Na końcu hymnów JAKÓBA GĘBICKIEGO dołączony jest *Katechizm większy*, który jeszcze w 1564 r. we zborze Radziejowskim był przetłumaczony i w Krakowie drukowany.

⁴⁴⁾ W dziele JOCHERA T. II, str. 205 nie właściwie między katolickimi katechizmami umieszczony.

⁴⁵⁾ JAN BRENTIUS (Brentzen) rodem z Weil w Szwabii, wielkiej nauki teolog, wysoko od samego MARCINA LUTRA ceniony, umarł 1570 roku.

Do bardzo rzadkich książek należy:

Confessia. Wyznania Wiary powszechney Koscyółów Krześciańskich Polskich.... Przydan iest Consens, to iest zezwolenie spolne w Sendomierzu uczynione: y Act Synodu Generalnego w Krakowie zebranego. — w Krak u Mać. Wirzbyęty 1574 r. 8vo. *Wcześniej wyszło tamże 1570 r.*

Wyznanie wiary Braci Czeskich w przekładzie polskim, któremu FRIESE rok 1564 naznacza, a który nie jest wiernym przekładem ani czeskiego textu z roku 1535, ani tłumaczenia niemieckiego z r. 1564 ⁴⁶⁾, wyszło z tytułem następującym:

Confessio. To iest: Wyznanie wiary, nauki, y nabożeństwa krześciańskiego, Najaśniejшему a Niezwyciężonemu Rzymskiemu, Węgierskiemu y Czeskiemu &c. Królowi, od Panów a Rycerstwa Królestwa Czeskiego, którzysz są jednoty Bracicy Zakonu Krystusowego, w Widniu Lata 1535 podana. A teraz Najaśniejшему..... ZYGMUNTOWI AUGUSTOWI Król. Pols... ofiarowana. 8vo. b. m. i r. na końcu. Druk. Mać. Wierzbietà.

SZYMON BUDNY napisał:

O przedniejszych artykułach wiary. *Na końcu:* w Brześciu Litewskim, nakładem OSTAFIEJA WOŁOWICZA Kaszt. Trockiego 1570. r. 8vo.

w środku tytułu drzeworyt przedstawia splecione M. W. to jest Maciej Wierzbietà. O późniejszym z 1576 r. wydaniu wspomniano wyżej (zob. str. 68). Jestto bardzo rzadka dziś książka, przeciw nauce o Trojcy Ś. i bóstwie Chrystusa napisana: RINGELTAUBE wspominając ją, wyraża przy tém swój żal, że jeszcze za jego czasów całkiem wytępioną nie była.

Gmnia kalwińska krakowska wydała książkę:

Confessia wiary powszechney kościołów krześciańskich polskich, krótka a prostemi słowy zawnkniona, wedle podania apostołskiego a starych Doktorów. Krak. Mać. Wirzbięta 1578. 8vo.

⁴⁶⁾ Zob. JOCHERA T. II str. 557.

przypis ZYGMUNTOWI AUGUSTOWI podpisali, *Wierni poddani, wyznawce religii Chrystusowej w Królestwie polskiem.*

STANISŁAW SUDROWIUS pastor kalwiński jest autorem książki:

Nauka y utwierdzenie o tym, z czym się ma pokazać y popisać przed Maiestatem Bożym człowiek Krześcijański niemocą złożony, aby nie był zawstydzony..... w Wilnie 1580. r.

DANIEL MIKOŁAJEWSKI wyznania helweckiego, nieubłagany nieprzyjaciół Jezuitów, zmarły 1633 r. napisał o *Sakramentach* około 1591 r.

KASPER GESNER rodem z Lubawy w Prusiech, był nauczycielem szkół w Brodnicy, potem pastorem w Pokrzywnie, nakoniec kaznodzieją w Toruniu; umarł 1606 r. przełożył na polski język:

Katechismik albo nauka chrześcijańska przez D. MARCINA LUTERA napisany, a teraz na polski przełożony.... w Toruniu. 1591.

ADAM PRAŻMOWSKI kalwin zmarły 1592 r. wydał: *katechizm Heidelbergski.*

MELCHIOR PIETKIEWICZ Pisarz ziemski Wileński, wydał *Polski z Litewskim katechizm*, w Wilnie 1598 roku.

Socynianie STATORIUS, MOSKORZEWSKI i VOLKELIUS napisali w języku polskim katechizm Rakowski większym zwany, pod tytułem:

Katechizm Zboru tych ludzi, którzy w królestwie Polskim y Wielkiem Xięstwie Litewskim y w inych Państwach do Korony należących twierdzą y wyznawają, że nikt inszy, iedno Ociec Pana naszego Jezusa Chrystusa iest onym iedynym Bogiem Izraelskim..... & w Rakowie, 1605 r. 12mo. drugi raz w 1619 tamże wydany.

Katechizm ten przełożony był na język niemiecki przez WALENTEGO SMALCIUSZA, i wydany dwa razy

w Rakowie 1608 i 1612 roku. W roku 1609 **HIER. MOSKORZEWSKI** który po **SOCYNIE** wielką między socynianami odziedziczył powagę, przełożył go na łaciński język, gdzie wiele rzeczy opuścił, inne dodał lub odmienił, i wydał także w Rakowie, z dedykacją **JAKÓBOWI I.** królowi Angielskiemu, któren przysłał sobie egzemplarz ze wzgardą odrzucił. Przekład angielski tego katechizmu wyszedł w Amsterdamie 1652.

Przy Psalmach Dawidowych **MACIEJA RYBIŃSKIEGO** w Toruniu 1618 r. wydanych, znajduje się dołączony:

Katechizm kwoli zapraszającym się w nabożeństwo chrześcijańskie nowo wydany 1618 w Toruniu.

Wspomniany wyżej (str. 61) katechizm **F. SOCYNA**, wydany był w lat dwanaście po jego śmierci z tytułem:

Christianae Religionis Brevissima Institutio per interrogationes et responsiones, quem Catechismus vulgo vocant, scripta a FAUSTO SOCINO Senensi. Opus imperfectum. Racoviae typis Sebast. Sternacii 1618. 16o. str. 180.

KASPER DIRIG rodem z Poznania, kaznodzieja i pastor luterskiego zboru w Grzymałowie, przełożył z niemieckiego i wydał książkę:

Confessio Auszpurska. Albo wyznanie wiary krześcijańskiej od Przednich książąt y niektórych Miast w Rzeszy Niemieckiej Cesarzowi Chrześcijańskiemu JMści Karolusowi Piątemu ś. p. w mieście Rzeszy głównym Auspurgu na seymie walnym podane y publikowane Roku 1530 dnia 26 Czerwca..... na język polski z niemieckiego wiernie przełożona i t. d.... w Thoruniu druk. Franc. Schnellboltz. 1635. 4to.

Niewiadomego wydawcy, bez miejsca druku i roku wyszła w dwóch językach książka:

Generalis Confessio Doctrinae Ecclessiarum Reformatarum in Regno Poloniae, M. D. Lithuaniae, annexis Regni Provinciiis in Colloquio Thorunensi exhibita d. 1 Septem. 1645. Ogólne wyznanie zborów Reformowanych (Ewangelickich)

w Królestwie Polskim, W. X. Litewskim y przyłączonych do Korony Państwach, na *Colloquium*, abo rozmowie Toruńskiej podane d. 1. Września 1645. r. 4to.

JĘDRZÉJ WĘGIERSKI przełożył na polskie:

Wyznanie Wiary na zborze Toruńskim podane 1645 r.

FRYDERYK SCHRÖDER który przeznaczony na kaznodzieję, uczył się w Wilnie języka polskiego kosztem Rady miasta Gdańska, przełożył na polskie:

Epitome Credendorum, to iest, Krótkie zamknięcie y ogarnienie Wiary Chrześcijańskiej, ile chrześcianinowi ku dusznemu zbawieniu iego wiedzieć y wierzyć, nader potrzebna.... przez MIKOŁ. HUNNIUSA S. Theol. D. et Superint. Lubec. a na polskie &c..... we Gdańsku dr. Andr. Hünefeld. 1648. 8vo.

Oprócz wymienionych poprzednio autorów, pisali także w treści wyznania wiary i katechizmów **ER. GLICZNER**, **JERZY SCHOMAN**, **PAW. GIŁOWSKI**, **KRZY. OSTORODUS**, **JON. SZLICHTING**, których dzieła wymienione są w niniejszym tomie, w ustępie o sporach religijnych.

INSTYTUCYA TEOLOGII.

Żaden podobno oddział literatury naszej nie jest tyle zamożny w pisma z téj epoki, jak teologiczny: oprócz licznych przedruków obcych dzieł w tym rodzaju, wydały drukarnie krajowe wiele bardzo płodów uczonych naszych teologów, nie tylko duchownych ale i świeckich, tak w łacińskim jak i ojczystym języku, które znakomite w dziejach piśmiennictwa zajęły miejsca, jako odznaczające się pięknym wykładem rzeczy i czystością mowy.

MICHAŁ z WROCŁAWIĄ Prof. Akad. Krak. napisał:

Epithoma conclusionum theologicarum: pro introductione in quatuor libros sententiarum magistri PETRI LOMBARDI..... Joh. Haller 1521.

TYDEMAN GIZE Bisk. Warmiń. wydał:

Centum et decem assertionum..... *αντιλογικον*, Crac. Hier. Vietor. 1525.

MIKOŁAJ z BŁONIA pisał:

De Sacramentis Ecclesie NICOLAI DE PLONE, *na końcu*: Crac. p. Matthi. Scharffenbergk. 1529.

STANISŁAW ZABOROWSKI pisarz Skarbu koronnego, kanonik Uniejowski, Proboszcz Sendomirski 1507 — 1529 r. pisał:

De celibatu christianorum et praesertim sacerdotum ac Virginum.... Crac. p. Floria. Unglerum. 1529.

JAN CERVUS Tucholczyk napisał:

Methodus Sacramentorum Sancte Ecclesie Catholice Crac. ex off. Ungleriana 1537.

przypis **PAWŁOWI TARLE** ze Szczekarzowic Sędziemu ziemi lwowskięj, datowany ze Lwowa.

STANISŁAW z ŁOWICZA (właściwie BEDA) Miechowita, kaznodzieja kościoła NP. Maryi w Krakowie a później w Gnieźnie, pisał:

Enchiridion de immaculata conceptione.... Cracov. ex off. Ungler. 1538.

WOJCIECH NOWOPOLSKI (Novicampianus) Professor Akad. Krak. nauczyciel domowy Jana królewicza Węgier. zmarły w Krakowie 1588 r. zostawił:

1) Scopus Biblicus veteris et novi testamenti.... Crac. Lazarus Andreae excud. 1553.

2) Assertio quorundam, qua inter caeteras non paucas affirmant, charitatem non esse maiorem seu praestantiorē fide in hac vita..... Crac. ap. haer. Mar. Scharffenberger. 1555.

3) De corruptissimis saeculi huius moribus.... Crac. in off. haer. Mar. Scharffenberger. 1557.

pismo to miało dwa późniejsze wydania, w Kolonii 1561 r. i w Lugdunie 1572 r.

4) *Apologia pro catholica fide.* Crac. Lazarus And. excu. 1559. zostawił prócz tych w rękopiśmie:

*Commentarius in Evang. Johannis, tudzież,
De potestate gemina: qua regitur mundus.*

STAN. HOZYUSZ pisał:

1. *De expresso Dei verbo...* 1558 Dilingae excud. Sebal. Meyer. powtórzone tamże wydania 1559 i 1560 roku później w Paryżu 1561 i w Antwerpii 1565 r. w polskim zaś przekładzie wyszło z druku w Krakowie u Łazarza Andr. 1562 r. z tytułem:

Księgi o iasnym a szczerym słowie Bożym....

2) *De loco et autoritate Romani Pontificis in Ecclesia Christi et Conciliis. Epistola ad STANIS. ORICHOVIUM...* Coloniae 1567.

Wszystkie pisma HOZYUSZA wydane były razem kilkakrotnie, w Paryżu 1562, w Antwerpii 1566 i 1571 i w Kolonii 1584 r. gdzie prócz teologicznych rzeczy zawarte są: *Epistola ad Hosium, Hosii ad eundem, — Volumen Epistolarum, — Examen confederationis haereticorum, — Orationes funebres in exequiis SIGISMUNDI I et II, — Testamentum auctoris. — STANISLAI RESCII Epistola de transitu et dormitione auctoris. — Ejusdem ode lugubris.*

WAWRZYNIEC z PRASNYSZA kaznodzieja nadworny Zygmunta Augusta; później przeszedł na luterskie wyznanie, pisał:

Nauka o prawdziwey y fałszywey pokucie.....

Pismo to wydał już będąc ewangelikiem w r. 1559 b. m. z przypisem MIKOŁ. RADZIWIŁŁOWI Wojew. Wileń.

JAN KARTEN karmelita pisał:

O czterech rzeczach ostatecznych. W Krakowie u Scharffenbergera 1562 r.

JAN POLANEK (Polankus) Jezuita napisał:

Breve Directorium ad Confessarii ac confitentis munus recte obeundum..... Lovicii in offic. Stanis. Murelii 1566. 12o.

JAN RAMUŁT pisał:

De Sacra Poenitentia et eius partibus Dialogus. Crac. 1571.

HIERONIM POWODOWSKI Kanon. Gnieźń. i Krak. pisał:

1) Brevis et methodica Instructio audiendarum Confessionum Posnaniae 1577.

powtórzone u Łazarza w Krak. 1586 i 1592 r.
później w Poznaniu u Wolraba 1597 r.

2) Manuale septem Ecclesiae catholicae Sacramentorum. Posnaniae 1591 i 1592.

3) Doctrina circa agonizantes.

4) Speculum Clericorum, ex sacris eloquiis, et Orthodoxa antiquitate congestum: Tractatus quatuor seu Sermones continens: In quibus Clericorum status, dignitas, officia, gradus: vitae institutio et correctio: iura quoque, libertates et praerogativae, clarissime resplendentia, proponuntur. Authore Rdo HIERONYMO POWODOVIO Archypresbytero Cracovien. Cracoviae in offic. Lazari, Basilus Skalski A. D. 1604. 8vo. str. 288.

przypis JANOWI TÁRNAWSKIEMU Arcyb. Gnieź. 47).

MARCIN BIAŁOBRZESKI Biskup kamieniecki wydał swoje:

Kazanie o przyimowaniu Ciała y krwie P. J. Chrystusa pod iedną osobą. W Krak. u Andr. Piotrkowczyka 1579.

JAKÓB WUIEK Jezuita napisał:

Czyścić, to iest zdrowa a gruntowna nauka o modlitwach, o mszach y iałmużnach za umarłe wierne..... w Poznaniu druk. Jan Wolrab 1579.

przypis JĘDR. OPALIŃSKIEMU Marsz. W. Koron.

STANISŁAW SOKOŁOWSKI kanon. krak. pisał:

47) Miałem z Biblioteki P. MARCINA STRZELBICKIEGO.

Pro cultu et adoratione Jesu Christi in Eucharistiae Sacramento, Concio. Crac. 1582. Typis. Lazari. 4to.

drugi raz tamże 1584 12mo; przekład tego kazania przez DANIELA SIGONIUSZA z Lelowa, z przypisem MARCINOWI WACŁAWOWICZOWI mieszczaninowi krak. wyszedł pod tytułem:

Jego Miłości X. STAN. SOKOŁOWSKIEGO o czci y chwale Pana Chrystusa w Najsświętszym Sakramencie... W Krak. u Woyc. Kobylińskiego 1590 r. 4to.

Zbiór pism SOKOŁOWSKIEGO wydany był w jednéj księdze folio:

STANISLAI SOCOLOVII Canon. Cracov. apud Stephanum I Poloniae Regem Concionatoris, Opera. Liberalitate multorum doctrina et pietate praestantium hominum, quorum memoria sit in benedictione et nomina in libro vitae. Cracoviae in Architypographia Regia et Ecclesiastica Lazari, edita 1591. str. 789. zawiera: 1. *Censura orientalis Ecclesiae*. — 2. *Ultima responsio Tubingensium ad tertium Patriarchae scriptum*. — 3. *Ad Virmberg. Theologorum invectivam responsio*. — 4. *De verae et falsae Ecclesiae discrimine*. — 5. *Orationes Ecclesiasticae Septem* — 6. *Nuncius salutis*. — 7. *Justus Joseph*. — 8. *Partitiones Ecclesiasticae* — 9. *Quaestor, sive de parsimonia*. — 10. *Naenia funebris ad St. SOCOLOVIUM de morte JACOBI GORSCH Theologi et Jurisconsulti, SIMONIS SIMONIDAE Leopoliensis*.

MACIÉJ KŁODZIŃSKI kanon. krak. Protonotar. Stolicy Apostols. Sekretarz króla Stefana zmarły 1616 r. przełożył z włoskiego na łacińskie:

Liber de modo acquirendae divinae gratiae.... Auctore D. HIERONYMO SIRINO instituti D. Augustini Canonico Regulari.... Cracov, Lazar. 1583. 4to.

na stronie odwrot. orzeł polski z kłami BATORYCH na tarczy, przypis królowi STEFANOWI, gdzie go chwali, iż w Połocku Collegium dla Jezuitów założył, że wśród szerzącej się Hussa, Lutra i Ariusza nauki, sam z domem swoim przy wierze katolickiej pozostał,

o czém, jak mówi, słyszał przed dziesięcią laty będąc na naukach w Bononii.

WAWRZYN. ARTUR FAUNTEUS Jezuita wydał:

1) *Doctrina Catholica de Sanctorum invocatione et veneratione.* Crac. typ. Joan. Wolrabi. 1584. 4to.

2) *Apologia libri sui de invocatione ac veneratione Sanctorum...* Coloniae Agripp. 1589.

przypis **STAN. KARNKOWSKIEMU** Arcyb. Gniezn. dat. z Poznania.

STAN. RADZIWIŁ książę na Ołyce i Nieświeżu przełożył z greckiego na polski język:

GENNADIUSA Scholariusza Patriarchy Carogrodzkiego, o iednym prawdziwym y naywyższym w Kościele Pana Chrystusowym Pasterzu.... w Wilnie 1586. 8vo.

JÓZEF WERESZCZYŃSKI Opat Sieciechowski, Biskup Kijowski zmarły w 1599 r. napisał:

Reguła, to iest nauka albo postępek dobrego życia króla każdego Chrześciańskiego. W Krak. u Andr. Piotrkowczyka 1587.

pismo to w roku następnym wyszło tamże w przekładzie łacińskim przez **SEBASTYANA KLONOWICZA**. Wydał téż **WERESZCZYŃSKI** książkę przeciw pijaństwu, pod tytułem:

Gościniec pewny niepomiernym moczygębom a omierzłym wydmiuflom świata tego. W Krakowie u Andr. Piotrkowczyka. 1585. 4to. str. 270.

STANISŁAW GRODZICKI Jezuita, wydał z polecenia Kardynała **RADZIWIŁA** Bisk. Wileń. kazania swoje polemiczne, które z dedykacją królowy **ANNIE** Jagiellonce wyszły z tytułem:

O iedney osobie w używaniu Sakramentu Ciała Pańskiego w kościele Bożym zwyczajney.... w Wilnie 1589 r. 4to.

STANISŁAW KARNKOWSKI Arcybisk. Gniezn. wydał z dedykacją **Zygmuntowi III.**

Messiasz albo kazanie o upadku y naprawie Rodzaju ludzkiego... w Poznaniu 1597 r. *fol. str. 248.*

O dwoiakim kościele Chrześciańskim, powszechnym y materyalnym. Krak. w druk. Łazarza 1596. *4to. str. 101.*

Eucharistia, abo o przenaświętszym Sakramencie.... kazań czterdzieści, w Krak. w druk. Andr. Piotrkowczyka 1602. *fol. str. 489.* przypis ZYGMUNTOWI III.

KRZYSZTOF WARSZEWICKI Kanon. Krak. i Sekretarz królewski, zmarły 1603 r. napisał, i Klemensowi VIII papieżowi dedykował dzieło:

De cognitione sui ipsius libri tres. His accesserunt alia quaedam partim antea quoque, partim nunquam alias edita opera... Cracov. in offi. Siebeneycher. 1600. *fol. k. 206.*

PIOTR SKARGA Soc. Jes. wydał i ZYGMUNTOWI III przypisał:

Kazania o siedmi Sakramentach kościoła ś. Katholickiego, do których są przydane kazania Przygodne..... W Krak. u Andr. Piotrkowczyka 1600. *fol.*

przełożył zaś na język polski:

JULIUSZA FACIEGO S. J. O umartwieniu nieporządných pasy y skłonnościach... W Krakowie 1604. *8vo. jako téż:*

O czterech końcach ostatnich żywota ludzkiego, z łacińskiego FRĄCISZKA COSTERA S. J. W Krak. 1606. *12to.*

MIKOŁAJ MOŚCICKI zakonu ś. Dominika, Doktor Teologii, pisał:

1) Elementa ad S. Confessiones. Non tantum Sacerdotibus in foro Poenitentiae tyronibus apprime necessaria: verum etiam omnibus poenitentibus exacte confiteri volentibus, summe utilia. Duodecim partibus comprehensa. Authore F. NICOLAO MOSCICENSI.... Editio secunda et correctā.... Cracov. in offic. Andr. Petricovii. 1603. *4to.*

2) S. Artis Poenitentiarie Tyrocinium.... Cracov. in offic. Andr. Petricovii. 1625.

3) Modus examinandi ordinandorum.... 1625.

4) Examen approbandorum ad S. Confessiones excipiendas

et ad parochias obtinendas.... Cracov. ap. Fr. Cesarium. b. r. 12mo.

dwa ostatnie pisma mają być co do treści jednakowe.

JAN JANUSZOWSKI Archidyakon Sądecki napisał:

Dogmata de septem Sacramentis. Crac. 1605.

SZYM. WYSOCKI Jezuita napisał i **JĘDR. PRÓCHNI-CKIEMU** Bisk. kamieniec. dedykował:

Excytarz duszny albo przestrogi chrześcijańskie dla życia w każdym stanie kromia obłądzenia bardzo potrzebne. Krak. u Mikoł. Loba 1608. 8vo str. 355.

Dzieło pełne nauki, podające zdrowe rady moralnego życia: śmiało pisze o powinnościach biskupich, do czego ośmieliło go pokrewieństwo z **PROCHNICKIM**. Jego także jest przekład z włoskiego przypisany **ELŻBIECIE SIENIAWSKIÉJ**:

Nauka jako stan Wdowi przystoynie i chwalebnie może być prowadzony.... W Kaliszu w druk. Wojciecha Gedeliusza. 1606. 8vo.

ADAM GOSKI Franciszkan, Bakałarz S. Teologii w Gimnazjum Neapolitańskim, wydał z dedykacją **JĘDRZ. PROCHNICKIEMU** Bisk. kamieniec:

Te Deum Laudamus speculativis S. Theologiae conclusionibus ad disputandum, et positivis discursibus ad praedicandum breviter insertum..... Neapoli 1607.

JAN CHRZ. BERNARD POSSEWIN Włoch, napisał:

De officio Curati ad praxim. Praecipue circa Repentina et Generaliora. Liber JOAN. BAPT. BERN. POSSEVINI Mantuani Archipresbyteris Collegiatae et Parochialis Ecclesiae Castrinovi Portuensis Dioecesis Jussu Illustr. ac Reverendis. Dni D. ANDREAE de Bnin OPALINSKI D. G. Epi. Posnan. Posnaniae in offic. Joan Wolrabi 1611. 8vo. str. 559.

Na początku jest odezwa **OPALIŃSKIEGO** do Proboszczów swęj dyecezyi.

O Ćwiczeniu w Chrześcijańskiej Doskonałości. Dla troia-

kiego stanu ludzi poczynających, postępujących, y doskonałych, ksiąg pięcioro.... przez W. O. BERNARDYNA ROSSIGNOLIUSZA Ulmetana S. J.... z łacińskiego przełożone. W Poznaniu u Jana Wolraba 1612. fol.

pod przypisem ANNIE z Temberku Xiężnie OSTROWSKIEJ Wojewodzinie Wołyńs. podpisał się X. WOJCIECH *niegodny kapłan klasztoru Chełmińskiego*: jest-to ks. PÓŁGĘSKOWICZ z Pakości.

MATEUSZ BEMBUS Jezuita Dokt. Teol. napisał i MARC. SZYSZKOWSKIEMU Bisk. krak. dedykował:

Pastor vigilans, sive ars regendi animas..... Crac. in offic. Andr. Petricovii. 1618. 4to.

JAN LEOPOLITA Prof. Teol. kanonik przy kościele Ś. Floryana napisał i Tomaszowi PYRAWSKIEMU Bisk. Nikopol. Suffrag. Lwowskiemu dedykował:

Quaestio de Poenitentia ut est Sacramentum. Cracov. ex offic. Matth. Andreov. 1619. 4to.

MARCIN CAMPIUS VADOVIUS Proboszcz kościoła Ś. Floryana w Krakowie pisał:

1) Quaestio de divina voluntate et radice contingentiae. Cracov. typ. vid. Jacobi Siebeneycher. 4to.

2) Disputatio de evidentia ministerii. Cracov. Fr. Cesar. 1622. 4to.

3) Quaestio de Autoritate infallibili Ecclesiae. Cracov. Typ. Math. Andr. 1634 4to.

4) Quaestio de invenienda, cognoscenda, discernenda vera Christi in terris Ecclesia. 1636. 4to.

ADRYAN BRATKOWICZ Franciszkan zmarły 1639 r. pisał:

1) Assertiones theologicae ex Joanne Duns Scoto. Crac. typ. Fr. Cezarii. 1620.

2) Conclusiones ex doctrina Scoti collectae de Sacramentis in genere et de tribus in specie. De Baptismo, de Eucharistia, de Poenitentia. Math. Andreov. 1620.

3) Sporka o wzywaniu Świętych y pozywaniu Eucharystyi pod iedną osobą. W Krak. u Fran. Cezarego 1630.

JAN AUGUSTYN BIESIEKIERSKI kanonik Lateranen. Zakonu Ś. Augustyna, napisał z dedykacją **ANNIE z Rusca LUBOMIRSKIÉJ** kasztelance **Wojnickiej**:

Krótką nauką o Czcii y poszanowaniu Obrazów Świętych. Przydane opisanie Obrazu naświetszég P. Mariey w kaplicy kościoła Ciała Bożego Wielebnych Oyców Kanon. Lateran. Augustyna Ś. na Kazimierzu przy Krakowie. W Krak. u Macieja Andrzejowczyka 1624. 4to. ark. 6½ druk gocki.

Pięknie opisał autor wymieniony obraz **NP. Maryi** w tych wyrazach:

„Twarz matki Bożey okrągło pociągła, ku prawey stronie nakłoniona: barzo śliczna y wesola, iakoby radość wewnętrzną po sobie pokazując. Włosy rostoczone: a im się twarzy pilniey przypatruiesz, tym się zda pięknieysza, weselsza y dziwnieysza, iakoby chciała przemówić: a ozdobą y radością swoją, patrzącego na się do nabożeństwa y ku weselu duchownemu pobudza. Próżno każdy który się dobrze przypatrzy, przyznać musi, iż coś dziwnego y osobliwego Pan Bóg dał temu nad insze obrazowi. Prawą ręką pokazuje matka niepokalana Synaczkowi yabluszek, znak przestępstwa pierwszych rodziców: lewą ręką Synaczka pod paszki uietego na łonie swym stojącego, ku sobie przytula. Sam zaś Synaczek w rączce lewey grono z listkami wina trzyma: wierzę na pamiątkę tego, iż dla zbawienia naszego, w prasie męki krzyżowey wytłoczony, krew swoją nadroższą nam na okup miał sownicie wylać. A prawą rączkę ściągnęło dzieciątko, ku twarzy namilszey matki swoiey. Zaczne kleynoty, a nierozłączone, nie mógł Synaczek byđć człowiekiem, za takim zrządzeniem Boskim, bez matki; nie mogła Panna byđć matką Bożą, bez takiego Syna.“

JERZY TYSKIEWICZ Jezuita, Dokt. Teol. syn Wojewody Brzeskiego; wstąpił do zakonu dopełniając ślubu jaki zrobił w Rzymie ciężką chorobą złożony; umarł w Krakowie 1626 r. pisał:

De perfectione. Cracov. in offic. Andr. Petricovii 1624. 8vo. str. 427 i drugi raz Coloniae 1626. 12mo.

pismo pełne scholastycznych subtelności.

JAKÓB z UŚCIA (Ustiensis) kanonik Ś. Floryana w Krakowie, i Ś. Teol. Bakałarz pisał:

1) Quaestio de divinissimo SS. Eucharistiae Sacramento, Crac. Typ. Fr. Cezarii 1624. 4to.

2) Quaestio de liberi humani arbitrii dominio et ad Deum subordinatione. Cracov. 1639.

ADAM OPATOWSKI Dokt. i Prof. Teologii, Dziekan przy kościele Ś. Anny a później kanon. kated. krak. zostawił następujące pisma:

1) Oratio de vitae puritate, in proximis supplicationibus academicis..... habita. Crac. in offic. Fr. Caesarii 1627. 4to.

2) Quaestio theologica de Praedestinatione..... Crac. Fr. Caesar. 1628. 4to.

3) Oratio de praestantia ac dignitate Theologiae... Crac. in offic. Fr. Caesarii. 1628 4to.

4) Tractatum Theologicorum..... pars I Cracov. in offic. Christ. Schedel 1644 — pars II et III tamże 1645.

w pierwszej części przedmowa do **JAKÓBA SOBIE-
SKIEGO** Wojew. ziem Ruskich, w drugiej do **MACIEJA
ŁUBIEŃSKIEGO** Arcybisk. Gnieźn.

MACIĘJ PSTROKOŃSKI Biskup Włocławski zostawił dzieło:

De recte gerendo Episcopatu Monita domestica..... Posna-
niae in offic. Joan. Wolrabi. 1629. 4to.

złączone z tem dziełem i wspólnym rejestrem zakoń-
czone jest pismo **STAN. ŁUBIEŃSKIEGO** Opata Tyniec.:

De ortu, vita et morte MATTHIAE de Buzenin PSTROKOŃSKI
Varsoviae. 1630.

oba zaś pisma powtórnie wydane w Krakowie u
Fran. Cezarego pierwsze 1635, drugie 1641 r.

PIOTR POZNAŃCZYK (Posnaniensis) zostawił:

1) Commentaria in librum primum Sententiarum JOAN. SCOTI. Moguntiae 1612. 4to. toż samo: Venetiis 1626. fol.

2) Commentaria in secundum librum Sententiarum DUNS SCOTI. Antverpiae 1655. fol. 2 vol.

3) Decisiones totius Theologiae speculativae et moralis, libris sex. Venetiis 1629. 4to.

SAMUEL z LUBLINA Dominikan pisał:

Summula casuum omnium pene dubiorum, quae in ministerio poenitentiae accidere solent... Coloniae Agrip. 1631 — 1635. 2 vol. 8vo.

Piękny przekład z hiszpańskiego na polski język dzieła FRAN. z QUEVEDU VILLEGAS, zostawił niewiadomy tłumacz, pod tytułem: *Polityka Boża*. 1633 r.

MAREK KORONA Franciszkan pisał:

Directorium do pojęcia terminów teologicznych. We Lwowie 1639. 4to.

JAN CHODOWIECKI pisał po łacinie dysputacje teologiczne, które pojedynczo wychodziły dwie w Franekerze 1639 i 1640 r. trzy w Gronindze 1640 r. 8vo. oraz w połączeniu razem pod tytułem *επτας* disputationum theologicarum 1640. 4to. b. m. dr.

TOMASZ ROŚCISZEWSKI Dominikan pisał:

Puklerz złoty na obronę obrazów katolickich. W Krak. 1639.

MICHAŁ GINKIEWICZ ze Żmudzi Jezuita Prowincyał Litewski zmarły w Wilnie 1663 r. jest autorem pisma:

Recepta z Nieba na choroby dwoiakiogo języka, wyięta z S. Ewangieliey, którą kościół katolicki czyta na XI Niedziele po Świątkach..... w Warszawie w druk. Piotra Elerta. 4to. b. r. powtórnie w Wilnie 1646.

MARIAN COSTENUS pisał, i kapitułę Warszawską dedykował:

Typus verae religionis seu Tractatus Speculativus et Moralis de Virtute religionis et irreligiositate. Posnaniae in offic. Alb. Reguli 1634. 4to.

FLORYAN TRZEPSKI ksiądz zakonu Ś. Pawła Pu-
stelnika pisał:

Trina virtutum theologicarum Corona, accomodatis ad mentem
D. Thomae Aquin. conclusionibus elaborata.... Cracov. in
offic. Alber. Siekielowic 1643.

JAN DUBOWICZ Archimandryta monasteru Dermań-
skiego, wydał z przypisem **JĘDRZ. GEMBICKIEMU** Bisk.
Łuckiemu:

Hierarchia abo o Zwierzchności w Cerkwi Bożej..... We
Lwowie w dr. Colleg. S. J. u Sebast. Nowogorskiego 1644. 4to.

WOJCIECH GRABIECKI Dominikan napisał:

Compendium Supplementi T. P. D. T. (Tertiae Partis
Divi Thomae) seu totius Theologiae promptuari ab Jll. BE-
RARDO BONIOANNE in summam Doct. Angel inchoati, ex 4 Sent.
eiusdem Doct. consummatio. Authore R. P. ALBERTO GRABIECKY
Polono, Theol. Academiae Paris. Licentiatu Expraesentato
Ord. Praed. Ad mentem Concil. Trident. Opus nunc pri-
mum typis mandatum.... Parisiis apud viduam Dyonisii Mo-
reau. . 1649. 12mo str. 406.

Książka ta dziś do rzadkich należąca, była tamże
powtórnie wydaną w druk. Jana Piot 1653 r. 12o.

DYDAK STANISŁAW MELER ksiądz zakonu Bernar-
dynów, Bakałarz S. Teologii i kazńodzieja Poznań-
ski, przełożył z łacińskiego książkę pierwotnie w ję-
zyku hiszpań. napisaną przez X. MARCINA ROA S. J.
którą drukarz przypisał **DOROCIE OPALIŃSKIÈJ** i **KATA-
RZYNIE CİSWICKIÈJ**, corkom **HIERONIMA ROZRAŻEWSKIEGO**
Kasztelana Międzyrzeckiego. Tytuł przekładu jest:

Stan dusz cierpiących w Czyścću y leich przeciw Dobro-
dzieiom wdzięczność.... W Poznaniu w druk. Wojc. Regu-
lusa. 1649. 4to.

PISMA LITURGICZNE.

Najdawniejszy Mszał dla Dyecezyi krakowskiej drukowany był w Moguncyi, *impressum per PETRUM SCHOIFFER DE GERNSZHEYM*, 1484 r. staraniem JANA RZESZOWSKIEGO Bisk. Krak.; powtórne tego wydanie w téjże drukarni wyszło 1487 r.

Najdawniejszy Breviarz ma tytuł:

Breviarium Tripartitum Cracovien. Gnesnen. et Posnanien. Gaspar Hochfeder arte impressoria duce ac fortuna comite A. S. 1494. 8vo. m.

W tymże roku wyszła książka in 4to z takim zakończeniem:

Explicit diurnale secundum usum ecclesiae Cracov..... Impress. Nurmberge arte et impensis Georgii Stüchs de Sulzbach 1494.

MARCIN kanonik Wileński wydał:

Agenda sive exequiale divinorum sacramentorum..... Impr. in Gdano per me Conradum Bomghartem. 1499.

Najpierwszy z Mszałów w Polsce drukowanych, wyszedł przed rokiem 1500. 4to z rozporządzenia FRYDERYKA Kardynała Prymasa i Arcyb. Gnieźn. Cracov. in edibus D. JOHANNIS HALLER Civis Crac. per GEORGIVM STUCHS ex SULTZBACH concivem Nurmbergensem impressum.

KLEMENS z PIOTRKOWA Dok. Teol. z polecenia Arcyb. Gniezn. FRYDERYKA kardynała, zebrał przepisy modlitwy dla duchownych, które wyszły in folio z drzeworytem w miejsce tytułu przedstawiającym Ś. Wojciecha i tarczę z orłem polskim i temi wyrazami: *Cum in Gnesnensi provincia plerique suffraganee ecclesie orandi regulas, quas rubricam vocant, in scri-*

pturas iam dudum reductas observarent. Ipsa vero metropolica more Lacedemonum memoria potius commendatas consuetudines sequeretur. Eveniebat ut non ubique unus idemque esset psallendi modus, verum diversus et a metropolitana sede disiunctus contra canonicas sanctiones. Quod emendare cupiens Rever. Dnus et Ser. Princeps Dnus Fredericus sancte romane ecclesie cardinalis. Huius Metropolis Archipresul et primas easdem orandi regulas, antea confusas, opera Doctoris CLEMENTIS DE PIOTRKOW viri in lege divina peritissimi in 'unam luculentam redigit consonantiam, ac tandem secundum eas horarum canonicarum breviarium librum sic imprimi curavit, ut non parum decoris ipsi metropoli ac suo etiam nomini amplissimo addidisse videretur. Anno christi incarnati MCGCCC. Na końcu:

Breviarium secundum rubricam: ordinem seu consuetudinem alme Gnesnensis ecclesie solerti diligentia et cura in officina providi viri GEORGI STÜCHS ex SULTZBACH Civis Nurembergensis impressum. Anno. 1502.

Około tegoż roku wydany został mszał takim drukiem jak w najpiérwszym z polecenia FRYDERYKA kardynała wydanym, z tytułem:

Missale Cracoviense noviter impressum. fol. b. m.

W roku 1503. wyszły dwie agendy, jedna:

Agenda secundum Rubricam Ecclesiae metropol. Gnesnen. Cracoviae. druga:

Agenda seu obsequiale seu Rubrica Eccle. Gnesn. Melch. Lotter. Lipsiae.

Pierwszy Mszał dla dyecezyi Wrocławskiej wyszedł w Krakowie 1505 r. miejsce tytułu zajmuje następujące zalecenie: JOANNES TURZO Decanus et Coadiutor Electus ac Confirmatus Vratislaviensis. Sacerdo-

tibus et Clericis eiusdem dioecesis Salutem. Si quis forte invidorum malignitate calumniari velit hunc missalium librum, velut librariorum vitio mendosum et depravatam: hortamur et monemus omnes ac singulos Vratislavien. diocesis clericos et sacerdotes ne deterreant aut se retrahant ab emptione eorundem. Adhibitis enim pluribus atque diversis exemplaribus, ritus et ordo Vratislavien. ecclesie adamussim servatus et castigatus itaque et absque omni reprehensione liber his typis cracoviensibus excusus, diligentissimorum Bibliopolarum cura et lucubratione exivit.... Na stronie odwrotnej drzeworyt przedstawia Ś. Stanisława, Ś. Jana Chrzciciela i Ś. Jadvigę, oraz herby Szląska i TURZONA, nad niemi napis: *Missale Vratislavien. u dołu: cum privilegio.* Na końcu księgi: *Finit opus mysterii divini cultus: missale vulgariter nomen trachens..... Impressum Cracovie de consensu et voluntate tum Rever. Dni Episcopi, tum venerabilis Capituli prefate ecclesie. Impensis autem JOHANNIS HALLER et SEBASTIANI HYBER 1505.*

U HALLERA także wyszedł w 1506 r. mszał dla dyecezyi Gnieźnieńskiej, mszał dla dyecezyi Krakowskiej 1507 i 1509 r. ten ostatni ozdobiony na tytule drzeworytem przedstawiającym S. Stanisława i Ś. Floryana, w środku herb Habdank Bisk. KONARSKIEGO, oraz herby Krakowa i katedry krak.

Około 1507 r. wydana książka 8vo b. m. i r.

Breviarium secundum usum insignis ecclesie Cracovien. novissime impressum.

tytuł ten czerwonymi literami gockiem wyłożony.

Z drukarni Jana Hallera wyszły:

Liber horarum Canonicarum secundum veram rubricam sive notulam ecclesie Cracovien. 1508.

Na odwrotniej stronie tytułu drzeworyt, **ŚŚ. Stanisława i Floryana i herb KONARSKIEGO Bisk.** przedstawia.

Ordinarius secundum veram notulam sive rubricam alme ecclesie Agrien. de observatione divinorum officiorum et horarum canonicarum.... Regia in civitate Cracovien. Impensis Joh. Haller. 1510. *8vo maj. druk gocki.*

Viaticum. *na końcu:* Impr. Cracoviae 1510. in domo dni. Joh. Haller. *8vo. we 2 kolumny.*

MIKOŁAJ SCHICKEWICK księgarz i obywatel krakowski wydał swym nakładem w **Strasburgu mszał:**

Missale Cracovien. nuper impressum cum quibusdam missis in prioribus Missalibus carentibus.... *na końcu:* Impress. Argentine per hone. vir. Calcographum Joan. Knoblouch.... 1510.... *fol. str. 334.*

na odwrotniej stronie tytułu, herby miasta i kapituły Krakowskięj, oraz Habdank i obrazy **ŚŚ. Stanisława i Floryana.**

Ks. STANISŁAW ZABOROWSKI kanonik Uniejewski, Pisarz Skarbu koronnego, Proboszcz Sandomir. ułożył i **JANOWI ŁASKIEMU** Arcybisk. Gnieźn. w **1510** roku dedykował:

Ordo Misse Secundario diligentissime correctus cum notabilibus et glossis Sacri Canonis noviter additis. Cracoviae Cura Flor. Unglerij 1512. *4to.*

druk gocki, drzeworyt **Ś. Wojciech i Ś. Stanisław**, między nimi herby Korab i Gryf, u góry anioły trzymają cztery tarcze z herbami Polski, Litwy, Węgier i domu Austriackiego, na stronie ostatniej: *Rev. JOANNI DE ŁASKO* Archiep. Gnesnen. **STANISLAUS ZABOROWSKI** Regni Polonie Thesauri Custos. Cracov. **1510.**

Z takimże samym tytułem, lecz z tą różnicą w drzeworycie, iż zamiast Korabia jest herb Nowina, jest

mszał z tegoż roku (może WINC. POREBSKIEMU Bisk. Kujawskiemu ofiarowany). Na fol. verso Cii u dołu: *Ordo misse denuo correctus Rome Anno Virginalis partus MCCCCVIII sedente Julio secundo Pontifice maximo, anno ejus quinto. Cum glossis et notabilibus noviter appositis, exacteque cura FLORIANI UNGLERII. Cracovie 1512. 4to.*

Inny mszał z takimże tytułem, gdzie anioły w drzeworycie trzymają herby Polski i Litwy, w środku zaś między obrazami ŚŚ. Wojciecha i Stanisława, herb *podkowa z krzyżem* ⁴⁸⁾ (Jastrzębiec?), w końcu także sam napis i rok jak w poprzedzającym mszale.

Takiż sam mszał i z tegoż roku różni się tylko herbem biskupim, ma bowiem Habdank w miejscu Jastrzębca.

W tymże samym roku wyszła, bez dołączenia polskich wyrażeń:

Agenda sive obsequiale secundum Rubricam ecclesie Metropolitane Gneznensis: *Na końcu: Exactum felici consumatione in offic. providi viri dni Johan. Haller Calcographi Crac. Anno 1512. 4to.*

Z tejże drukarni wyszły książki następujące:

Diurnale secundum usum ecclesie Cracov.... Anno 1514. 8vo.

Agenda latino et vulgari sermone Polonico videlicet et Alemanico illuminata incipit feliciter. *Na końcu: Cracovie arte et impensis... Joan. Haller. 1514. 8vo.*

przydana tu jest na końcu powieść o śmierci Urbana Papieża po polsku i po niemiecku, gdzie polszczyzna równie jak i w formularzach chrztu, ślubu i t. d. jest bardzo dawną pisownią oddana.

Misse deficientes in Missali Gnesnensi.... 1514.

Missale Cracoviensis dyocesis. Ad Librarios. Non sine ma-

⁴⁸⁾ JOCHER T III. N. 6439.

gna impensa missalia hec ex officina in lucem prodeunt. Ideo ne quis avaricie cupiditate ductus &....

drzeworyt na stronie tytułowej przedstawia u góry Ś. Stanisława, u dołu herb Krakowa, po rogach herby Habdank i Kapituły Krak. na stronie odwrotnej przypis przez HALLERA JANOWI KONARSKIEMU Bisk. Krak. w końcu: *Impressum hoc missale regia in civitate Cracoviensi, sumpto.... Joh. Haller... 1515 fol.*

Modus regulariter accentuandi lectiones matutinales; prophetias nec non epistolas et evangelia.... Crac. Joh. Haller. 1518. 4to.

RUDOLF AGRICOLA Junior Prof. Akad. krak. wydał z dedykacją JANOWI KONARSKIEMU bisk. krak.

Resolutorium dubiorum circa celebrationem missarum occurrentium, per JOHANNEM DE LAPIDE doct. Teol. Parisiensem ord. Cartusiensis.... na końcu: *Impressum Cracov. p. Hieron. Philo-vallem Vietorem, apud Marcum Scharffenberger civ. et bibliopol. Cracov. 1519. 4to. dr. anti.*

W tymże roku wydano:

Breviarium seu Viaticum Eccl. Gnesn.... Lugduni. 1519.

Pierwszy Mszał dla dyecezyi Płockiej, wydał JAN BILIŃSKI Suffrag. Płocki, drukarz zaś przypisał go ERAZ. CIOŁKOWI Bisk. Płock. z tytułem:

Missale Diocesis Plocensis. Imp. Crac.. Joh. Haller. 1520. fol. druk gocki.

Tegoż roku wyszły:

Breviarium novum in usum insignis Eccl. cathed. Plocensis 1520. na końcu: Venetiis in edibus Petri Lichtenstein impensis Joh. Haller et Marci Scharffenberg. 8vo. jako też:

Horarum Canoniarum Liber sive Rubrica Eccl. Plocen. in edibus J. Haller. 1520.

SZYMON z LEŚNIEWA ułożył mszał, który z zaleceniem ŁASKIEGO Arcyb. Gniezn. wyszedł z tytułem ozdobionym drzeworytami ŚŚ. Wojciecha i Stanisława.

Missalle Gnesn. dioces.... *na końcu*: Impressum in offic. Joan. Haller. 1523. *fol.*

W tejże drukarni wyszedł mszał:

Missale pro itinerantibus secundum cursum eccle. Cathe. Cracov.... 1525. *4to.*

STANISŁAW HOZYUSZ wydał z dołączeniem swój przedmowy:

De ratione et sacrificio Missae, ANDREAS CRICIUS Episcopus Plocensis. *na końcu*: Cracoviae per Mathiam Scharffenbergk 1529. *8vo*

O dziele tém KRZYCKIEGO, ERAZM z ROTTERDAMU następujące dał zdanie: „*Libellum nec sine fructu, nec sine voluptate legi. Exiguo volumine quam multa complectitur; pugnat adversus haereticorum dogmata, explanat nobis orationem Dominicam, declarat rationem Missae, obiter commonstrans, quae inter sacrificandum indecore geruntur. Placuit quod stylum ad simplicium mediocritatem nonnihil deieceris, maluerisque Episcopum agere quam Rhetorem.*“

W tymże samym roku wydano:

Ordo misse: secundum institutionem sacro Sancte ecclesie Romane que est caput &.... Editio ultima anno... 1529. *na końcu*: Excusum 1529 Cracovie per Math. Scharffenbergk... *4to.*
druk gocki, na stronie odwrotnej tytułu drzeworyt przedstawia wieczerzę pańską wśród ozdób.

JAN ŁASKI Arcyb. Gniez. spostrzegłszy, iż duchowieństwo polskie nie wszędzie jednakowo mszą odprawia, chcąc zaprowadzić w tém jeduostajną przez Rzym przepisaną formę, kazał wydać rytuał:

Manuale Sacerdotum (*tu herb ŁASKIEGO*). Manuale Sacerdotum ad aras in missis manu tenendum. Rite quod edidit Archipresul Gnez..... omnibus debito iureque sacrificandum. *Na końcu*: Impr. Crac. p. Math. Scharffenberk 1529. *8vo.*
powtórzone były wydania téj książki 1533 i 1543 r.

Z polecenia PIOTRA TOMICKIEGO Bisk. krak. wydany był mszał:

Missale secundum Ritum Insignis Ecclesie Cathedr. Crac. noviter Emendatum. *Tu drzeworyt ŚŚ. Stanisława i Floryana między nimi herb TOMICKIEGO, na końcu: A. D. M.DXXXII Venetiis impr. Petr. Liechtenstein, Impensis MICHAELIS VECHTER a Rimanów Civis et Bibliop. Cracov.*

JAN LATAJSKI Bisk. Poznań. ułożył i do druku podał:

Agenda secundum cursum et rubricam Eccle. Cath. Posnan. Ad ritum Metropolitane Gnesn 1533. *Tu drzeworyt ŚŚ. Piotra i Pawła i herb Prawdzic, w końcu: Lipsie ex prelo Melchioris Lottheri MDXXXIII.*

W tymże roku i z takimże drzeworytem wyszło:

Evangelistarum quatuor passiones Dni Nri Jhesu Christi. In Ecclesia Cathedrali Posnan. ad ritum Metropolitane Gnesn. cantande. *na końcu: Lipsie Melch. Lotter. 1533. 4to.*

Księgarze Krakowscy MICH. WECHTER z Rymnowa, MAREK SZARFFENBERG i JAN PUETNER, wydali w Wenecyi 1538 r.:

Breviarium secundum ritum insignis Eccle. Cracov. *fol.*
i tychże nakładem:

Breviarium seu Viaticus alme Ecclesie Metropolitane Gnesn. Venetiis opera et industria Calcographi Petri Liechtenstein Coloniensis 1540. *8vo.*

W roku 1545 w Krakowie u Marka Scharffenberga wyszły dwa wydania mszału z herbem GAMRATA Bisk. Krak.:

Missale pro itinerantibus secundum cursum eccles. Cath. Cracov. *4to.*

trzeci z takimże herbem i tegoż roku u Hieron. Vietora *4to.*

Do rzadkich dziś książek należy:

Diurnale. Cracoviae apud hered. Marci Scharffenberger. 1546. *12mo.*

dr. goc. czerwono i czarno; text wszędzie obwodzony ozdobnemi ramkami, wśród textu drzeworyty świętych; na końcu: *Impr. Cracov. apud. heredes Marci Scharffenberger bibliopole Cracovien. Opera et impensis propriis. A. D. 1546.*

MIKOŁAJ DZIERZGOWSKI Arcyb. Gniezn. kazał wydać agendę, która wyszła bez polskich wyrazów 4to z jego herbem na tytule:

Agenda sive Obsequiale secundum Rubricam Eccles. Metro-pol. Gnesn. *na końcu:* Crac. impr. Hieron. Scharffenberg. 1549.

Z polecenia JĘDRZ. NOSKOWSKIEGO Biskup. Płock. i jego nakładem wyszła:

Agenda Eccles. Cathe. Plocensis cum dubiorum 7 casuum resolutionibus... *na końcu:* Impressa A. D. 1550. Cracov. opera.... fratrum Nicol. ac Stan. Scharffenbergerorum.... Congesta vero et confecta per LAURENT. ZAMBRZUSKI Praepos. S. Catherinae, vener. Capituli Plocen. Secretarium....

Z polecenia M. DZIERZGOWSKIEGO Arcyb. Gniezn. wyszedł mszał:

Missale Ecclesie et provincie Gnesn.

środek strony tytułowej zajmuje drzeworyt przedstawiający Chrystusa zmartwychwstanie, po bokach ŚŚ. Wojciech i Stanisław, w górze herb Jastrzębiec, orzeł polski z cyfrą S. A. i herb kapituły Gniezn., na drzeworycie rok 1555, pod nim zaś: *cum Gratia et Privilegio ad decennium*; fol. kart jednostron. liczbow. 260. Jest tu: PETRI ROYZII MAVREI *Jurisconsulti ad presbyteros carmen pro sacrorum Codice recens edito*, 18 wierszy łacińskich. Na stronie ostatniej: „Accipite optimi sacerdotes Missale, iuxta morem sancte Gnesnen. metropolitane Ecclesie absolutum, iam cum summa diligentia revisum, ac fideli studio emendatum. Nuper vero cum aliquibus missis et ritibus sacris, ac

cerimoniis novis romanis, alias nunquam visis et additis. Impressum Moguntie in officina famati ac providi Dni Francisci Bohemi. Impensis non modicis spectabilis ac famati viri domini Joannis Patruī, civis bibliopole Posnanien. Anno Dni. 1555.“

Z ewangelickich przepisów obrządkowych znamy następujące:

Ustawa albo porządek kościelny, iako się w Xięstwie Pruskim s nauczaniem y caeremoniami, y s innemi rzeczmi, które ku pomnożeniu y zachowaniu urzędu kaznodziejskiego, y porządku dobrego potrzebne, zachowawa. Snou przeyrzany pomnossony y na iawią wydany R. P. 1560. w Królewcu Pruskim u Jana Daubmana. 8vo.

Ustawa albo porządek kościelny i caeremonie iako w nauczaniu słowa Bożego i podawaniu świętości w kościołach Xięstwa Pruskiego ma bydz zachowany. Z Niemieckiego przełoż. 1571. znou przedr. w Królewcu przez J. Fabriciusza 1615. 4to. kart 133; tłumaczem jest HIERONIM MALECKI.

STAN. KARNKOWSKI Bisk. Włocław. napisał:

Admonitiones Quinque Circa Sacramentorum Administrationem Faciendae.... Coloniae apud Maternum Cholinum 1572. 8o.

Niewiadomego autora jest książka:

Sacro Sancti Sacrificii Missae assertio ex sacris litteris et vetustissimorum Patrum scriptis collecta. Cracov. Lazar. 1580. 8vo. kart 46.

Officia Propria Sanctorum Patronorum Regni Poloniae. Venetiis 1580. 4to.

Książka ta miała kilka wydań, w Krakowie 1596. fol. w Antwerpii 1604 i 1615 r. 4to, 1637 i inne późniejsze.

MELCHIOR z Mościsk Dominikan wydał:

Expositio Missae Domini HUGONIS Cardinalis ordinis Praedicatorum. Opera et impensis R. P. F. MELCHIORIS Sacrae Theol. Profes. Provincialis Poloniae Ordin. Praedicat. Crac. in offic. Lazari. 1584. 4to.

MIKOŁAJ z WILKOWIECKA ksiądz zakonu **S. Pawła** Pustelnika napisał:

O Mszey świętey opisanie, y o tajemnicach przednieyszych Ceremonii, ku niey należących.... w Krak. w druk. Stanis. Szarffenbergera 1586. 8vo.

MARCIN KROMER Bisk. Warmiń. wydał mszał dla swój dyecezyi w Krakowie u Łazarza. 1587 r.

Ks. HIERONIM POWODOWSKI jest autorem dzieł następujących:

Agenda seu ritus Sacramentorum Ecclesiasticorum ad uniformem Ecclesiarum per universas Regni Poloniae Provincias officio Romano conformati.... Crac. 1591. fol.

Powtórzone były wydania tej agendy 1593 i 1603 r.

Liturgia abo opisanie Mszey Świętey, y Obrzędów iey. Wybrane z Postille Lacinskiey nowey, Chrystologia nazwaney, X. HIERONYMA POWODOWSKIEGO Archipresbytera Krakowskiego.... W Krak. w Drukarni Łazarzowej, Bazyli Skalski 1604. 8vo. str. 208: w końcu rejestr, druk gocki. ⁴⁹⁾).

W dedykacyi Zygmuntowi III tak przemawia:

„Opisując Łacińskim ięzykiem sprawy Pana a Zbawiciela naszego Jeznsa Chrystusa, według tego porządku, iako kościół powszechny pamiątki Ewangeliy przez rok roskłada: przyszedłem do gruntownego z Pisma ś. wywodzenia oney przebachwalebnieyszey ofiary nowego Zakonu, która się przez Mszę świętą dzieie. Co gdy drukować poczęto.... niktórzy żalowali tego, że się to (iako y te insze pisma moje) swoim rodowitym ięzykiem nie wydaie: upatruiąc w tym rozmaite duchowne pożytki, gdyby nauk i wywodów tak gruntownych, każdy w naszej Polsce ieszcze nie do końca od błędów wolney, uczestnikiem zostać mógł. Ale ia czemum tego ięzykiem naszym spospolitować nie mógł, sprawilem się tego w Przemowie, na pierwszą część Chrystologiey uczynioney. Którym przyczynam ci sollicitatorowie ustępując tego tylko żądali, aby samego Traktatu abo wyvodu Mszey Ś. (inszych

⁴⁹⁾ W Bibliotece M. STRZELBICKIEGO,

materiy zaniechawszy) naszemu ięzykowi mogło się užyczyć. Jednak y to nie zdało mi się: doświadczaiąc tego na inszych pismach przez mię, y inszych obficie wydanych, iż my Polacy, prędko się czytania chwycimy, ale w nim ieszcze prędzěj sobie stesknimy: abo zasię do skrzętnego rozbierania onego używamy: czyniąc się wykładaczami abo sędziami, tego na cosmy od Boga nie powołani, y czegośmy się nie uczyli: Za czym pospolicie błędy, kacerstwa, abo mowy o rzeczach Boskich a zbawiennych, nieprzystoynne, rostą. Do czego tymby rychley przysć mogło, gdyby tak przedziwne. niebieskie, ani samym Anyołom niepowierzone tajemnice tey to ofiary ś. wszystkie ogulnie były spospolitowane. Chcąc iednak w tym y takowemu żądaniu y oyczystemu narodowi swemu dogodzić: Tedy to uczynił, co Ś. Concilium Trydentskie nakazuie, iż iednym niegodnym z Pasterzów dusz ludzkich będąc: same cerimonie y postęпки Mszey świętęy, do których téż lud pospolity przy nabożnym słuchaniu ieży należy, nie tylko Łacińskim, ale téż y Polskim ięzykiem wydawam:“ i t. d....

Agenda wyznania helweckiego wyszła z tytułem:

Forma abo porządek sprawowania świątości Pańskich, iako krztu świętego, y społeczności wieczerzy Pańskiey, przytym y inszych Cerimoniy albo posługowania Zboru Bożego, ku potrzebie pobożnym Pasterzom y prawdziwym Ministrom Pana Krystusowym. znowu wydana y wydrukowana w Wilnie 1600. 8vo.

Ks. STANISŁAW SOKOŁOWSKI napisał:

Officia propria Patronum Provinciae Polonae.... Crac. Lazar. 1603. fol.

także w Antwerpii 1637. 8vo.

Z polecenia EUSTACH. WOŁŁOWICZA Biskupa Wileń. przełożoną z włoskiego i wydaną została książka:

Modus devotus celebrandi cum fructu Sanctissimum Missae Sacrificium compositus a R. P. JUSTINELLO S. J.... in usum universi Cleri M. Duc. Litu.... Vilnae MDCXXIV 12mo.

Dla užytku zakonu Bernardynów wyszła książka:

Corona Beatae et Immaculatae Virginis Mariae. Cum orationibus et meditationibus, secundum normam F. Minorum S. Francisci de Observantia. M.DC.III. Crac. 12mo.

Dla użytku zakonu Jezuitów wydaną była książka: *Ordo Officii Recitandi in Festis et infra Octavas Sanctorum ac Beatorum Societatis Jesu. Juxta ordinem Romanum et Neapolitanum ad commodiorem usum Patrum eiusdem Societatis....* Varsaviae in offic. Joan. Rossowski 1630. 8o.

JAN FOXIUS, MARCIN KŁOCIŃSKI i SEBAST. NUCERYN Teologowie z polecenia **JANA WĘŻYKA** Arcyb. Gnieź. ułożyli:

Rituale Sacramentorum ac aliarum Ecclesiae caeremoniarum... Crac. in offic. Andr. Petricovii 1631. 4to. maj.

Protestanci polscy z postanowienia zborów koronnych Orlańskiego z r. 1633 i Włodawskiego z r. 1634 trzymając się agend wielkopolskich, a osobliwie **KRZYSZT. KRAIŃSKIEGO** wydali:

Agenda albo forma porządku usługi świętej w zborach ewangelickich koronnych y W.X. Lit. teraz nowo przeyrzana y wydana. Gdańsk. u Hunefeld. 1637. 4to.

Ks. MATEUSZ JAN JUDICKI kanon. **Włocław.** wydał: *Rituale Sacramentorum..... pro Dioecesi Pomeraniae in breve opusculum redactum* 1639. 8vo maj.

Ks. JĘDRZ. HASKOWSKI Penitencyaryusz kated. **Krak.** i **Dokt. Prawa**, przedłożył z włoskiego i **JANOWI TARNOWSKIEMU** Archidiak. **Krak.** przypisał:

Observationes circa cerimoniae missae... Crac. in offic. Christoph. Schedelii. 1642. 12mo.

Ks. HASKOWSKI jest téż autorem pisma:

Animadversiones circa lectionem Martyrologii Romani.... Crac. ap. Lucam. Kupisz. 1649. 4to.

MIKOŁ. WYSOCKI Superintendent **Dystryktu Podlaskiego** wydał:

Akt usługi chrztu S. y S. Wieczery Pańskiej, także akt

dawania ślubu małżeńskiego, dla prędszego y częstszego używania z Agendy Zborów ewangelickich koronnych y W. X. L. wyięty. We zborze wolę pięć słów zrozumialnie przemówić abym y drugich nauczył, niżeli dziesięć tysięcy słów ięzykiem obcym. W Lubczu 1644. 4to.

PISMA ASCETYCZNE.

Dialogus fratris BAPTISTE MONTUANI Carmelite Theologi, de vita beata.... *na końcu*. Imp. Crac. in domo dni Joannis Haller. 1517. 4to.

JOANNIS JOVIANI PONTANI de laudibus Divinis opusculum cum argumentis LEONARDI COXI Britannii.... *na końcu*: Cracov. Joan. Haller 1520. 4to.

Salutifera Domini passionis contemplatio... *na końcu*: Cracoviae Vietor. 1520. 8vo.

Hortulus animae cum aliis quam plurimis orationibus pristinae impressioni super additis.... *na końcu*: Matth. Scharffenberg. 1533. 8vo.

druk gocki w ozdobnych obwódkach, wśród textu stosowne drzeworyty, są między niemi i polscy patronowie.

Pozdrawianie wszystkich członków Pana Jezusowych modlitwami...

8vo druk zdaje się Flor. Unglera w Krakowie około 1533 r. polszczyzna dziwnie piękna i poprawna.

Modlitwa pańska rozdzielona na siedm części według siedm dni w tydzień przez ERAZMA ROTHERODAMA. *na końcu*: Praczował H. S. K. C. skończył V. V. B. N. Imprimował Flor. Unglerius Lata 1533. 8vo. min.

tytuł czerwony nad herbem miasta Krakowa, w ozdobnej ramce równie jak i cała książka: na stron. odwrot. herb DECIUSZA, przypis: Jostowi LUDWIKOWI Sekretarzowi J. K. M. gdzie powiada UNGLER, iż ERAZM z ROTTERDAMU wykład ten na modlitwę Pańską, na

jego żądanie napisał, i że tenże doktor: *wiele ku czci téj korony z napominania twoiego* (mówi do DECIUSZA) *napisał:*“

Tegoż ERAZMA z ROTTERDAMU wyszły w Krakowie trzy pisma następujące:

Modus Orandi Deum.... opus nunc primum et natum et excusum typis... *na końcu:* Crac. per Hier. Vietorem 1525. 8o.

Liber cum primis pius de praeparatione ad mortem, nunc primum et conscriptus et aeditus, *na końcu:* Cracov. Math. Scharff. 1534. 8vo.

De contemptu mundi epistola.... 1542. 8uo. *na końcu* Wietorowski terminus.

Niewiadomego Autora: *Tarcza duchowna*. Drzeworyt przedstawia J. Chr. zmartwychwstałego. W Krak. u Unglera 8vo. min. przemowa tak się zaczyna:

Jestli ktho przydczą, albo smętkiem niektórym bywa gaban, tę modlitwę y niżej napisane psalmy z Lietaniami, tho iest z rozmyślaniem żywotha pańskiego y z idączemi modlitwami niechay pilnie przeczyta....“

Cała ta książeczka w drzeworycie, język starszy niż w obu poprzedzających powyżej, jak to widać z wyrażen np. „*wcię dypłali oyczowie naszymy, dypłali a wyzwoliłś ie,.... mowili są wargami, a poruszali głowę i t. p.*“

Prorocstwo Methodiusza Świętego. 8vo k. 139; w przypisie JANOWI z SŁUŻEWA Wojew. Brzeskiemu, wyrażony jest tłómacz MICHAŁ STAWICKI: druk gocki podobno VIETORA.

MATEUSZ z KRAKOWA napisał:

Ars moriendi.... Crac. per Math. Scharffenberg 1533. 8vo. pismo to przed wydoskonaleniem jeszcze sztuki drukarskiej wydawane było za granicą xylograficznie.

JAN CAMPENSIS (van den Campen) holender książdz

katolicki i profes. języka hebrajskiego w Löwen, zmarły 1538 r. pisał *Praecationes*, które z dedykacją DAN-TYSZKOWI i herbem tegoż wydane były w Krakowie u Unglera 1534 roku.

JAN LEOPOLITA napisał:

Vivae Passionis Xti historica explanatio. Cracov. ap. Flor. Ungler 1538. 8vo. kart 87.

STANISŁAW z ŁOWICZA Miechowita napisał:

Regulae vitae monasticae. Crac. in offic. Vietoris 1539. 4to.

Dzieło TOMASZA z KEMPIS: o naśladowaniu J. Chrystusa, już w 1545 r. było na polski język przełożone i wydane w Krakowie w drukarni UNGLERA. Inne tłumaczenie wyszło w Krakowie 1551 r. później poprawione, w drukarni Jakóba Siebeneychera 1586 r. 12o. Przekład przez JANA WIELEWICKIEGO Jezuitę, miał kilka wydań, w Krakowie u Jędrzeja Piotrkowczyka 1608 i 1642 roku jako też późniejsze w Sandomierzu, Kaliszu i Lwowie. W roku także 1608, wyszło inne tłumaczenie przez PIOTRA FABRYCEGO S. J. W języku łacińskim znane są wydania: Wileńskie 1585 roku *apud Joh. Velicensem*, i Krakowskie u Mikoł. Loba 1606 *opera* HENRICI SOMMALII S. J. które później w wielu drukarniach polskich było powtórzone.

Do rzadkich książek należy:

Libellus de quibusdam futuris ex Sancte Brigitte revelationum libris, additis etiam nonnullorum aliorum dictis collectus. 8vo k. 22.

na tytule drzeworyt przedstawia zakonnicę klęczącą przed Chrystusem w obłokach, na końcu zaś u góry orzeł z literą S. u dołu herb Krakowa, a po bokach kolumny z tarczami herbo. orła i pogoni: *Impressum Cracov. per Florianum 1552.*

Modlithwy nabożne, których chrześcijańscy ludzie y działki ich używać mają. Przez JANA SEKLUCYANA wydane. Y drugie s pisma Doktorów Świętych przez W. N. Nakładem tegoż JANA SEKLUCYANA, przełożone y wydane. Drukowano w Królewcu Pruskiem u Jana Daubmana 1558. 8. kart po jednèj stronie liczbow. 136.

Polszczyzna tego drugiego pisma przez W. N. bardzo piękna i styl gładki.

Napisał też SEKLUCYAN: Przygotowanie Chrześcijańskie ku śmierci a wyprawa do wiecznego żywota. W Królewcu 1558 4o.

JAN MYLIUS *Libenrodensis* wydał z przypisem KASPR. MACIEJOWSKIEMU synowi STANISŁAWA kaszt. Sandomirskiego.

Precationes haud inelegantes..... latinis et graecis versibus conscriptae. *w końcu:* Typis Scharffenbergiorum 1561. 8vo.

Tegoż samego jest książka:

Praecipua Christianae Pietatis Capita... Cracoviae Lazar. Andreae 1560. 8vo.

JAN HERBEST z Nowego-Miasta wydał:

Opisanie i wykład Mszy Świętèj z modlitwami do nièj należącemi w Krakowie 1566. 8vo.

Jego także tłumaczenia:

Książki WINCENTEGO Francuza, o Dawności y o Szerokości Powszechney Wiary Krześcijańskiej: Dzisieyszych czasów barzo potrzebne: przed Tysiącem y Stem lat pisane. *Tu herb Korczak.* Teraz Nowo na Polski ięzyk przełożone, przez JANA HERBESTA z Nowego Miasta 1563. 4to bez m. d. str. 85 druk goc. gruby ⁵⁰⁾. Przypis: *Urodzonym Panom BARZYM, Panu Piotrowi Kasztel. Przemyś, Staroście Lwows. y P. Stanisławowi Staroście Śniatyńskiemu P. P. y Dobrodzieiom pierwsze swoje prace zaleca.* Na odwrotney stron. karty tyt. pisze:

„Świadectwo GENNADYUSA, o WINCENTYM LIRYNENCZYKU. WINCENTY Francuz kapłan w Wyspie Liryneński, będąc biegły w Piśmie Bożym, y tudzież też wszystkie sprawy i też obrzędy

137

⁵⁰⁾ Rzadka ta książka jest w bibliot. MARCINA STRZELBICKIEGO w Krak.

Kościelne dobrze wiedząc, ku zburzeniu buntu kacerskiego pisał książki dowodne, nie barzo wytworną, ale prostą mową: w których ochyliwszy imię swe, ten tytuł im dał: Ksyążki Pielgrzymowe przeciwko kacerzom. A tego pisania, iż mu nie mała część z Wtorych książek zginęła: przeto krótko przypomniawszy, co sye tam działo, w iedno wszystko złączył: y tak na świat wypuścił. Zmarł czasu Panowania Theodoryusa y Walentego.“

W dedykacyi dając powody dla których wziął się do tłomaczenia tego pisma, tak mówi:

„Aza mało dziś Wiar u nas w Polsce nastało? azali mało syę ich daie słyszeć, iż oni przy Wierze prawdziwéy stoią? Co rok, to nową Wiare wymyśloną widzimy: którymi tak syę ludzie strwożyli: iże co wierzyć mają, nie dobrze wiedzą: ani też około Wiary swey powiedzieć umieją. Iżeby tedy kto niewątpił, ale pewnie wiedział: na którym mieyscu Powszechna Wiara krześcijańska iest: przeto tēm miał téż, między innymi, przyczynę: dla któręy niechciało mi sye zaniechać tych ksyążek: aby nie miały po Polsku na świat wypuszczone być.“..... *w końcu dedykacyi*: Dan z Poznania miesiąca Lipca 1563 r.

MARCINA SIENNIKA:

Sposób a porządek słusznego modlenia według nauki starych uczycielów Świętyah, ze dwunastu pytań i odpowiedzi zebrany, z niemieckiego przełożon. w Krakowie u Math. Siebeneychera 1566. *8vo. str. 61.*

GRA-DIAKON Cysters z Wągrowca, wytłomaczył:

Godzinki małe o Panu Krystusowym Krzyżu, z kościołem powszechnym swą rzecz prowadzące. Wydane przez Jana Pahusa Bibliopolę Poznańs. 1567. *8vo.*

Są to pieśni nabożne, tak się zaczynające:

Bądź pozdrowion krzyżu święty!

U Boga, u ludzi wzięty.

Przez cię dziwne frymarczenie

Stało się nad rozumienie.

Przed czasy sługom niewolnym,
 Byłeś morderstwem ogromnym.
 Teraz się w tobie kochaia
 Królowie cię wysławiaia.

JAKÓB UCHAŃSKI Arcybisk. Gniezn. zmarły w Łowiczu 1581. r. pisał:

O miłościwem lecie, Wilno w druk. X. Mik. Radziwiłła 1576. 4to.

JAKÓBA WUJKA:

Czyścić to iest zdrowa a gruntowna nauka o modlitwach, mszach i iałmużnach za umarłe. w Poznaniu u Wolraba 1579. 8vo. str. 284.

JANA DYMITRA SOLIKOWSKIEGO:

Societas S. Annae per Poloniam, Lithuaniam, Russiam et alias S. Regis ditiones instituta. Cracoviae apud Lazarum 1590. fol.

JANA PROTASOWICZA:

Jałmużnik, albo wiersz o iałmużnie wyięty z dzieł JULIUSZA FULKA i innych ascetycznych. W Wilnie 1594. 4to.

Ks. JAN BOGUSŁAWSKI, wiernie i czystym językiem przełożył pismo X. STAN. SOKOŁOWSKIEGO: *Józef Sprawiedliwy*, i przypisał JADWIDZE z Kormanic MIELECKIEJ Staroście Sandomirskiej, dat. w Michoczynie albo w Tarnobrzegu dnia 20 Lutego 1594 r. 4to str. 288.

Nieznajomego Autora i Tłomacza jest książeczka 120 b. m. druku, druk. gockim wydana, wzorowo piękną mową przełożona:

Skarb duszny, Nad złoto y kamienie drogie kosztowniejszy, zamykając w sobie niemal wszystkie pobożne prawych Chrześcianów ćwiczenia. Teraz nowo z Łacińskiego języka na Polski przełożony M. D. XC. IIII. ⁵¹⁾.

⁵¹⁾ Egzemplarz w końcu uszkodzony, dochodzący do kar. 251 jednostr. liczb. miałem z Bibl. P. M. STRZELBICKIEGO.

Tłomaczem jest zapewne jeden z zakonu S. J. którego godło w drzeworycie znajduje się na odwrot. str. tyt. Przedmowa do Czytelnika wykazująca treść książki jest następująca:

„Rozumiem temu czytelniku miły; że ieśli z umysłem miłością Bożą zapalonym, a prawdziwym pragnieniem pożytku zbawienia dusze twojej, do tych książeczek,... przystąpisz, obaczywszy w nich rozliczną pożytki dusze twej, słusznie ie za skarb duszny mieć będziesz, a moję pracę w przekładaniu ich na Polski ięzyk zawdzięczne przyimiesz. Zalecenia też pragnąć nie będziesz, ponieważ się tym, co w sobie zamykaia, samy dosyć zalecić mogą. Abowiem ieśli chcesz być budownikiem duchownego Jeruzalem na tym świecie, to iest widzenia pokoju sumienia twego przez oczyszczenie iego, a toć też książeczki podaią sposób budowania, ucząc cię, iako oczyścić sumienie, iako się gotować do sakramentu Pokuty świętey, którym pokoiu sumnienia przez odpuszczenie grzechów dostawamy. Ktemu, żeś tu między wielą nieprzyacioł, którzy ze wszech stron na cię biią, atoc wiele broni podaią, to iest, modlitwy, medytacye albo rozmyślania, ucząc cię rozmaitych sposobów, których używając, bronić się światu, ciału y dyabłu, głównym nieprzyaciołom twoim mozesz. Uczą cię też, iako uczciwości cerymoniy kościelnych przestrzegać masz,... krótkość ich tajemnice przed oczy kładąc. Daiąc też y plastry, kthóre na rany dusze twej, to iest, na pychę, łakomstwo, lenistwo, &c. przykładac mozesz. Ażebyś na robocie tey nie ustał, dodając siły y mocy, iakobyś godnym przyięciem Ciała y Krwie Chrystusa Pana posilony, mógł wszystkie prace dla zbawienia twego potężnie nie ustaiąc podeymować. Będiesz tedy mógł za pomocą Bożą z książek tych cnotami y dobrymi uczynkami, iako kosztownym kamieniem, zbudować tu sobie na świecie takowe budowanie, kthóre cię nie obwini iakoby próznuiącego albo leniwego robotnika przed sądem tego Pana, który wszystkim płacić sprawiedliwie będzie: ale twoię pilność, wierność, y stateczną robotę okaże. Przyimiże tedy

wdzięcznie czytelniku łaskawy tę maluczką pracą, którą tobie z miłości Chrześciańskicy, y z szczyrey żądze postępku twego duchownego, ku twemu pożytkowi dusznemu podaę, skarbiąc sobie tym skarbem nie pieniądze, ani srebro, nie maiętność doczesną, ale nieprzemienne dobra y wiekuiste, których żadna roskosz, ani żadna zacność przewyższyc nie może.“

Piarum ineditationum progimnasmata. STANISLAI RESCH. Ex officina Horatii Salviani. In Napoli, Appresso Gio. Giacomo Carlino & Antonio Pace. na końcu. 1594. 8vo. str. 111 i 3 karty erraty ⁵²).

pismo to mieści w sobie: *Animae poculantis et Christi miserentis colloquium*. — *Meditatiuncula de morte*, gdzie rozmawiają człowiek z duchem. — *Meditatiuncula de oratione*. — *Psychagogia. Post gravissimum morbum, Ereptas fortunas, et mortem Regis STEPHANI*. W końcu wiersze łacińskie i greckie do Autora; i wiersze *in libros et scripta ejusdem*, na każde z osobna, to jest: In vitam HOSII Card. — In admonitionem polonicam ad Varsovienses. — In Spongiam pro Soc. Jesu. — In ministromachiam. — In paraphrasim septem psalmorum. — In sermonem de Sacerdotio. — In Atheismos et Phalarismos. — In pia progimnasmata. — In librum epistolarum.

Niewiadomego autora jest książka do nabożeństwa: Clypeus spiritualis. Crac. Jac. Siebeneycher 1598. 12mo.

W przedmowie do ZYGMUNTĄ III pisze wydawca, że to już czwarte wydanie: pierwsze przypisał ktoś ZYGMUNTOWI I i to KRZYSZT. WARSZEWICKIEMU dał był w Pradze JANUSZ książkę OSTROGSKI, odziedziczone po dziadzie JANIE TARNOWSKIM; drugie WARSZEWICKI posłując od króla STEFANA do JANA króla Szwedzkiego przypisał ZYGMUNTOWI III; trzecie gdy z Polski do

⁵²) Z Biblioteki STRZELBICKIEGO.

Szwecyi odjeżdżał, a niniejsze czwarte gdy ze Szwecyi wrócił. Znajduje się tu *Paraphrasis in Psalmos poenitentiales septem*, różne od znajdującego się w wydaniu *de cognitione sui* z 1600 r.

STANISŁAW ze **LWOWA**, napisał:

O wzgardzie świata, albo o nędzy stanu człowieczego xiąg troje 1571. 12mo.

MACIEJ KŁODZIŃSKI (Clodinius) bawił w 1573 r. na naukach w Bononii, był Protonotariuszem Apostolskim, Proboszczem Wileńskim, Archidyak. Żmudzki, Kanon. Krak. i Sekretarzem króla Stefana. Przełożył z włoskiego na łacińskie:

Liber de modo acquirendae divinae gratiae..... Authore HIERONIMO SIRINO.... Crac. Lazar. 1583. 4to i na polskie:

Wizerunek łaski Bożej... od HIER. SIRINA Zakonu Ś. Augustyna kanon... w Krak. w druk. Łazarza 1587. 4to.

JĘDRZĘJ ZBYSZEWSKI z Wągrowca przełożył na polskie:

Dubitantius to jest o prawdziwej do zbawienia drodze nauka z łacińskiego WILHELMA LINDANA. W Wilnie. 1583. 8vo.

ANTONIN z **PRZEMYŚLA** Dominikan przełożył z włoskiego:

Rożaniec, pospolicie Różany Wianek naświetszy Panny Mariicy Matki Bożej. Z ksiąg LUDWIKA z GRANATY.... W Krakowie 1583. 8vo.

JÓZEF WERESZCZYŃSKI Opat Sieciechowski Biskup. Kijows. pisał:

Wizerunek nakształt Kazania uczyniony o wzgardzie Śmierci i Świata tego.... W Krakowie u Andrzeja Piotrkowczyka 1585.

WOJCIECH EMPORYN z Wągrowca Proboszcz kościoła Ś. Maryi Magdaleny w Poznaniu przełożył z włoskiego książkę:

Pamiętny Chrzescianin. W Poznaniu w drukarni Jana Wolraba. 1585. 8vo.

SZYMON WYSOCKI Jezuita, mieszkał w Poznaniu od początku założenia tamże Collegium Jezuickiego: wezwany był potem na spowiednika Katarzyny królowy Szwedzkiej matki Zygmunta III. Umarł w Krakowie. Wszystkie jego pisma, powiększėj części tłomaczenia z obcych, mają zaletę z czystości języka; z tych należą tu:

- 1) Cwiczenia duchowne. W Wilnie 1588 8vo.
- 2) Zwierciadło człowieka chrześciańskiego.... z włoskiego... w Wilnie 1594. 8vo.
- 3) Dobra duchowne stanu zakonnego, z łacińskiego X JERONIMA PLATA S. J... w Kaliszu 1606. 4to.
- 4) Kształt pobożności.... w Krak. 1606.
- 5) Nauka iako stan wdowi przystoynie i chwalebnie może być prowadzony.... z Włoskiego, X. FULWIUSZA ANDROCEGO S. J. w Kaliszu 1606. 8vo.
- 6) O zakonnej doskonałości... z łacińskiego X. ŁUKASZA PINELLA S. J.... w Krak. 1607. 8vo.
- 7) Nowy ray duszny, to iest rozmyślania nabożne 1608. 8vo.
- 8) Excytarz duszny.... w Krak. 1608. 8vo.
- 9) Zdróy wody żywey, abo ćwiczenia wielce świętobliwe... z hiszpańskiego X. FRANC. ARIASA w Krak. 1611. 8vo.
- 10) Rozmyślanie o drogiey męce Pańskiej.... z Włoskiego X. FULWIUSZA ANDROCEGO S. J. w Krak. 1611. 8vo.
- 11) Traktat abo Nauka o rożanym wianku Naświętszey Panny Maryey... przez X. FRANC. ARIASA S. J. po hiszpańsku wydany.... w Krak. 1611. 8vo.
- 12) Monstrancya nowa. Albo Cwiczenia duchowne X. ŁUKASZA PINELLA S. J. 8vo.
- 13) O naśladowaniu Paniey naszej. Panny przeczystey Bogarodzice Maryey..... przez W. O. FRANC. ARIASA S. J... w Krak. 1613. 12mo.
- 14) O dwunastu przywileiach abo dobrodzieystwach ludzi

pobożnych.... z ksiąg W. O. LUDW. GRANATY zakon. Kaznod. w Krak. 1613. 12mo.

15) O żywocie zakonnym iako ma byđ świętobliwie prowadzon.... X. JAKÓBA ALVAREZA S. J. ... w Krak. 1613. 12mo.

16) Morze czerwone abo Męki Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa nabożne opisanie, które X. DOMINICUS PLATUS S. J. Theolog po włosku wydał.... w Krakowie 1615. 8vo.

17) O Stanie Panieńskim.

18) Palma panieńska.

19) Zwierciadło wielkie przykładów.

pismo to dwakroć wydane 4to i fol. jest zbiorem niedorzecznych zmyśleń, dziwacznych i dziecinnych wyobrażeń wylęgłych w wiekach średnich, które ks. WY-SOCKI na ziemię naszą przeszczepiał.

Przełożył także książkę TOMASZA z KEMPIS: *O naśladowaniu Chrystusa ksiąg IV.*

KASPER WILKOWSKI lékarz księcia MIKOŁ. KRZYSZT. RADZIWIŁA przełożył z łacińskiego:

Desiderosus: abo ścieszka do Miłości Bożej i do doskonałości żywota Chrześcijańskiego.... w Krak. 1589. 8vo.

JAN LEOPOLITA WUCHALIUSZ Jezuita zebrał z różnych pisarzy:

Żywot P. Jezusów.... w Krak. 1592. i Żywot P. Maryi Matki Jezusowej 1597.

GABRYEL OLEWIŃSKI z Widawy (Vidaviensis) Dominikan pisał:

Bellum mysticum sapientiae huius saeculi cum divina sapientia. Posnaniae ap. haer Joan. Wolrabi. 1598. 4to.

Ks. ABRAHAM BZOWSKI ⁵³⁾ Dominikan znakomity kaznodzieja, i autor wielu dzieł w języku łacińskim, zmarły 1637 roku w Rzymie, gdzie też pochowany w kościele *ad Minervam*, pisał:

⁵³⁾ Zob. o nim w OSSOLIŃSKIEGO wiad. hist. kryt. T. I.

Rosarium seu exercitia pietatis Christianae Sodalitatis Rosarii..... Posnan. 1599. 16mo.

toż czystą polszczyzną:

Różaniec Panny Mariey... w Krak. 1600. 4to. i powtórnie w Krakowie u Wojc. Kobyłańskiego 1606. 8vo.

Ks. STANISŁAW GROCHOWSKI wydał:

Lavacrum animae seu exercitatorium vitae spiritualis, cum directorio horarum canonicarum. Opus antiquum a viro quondam religioso ordinis S. Benedicti olim in Italia conscriptum, nunc vero in commune piorum, Polonae praesertim gentis, utilitatem, in lucem editum. Crac. Jac. Siebeneycher 1601. 8vo. str. 24 i 154.

tłumaczył też z włoskiego:

Ścieszka pobożnego Chrześcianina.... 1600. 4to. i drugi raz 1608.

z łacińskiego zaś:

Sposób krótki rozmyślenia męki zbawicielowey... Krakow. u Loba 1608. 4to.

Ks. PAWEŁ SYMPPLICIUSZ z Prasnysza, był spowiednikiem Panien zakonnych w Krakowie, skąd przeniósł się do Pułtusza i tam umarł. Pisma jego cennie dla bardzo pięknej polszczyzny są następujące:

1) Manele duchowne, albo porządek żywota Chrześciańskiego.... Przydane są do tego Rozmyślenia o śmierci rytmem tegoż autora. W Krak. w druk. Jak. Siebeneychera 1601. 4to.

2) O dobrej y szczęśliwej śmierci 1608. wierszem.

3) Szafarnia obroków duchownych. ⁵⁴⁾

pismo to zawierające rozmyślenia pobożne i modlitwy, miało dwa wydania, z tych drugie ma tytuł: *Nowa szafarnia*..... obadwa wyszły przed r. 1611 wspomina je bowiem Autor w książce następującej:

⁵⁴⁾ Egzemplarz uszkodzony miałem z klasztoru WW. Panien Karmelitek Bosych na Wesołej (niegdyś przy kościele Ś. Marcina w Mieście) paginaeja dochodzi do str. 948 reszty brak, druk gocki. Przyj. Wyd.

4) Perła droga, to iest Żywot Chrzesciański Duchowny.... W Krakowie u dziedzic. Jakóba Siebeneychera 1611. 8vo. kart 294. druk gocki. ⁵⁵⁾.

w dedykacyi Wielm. a Miłościwéy Paniey, Paniey ANNIE z Dobrzykowa TARNOWSKIEJ kasztelance Konarskiey, Starościney Kamienieckiey &c. pisze Autor:

„Aż mało iest wdów zacnych; które się w domach swoich z podobnemi sobie zamykają, żywot P. Bogu miły, nie bez krzyżów prowadząc, światem y ciałem kwoli iego miłości pogardziwszy, z których gromady też W. M. byź raczysz..... W Prasnyszu oyczynie moiey, Panna iedna domu szlacheckiego, mieszkając kupiwszy przystoynę w nim iuż czas niemały z towarzyszkami swymi, żywot prowadzi świętobliwy.... Więc że klasztory okwitują w opisanu sposobów życia swego y nauk, które im do wykonania powołania ich służą: my zaś, iżali bez osobnych nauk, przestrogi, y porządku zostawać mamy:.... tą ofiarą moją nie racz gardzić, ale miłościwie przyjąć; gdyż za łaską Bożą nie tylko W. M. samey, ale y innym osobom, które się tąż co y W. M. drogą puściły, do sprawowania porządnego, łatwego (sic) spokojnego, y skutecznego żywota duchownego wielką mogą być pomocą..... z Pułtowska 18 Sierpnia 1610.“

Księgi do czytelnika:

Dziwność podobno Czytelniku miły,

Że mię człowiecze usta tak ochrciły.

Nie iac iest Perła, lecz cne życie twoie,

Co czytać daię, toć iest tylko moje.

⁵⁵⁾ Bardzo pięknie dochowany, a może jedyny dziś egzemplarz téj książki posiada klasztor Karmelitek Bosych na Wesołej.

Jać samo pismo na sobie ponoszę,
Które, byś czytał z ukłonem cię proszę.
Życzyć abys był Perłą Bogu Drogą: *i t. d.*

książka ta napisaną była dla niewiast, które we własnym domu życie klasztorne prowadzić pragną.

5) Środki zbawienne do życia pobożnego i wiersz o różnicy życia światowego. W Wilnie 1645. *8vo wierszem.*

Ks. PIOTR SKARGA pisał:

Gospodarstwo Duchowne. Do którego są zebrane zbawienne niektóre przestrogi, Litanie y Modlitwy, przez cały tydzień; na każdy dzień różne. W Krakowie w drukarni Łazarzowej Roku 1601. *8vo.*

druk gocki str. 171. na ostatniej stronie powtórzone miejsce i rok wydania: 16 niezłych drzeworytów umieszczone są w tej książce ⁵⁶⁾). Tegoż autora jest:

Żołnierskie nabożeństwo, to iest Nauki y modlitwy do tego stanu służące. W Krakowie 1608. *12mo; było kilka późniejszych wydań.*

Pisał też SKAGA:

Wzywanie do pokuty obywatelów Korony Polskiej y W. Xięstwa Litew. w Krak. 1610. *4to. miało także kilka wydań późniejszych.*

Ks. JAN JANUSZOWSKI jest autorem pism następujących:

1) Jubileusz Wielki od Oyca S. Papieża Clemensa VIII na żądanie Króla J. M. Polskiego y Szwedzkiego Zygmunta III Królestwu wszystkiemu do kościoła katedralnego Krakowskiego Pozwolony. Przez JANA JANUSZOWSKIEGO porządnie spisany. W Krakow. w druk. Jak. Siebeneychera 1603. *4to.*

Książka ta przełożona była na łacińskie i wydana tegoż roku a *Mgro. STAN. NIGRITIO Publico Philosophiae in Acad. Crac. Professore. Cracov. in off. Lazari 4to.*

⁵⁶⁾ Jest w Bibliotece ks. Hrab. SCIPIONA kanon, katedr. krakow,

2) Nauka umierania Chrześciańskiego.... w Krakowie w dr. Łazarzowej 1604. 4to.

Ks. ŁUKASZ WOITOWIUS przedłożył z łacińskiego i przypisał **WOJC. MIERCZYŃSKIEMU** Wojskiemu Inowrocławskiemu książkę:

Summariusz Starodawnych darów Bożych y odpustów Zakonu y Bractwa... **P. Mariey** z góry Carmelu.... w Poznaniu w drukarni Marcina Wolraba 1604. 4to.

PIOTR FABRICIUS z Małopolski, wstąpił do zakonu Jezuitów w 1570 r. był Prowincyałem tegoż, umarł w Wrocławiu 1622 r. pisał:

Nabożne Rozmyślenia krótko zebrane: o Rzeczach Człowiekowi ostatnich, o Tajemnicach Różanego Wianku: o Naświętszym Sakramencie. Na każdy dzień, przez cały miesiąc, rozłożone.... W Krak. w druk. Andr. Piotrkowczyka 1606. 8o.

Ks. WOJC. PÓŁGĘSKOWICZ z Pakości (Alber. Meso-chenius), jest tłumaczem z łacińskiego książek następujących:

1) **JANA CASSIANA** Eremity o żywocie y ćwiczeniach ludzi świat opuszczających **Xiąg XII**.... w Krak. w druk. Andr. Piotrkowczyka 1604. 4to.

dzieło odpowiadające godnie celowi, polszczyzna wzorowa i druk bardzo piękny.

2) O chwale Zakonu Ś. Benedykta..... **JANA TRYTHEMIUSZA** Spanheimieńskiego Opatu 1607. 4to. *księga pierwsza str. 748.* czy wyszły następne księgi, nie wiemy.

3) **Wieleb. Oyca FRANC. ARIASA S. J. Theologa** trzy Traktati Duchowne.— 1. O Duchownym postępku.— 2. O prawdziwéy nieufności sobie samemu.— 3. O umartwieniu samego siebie.... W Poznaniu 1610.

Niewiadomego tłumacza, kapłana zakonu Bernardynów ⁵⁷⁾ jest:

Pochodnia Duchowna, abo pobudka do miłości Boskiéy

⁵⁷⁾ Czy nie księdza **MARYANA PODSTĘKAŁSKIEGO**?

serca ludzi oziębłych zapalająca.... z łacińskiego W Krak. u Mikoł. Loba 1609. 8vo.

przekład czystym językiem oddany.

ABRAHAM ROZNIATOWSKI dosyć gładkim stylem i dobrym wierszem napisał:

Pamiętka krwawey ofiary zbawiciela, wedle mieysc nad Zebrzydowicami r. 1610.

MARCIN LATERNA Jezuita rodem z Drohobyczy, Dokt. Teol. Kaznodzieja Stefana i Zygmunta III, umęczony i utopiony w morzu przez Szwedów w 1598 roku 30 Września: napisał książkę:

Harfa Duchowna, to iest Dziesięć rozdziałów Modlitw katolickich.... w Krak. u Andr. Piotrkowczyka. 1611. 8vo.

w przedmowie datowanej 1598 roku pisze Autor, iż w tym roku (1598) już *siódma* edycya téy książki wyszła; były też późniejsze wydania. Pismo to zaleca się prostotą i czystością mowy, a szacowne jest jeszcze z dochowania wielu dawnych pieśni ⁵⁸⁾.

Ks. AUGUSTYN KOCHAŃSKI Dokt. Teol. Kustosz Guieź. Franciszkan, przełożył z łacińskiego książkę, pierwotnie po hiszpańsku przez **DYDAKA STELLĘ** napisaną:

O wzgardzie Świata y próżności iego. Troie Xiąg.... w Poznaniu u JANA WOLRABA 1611. 4to.

KASPER SAWICKI S. J. tłomaczył dzieła Bellarmina:

1) Krótki zbiór nauki Chrześcijańskiej 1606.

2) Pietnaście stopni po których człowiek zwłaszcza Chrześcijański upatrując Pana Boga w stworzeniu rozmaitym, przychodzi do wielkiej znajomości Jego.... w Krakowie w druk. Fr. Cezarego 1616. 4to.

3) O wiecznym błogosławieństwie y szczęściu którego zazwyczaj święci y wybrani Boży w niebie, pięcioro ksiąg..... Krakow. u Fr. Cezarego 1617. 4to.

przekłady wierne i czystą mową.

⁵⁸⁾ JOCHER T. III p. 204.

GRZEGORZ CZARADZKI pisarz kancelaryi koron. pisał:
Rithmy o Porodzeniu Przenaczyszym Bogarodzice Panny
Maryey. W Poznaniu w drukarni Jana Wolraba 1613. 4to.
kart 14. ⁵⁹⁾).

WALENTY BARTOSZEWSKI jest autorem dwóch pism:
1) Pobudka na obchodzenie nabożeństwa świętości roczney
tryumfu y pompu Ciała Bożego. Wilno 1614. 4to.
2) Dowody processyi nabożnej w dzień Ciała Bożego. Wilno
1615 4to.

Ksiądz KRZYSZTOF TRZCIENSKI Pleban kościoła Ś.
Szczepana w Krakowie napisał:

Bractwa Ś. Urszule w Krakowie przy Kościele Farskim
Ś. Szczepana z starodawna założonego, prawa y przywileie.
Kraków S. Kemp. 1614. 8vo.

HIPPOLIT LIRYCKI (Liricius) Frańciszekan Dok. Teol.
rodem ze Starego-Sącza, przełożył z włoskiego na
łaciński język:

PHILIPPUS GESUALDUS Epis. Cariatensis. Disciplina conven-
tualium.... interprete HIPOLITO LIRICIO. Crac. in offic. Nicol.
Lobi 1615. 12mo.

Tenże jako sekretarz rady czterech zakonów jał-
muźniczych, zebranój w celu połączenia się ku wza-
jemnej pomocy, *ustawy i prawa* tego stowarzyszenia
spisał, ułożył i drukiem ogłosił r. 1615 *in folio*;
w roku zaś 1617 wydał książkę pod tytułem:

Funiculus triplex Confraternitatis Chordigerorum.
która była zatwierdzoną przez JANA KAPUTA Prowin-
cyała Wizytatora i Kommissarza Jeneralego w Pol-
szcze i Niemczech. Tęż samą książkę sam LIRYCKI
przełożył na język ojczysty i z dodatkiem różnych
modlitw wydał pod tytułem:

Brac. Chordy albo Zakonnego Paska Ś. Frańc. w Krak. 1628.

⁵⁹⁾ Zobacz o tem wzmiankę w T. VI Hist. Lit. p. 306

GABRYEL ZAWIESZKO (Leopolita) Dominikan, zawołany teolog i kaznodzieja, którego dla zdrowej moralności chrześcijańskiej w jego pismach różnowiercy nawet szacowali, był Prowincyałem, kazywał w kościele N. P. Maryi w Krakowie i wydał wiele pism, które wyszły w 1618 i 1619 r. mianowicie:

1) Oratorium Pałaczu duchownego (*tu drzeworyt przedstawia J. Chrystusa każącego do rzeszy*). Przez GABRYELA LEOPOLITE.... *na końcu*: Na przedmieściu Jaworowskim (*we Lwowie*) przy kościele Mikołaja Ś. w druk. Jana Szeligi R. P. 1619. str. 756.

Approbacya datowana *Włodimiri 1. Junii 1617*. **JOACHIMUS MOROCHOWSKI** *Epis. Włodimirien. et Beresten*. Przypis P. RYKOWSKIEMU: polszczyzna piękna, dosyć wymowy; dzieło ozdobione drzeworytami ciekawymi.

2) Wąż Miedziany, albo Rozmyślania naydroższej męki Syna Bożego.... we Lwowie 1618 4to.

3) Historia o Jonaszu, dla rozmyślania nadroższej Męki Pana Jezusa.... we Lwowie 1618. 4to.

4) Zwierciadło pokutujących.... we Lwowie 1618. 4to.

5) Księgi ćwiczenia Chrześcijańskiego..... *tamże* 1618. 4to.

6) Przysmaki duchowne Gorczyca i Kwas... *tamże* 1619. 4to.

7) Pałacz duchowny, czyli kazania na święta i niedziele, we Lwowie 1619 r.

ALEKSANDER ZCZECOWICZ (Szechowicz) poeta, w 1609 r. był studentem Akad. Krak. później obywatel w Opatowcu, pisał:

Ozdoba świata a pociecha ludzi grzesznych, to iest matka Messyasza 1619. *zaczyna się tak*:

Przemożney Pannie śpiewam, iednak ktemu rady..
ma czasem piękne porównania np:

*Właśnie iako ptak, kiedy na wysokim złoży
Drzewie gniazdeczko swoje i dziatki w nim mnoży;*

*Któremu potém pasterz kiedy na żer leci,
Wszystko gniazdo rozrzuci i pobierze dzieci:
Lub mgła synogarlica towarzysza zbywszy,
Zapomni rzegotania, a głowę zwiesiwszy
Uschłym gałęziom żale swoje opiewuie.... i t. d.*

WALENTY RACIBORCZYK Dominikan tłumaczył z włoskiego:

Praktyka Duchowna iedney sługi Bożey.... przykładem której może którakolwiek Zakonnica albo zakonna osoba ćwiczyć się, aby mogła więcej podobać się Jezusowi Chrystusowi. 1620. 8vo.

BERNARD RADZYNUS (KACZANOWSKI) Bernardyn pisał:

Politica Divina, in qua leges, statuta, decreta, sententiae Scholasticae Theologiae, ex archivo subtilissimi Doctoris Joannis Duns Scoti extractae, publicae disputationi appenduntur.... Posnan. in offic. Joan. Wolrabi. 1620. 4to.

na odwrotniej stron. drzeworyt herb Korab, pod nim cztery wiersze łacinskie, i: **JACOBO ZADZIK** *Praeposito et Canonico Cracovien.* F. **BERNARDINUS KACZANOVIVS.**

Ks. WINC. MORAWSKI Zakonu Bernardynów tłumaczył z włoskiego:

Historya o Paciorkach niebieskich, które sam P. Jezus błogosławić raczył y Łaski nadać, na przyczynę Błogosł. Joanny della Croce.... W Krakow. u Fran. Cezarego. 1623. 12mo. str. 285 druk gocki.

jestto żywot i cuda Błogosł. Joanny hiszpanki: approbacya **KRZYSZTOFA SCIPIONA CAMPO** Prowincyała Bernard. datowana w Lublinie 1621 r.

Ks. ADRYAN BRATKOWICZ przełożył na łacińskie, dzieło, które **JAKÓB BAGNACABALLENSIS** Jenerał Franciszkanów po włosku napisał:

Exercitia spiritualia omnium Religiosorum usibus accommodata.... Cracov. in offic. Fr. Caesarii 1622. 12mo.

Mikoł. STASZEWSKI Jenerał zakonu Paulinów zmarły 1653 r. zostawił: *Nabożeństwo do N. P. Maryi.*

Ks. JAN CHOMĘTOWSKI Jezuita przełożył:

1) *Obraz Wieczności, abo uważania o wieczności.* Podane Naiśnieyszym książętom Bawarskim przez W. Oyca HIEREMIASZA DREXELIUSZA S. J. A Teraz z łacińskiego na polskie przetłumaczone.... W Krakowie w drukarni And. Piotrkowczyka. 1626. 8vo. str. 447. druk gocki.

od strony 381 jest z osobnym tytułem *Memoryał Wieczności*, bez przerwania jednak paginacyi: książka ta dedyk. **DOROCIE KĄCKIEY** ksieni *Zwierzynieckiej*, której herb *Brochwicz* jest w drzeworycie na odwrotnej stronie tytułu.

2) *Droga do wieczności albo dwanaście znaków przeyrzenia do nieba.* Przez JEREM. DREXELIUSZA S. J. łacińskim językiem wydana.... W Krakowie w drukarni Mac. Andrzejowczyka. 1632. 8vo.

3) *Oko wieczności abo sposób prostowania intentyey dobrej w sprawach naszych wszystkich do zasługi większey: y otrzymania szczęśliwey po śmierci wieczności,* wydana naprzód przez W. O. HIEREM. DREXELIUSZA S. J. łacińskim językiem, a teraz na polski przetłumaczona..... W Krakowie w drukarni Andrzeja Piotrkowczyka 1638 8vo. str. 782.

druk gocki tytuł wśród drzeworytu u góry herb *Bogorya* dwa razy; przypis **HELBZIECIE MAGDALENIE SKOTNICKIEY** *Xięni y wszytkiemu Zgromadzeniu klasztoru Sandomirskiego Reguły Ś. Benedykta z Kassynu* ⁶⁰⁾.

4) *Wieczność piekielna...* *Obrazu wieczności Część wtora* ... przez W. O. Jerem. Drexeliusza.... w Krakowie w drukar. Chris. Schedla 1640.

Wszystkie pisma CHOMĘTOWSKIEGO zalecają się czystością języka.

⁶⁰⁾ W Bibliotece P. M. STRZELBICKIEGO

SEBASTYAN NUCERYN rodem ze Szkalmierza, kaznodzieja kościoła katedralnego Krakowskiego, zmarły 1636 r. tłómaczył z włoskiego książki:

1) Droga doskonałości przez S. Teresę Zak. Karmel. Reformatorkę... w Krak. w druk. A. Piotrk. 1625. 8vo.

2) Zamek wewnętrzny, abo grzechy dusze ludzkiej.... w Krakowie druk. Fr. Cezarego 1633. 4to.

MIKOŁ. MOŚCICKI Domikan pisał:

1) Elementarzyk Ćwiczenia duchownego..... w Krakowie druk. Fr. Cezarego 1626. 4to.

2) Infirmaria Chrześcianańska.... w Krakowie druk. Fran. Cezary 1626 4to.

3) Nauka o Świętych Reliquiach, y odpustach 4to b. m. i r.

4) Akademia pobożności.... w Krakowie dr. Waler. Piątkowski 1628. 4to.

w piśmie tém zaleca się autor prócz czystości języka, jasnym wykładem ascetycznych zawiłości.

WALERYAN LITHUANIDES Dominikan napisał:

1) Ogród Różany o dwu bractwach.. w Krak. 1627. 4to.

2) Modus publice per choros recitandi Rosarium B. V. Mariae introductus primum Romae ad Minervam, deinde in Polonia ad aedes Ord. FF. Praed. S. Stanislao dicatas. 1628. 12mo.

W następnym roku 1629 przedrukowaną była ta książka przez **WOSIŃSKIEGO** z opuszczeniem *Encomia Rosarii*, dla użytku młodzi akad. Krak.

JAN WITUŃSKI Pleban kościoła P. Maryi w Warszawie na Nowem-Mieście napisał:

Krótkie zebranie Postanowienia, Powinności, Zakości y Przywileiow Bractwa Szkaplerza N. P. Marzey z Góry Karmelu: wprowadzone do Kościoła P. Maryey na Nowym Mieście w Warszawie, d. 8 Grudnia 1627..... w Warszawie w druk. Jana Rossowskiego. 1628. 8vo.

na odwr. stron. drzeworyt przedstawia herb Warszawy.

ADAM MAKOWSKI Jezuita zostawił:

Postne Nabożeństwo dla ludzi nabożnych, krótko, y prosto spisane; ku większej czci y chwale Bożej..... w Krakowie w druk. Andr. Piotrkowczyka R. 1630. 8vo.

MARCIN HINCZA Prowincyał Zakonu Jezuitów, napisał czystym językiem i wydał z dedykacją ANNIE na OSTROGU Wojewodzinie Wileńs. książkę z tytułem:

1) Król Bolesny Jezus Chrystus..... w Krakowie 1631. 8vo. min. str. 255.

dodatek z osobnym tytułem: *Zabawa z Jezusem przez Mszę*: druk gocki; książka ta miała późniejsze wydania 1635 i 1645 roku; była téż na łaciński język tłumaczona przez X. WOJCIECHA KORTYSKIEGO S. J. pod tytułem *Rex dolorum Jesus*.....

Tegoż autora są książki:

2) Dziecię Pan Jezus, to iest rozmyślanie o dzieciństwie Pana Jezusowym. W Krakowie 1636. 8vo.

3) Płęsy Anyołów Jezusowi Narodzonemu.... w Krakowie 1636 (1638) 8vo.

4) Chwała z krzyża którey y sobie y nam nabył Jezus Ukrzyżowany 1641. 8vo.

5) Głos Pański z Ewangeliey Adwentowych.. w Wilnie. 1643. 4to.

BARTŁ. ZIMOROWICZ Lwowianin pisał: *Mowę o męce Chrystusa Pana*... Leopoli 1633. 4to.

ALBRYCHT STANIS. książkę RADZIWIŁ Wielki Kanclerz Litewski, zmarły w 1656 r. jest Autorem lub tłumaczem pism następujących:

1) De laudibus Deiparae Virginis 1635.

2) De cruciatibus spinarum Christi 1635.

3) Suspirium Animae poenitentis Cracov. 1639. 8vo.

4) Historia Passionis Christi... Varsav. 1645. 12mo.

później dwa razy powtórzone wydanie.

5) Słonecznik albo porównanie Woli Ludzkiej z Wolą Bożą, które Pięć ksiąg Łacińskim językiem opisał W. O. JEREM. DREXELIUSZ S. J. a na Polską mowę przetłumaczył y do

druku podał **URBANUS VALLISTIUS DE STARI LAS** (*w tém anagramacie ukrył tłumacz swe nazwisko i imię*) w Krakowie w druk. Łukasza Kupisza 1649. 12mo.

język w przekładzie czysty.

6) Dyskurs nabożny z kilku słów wzięty o wysławieniu N. P. Maryi. Krak. 1650.

7) Elogium duodecim virtutum Deiparae.. 1655.

JAN NIELISKI Jezuita napisał, i wydał z dedykacją **P. MARYANNIE z Szczekarzewic TARŁOWNIE** ksieni klaszt. zakon. **Ś. Bened.** w Radomiu:

O Naświętszey Bogarodzicy Pannie Uważania y Rozmyślania pewne, w Krakowie w druk. Fran. Cezarego. 1636. 8vo. str. 701. i rejestr druk. goc.

Język czysty: przechodzi tu autor żywot N. P. Maryi, następnie zaś rozbięra wyrażenia w Hymnach, Antyfonach i Litanijach używane, i znaczenie ich objaśnia. Na str. 645 przytacza wiersz o żądzy ciała, zdaje się własnego tłumaczenia:

Nikczemnieysza nad błoto, nad czarta szpetnieysza
Przekłęta lubość ciała, nad lwa okrutnieysza,
Przypada iak dziki wiatr, iak para przemiia:
Jako przyjaciel głaszcze, iak złodziey zabija....

SZYMON STAROWOLSKI pisał:

Vestis Mariana seu Oratio sacra Reginae Coeli habitum
vulgo Scapulare dictum describens. Cracov. 1640. fol.
powtórzone wydanie w Łezymie 1646. 16mo. .

Ks. STANISŁAW SZYDŁOWSKI jest autorem książki:
Ognista Kolumna, albo Skarb Serdeczny. Nabożeństwa gorące.... znowu wydane.... W Toruniu 1646. 8vo druk gocki.

JACEK PRZETOCKI Pleban Wysocki i Borkowski,
Dziekan Radomski, Kaznodzieja i poeta, napisał:

Lamenty albo żale serdeczne i głosy żałobne dusz chrześciańskich nad śmiercią Jezusa. w Krakowie w druk. Fran. Cezarego. 1647. 4to.

Jestto zbior 24 pieśni, po każdej z nich uwaga prozą. Historya męki Chrystusa jest tu wzięta nie ze źródła prawdy, ale z przywidzeń nabożnych od Kościoła odrzuconych. Sam Autor później pracę swą ocenił i starannie wytypiął, dla tego dziś książka ta jest bardzo rzadką.

WYMOWA KAZNODZIEJSKA.

Wymowa kaznodziejska w Polsce za Piastów ochroniła język polski od zupełnej zagłady; w piętnastym wieku wyrывała go z zapomnienia, a w szesnastym najwięcej się do jego ukształcenia przyczyniła. Kaznodzieje polscy obok wykładu praw odwiecznych i zasad religii chrześcijańskiej, zwracali uwagę na dobro kraju, śmiało występki w możnych karcili, osobom grożąc strasznym sądem pańskim, krajowi upadkiem, niewolą narodowi. W tym wielkim a i pięknym kaznodziejskim zawodzie, odznaczyli się kaznodzieje katolicy; bo gdy religia katolicka nigdy w Polsce panującą być nie przestała, mieli sposobność przemawiania na zjazdach, trybunałach, sejmikach i sejmach, które się zawsze od uroczystego nabożeństwa z kazaniem zaczynały, z kazaniem, w którym nieraz bez żadnej względności, bez ogródki, w żywe oczy wyrzucali możnym panom i rozhukaną szlachcie, ich zdrożności, występki, gnuśność, prywatę, a słowa kążącego nie były na wiatr rzucone. Kiedy mowca przemawia tylko w imieniu swoim do pewnej klasy ludzi, do jakiego zgromadzenia, kaznodzieja przemawia w imieniu religii, w imieniu Boga do wszystkich chrześcijan, w świątyni na

chwałę bożą poświęconej. Sam przedmiot, samo miejsce z którego mówi, powszechność która go słucha, już go wyżej nad mowcę świeckiego podnoszą. Kaznodzieja prowadzi że tak powiem rozmowę z sumieniem słuchaczy, zatrważa ich, porusza, pociesza; nakłania do miłości i pokory tych, co się nienawidzić poczęli, lub się nad innymi hardzie wynoszą; obudza w sercach przytłumione uczucia wstydu i miłosierdzia; śledzi, wypatruje i leczy ukryte choroby duszy, zepsuty porządek świata moralnego naprawia. Jeżeli sam ma serce prawe, duszę która mocno przejęła się wzniosłą ewangelii nauką, jakże wysoko podnieść się może! jakże mu łatwo umysły od ziemi do nieba podnosić przyjdzie!

Kaznodzieje akatollicy nie mieli już tak pięknego pola, mniejszą miewali liczbę i nie tak znamienitych słuchaczy: stąd ich kazania ściśle się w stosunkach domowego życia obracają, są więc treści moralnej, dogmatycznej, polemicznej, rzadko bardzo politycznej, czego się pilnie wystrzegali, lękając się duchowieństwa katolickiego. Dla tego dziś tyle co katolickie, czytelnika zająć nie mogą, nie mają ani takich ozdób retorycznych, ani takiego zapału: w nich myśli płyną równo, spokojnie raz obranym łożyskiem; ale kazania te odznaczają się wielką czystością i poprawnością języka, i ozdobnem a szczéropolskiem wystowieniem.

W pierwszej połowie szesnastego wieku kazania łacińskie, były to rozprawy teologiczne, miane do duchowieństwa uczonego i nieróżniącego się w zdaniu: płynęły więc cicho, mozolnie, a najczęściej nudnie; nie było dla mowców sposobności podniesienia się zapału, uniesień: słuchacze i mowca równie dojrzałego roz-

sądu, jednakowego wychowania, jednakowego przekonania i w niém równie utwierdzeni, czemuże się wzruszać mogli? — Wymowa téż maleć i upadać zaczęła, i byłaby całkiem upadła, jak charakter człowieka wśród nieprzerwanéj spokojności życia, gdyby nie ogólne od połowy XVI wieku w kościele zachodnim wzruszenie, które otwarło nowe dla wymowy kaznodziejskiej szranki i obszerniejsze pole. Odtąd też więcej po polsku kazać zaczęto, a wymowa kaznodziejska nabrała więcej siły, gdy księżom katolickim na różnowierców nastawać i zdania ich obalać przyszło: żądza potłumienia tych zdań, które tak mocno prawowierność raziły, zawiedziona nadzieja nawrócenia obłąkanych, nienawiść dla zakamiałych i upartych, wzbudzając silnie namietności, podnosiły wymowę kaznodziejską: gdy zaś jedni z mowców celowali zbijaniem nowych mniemań, drudzy gwałtownem nastawianiem na błędy, lub na to, co sami za błąd poczytywali, inni naganiali, gromili, lub przerażali sumienia; stąd poszła różnolicowa ówczesnéj wymowy kaznodziejskiej postać.

Nienawiść przeciw różnowiercom tak wzięła górę, iż kaznodzieje nigdy prawie nie starali się kruszyć serca, miękczyć, rozrzewniać, ale zawszestawiali ostro, nie szczędzili słów uszczypliwych, nawet obelżywych; używali najmocniejszych, najdobitniejszych wyrażen: co sprawiło, iż wymowa kaznodziejska w ustach ludzi umięających się miarkować, nabrała nieznanéj przedtem mocy i męskości, ale się często z ewangeliczną łagodnością mijała.

Chociaż katolicy zwyciężyli nakoniec różnowierców w Polsce, echo owych kaznodziejów długo się jeszcze

w wiek następny przeciągnęło; długo jeszcze zbijano zdania już potłumione, nastawano na przeciwników już powalonych o ziemię, walczono z cieniem minionej przeszłości, jakby z obecną jeszcze: ta przeciągła walka w kazaniach zrodziła później ów wiek kaznodziejski, którego zamglona jutrzeńka już za Zygmunta III wschodzić, a z nią po zejściu SKARGI wymowa kaznodziejska upadać poczyniała, zmieniając się w czczą i rozwlokłą gadaninę; chciano bowiem jeszcze mądrze, z zapałem i wiele przemawiać wtedy, kiedy już nie było o czém.

W ogólności wszakże o ówczesnej wymowie kaznodziejskiej, z czytania samych kazań w pismach lub drukach dochowanych, rzetelnego dziś sądu dać nie można. Skutki wymowy, równie jak śmieszność dowcipu, maleją z upływaniem czasu w którym rozrzewniały lub śmieszyły. Rzecz ówczesnych kazań mocniej zajmowała szesnastego wieku słuchaczów, z których jedni chwiali się w dawniej wierze ojców, drudzy się wahali w wyborze nowej, innych nowa nauka zbyt skwapliwie przyjęta, już w sumieniu zaspokajać nie mogła: w takim stanie umysłów kazania więcej zajmowały, mocniej wzruszały duszę, niekiedy przerażały sumienie, wzniecały niespokojność, żal i obawę. Wreszcie sama osobistość mowcy, poruszenia ciała, głos uczuciem serca zaprawny, mocy wymowie ich dodawać musiały. Piszą o MELCHIORZE z MOŚCISK Dominikanie, którego kazania podobno nigdy drukowane nie były i nam są nieznane, iż nim zaczął mówić, spuszczał powieki, żeby się nie zdawał kogoś wytykać; wnet wzruszał się, żżymał, do mowy nastrajał oblicze. Zwykle blady, gdy mówił o sądzie ostatecznym, nagle pokrył się

żywym rumieńcem i cały w ogniu stanął. Przytomny ORZECZOWSKI świadczy, iż kaząc raz we Lwowie, gdy przytoczył przykład Abirama i Datana, z takim wyrazem wskazał palcem na ziemię, iż słuchacze struchleli rozumiejąc, że ziejąca już i rozwartą ziemia wnet ich pochłonie. Drugi Dominikan ŁUKASZ LEOPOLITA którego kazań dziś ani w druku ani w rękopisie nie znamy, tak rozrzewniał i przerażał słuchaczy, iż nie raz go jęki i szlochania ich zagłuszały; a gdy w Przeworsku w obecności ORZECZOWSKIEGO o przyszłych klęskach Polski kazał, takim strachem przeraził słuchaczy, jakby się już sąd ostateczny rozpoczynał ⁶¹⁾).

a) Postylle, kazania świąteczne i przygodne.

Postylle ⁶²⁾ najprzód lutrzy wydawać zaczęli. Pierwsze polskie postylle wydali około 1550 r. KMITOWIE starszy i młodszy, o których JAN SEKLUCYAN w przedmowie do swęj postylli wspomina.

Postilla JANA SEKLUCYANA *na końcu*: Drukowano a dokończono w officynie ALEX. AUGESDECKIEGO.... Impressora natenczas w Królewcu Pruskim będącego, ku tcey (czci) a ku chwale Panu Bogu w Troicy iedynemu y ku pożytku wiernemu prawdziwemu żywemu kościołowi iego. W ochtawe Bożego Ciała. Roku od Narod. Pańs. 1556. fol.

Jestto wykład niedzielnych Ewangielij wedle MELANCHTONA, SPANGENBERGA i innych teologów. Ta po-

⁶¹⁾ Quincunx 2gi, w Arkuszu Y.

⁶²⁾ Wyraz *postilla* wprowadzony przez LUTRA w używanie, pochodzi od wyrazów *post illa* scilicet *textus verba*, to jest, po przytoczeniu słów tekstu, bo tu kazanie jest wysnute z tekstu Biblii, który był pierwěj czytany.

stylla nie zdaje się być dziełem SEKLUCYANA, czego nie tylko z dziwnie pięknej polszczyzny (a SEKLUCYAN w niej nie celuje) domyslać się można, ale i sam powiada, że tylko niektóre na święta kazania przydał.

„Niektórzy dobrzy ludzie a kaznodzieie życzliwi nauki prawdziwey i zbawienia wiecznego, (mówi SEKLUCYAN w przedmowie) posłali postylle, do Ali Alexandra drukiera, aby ją nakładem swym, abo czyiem inem wydrukował. Ali Alexander drukarz chcąc temu dosyć uczynić, starał się pilno o to, aby ta postylla była wydrukowana i mawiał ze mną częstokroć o tym, abych się z niem we spółek o to starał, iakoby ty kazania były wydrukowane y wydane. Ja widząc tę pracę niektórych dobrych ludzi, którą uczynili około zebrania i ułożenia tej postylle, a rozumiejąc téż o tym, że wiele ludzi ięzyka Polskiego, nieprzestają na samym texcie nowego Testamentu krom wykładu, a zwłaszcza na niedziele i dni których święcą przez rok, nieprzepamiętaiąc onych próśb, że mię o to często a gęsto zacni ludzie ięzyka polskiego, abych im iaką Postyllę przełożył prosili, iako Pan Kmita stary i młody i ini. Niechciałem tej pracy tych dobrych ludzi dłużej krom pożytku chrześciańskiego dać zatrzymać. A gdyż nikt na to nakładu dać niechciał, ia nie abo barzo mało mając, wziąwssy Pana Boga na pomoc, podiałem się tej pracy korigowania i nakładu na to i dałem ty kazania wymie Boże za pomocą dobrych a Chrześciańskich panów drukować. A iż nie było kazania iedno na niedziele przez rok a na kilka świąt Apostolskich, przydałem na inę święta abo dni których w Polsce święcą, wiele kazania, aby w ty święta w które robić za grzech sobie mają, próżnowania, opilstwa i inych złych rzeczy się wiarowali, a tak na czytaniu nie iedno w Kościele, ale téż i doma czasy swoje i dni trawili.“

Język téj postylle jest równie czysty a niekiedy piękniejszy od języka SKARGI, na dowód wypisujemy pierwsze miejsce, które się pod rękę nawinęło:

„Co téż tego za potrzeba była, czemu Pan Chrystus nie

tylko sąd swoi przepowiedzieć raczył, ale téż i biedy na tym świecie Kościoła swojego. Sąd swój dla tego przepowiedział, abyśmy się niedopuszczali uwodzić rozumowi swojemu, który przez ślepotę swoię tak o tym pospolicie sądzi i trzyma, iakoby ten wszystek potok abo bieg rzeczy doczesnych ślepym szczęściem był sprawowan, s trafunku a nie z osobnego baczenia Bożego, a stąd że się Pana Boga ani boi i nie chce być posłuszen miłemu Bogu. A to nniemanie rozumu stąd w człowiecze roście, gdy widzi iż złemu karanie, dobremu odpłata na zwłokę idzie, i zostanie tak na tym rozum nasz, iakoby iuż złym karania żadnego, a dobrym zapłaty nie było. Ale my Bogu wszechmogącemu na wszystkim wiarę zupełną daimy, i powieściam wszystkim syna iego, tak to u siebie za pewną w umyśle swoim stanowiąc; iż Bóg wszechmogący dla swoich wiernych ma wszystkie rzeczy na pieczy swojej tak złe iako i dobre. A stawamy się posłusznymi bojąc się przygrózek i czekając pewnych obietnic. Z osobneić to on łaski a miłości wielkiey takowe przestrzegania czyni przeciw wszystkim ludziom od początku świata; abowiem on naród ludzki, nie brakuiąc osobami, tak w obec wszystek miłuje zawsze, iako i Kaimowi przepowiedział przygodę iego, odwodząc groźbami umysł iego.“

Postyllę dla protestantów wyznania helweckiego napisał MIKOŁAJ REJ; wyszła zaś pod tytułem:

Świętych słów a spraw Pańskich, które tu sprawował Pan a Zbawiciel nasz na thym świecie, iako prawy Bóg, będąc w człowieczeństwie swoim, Kroynika abo Postilla, Polskim ięzykiem a prostym wykładem, téż dla prostaków krótcie uczyniona. *Cum gratia et privilegio.*

Tytuł ten wśród ozdobnego drzeworytu, u góry Bóg Ojciec i Duch Ś. z napisem: *Ten jest syn mój miły Tegoż słuchaycie*; po bokach godła czterech Ewangelistów, u dołu Wniebowzięcie, litery rytownika I. C. B. i rok 1556. Na str. odwr. orzeł, a w około Pogoń, wąż i różnych województw herby; u dołu wiersze;

Buyay długo miły Orle biały,
 A zawzdy bądź tak iakoś zwykł śmiały.
 Zdarzyć Pan Bóg wszystko po myśli twej,
 Że nie zelżysz ni w czym zachości swej.
 Jedno się rozmiłuy Pana swego, *i t. d.*

Na str. 4. *Nayaśnieyszemu Ksyążęcyu ZYGMUNTOWI AUGUSTOWI, możnemu a sławnemu Królowi Polskiemu.... Polak prosty, sługa y poddany, służby swe wierne opowiada.*

Na str. 6. *Każdemu Krześciańskiemu Ricerzowi na tym świecie pod Pana swego Jezu Krista chorażgią wiernie stojącemu, a statecznie bojującemu, przez święte imię iego pozdrowienie, a przez Ducha świętego potwirdzenie.*

tamże w drzeworycie człowiek między lwem a smokiem umieszczony, pod tem wiérse:

Cóż chcesz czynić mój miły człowiecze
 Gdyż wiesz żeć czas iako woda ciecze,
 A co bliżej to do kresu bieżysz,
 Przecz nie niedbasz a bezpiecznie leżysz.
 Jesteś prawie on co go Lew gonił,
 Upadł s skały gałąski się chwycił,
 Poźrzał na dół smok się k niemu ściąga,
 Ledwie że mu nóg iuż nie dosięga,
 Poźrzał w górę a gałązkę onę,
 Myszy gryzą iuż na drugą stronę,
 Z yedney strony czarna z drugiey biała,
 Tak, iż iey iuż mała część została.
 Uźrzał iabłka nędzny nieboraczek,
 Na gałązce chociaż słaby krzaczek,
 Jedną ręką się, u niey uwiesił,
 A drugą rwąc tym swą nędzę cieszył. *i t. d.*

Na następnej karcie popiersie REJA w drzeworycie
z wierszem JĘDRZEJA TRZECIESKIEGO:

*Sic oculos Rejus, sic ora diserta ferebat,
Rejus Sarmatici splendor honosque soli,
Noster hic est Dante, seu qui cultissima spectet
Carmina, divini flumen et ingenii,
Si cantus, dulcesque modos quibus effera mulcet
Pectora, Calliopes filius alter hic est.
Tu nostris servato decus tam nobile terris,
Christe diu, ut laudi serviat ille tuae.*

Na str. sig. B. 3. *Argumenta to iest, położenie
spraw każdej Ewangeliey krótcie napisane, kart 5 1/2
po czém idzie:*

Ostatnia Przemowa :

Jużesz idźcie po światu, gdzye się wam zdać będzie
A noście imie Pańskie między ludźmi wszędzie.
Rozmnażaycie tak na wszem świętą chwałę iego,... i t. d.

Na liście 135 w takimże jak poprzednio drzewo-
rycie, tytuł:

Świętych nauk a prawdziwych słów Pańskich Wthora część,
która iuż w sobie zamyka powinność każdego krześcijańskiego
człowieka, iako tu ma swój żywot y krześcijańską powinność
swoię zachować w cnotliwych sprawach swoich, thak prze-
ciwko Panu swoiemu, iako y bliźniemu swoiemu.

Na liście 136 przedmowa, a na odwrotnej stron.
wiersz do czytelnika:

Zda mi się, żeś zrozumiał moy braciszku miły,
Co za nauki Pańskie w pierwszey części były...
Tu zasię w drugiey części masz naukę Pańską,
Jako masz powinność swą chować krześcijańską,
Przeciw Panu y bliźniemu tu żywac cnotliwie,
Naśladuiac dobrych spraw sercem swym prawdziwie.

Bo ieślibys tak rzec chciałże na wierze dosyć,
 Radząc nie chciey się nigdy w taki błąd unosić.
 Wiedz pewnie iżec wiara prózna nie może być,
 Musi iaki pożytek wždy z siebie uczynić.
 Gdyż drzewo co żadnego owocu nierodzi,
 A iż się na żadną rzecz iną nieprzygodzi,
 Bywa zawzdy wrzucone do ognia srogiego.... i t. d.

Na liście 269:

Część Thrzecia spraw Pańskich, w których się zamykaia
 postępki y żywoty świętych niektórych y rozmowy ony, które
 Pan nasz ku nauce naszey z nimi mawiać y sprawować raczył.
 przedostatni list liczbowany jest **356** na ostatnim zaś
 nieliczb.: *dokończyło się dnia 24 Czerwca R. P.*
1560. a na str. odwrot. herb w drzeworycie z lite-
 rami *M. R.* i wiersz:

Na zacność Oxey herbu:

Herby szlachcica Polskiego
 Mikołaiia Nagłowskiego,
 Który stanu pocziwego,
 Używał za czasu swego.
 Reymi przodki iego zwano,
 Zawzdy za pocziwe miano,
 Matka Herbortowna była,
 Też go ni w czym niezelżyła.
 Acz też bywały tytuły,
 W domu iego i infuły,
 Lecz to klenot snadź zacnieyszy,
 Chować stan napocziwieyszy.
 Bo chociay w Łabędziem gniaźdzye,
 Czasem szarą gąskę znaydzye,
 Niepomoże iey ni kaska,
 Przed się zawzdy gąską gąska.
 Albo pawie pierze wronie,
 By ie tez miała w ogonie

Y papuże k temu w czubie,
 Przed się wronka w śmieciu dłubie.
 Bo snadź to najlepsze pierze,
 Kto się w swej zacności szerzy,
 A iż właśnie pilen cnoty,
 Nie patrząc nic na klenoty.
 Bo się ta nie pstrzy we złocie,
 A nazacnieysza w kłopotcie,
 A gdy iey tam kto niezmyli,
 Zacnieysza bywa po chwili.
 A snadź bychmy tak czynili,
 Wszyscybychmy znaczni byli
 Y nietrzebaby się ćwiczyć,
 Jako potym Herby liczyć.

w końcu znak officyny WIERZBIĘTEGO z literami jego M. W. wydanie to in folio bardzo piękne i ozdobne, przy każdej Ewangelii piękne drzeworyty, które jak się zdaje umyślnie do tej książki robione były; niektóre z nich przedstawiają karykatury na katolików. Dwa były późniejsze wydania, jedno w téjże co pierwsze drukarni 1571 r. fol. drugie w Wilnie u Jakóba Markiewicza 1594. nakładem MICHAŁA z RADZIMINA Podk. ziemi Połockiej.

Postyllę tę wytępiali gorliwie katolicy, z obawy, aby ile prostym stylem pisana, łatwiejsza do pojęcia, szkoldliwie na lud nie wpłynęła; gardzili nią zwolennicy Lutra, bo REY utrzymywał, iż aby być zbawionym, nie dosyć wierzyć, trzeba jeszcze dobrych uczynków; kalwini mało ją ważyli, jako pisaną przez człowieka świeckiego, nieznającego Teologii, i niewezwanego na kaznodzieję przez prawą władzę. JAN z WOŹNIK ⁶³⁾

⁶³⁾ W dziele: *De apostolica Jesu Christi doctrina in Regno Poloniae praedicata, libellus. 1568. 8o.*

tak przemawia do REJA: „Nie wiesz, iż i Orygenesowi Biskup Demetriusz nadał urząd duchowny? a ty, sam przez siebie postanowiony, sam z siebie cudownie urodzić się chciałeś. Niechże cię słuchają drzymiące baby, niech pijani uczniowie czytają księgę Mistrza opoja, ale prawdziwi Doktorowie umieją fałszywą monetę od prawdziwej odróżnić, pamiętaj to sobie. Kładę przykład Eliasza, ale ty nie jesteś mężem bożym, i słowo boże z ust twoich nie płynie. Chciałeś być osełką, która żelazo zaostrza, choć sama ciąć nie może. Szkaradny bazgraczu, pięknoś nam odmalował człowieka: innych chcesz prowadzić na brzeg doskonałości, choć sam w kale zbrodni się tarzasz.“ Wyrzuciwszy mu jęgo występne i rozwiozłe życie, opowiada bajeczkę o kawce, co się w cudze piórka ustroiła. Jakoż REJ cudze rzeczy w tej postylli po swojemu wykłada.

Ks. JUSZYŃSKIEMU się zdało, iż ta Postylla była dziełem jakiego ministra, z powołania kaznodziei, i że REJ tylko obelgi na kościół Rzymski tu przydał. Lecz zważając że REJ umiał nieco po łacinie, a przynajmniej książki w tym języku rozumieć musiał, że nie całe życie przepędzał na jedzeniu i pijatyce, lecz owszem wiele pracował i pisał, czego dzieła pozostałe po nim najlepiej dowodzą, zważając wreszcie, że styl tej Postylli nosi na sobie cechę osobliwszego i łatwo rozeznac się dającego stylu i wysłowienia, z innych ksiąg REJA dobrze nam znanego: nie wątpimy bynajmniej, iż tę Postyllę sam napisał.

EUSTACHI TREPKA z rodziny Topor rozgałęzionej w województwie Sieradzkim, jeden z najpierwszych i najzarliwszych krzewicieli protestantyzmu w Polsce,

pierwsze nauki powziął w Poznaniu, gdzie od KRZYSZTOFA HEGENDORFINA nauczyciela w tamtejszej szkole kollegium Lubrańskiego, zachwycił nauki Lutra. Później znajomość z SEKLUCYANEM, SAMUELEM DOMINIKANEM, JANEM KOZMIŃCZYKIEM, WAWRZ. KRZYSZKOWSKIM i innymi nowatorami w Wielkiej Polsce, przechyliła całkiem jego umysł na stronę reformacyi. Z takim usposobieniem wszedł w obowiązki nauczyciela domowego u JĘDRZ. GÓRKI Jenerała Wielkopolskiego, z którego synami udał się za granicę, a bawiąc na naukach w Wittemberdze, zaznajomił się z M. LUTREM i FILIPEM MELANCHTONEM, i utwierdził w sobie na zawsze zasady luteranizmu. Wróciwszy do Poznania, gdy w 1546 roku przybył tam Albrycht książę Pruski, GÓRKOWIE chcąc się pozbyć TREPKI, zalecili go księciu, który go zabrał z sobą do Królewca, i wyznaczył 100 grzywien rocznej pensyi z obowiązkiem, aby dzieła protestanckie w polskim języku pisał, lub z obcych na polski przekładał: procz tego używany był od Albrychta do politycznych i religijnych missyj do Wielkopolski, jak to wykazują listy jego do tegoż księcia pisywane, zachowane w archiwum tajném Królewieckiem, datowane aż do r. 1558, w którym albo opuścił już Prusy, albo téż żyć przestał, gdyż później nie ma tam śladu jego pobytu.

TREPKA miał związki z wszystkimi niemal uczonymi zwolennikami luteranizmu w Polsce, z SEKLUCYANEM, MARC. KWIATKOWSKIM, JĘDRZ. TRZECIESKIM (ojcem), JANEM ŁASKIM, LUTOMIRSKIM i t. d. z cudzoziemców najwięcej się zaprzyjaźnił z JĘDRZ. AURIFABREM i JERZYM SABINEM. Między wielą pismami które zostawił w języku ojczystym, jest:

1) Postylla ARSACYUSZA przełożona przez EUSTACHEGO TREPKĘ... w Królewcu u Jana Daubmana 1557. fol.

przy każdej Ewangelii stósowny drzeworyt; tłumaczenie gładkie.

2) Pierwsza część Postille, to iest kazania na Epistoły Świętego Pawła z ANTONIEGO CORVINA wzięta, która ma być przydana do wtorej części, przedtim z Arsaciuszowey Postille uczynioney y przełożoney: (*tu w pięknym drzeworycie Chrystus błogosławiący*) W Królewcu Pruskim przez Jana Daubmana 1557. fol. kart po jednój str. liczb. CCXI.

W przypisie STAN. OSTROROGOWI powiada:

„Co mnie też do tego przywiodło, iżem przed tim wydał Postille Arsaciuszowe Polskim Językiem uczynioną, prawda iż krótką. Ale takim pismem prawym i pewnym ugruntowaną, a Plebanom y ludziom prostym dla porządney rzeczy iey pożyteczną, isz też słusznie miała być od wszitkich za wdzięczną y miłą przyjęta. Ale sie opacznie przitreffiło, abo wiem nieodniosłem [w tey mierze takiej wdzięczności iaką] mem zasłużył, gdy ich iest niemało, którzy oną krótkością rzetelną a porządną gardząc, a w rozmaitości y długości y sąd y z owąd zebraney pisma prawego dobrego rozsądku niemając osobliwe kochanie pokładaia. Tak iżem zatim to iusz był przed się wziął y umyślił abyeh był więcey ludziom niewdzięcznym niesłużył, a do czego inszego umysł y pracę swoię obrocik.... Mam to zawzdy na dobrę bacznosci y pieczy, iżbych się nigdy na swoię głowę niesadził, ani żebraczych płaszców z rozmaitych xiąg (co drudzy z wielkim niebezpieczeństwem czynili) nieszszywał....“

HIERONIM MALECKI Pleban Lecki, który pisał: *kazania Katechizmowe w Królewcu 1560. 4to*, przełożył też piękną polszczyzną Postyllę Lutra pod tyt.

Postylla domowa, to yest: Kazania na Ewangelie niedzielne y przednieysze święta, tak iako ie ś. p. Doctor MARCIN LUTER przez cały rok niemieckim językiem kazał, z napisanych ksiąg nieboszczyka Mistra GEORGIUSZA RORERA, które on na każdy rok, tak yako ye sam D. MARCIN LUTER kazał, pilnie

spisał y wespołek zebrał, wiernie, nic nie odmieniając, ani odeymując, ani przydawając znowu sprawione y przez druk na yawność wydane. Y z niemieckiego ięzyka na polski pilnie y wiernie téż przełożone. *Tu drzeworyt J. Chrystus na krzyżu i dwaj doktorowie klęczący.* W Królewcu 1574. u dziedz. J. Daubmana.

księga in folio z pięknymi drzeworytami: Pierwsza część kart 237 po jednej stronie liczbów. — Letnia część kart 322. — Trzecia część kart 90 w końcu *Register y omylenia* k. 9. W przedmowie z miasteczka Lku do ALBER. FRYDERYKA Margrabi Brandenburskiego i księcia Pruskiego powiada, iż ojciec jego:

„.....nie tylko Niemieckim, ale też y Polskim, Litewskim, Pruskim y Kurskim ięzykiem, yako też J. X. M. niektóre pozyteczne księgi Litewskim y Pruskim, a osobliwie Polskim ięzykiem drukować rozkazał, aby na yawność wydane były, yako yest: *Wyznanie Augsburskie, Catechism Lutherów zupełny, Porządek kościelny nowy, Szmalckaldzkie Artykuły*, y tym podobne insze księgi, a osobliwie *Repetitio corporis doctrinae Ecclesiasticae*, które iest przeciwko korupcelam a skazam.“

Dalej mówiąc iż tę postyllę przełożył na rozkaz księcia dodaje:

„Tudziesz gdym obaczył wielki niedostatek w kościelech, co mię niepomahu téż ruszyło y ku temu pobudziło, że naszymy dobrzy y pobożni Polacy żadney y ieszcze takowey *Postille* nie mają; bo chociaż téż niektóre nadobnie y eleganter Polskim ięzykiem wydane są, a wszakóż iednak daleko różne są od *Postille* Lutherowey, y ci iści którzy ye spisywali nie mieli wprawdzie tak pałającego ducha Bożego w sobie, yakiego Luther miał, yako ten który kaznodzieją Słowa Bożego będąc, zawzdy się w tym ćwiczył. Opuszczając y to przytym, że naukę *Calwinową* w sobie mają..... (*mówi tu o Postylli* REJA). A przetoż tę pracę dla tych przyczyn na syę wziąłem y pilnie w tym usiłowałem, niewydwarczając się Polskiej mowie, iako niektórzy czynią y o to naywięcey

usiłują, iakoby tylko dwornie pisali, yakobych mógł według naywyższej możności moyey dobrze, właśnie y wyrozumiale po polsku wszystko wyłożyć, y zmysł Lutherów, téż y germanizmy czasem niektóre czyniąc, a niemieckiey mowy bardzo naśladowiąc, prawie wyrazić y iasny uczynić, aby każdy łatwo mógł wyrozumieć naukę y pisanie iego.“

Niewiadomego autora akatolika jest:

Postilla polska. To iest. Lekcie, Epistoły y Ewangelie Niedzielne.... Teraz *nowo* z więtszą pilnością wyrobiona..... Kraków Wirzbięta 1561. 8vo.

na odwrotniej stronie tyt. herb BONARÓW ⁶⁴⁾.

Nim SKARGA wymową zastąpił, nim godny jego następcą FABIAN BIRKOWSKI osieroconą po nim zajął kazalnicy, miał kościół polski niemal w jednym czasie dwóch wymownych kaznodziejów, JAKÓBA WUJKA, Jezuitę, który po wielu miastach słowo boże tłumaczył i to w postyllach większej i mniejszej wydał, i MARCINA BIAŁOBRZESKIEGO, który przechodząc różne szczeble dostojęństw kościelnych, ciągle pełniąc piękny obowiązek swego powołania, miewał kazania; te razem zebrał i wydał, a ST. KARŃKOWSKI Arcyb. gdy postylli WUJKA nie stało, plebanom i wszystkim prawowiernym katolikom, odezwał w r. 1582 do czytania polecił.

Gdy się w Polsce postylle luterskie zamnożyły, a zdarzało się, że księża nawet katolicy postylli REJA dla gładkości toku w swoich kazaniach używali, wyszła JAKÓBA WUJKA:

Postilla Catholiczna. W Krak. u Mat. Siebeneych. 1573 r. fol. w trzech częściach i powtórnie tamże 1584. w czterech częściach; dzieło kosztownie wydane i dobrymi drzeworytami przyozdobione.

Wydał też WUJEK *Postyllę katolicką mniejszą*,

⁶⁴⁾ Zob. o niej JOCHERA T. II N. 4439. i przypis.

której część pierwsza wyszła w 1579 r. w Poznaniu u J. Wolraba 4to. część druga tamże 1580 r. powtórnie zaś obiedwie części nakładem ADAMI PAULINI POBIEDZISCENI doct. Med. Posnan. także u Wolraba w 1582 i znowu 1590 r. fol. później zaś w Krakowie 1596, 1605 i 1617 roku. W dedykacyi postylli mniejszej ŁUKASZOWI KOŚCIELECKIEMU Biskup. Pozn. wyjaśnia powody dla których ją w skróceniu wydaje ⁶⁵). Tłomaczenie na język czeski ma tytuł taki:

Postylla, aneb kazanij Ewangelitská, na neděle a swátky celého roku wedlé obyčge cyrkwe swaté wsseobecné krestianské. Wydaná skrze JAKUBA WUGKA z Wagrowce, etc. Doktora pysma ś. w polské řeči, a nyni zase na czesko přeložená. .. 1592. 4to. na końcu: Wytisstiené w Lithomyssli 1592.

Książd HIERONIM POWODOWSKI wydał z przypisem JĘDRZ. OPALIŃSKIEMU ze Bnina Marszałkowi Wielk. Koron. swoje

Kazania Niektore o Szczyrym Słowie Bożym, a o prawdziwym wyrozumieniu iego. Y o używaniu wieczerzy Pańskiej pod iedną ossobą. Na przeszłych Seymiech Thoruńskim y Warszawskim uczynione, a teraz dokładniey spisane y wydane, tak iż obłądżonemu w wierze Sumieniu, za pewnego przewodnika do uznania prawdy być mogą..... na końcu: W Poznaniu J. Wolrab. 1578. 4to. druk gocki k. nieliczb. 100.

MARCIN BIAŁOBRZESKI syn JANA i Anny z JANIKOWSKICH nauczyszysię prawa i teologii w Akad. Krak. wstąpił do zakonu Cystersów w Mogile pod Krakowem, gdzie wówczas wszyscy polscy Cystersi nauki pobierali. Wkrótce uczony BIAŁOBRZESKI został Opatem, potem Suffrag. Krak. Stefan Batory wymownego i biegłego w łacinie kilkakrotnie w ważnych sprawach do Siedmiogrodu posyłał, a następnie Biskupem go

⁶⁵) Zob. JOCHERA T. II. p. 624. N. 4443.

Kamienieckim mianował. BIAŁOBRZESKI w kościele lud kazaniami oświecał i budował; w senacie mądrą radą słynął; oparł się między innemi uknowanej na Proszowskim seimiku (1575) konfederacyi i dowodnie szkodliwość jej dla Rzpltej i kościoła, pokazał. Wyśłany od Króla Stefana do Cesarza Maksymiliana, umiał go przekonać, iż zabiegi jego o tron Polski pożądanego wziąć nie mogą skutku. Umarł 1586 r. jego dziełem jest:

Postilla orthodoxa, to iest. Wykład Świentych Ewanieliy Niedzielných y świąt uroczystých na cały rok... Część pierwsza w Krak. w druk. Łazarzowój 1581. fol. str. 514. Część wtóra. str. 816.

Jestto już powtórne wydanie, pierwszego nie znamy ⁶⁶⁾. Druk gocki, prócz tytułu, przy końcu części wtórej umieszczone jest kazanie BIAŁOBRZESKIEGO na pogrzebie Zygmunta Augusta miane. W przypisie swój Postylli królowi Stefanowi (którego popiersie jest na stron. odwrot. tytułu) tłumaczy się skromnie z pobudek które go do wydania jej skłoniły, oświadczając, iż lubo staje w obronie wiary ojców, nie zapomina jednakże, iż jako pasterz, ma obowiązek nauczać, jako ojciec co jest złem naprawiać, a jako przyjaciel, napominać. Postyllą BIAŁOBRZESKIEGO nie są kazania, ale homilije zalecające się prostotą, zrozumiałe dla każdego. Nie masz w nich ognistej SKARGI wymowy, nie masz bujności i pięknych BIRKOWSKIEGO porównań; rozbiera on tylko każdy okres przytoczonej Ewangelii.

GRZEGÓRZ z ŻARNOWCA (KOSZARSKI) z kanonika Krakowskiego minister kalwiński, napisał *Postyllę krześciańską* której część pierwszą EUST. WOŁŁOWICZ

⁶⁶⁾ JOCHER T. II. N. 4441 i noty.

Kaszt. Wileń. dedykował królowi STEFANOWI; część wtórą przypisał Autor STAN. GÓRCE Wojew. Pozn., do części trzeciej przydane jest *troje kazania o narodzeniu Pana naszego J. Krystusa* przez X. PAWŁA GIŁOWSKIEGO..... na końcu: *W Krak. Mac. Wierzbiety 1582. fol.* Przydana tu jest: *Obrona Postylle Ewangelickiey*, która także drugi raz wyszła osobno w Wilnie 1591 r. nakładem STRETA CISZKIEWICZA.

PAWEŁ GIŁOWSKI napisał i wydał 1582 r. część czwartą, jako dopełnienie postylli GRZEG. z ŻARNOWCA, przeciw któremu powstał WUJEK w swój postylli większej z r. 1584.

Postyla GRZ. z ŻARNOWCA była w 1594 r. *znowu od samego Autora z pilnością przejrzana... y powtórę wydana.* Trzecie wydanie było w roku 1605; całe zaś dzieło na niemiecki język przełożył HENR. KURTZBACH i wydał 1587 r.

JÓZEF WERESZCZYŃSKI Opat Sieciech. wydał swe: *Kazania, albo Cwiczenia Chrześcianańskie na XVIII Niedziel...* W Krakowie u Andr. Piotrkowczyka 1587 r. *4to. z miernemi drzeworytami.*

PIOTR KRESYCHLEB (ARTOMIUS) zostawił kazania: *Oprawie Syna Bożego. w Toruniu 1588.— O Weselu w Kanie Galilej. Toruń 1601.— O Zjawieniu Króla w Żydowstwie narodzonego. Tor. 1604.*

Z liczby najżarliwszych Jezuitów Wileńskich, którzy tam rozszerzaniu się akatolików przeszkadzali, był STANISŁAW GRODZICKI; o jego kazaniach polemicznych wspomniało się wyżej ⁶⁷⁾, tu tylko dodamy, iż zostawił prócz tych, kazania które miewał najwięcej w Wilnie zapewne po polsku, a które potem (obyczajem da-

⁶⁷⁾ Zob. str. 95 i 182.

wnym) spisywał po łacinie, i wydał z tytułem: *Quadripartitae Conciones. Crac. Andr. Petric. 1605. 8o.*

Postyllę z pism Teologów Augsburskiego wyznania zebraną i w języku niemieckim wydaną, przełożył na polskie JAN KALKSTEIN z tytułem:

Postylla to iest kazania albo wykłady Ewangelij Świętych, które przez cały rok w Niedziele y przedniejsze Święta w kościele Krześciańskim czytane bywają. Toruń u Andr. Kotelniusza 1594. fol.

książka ozdobiona drzeworytami; polszczyzna nie bardzo dobra, jak to sam typograf wyznaje: „*Ten y taki script podawać się do ręku teraz czytelniku miły, tuszę, że nie bez pożytku twego, chybabyś się mową abo słowy podczas obrażać miał, które nie do końca doskonałego Polaka wydawaia.*“

PIOTR SKARGA PAWĘSKI urod. w Mazowszu 1536 r. z ojca MICHAŁA i ANNY z ŚWIĘTKOWSKICH, powziąwszy nauki początkowe w Gródku Mazowieckim, a dalsze w Akad. Krak. obrał sobie stan duchowny i wcześniej dał się poznać ze swój wymowy; zaraz też po wyświęceniu się otrzymał probostwo Rohatyńskie i kanonią Lwowską. Po pięciu latach gorliwego pełnienia obowiązków pastérza, usunął się od nich w 1568 r. udał się do Rzymu gdzie razem z SZYMONEM WY-SOCKIM wdział zakonną szatę Towarzystwa Jezusowego. Po dwuletniej nauce Teologii w Rzymie, wrócił do kraju rodzinnego na rok przed śmiercią Zygmunta Augusta; przełożył z łacińskiego żywoty świętych, zebrał dzieje roczne kościelne z pism BARONIUSZA, które później ze zlecenia KARNKOWSKIEGO przełożył na język ojczysty i wydał. Przez kilka lat miewał zarliwe kazania w Pułtusku, Wilnie, Krakowie, Inflan-

tach i na Białej – Rusi: mawiał śmiało w obec króla STEFANA i kardynała JERZEGO RADZIWIŁA; a smakując w czystości mowy ojczystej, nie gardził pismami różnowerców, jeżeli się tą zaletą odznaczały, chociaż się na błędy w nich głoszone oburzał: jakoż błędy z czasem upadły, a pisarzom którzy język narodowy kształcili, wdzięczność w sercach rodaków na zawsze pozostanie. W roku 1588 wezwany na kaznodzieję Zygmunta III zaraz po jego koronacyi, mawiał o obowiązku króla i ludu chrześcijańskiego, podnosił głos do radzących o dobru powszechnem, rozprawiał z odstępcami od kościoła przodków, głosił sławę bohaterów poległych i ocalonych, nakoniec przemawiał nad grobami Anny Jagiellonki, i Anny z Rakuz żony Zygmunta III: wszędzie wymowny, wysłowienia jego bez ozdób, ale łatwe, wyraziste, czyste i płynne. Znał SKARGA trudności wymowy kaznodziejskiej, i umiał je pokonywać; te zaś w taki sposób opisuje: „*W głębinie świeckich zabaw, imać myśli ludzkie, kto to przemoże? Skłonność serca rozumnem wywodzi krócić, a namowami przycisnąć, to dziwnie trudno; a zwłaszcza gdy mówią, wierz czego nierozumiesz, ani rozumieć możesz; kochay to czego nie widzisz; opuść to, co w rękę masz, za to czego się spodziewać każą: wzgardź sam sobą, rozday ubogim majątność; wróć cudze, zaniechay zwyczajów w którychś urósł, nieprzyjaciela kochay i czyn mu dobrze; — bardzo trudna i ciężka namowa!*“

W ostatniej godzinie życia śmierć zastała go piszącego kazanie o *cierpliwości*; obciążony wiekiem i nieustanną pracą umysłową strudzony, przeniósł się do wieczności w Krakowie dnia 27 Wrześ. 1612 r.

przeżywszy lat 77, a w zakonie lat 44. FAB. BIRKOWSKI podniósł głos żałobny nad zwłokami SKARGI, i najtrafniejsze o nim zdanie swe wyraził: „*nierychło kaznodzieję takiego Polska zobaczy, który serca ludzkie miał w ręku swoich.*“ KASPER CICHOWSKI z tegoż Tow. Jez. uczcił pamięć SKARGI swoim kazaniem, a zwłoki spoczywają w kościele S. Piotra w Krakowie ⁶⁷⁾.

Z pism kaznodziejskich zostały po SKARDZE następujące:

1) Kazania na niedziele i święta całego roku. w Krakowie 1595. *folio.*

które później kilka wydań miały: z tych wydanie drugie 1597 r. mieści dodatek z *kilku kazań seymowych, y kazania na pogrzebie Królowéy J. M. starey*; w wydaniu trzeciem 1602 dodany jest *wykład na początek Ewangeliey Jana Śgo.* a w czwartém z roku 1609 dodał Autor *kazania o siedmi Sakramentach* (wprzód osobno wydane), wydanie to było powtórzone po śmierci autora, w 1617, JAN Odrowąż PIENIAŻEK Wojewoda Sieradzki przełożył je na język łaciński, i wydał w Krakowie 1691 r. a MUGNANI NATALE S. J. wytłomaczył je na włoskie.

2) Kazania o siedmi Sakramentach (*już na stron. 183 wyżej wspomniane.*)

3) Dziękowanie kościelne za zwycięstwo Multańskie..... W Krakowie 1600. *4to.*

przekład tego na język łaciński, wyszedł tamże następnego roku.

⁶⁷⁾ ALO. OSIŃSKI o życiu i pismach X. P. SKARGI.

Z wizerunków SKARGI nie znam piękniejszego nad ten który jest dziełem współczesnego rytownika DE MALLERY, w obliczu widać całe usposobienie duszy, a taki wizerunek nie może być niepodobnym (P. W.).

4) Pokłon Panu Bogu zastępów, za zwycięstwo Infland-skie.... Przydane jest dziękowanie za zwycięstwo Multańskie przed pięciu lat od Pana Boga dane.... Krak. 1605. 4to.

5) Wzywianie do pokuty obywatelów Korony Polskiej i W. Xięst. Lit. w Krak. 1610. 4to.

które miało kilka wydań późniejszych.

6) Kazania przygodne, z innemi drobniejszymi pracami.... W Krakowie 1610. fol.

kazania w wydaniu tem zebrane, różnią się w wielu rzeczach od kazań przygodnych które były przy sakramentalnych w wydaniu 1600 r. dołączone.

7) Na Moskiewskie zwycięstwo kazanie.... W Krak. 1611. 4o.

Ze wszystkich dzieł SKARGI, najlepsze są jego kazania przygodne sejmowe i pogrzebowe: moc dowodów, gładkie wysłownienie, żadnej przysady, zalecają męską SKARGI wymowę, którą często wznosi się do znacznej wysokości.

Z współczesnych SKARGI słynęli wymową; JAKÓB UCHAŃSKI Arcyb. Gniez., STAN. RESZKA Opat Jędrzejowski, i STAN. KARŃKOWSKI Arcyb. Gnie.; z Kaznodziei zaś akatolickich GRZEGÓRZ z ŻARNOWCA, Skargą kalwińskim nazwany, PAWEŁ GIŁOWSKI, KRZYSZTOF KRAIŃSKI i SAMUEL DAMBROWSKI. SARNICKI pastor kalwiński ⁶⁸⁾ miewał kazania na sejmie.

Zbiór kazań kaznodziei wyznania augsburskiego wyszedł z napisem:

Kazania Synodowe. Na Generalnym Ewangelickim Synodzie w Toruniu, w kościele rzeczonym Panny Mariey, Miesiąca Augusta, R. P. 1595..... 1599. 4to.

przypis Zygmuntowi III jest tu kazań czworo, z tych pierwsze SIMEONA TH. TURNOWSKIEGO, drugie GRZEGORZA

⁶⁸⁾ Zob. o nim w T. VII. p. 404.

z ŻARNOWCA, trzecie PIOTRA ARTOMIUSA, czwarte JEDR. CRZĄSTOWSKIEGO.

Około 1600 r. STAN. NIEWIERSKI wyznania augsburskiego, kaznodzieja w Prusach wydał w polskim języku swoją *Postyllę*.

GABR. (ZAWIESZKO) LEOPOLITA Dominikan pisał:

1) Polska Postylla kazań iako i kommentarz na Modlitwę Pańską. 1604.

2) Wąż miedziany.... we Lwowie 1618. 4to. str. 147.
są to kazania z następującemi nadpisami:

a) *Historja o żydach na puszczy, którzy znalazłszy 70 palm, pod niemi mieli pierwsze stanowisko swoje.* — b) *Manna na puszczy.* — c) *Wąż miedziany.* — d) *Wąż odnowiony, na święto Zmartwychwstania Pańskiego.*

3) Kazania na modlitwę Pańską.... Na przedmieściu Jaworowskim przy kościele Mikołaja S. w drukarni Jana Szegli 1619. 4to. str. 753.

jest tu 28 kazań i wiele rycin.

KRZYSZTOF KRAIŃSKI Superintendent kościołów reformowanych w Małej-Polsce, pisał: *Postyllę kościoła powszechnego w Łaszczowie 1608*, w ośmiu częściach i *Postyllę Krześciańską*, w pięciu częściach 1611 roku.

SAMUEL DAMBROWSKI urodzony w 1577 w Pogorzelu na Litwie, początkowe nauki powziął w Jednocie Braci Czeskich, potem w Gimnazjum Toruńskim a kończył je w akademiach niemieckich; w 1601 r. został kaznodzieją gminy polskiej wyznania Augsburs. w Poznaniu; w 1607 r. na synodzie Miłosławskim obrano go jednomyślnie superintendentem zborów luterskich w Wielkopolsce po STAN. GRONICKIM. Mieszkał w Poznaniu aż do chwili zburzenia zborów

ewangelickich w 1615 r. po czem przeniósł się do Wilna, gdzie też umarł w 1625 zostawiwszy po sobie sławę rozległej nauki, nieskazitelnych obyczajów i daru wymowy. Kazania które miewał w Poznaniu i Wilnie wyszły staraniem i nakładem PIOTRA NON-HARTA Starosty Orańskiego z tytułem:

Postylla Chrześcijańska, to jest kazania, albo wykłady porządne Świętych Ewangeliey.... W Toruniu druk. Aug. Ferber. 1620. — 1621. fol.

cztery części; przypis Annie królownie Szwedz. siostrze Zygmunta III. Kazania te są raczej rozprawami teologicznymi, Autor rozbiera Ewangelią na zimno, bez żadnych ozdób retorycznych, i z niej wywodzi naukę moralną: odznaczają się jednak czystością języka, gładkością i płynnością w wysłowieniu.

Po SKARDZE wymowa kaznodziejska stopniowo upadać zaczęła: w kazaniach późniejszych jest więcej powabności i świetności pozornej, niż istoty rzeczy. Nie przewiewa w nich duch wiary; jakaś odstręczająca oschłość w nich panuje. Podziały wystawne ale nieusprawiedliwione: wykład nie wspiera się na powadze pisma ś. a nie zawsze się łączy z obchodzoną uroczystością. Kazania te ubarwiane kwiatami zbieranemi na polu pociech światowych, niejako słabości ludzkiej pobłagać się zdają. Kaznodzieje ówczalni szczerść i piękność wzniosłych nauk Ewangielii pokrywali mglistą przesłonką mądrości szkolnej.

FABIAN BIRKOWSKI jeszcze za życia SKARGI w zawodzie kaznodziejskim wziętości nabywać zaczął, gdy zaś tamtego nie stało, on pierwszeństwo przed innymi zajął. Urodzony we Lwowie, pobierał nauki w akad. Krak. gdzie w dość jeszcze młodym wieku otrzymał

katedrę filozofii i wymowy. Ze stanu akademickiego przeszedłszy do zakonu kaznodziejskiego w 1592 r. wykładał zakonnikom Teologią będąc oraz Rektorem ich szkoły głównej w Krakowie. Przez lat czternaście kazywał w kościele Ś. Trójcy; później objął Warszawską kazalnicę, gdzie dał się słyszeć Zygmuntowi III, i od tegoż króla synowi Władysławowi za nadwornego kaznodzieję przydany, towarzyszył mu w wyprawach Wołoskiej i Moskiewskiej. Na dwa lata przed swą śmiercią wrócił do klasztornego zacisza; i obrany został przeorem, a w dniu 9 Grud. 1636 mając lat 70 zakończył swe bez przerwy czynne życie; bo wśród dworskiego nawet zgiełku zajmował się z upodobaniem naukową pracą, a w klasztorze rzadko dał się widzieć za celą, w celi zaś nigdy prawie bez książki w rękę. Biegłym był w języku greckim, hebrajski też nie był mu obcy. Życzliwość jego dla zakonu Jezuitów i cześć jaką SKARDZE okazywał, wspomina ADAM MAKOWSKI, który pamięć BIRKOWSKIEGO uczcił pogrzebnem kazaniem, a o jego zasłudze kaznodziejskiej tak się w témże kazaniu wyraża: „Cóż iuż mam rzec o tym samowładzcy, który umysły hołduje, i prawie przymusem na co chce niewoli?.... Kazywał po dominikańsku, uczenie i z zbawienną dla słuchaczów korzyścią: potykał się zwycięsko z odszczepionemi od kościoła.... W gotowaniu się do kazań mając ksiąg dostatek, nie wejrzał w nie, aż po modlitwie, od której zaczynał... Potym Postyllę księdza SKARGI czytał, albo z pokory, albo z miłości i poszanowania Starca.... Naśladował i w tym starych Oyców swoich kaznodziei dobrych, że się nikogo nie przeląkł, każdemu prawdę w głos i wbrew mówił, i gdzie było

trzeba, ledwo nie palcem nań wskazał.... Oyca FABIANA słyhać było po wszystkiey Polszcze i Litwie i Moskwie, i dotąd ieszcze nie umilkł, ani ochrapiał. Pomarli insi, on ieszcze każe: i chociaż mowę zawarł, głos iego brzmi wszędzie.... U nikogo łaski nie zabiegał, a u wszystkich ią miał, zacząwszy od państwa, aż do niskiego pachołka.....“

BIRKOWSKI przebywając w obozie nabrał nieco sposobu widzenia i obyczajów obozowych, które obok wykładu ładodnych nauk ewangelicznych, dobrze się wydać nie mogą. Znać téż na nim wady, które często zagłuszały rozsądek mowców; szorstki w wystąpieniu, w myślach jałowo dowcipny, rzadkie w jego pismach miejsce prawdziwie ozdobne, bo zasadą jego, (której nadto ściśle przestrzegał) było, że: „kaznodzieia który tylko pilnie krasomowstwa i figur z retoryki, poniża wysokość słowa Bożego i wrzucu ią w przepaść marności, potrząsnąwszy kwiatkami ⁶⁹⁾“.

Z pism kaznodziejskich BIRKOWSKIEGO znamy:

1) Kazania na niedziele i święta doroczne... w Krak. 1620. fol. wydanie to pierwsze w dwóch częściach str. 843 i 592. przypisane królowi Władysławowi IV nie miało zdaje się drugiego tomu: powtórzone było w 1623 r. z tymże przypisem i wyrażeniem na tytule *Tom I teraz powtórnie wydany*, zaś tom drugi wyszedł dopiero w 1628 roku fol. także w dwóch częściach, stron. 782 i 914.

2) Panu Bogu w Trójcy Ś. Iedynemu Podziękowanie za uspokojenie korony y W. X. L. z Cesarzem Tureckim. R. P. 1621. w Oktawę Różańca Świętego.... W Krak. w druk. Andr. Piotrkowczyka 1621 4to.

⁶⁹⁾ Tom II kazań na niedziele i święta 1628. p. 57.

3) Kazanie obozowe o Bogarodziey. Przy tym Nagrobek Osmanowi Cesarzowi Tureckiemu: y insze kazania o Ś. Janku y B. Kantym..... Sumptem (z wieczney fundacyey Akademiei Krakowskiej uczynioney) Urodzonego B. Nowodworskiego, Kawalera Maltańskiego Zakonu Ś. Jana Chrzciela z Jeruzalem, J. K. M. Dworzanina y Kapitana Harcerzow. Na co Panie Boże day szczęście. W Krak. w druk. Andr. Piotrkowczyka 1623. *4to*.

4) Kantymir Basza Porażony, albo o Zwycięstwie z Tatar przez J. M. P. Stanis. Koniecpolskiego Hetmana Pol. Koron. w roku 1624. Dnia 20 Miesiąca Czerwca w Octawę Ś. Antoniego z Padwi, między Haliczem a Bolszowcem otrzymanym. Kazanie... w Warszawie w dr. Jana Rossowskiego 1624. *4to*.

5) Głos krwie B. Josaphata Kunczewica Archiepiskopa Połockiego; także B. Jana Sarkandra Męczenika Morawskiego y obrazu Brunsberskiego. Przytym o śś. obrazach iako mają być szanowane. Kazania czworo ... w Krak. w druk. Andr. Piotrkowczyka. 1629. *4to druk gocki*.

6) O Exorbitancyach, kazania dwoie. Przeciwno Niewiernym Heretykom, y nowym Politykom, Wierze Ś. Katolickiej Rzymskiej y Duchowieństwu nieprzyjaciółom..... napisane w Warszawie R. P. 1532. W Krakowie w drukarni Andr. Piotrkowczyka 1632. *4to. str. 33. druk gocki*.

Kaznodzieja w pierwszych z tychkazań: *O Exorbitancyach przeciwnych kościołowi katolickiemu, y stanowi duchownemu, zwłaszcza o Braterstwie z Niewiernemi, na konwokacyi Warszawskiej podczas bezkrólewia*, powstaje przeciw różnowiercom, przypisując im wszelkie złe, jakim duchowieństwo katolickie jest dotknięte: między innemi wytyka utratę za ich sprawą, władzy sądzenia spraw świeckich. W drugim kazaniu, na téjże konwokacyi mianem, mówi przeciwko wydziedziczeniu synów i córek wstępujących do zakonów. W obu używa ostrych bardzo i dotkliwych wyrażen, więcj się gniewa, niż przekonywa.

7) Exorbitancye Ruskie z Greków...., Heretyckie z Konfederatów. Kazania dwoie. Przytym kwiat opadający, Abo nagrobek Gustawa Adolpha króla Szwedzkiego.... w Krak. w druk. Andr. Piotrkowczyka..... 1633. 4to. str. 55.

druk gocki przypis X. JÓZEF. VELAMINOWI RUTSKIEMU *Archiepiskopowi y Metropolicie Kijowskiemu, Wileńskiemu y wszytkiey Rusi*; do str. 18 ciągnie się *Exorbitancya Ruska*, dalej *Exorbit. Konfederacyi kacerskiej*, a od str. 35 do końca *kwiat opadający* z osobnym tytułem i rokiem 1632. W kazaniach tych przemawiając w pierwszym do Rusinów, w drugim do Polaków, w trzecim do Szwedów, gromi ich błędy podobnie jak w poprzednich, nie łagodnie, nie w sposób przekonywający, ale groźnie i obraźliwie.

Kazania pogrzebne BIRKOWSKIEGO wymienimy później.

Za życia BIRKOWSKIEGO, z pomiędzy miernych już pism kaznodziejskich wspomnimy następujące:

Postylla dziecinna, w języku niemieckim od LANGHAUSA kaznodzieie Królewieckiego wydana.... około roku 1620.

którą na polskie przełożył ADAM KARPOVIUS kaznodzieja wyznania Augsb. w Bolszowie pod Gdańskiem.

Ks. STAN. ZAKRZEWSKIEGO Kanon. regular. w piśmie S. Lektora i kaznod. Warszaw. u Ś. Jerzego:

1) Droga Częstochowska albo kazania podróżne o N. P. Maryey przy Kompaniey Błońskiej Różańca Ś. Przy tym Kazanie o Ś. Ignacym.... Poznan. 1620.

ma porównania niestósowne, często wspomina Muzy i Apollina.

2) Rozsiewacz gospodarny albo Kazanie o B. Janie Kantym Akad. Krak. Professorze..... odprawowane R. P. 1621. w Poznaniu w druk. Jana Rossowskiego 1623. 4to. str. 23. są tu porównania nieprzystojne, a nawet nedorzeczne.

Ks. MELCHIORA STEFANIDESA dokt. prawa, kanonika Lwowskiego i Chełmskiego.

Epithalamia sacra, to iest przemowa przy ślubie i kazanie na przenosinach małżeńskich JW. TOMASZA na Zamościu ZAMOYSKIEGO i paniey KATARZYNY z OSTROGA Wojewod. Kijowskiej W Krak. u Andr. Piotrkowczyka 1621. 4to. str. 26.

Ks. WALENTEGO GROZY FABRYCIUSZA Jezuitę i kaznodziei królewskiego:

Kazania albo kolenda, którą dał w Warszawie w kościele Ś. Jana stanom panięńskiemu y senatorskiemu... w dzień Trzech Królów, w 1622. W Krakowie 1622.

pismo to mniej niż mierne, było powtórnie przedrukowane w Krakowie u Ł. Kupisza 1648 r. 4to.

Ks. KONSTANTY SZYRWID, rodem z Litwy, Jezuita napisał:

1) Punkty Kazań od Adwentu aż do Postu, Litewskim językiem, z wytłumaczeniem na Polskie.... w Wilnie 1629. 4to. str. 382.

2) Kazania na wszystkie Niedziele całego roku. w Wilnie. 1639.

po polsku i litewsku ⁷⁰⁾).

3) Punkty kazań na Post Wielki.... w Wilnie 1644. 4to. str. przeszło 259.

Ks. WOJCIECH CZARNOCKI Jezuita zostawił:

Kazanie w dzień ślubu JO. Xiążęcia Jeremiego Michała z xiążąt litewskich xiążęcia Korybutowicza na Wiśniowcu Wiśniowieckiego z Jaśnie urodzoną Panną Gryzeldą Konstancyą Zamoyską Kanclerzanką koronną, miane w Zamościu w kościele farskim.... Zamość 1629. 4to.

Ks. ADAM MAKOWSKI Jezuita pisał kazania:

1) Nadzieia święta szczęśliwéy expedyciey Moskiewskiej Władysława IV przy łzach wesołych na obrazie N. Panny w Miślinicach nowo widzianych. Krak. 1634.

⁷⁰⁾ JOCHER T. II. N. 4457.

2) Podziękowanie N. P. Mariey za szczęśliwe w Moskwie powodzenie Władysławowi IV. Krak. 1635.

obadwa te kazania są łaciną zapstrzone.

Ks. JAKÓB OLSZEWSKI Jezuita zmarły w Wilnie 1634 r. pisał:

Tryumf przezacney Konwokacley Wileńskiej J. MM. PP. Senatorów y Posłów W. X. Litew. po zwycięztwie otrzymanym od N. Władysława IV Obranego Cara Moskiewskiego, Kazaniem przy podziękowaniu Panu Bogu wystawiony..... Wilno 1634. 4to.

Przy końcu téj epoki wymowa na kazalnicach coraz bardziej upadała chociaż liczba kaznodziei nadzwyczajnie się mnożyła, a ich pisma ledwie nie codziennie z drukarni klasztornych wychodziły. Płodów tych chylących się do upadku literatury nie warto wyliczać, a ocenić niepodobna; bo mierność ma to do siebie, iż jej nacechować nie można.

O jednym tylko SZYM. STAROWOLSKIM zamykającym tę epokę wspomnieć tu wypada; wśród rozlicznych pism swoich, nie mało też pracy i kazaniom poświęcił, nie mógł się jednak uchronić panujących wówczas nawyknień kaznodziejskich, i dla tego kazania jego składają się z samych prawie przytaczań z dawnych pisarzy lub ojców kościoła, ustawicznie łaciną przeplatanych, chociaż widział, w czém się współczesnym mowcom poprawić należało; w przedmowie bowiem do *Arki Testamentu* ⁷¹⁾ mówi: „*tego się nabarziey kapłani po wsiach y po małych miasteczkach niechay strzegą, aby nie prawili kazania całą godzinę (przed ludźmi zwłaszcza prostemi, którzy się na tym nie rozumieją) iako czyniwali przedtym pospolicie: y textów łacińskich, osobliwie z pisma,*

⁷¹⁾ *Pars hyemalis.*

abo Doktorów świętych przytoczonych, aby przed niemi nie recytowali, ale tylko samą z nich naukę wyjąwszy, słowy Polskimi, y do wyrozumienia snadnemi, iako nakrócey im opowiadali, żeby pojąć i pamiętać mogli, czego ich w kościele nauczono.“

Z kazań STAROWOLSKIEGO mamy:

1) Wielki Patryarcha Zachodniego Kościoła Benedykt Święty..... Kraków 1641 *4to*.

2) Świątnica Pańska zamykająca w sobie kazania na uroczystości świąt całego roku... W Krak. 1645. *fol. str. 879*.

3) Arka Testamentu zamykająca w sobie Kazania Niedzielne całego roku..... *Pars Hyemalis*. w Krak. 1648. *fol. str. 934. dr. goc. Pars aestivalis, tamże str. 651*.

4) Wieniec niewiędniący Przeczystey P. Mariey zamykający w sobie kazania na wszystkie Jey święta doroczne... w Krak. 1649. *fol. str. 327*.

U akatolików wymowa prawdziwa i czystość języka dłużej się zachowały, niż u katolików, jak to widać z pism następujących, mianowicie zaś z kazań **JĘDRZ. WĘGERSKIEGO**.

MARCIN GERTYCHUSZ Senior ewangelicki pisał:

Kazanie synodowe, na Synodzie Wielkopolskim Ewangelickim R. 1640. Miesiąca Marca, od jednego z Conseniorów czynione, a na rozkaz Synodowy potym szerzy spisane y do druku podane. *4to. str. 47*.

rzecz tu jest o powinnościach sług Bożych wiernych, rozsądnie ale sucho napisana.

ADAM GDACIUS Sługa Słowa Bożego w Kruciburku, wydał:

1) Kilka kazań pokutnych w ogniu gniewu Bożego..... Druk. w Toruniu (1644 — 1647) *4to*.

kazania te w liczbie sześciu przeplatane wierszem polskim, były wydane w trzech latach, które są wyrażone w chronostichach osobnych.

2) *Postilla vulgaris* w której się Ewangelie wykładają... W Lesznie 1650. 4to.

JĘDRZĘJ WĘGIERSKI należy do pierwszych kaznodziei, mianowicie pod względem pięknej polszczyzny, gładkiego i poprawnego stylu; z pism jego kaznodziejskich znamy następujące:

1) Kazanie o pragnieniu śmierci. W Baranowie 1639.

2) Kaznodzieja osobny, to iest sposób odprawiania nabożeństwa osobnego... we Gdańsku. 1646. 8vo.

3) Kaznodzieja domowy, to iest sposób odprawiania nabożeństwa domowego. *tamże i tegoż roku*.

4) Kaznodzieja zborowy, to iest sposób odprawiania nabożeństwa zborowego. *tamże i tegoż roku* ⁷².

Jako próbę jego stylu, dajemy tu wyjątek następujący:

„Mocny Boże, podeprzyj słabej y mdłej wiary moiej, drobniejszej niż ziarno gorczyczne; niech się w drzewo bujne, w Chrystusa Jézusa Syna twego, jako grunt żywy y mocny wkorzenione rozroście, które czym bardziey ciężar krzyża, utrapienia y prześladowania uciska, tym się bardziey niechay ku górze do ciebie wzbijają, w cnoty ś. zakwitnie y owoc pożyteczny y pożądany przyniesie. Daj téż, aby ta isierka, którąś zaświecił w sercu mym, niegasła, ale w wielki ogień rozпалиwszy się mnie w oziębłości mey zagrzewała y w miłości przeciwko tobie, ku bezpiecznemu usty memi wyznawaniu tego co sercem ku zbawieniu wierzę, zapalała. Dokonajże o Panie tego, coś dobrego we mnie zaczął. Strzeż mię w tak wielkim zamieszaniu y mnoſtwie błędów, od zabobonstwa y wątpliwości w wierze méy. Ażeby się martwą wiarą być niezdąla, dajże abym ją pobożnością, miłosiernymi uczynkami, y chrześciańskimi postępками, skutecznie oświadczał.“

„Przed sądowną stolicę twoją, o Boże, pozywa mię znowu sumienie moje. Przystępuję tedy, ale smętny, y zbojaźnią, mówić ledwie śmiem. Wielkie bowiem grzechów brzemieźniża mię, a majestatu twego jasność przeraża....“

⁷²) Trzy ostatnie pisma należą właściwie do liturgicznych. (p. w.).

Kazania łacińskie.**JÉRZEGO LIBANA z Lignicy kazanie:**

De gaudio dominice resurrectionis. Sermo habitus Cracoviae in templo Virginis Mariae primario, praesente doctorum virorum et civium magna corona. Anno 1528.

Łacina czysta, styl kwiecisty, zapał udany, stąd częste przemowy, wykrzykniki i próżnych słów gromada.

JANA LEOPOLITY Profes. Teologii:

Passio Jesu Christi. Concio 8vo.

Przypis: *Rev. JOANNI CHOIŃSKI J. U. Doctori, Episcopo Plocensi. Foelicis memoriae D. Doctoris JOHANNIS a LEOPOLI candidi quidam amici offerunt. Sexto Idus Martii Anno Christi humanati 1537.*

MARCINA KROMERA są następujące kazania:

1) Sermo de tuenda dignitate sacerdotii Petricoviae in Synodo habitus. Impres. Cracov. per Matthiam Scharffenbergk 1543. 8vo.

2) Sermones tres synodici, cum adiunctis aliquot aliis et carmine juvenili de resurrectione Christi. Coloniae ap. Maternum Cholinum 1566. 8vo.

W zbiorze tym mieści się także poprzedzające kazanie.

WALENTY POLIDAMUS autor historyi Czech, wydanej 1535 roku ⁷³⁾ pisał:

Oratio de Rege regum Christo, ad Augustum Sigismundum Secundum Poloniae Inclytissimum Regem atque ad universum populum nuper edita. 8vo. niżej w drzeworycie orzeł polski z cyfrą S. A.

BENED. HERBEST miał kazanie na synodzie w Poznaniu, który zwołano dla przyjęcia ustaw soboru Trydenckiego, poprawienia karności kościelnej i obmyśle-

⁷³⁾ Zob. T. VIII. Hist. Liter. M. WISZNIEWSKIEGO.

nia środków przeciw szerzącej się herezyi: kazanie to wyszło pod tytułem:

Synodica BENEDICTI HERBESTI Neapol. Canonici Ecclesiastae E. C. Posnaniensis oratio, habita in synodo dioecesana Posnaniensi. Nissae Silesiorum. Cruciger. 1564.

STAN. SOKOŁOWSKI prócz wymienionych już poprzednio pism, jest autorem, następujących:

1) Conciones duae. Altera de vestitu haereticorum, et fructu haerezeon. Altera de causis supremi excidii Hierosolymitani. Leopoli 1578. 4to.

2) Epitalamion Episcopi, cum sua sponsa Ecclesia. Sive de consecratione Episcopi sermo. Apud Serenis. Stephanum Polonorum Regem, in consecratione Reverendis. Dni. Joannis Andreae Caligarii, Brittonoriensis Episcopi, S. Sed. Apos. Nuncii..... in Comitibus Warsaviensibus habitus. In quo ritus, vetustas, mysteria et usus consecrationis Episcopi, ex sententiis et auctoritate Sanctorum patrum explicantur: functio item et dignitas episcopalis tota. Crac. in off. Lazari 1580 4to.

3) Sermo de passione Domini.

Pisał też kazanie, które **JAN JANUSZOWSKI** na polskie przełożył, i wydał pod tyt. *Posel wielki o wcieleniu Syna Boskiego. w Krak. 1590.* 4to.

MIKOŁAJ WILKOWIECKI Paulin wydał z dedykacją **PIOTROWI MYSZKOWSKIEMU** Bisk. Krak.

Flores Sermonum in Evangelia Dominicalia post festum sanctissimae Trinitatis, Ecclesiae catholicae usurpata..... Crac. (1579). 8vo.

ABR. BZOWSKI Dominikan, kaznodzieja króla **Stefana** pisał i wydał wiele kazań łacińskich, jako to:

1) Trilogium B. Virginis... Venetiis ap. Ant. Zalterum 1596.

2) Thesaurus laudum S. Deiparae super canticum *Salve Regina*. Venetiis 1598. 4to.

Zbiór ten powtórzony dwa razy w Kolonii 1615 i 1620 r. zawiera kazań 40.

3) Flores aurei ex paradiso S. Scripturae et SS. Patrum, super totius anni Dominicarum Evangelia collecti. Venet. 1601. 2 vol. także dwa razy Coloniae 1612 i 1617. 4to.

4) Conciones octo in praecipuis Deiparae festivitibus. Venet 1611. 4to.

5) Sacrum Pancarpium dominicale totius anni Venet. 1611. 4to. 2 vol. str. 492 i 500.

6) Sacrum Pancarpium quadragesimale, Venet, 1611. 4to. str. 309.

7) Sacrum Pancarpium pro SS. Festivitibus. Venet. 1611. 4to. str. 392.

Trzy ostatnie dzieła wyszły potem razem z napisem:

Concionum dominicalium totius anni T. I. 1613. Coloniae 4to. str. 824, T. II. str. 425. — T. III. str. 264.

KWETIF za czwarty tom uważa książkę:

8) Florida Mariana. Venet. 1612 4to str. 216. także Coloniae 1613 i 1617 4to.

STANISŁAWA HOZYUSZA Kardynała mamy:

Orationes quatuor. Cracov. typ. Andr. Petricovi 1599. 4to.

HIERONIM POWODOWSKI pisał:

Christologiae seu sermonum de Christo Pars prima... Crac. in. offic. Andr. Petricovii 1602.... Pars secunda... Crac. in offic. Lazari 1604. Partis tertiae Sectio prior.... Crac. typ. Sim. Kempński 1606. Sectio altera... Crac. in offic. Nicol. Lobi. 1610.

STANISŁAW GRODZICKI Jezuita pisał:

Quadripartitae Conciones.... in quatuor Dominicas Adventus.... Crac. in offic. And. Petricovii. 1605. 8vo.

Dzieło to miało kilka wydań i ośm tomów, z których pierwszy wydany był w Krakowie inne za granicą ⁷⁴⁾).

BAZYLI GOLIŃSKI Teolog i Prof. Akad. Krak. piękną mową witał **MARCINA SZYSZKOWSKIEGO** wielkiego Je-

⁷⁴⁾ Zob. JOCHERA T. II. N. 4451 i 4452.

zuitów stronnika, świeżo mianowanego Biskupem Krak. która wyszła z tytułem:

Academica qua MART. SZYSZKOWSKI Ep. Crac. Cathedram suam tum primum visentem, Academiae nomine BAS. GOLINIUS excepit. 1617. Cracov. Math. Andreov. 4to.

Conciones PIOTRA z POZNANIA, wyszły w Kolonii 1617 4to z dedyk. RUDNICKIEMU Bisk. Warmiń.

STAN. ZAKRZEWSKI Kanonik Regularny zakonu Ś. Augustyna w Czerwińsku i kaznodzieja przy kościele Ś. Jerzego w Warszawie, pisał:

1) *Orationum ecclesiasticarum dominicalium*..... Calissii. 1620. 4to.

2) *Josephus Patriarcha. Seu ecclesiastica de B. Ignatio Fundatore S. J.*... Calissii 1626. 4to. str. 35.

FABIANA BIRKOWSKIEGO Dominikana, mamy:

Orationes Ecclesiasticae. In quibus ejusdem ordinis (Praedicatorum) tum et alii viri Sancti memorantur..... Cracoviae Sumptibus Burchardi Knikii Bibliopolae 1622. 4to. str. 464.

Oprócz mów o Świętych, są tu inne: na pogrzebie ALBERTI SEĆOVII, *in anniversario* STANISLAI SOCOŁOVII, *in exequiis* M. LUBARTHI, są nadto dwie polemiczne, SOCINUS i *Ministromachia*, i dwie akademickie, *de impedimentis bonarum litterarum*, i *de virtute acquirenda*.

JUSTYN MIECHOVIENSIS Dominikan pisał:

Discursus praedicabiles super Litanias Lauretanis B. V. Mariae.... Aug. Vindelic. 1635. fol. 2 vol.

SZYMON STAN. MAKOWSKI Prof. Akad. Krak. kanonik kolleg. Ś. Anny i kaznodzieja kościoła katedr. pisał dzieło:

1) *Pars hyemalis concionum pro dominicis*. Crac. 1648. fol. które miało kilka późniejszych wydań.

2) *Pars Aestiva concionum pro festivitibus Christi*..... Crac. 1665. fol.

3) Pars hyemalis concionum pro festis. Crac. 1666. fol.

SZYMON OKOLSKI Dominikan pisał:

Praeco divini verbi B. Albertus Magnus Episcop. Ratib.
Cracoviae 1649. 4to.

b) Kazania i mowy pogrzebowe,

Kazania i mowy pogrzebowe polskie na żałobnych obchodach i nad grobami królów, królowych, biskupów hetmanów, możnych panów a nawet szlachty, lubo rzadko wymową się odznaczają, wszelako dla zawartych w nich biografij znakomitych w historyi ludzi, albo innych szczegółów historycznych, albo dla pięknej polszczyzny, godne są wzmianki i wypisania. Cenniejsze z mów pogrzebowych są te, które miane były na pogrzebach królów Zygmunta I, Zygmunta Augusta, Stefana i Zygmunta III.

Pierwsze kazanie pogrzebowe po polsku miał Biskup MACIEJOWSKI na pogrzebie Zygmunta I. 1548 r.

Na pogrzebie JANA TARNOWSKIEGO Hetm. Wiel. Kor. przemawiał JAKÓB UCHAŃSKI Biskup Kujaw.

Przy zwłokach Zygmunta Augusta 1572 r. miał kazanie MARCIN BIAŁOBRZESKI, które wyszło 8vo bez wyrażenia m. i r. a powtórnie przy jego postylli wydane było.

SZCZESNY SKARZYŃSKI kanonik Warszaw. miał:

Kazanie na obsequiach żałobnych królowny Jey M. polskiej, Katarzyny Jagellowny, z łaski Bożey Królowy Szwedkiej, Gotskiej, Wandalskiej..... w Krak. w druk. Łazarza. 1584. 4to.

Na str. 3. jest napis: *Kazanie pogrzebne na zamku Krakowskim w kościele Śgo Stanisława, w roku*

1583 d. 18 Grudnia czynione. Wymowne, piękną polszczyzną i historycznemi o Zygmuncie I i Katarzynie najmłodziej jego córce wiadomościami, zalecające się.

Ks. Hieronima Powodowskiego jest:

Na pogrzebie Stephana Wielkiego króla Polskiego..... kazanie... w Krak. w druk. Łazarza 1588. 4to. str. 41.

jest tu *elogium Stephani R. P. S. Socolovii, i Epitaphium Króla J. M. Stephana*, 2 str. prozą J. JANUSZOWSKIEGO.

STAN. GRODZICKI Jezuita pisał:

1) Psychotopia albo Czyścić na pogrzebie O. księżny J. M. P. KATARZYNY z TĘCZYNA Małżonki J. X. M. P, KRZYSZTOFA RADZIWIĘA Wojew. Wileńs. y Hetmana nawyższego W. X. Lithew..... w Wilnie 1592 4to.

2) Kazanie przy pogrzebie J. O. X. OLBRYCHTA RADZIWIĘA Marszałka W. X. Lithewskiego. Wilno. 1593.

Jestto dalszy ciąg wywodów o czyścću, rozpoczętych w kazaniu poprzedzającym, przeciwko mniemaniu dyssydentów: polszczyzna piękna, wymowy żadnej, wykład przeciągły i aż do unudzenia systematyczny.

SZYMON WYSOKI Jezuita wydał swe:

Kazanie na pogrzebie J. O. X. Jana Symeona OLEKOWICZA z łaski Bożej książęcia Słuckiego y Kopylskiego... ostatniego męskiej płci tej zacney y starodawney Familiei potomka, miane... w Lublinie 29 Aprilis 1593. W Wilnie 1593. 4to.

Ks. JAN BRANT Jezuita pisał:

Kazanie pogrzebne, miane przy pogrzebie J. W. JERZEGO CHODKIEWICZA Starosty Żmudzkiego... w Brzostowicy 30 Octobra 1595..... Wilno dr. Stan. Gołda 1596. 4to.

Ks. FAB. BIRKOWSKI zostawił kazania pogrzebowe następujące:

1) Josue za kolędę dany roku 1613. JAN ZAMOYSKI na mszy zadusznej u Ś. Stanisława na zamku Krakowskim wspo-

mniany roku 1605. kazania dwoie..... Krak. Andrzej Piotrkowczyk 1613. 4to.

2) Na pogrzebie Wieleb. Oycy X. PIOTRA SKARGI... w Krak. w druk. Andrzej Piotrkowczyka. 1612. 4to. druk gocki.

3) Kawaler Maltański, na pogrzebie J. M. P. ZYGMUNTA SRZEDZIŃSKIEGO kawalera z Malty..... w Krak. u And. Piotrkowczyka. 1623. 8to.

4) Książę KRZYSZTOF ZBARASKI koniuszy koronny na pogrzebie wspomniany. w Kraków. 1627. 4to.

Opisując tu jego poselstwo do urek, ciekawe zamieszcza szczegóły.

5) JAN KAROL CHODKIEWICZ i JAN WEYHER Wojewodowie pamięcią pogrzebną wspomnieni... w Krakowie 1627. 4to.

6) STEPHAN CHMIELNICKI albo nagrobek J. W. STEPH. CHMIELNICKIEGO. Wojew. Kijow.... pamięcią pogrzebną wspomniony... w Warszawie 1632. 4to.

7. Kwiaty koron królewskich nieśmiertelne, abo pamięć Zygmunta III króla Polskiego i Szwedzkiego, także pamięć Najas. P. P. Konstanciey Królowey Pol. i Szwedz. Krak. u Andr. Piotrk. 1633. 4to.

Chwali tu między innemi czyny Zygmunta III, iż otwarcie na luteranów powstawał.

BIRKOWSKI najwymowniejszy jest wtedy, gdy mówi o wojennych przewagach, o kopijach i końcerzach.

Ks. ADAM PIEKARSKI Dominikan Przeor Wileński jeden z lepszych kaznodziei, zostawił:

1) Kazanie na pogrzebie W. P. BARBARY KISZCZYŃEY, xiężny Radziwiłłowny.... w kościele Iwińskim. Wilno Leo Mamonicz 1614. 4to.

2) Na pogrzebie J. M. P. JANA LEWANA z Upity..... 1615. Wilno u Leona Mamonicza. 4to.

3) Smętny wyjazd z Połonnego Zofiey z Ostroga LUBOMIRSKIEY którą ludzi zacnych wielki orszak d. 16 Stycznia z Ukrainy wyiechawszy aż do Wiśnicza nie bez serdecznego żalu prowadził. Krakow. 1623.

JĘDRZÉJ GRĄCKI ksiądz zakonu OO. Bernardynów, mąż oczytany, w kazaniach lubi przyrównania trochę za długie, niesmaczne, czasem jednakże dowcipne i szczęśliwe. Z kazań jego znamy:

1) Kazanie na pogrzebie Winc. Woxny Starosty Junturskiego. w Wilnie 1615. *4to.*

2) Kazanie przy pogrzebie ś. p. Młodzieniaszka Hieron. Chryzosa. Chodkiewicza Hrabi na Szklowie.... *4to. b. m. i r. i drugi raz.* w Wilnie 1616.

Ks. JAKÓB OSTROWSKI kanon. krakows. przyjaciel **SKARGI** pisał:

1) Pamiątka pogrzebowa JANUSZA X. OSTROGSKIEGO kaszt. krak. w Krakowie 1620. *4to.*

2) Żal na pogrzebie Zofii LUBOMIRSKIEY. Krak. u Cezar. 1623.

3) Żalose słońca y Miesiąca zaćmienie w Oyczyźnie naszymy nigdy niesłychane. W Krak. u Andrzej. Piotrkowczyka 1632. *4to. druk gocki.*

Są to dwa kazania na pogrzebie Zygmunta III i królowy Konstancyi: język czysty, wymowy żadnej.

4) Wiek śmierci skrócony. Kazanie na pogrzebie Alexandra Carola Polskiego królewicza. Krak. 1635.

JAKÓBA HASSIUSZA Jezuity, mamy nieco lepsze od innych

Kazanie na dzień naznaczony pogrzebowi JANA KAROLA CHODKIEWICZA W. X. L. Hetmana, miane w Nieświeżu w kościele S. J. 1622.

FELICYAN TURSKI Zakonu OO. Bernard. pisał:

Kazanie na pogrzebie przeznacney pamięci JW. PIOTRA ze Bnina OPALIŃSKIEGO Wojew. Poznań. miane w Sierakowie.... Poznań 1624. *4to.*

ciekawe i ważne dla historii: jest tu wiele o podróżach OPALIŃSKIEGO do Włoch i Niemiec; o wyprawie Moskiewskiej i Wołoskiej itd. przytaczamy tu mały wyjątek:

„Obaczywszy go (OPALIŃSKIEGO) on Wielki Hetman CHODKIEWICZ w Moskwie, dziwując się rzeczy ufale, iako do pokrewnego swego, w te słowa: Bracie! masz żonę, dzieci, gospodarstwo: co cię tu zagnało w tak daleką i ciężką wojnę? Odpowiedział na to: Dał mi Pan Bóg niezłą substancją oyczystą, przyczyniłem iey z prace moiey; dał mi Pan Bog według serca mego żonę z niey potomstwo; sławy z ręki moich wyrobioney nie miałem, i dla tego przyjechałem iey tu Panie Hetmanie szukać, a tem ochotnicy, żem pod regiment hetmana pokrewnego trafił. Proszę nie żałuy mie, ale mi wszelką okazją do usłużenia oyczyźnie i nabycia sławy podaway.“

„Gdy go życzliwi (na wyprawie Wołoskiej, na którą własnym kosztem dwie roty przystawił) od zbytecznego narażania się odwodzili, mówiąc: Pamiętay na żonę, dzieci; sierotami zostaną, utracisz im wszystko. Odpowiedział: Jeżeli mnie zabiją, niechże się Bóg żoną i dziećmi opieka, choćbym wszystko dzieciom moim dla oyczyzny utracił, sławy dobrej i cnoty, która im za majątność stanie, nigdy nie utracą.“

JĘDRZÉJ SCHOENFLISSIUS kaznodzieja polski wyznania augsburskiego, pisał czystym i jędrnym językiem:

1) Antidotum spirituale, to jest, lekarstwo duchowne, na truciznę srogiej śmierci, przy obchodzie pogrzebu niegdy pobożnego i szlachetnego męża JMP. JAKÓBA GIBLA Burmistrza Wileńskiego, w Wilnie na Cmintarzu Saskim 1637..... Królewiec 1638. 4to.

2) Triumph Victoryey Władysława IV.

3) Na pochwałę HENRYKA SZMELINGA pod Smoleńskiem poległego.

4) Na pogrzebie ANNY DUBOWSKIEY Aptek. Wileńs. córki.

5) Kazanie na pogrzebie córki FILLEBORNA miane w Wilnie. 1631.

to ostatnie do miernych należy.

JAKÓB OLSZEWSKI Jezuita pisał:

1) Grono winne pod zodyakiem Sapieżyńskim... na po-

grzebie J. M. P. KRZYSZTOFA SAPIEHI Wojew. Wileń ... 1631. 4to. druk gocki.

2) Żałoba po śmierci Naiasniey. KONSTANCIEY królowy Polskiej 1631. w Wilnie. 4to.

3) Snopek Naiasń. Zygmunta III króla Polskiego..... od śmierci pożęty.... Wino 1632. 4to.

4) Kazanie na pogrzebie..... J. X. EUSTACHEGO WOŁOWICZA Bisk. Wileń. 1634. 4to.

Ks. JĘDRZ. RADAWIECKI Dominikan pisał:

1) Prawy Oycowic, w Kazaniu na pogrzebie Mikołaja ze Zmigroda STADNICKIEGO Podczaszego Sanockiego, wyrażony. Kraków. 1630.

2) Rozwód żalosny, który śmierć uczyniła z dobrą małżonką MIKOŁAJA FIRLEIA na Dombrowicy, kasztel. Woynick. Kraków 1632.

3) Prawy Szlachcic w kazaniu na pogrzebie ANDR. ze Zmigroda STADNICKIEGO, w osobie iego ukazany, we Zmigrodzie R. P. 1614. W Krakowie u Piotrkowczyka 1632. 4to.

Kazanie to należy do lepszych; wspomina tu mowca NALEWAJKĘ; wady szlachty, która słabszych i ubogich ciemniżyła, ostro nagania.

Książd JAN AUGUST BIESSIEKIERSKI pisał kazanie z napisem:

Szlachcic polski starożytny na pogrzebie WOYC. WYBRANOWSKIEGO. W Lublinie 1632.

gdzie tak lekkomyślność szlachty maluje: „*Nie stanieli wątku, więc Wąłka, Maćka, Grześka zastawić, a potem pół majątności: ale y to rozrzutnemu mało; więc u żyda pożyczyć, a kiedy nie będzie skąd lichwy płacić, przyidzie szaty, rząd, sreberko pozostałe po Panu Oycu do żyda z domu przeprowadzić. Nie tak czynili zacni Prodkowie waszy Pano- wie młodzi, starali się dobrze swą piędzią pomierzyć. Oycowie w polu przeciw nieprzyjaciołom mężnym*

*towarzystwem obtoczeni stawali; a synowie char-
tami, wyżłami, ogarami uzbroieni, za biednym za-
ięciem po polach biegaia, wszak też Polak od pola
rzeczony. Aliści po chwili pana pieskowie ziedzą.“*

KS. MACIĘJ KAZIM. SARBIEWSKI S. J. pisał:

Laska marszałkowska na pogrzebie J. M. P. JANA SRAN. SAPIEHI Marszałka Wielkiego, W. X. L. Słonimskiego, Błudzńskiego, Markowskiego etc. Starosty, w Wilnie w Kościele Ś. Michała Panien zakonnych Ś. Klary fundowanym i nadanym od sławney pamięci Pana LEONA SAPIEHI..... wystawiona.... Vilnae typ. academ. S. J. 4to. ark. 10¹/₂.

w końcu dedykacyi do KAZIM. LWA SAPIEHI położony rok 1635. jestto jedyne z dzieł SARBIEWSKIEGO prozą w języku polskim wydanych.

Ks. ADAM MAKOWSKI S. J. wydał:

Obraz Wielebnego Oycza FABIANA BIRKOWSKIEGO..... wystawiony na kazaniu pogrzebnym..... W Krak. w druk. Andr. Piotrk. 1636. 4to.

wiele tu mówi o przyjaźni BIRKOWSKIEGO i Dominikanów z Jezuitami, między innemi powiada: „*też miłość pokazywał Oyciec Fabian nieboszczykowi X. PIOTROWI SKARDZE, y kazania iego rad czytał y często starca zastępował w pracy, siwiznę iego czcił y piasłował aż do saméy śmierci, y kazaniem wybornym uczcił pogrzeb iego.*“

JĘDR HĄCZEL MOKRSKI Jezuita pisał:

1) Pogonia żałobna Xięcia SYMEONA SANUELA LUBARTOWICZA SANGUSZKA, Wojewody Witepskiego u grobu zastanowiona. W Wilnie 1639.

kazanie to zaleca się dobrą polszczyzną, nauką i wiadomością o życiu domowem panów polskich.

2) Trzy wieżę na gruncie Panów GRUDZYŃSKICH w Łowiczu 1640.

Ks. STEFAN GIŻYCKI zakonu OO. Bernar. pisał:

Mitra honor prawdziwego xiążecia w pańskich sygnetach na anniwersarzu J. O. X. Janusza Korybuta na Zbarażu WIŚNIEWIECKIEGO, Koniuszego Koron w Lubl. 1637. 4to.

niektóre ustępy warte czytania np. „*Inszych rzeczy szukamy i żebrzemy od postronnych narodów: szarłatów z Weneciei; adamaszków z Florenciei; sukien, korzenia od zamorczyków, koni, kobierców od Turków; ale serca męskie ludzi walecznych tu się w Polsce rodzą.....*“

przeciwko podróżowaniu do cudzych krajów przytacza w ciągu kazania dwa wiersze łacińskie:

*Si quis Parisios stolidum transmittat asellum,
Si fuit hic asinus, non erit illic equus.*

które tak przełożył:

Posłeszli do Paryża osiołkiem głupiego,
Gdy tu był osłem i tam nie będzie koń z niego.

Ks. SZYMON OKOLSKI Dominikan, pisał:

Pojedynek męża walecznego katolickiego z nieużyta śmiercią, przy ostatniej usłudze pogrzebowej W. ADAMA KALINOWSKIEGO Bracławskiego Starosty wprowadzony przez W. O. SZYMONA OKOLSKIEGO w Nesterwarze 1638. Crac. Fr. Cezar. 4to.

Do rzędu lepszych mowców kościelnych tego upadającego już w wymowie wieku, policzymy jeszcze ks. ALEKSEGO PIOTRKOWCZYKA Bernardyna, który obok BIRKOWSKIEGO śmiało stanąć może; znamy jego kazanie pod napisem:

Nagrobek pobożności chrześcijańskiej y postępków synowi koronnemu należnych na Kalwarii w kazaniu nad ciałem JW. JANA ZEBRZYDOWSKIEGO Miecznika koron. 1641 wystawiony Kraków. druk. Cezarego. 4to.

z wielu ciekawych w tém kazaniu wiadomości o zmarłym mieczniku, przytaczamy tu niektóre:

„O ieżeli temu niegodzi się przyznać, iż umiał *Domui bene praeesse*; bo nazweli dom iego szkołą polityczną? nie-

zdroźnie, gdyż w nim młódź ćwiczenie brała, iako się opasać, konia osieść, cięciwy pociągnąć, z konia skoczyć, a przy tym statkować. Starszy także nie zalegali pola, prawie z młodu aż do grobu piastując honor pański. Tamże uczyli się nie-ludscy ochoty, skąpi szczodrobliwości, bezpieczni obyczajów y cokolwiek dobremu gospodarzowi przynależy, każdy w nim obaczyć mógł. Przyznaycież nieumiały y zacnemu potomstwu dać wychowania, z któregoby Bogu, Ojczyźnie, pokrewnym y sąsiadom pociecha rosła?..... W tym y W. J. M. Panów Starostów ieszcze w dzieciństwie zaprawował swiątobliwy rodzic, nie tylko gościom, lecz y nam żebrakom ochotę w domu pokazując. Skoro téż wyrosli z lat dziecinnych, nie barkowy zaciąg pod chorągiew swą czynili, ale iako ś. p. rodzic szkolne nauki odprawiwszy, zwiedziwszy cudze kraie y zażywszy Marsowych tańców, powinowacili się z domami równemi sobie, z których y podziśdzień pierwsze stołki senatorskie osiadają, buławy w rękach mają y mitry książęce na głowach ich widać Nie masz nic piękniejszego nad silną rękę przy rozsądnéj głowie. Co wszystko, iż się znaydywało w tym zacnym panu, każdy przyznać musi.“

„Wielu znamy nazbyt gospodarzów, którzy gdy nogę wychyla za próg, chcą się udać za wybornych Oekonomów; wiedzą iak zaprawić w cudzey kuchni, iakiego wina przynieść y fukaia kędy ulegać należy. W domu zaś siedzą iak *beztęczy*, acz się nierząd dzieie, y bez wstydu mówią *nie masz*, lubo dać potrzeba..... Peregrynacyą też do cudzych krajów odprawował, nie według tych, którzy dla rzezanych kaba-tów, Francuskich peruk y Włoskich ukłonów, zapominają czego się w domu nauczyli y oczy tam napasszy, a w domu *patrimonium* zawiodszy, nowe obyczaje przywożą, które starożytné Polskie psują: zaczym obawiać się trzeba, abysmy nie więcej potym mieli skoczków, niż żołnierzów, nie więcej włochatych, niżeli męźnych, nie więcej układnych, niżeli szczyrych..... Acz się oyczyzna zda mieć wiele konsiliarzów, Boże day zawsze takich, którzy potajemnie szczyrze, publice bezpiecznie o iey potrzebach radzili, a nigdy nieznaydywali się, którzy mogąc y umiejąc, niememi są, gdzie mówić po-

trzeba, podobni kałużom, które tylko sobie dobre; gdyż syn koronny powinien być iako morze, wybiegi wód na różne strony puszczające..... Malowany to senator, u którego iest przysłowie. Co ia za bocian świat czyścić?... Za martwy też członek w ciele Rzeczypospolitey taki ziemianin musi być poczytany, który mogąc nie zabiega, aby głowa y insze członki nieszwankowały..... Jakoż mniej podobno tych czasów ma oyczyna odważnych w potrzebie, cóż wiedzieć, czy nie więcej owych, którym służy przysłowie, nad wosk powolniejszych. Abowiem choć się drugi wyuzda mówić przeciw możniejszemu (iesli się nierząd przez nich dzieie) gdy ledwie mu poszepcą co napisano: z pany to sprawa; ustanie rozum, ustanie rada y siła.... Prawda pochylić się może, ale upaść iey niepodobna. Takiey zawsze potęgi iest prawda, mówi Cycero, że iey żadne fakcye y dowcipy ludzkie nie przemogą, y lubo w potrzebie obrony nie ma, lubi się sama bronić: przetoż niedobrze czynią owi oratorowie, którzy na seymikach y seymach, gdzieby prędko zabiegać złemu, philakterey dworskich y regulek rethoryckich przestrzegają, albo po prostu rzekwszy, bardziey się wybornością słów zalecają, niż o rzeczypospolitey radzą. Czym zasłużylibyśmy grubą przymówkę BOTERA o seymowaniu, ma bowiem ziemianin na seymiku y poseł na seymie niebyć podobny fałszywemu zegarowi, który dziewięć biie, a pięć pokazuje, y trzeba mu słowa sporządzić iak minuty, aby szły iedno za drugim według potrzeby, nie respektując, iesli spią czy czuią y będąli ie akceptować. Albowiem wielomownemu a nierzeczywistemu konsyliarzowi przeczyta marszałek rozsądny co u Ezechiela napisano: stałeś się podobnym Cytarze dobrze nastroioney y wdzięcznie brzmiącey, słuchaliśmy pilńo, pisać iednak tego y zachowywać niemyślimy. Mądrych dowcipów iest sława, prawdą się, nie słowy zakazować. Takim był zmarły..... Znaliście go na seymikach nie niemy oratorem, słuchaliście nie pochlebnego krasomówcę, wysyłaście na seymy nie lęklivego, ani prywatę uganiającego posła. Y gdy Mćiwe Państwo przebrałoby się takich górnemu waszemu województwu, bać się trzeba, aby wolność zwykła na konsultach publicznych przy swey całości zostawała.“

Wychwalając potem jego sprawiedliwość na sądach, powiada:

„Dziś ukrzywdzony a nieryśny, niż wnidzie przed niektórych (*mówi o sędziach*) kto wie, ieśli nie długo za wartą czekać musi? A lubo ma wolny przystęp, nie ma podobno wolnego ucha..... zaczął rzecz bogaty, aż wszyscy umilkli y słowa iego wynoszą pod niebiosą; ozwał się ubogi, alic pytaią, któż to iest? urazili, wnet zostanie pokonany.“

Ks. SZYM. STAROWOLSKIEGO jest rozsądna mowa pochwalna, po prostu, a pięknym, czystym językiem powiedziana:

Wielkiego korabiu wielki sternik X. JAKUB ZADZIK Biskup Krakowski w kazaniu czasom potomnym ukazany. Kraków. u Schedla 1642. 4to.

Ks. HIERONIM od S. HYACYNTHA zakonu XX. Karmelitów bosych, kaznodzieja kościoła katedral. Krakowskiego zostawił:

Kazanie na pogrzebie MARTIANY DANIŁOWICZOWÉY KONIECPOLSKIEY w kościele Przeclawskim. Przez X. J. GRZYBOWSKIEGO do druku podane. W Krak. u Andr. Piotr. 1646. 4to.

JAN EPISCOPIUS akatolik, nadworny kaznodzieja DENHOFFÓW napisał piękne kazanie i czystą polszczyzną:

Imago militis spiritualis, to iest obraz żołnierza duchownego, objaśniony w kazaniu pogrzebnym nad zacnym ciałem w Panu zmarłym GERHARDA DENHOFFA Wojewody Pomors. w Elblągu w kościele staromiejskim odprawionym. Gdańsk. u Hünefelda 1649. 4to.

ozdobione wizerunkiem i herbami DENHOFFA.

Mowy pogrzebowe w języku łacińskim.

MACIĘJ FRANKONIUS, na zgon księcia JANA Biskupa Poznań. zmarłego w 1518 r. ⁷⁵⁾ napisał:

⁷⁵⁾ Zob. o nim w RZEPNICKIEGO Vitae Praesulum T. II. p. 129.

Declamatio funebris in obitum magnanimi et excellentissimi Ducis Joannis Episc. Posnan..... Annexa est ad meditandam ultimae necessitatis horam, quae parcit nato nemini sive summo illi, siye infimo, pia quaedam adhortatio. 4to. k. 6.

Tegoż autora mamy dwie następujące mowy:

1) Oratio funebris in obitum divae Principis et Dominae Elisabethae, Romanorum, Hungariae, Bohemiae Regis filiae, Sigismundi Augusti Regis Polon. conjugis perchare. Cuius anima Vilnae ex fatali lege naturae cessit, non sine magno omnium desiderio: die XV Junii 1545, aetatis vero suae XVIII, mense XI, die XIII.... Accessit pia illa adhortatio ad meditandam ultime necessitatis horam, correcta atque elimata diligentissime. Cracov, Scharf. 4to.

2) Oratio funebris in mortem divi principis et domini Sigismundi primi, Polon. Regis. ... Crac. Hier. Scharf. 1548 4to.

Wyszło razem niemieckie téj mowy tłumaczenie u Szarffenbergera.

SAMUEL MACIEJOWSKI Biskup. Krak. miał mowę na pogrzebie ZYGMUNTA I.

Sermo habitus per.... in funere Serenis. Dni SIGISMUNDI primi Regis Poloniae (1548) 8vo. kart 57.

Na zgon tegoż króla są mowy JAKOBA PRZYŁUSKIEGO, STAN. HOZYUSZA i MARCINA KROMERA: ta ostatnia wydana 1548. 8vo, powtórzoną jest w dziele tegoż Polonia ⁷⁶⁾ z napisem: *Oratio in funere optimi et maximi principis SIGISMUNDI eius nominis primi, Polonorum, Litvanorum, Russorum, Prussorum et Masoviorum Regis &c. 1548. Cal. April. defuncti.*

Na śmierć królowy BARBARY miał długą mowę na jej egzekwacjach w Rzymie:

GEORGIUS TICINIUS Ruthenus, poetica et oratoria arte insignis, Oratio. Romae, typis Vinc. Bladi VII Kalen. Octob. 1551. 4to.

EROTIS PETRUS. Liber funerum domus Tharnoviae. Viennae Austr. 1551. 4to.

⁷⁶⁾ Wydanie *Coloniae* 1589. fol. od str. 460 — 476.

Nad zwłokami ZYGMUNTA AUGUSTA przemawiali: SZYMON STAROWOLSKI, JAN DEMET. SOLIKOWSKI Arcyb. Lwows. którego mowa umieszczona jest *in Polonia M. CROMERI* ⁷⁷⁾, MACIÉJ KŁODZIŃSKI, którego wymowna pochwała, malująca cały żywot Zygmunta Augusta z dołączeniem pochwały nowo obranego Walezyusza, bardzo poprawnym stylem i piękną łaciną, wyszła w Bononii 1574. 4to.

KRZYSZTOF WARSZEWICKI pisał następujące mowy:

1) In obitum STEPHANI Primi Regis Poloniae, Oratio..... Posnaniae in offic. Joan. Wolrabi 1587 4to. kart 16.

powtórzone były wydania tej mowy w Bazylei 1588, w dziele KROMERA ⁷⁸⁾ 1589 i w Rostoku 1627.

2) In mortem Philippi II Hispan. Regis Catholici, Oratio.. Crac. 1598. 4to.

Kart 26, na stron. odwrot. tyt. wizerunek FILIPA II w drzeworycie.

3) In mortem ANNAE Austriacae Polon. et Suec. Reginae Oratio. 1598. Cracov. apud Lazarum. 4to. str. 24.

MATEUSZ PIŚKORZEWSKI pisał pochwałę pogrzebową ANNY Jagiellonki wydaną Cracov. in offic. Lazari. 1597, 4to.

MARCIN LATERNA Jezuita zostawił dwie mowy pogrzebowe w języku łacińskim, 1) na pogrzebie króla STEFANA BATOREGO. 2) na pogrzebie WALER. PROTASEWICZA Bisk. Wileń.; zaś na zgon autora, wyszło pismo:

Laterna Poloniae, sive in mortem MARTINI LATERNAE S. J. summae, tum doctrinae, tum pietatis viri, et veri Christi martyris, Poloniae lachrymae..... Cracov. in offic. Lazari 1599. 4to. kart 10.

przypis JĘDRZ. BOBOLI przez S. N. S. R.

⁷⁷⁾ Wydanie Koloń. 1589. fol. od str. 701 — 720.

⁷⁸⁾ Od str. 838 — 846.

MARCIN SZYSZKOWSKI wówczas Kanonik Katedral. później Biskup Krak.

In funere Ser. ANNAE Poloniae et Sueciae Reginae, Archid. Austr. Oratio.... Crac. Lazar. 1599.

mówi obficie z przepełnionego serca; styl gładki, łacina piękna, ale jako w mowie pogrzebowej, rażą porównania zmarłej królowy z Rzymskimi matronami. **SZYSZKOWSKI** przyjaciel Jezuitów, chwali tu królowę Annę, że dla nich wielką była dobrodziejką.

JĘDRZ. KORYCIŃSKI napisał także czystą łaciną mowę na śmierć tej królowy, której jednak nie czytał na pogrzebie dla grassującego naówczas złego powietrza; wyszła *Crac. ap. Lazar. 1600. 4to. k. 17.*

TOMASZ BUCIUS Dokt. prawa, Kustosz kollegiaty Ś. Michała w zamku Krak. pisał:

Oratio in anniversario Illmi ad Reverend. Dni. D HIERONYMI Comitis a Rozrażów, olim Episc. Vladisl. et Pomer. Crac. excud. Simon Kempinius A. D. 1601. 4to. kart 11.

JAN KŁOBUCKI pisał:

Elogium funebre VALENTINI VIDAVII Sacrae Theolog. Doct. Acad. Crac. Rectoris memoriae consecratum. 1602. 4to. bez miejs. druk. 6 kart.

w pochwie tej powiada mowca, że **WALENTY** urodził się w Widawie mieście Wielkopolskiem, początkowe nauki brał w domu, dalsze w Krakowie; bystrego był dowcipu, duszy łagodnej, żartobliwy i uprzejmy; z łaskawością skłaniał serca wszystkich ku sobie, zachowując się spokojnie ze smutnymi, ucieszenie z wesołymi, ze starcami poważnie, z młodzieżą skromnie itp.

ADAM BURSKI (Bursius) Profes. w Krakow. a później w Zamojskiej Akademii pisał:

Oratio funebris in anniversario depositionis Illustr. JOANNIS ZAMOSCH Reg. Pol. Cancell. et exercituum Ducis generalis....

habita Junii 5. A. D. 1606. Samosci Mart. Lenscius typogr. acad. excudebat. 1606. *4to*.

Panegyricus funebris super JOACHIMO LUBOMIRSKI Dobcicen. Capitaneo. Excessit in Castris ad Smolenscum, Anno 1610 pridie Nonarum Julias aetatis 22. Cracoviae 5 Iduum Novembris tumultus. Crac. 1610. *4to*,

przemowę do STANISŁ. LUBOMIRSKIEGO podpisał Mag. MAT. WONIEJSKI.

SZYMONA STAROWOLSKIEGO są mowy pogrzebowe następujące:

1) Oratio in obitum Magnanimi Herois D. JO. CAROLI CHODKIEVICI.... Palatini Vilmensis. .. Supremi Magni Ducatus Lithuaniae, et ad Bellum Turcicum, Regni Poloniae exercituum Generalis, nec non terrae Livoniae Gubernatoris. Cracoviae, in off. typ. Mathiae Andreoviensis 1622. *4to. k. 17*.

2) Laudatio funebris piae et foelici memoriae Illustr. quondam Viri D. NICOLAI de Podhayce Wolski, Supremi Reg. Pol. Marschalci, Crepicensisque, Olstinensis, Odolanoviensis, atque Rabstinensis Praefecti. dedicata. A. D. 1630. Cracov. in offic. Mat. Andreov. *4to*.

3) Lachrymae in obitum Serenis. ALEXANDRI CASIMIRI Poloniae et Sueciae Principis. Cracov. in offic. Mat. Andreov. 1634. *fol. k. 12*.

4) Elogium funebre magni olim Senatoris THOMAE ZAMOSCI Sarii, Supremi Reg. Pol. Cancel. *fol. kart. 14. na końcu*: in offic. typogr. acad. Zamość. imprimebat Andr. Jastrzębski A. D. 1638.

Na tenże obchód jest mowa:

Pietas Academiae Zamoscensis, erga Illustris. Patronum THOMAM ZAMOYSKI Supr. Reg. Pol. Cancel. exhibita in exequiis Academicis, die 10 Febr. A. D. 1638. per M. ANDREAM. ABREK Leopold. In offic typogr. Academiae Zamość. imprim Andr. Jastrzębski. *fol. kart. 16*.

STANISŁ. ŁUBIEŃSKIEGO Bisk. Płock. mamy:

Oratio in funere D. SIGISMUNDI III Polon. et Suec. Regis.. Cracov. in offic. Andr. Petricovii 1633. *4to*.

i drugi raz w tymże roku i u tegoż druk. z napisem:
Funeris Laudatio Seren..... fol. str. 37.

JĘDRZ. BABECKI uczeń wymowy i Filozofii w Akad. Krak. napisał:

Oratio funebris quam in supremo et luctuoso offic. Ser. Dni
JOANNI ALBERTI Poloniae et Sueciae Principis, S. R. E. Cardinalis, Epis. Crac. Ducis Sever. Pompae Sepulchrali nobilis
ANDR. BABECKI... obtulit. *na końcu:* Crac. Fr. Caesar. 4to. k. 11.
 pochwała napuszona, z przypisem **JĘDRZ. SZYSZKOWSKIEMU** Scholast. Krakow.

Na zgon księcia **JANUSZA RADZIWIŁA** kaszt. Wileń. mamy trzy następujące mowy:

In exequias Illustr. Princ. D. **JANUSII RADIVILI** Dubincorum, Birzarum, Slucia et Kopyliae Ducis, S. R. I. Principis, Cast. Viln., Capit. Borisovien. Dni in Lichtenberg &c. &c. Parentalia perorata a **STEPHANO SZWYKOWSKI** 1621. Lubecae ad Chronum in typog. Petri. Blasti Kmitae. 4to. kart. 10.

MNHMOŚYNON. In exequias pie defuncti Illmi. Princip. ac Dni D. **JANUSII RADIVILI...** a **PAULO DEMITROVITIO**, Ill. Ducis **JOHANNIS** Holowczynien. Ephoro... 1621. Wilnae 4to.

Justa funebria Illmo Celsissimoque Princ. ac Dno D. **JANUSSIO RADIVILO...** a Musis Birzensibus persoluta. Lubecae ad Chronum in typogr. Petri Blasti Kmitae 1621. 4to.


Prawidła wymowy kaznodziejskiej podał w téj epoce **STAN. SOKOŁOWSKI** w piśmie:

Partitiones Ecclesiasticae ad P. **COSTCAM** Epis. Culm. Crac. in offic. Lazari 1589. 4to.

podając te prawidła w kształcie rozmowy między nim a **SZONEUSEM**, powiada, że wymowa kaznodziejska nie zawisła od kunsztu, jest raczej darem bożym: dla kaznodziei dosyć umieć nauczyć i kruszyć serca; bo podobać się iest rzeczą ludzką i przydatkową, do wymowy zaś kaznodziejskiej potrzeba powołania boskiego i światła z góry padającego, gorliwości o kościół

boży, cnotliwego życia i obyczajów nieskażonych, dostatecznej nauki, pracy a pilności, dobrego głosu i pamięci i przytomności umysłu; a co najważniejsza, aby sam kaznodzieja był u siebie mocno przekonany o prawdach, które w drugich przelać i wszczepić usiłuje. Kogo ma mowca kościelny naśladować? najprzód Chrystusa, S. Pawła, Proroków, Apostołów Ojców ś. między którymi Chryzostom powszechnym zdaniem, wszystkich celuje.

Chwali tu MELCHIORA Dominikana i wspomina kaznodziejów wykształconych w akademii Krakowskiej: „AQUILINUS (mówi SOKOŁOWSKI) *był poważny i pełen prostoty*; BENEDYKT *słodki i ozdobny*, OBREMSKI *czysty i skromny*, LEOPOLITA *dowcipny i ostry*; *dobrze i otwarcie nauczał PILSNENSIS który teraz szkole waszej przewodniczy.*“



ROZDZIAŁ XVIII.

LITERATURA PRAWNICZA.

USTAWY KOŚCIOŁA.

Ustawy synodalne MIKOŁAJA TROMBY spisane w roku 1420 były w kilku wydaniach aż do 1528 r. przez następców jego powtarzane ⁷⁹⁾.

MACIÉJ DRZEWICKI wydał w 1517 ustawy w ośmiu nieliczb. kart. drukiem gockim, których na pierwszėj karcie taki początek:

MATHIAS DREVICIUS Dei et Aplice Sedis gratia Epus Vladislavien. universis et singulis. *na końcu*: Impressum Cracovie Anno salutis Millesimo Quingentesimo decimo septimo, tredecimo die Maij, in edibus spectabilis viri dni Joannis Hal-ler. 8vo.

HIERONIM WIETOR wydał:

Canones penitentionales ex variis Sanctorum Pontificum decretis collecti, quorum notitia viris ecclesiasticis non minus utilis quam necessaria. *na końcu*: HIERONYMUS VIETOR has Canones ob Christiane pietatis incrementum quam potuit emendatissime impressit Cracoviae in Academia sua 1521. 4to.
kart 4, na ostatniój w drzeworycie S. Stanisław z Piotrowinem.

⁷⁹⁾ Zob. Histor. Liter. T. V. p. 76.

JĘDRZÉJ KRZYCKI ogłosił ustawy, o których **ZAŁUSKI** wspomina, iż je widział w archiwum kapituły **Przemyskiej**, ż napisem:

Statuta synodi Dioecesanæ a Rever. Patre D. ANDREA Episcopo et Venerabili Capitulo, totoque clero Premisliensi die IV mensis Octobris 1525. Premisliæ in Ecclesia Cathedrali celebratae.

Drugie jego pismo wymienia **JANOCKI** (T. III p. 70) z tytułem:

ANDREAE CRICII S. Eccl. Metrop. Gnes. Archiep... ad universos Presbyteros totius Provinciae suae: de libris novis, sive legendis, sive conscribendis regulæ Pastorales. Crac. Flor. Ungler. 1536. d. XXVI Novemb. 4to.

Za JANA ŁASKIEGO Arcyb. Gniez. wyszły:

Statuta Provincie Gnesnen. Antiqua Revisa diligenter et Emendata, po których idą: Statuta nova Inclite Provincie Gnesn. na końcu: Ductu et impensa Rever. in Christo Patris D. JOANNIS DE LASKO Archiep. Gnesn. Excussum Cracov. per Math. Scharffenbergk in domo spectabilis viri D. Marci Bibliop., dirigente eundem STANISŁAO SUDOLSKI Plebano in Kuthno Sue Rev. Patermit. Capellano A. D. 1527. 4to. 80).

GRZEGORZ z SZAMOTUŁ pisał:

Enchiridion impedimentorum que iuxta canonicas constitutiones in matrimoniis contingunt, ad iudicium et confessorum faciliorem cognitionem authore GREGORIO de SHAMOTULI Canonum Doctore, Ordinario Lectore, Ecclesieque Cracoviensis Penitentiario, non minus lucide, quam succincte congestorum et decisorum..... Crac. p. Flor. Unglerium 1529. 8vo.

druk gocki ze skróceniami we dwie kolumny: przypis: **JOANNI CHOIŃSKI U. J. Doct. Prepos. Posnan.** po trzeciej karcie drzewo pokrewieństwa; dalej są inne tablice stopni przeszkód kanonicznych.

Canones Penitentiales Venerandi Patris ASTEXANI ⁸¹⁾ ordi-

⁸⁰⁾ Jestto ta sama ustawa, o której w T. V. Hist. Lit. p. 77.

⁸¹⁾ ASTEXAN, ASTESAN Franciszkan, tak nazwany od rodzinnego miasta Asti w Sabaudyi pisał swe dzieło w 1317 r. żył do 1330 r.

nis Minorum per varios casus expressi. *Tu drzeworyt przedstawia spowiedź, na końcu: Crac. Flor. Ungler. 1534. 8vo.*

MARCIN SIENNIK lékarz i botanik, przełożył:

Koncilium Trydentskiego Nowoskończanego Wyroki y Ustawy, które beło poczęto R. 1545 dnia Świętey Luciey, a skończyło sye dnia czwartego Grudnia R. 1563. Wydane przez JANA BAPTYSTĘ BOZOEŁ Lacińskim ięzykiem: a MARCIN SIENNIK, samy Ustawy tylko na Polskie przełożył, dla ludu pospolitego co nakrócey być mogło. Krak. 1565. 8vo. druk gocki podobny do Łazarzowskiego.

W przedmowie tak pisze: „*Pospolicie gdy sye co Nowego stanie, nie iednako wszystkim do uszu przychodzi, iako sye wszczyną albo dokonawa: zkąd więc rozmaite nowiny albo powieści różne pochodzą. Równie się także z tym przeszłym koncylium stało, o którym, iż ludzie radzi słyszeli, a ich żądze różne beły, przeto też różne plotki o tym pleciono: zkąd poczęści różne cektania rosły. Bowiem ci, co się nowym rzeczam radowali, ci co o nich y radzi słyszeli, y łatwie im wierząc sami o tym twierdzili: owi zaś co sye w zwykłych świętościach kochają, z przeciwnych sye powieści frasowali y niegdy swary zaczęnali z tymi, co im ty nowiny opowiadali. Ja podczas takowe cektanie słysząc, iż sye o rzecz niewiadomą działało, bacząc że im tylko o Ustawy szło, które sye pospolitego stanu tkną, wyiędem z Łacińskich powieści, ile sye takim wiedzieć godziło, tylko samy Wprawy, co ie Łacinnicy Kanony zową, niegdzie ie według słów Łacińskich, niegdzie krócey a iaśniej, albo dłużey rzecz tłumacząc, tak iakoby ludziom Łacińskiego nieumiejętnym, naporozumniej być mogło, chcąc tym ich teskność uspokoić, a cektanie niektórych utulić. Jeżliżem tym wielum po-*

służył niewiem, alemci nikogo tym gniewać niemyślił. Przeto komu będzie przyjemno, niebędzie mi łaiał, a komu nie gwoi, ten niebędzie czytał. Zithym się Łaskawym przyiaźni zalecam, a za Nowe lato to wypuszczam. W Krakowie w dzień Młodzianków R. 1564. MARCIN SIENNIK swą świętąkną krotchwilą posłużył.“

List abo Bulla świętey pamięci Piusa piątego Papieża, o reformowaniu y zamknieniu Siostr Zakonnych któregokolwiek Zakonu. 4to. druk gocki kart 4. data bulli 1566.

Za STAN. KARNKOWSKIEGO wyszły:

1) Constitutiones in Dioecesa Synodo Wladislaviensi, Praesidente Rever. in Christo Patre atque D. D. STANISLAO CARNOVIO Episcopo Wladisl. editae..... Coloniae ap. Mater. Cholinum 1572. 8vo., na str. b4 jest:

Oratio ANDR. PLISCH Liberalium artium baccalaurei, de forma statuque Ecclesiae.

2) Constitutiones Synodorum Metropolitanae Ecclesiae Gnesnensis provincialium, tam vetustarum quam recentiorum, usque ad annum dni M.D.LXXVIII. Studio et opera Rever. in Christ. Patr. D. STAN. KARNKOWSKI D. g. Epis. Wlad. et Pomer. collectae, et ad praescriptum Sacrosancti Concilii Tridentini et S. Sedis Aplcae, correctae et in unum volumen redactae. Cracoviae Andr. Petricov. 1579. 4to.

ten zbiór później w 1630 r. dał przedrukować JAN WEŻYK Arcyb. Gnieź.

Acta et constitutiones Synodi Provincialis Gnesnensis Provinciae A. D. 1577 die XIX Maij habitae et celebratae. Crac. 1578. 4to.

Był to Synod Piotrkowski za JAKÓBA UCHAŃSKIEGO Arcyb. Gniez. na którym w obecności Legata Papieńskiego WINC. LAUREO kościół polski przyjął uchwały soboru Trydenckiego. Był na tym synodzie między innymi J. D. SOLIKOWSKI scholastyk i JAKÓB GÓRSKI K. K.,

wszyscy składali wyznanie wiary *ex formula per Pium IV edita*. Tu podano Legatowi niektóre ustawy Trydenckie, prosząc aby dla miejscowych w Polsce stosunków Ojciec Ś. takowe odmienić raczył. Nakazano, aby się co trzy lata synody prowincyalne odbywały. Postanowiono, aby zdrożności osób duchownych, wedle kanonów ściśle karanemi były. Nakoniec pod karą tysiąca grzywien zalecono, aby Biskupi bywali na zjazdach wojewódzkich.

Bulla confirmationis et novae concessionis Privilegiorum omnium Ordinum Mendicantium, cum caeteris Declarationibus, Decretis et Inhibitionibus S. D. N. D. Pii Papae V. Motu proprio. Cracov. in offic. Nic. Scharffenbergii 1592. 4to.

Constitutiones Synodi Dioecesanæ Cracov. d. XX nona Mensis Martii celebratae. A. D. 1593. Cracov. in off. Lazari 1593. 4to. *drzeworyt z orłem Radziwiłłowskim.*

Pod imieniem JĘDR. BATOREGO synowca króla STEFANA, kardynała i Bisk. Warmińskiego i Proboszczą Miechowskiego, który w 1599 r. przez Wołochów w Siedmiogrodzie był zabity, wyszły:

Constitutiones in generalibus Capitulis Canonice Regular. Custodum S. Sepulchri, annis 1585, 1587 et 1598 celebratis, sancitae. Brunsbergae 1598.

ABR. BZOWSKI pisał:

1) De jure status, sive de jure divino et naturali, ecclesiasticae libertatis et potestatis. Coloniae 1600. 8vo.

2) De temporalis Ecclesiae Monarchia et jurisdictione adversus impios Politicos. Coloniae 1602. 8vo.

3) Romanus Pontifex. Colon. 1619. fol. str. 660, i *powtórnie* Parisiis 1622; *mieści się* in Bibliothecae Pontificiae Maximaе tomo primo.

w tém ostatniem piśmie dowodzi prawości i obszerności władzy papieskiej, opierając się na tém, iż ją Papieże odwiecznie i nieprzerwanie posiadali i używali;

wywód takowy od kolebki chrześcijaństwa zaczawszy, do czasów swoich doprowadził.

Synodus Dioecisana Episcopatus Vilnensis, celebrata Vilnae per Illustr. et Rever. in Chr. Patr. ac D. D. BENEDICTUM WOYNAM ... Epi. Viln. tertia Martij A. D. 1602. Vilnae in offi. acad. Viln. S. J. 1602. 4to.

O dziesięcinach z pisma ś. zebranie krótkie, ieśliż ie dawać, z czego ie dawać, komu ie dawać. Co za pożytek z niedawania. Y ieśli ie okupić może. Krak. u Łazarza 1604. drugie wydanie w Krakowie u Łuk. Kupisza 1648. 4to różni się tém od poprzedniego, iż ma dodaną przemowę do czytelnika.

Processus judiciarius ad praxim fori spiritualis Regni Poloniae conscriptus. Authore JACOBO JANIDLOVIO Bozantino Phil. et J. U. D. in alma Acad. Cracov. publico Profes. Illustr. Princ. BERN. MACIEJOWSKI Cardinalis, Consistoriali Assessore. Crac. Lazar. 1606. 4to. *powtórnie* Crac. Math. Andreov. 1619. 4to. *trzeci raz* Cracov. Valer. Piątkowski. 1643. 4to.

Opis Synodu Archid. Lwows. w 1641 r. odprawionego we Lwowie 4to. wspomina NIESIECKI (II. 308).

Opis soboru Florenckiego z r. 1439 przełożył z języka greckiego i wydał w Krakowie 1608 r. uczony Jezuita KASPER PEŁKOWSKI.

Concilium Provinciale Regni Poloniae, quod PAULO V. Pontifice BERNARDUS MACIEIOWSKI S. R. E. Presb. Card. tit. S. Joannis ante Portam Latinam, Archiep. Gnesn. Legatus Natus et Reg. Polon. Primas, Primusque Princeps, habuit Petricoviae A. D. MDCVII. Cracoviae in offic. And. Petricov. 1609. 4to. *także* Crac. in offic. Andr. Petricov. 1630. 4to.

Constitutiones Synodales Dioecesis Varmiensis. Brunsbergae ap. Georg. Schönfels 1612. 4to.

str. liczb. 350, i nieliczb. 30, na tych są: *Ustawy Kościelne z strony ugęszczania do Kościoła*, po polsku; dalej: *Mandatum super forma juramenti pro-*

fessionis fidei PII III; nakoniec: *Confessio fidei*, po niemiecku i po łacinie.

Constitutiones Synodorum Dioecesis Vilnensis per Illustr. et Rever. in Chr. Patr. ac D. D. BENED. WOYNA... Epi. Viln. diversis temporibus in sua Metropoli celebratae. Vilnae in off. Jos. Karcan 1613. 4to.

Quaestio abo pytanie iesli zakonnik abo opat dobrami tak ruchomemi iako nieruchomemi dysponować może iako własnymi *privata autoritate*. Napisane na przestroagę ludzi, którzy się po zakonnikach na successye wtrącaią y klasztorne dobra sobie przywłaszczają. Przez X. ANDR. CHLEWSKIEGO Zakonnika Professa *S. Ord. Cisterciensis*..... Poznań, u Jana Wolraba 1615. 4to. str. nieliczb. 11.

Oratio in Synodo Dioec. Crac. Praesidente Illustr. MART. SZYSZKOWSSI Epis. Crac.... habita ab A. R. D. JOANNE FOXIO Archidiac. Crac. in Eccles. Cathe. d. 10 Febr. 1621. Cracov. in off. Andr. Petric. 1621. 4to.

Synodus Provincialis Gnesnensis Provinciae sub Illustr. et Rever. D. D. LAURENTIO GEMBICKI Archiep. Gnesn. Petricoviae A. D. 1621. d. 26 mensis Aprilis celebrata. Cracov. in off. Andr. Petricovii 1624. 4to. ark. 8½.

Constitutiones Rever in Chris. Patr. Mgri JACOBI BAGNACABALENSIS Universi Ord. Min. Convent. S. Francisci, Ministri Generalis, pro omnibus Fratribus eiusdem Ordin. in inclyto Poloniae Regno degentibus editae, in personali eiusdem visitatione A. D. 1622. Cracov. in off. Math. Andr. 1622. 8vo.

Constitutiones Synodi Dioec. Varmiensis Gutstadii in Eccl. Collegiata A. 1624. 17. Maij celebratae. In. off. Schoenfelsiana 1624. (Brunsberg) 4to.

Praxis Episcopalis, ea quae officium et Potestatem Episcopi concernunt, continens.... PAULI PIASECKI J. U. D. Abbat. Clarae Tumbae et Secret. R. M. Poloniae studio et opera edita..... ad tertiam hanc impressionem ab ipso Authore a mendis..... purgata,.... et aucta. Cracov. ex. offic. Fran. Caesarii 1627. 4to.

Oratio in Synodo Provinc. Petricovien. Praesidente Illu...

JOAN. WĘŻYK Archiep. Gnes. Habita ab.... JOAN. FOXIO Archidia. Crac. d. 22. Majj 1628. Crac. in off. Andr. Petric. 1628. 4to.

De recte gerendo Episcopatu Monita Domestica a MATTHIA de Bużenin PSTROCONIO primum Praemisliensi deinde Regni Supremo Cancellario et Epis. Vladisl. Nepotibus suis MATTHIAE et STANISLAO Fratibus germanis LUBIENIS olim data: post ab altero eorum STANISLAO designato Episc. Luceor. scripto comprehensa, et ad MATTHIAM tunc Chelm. Epis. directa. Eiusdem de ortu vita et morte supradicti MATTH. PSTROCONII a MARTINO STARCZEWSKI Decano Lancic. Gnesn. Varschov. Canonico S. R. M. Secret. i lucem edita. Posnaniae in offic. Joan. Wolrabi. 1629. 4to.

i powtórnie w Krak. u Fran. Cezarego 1635 4to.

Synodus provinc. Gnesn. Provinciae sub Illustr. et Rever. D. D. JOANNE WĘŻYK... Archiep. Gnes... Petricoviae A. D. 1628. d. 22. mensis Majj celebrata. Crac. in. offi Andr. Petricovii. 1629. 4to. arkuszy 16.

mieści się tu wspomniona wyżej *Oratio* JOAN. FOXII: powtórne wydanie z r. 1641 tamże, ma na str. odwr. tytułu drzeworyt herb WĘŻYKA.

Constitutiones Synodorum Metropolitanae Eccl. Gnes. Provincialium, autoritate Synodi Provincialis Gembiciana per Deputatos recognitae, jussu vero et opera Illustr. ac Rev. D. D. JOAN. WĘŻYK.... Archiep. Gnesn.... editae. Crac. in offic. Andr. Petricovii 1630. 4to.

Synodus provincialis sub Illustr. et Rever. D. D. JOAN. WĘŻYK... Archiep. Gnes. Varsaviae A. D. 1634 d. 13. Novembr. celebrata. Crac. in offic. Andr. Petricovii 1636. 4to. arkuszy 4.

odmienne wydanie tegoż roku i w téjże drukarni ma na stronie odwrotnéj tyt. herb WĘŻYKA, a w końcu: *Sermo D. Archiepiscopi in Synodo, i oratio* JOAN. FOXII *in eadem Synodo habita.* 4to razem ark. 8.

Epistola Pastoralis ad Parochos Provinciae Gnesn. Auctoritate Synodorum Provincialium sub Illmis et Rndmis olim D. D. BERN. MACIEIOWSKI et JOAN. WĘŻYK Archiepis. Gnesnen-

sibus.... celebratarum, edita. Cracov. in offic. And. Petricovii. 1641. 4to. ark. 7 $\frac{1}{2}$.

Synodus provinc. Gnesn. provinciae sub Illus. et Rev. D. D. MATHIA ŁUBIEŃSKI Archiep. Gnesn.... Varsaviae A. D. 1643. d. 8. Novemb. celebrata. Ibidem in offic. Petri Elert. 1646. 4to. arkuszy 5.

JÓZEF JĘDR. ZAŁUSKI zamyślał wydać zbiór wszelkich ustaw synodalnych pod tytułem: *Synodicon Poloniae orthodoxae* i w tym celu ogłosił plan i spis dzieł, które w zbiorze tym miał umieścić: tytuł spisu jest: *Conspectus novae collectionis legum ecclesiast. Poloniae..... Varsav. 1744. 4to. str. 79* ⁸²⁾).

ZBIORY USTAW OGÓLNYCH.

Za ZYGMUNTA I dojrzała już przewaga szlachty wszędzie, a izby poselskiej na sejmach. Stąd poszło, iż Król ten chcący wprowadzić porządek, utrzymać jedność i podżwignąć mieszczan i kmieci, mocnego doznawał oporu i miał niepokonane do przełamania trudności. Tymczasem na częstych od 1507 do 1521 roku sejmach tyle ustaw postanowiono, ile za wszystkich poprzednich królów, dawała się więc czuć potrzeba zebrania praw. Jakoż ZYGMUNT na sejmie w Bydgoszczy 1520. roku wykonanie takiego zbioru polecił delegowanym, przy pomocy doktorów obojga prawa ⁸³⁾.

⁸²⁾ Zob. Hist. Lit. BENTK. T. II. p. 186 i następ. gdzie wiadomość o wielu innych synodach dyecezalnych znaleźć można.

⁸³⁾ Wyznaczono do Rewizyi praw ANDRZEJA DE THANCZIN tanquam Superintendentem nostro nomine, ac Ven. GROTH Can. Gnesn., MYŚLIKOWSKI U. J. D., JOANNEM ŚPLAWSKI Posnan., STANISŁAUM

W roku 1524 wydane były:

Statuta Serenissimi Domini SIGISMUNDI Primi Poloniae Regis et Magni Ducis Lithuaniae etc. in Conventibus generalibus edita et promulgata. Cum gratia et privilegio: *na końcu:* Cracoviae apud Hier. Vietorem Mense Aprili 1524. fol.

druk gocki, wiele skrótów, kart 54. Dwa są wydania w jednymże roku, różniące się tytułem; w jednym jest wizerunek ZYGMUNTA I. w drzeworycie, w drugim go nie masz; są też różnice i w tekście. Takowe zmiany robione były w widokach osobistych i godne są bliższego rozpatrzenia się. Wiadomo że i *Volumina legum* nie są wolne od zarzutu, iż porobiono w nich odmiany na korzyść niektórych osób lub korporacyj. W tych statutach znajdują się prawa od 1507 do 1524 roku stanowione, to jest: konstytucya sejmu koronacyjnego z r. 1507. w Krakowie, konstytucye sejmu Piotrkowskiego z r. 1510, 1511, 1519, sejmu Bydgoskiego z r. 1520, Piotrkowskiego z r. 1523 i *Formula processus judicialis*.

Gdy wyznaczeni przez ZYGMUNTA do rewizyi praw, w ciągu 12 lat dzieła swego nie dokonali, zapadła w 1532, nowa tegoż króla uchwała, wedle której wybrani prawnicy w liczbie sześciu, na dzień 1 Maja tegoż roku zjechać się mieli do Krakowa i dzieło polecone sobie rozpocząć: uchwała ta jest w następujących wyrazach:

Etsi iam antea publicis exigentibus rationibus et communi omnium suadente commoditate, decreve-

DE CAZANÓW Sand. Judices, NICOLAUM GOMULIŃSKI, NICOLAUM LANCKOROŃSKI, ALBERTUM KACZKOWSKI, NICOLAUM THASZYCKI, JOANNEM WICZWIŃSKI, ut huc Piotrkoviae pro festo S. Bartholomei conveniant, i dopiero poprawić, odmienić i ułożyć mają. *Metr. Kor. 1519 r. Lit. x. p. 564 Tego nie ma in Volum, Legum.* (z rękopis. CZACKIEGO).

ramus in pluribus Regni nostri generalibus conventionibus, ut omnia Regia Jura, et dudum observata quaevis statuta a certis designatis Jurisperitis, tam spiritualibus, quam secularibus personis, recenserentur, utque in illis contrarietas omnis et noxia dubitandi occasio tolleretur. Quia tamen multis intervenientibus impedimentis, quae ex pluralitate designatarum personarum, sero hinc inde convenientium, et plerumque invicem dissentientium, contingebant. Haec res utcumque in aliqua parte inchoata, hucusque ad exitum perducere non potuit. Nos ut necessitati communi et simul in perficiendo maturius opere, dignitati nostrae consulamus. Primam Jurisperitorum designationem ad pauciores numerum redigentes, communi omnium Consiliariorum nostrorum consilio decernimus praesentibus, ut sex tantummodo ex utroque statu, viri inferius descripti sint ad eam ipsam expansionem et correctionem iurium designati, qui huc Cracoviam ad diem primam Maij proxime venturi convenientes, Statutorum Judicialium obscuritatem, privilegiis et aliis statutis ad iudicia non pertinentibus intactis relictis illustrent, ambiguitatem tollant, et omnia, quae illis ad aequanimitatem in iudiciis servandam necessaria videbuntur, in consonantiam reducant, reiectis et abrogatis singulis clausularum nodis, ex quibus in posterum dubitatio, quae hucusque iudices reddebat perplexos, suboriri posset. Quod cum ab illis erit factum, amplius decernimus, ut forma statutorum et iuris iudiciarii per dictos sex viros emendati in plura exemplaria redacta, ad Conventus particulares deferatur, illicque in prae-

sentia dignitariorum officialium et reliquorum Nobilium personarum, non tumultuarie, sed cum attentione omnium perlegatur, subindeque Nuncii e medio Nobilium, sic ut dictum est, congregatorum, eligantur, qui forma statutorum et iuris emendati ad generalem proxime tunc futurum Conventum relata, vel assentiri omnium nomine dictae emendationi, vel illam pro necessitate rationabilius instituere, cum nostro totiusque senatus consilio et auctoritate possint, ut tandem pro incertis certae, et pro incommodis commodae iudicariae constitutiones efficiantur, et ne amplius per incertam interpretaantium contentionem ab administranda aequa litigantibus iustitia iudices remorentur. Sunt autem hi designati iurium et statutorum praedictorum correctores, ex maiori Polonia Generosus NICOLAUS NYEMOYEWski iudex Iunivladislaviensis et Generosus MATHIAS KRZISSANOWSKI subiudex Posnanien. Ex minori vero Polonia Generosus JOANNES PYENYAZEK de Cruslova iudex Cracovien. et Generosus BERNHARDUS MACZIEWSKI iudex Sandomirien, referendarii nostri. Quibus adiungimus spirituales duos iurisperitos, videlicet Venerabiles NICOLAUM ZAMOSZKI scholasticum Lancicien. et GEORGIUM MISCHKOVSKI Canonicum Cracovien. Secretarios nostros. Quoniam autem in regno nostro non solum scriptae constitutiones, sed et consuetudines inveterate pro lege in pluribus locis observantur. Statuimus ut singuli Palatini consuetudines sui quisque Palatinatus conscribant, et huc Cracoviam ad primam Maij mensis diem ad nos mittant. Illas enim sicuti et reliqua iura correctorum iudicio commitemus, ut aequae in

hiis ut in reliquis statutis aequanimitas et uniformis iudiciorum modus, contrariis et obscuris ambiguisque interpretaationibus reiectis, statuatur.

Polecone tą ustawą dzieło, w cztery miesiące od naznaczonego w niej terminu, ukończone zostało i królowi złożone, z tytułem:

Statuta inclyti Regni Polonie recens recognita et emendata (tu orzeł polski z literą S.) *na końcu zaś: Cracoviae apud Hieron. Vietorem. MDXXXII. fol.*

przedmowa do Króla datowana: *Cracoviae die martis tertia mensis Septembris a. d. 1532* w której jako układacze tego statutu wymienieni są: NICOL. THASCHICZKI *Cracovien.* BERN. MACIEIOWSKI *Sandomirien. terrarum Iudices*, GEORG. MISCHKOWSKI *de Przecziców, utriusque juris doctor*, BENED. IZDBIEŃSKI *Gnez. et Cracov. Ecclesiarum Canonici*, ALBER. POLICZKI *terrae Pozn. Notarius, et* NICOL. KOCZANOWSKI *gladifer Iunivladisl.*

O statucie tym noszącym nazwę TASZYCKIEGO, a w którym prawa ułożone są porządkiem Instytucyj Justyniana, tak mówi IGN. POTOCKI: „trudno pogodzić świadectwa dziejów z dowodami w prawach naszych i CZACKIEGO z Anonimem (GÓRSKIM).. . Utrzymuje CZACKI, iż na sejmie 1532 r. uchylono projekt do praw poprawy, czyli *Statuta inclyti regni Poloniae recens recognita et emendata*: lecz tego uchylenia nie popiera żadna konstytucya w całym zbiorze praw naszych; owszem wyraźna tegoż roku konstytucya (Vol. Leg. I 499) nie znajdując dzieło przez licznych deputowanych dokładnem ⁸⁴⁾, dalszą robotę mniej-

⁸⁴⁾ Wprzyczonej konstytucyi, którą wyżej z dawnego druku 1532 przepisana umieściłem, nie ma wzmianki o niedokładności zbioru

szej ich liczbie nakazuje i te same wymienia osoby, które CZACKI w nocie 174. podaje. Przeciwnie Anonim uchylenie tego projektu późniejszemu sejmowi 1534 r. przypisuje, sejmowi, o którym w księgach prawa najmniejszej nie ma wzmianki. Spełzył wprawdzie projekt do nowego ogólnego statutu dla korony, żądany od czasów Zygmunta I; lecz nie w r. 1532 jak twierdzi CZACKI, ani w 1534, jak życiopis PIOTRA KMITY podaje: temu wreszcie życiopisowi nie należy wierzyć, gdyż potwarczo utrzymuje, iż KMITA tak ważne do poprawy prawa dzieło miał zniweczyć, dla korzystania z nieładu; przeciwnie bowiem sam KMITA żądał porządku praw lepszych i zgodniejszych dla Polski, gdy do ich układu zachęcał i wspierał męża światłego JAKÓBA PRZYŁUSKIEGO. We wszystkich projektach do statutów nowych odzywała się niechęć i kłótnie stanu duchownego ze świeckim, zwaśnionych na siebie przez akatolików, i dla tego wszystkie upadać na sejmach musiały ⁸⁵⁾“.

Zygmunt August przyznając narzekającej szlachcie, iż z ujmą jej przywilejów na 20 lat przed śmiercią Zygmunta I był koronowany, przyrzec musiał, iż na przyszłość nikt koronowan nie będzie, póki od wszech stanów dobrowolnie wedle przywilejów od królów udzielonych, obranym nie zostanie.

Szlachta ograniczywszy władzę królewską, zrównawszy się w przywilejach z możnymi, powstała teraz przeciw władzy duchownych i dała im uczuć swoje przewagę. Na sejmie w Piotrkowie 1552 r. powstano

statutów, gdyż ten jeszcze ukończony nie był: „*Haec res utcumque inchoata, ad exitum perducere non potuit.*“ (przyp. Wydaw.).

⁸⁵⁾ Zobacz Pamięt. Warszaw. 1815. r. T. II, p. 336.

przeciw sądom biskupim, tak, iż te zawieszonemi być musiały. Prawa za Zygmunta Augusta stanowione, tchną tym samym duchem, co ustawy z czasów jego poprzedników: zbiór ich podobnie jak za Zygmunta I, nie przyszedł do skutku.

Gdy przy takim ograniczeniu władzy, król żadnej choćby najpożyteczniejszej zmiany wprowadzić nie mógł, szlachta zaś kłótniami z duchowieństwem i panami całkiem zajęta, nie myślała o poprawie prawodawstwa, lub zadość uczynieniu nowym potrzebom prawnym narodu, i kraj i prawodawstwo chyliło się do upadku.

Ktokolwiek zada sobie pracę odczytać dawne prawa nasze w ośmiu wielkich księgach zamknięte, kto rozbierze, wiele w nich znajduje się praw podstępnych, niesprawiedliwych, ciemnych, między sobą sprzecznych ten przyznać musi, iż władza prawodawcza tak u nas była ułożona, iż albo jej zupełnie przeszkadzało *liberum veto*, albo konfederacye przerywały rozwiązywanie wszelkich trudności: w pierwszym przypadku najlepszych praw stanowić nie było wolno, w drugim, najgorszym oprzeć się nie można było. Skąd wynikało, żeśmy nie byli pewni rządu dłużej, tylko na dwa lata, że trzeba było oszukiwać, chcąc jakie dobre wprowadzić prawo, czemu? bo u nas władza prawodawcza zostawała w jednej izbie; bo Senat uważano tylko jako zbiór Reprezentantów nie mogących się zmieścić w jednym z Posłami miejscu, bo lubo Król nieustannie na sejmach znajdować się był obowiązany, bardzo jednak mało z dostojności swojej prawodawstwu mógł stać się pomocnym.

JAKÓB PRZYŁUSKI (Prilusius) herbu jéz, rodem z Ma-

łopolski, prawnik, rymopis, mowca, biegły w językach starożytnych, był proboszczem w Mościskach, później przeszedłszy na wyznanie luterskie, był pisarzem ziemskim Krakowskim, umarł 1554. Spisał on księgę praw najwięcej do Justyniańskiego Kodeksu zbliżoną, której wyszedł najprzód prospekt treść dzieła wykazujący z tytułem:

Statuta regni Poloniae methodica dispositione, propter faciliorem omnium causarum ex jure antiquo et novo definitionem conscripta, ac divi Sigismundi Augusti Reg. Polon..... nec non Eius Rev. ac Illustr. Senatus, simulque Equestris ordinis Legatorum judicio ac censurae in Conventione regni generali Petricovien. A. 1548 exhibita..... Cračov. ap. vid. Hier. Victoris. 1548. fol. kart 117.

Na str. XXVI jest następująca ustawa z r. 1543 po polsku: „*Aby raz była deliberacya, aby sędzia ziemski, ani groczki, ani też Podkomorzy, iedno ieden raz brał na rozmyślenie, a Starosta, abo Podstarości też ieden raz do dwu niedziel w sprawie urzędowej, a w sprawie Groczkiej do drugich roków Groczkich, pod winą trzech Grzywien stronie, abo przed nami, abo przed zymstwem, gdzie się stronie będzie zdało winy dochodzić, do którey deliberaciei Sędziego, Starosty abo urzędu iego iuż strona żadna niebędzie mogła swey przeprawować, ani przyczynić, iedno dekreta słuchać z onęy prze, na którą deliberowano.*“

W wierszach do ZYGMUNTA AUGUSTA tak się PRZYŁUSKI wyraża:

Nos damus ecce tibi leges: quibus ipse gubernes
Foedere legitim patria regna diu.
Temnere nec debes, quae porrigo munera: quippe
Non minus haec gazis utilitate valent.

Tota hic confluit vetera sapientia regum:
 Quorum tu magnus diceris, esque nepos.
 Regum inventa quidem tibi do: sed lucidus ordo
 Debetur calamis, rex venerande meis
 Hoc tuus ante pater voluit praestare; sed ingens
 Rerum turba sacrum praepediebat opus.
 En igitur persolvo tibi promissa parentis.
 Eius et haeredem foenore solvo gravi.
 Tu modo clementer sicubi sit corrige crimen:
 Nec damnet libros saeva litura meos.
 In magnis voluisse sat est mihi: terminet illa
 Cui melius favet vertice nata Jovis..

o sobie zaś powiada: „*Quisquis tamen me, non in
 judiciis, neque in forensi contentione, sed in aliis
 quibusvis litteris, ab hoc genere alienis, aetatem
 contrivisse cogitabit, proindeque in formando hoc
 opere, dum hortatoribus obsequor, incredibile tae-
 dium devorasse.*“

W pięć lat po ogłoszeniu powyższego prospektu
 wydał PRZYŁUSKI swoje statuta pod tytułem:

Leges seu Statuta ac Privilegia Regni Poloniae omnia
 hactenus magna ex parte vaga, confusa et sibi pugnancia: iam
 antea in gratiam D. Sigismundi Augusti R. P. et in usum
 Reip. ab Jacobo Prilusio..... collecta, digesta et conciliata,
 ita ut una lex sit de uno quovis negotio.... *na stron. Ee iij.
 u dołu.* Finis Operis quod labore et sumptu meo partim in
 Szczucin, partim sub arce Cracov. in aedibus meis ad antrum
 Draconis scriptum, et toto biennio excussum. Absolutum vero
 in eunte anno 1553. *fol.*

Stron. liczb. 965. nieliczb. 40. na pierwszych kar-
 tach 20 nieliczbowanych są następujące rzeczy. *Li-
 centia*, w drzeworycie orzeł z cyfrą S. A. na piersi,
de Aquila Regia Carmen ANDR. TRICESII *Equi Po-
 lon.* *In eandem aquilam* JACOBUS PRILUSCIUS. Dalej

SIGISMUNDO AUGUSTO przypis. Na kar. 7. *Ad Rever. ac Illustr. Senatum populumque Polonum, nec non ad D. PETR. KMITA, JAC. PRILUSCIUS k. 9. In leges et statuta Regni Poloniae ab JAC. PRILUSCIO digesta, ad Equites Polonos STAN. ORICHOVII oratio. De operis hujus commendatione carmen ANDR. TRICESII Equ. Pol., na str. sig. d. 2: In jura, leges Polonorum Praefatio*, obszerna przemowa, treść całej nauki prawa obejmująca, zajmuje k. 20.

Jest tu prawo Rzymskie, krajowemi ustawami przeplatane, przed każdym osobnym przedmiotem wstęp a w końcu komentarze. Text dzieła różni się wiele od wydanego wprzód prospektu, częste obelgi przeciw duchowieństwu katolickiemu; co było powodem, iż zbiór ten nie zyskał sankcyi prawa, iako nieodpowiadający, ani celowi, ani oczekiwaniu. Chciał tu PRZYŁUSKI być i prawodawcą i reformatorem religii: mimo jednak wad swych i niedostateczności, zbiór ten był wzięty za granicą, a późniejsi pisarze praw w kraju naszym umieli z niego korzystać ⁸⁶⁾).

JAN HERBURT z Fulstyna, mieszkał w ojczystej wiosce Baniowcach, był kasztelanem Sanockim a później Starostą Przemyśkim; zebrał on z własnego popędu ustawy z dzieł poprzedników swoich, które uporządkował według PRZYŁUSKIEGO statutów i w języku łacińskim wydał w Zamościu 1557 r. Później same ustawy krajowe porządkiem abecadłowym ułożył, i w trzech księgach zamknąwszy wydał z napisem:

Statuta Regni Poloniae, in ordinem alphabeti digesta. A JOANNE HERBURTO Castellano Lubaczoviensi, Succamerario Pre-

⁸⁶⁾ Histor. Liter. Pols. F. BENTKOWSKIEGO T. II. p. 137.

misliensi et Sacrae Maiestatis Regiae Secretario..... Lazarus Andreae excudebat. Cracov. 1563. fol.

strona tytułowa ozdobiona drzeworytem czarno i czerwono odbitym z herbami prowincyj i ziem. Kart jednostronnie liczbowanych 306; na karcie sig. Fff. *In Statuta Regni Polon. ab Jo. HERBORTO edita carmen, ex VIGILANTH GREGORII SAMBORITANI opusculo quodam, varias principum Polonorum laudes continente desumptum*; wiersze te zajmują kart 4. drugie wydanie tytułem tylko różne 1567 r. trzecie wyszło z napisem:

Statuta Regni Poloniae in ordinem alphabeti digesta a JOHANNI HERBURTO de Fulstin, tum Succamerario Premisliensi et S. R. M. Secretario, post vero Castellano Sanocensi et Capitaneo Premisliensi. Propter exemplarium inopiam recussa. *tu orzeł na tarczy w miedziorycie*, Samości Mart. Lenscius typogr. Acad. excud. 1597. fol.

Przemowa HERBURTA do Zygmunta Augusta dat. *Bunovicus ex meo rure patrio 1563*; list OCIESKIEGO do czytelnika. Przywilej Zygmunta III JANOWI SZCZĘSNEMU HERBURTOWI synowi autora na nowe wydanie dzieła ojcowskiego w drukarni akademii Zamojskiej, gdzie między innemi pisze: „*Dedimus etiam negotium Nobili STANISLAO SKRZYSZOWSKI Cancellariae nostrae iurato Notario, librum commemoratum... tunc, cum sub praelum dabitur cum priori exemplari conferendi, nihil addendo, minuendo, commutandove, ut pristina autoritas eius codicis in suo statu conservetur; praeterquam errata typographica ex admonicionibus eiusdem Castellani Sanocensis, in fine eiusdem codicis adiectis, ac ex codice Alexandri et Sigismundi statutorum. Tum etiam permisimus addere statuta quae in illo codice desiderantur, in vetustioribus vero exstant, quae filius eius illi tradi-*

dit. Dat. Varsav. in Conventu Regni generali, die XIII Mart. A. D. 1598. Na końcu: STAN. SKRZISZOVIVS *benevolo lectori*, oznajmuje, że wiernie się do rozporządzenia Króla zachowując, dodał co opuszczono.

Późniejsze wydania są: *Dantisci AEGID. JAXONUS Waesbergae et Vars. ap. JOSE. HEBANOWSKI 1613 fol.* Także: *Dantisci ap. BALTHAS. ANDREAM, et Francofurti ap. GODEFR. TAMPACHIUM 1620. fol.*

HERBURT przełożył swe dzieło na język polski, nadczém trzy lata strawił; wyszło zaś z tytułem:

Statuta y przywileje Koronne, z łacińskiego języka na polskie przełożone, nowym porządkiem zebrane y spisane.... na końcu: Krakow. Mikoł. Szarffenberg 1570. fol.

W przypisie Zygmuntowi August. powiada, że gdy stany prosiły króla, ażeby prawa i przywileje wszystkie były na język polski przełożone, król wyznaczył do tego prócz HERBURTA dwóch innych, ZEBRZYDOWSKIEGO Kaszt. Lubel. i Biskupa Kijowskiego. Gdy ci umarli, Zygmunt August na sejmie Piotrkowskim samemu HERBURTOWI tę pracę wykonać polecił.

Dzieła HERBURTA nie zyskały sankcyi prawa, lecz miały powagę w sądach; o czem STAROWOLSKI tak pisze ⁸⁷⁾:

„Barzo się myli Deklarator, powiadając że Księga HERBURTOWA, z której przednieysze allegacye przywiódł Author, „nie iest *Liber Authenticus*, ani od stanów przyjęty. Gdyż „u wszystkich *subsellia* żadnego innego Statutu nie alleguią, „tylko samego HERBURTA. A ktoby innego iakiego citował, tedy powinien płacić *poenam quatuordecim marcarum*. To znać, że go *usus ipse approbavit*, y owa *authoritas* Seymowa, która iemu samemu *Compendium* Praw wszystkich uczynić kazała Anno 1565. Lubo tedy HERBURT księgi swoiey nie praezen-

⁸⁷⁾ Zobacz Prawdziwe Objaśnienie Braterskiego Napomnienia. p. 18.

tował Stanom po Polsku napisaney, iako intencya była Seymowa; praezentował ją iednak po Łacinie OCIESKIEMU Kancelarzowi dedykowawszy, nie tylko samemu Królowi ś. pamięci Augustowi, ale też y Braciey na Seymikach różnych; którzy lubo na Walnym Seymie approbacyey tey iego prace nie czynili, za śmiercią Królewską, y potym HERBURTA samego, tak iednak tę pracę iego wdzięcznie przyjęli, że ją *tacito consensu* approbowali, y u wszystkich sądów w używanie podali. Czego PRZYŻUSKIEMU Apostacie uczynić nie chcieli, lubo wielkich miał promotorów z PP. Dissydentów: y JANUSZOWSKIEMU także, który miał promotorów Katholików.“

Wprzód nim HERBURT wydał przekład polski swowego zbioru ustaw, wyszły niewiadomego autora i bez wyrażenia miejsca druku:

Ustawy Prawa Polskiego, dla pamięci krótko wypisane 1561. *folio*.

w drzeworycie orzeł z cyfrą S. A. różny od wszystkich znanych współczesnych drzeworytów krakowskich, druk gocki, kart nieliczbowanych 36. Są tu prawa nie abecadłowo, ale materyami wypisane. Na karcie sig. k. verso: *Statuta Seymu Warszawskiego R. P. 1557.* zajmują str. 5. BANDTKIE domyśla się, że i te ustawy są dziełem HERBURTA ⁸⁸⁾.

JAN TARNOŃSKI Kaszt. Krak. i Hetman Wiel. koron. napisał:

Ustawy Prawa Ziemskiego Polskiego, dla pamięci lepszey krótko y porządnie, z Statutów y z Constytucyi zebrane.

⁸⁸⁾ Zob. Hist. Liter. Polsk. F. BENTKOWSKIEGO T. II. p. 140 gdzie też pisze że zbiór ten nader rzadki, posiada Bibl. Lice, Warsz. — Prof. ANTONI ZYG. HELCEL ma odpis dosłowny z podobnegoż co do treści zbioru praw, i z téjże Bibl. Warsz. który jednak różni się od tamtego, iż ten jest 4to min. a tytuł ma taki: *Ustawy Prawa Polskiego napotrzebnieysze, krótko z łacińskiego wybrane, na polski ięzyk dla wszelkiego człowieka prostego, a prawo wiedzieć potrzebuującego, przełożone; b. m. i r. a w końcu też same statuta seymn Warszaw. 1557 r. (p. W.).*

Z przydatkiem o obronie Koronney, y o sprawie y Powinności Urzędników Woiennych, Jego M. Pana JANA TARNOWSKIEGO, niekiedy kasztelana Krakows. etc. etc. temi czasy Rycerskiemu Stanowi barzo potrzebne.... w Krakowie w Drukarni Lazarzewy R. P. 1579.

Druk gocki, 4to str. 309, od początku do str. 224 ustawy cywilne zajmują następujące rzeczy: *I. O granicach. — II. O paniech sądowych i dochodziech przysądnych. — III. O pozwiech y pozwanych. — IV. O prokuratorach. — V. O przywileiach. — VI. O dawnościach. — VII. O rokach i odwołkach. — VIII. O Apellacley. — IX. O skażniach y prawiech. — X. O księgach ziemskich y sądowych. — XI. O ciężey, winach y daniach. — XII. O wożnym y wwiezowaniu. — XIII. O rękojemstwie. — XIV. O świadkach. — XV. O długach — XVI. O syniech, dziewczkach y roździale. — XVII. O opiekunach. — XVIII. O Wdowach — XIX. O kmieciech y sołsysiech. — XX. O mieszczanach, kupcach y Cechach rzemieślniczych, y o Jarmarkach. — XXI. O Szlachectwie. — XXII. O sługach. — XXIII. O złodzieiach. — XXIV. O żebrakach — XXV. O pospolitym bydle; y szkodach polnych y leśnych — XXVI. O psiech a myśliwcach. — XXVII. O Gleyciech. — XXVIII. O pieniądzach. — XXIX. O rzekach. — XXX. Cle y targowym. — XXXI. O soli. — XXXII. O Królu y królewsczyźnie. — XXXIII. O Woiewodach. — XXXIV. O starostach y Przednikach ziemskich y dworskich tak osiadłych iako nieosiadłych. — XXXV. O duchownych. — XXXVI. O gwałciech. — XXXVII. O zabiciu y ranach. — XXXVIII. O Żydziech. Od stron. 225 aż do końca rzecz jest o*

Sprawie Woienney, podług Uchwał Seymowych y Statutów Polskich ⁸⁹⁾.

KRZYSZ. WARSZEWICKI *de laudibus TARNOVII* 1585 powiada: *Quanta Jurisprudencia in TARNOVIO fuerit, an commentaria ipsius omnibus (quod aiunt) numeris absoluta, non facile sunt iudicio? quam partim in lucem edita, in manibus teruntur permultorum, partim adhuc edenda asservantur.*

STANISŁAW SARNICKI herbu Słepowron, obywatel ziemi Chełmskiej, Wojski Krasnostawski napisał obszernie dzieło w dwunastu księgach in folio z 1316 stroniec złożone pod tytułem:

Statuta y metryka Przywileiów koronnych.
na karcie drugiej wśród drzeworytu z herbami powtórzony tytuł:

Statuta y Metryka Przywileiów Koronnych. Językiem Polskim spisane y porządkiem prawie przyrodzonym a barzo snadnym nowo zebrane przez STANISŁAWA SARNICKIEGO Szlachcica y obywatela Chełmskiey ziemie, Woysk. Krasno. W Krakowie w druk. Łazarzowey R. P. 1594.

Każda księga ma osobny tytuł i dobre drzeworyty przedstawiające w popiersiach rozmaite postacie dygnitarzy, urzędników i inne ⁹⁰⁾.

JAN JANUSZOWSKI zebrał prawa po rok 1600 i wydał je w dużej księdze in folio z 42ch nieliczbowanych i 1369 liczb. str. złożonej z tytułem:

Statuta Prawa y Constitucie koronne Łacińskie y Polskie, z Statutów ŁASKIEGO y HERBORTA y z Constituciy koronnych zebrane, y na ksiąg dziesięciuro, na części, tytuły, prawa y

⁸⁹⁾ Książkę tę wielkiej rzadkości i bardzo pięknie dochowaną, miałem sobie udzieloną od X. hr. SCIPIONA kano. katedr. Krak. (p. W.)

⁹⁰⁾ Obszerniejsza o tem dziele wiadomość z treścią każdej księgi, jest w Histor. Liter. BENTKOWSKIEGO T. II. p. 142.

paragraphy,..... spisane, sporządzone y wydane..... w Krakowie u Łazarza 1600.

JĘDRZÉJ LIPSKI zebrał i wydał z tytułem rytym na miedzi:

Practicarum observationum ex Jure Civili et Saxonico collectarum..... Centuria prima.... Rigae Livonum, excud. Nicol. Mollinus 1602. 4to.

druga zaś część tego dzieła z takimże tytułem i dodaniem wyrażen *Centuriae II Semis Authore ANDR. LIPSKI nunc Episc. Luceor. Cracov. Fran. Caesar. 1619. 4to.* Obiedwie części były powtórzone, *Parisiis ex Typogr. Andreae de Villa nova, sumptibus Balthas. Andreae Civis et Bibliop. Gedanens. 1627 4to.* później w Gdańsku u Forstera 1648. 4to.

PAWEŁ SZCZERBICZ Syndyk Lwowski a później Sekretarz króla Stefana, zebrał prawa krajowe do roku 1604 i uporządkowane na wzór zbiorów **TASZYCKIEGO** i **PRZYŁUSKIEGO** wydał z tytułem:

Promptuarium Statutorum omnium et Constitutionum Regni Poloniae per PAULUM SZCZERBIC Secret. S. R. M.... Brunsborgae. Typ. Georg. Schoenfels. 1604. fol.

tytuł rytym na miedzi przedstawia orła ze snopkiem Wazów, dwie osoby allegoryczne *justitia* i *obedientia*, u dołu litery rytownika **B. T. F.** (**BLASIUS TRETER fecit**), str. 357.

TEODOR ROGALA ZAWADZKI, zebrał statuta i uchwały sejmowe do r. 1613, i na wzór **SZCZERBICZA** ułożył je w polskim języku i wydał w Krakowie 1614 r. fol. pod tytułem.

1) Compendium to iest krótkie zebranie wszystkich praw statutów i konstytucyi koron.

Tegoż autora są następujące pisma:

2) *Manuductorium ad Jus Civile et Canonicum.... Cracoviae ap. haered. Jacob Siebeneycheri 1614. 12o. k. 62.*

3) *Memoriale Processus Judiciarii et Statutorum atque Constitutionum Regni Poloniae, multis Statutis et Constitutionibus usque ad Constitutiones 1613 inclusive auctius quam antea et emendatius ex recognitione Auctoris... nunc editum. Cracov. ap. haer. Jac. Siebeneycher. 1614. 12o. k. 273 i 20.*

Pismo to miało kilka wydań, w Krakowie 1619, 1623, to było już czwarte wydanie, i 1644. 8vo.

KASPER CHROŚCIŃSKI Prokurator Trybunału Lubelskiego napisał:

Synopsis alphabetica Statutorum et Constitutionum Regni Poloniae anno 1627 ⁹¹⁾.

WOJCIECH MADALIŃSKI spisał i wydał:

Inwentarz constitucyi koronnych. Od Roku Pańs. 1550 aż do r. 1628 uchwalonych... in ordinem alphabeti zebrany. We Lwowie w drukar. Jana Szeligi 1630. fol.

Drugie wydanie ma takiż tytuł z dodaniem, *y po drugi raz z poprawą dostateczną wydany. W Warszawie w druk. Jana Rossowskiego 1632. fol.* Przypis PIOTROWI MOHILE Wojewodzie Mołdawskiemu, Archimandrycie Wielkiej Ławry Kijowskiej.

JAN DZIĘGIEŁOWSKI dopełniwszy dzieło poprzedzające do roku 1643, wydał je pod tytułem:

Inwentarz Constitucyi Koronnych od roku Pań. MDL. aż do Roku M.DC.XLIII uchwalonych, przez Wojc. MADALIŃSKIEGO in ordinem alphabeti do R. 1632 zebrany, a teraz znowu przez JANA DZIĘGIEŁOWSKIEGO aż do R. 1643 z poprawą dostatecznie przypisany. W Warszawie w druk. Piotra Elerta 1644. fol.

JĘDR. PIOTRKOWCZYK doktor obojga praw i drukarz, wydał dalszy zbiór konstytucyj od r. 1550 do 1637 za przywilejem króla Władysława IV w Krakowie

⁹¹⁾ W Rękopisie B. ZAŁUSKIEGO.

1637. r. folio. Tenże sam uzupełnił wydanie swoje, wydaniem w Krakowie osobno konstytucyj późniejszych do roku 1643.

STANISŁAW ŁOCHOWSKI pisał:

Regulae Juris et Loci communes forenses, quorum de jure et praxi communi, tritus et versatus in foro usus et allegatio
 Authore STAN. ŁOCHOWSKI Castri Opocznen. Notario. Posnaniae 1643. 12mo.

ZBIORY USTAW SZCZEGÓLNYCH.

Niektóre prowincye z składających dawną Polskę osobnemi rządziły się ustawami, wiele miast używało szczególnych praw, a nawet rozmaite zgromadzenia i cechy osobne miały przepisane prawa.

Pomiędzy prawami prowincyalnemi najważniejszym jest statut Litewski, który oprócz całej Litwy miał powagę w województwach Kijowskiem, Bracławskiem i Wołyńskiem ⁹²⁾, a nawet w samej koronie uważany był za prawo posiłkowe czyli pomocnicze. Pierwszy statut Litewski był zebrany najwięcej z ustaw zwyczajowych i spisany przez GASTOLDA kanclerza z woli Zygmunta I w 1529 r. Cały ten statut na feudalnym systemacie oparty, składa się z 13 rozdziałów w każdym przedmiocie części, czyli artykuły, wszędzie prawie jedne z drugich wypływają i są w ścisłej między sobą zawiśłości. Nie postrzegamy tu nieładu, jaki się w statucie Wiślickim widzieć daje; ani więc statut Wiślicki, ani późniejsze prawa polskie, które, jako częściami stanowione zachowały wady ustaw Wiśli-

⁹²⁾ CZACKI o Litew. i Polsk. pr. I. p. 44.

ckich, ani prawa sąsiednich krajów, nie mogły być wzorem pierwszego statutu litewskiego, lecz tylko Rzymskie *digesta*, których podział na księgi i tytuły i podrobiona postać w statucie tym mocno się przebijają. Wszakże wszystko wreszcie kończy się na powierzchni podobieństwie; bo zasad prawa Rzymskiego statut ten nie przyjął.

Gdy do Litwy nowo nadanemi przywilejami swobodniejszej i prawami urzędzonej, wreszcie mało zaludnionej, ze wszech stron, a szczególnie z Polski, wielu osadników przybywało, z tych osadników rozrodzonych, nadanych ziemią i przywilejami powstał stan rycerski, któremu na sejmie Wileńskim 1560 roku pozwolił król posłów na sejm wysyłać, i odtąd sejmy jak w Polsce składały się z króla, Senatu i Izby poselskiej. Stan rycerski nie mógł znieść wielu feudalnych porządków i sądownictwa obciążonego opłatami; coraz więc mocniej domagano się odmiany praw. Za dozwoleń przeto króla dodano do dawnego statutu wszystkie nowo uzyskane swobody i przywileje, niektóre prawa zmieniono, wiele nowych przydano. Takim sposobem powstał w roku 1564 drugi statut litewski który podobnie jak pierwszy, nie uszedł wpływu prawa rzymskiego. Niektóre dawnego statutu przepisy okazały się w nowym rozszerzone prawami Rzymskimi, niektóre ustawy świeżo z praw Rzymskich wyjęte, całkiem umieszczono ⁹³⁾.

Wszakże Litwa doznając nagłych odmian politycznych, nie długo przy tym statucie zostawała; wkrótce na sejmie w Brześciu i Grodnie nowe spisywano prawa

⁹³⁾ Dowody na to podaje ALEKS. MIĆKIEWICZ w *Dzien. Warszaws.* 1825 r. Ner 6 p. 148.

i nowe uzyskano przywileje, które Litwę całkiem z Polską zrównały. Po ostatecznem w Lublinie zjednoczeniu, wynikała i okazała się potrzeba nowych odmian w prawodawstwie, do czego właśnie przed śmiercią Zygmunta Augusta poczyniono przygotowania.

Nareszcie w 1588. r. za Zygmunta III, ostatecznie statut litewski uzupełniony, zatwierdzenie władzy sejmowej uzyskał, i pierwszy raz drukiem był ogłoszony z tytułem:

Statut Wielikoho Kniażestwa Litowskaho od Nayjasniejszaho Hospodara Korolia Jeho Miłosti Zygimonta tretiego na koronacij w Krakowie wydanyj Roku 1588. Drukowano w wielkim niestie Wileńskim, w drukarni domu Mamoniczów z łaski i przywilia Korolia Jeho Miłosti. *folio*.

Jestto jedyny pomnik piśmiennictwa Litwinów, świadczący o głębszej nad wiek i oświatę, prawodawczej przenikliwości, który Litwinów uczynił narodem.

We 26 lat po tém wydaniu w języku ruskim, wyszedł statut litewski w polskiem tłumaczeniu z napisem:

Statut wielkiego Księstwa Litewskiego. Od Naiasniejszego Hospodara Króla Jego Mości Zygmunta III na Koronacyey w Krakowie roku 1588 wydany. W Wilnie u Leona Mamonicza Typographa Króla J. M. roku 1614.

In folio, 391 stron, 9 kart nieliczb. na przodzie i 17 kart rejestru na końcu. Na stronie tytułowej Pogoń otoczona herbami województw, tak jak w wydanych u Mamonicza konstytucyach i w edycji późniejszej tegoż statutu z r. 1619. Na karcie szóstej koniec odezwy LWA SAPIEHI do Stanów Litewskich, zaś *folio verso* herb jego, nie tak gładko rznęty, jak w edycji 1619 r. więcej podobny do znajdującego się w wydaniu ruskim, z tą tylko różnicą, iż tu nie ma okólnego napisu. Pod herbem 14 wierszy polskich.

Na ostatniej stronie rejestru czytamy: *Koniec Rejestru przez szlachetnego STAN. GAŁĄSKĘ prawnego prakt. porządnie zebranego y spisane go szczęśliwie dokończony r. 1614 Octobr.* W przemowie do LWA SAPIEHI są wiadomości ciekawe tej księgi praw dotyczące, z niej przeto następujący wyjątek podajemy:

„Co tu o twoiej laśnie Wielmożny M. P. pracy y staraniu rzekę, kiedyś na początkach radośnego a wszystkim dobrym pożądanego J. K. M. Pana naszego panowania W. X. Litew. Podkanclerzym już będąc, na święte, Bogu miłe y porządne odprawowanie sądów, z wielką pochwałą, a tego Wielkiego Xięstwa użytkiem, poprawione y dobrze przezyrzane Statuta W. X. Litew. Ruskim ięzykiem do druku podacies raczył. Wielceś się zaiste W. M. mój Miłościwy Pan pod ten czas tym swoim chwalebny, a od wszystkiego W. X. dawno pożądanym aktem y Xięstwem y wszystkim w sprawiedliwości się świętey kochającym stanom przysłużył, y w miłość a pochwałę długo wieczną wiekom potomnym podał. Iż bowiem *przed tym drukowanych statutów to W. X. nie miało*, rozmaitość szkodliwa, która się bardzo często w księgach ręką pisanych znayduie, stron w Controversiach, a sędziego w sądach niewymownie zatrudniać musiała, która drukowanymi y dobrze *pracą i staraniem W. M. mego M. Pana sporządzonymi odięta iest*, a zatym się wszystkim stanom droga do świętey sprawiedliwości ułączyła. Na którey pracy y staraniu przerzeczonym W. M. nie mając dosyć, ale chcąc więcej ieszcze wszystkich oycyznę y rząd w niey miłujących sobie zniewolić, widząc, iż za napsowanym, a ludzkinie nowo wynyslonyni nieprawościami skrzywionym czasem do tego przyszło, że na nowe złości y na nowe wykrety, nowe też artykuły miały być przypisane, albo dawne objaśnione, nie odkładaiać, ludzi w prawie y w sądach dobrze biegłych, na toś W. M. dobroczynnością swą pańską użył, aby oni nad prawami wszystkimi zasiadłszy, pilno w to weyrzeli, żeby tam w nich y najmniejszego onylenia nie było, za któremby ieden na drugiego fałszem mógł zachodzić, *co już*

oni do pożądanego skutku przywiedli, iednoż do wiadomości stanów to przyść nie mogło na ten czas, że zabawy wojenne przypadły; bo iż pospolicie *inter arma silent leges*, y uzbroionej Bellonie rada nierada, zwykła więc na czas Themis iako niezbroyna ustępować, nie mogłeś W. M. spokojnym swoim zamysłem dosyć uczynić, przed się uczynićś raczył to, co się mogło pod te czasy uczynić; gdy bowiem one Ruskie za rozkazaniem W. M. mego Miłościwego Pana od oycamego roku 1588 Statutów W. X. Litew. drukowane exemplarze, *dawno* iuż są niędzy ludzie rozebrane, a tych *nowo sporządzonych* długo byłoby czekać, a to y w tym potrzebie pospolitéy y żądzy obywatelów W. X. Lit. W. M. mój Pan chętnie dogodzicieś raczył, iako ten, który Rzeczpospolitą y domownicy swe niñiesz, żeś znowu dla tych, którzy albo Ruskiego ięzyka czytać nie unieją, albo Polskim częściey narabiaią, też Statuta przedtym po rusku drukowane, *teraz po Polsku* mnie uniżonemu y dawnemu słudze swemu drukować raczyłeś rozkazać, co ia ochotnie przedsięwziąwszy, za Bożą pomocą do skutku *tych dni* przywiodłem..... Dat. w Wilnie d. 30 Septemibra r. 1614 LEON MAMONICZ Rayca y Typograf K. J. M.“

Drugi raz statut ten w polskim przekładzie wydany był w Wilnie 1619 r. a trzeci raz z następującym tytułem:

Statut Wielk. Xięstwa Litewskiego za Naiśnieyszego y Niezwyciężonego Władysława IV Polskiego y Szwedzkiego Króla, Wielk. X. Litew. &c. &c. potrzeci raz z przyczynieniem Konstytuciy wydany. W Warszawie w druk. Piotra Elerta 1648. *fol. na karcie 8 jest drugi tytuł:* Statut W. X. Litew. od Naiśn. Hospodara Króla J. M. Zygmunta trzeciego na koronaciy w Krakowie naprzod w r. 1558, a potym drugi raz także polskim ięzykiem w r. 1619 z pokazaniem, w czym Statuta Korony Polskiej z Statutem W. X. Lit. są zgodne, w czym zaś różne. Teraz zaś trzeci raz z przyłożeniem Konstytuciy tak Koronie iako y W. X. L. służących zaraz pod artykułami położonych, textu samego statutu niwczem nie odmieniając, do druku podany R. P. 1648.

Były jeszcze dwa późniejsze wydania w Wilnie 1698 i 1786 roku. Nie LEW SAPIEHA jak utrzymuje CZACKI, ani GAWŁOWICKI jak się domyśla LINDE, ale drukarz Wileński MAMONICZ pierwszy raz Statut Litewski z ruskiego przełożył.

Mazowsze do r. 1526, to jest do śmierci ostatnich książąt Stanisława i Janusza, będąc udziałem księstwem, lubo Polszcze uległ, miało téż oddzielne swe prawa, które zebrane wraz z późniejszymi dodatkami, za Zygmunta I drukiem ogłoszone zostały z tytułem:

Statuta Ducatus Mazoviae quaecunque vel more antiquo, vel Ducum sanctionibus prolata, publico consensu approbata servantur: bona fide collecta et in unum volumen comportata, opera atque diligentia Magnif. Dni PETRI GORIŃSKI in Oyrzanów heredis, Palatini et vicegerentis Ducatus Mazoviae. Auctoritate Serenis. Princ. et Dni Dni Sigismundi Dei grat. Reg. Polon. etc. confirmata et publicata. *na końcu: Cracoviae per Hier Vietorem..... DXLI (1541) fol. k, 5 i 142 dr. goc.*

Gdy w 1576 r. Mazowsze przyjęło prawa koronne, z ostrzeżeniem tylko niektórych wyłączeń, które król Stefan roku następnego w Malborgu zatwierdził, Statut Mazowiecki dawny, wyszedł z powagi i używania. Przekład jego na polski język, był zrobiony jeszcze w roku 1450 lecz ten w rękopismach pozosał, a wyjątki z niego dał poznać CZACKI w swój rozprawie o *Prawach Mazowieckich*.

Prawo prowincjonalne dla Prus królewskich, ułożone przez REINOLDA HEIDENSTEINA i MIKOŁAJA NIEWIEŚCIŃSKIEGO, a na sejmie 1598 r. przyjęte, znane powszechnie pod nazwą *Korrektury Pruskiej*, wyszło z druku pierwszy raz w języku łacińskim pod tytułem:

Jus terrestre nobilitatis Prussiae correctum A. D. 1598.—
 1. De successionibus. — 2. de donationibus et Testamentis. —
 3. de Tutelis. — 4. de praescriptionibus. — 5. de Magistratibus et Judiciis. — 6. de processu in causis civilibus. — 7. de finibus regundis. 4to. k. 35, na końcu. Cum gratia et privilegio Seren. Regis Polon. ad annos decem excud. Thorunii Andr. Cotenius. 1599. 4to. ark. 9.

Powtórnie wydane było w Toruniu roku 1622. typis *Henrici Frisii*, a w przekładzie polskim i niemieckim przez *DANIELA PETERSONA* Gdańszczanina, wyszło w Gdańsku 1625 roku.

Zbiory praw i przywilejów nadawanych Prusom dawniej przez Mistrzów Krzyżackich, a później przez polskich Królów, są następujące:

De Jure Provinciali Terrarum, Maiorumque Civitatum Prussiae. Cracoviae in offic. Nicol. Scharffenbergii 1574. 4to.

Wydawca *STAN. KARNKOWSKI* Bisk. kujaw. dzieło to przypisał królowi *Henrykowi Walezyszowi*.

Jura municipalia terrarum Prussiae, et leges ad eas terras privatim pertinentes. A. D. 1578. 4to. na końcu: *Dantisci Jacob. Rhodus* 1578.

Część tych ustaw, obejmująca uchwałę *Zygmunta* i przywileje Prusom w *Krakowie* 1538 r. nadane, wyszła w języku łacińskim i niemieckim, z tytułem:

Constitutiones terrarum Prussiae *Gedani* primum editae, deinde in publicis conitiis *Thoruniae* conciliatae, Regia tandem autoritate pro commodo publico confirmatae 1595. 4to. cały zaś zbiór z tytułem jak w wydanie pierwszém z 1578. r. ponowił w Toruniu *August Ferber* 1612 r. później w Gdańsku *JĘDRZ. HÜNEFELD* w 1638 roku in 4to i znowu tamże 1657 r.

Informatio de Iuribus Terrarum Prussiae et Civitatis *Gedanensis* adversus novam *Tellonii* affectationem edita, *Gedani* 1637. 4to.

Prusy książęce, lenność korony Polskiej, miały oddzielną księgę praw:

Jus provinciale ducatus Prussiae, publicatum A. 1620. Rostochii in offic. typog. Aug. Ferberi 1623. fol.

po tytule umieszczona jest uchwała Jana Zygmunta księcia Prus. zbiór ten za prawo ogłaszająca.

Volumina legum mieszczą w sobie ⁹⁴⁾ prawa z czasów panowania Zygmunta Augusta, księstwom Kurlandyi i Żmujdzi nadane, o których nie wiemy, kiedy i gdzie były poprzednio drukiem ogłoszone.

Za króla Stefana na sejmie Warszawskim w 1582 roku zatwierdzone były prawa i przywileje dla Infantów, które wydano z tytułem:

Constitutiones Livonicae, post submotum ex Livonia Moschum. a Seren. Stephano Polon. Rege sancitae, *tu drzeworyt z herbami Polski, Litwy i Batorego, niżej: Cracoviae in offic. Nicol. Scharffenberger 1583. 4to. kart 10.*

powtórnie wyszły w Gdańsku bez wyrażenia roku, a następnie w Krakowie u Mikoł. Szarffenb. 1589 r. 4to z dodaniem na tytule: *nunc vero a Seren. Sigismundo III Rege ex omnium ordinum auctoritate correctae et promulgatae.*

Gdy w Gdańsku wybuchły rozruchy z powodu krzewiącego się luteranizmu, Zygmunt I wydał dla mieszkańców tego miasta następujące ustawy:

Statuta et laudabiles Christianae ordinationes, tam ad Spirituale quam seculare regimen attinentes. Per Illustrissimum Generosissimumque Principem et potentissimum Dominum Dominum Sigismundum Dei gratia Regem Poloniae, Magnum Ducem Lithuaniae, Russiae, et omnium terrarum Prussiae etc. Dominum et Haeredem, in Sua Regali Civitate Gedanen. Deo in laudem et eidem Civitati in quietudinem et bonum eventum, erectae et constitutae. Deinde quoque in praetorio

⁹⁴⁾ Tom. VI. fol. 502.

ibidem, Consulibus, Scabinis, Civibusque praesentibus sunt perlectae et traditae: secundum quas Cives item Spirituales et alienigenae se regere sciant. Item Juranentum eorundem Civium in foro publico habitum, et ab iisdem Incolis susceptum, *na końcu*: Cracov. Hier. Vietor. 1526. 4to. k. 12. *na stron. odwrotnej* tyt. w drzeworycie orzeł polski: znajdują się też egzemplarze na pergaminie, i tłumaczenie niemieckie.

Farrago Civilium actionum ad formam Juris Maydeburgen. pro consuetudine in Regno Polon. iampridem recepta ac observata, per recognitionem denique prioris auctoris auctor, et multis in locis limatur. En iterum prodit ad communem utilitatem excusa. Tota farrago quatuor absolvitur partibus. Prima de controversiis actionum et earum inscriptione. Fo. 1. Secunda de pactis negotiorum, ac item eorum inscriptione. Fo. 50. Tertia de Citationibus terrestribus. Fo. 78. Quarta de noticia graduum consanguinitatis et affinitatis, atque quorundam terminorum in vernaculam linguam interpretatione. Fo. 96. *na końcu*: Excudebat Cracovie Flor. Unglerus. Anno 1535. 8vo. kart 200.

Są tu wyrazy polskie. Autorem jest JAN CERVUS TUCHOLCZYK; o wydaniu wcześniejszem z r. 1531 u Flor. Unglera, pisze BENTKOWSKI ⁹⁵⁾ które obejmuje tylko trzy części. Wydania późniejsze są złożone z siedmiu części i mają wyraźne nazwisko Autora na tytule, nieco zmienionym:

Farraginis Actionum Juris Civilis et Provincialis, Saxonici, Municipalisque Maydeburgensis: Libri Septem. Per JOANNEM CERVUM TUCHOLIENSEM collecti et diligenter revisi. In libro quinto continetur Formula Processus Judiciarii Juris Terrestris, Provincialis ac Castrensis Polonici, iussu Regio per quosdam Jurisperitos in compendium et modum unum redacta, et deinde per eandem Sacram Maiestatem Regiam, Con-

⁹⁵⁾ Hist. Liter. Pols. II. 263.

siliariosque Regni Poloniae approbata. Cracoviae ap. Matth. Syebeneicher. 1558, 8vo. k. 332.

przypis JOANNI DE OCYESZYNA *R. P. Cancell. Matthaeus Siebeneycher ex aedibus nostris in platea Castrensi*. Wydanie Zamojskie wyszło 1607 roku. 8vo. str. 776.

MIKOŁAJ JASKIER Sekretarz Senatu miasta Krakowa porównał z sobą najdawniejsze rękopisma praw niemieckich, na nowo je uporządkował, przełożył na język łaciński i wydał z tytułem:

Juris provincialis quod Speculum Saxonum vulgo nuncupatur libri tres, opera vigilanti in correctiorem redacti materiam, adiunctis simul glossis, aliisque additionibus noviter recollectis pro interpretaatione textus magis necessariis Annotata insuper in marginibus habentur loca legum Jurisque municipalis Maideburg. materiam textus et glossarum approbantia declarantiaque, grato lectori magnum afferentia commodum. In Regia Poloniae Cracovia Hier. Viotor excud. A. 1535. fol.

Tytuł ten wśród drzeworytu złożonego u góry z obrazu bitwy, po bokach i u dołu z ozdób architektonicznych i herbów. Przypis Zygmuntowi I. Inne wydanie z podobnymże tytułem:

Juris Provincialis quod Speculum Saxonum vulgo nuncupatur libri tres..... Prius sub D. Sigismundo I. editi, nunc vero denuo mandante Serenissimo Sigismundo III Pol. Reg. propter exemplarium inopiam iterum recus.... Samosci A. D. 1602. fol.

Na str. tyt. rycerz na skrzydlatym koniu, na odwr. str. tytułu popiersie Zygmunta I. w drzeworycie odmiennym od używanych w drukarniach krakowskich na str. 520. *Municipalis Maydeburgensis liber, vulgo Weichbild nuncupatus* z drzeworytem popiersia Bisk. TOMICKIEGO. str. liczb. 725. 150, nieliczb. 18. 18. 1. 10. Inne wydanie Kolońskie ma tytuł:

JASCEŃSKI Zamości. Jus Saxonicum et Municipale. Coloniae 1604. fol.

JAN KIRSTEYN (Cerasinus) Adwokat Krakowski napisał:

Enchiridion aliquot locorum communium Juris Maydeburg. per JOANNEM KIRSTEYN CERASINUM eiusdem Juris in arce Cracov. Advocatum, obiter explicatorum..... Cracoviae ap. vid. Hieron. Scharff. 1556. 8vo. kart 59.

Drugie wydanie dosłownie przedrukowane u Mikoł. Loba ma rok 1607, trzecie u Łazarza 1616 4to. str. 36. BENTKOWSKI ⁹⁶⁾ przytacza trzy inne 1619, 1629 i 1630. 4to.

BARTŁOMIĘJ GROICKI Podwójci Krak. potem Pisarz przy cie król. Komory Krakows. jest tłumaczem i autorem wielu pism prawniczych, które tu wymieniamy:

1) Ustawa płacey u Sądów w Prawie Maydeburgskim. Tak przed Burmistrzem a Raycami, iako przed Woytem nowo uczyniona. Cum gratia et Privilegio R. M. Lazarus Andreae excudebat. 1562. 4to.

2) Porządek Sądów y Spraw Miejskich Prawa Maydeburgskiego, na wielu mieyscach poprawiony..... Lazarus Andr. impr. 1562. 4to.

są tu wiersze PIOTRA ROYZIUSZA, TRZECIESKIEGO i BENED. HERBESTA *in vernaculam Juris Maydeburgensis descriptionem*. Inne wydanie z 1616. w Krakowie w dr. Łazar. 4to str. 243.

3) Artykuły prawa Maydeburgskiego, które zwą Speculum Saxonum, z Łacińskiego Języka na Polski przełożone, y znowu drukowane. Krak. u Łazarz. Andr. 1565. Cum grat. et Privilegio R. M. cujus exemplum 12 pagina reperies. *Listów LXIII*.

4) Reyestr do Porządku y do Artykułów Prawa Maydeburgskiego y Cesarskiego. R. P. 1567. 4to.

⁹⁶⁾ Hist. Liter. Pols. T. II, p. 265.

5) Tytuły Prawa Maydeburckiego do Porządku y do Artykułów pierwey po Polsku wydanych. W sprawach tego czasu nawięcey kłopotnych, s tegoż prawa Maydeburckiego przydane. Cracoviae IX Marcii Lazarz Andr. druk. 1575. *4to. listów 188.*

6) Ten Postępek wybran iest z Praw Cesarskich, który Karolus V. Cesarz kazał wydać po wszystkich swoich Państwiech, którym sye nauka daie, iako w tych Sądziech a Sprawach około karania na gardle albo na zdrowiu Sędziowie y każdy Urząd ma sye zachować y postępować, wedle boiaźni Bożey sprawiedliwie, pobożnie, rostopnie y nieskwapliwie. Cum grat. et Priv. R. M. Lazar. And. impr. Cracov 1582 *4to.*

7) Obrona Sierot y wdów, Opiekunom y Curatorom: To iest, Marnotrawnych, głuchych, niemych,..... i innych niedołącznych ludzi Rzędzieliom, Wdowom, Sierotom dorosłym, rodzicom umierającym, y wszystkim w rządzeniu a opatrowaniu Sierot Sprawcom: ku uwiarowaniu Szkody y wszelakiey niebezpieczności, w sprawach potocznych potrzebna y pożyteczna. Z Łacińskiego ięzyka na Polski z pilnością przełożona, y z praw mieyskich Cesarskich według zebrania JOSTA DAMUDERIUSA..... y z Praw Saskich, Magdeburckich, zebrana y spisana. Przydane są nad to, na końcu tey obrony dwa Tytuły z swemi prawami o tychże Sierotach pierwszy, a drugi o Wdowach, potrzebnieysze, z Statutów Praw y Constytuciy koronnych Łacińskich y Polskich krótko zebrane: y Registr dwoiaki. Przez BARTŁOMIEIA GROICKIEGO Cła Króla J. M. Komory Krak. Pisarza starego, przedtym napisana, a teraz przez GABRIELA y IANA GROICKIE, Syny iego, novo do druku podana. W Krakowie w dr. Andr. Piotrkowczyką 1605. *4to. str. 317 41 i nieliczb. 20. 50 1.*

PAWEŁ SZCZERBICZ przełożył na polskie i wydał:

Speculum Saxonum albo prawo Saskie y Maydeburckie, porządkiem obiecadda z Łacińskich y Niemieckich exemplarzów zebrane: a na Polski ięzyk..... przełożone..... We Lwowie kosztem y nakładem tegoż PAWEŁA SZCZERBICA własnym 1581. *folio.*

wyszło także w Poznaniu w drukarni Jana Wolraba 1610 r. fol. i w Warszawie u Piotra Ellerta 1646 roku fol.

O prawie Chełmińskim i jego początku mówiliśmy w T. V. p. 168. Zygmunt I myślał o jego poprawie i nagrodę za nią wyznaczył, o czém jest wzmianka w liście Zygmunta Aug. do STAN. HOZYUSZA 1554 r. „korrektorowi prawa Chełmińskiego naznaczone przez ojca naszego złotych 200 wypłacić każemy.“ z czego się okazuje, że za Zygmunta Aug. było poprawione. Różnica prawa Chełmińskiego od Magdeburskiego, wykazana jest w piśmie:

CHRISTOPH. WEGNER Jun. Nob. Prus. Disputatio inauguralis de differentia juris civilis Caesarei, et provincialis Prutenici. Regiomonti 1640. 4to.

Przekład polski prawa Chełmińskiego wydany był z tytułem:

Prawo Chełmińskie poprawione i z łacińskiego języka na polskie przetłumaczone..... przez PAWŁA KUSZEWICZA z Chełmna. W Warszawie w druk. Piotra Elerta 1646. fol. str. 79. przekład niedokładny pokazuje, że tłumacz nie rozumiał rzeczy.

Do literatury praw szczegółowych Pruskich należą jeszcze dwa następujące pisma HENRYKA STROBANDA Burmistrza miasta Torunia:

1) Kurezer Auszug der Quartir Ordnung, nach jetziger Gelegenheit und Zustand der Königlichen Stadt Thorun angestellt A. 1605. na końcu: Thorun Andr. Koten. 1605. 4to.

2) Patrocinium Pupillorum. Oder Wäsen Ordnung, auff jetzigen Zustand zu gemeinem Nutz und Wolfahrt der königlichen Stadt Thorun gerichtet 1605. 4to. na końcu: Thorun. Andr. Koten. 1605.

przypis Burmistrzowi i Rajcom miasta Torunia.

Miasto Lwów za Zygmunta I, miało swoje:

Privilegia et decreta Civitatis Leopoliensis cum Iudaeis. 4to. kart. 9. b. m. i r.

Dla górnictwa przepisane były ustawy za Zygmunta III ⁹⁷⁾, które wraz z innemi aktami zabrano w czasie wojny i przewieziono do Szwecyi.

Przepisy prawne wedle dawnych zwyczajów zebrane dla Kurpi Mazowieckich, których najważniejszą część majątku barcie pszczoł składały, wydane były z tytułem:

Prawo bartne bartnikom należące, którzy według niego sprawować się i sądzić mają, iako się niżej opisze, do Starostwa Prasnyskiego. p. W. J. KRZYSZ. NISZCZYCKIEGO Prasnyskiego, Ciechanowskiego Starostę, postanowione, A. D. 1559. 4to. b. m. druk.

POSTĘPOWANIE SĄDOWE.

O postępowaniu sądowem pisał GRZEGÓRZ z SZAMOTUŁ:

Processus juris brevior Joannis Andr. per GREGORIUM SHAMOTULANUM juris pontificii doctorem, pro tyrunculis resolutus, cum practica exemplari in Regno Polonie circa strepitum fori spiritualis observari solita, denuo iterum revisus et auctus. na końcu: Impressum Cracov. per Flor. Unglerium. 1531. 8vo. kart 93.

jest to już wydanie późniejsze, pierwszego nie znamy.

JĘDRZ. RZECZYCKI (Recicius) Instygator królewski, pisał piękną łaciną:

Accusationis in CHRISTOPHORUM SBOROVIVM actiones tres. De fide publica. De praescriptionibus ante iudicium oppositis. De criminibus. Cracov. typ. Lazari. 1585. 4to. str. 168.

⁹⁷⁾ BENTKOWSKI Hist. Lit. Pol. II. 210.

dzieło ważne pod względem dziejów prawodawstwa polskiego, mianowicie w tém, co autor mówi o świadkach i dowodach, o rodzajach przestępstw, o znaczeniu Jagiellońskich ustaw i innych ciekawych szczegółach.

TOMASZ DREZNER Polak, rodem ze Lwowa zebrał: *Processus Judiciarius Regni Poloniae. Collectore THOMA DRESNERO. Samości 1601. fol.* na str. tyt. mąż zbrojny na skrzydlatym koniu, godło drukarni Zamojskiej.

JAKÓB JANIDŁOWSKI z Bodzantyna Filoz. i ob. Prawa Doktor, Professor Akad. Krakow. wydał w Krakowie trzy razy, swe dzieło już na stron. 285 wymienione z tytułem:

Processus judiciarius ad praxim fori spiritualis Regni Polon.

KS. KRZYSZT. PODKAŃSKI S. Teol. i obojga Prawa Doktor pisał:

Poprawa Praw y Sposób Statutu spisane podług Konstytucyey anni 1589, 1601, 1607, wydany y spisany przez..... w Krakowie w druk. Mikoł. Loba R. P. 1608. 4to.

JAN SWOSZEWSKI Pisarz Ziemi Lwowski, z polecenia Zygmunta III, napisał: *Postępek prawny skrócony*, które na Sejmie 1611 r. pod rozagę wszystkich stanów był poddany.

TEODOR ZAWACKI herbu Rogala zostawił z pism tu należących:

1) *Processus Judiciarius Regni Poloniae... editio secunda... Varsaviae ap. Joa. Trepiński 1637. fol.*

trzecie wydanie tamże 1647. 4to; pierwsze w Krakowie 1612. roku fol.

2) *Memoriale processus iudicarii et flosculorum legum seu statutorum atque constitutionum Regni Polon. Crac. 1619. 12o.* w roku 1623 wyszło już czwarty raz powiększone, także 1644. r. 8vo. z początku rzecz o pozwach bar-

dzo krótko, a potem w porządku abecadłowym statuta w krótkości wyłożone najwięcej z HERBURTA.

3) Speculum senatorum ac officialium Regni Poloniae, aulae regiae et iudicum trib. regni. Crac. 1623. *wydanie trzecie.*

GRZEGÓRZ CZARADZKI Pisarz kancelaryi koronnój, zostawił:

1) Processus Judiciarii pragmatici, in Iure Civili et Saxónico recepti, ad praximque communem accomodati, Syntagma compendiosum.... Cracov. in offic. Nicol. Lobi. 1612. 8vo.

2) Proces Sądowy Polski Prawa Koronnego. Teraz nowo wydany.... w Poznaniu w drukarni Jana Wolraba 1614.

3) Paratitla Statuti Herburtani. Cum applicatione Constitutionum novellarum in usum fori controversi.... Posnan. typ. Joan. Rossowski 1620. 12mo.

str. liczb. 144, 202; nieliczb. 24, 24, 2; przypis MIKOŁ. z Brudzewa MIELŻYŃSKIEMU Kaszt. Biechowskiemu.

4) Proces Sądowy Ziemskiego Prawa Koronnego z Formularzem łacińskim pozwów y kondemnat A. GRZEG. CZARADZKIEGO I. C. tudzież na końcu przydany *Processus Judiciarius Regni Poloniae* THOMAE DRESNERI..... w Poznaniu w drukarni Jan. Rossowskiego 1620. *fol. później:* w Warszawie u Jana Trepińskiego 1640. *fol.*

ALOIZY RICCI Włoch pisał:

Collectanea decisionum in tribunalibus Italiae, Galliae, Poloniae etc. Genevae 1617. 4to.

ADAM ŻYDOWSKI wydał najprzód 1631 a potem 1640 r. w Warszawie:

Potioritas et nonnullae dispunctiones juris. 4to.

STAN. ŁOCHOWSKI Pisarz grodzki Opoczeński pisał:

1) Processus iudiciarius grancialis regni Poloniae... Crac. in offic. typ. Fran. Caesarii. 1641. 4to. str. 172. *po czem następuje:*

Appendix phrasium, rei et stylo forensi applicandarum: Eodem Authore collectore et digestore. str. osobno liczb. 86.

2) De correctura jurium et processus judiciarii terrestres compendio, brevis discursus.... Crac. in offic. Fr. Caesarii. 1641. 4to.

Niewiadomego autora, jest dzieło o sądzeniu czarownic, przez VOGTA ⁹⁸⁾ Jezuicie FRYDERYKOWI SPE przypisywane, które najprzód było wydane w Niemczech, wyszło także u nas, z tytułem:

Cautio criminalis, seu de processibus contra sagas liber... Auctore Incerto Theologo Romano... Posnaniae in offic. Alb. Reguli. A. 1647. 8vo. arkuszy 19.

później w przekładzie polskim z tytułem: *Czarownica powołana*, wydane było tamże 1680 roku.

Niewiadomy autor pisma: *Sposób podający drogę do korektury prawa*, Krak. 1607 tak mówi o ówczesnych sądach.

„A co się obawiam, aby w tym nie zgrzeszył przeciwko mędrszym głowom, iednak salvo meliore iudicio, moim zdaniem, nic nam po ziemskich rokach, ieśliby wszystkie rzeczy in principali na tribunale odprawowane były, a lites differentiarum na samym Podkomorskim sądzić należałyby. Byłoby wpawdzie więcej spraw, ale krótsze bez kontrowersyi ziemskich, prędkoby się mogły odprawować; gdyż Sąd Ziemski żadney mocy w exekutiei nie ma, ieno Koce niepotrzebne brać, controversie mnożyć, zwłoki czynić, Prokuratorzy dla ich wykrętów y fortelów karmić, dając im co chcą; więc dekret nie waży ziemski, y retraktować każdy na Trybunale wolno: y bywa muniment z ziemstwa torba nie-mała, mieszkowi szkodliwa, a wszystko to są zabawy prózne, niepożyteczne, owszem szkodliwe. Póki trybunału nie było, ziemstwo ważniejsze było, ale teraz w każdey sprawie na Trybunał appellatya. Bywały też przed tym Wieca, y ustały dla inszych potężniejszych sądów: także y ziemstwo miałoby ustać dla Trybunału. Lecz ieśliby się to nie zdało ziemstwa znosić, niechże przynajmniej wolno byłoby każdą sprawę

⁹⁸⁾ Catal. libr. rar.

do ziemstwa należącą tam zacząć y prosekrować, gdzieby kto chciał, bądź w samym ziemstwie, bądź téż w Grodzie y na Trybunale. A pewniem tego, że każdy będzie wołał na Trybunał, abo do Grodu, bo tam iest iakakolwiek exekutia. W ziemstwie zaś by nalepiey osądzono, cóż po takowym sądzie, w którym dekret nie nie waży y exekutiei niemasz.“

Autor Traktatu *de offensio bello*, który się podpisał „*prostack szlachcic z domu ZADORA*.“ tak pisze o sądach.

„W Polsce, mającey rząd mieszany, czyli złożony z Monarchii, arystokracji i demokracji, są dwoiaki prawa: iedne, wolność, swobody y bezpieczeństwa nasze w sobie zamykające, których przestrzegania i ich się domagania plac mamy, seymiki powiatowe y seymy koronne; drugie sprawiedliwość wszelako sposobiące, sądy seymowe, sądy zadworne, trybunał, sądy ziemskie, podkomorskie, gdzie każdy gwałtów; szkód, krzywd, zelżenia swego snadnie domówić i sprawiedliwość mieć może. Bo acz się podczas przewłoka, a częstokroć wielka w dochodzeniu sprawiedliwości dzieie, to się raczey iniquitate perversorum iudicum dzieie, którzy więc zapomniawszy swey przysięgi, dyllacyi wymyslnych y apelacyi ab accessoriis y w terminach prawem zakazanych przeciwni sumieniu swemu y prawu pisanemu za faworami a wielomownościami świegotliwych Causidiców się uchylając, dopuszczają: zaczyn się dzieie to, że szlachcic nie mając nakładu, odbieżeć krzywdy swey musi. Więc i to się dzieie nad prawo, że zakłady, które miałyby być strachem y nagrodą ukrzywdzonych, choć iuż pozyskane, personali comparitione iurevictorum approbowane, y dekretami przysądzone, na których przewidzenie, nie mały sumpt aktorowie nałożyć, wniwecz się obracają, znowu ich kassują. Zkąd śmiałość dłużnikowi y złośnikowi, dopuszczenia przewodu na sobie processów prawnych y znieważenia praw samych; a ukrzywdzonemu zaś wątpliwość do doyscia szkody y krzywdy iego przybywa. Aleć i to rzecz po Bogu, sprawiedliwości y prawu przeciwna, że JMość Panowie Starostowie exekucyi nad ban-

nitami zwłaszcza Pany; wykonać nie chcą; iakoby to właśnie prawo nie należało do osób Pańskich; boć przecie szlachcica chudego wnet pozewkiem nawiedzą z grodu, choć y niewinnie; a nieborak aby ieno pokóy miał, to się kłania, dudkuje, po czerwonemu przykłada i ieszcze żrebca iabkowitego obiecać musi.“

„*Horrendum enim dictu est, (mówi WOLAN do MONWIDA OLECHOWICA DORONOSTAJSKIEGO Wojew. Połoc.) quantis malis et incommodis ex iniqua iuris administratione, plurimi homines afficiuntur, et quam fere omnia multis in locis sunt venalia. Nam quia sine delectu ullo, partim homines flagitiosi, partim humiles et obscuri tribunalibus praeficiuntur, fit ut muneribus illecti, largitionibusque corrupti, aut metu deterriti, lites plerumque secundum eos dent, qui aut plura largiantur, aut qui non iure, sed intoleranda potentia nitantur.*“

Proces sądowy był długi, tak samo jak po konsystorzach duchownych, i dopiero odmienił się na sposób Wenecki, kiedy ZAMOJSKI sądownictwo praktyczne za panowania króla Stefana poprawił.

Polska bogata w pomniki życia politycznego szlachty, szczyć się może zakładem Trybunałów koronnych, których Deputaci co rok wybierani z narodu, byli że tak powiem organami prawa zwyczajowego i utrzymywali żyjący związek między narodem a sądownictwem. Źródło i początek tej instytucyi ważne kiedyś zajmie w historii prawa miejsce ⁹⁹⁾.

NAUKA PRAWA.

W epocę tej prawo cywilne w Polsce uważano tylko jako pomocnicze prawa kanonicznego; w akademii też Krakowskiej uczono pierwszego przy drugim: i tak

⁹⁹⁾ Themis 28. VII.

GARSIAS hiszpan wykładał w roku 1518 w kollegium kanonistów, o pokrewieństwie i powinowactwie wedle prawa cywilnego i kanonicznego; wykład ten wydany był przez jednego z jego uczniów, z tytułem:

Lecturae super ordinem consanguinitatis. Cracoviae. ap. Flor. Ungler. 1522. 8vo.

gdzie wykazuje związek między cywilnem a kanoniczném prawem zachodzący.

Przedtem jeszcze wyszło niewiadomego autora pismo:

Lectura super titulo de regulis juris libro VI. Impressum Cracoviae per Florianum Unglerum in platea Wixlensi penes curiam episcopi. Anno Virginei partus. 1512. 8vo.

na str. tyt. drzeworyt przedstawia N. P. Maryą z dziećciem i ś. Annę, osoby siedzące. Kart nieliczb. 78, druk gocki bez tytułików i kustoszów, skrócenia liczne, początkowe litery wielkie, ozdobne, na dnie czarnem, po sześć wierszy wysokością zabierające, na jednej z nich tarcza z herbem Habdank; wielu jednak liter początkowych brakuje. Drugie wydanie u tegoż 1524 r.; trzecie tamże 1537 r. ma na str. tytuł. w drzeworycie dwa berła na krzyż złożone, otoczone wieńcem, 8vo kart nielicz. 72.

U tegoż drukarza wyszła książka niewiadomego autora i bez wyrażenia roku:

Tractatus preclarus et insignis, docens modum legendi abbreviaturas utriusque censure, studiosis tirunculis valde necessarius, ac a multis mendis purgatus et emendatus 8vo. kart nieliczb. 76.

pod tym tytułem herb miasta Krakowa, na str. 3. *Tractatus de modo legendi in utroque jure*, a na końcu pod cyfrą Flor. Unglera, wiersz:

Si tibi fructum peperit libellus
Provido grates age Floriano,

Juris utriusque lectiones. Cracoviae. Vietor. 1533.

przypisane Zygmuntowi I, gdzie starannie prawo cywilne wykłada.

JEDRZ. FRYCZ MODRZEWSKI pisał:

1) Ad Serenniss. et Inclytum Regem Poloniae Sigismundum Augustum. Lascius, sive de poena homicidij, ANDREA FRICIO MODREVIO auctore. *na końcu*: Cracov. ap. Hier. Vietor. 1543. 8vo. kart 43.

2) Ad Senatum, Equites, populumque Polonum, ANDR. FRICH MODREVII oratio secunda de poena homicidij; addita est oratio philalethis peripatetici, in Senatulo Hominum Scholasticorum, de Decreto conventus, quo pagi civibus adimi permittuntur, habita 1543. kal. April. *na końcu*: Ex offic. typogr. Matthiae Scharfenberg. Gracchoviae 1545. 8vo. kart 36.

3) Ad populum plebemque Polonam ANDRAE FRICH MODREVII. Querela de contemptione legis divinae in homicidas cui adiuncta est oratio quarta ex psalmis Davidis composita. Praefixae sunt epistolae duae, altera ad Sigismundum I patrem, altera ad Sigis. Augustum. Apud. Math. Scharffen. 1546. 8vo.

Na odwr. str. tyt. orzeł polski w drzeworycie. Dzieło rzadkie, o którym ani BOCK ani BENTKOWSKI nie wspominają. Powstaje tu wymownie przeciwko prawom, które za zabicie szlachcica karało chłopą śmiercią, a zabicie chłopą przez szlachcica, grzywnami; na którego obronę powiadano, iż zabójca schroni się do Turków i onych, ile świadomy tajemnic Państwa, do wojowania Polski nawiedzie.

„Illud vero (mówi MODRZEWSKI) quo tandem animo ferendum putamus, cum quidam equitum suos maiores sanguine in praeliis profuso id promeritos dicunt, ut sua mors morte a plebeis, plebeiorum vero pecunia a nobilibus solveretur. Quasi vero nobilitas tantum effuderit sanguinem in praeliis, non

Hic ubi claram liquidus pererrat
Istula Crocam.

STANISŁAW LWOWCZYK Professor prawa kanonicznego w akademii Krakowskiej jest ojcem prawników polskich; z jego bowiem szkoły wyszedł **GRZEGÓRZ z SZAMOTUŁ**, którego uczniami byli **MIKOŁAJ JASKIER**, **JAN z TUROBINA** i **JAKOB z TUCHOWA**. **STAN. LWOWCZYK** wydał:

Processus utriusque juris Cracov. Ungler. 1524.
także 1531 i 1537 r. to częste przebijanie pokazuje, że książka musiała służyć dla młodzieży.

WOJCIECH z KOŚCIANA (*Albertus a Costen*) z Poznńskiego, Professor prawa kanonicznego wydał dzieło niewiadomego autora z dodaniem własnych uwag pod tytułem:

Pandectae successionum, hoc est libellus continens totam doctrinam de successionibus et potissimum ab intestato, omnibus cuiuscunque conditionis sint, summopere necessarius et utilissimus. Crac. Flor. Ungler. 1524. 4to.

JAN CUSANUS obiegłszy w ciągu dwudziestu siedmiu lat całą Europę, przybył nakoniec do Krakowa, gdzie wydał:

Textum lecture quatuor arborum Consanguinitatis, Affinitatis, Cognationis spiritualis ac legalis: ex diversis harum arborum scriptoribus noviter clare et compendiose congestum: ac candidissimis ornatissimisque viris, divinarum literarum Doctoribus, venerabilibusque ingenuarum artium Magistris, insignis majoris Collegii, florentissimi Cracoviensis studii, Collegiatis dominis ac patronis suis observandiss. inscriptum. Cracov. Math. Scharffenberg. 1529. 4to.

FILIP GUNDELIUS rodem z Bawaryi, uczył w Krakowie prawa, pisał wiele o Polsce i wiele książek jego w kraju naszym wyszło. Przed wyjazdem do Wiednia wydał:

etiam plebeij; cum tamen major multo exercitus pars constet semper ex plebeis quam nobilibus..... Sed sunt qui elegantius, ut sibi videntur, impugnent legem divinam, quod si illa constitueretur, plerique homicidi metu mortis praesentis ad Turcam concederent: cui consilia, bello nos impetendi, facile suggererent.“

STAN. ORZECZOWSKI jeszcze przed GROCIUSZEM pisał o prawie narodów. Dzieło jego zaginęło, dwa tylko arkusze in folio widział GOLAŃSKI w 1781 r. z napisem: STAN. ORICHOVI *de jure naturae et gentium*. Wiemy wreszcie z STAROWOLSKIEGO, iż wiele rękopismów ORZECZOWSKIEGO po rękach chodziło: „*audio et alia quaedam de republica authographa ipsius a quibusdam privatim cum nominis eius forsán, certe cum publice utilitatis jactura detineri.*“

PIOTR RUIZ DE MOROS (Royzius Maureus) hiszpan, nauczał prawa w Bononii, skąd sprowadzony przez GAMRATA Biskupa, osiadł w Polsce i był pierwszym w akademii Krakow. samego tylko cywilnego prawa professorem, którego z głośną sławą przez lat dzie więć nauczał. Ruiz z zapałem wykładał prawo Rzymskie, wielu ma uczniów, widzi z radością Scewolów i Papinianów; ale namiętnością uniesiony, widzi jednego JANA TARNOWSKIEGO (?), praktycznie nawet szerzy jego naukę; już zasiadając w sądzie zadwornym, już broniąc praw kapituły Wileńskiej, której był członkiem, niszczeniem majątków duchownych, so wicie rady swoje wynagradzając ¹⁰⁰).„

Decisiones PETRI ROZII Maurei Alcagnicen. Regii Jcti (jurisconsulti). De Rebus in sacro Auditorio Lituanico ex

¹⁰⁰) Rękopisma BOHUSZA: *Summaryuss dokumentów kapituły Wileńs.*

appellatione judicatis..... Opus lectu dignissimnm atque cognitu tam ijs, qui iuridicundo praesunt, quam qui veram philosophiam, hoc est artem boni et aequi vel tradunt vel addiscunt, ob multiplicemque earum rerum tractationem, exactamque ac diffusam definitionem, quae in scholam et forum incidere cottidie solent, iurisprudentib. omnib. apprime. necessarium.... Cracov. excud. Matth. Siebeneycher 1563. 4to. str. 642.

Dzieło to zaleca się gruntowną nauką, pracowitym rozbiorem rzeczy i dobrą łaciną. Wydanie to okazałe jest najrzadsze: poprawniej, a równie okazale wyszło w Frankfurcie nad Menem 1570 r. a trzeci raz w Wenecyi 1572 ¹⁰¹⁾.

MARCIN SMIGLECKI Jezuita Dokt. Teol. pisał:

O lichwie i trzech przedniejszych kontraktach: wyderkowym, czynszowym y towarzystwa kupieckiego, nauka krótka... w Wilnie w druk. akad. S. J. Christoph. Petro 1596. 4to. str. 69. i drugi raz w tymże roku, str. 74.

Dzieło to miało kilka wydań, ze zmienionym w części tytułem, mianowicie 1604 r. ma tytuł:

O lichwie i wyderkach, czynszach, spółnych zarobkach, naymach, arendach y o samokupstwie.

wydanie szóste, wyszło 1621 r. z takimże tytułem, w Krak. u And. Piotrkowczyka, a siódme tamże 1640 r.

KRZYSZT. DRUCKI SOKOLIŃSKI pisał rozprawę:

Ex autoritate R. R. D. MUTH VELLI Ro. Sac. Consist. Aulac Advocati, et alinae Urbis Gymnasij Rectoris Deputati, CHRISTOPH. DRUCKI SOKOLIŃSKI has conclusiones iuridicas de legatis publice tueri conabitur..... Romae, ex typogr. Nicolai Mutii. 1598. 4to. kart 10.

na str. 3 ryty herb SAPIEHOW, i ośm tarcz z innemi herbami polskimi: przypis LEONOWI SAPIEŻE podpisał DRUCKI SOKOLIŃSKI *Studiosus utriusque juris*.

KASPER PENTKOWSKI Jezuita pisał;

¹⁰¹⁾ BENTKOWSKI II. p. 246.

De jure et justitia. Ingolstadii. 1604.

JAN KASZYC napisał i **STAN. SAPIEŻE** Kanc. W.
Lit. poświęcił:

Assertiones ex utroque iure de emptione, venditione, quas praeside GODEFRIDO a DRIELL S. T. et U. J. D. proponet, tuerique conabitur JOANNES KASZYC J. U. C. Moguntiae 1606. 4to.

JAN SCHELICH z Łzuchowa pisał:

Quaestio juridica de assassino. 1608. 4to.

KRZYSZTOF KAROL NISZCZYCKI z Radzanowa, Archi-
dyakon Płocki, Kanon. Gniez. napisał:

1) Juris universis conclusio ad Ser. Vladislaum Principem.
Maceratae. 1611. 4to.

2) De remedio recuperandae adversus vitiosum successo-
rem et fidci commissio ex prohibitione alienandi. Maceratae
ex typog. Sebast. Martelini. 4to.

obadwa te dzieła przyozdobione piękniemi na początku
rycinami ¹⁰²⁾).

JAKÓBA GÓRSKIEGO jest rozprawa:

Quaestio de alienatione rei Emphiteuticae, quam praesi-
dente J. CROSNERO Ph. et J. U. Prof. JACOBUS GÓRSKI Prof.
Collega DD. Jurisconsultorum, pro licentiatu in utroque
iure obtinenda publice ad disputandum proponet. A. 1612. 4to.

TOMASZ DREZNER wydał:

Institutionum Juris Regni Poloniae, Libri IIII. Ex Statu-
tis et Constitutionibus collecti. Opera THOMAE DRESNERI Lco-
politani, J. U. Doctoris, in Academia Zamoscensi Juris Pro-
fessoris Ordinarij. In usum Nobilitatis Polonae, Juris patrii
studiosae.... Zamosci in typogr. acad. A. D. 1613. excud Mart.
Lencius. 4to. str. 224.

FLORYAN GROTH Pisarz kancelaryi królewskiej, pisał:

De rebus Fisci, sive de Bonis Regalibus et Reipublicae,
Leges ex Statutis Constitutionibus Regni. In usum Praefec-
torum Thesauri, atque bonorum regalium. Opera FLORIANI

¹⁰²⁾ Zob. JUSZYŃSKIEGO Dykc. Poetów.

GROTH Cancel. S. R. M. Notarii, excerptae, et compendio in ordinem redactae. Cracoviae, in offic. Andr. Petricovij. 1616. fol.

JAN z KROSNA (Crosnerus) pisał:

Quaestio ex cap. Siout grave. Ext. Juncta L. sub praetextu C. De Transactionibus. A. M. JOANNE CROSNERO J. U. Doct. in alma Acad. Crac. pro loco inter J. U. Doctores obtinendo, proposita d. 6. Februar. A. 1620. Cracoviae ex offic. Matth. Andreoviensis. 4to.

STAN. POMORSKI, Profes. prawa w akad. Krak. pisał:

Quaestio de Testamentis inter Liberos: quam praesidente adm. Rever. et Claris. Dno. D. JACOBO NAYMANOWIC J. U. Doctore et Profes. Ordin.... M. STAN. POMORSKI J. U. Professor. Collega DD. Juriscons. Collegii, pro Licentia in utroque jure assequenda, publice ad disputandum proponet..... Decemb. 1620..... Cracoviae ex offic. And. Petricovij. 4to.

ADAM ŻYDOWSKI pisał rozprawę w języku polskim z tytułem łacińskim:

Potioritas, et nonnullae dispunctiones juris. Nihil tam proprium imperii, quam legibus vivere. Zamosci, in typogr. acad. excud. Simon Nizolius. 1623. 4to.

później powtórzona była w Warszawie 1631 i 1640 r.

ZACHARYASZ STERNEL pisał:

Quaestio de natura legis, a M. ZACHARIA STERNEL S. Th. Profes. ad S. Floriani Canon. A. 1627. publice in academia Cracov. disputata. Cracov. typ. Fran. Caesarii. 1627. 4to.

SZYM. STAROWOLSKIEGO należą tu następujące pisma:

1) Accessus ad juris utriusque cognitionem. Divisus in quatuor brevissimos tractatus. Quorum primus est de Jure communi. Secundus de Justitia et Iniustitia. Tertius de Jure Civili. Quartus de Jure Canonico. Primum Romae, typis Vaticanis 1633. Deinde Cracoviae typis Matthiae Andreoviensis. 1634. 12mo.

2) Commentarius in IV. libros Institutionum Juris Civilis. Cracoviae typ. Fran. Caesarij. 1638. 8vo. drugi raz Romae ap. Andr. Phaeum 1646. 16p. str. 324.

3) Monita Legalia, methodum in utroque jure studendi

praescribentia. Cracoviae apud vidu. et haer. Franc. Caesarij. 12mo.

przypis JEPRZ. KŁOPOCKIEMU Scholaſt. Zamojskiemu i i J. K. M. Sekretarzowi. k. 16. i str. 102.

PIOTR MIESZKOWSKI kanon. Poznań. Sekret. Władysława IV. napisał:

Polonus jure politus, mores patrios ad leges conformans. Calissii typ. Carnovian. 1637. 4to.

STAN. ROŻYCKI pisał:

Quaestio de sententia ferenda ex praesumptionibus a St. Rożycki J. U. D. Acad. Cracov. proposita 1647. 4to.

PRÓCZ STANISŁAWA ze LWOWA, GRZEGORZA z SZAMOTUŁ, MIKOŁAJA JASKIERA, których pisma wymieniliśmy wyżej, słynęli jeszcze w tej epoce jako professorowie prawa w akademii Krakowskiej, JAN z TUROBINA, BERNARD z LUBLINA i JAN z PILZNA. Dwaj ostatni w myślach o prawodawstwie wyprzedzili BEKKARĘ i FILANGIEREGO.

W XVI i XVII wieku zajmowano się u nas z zapałem literaturą Rzymską, naśladowano poetów, uczono się od Rzymian wymowy, zastanawiano się nad politycznym urządzeniem ich państwa, pisano o jego senacie, ale przy tem lekano się wprowadzenia zasad prawa Rzymskiego, aby nie miało wpływu na zmniejszenie swobód szlacheckich. Dla tego też szlachta nie uczyła się prawa Rzymskiego, a ludzie uczeni z nieszlachty garnęli się do prawa kanonicznego, które im drogę do dostojenstw w hierarchii otwierało. Światlejsi prawnicy zalecając prawo Rzymskie, nie mieli na myśli wprowadzenia z niego urywkowych ustaw,

lub zastosowania go do praw krajowych, ale chcieli, aby całkowicie do sądownictwa krajowego przyjętem było, jak to w sąsiednich narodach, a nawet w miastach polskich widzieli. Królowie polscy sprzyjali prawu Rzymskiemu, i biegłym w tém prawie powierzali spisanie kodexu praw, którzy téż ze znajomości praw Rzymskich korzystali; ale kodeksa ich nie uzyskały zatwierdzenia, bo szlachta całkiem od wpływu praw obcych oswobodzić się starała.

ORZECZOWSKI w mowie na pogrzebie Zygmunta I tak się o prawie Rzymskiem wyraża: „*Neque enim solutus est Rex legibus apud vos, non quod illi utile, id iustum vobis, non quod lubet id illi licet. Romanae servitutis sunt ista carmina, quae laudat nemo, nisi servus sit, aut Italus, qui quidem ut certius serviret, scholas etiam sibi, si diis placet, condidit, doctoresque fecit, a quibus nil nisi servire disceret; qui doctores inquam legum harum istarum servilium, transcensis Alpibus venerunt etiam cum talibus praeceptis ad vos: quos hic passim iam vagari videtis, cum hoc isto diis irato supercilio, ac pessimo libertatis vestrae exemplo: quo vos, id quod facitis, contemnere debetis Equites, et tanquam contagionem quandam, hanc istam Neronianam scholam fugere, regnoque vestro pellere, ne istae imundae pecudes inficiant puros iustitiae vestrae fontes, e quibus Sigismundus hauriebat leges vestras, quibus communiter vobiscum viveret.*“

Jednakowoż mimo wstrętu do prawa Rzymskiego, zjawiały się w Polsce nieznane przedtem ustawy i wyobrażenia porządku cywilnego, które nazywano własnemi, choć w rzeczy były naśladowaniem praw Rzym-

skich; sejmy chwytały się niekiedy tychże praw, ale tylko powierzchownie: i tak knieci porównano z niewolnikami Rzymskimi; kiedy bowiem wieśniak za pańskim zezwoleniem na nauki wychodził, prawo za wyzwolenca uważać go każe ¹⁰³).

W ogólności, w czasach dla nauk w Polsce najświetniejszych, nauką prawa rzymskiego mało się zajmowano: dowodem tego jest mała liczba i to drobnych pisemek w tym przedmiocie wydanych w XVI i XVII wieku; dowodem są biblioteki klasztorne i inne, w których kanonów nie wiele, a kodeksów Justyniana wcale nie znaleziono, ani za czasów ZAŁUSKIEGO, ani w czasach późniejszych; podobnież druków nie wiele, i to co gorsze najwięcej z XVI wieku; prócz tego nie natrafiając prawie żadnego z prawników francuskich XVI i XVII, a włoskich bardzo mało, w zasobach naszych dawnych bibliotek, wnosićby można, iż w téj epoce mało się nauką prawa zajmowano, i że głęboko zaciągających się w prawa rzymskie prawników, u nas nie było: znano pierwsze zasady, nabywano ogólnego wyobrażenia, ale cały ogrom nie zajmował ani pamięci, ani myśli uczonych naszych w XVI wieku, dla tego prawo Rzymskie bardzo słaby wpływ na prawo Polskie mieć mogło: a gdyby byli Polacy w nauce prawa rzymskiego takie byli zrobili postępy, jak w innych gałęziach literatury starożytnej, mielibyśmy byli i sędziów i prawodawstwo lepsze.

¹⁰³) Volum. legum I. 259 — 260.

PIŚMA POLITYCZNE.

Ad Nob. D. D. ALEXIUM THURSONEM de Bethlemlfalva, Comitum Zoliensem,..... De Reipublicae Administratione Dialogus.... VALENTINO ECCHIO Lendano, Autore, *na końcu*: Gracchoviae per Hier. Vietorem. 1520. 4to.

Z pism JĘDRZ. KRZYCKIEGO należą tu następujące:

1) Rationes Sigismundi Reg. Pol. in facto abolitionis et extinctionis in Prussia Ordinis Teutonici, et collationis feudi partis Prussiae Marchioni Brandenburgico. Cracov. ap. Vietori 1525. 4to.

2) ANDR. CRICH Ep. Premiśl. ad JOANNEM ANTON. PULLEONEM Baronem Brugii, Nuncium Apostolicum in Hungaria, de negotio Prutenico, epistola. Crac. Hier. Vietor. 1525. 4to. ark. 2. znajduje się też w GÓRSKIEGO aktach Tomic. w T. V i w NAKIELSKIM p. 608.

Gdy Albert Margrabia Brandeburski i W. Mistrz Krzyżaków, zrzuciwszy hábit, przyjął wiarę luterską, król Zygmunt znowu mu w lenność księstwo Pruskie oddał: o co Papież Klemens VII mocno był na Zygmunta urażony. KRZYCKI usprawiedliwia postępek króla w tej książce, która była powodem, iż dzieła i imię jego za Klemensa VIII Papieża, wyrokiem Soboru Trydenckiego umieszczone zostały na spisie *Auctorum prohibitorum* ¹⁰⁴). ŁUBIŃSKI w żywotach Biskupów Płockich ganiąc to dzieło KRZYCKIEGO, powiada, iż to pisał jako polityk, nie jako katolik.

3) Dialogus de Asiana Diaeta. 4to. b. r. i m.

Jestto uszczypliwe pismo KRZYCKIEGO, na Senatorów i Posłów, którzy w nieobecności Zygmunta I, w r. 1535 sejm w Piotrkowie odprawiali. Wydane

¹⁰⁴) Zob. Index libror. prohib. Clementis Papae VIII iussu, Romae recognitus. Coloniae ap. Gosuinum Cholinum 1598. 12mo.

atoli zostało daleko później. KRZYCKI opisuje tu w dodatkach czyny ich i obyczaje, po których współcześni łatwo ich poznać mogli. STAN. GÓRSKI umieścił to w jego *Operibus Anecdotis* i w Aktach TOMICKIEGO. Wspomina też o niēm KASPER SIEMEK w swēm piśmie *Civis bonus*. „*Quas mulieres ANDR. CRICIUS non vulgaris Poeta et Archiep. Gnes. Senatum aulicum appellavit, ac primo quoque tempore prohibendum censuit in Dialogo de Diaeta Asiana conscripto.*“ JUSZYŃSKI w T. I. 223 utrzymuje, iż w tym dyalogu satyrycznym KRZYCKI chciał wyśmiać PIOTRA GORYŃSKIEGO chytrego dworaka królowy BONY.

STAN. HOZYUSZ wydał list ERAZMA z ROTTERDAMU do Zygmunta I, z treści ciekawy i pełen zasłużonych przez tegoż króla pochwał, których więc podchlebstwem nazwać nie można; tytuł pisma jest:

DESID. ERAS. ROTTERODAMI epistola ad inclytum Sigismundum Regem Polon. mire elegans, in qua horum temporum conditionem graphice describit. Cracov. p. Hier. Vietorem 1527. 4to. 2¹/₂ arkuszy.

tegoż autora:

Querela Pacis undique gentium civitatis profligataeque. Autore DESID. ERAS. ROTTERODAMO, na końcu. Crac. Hier. Vietor. 1518. 4tr. str. 41. i kart 3.

Niewiadomego autora wyszła odezwa:

Ad Equites Polonos pro Sacerdotibus Turcicum Bellum una cum illis suscipientibus, et pro PETRO GAMBRATO Regni Pontifice Maximo. Jac. pr. Jess. na końcu: Crac. Hier. Vietor. 1545. 4to.

k. 14. na str. tyt. w drzeworycie trzech mężów przy stole.

STAN. ORZECZOWSKI zostawił następujące pisma politycznej treści:

1) Fidelis Subditus, sive de Institutione Regia..... 1549. 4to,

gdzie śmiało wystawia obowiązki dobrego króla: pismo to miało kilka późniejszych wydań ¹⁰⁵⁾).

2) Opowiadanie upadku przyszłego polskiego.... 1560. *Rps.*

3) Quincunx, to jest wzór korony polskiej na cynku wystawiony.... 1564. *4to. b. m.*

4) Dyalogi albo rozmowy około exekucyi korony polskiej. *4to.*

5) Politia Arystotelesowa przez STAN. ORZECZOWSKIEGO Rozolana z pilnością napisana. 1566.

Własnoręczny Autora rękopis miała biblioteka Załuskich. Jestto teologiczno-polityczna rozprawa, w której autor mozolnie dowiesć usiłuje, że król polski podlegał Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu. Króla tylko, radę i rycerstwo poczytuje za naród, powiadając, iż oracz, rzemieślnik, kupiec, „*nie są istotne części członków Polityei królestwa Polskiego, y wolnemi ludźmi nigdzie nie są,*“ Dalej powiada, że *Polska Rzplta nie może się nazywać ani Monarchią, ani Demokracją, ani Oligarchią, ale Polityą.* W przedmowie do Zygmunta Augusta tak się wyraża:

„Pisałem Naiasń. a Miłościwy Królu Polityą Królestwa Polskiego na xształt sławnych onych y ode wszego świata uwielbionych Arystotelesowych Polityk na troie ksiąg rozdzieloną. W pierwszych księgach pokazuje się we wszystkich członkach swych, stan, ciało Królestwa Polskiego tak, iako ono `od Chrobrego Bolesława pierwszego króla Polskiego przes wszystkie króle Polskie do chwalebnych rąk W. K. M. przyszło. We wtorych księgach pokazuje się przyczyna odmiany ciała tego Polskiego, za którą to przyczyną królestwo Polskie ku skonczeniu swemu iuż idzie; ale do połowice przyszedłszy ksiąg tych wtórych, mając wszystko pogotowiu, stanąciem musiał, ani daley postąpić, bez osobliwego rozkazanania W. K. M. które gdy będę miał, w tych wtorych księgach za pomocą Boską pokażę iasnie ty odmiany królestwa

¹⁰⁵⁾ Zobacz BENTKOWSKIEGO Hist. Lit. T. II. p. 80.

Polskiego, przyczynę. Trzecie téż księgi teyże polityei za rozkazaniem W. K. M. — Na tę moję obietnicę tak do mnie rzeczesz pono W. K. M. Wiele to na cię. — Wiele M. K. wiele, ale na onego mało, który przez oślicę woła swą opowiada ludziom, a zwłaszcza na ten czas, gdy miasta, Państwa, Królestwa giną, albo mają zginąć.“

6) Idea apocalyptica seu apocalypsis, in qua facies perturbatae reipublicae et eius instaurandae ratio, repraesentantur. Leopoli. 1630. 4to.

Pismo to było przed powyższém wydaniem przełożone przez PIOTRA GRZEGORZKOWICZA, lichym wierszem, i wydane z tytułem:

Wizerunek utrapionej Rzeczypospolitej i naprawa. Z ksiąg STAN. ORZECZOWSKIEGO. Dobromil. 1612. 4to

powtórnie 1616, a trzeci raz 1629 roku. Na końcu przydane jest *Lekarstwo na uzdrowienie Rzeczplitej*: w ostatniem wydaniu tłumacz ukryty jest pod nazwiskiem HIERON. BOZDARZEWSKIEGO.

JĘDRZ. FRYCZ MODRZEWSKI zostawił dzieło:

De republica emendanda, libri quinque: quorum primus, de moribus, — secundus de legibus, — tertius de bello, — quartus de ecclesia, — quintus de schola. Ad Regem, Senat, Pontifices, Presbyteros, Equites, populumque Poloniae, ac reliquae Sarmatiae. Basileae per Joa. Oporinum w końcu: Anno salutis humanae 1554. fol. str. 388. i index.

Na wstępie list do Zygmunta Augusta datowany 1551. roku *Cracov.*; ma być wcześniejsze 1551. r. wydanie Krakowskie 8vo ¹⁰⁶), w drugim zaś Bazylijskiem wydaniu dodano na tytule: *Quibus hac editione secunda accesserunt praeter alia: de ecclesia liber secundus, lectu dignissimus..... 1559.*

Radzi tu Autor, aby prawodawca trzymał się zasady Chrystusa (który każe to drugim czynić, cobyśmy

¹⁰⁶) BENTKOWSKI Hist. Lit. II. 72.

radzi widzieli, aby nam czyniono), a nie oglądał się na zasługi, abo niewiem jaką wolność, — mocnemi dowodami popiera zdania, iż prawo jedno dla wszystkich zarówno być ma. Są tu myśli, które później BEKKARIA, FILANGIERI i BENTHAM jakby zupełnie nowe na świat rozpuścili; my sami zapomniawszy o takich ludziach jak MODRZEWSKI, u tych cudzoziemców szukaliśmy nabycia lepszych wyobrażeń i zasad prawa, zapomniawszy swoich mędrców, którzy tamtych o półtorasta lat wyprzedzili: wszakże winy téj nie należy przypisywać narodowi, ale Jezuitom i ich ślepym poplecchnikom, którzy w mędrkach naszych i filozofach ścigali akatolików, a podając sposoby zniesienia uadżyć w kościele, gasili skrzętnie pochodnię światła przez nich zapaloną, a nawet imiona tych zasłużonych w narodzie mężów w ohydę podawali.

JOANNES JUSTINIANUS w liście do MODRZEWSKIEGO pisze: „wiedz, żeśmy już jedno twoje księgi, to jest o wojnie, na hiszpańskie przełożyli, a tośmy kwoli Naaśn. Maxymilianowi królowi Czeskiemu, uczynili.“

Przekład tego dzieła na polskie wyszedł z tytułem:

ANDRZEJA FRICZA MODRZEWSKIEGO o poprawie rzeczypospolitey księgi czworo. Pierwsze o obyczajach. Drugie o statucie. Trzecie o Woynie. Czwarte o szkole. Do ś. p. Monarchy Zygmunta Augusta króla Polskiego, do Senatu, do Stanu Rycerskiego, y w obec do wszech ludzi Sarmatskich, ięzykiem łacińskim napisane, a teraz nakładem Wielm. Pana Jego Miłości Pana MIKOŁAJA OLECHNOWICZA DOROHOSTAYSKIEGO Woiewody Połockiego, Starosty Wołkowiskiego y Lepelskiego etc. etc. przez CYPRIANA BAZILIKA z łacińskiego na polskie przetłumaczone y na wielu mieyscach trudnych przypiskami y kotizacyami po kraiach objaśnionione. Drukowano w Łosku w druk. Wiel. P. JANA KISZKI Krayczego w W. K. Litewskim

nakładem tegoż P. Woiewody Połocskiego. Przez Jana Karcana z Wieliczki. Miesiąca Października r. 1577. fol. kart jednostr. liczb. 144.

na str. odwrot. tyt. Leliwa herb DOROHOSTAJSKIEGO, pod nim BUDNEGO *Ogdostichon in eadem arma Leliwa*; dalej na tenże herb wiersh łaciński CLEMENTIS GRANULI Lauenburgici, i polski w iedenastu strofach MATYSA STRYKOWSKIEGO: potem przemowa WOLANA, w której powstaje na złe prawa, a mianowicie na prawo o mężobójcach; nakoniec przemowa SZYM. BUDNEGO do czytelnika, w której przywodzi zdania cudzoziemców o tem dziele MODRZEWSKIEGO, między innemi zdanie JANA GIUSTINIANI i OPORYNA drukarza. Tłomacz BAZYLIK opuścił księgę o kościele, która prawie połowę objętości całego dzieła zajmuje.

JAN DYMISTR SOLIKOWSKI pisał w swęj młodości:

Facies perturbatae et afflictae reipublicae, ejusque restaurandae ratio, per visionem in Pathmo insula revelata.

w rękopiśmie Zygmuntowi August. w dzień urodzin posłane, nigdy ile wiem nie było drukowane. W domie na oścież otwartym, którego stróże iedni śpią gnuśnie, drudzy pijani leżą, gdy z pobliskiego boru przyczajeni nieprzyjaciele zgubę gotują, odmalował dowcipnie Polskę: wszystko w allegoryi, a więcćj moralnych niż politycznych wad dotyka.

Pisał téż książkę „*około sporządzenia Inflanckiej ziemie nowo do korony przystaney*,” także:

Ad Livones paterna et amica Paraenesis. Zamości. 1600. 4to.

JAN OSMOLSKI z Prawiednik przedłożył na język łaciński dzieło MAKIAWELLEGO *Il Principe*; a niewiadomy tłumacz innego dzieła tegoż autora, przypisał je temuż OSMOLSKIEMU i wydał z tytułem:

Disputationum Reipublicae quas discursus nuncupant, libri

III., ex italico latini facti. Ad generosum JOANNEM OSMOLSKI de Prawiedniki Polonum. Mompelgarti ap. Toilletum 1559. 8vo.

MELCHIOR PUDŁOWSKI pisał:

Lament i napomnienie Rzpltey Polskiej. W Krakowie u Łazarza Andrys. 1561. 4to.

Politycznej także treści są pisma następujące:

JOANNIS SARI ZAMOSCII. De Senatu Romano libri duo. Venetiis apud Jordanum Zilettum 1563. 4to. kart 4, 68 i 6
Przedmowa do PIOTRA MYSZKOWSKIEGO datowana. Patavii IV. Kalen. Jul. 1563.

Epistolae duae insignes, altera D. STAN. HOSII Cardinalis, Varmiensis ad Illustr. Brunsvici Ducem Henricum, altera MARTINI CROMERI ad Seren. Regem, Proceres, Equitesque Polonos, in Comitibus Varschaviens. congregatos. Parisiis. ap. Sebast. Nivellium... 1564. 8vo. k: 29.

WAWRZYNIEC GRZYMAŁA GOŚLICKI Biskup Poznański zmarły 1607. r. napisał:

De optimo Senatore libri duo, in quibus Magistratuum officia, Civium vita beata, Rerum public. foelicitas, explicantur. Opus plane aureum, Summorum Philosophorum et Legislatorum doctrina refertum, omnibus Respublic. rite administrare cupientibus, non modo utile, sed apprime necessarium... Venetijs ap. Jordanum Zilettum 1568. 4to. kart *jednostro-*
nie liczbów. 4 i 83.

WARSZEWICKI w dziele *de Cognitione sui* p. 201 tak pisze do GOŚLICKIEGO: „*Unus ille de optimo Senatore liber tuus quantam non modo tibi, sed et cunctae genti nostrae conciliaverit gloriam, arbitror dubitare neminem, cum sincere quidam mihi dixerit, nullius libentius, quam tuum illum librum in Anglia teri in manibus hominum, de optimo Senatore. Cuius cum mihi nuper dixisses, de optimo Cive te quoque habere similem, mirum est, quam fuerim ea re delectatus* ¹⁰⁷⁾.”

¹⁰⁷⁾ WILH. MÜNNICH Profes. Uniwer. Jagiell. później Wileńsk. w piśmie

Wydanie późniejsze téj książki GOŚLICKIEGO, wyszło w Bazylei 1593. r. 8vo.

Incorporatio Ducatus Curlandiae et Semigaliae cum Regno Poloniae. A. D. 1569. Lublini. 4to. str. 22.

na odwrotnéj str. tyt. *Adversiones Statisticae super sequentia*: następnie rzecz zaczyna się od dyplomatu Zygmunta Augusta.

JĘDRZ. CIESIELSKI wydał nader ciekawe, zajmujące i jedno z najlepszych pism politycznych owego czasu, pod tytułem:

Ad Equites legatos ad conventionem Varsoviensem publice designatos et declaratos, de regni defensione et iustitiae administratione, Oracio, in qua praeterea continentur luculentissimae et hac tempestate pernecessariae explicationes: De Prussiae Ducatu declaratio. De Tartarorum contributione. De foederibus observandis. De moneta corrupta. De civitatibus et eorum commodis. De homicidiis et pixidibus. De interregno. De regis electione libera. Cracov. Wierzbęta. 1572. 4to.

Radzi tu Autor między innemi, aby jeszcze za życia króla Zygmunta Augusta, wybrać na tron drugiego syna Cara Moskiewskiego, którego by ojciec wyposażył księstwami Smoleńskiem, Pskowskiem i Nowogrodzkiem, i który by się wychowywał w Polsce. Jestto, ile wiemy, najwcześniejsza myśl połączenia Rosyi z Polską.

JĘDRZ. WOLAN obywatel litewski zrosły na dworze MIKOŁ. JERZEGO RADZIWIŁA pisał:

De libertate politica, sive civili. Libellus lectu non indignus, Cracoviae. M. Wirzbęta 1572. 4to.

W przedmowie do M. RADZIWIŁA mówi: „Cum

swojem. *M. Tullii Ciceronis libri de Republica... Goettingae 1825.* usiłuje dowieść, że GOŚLICKI miał w ręku rękopis CYCERONA *de Republica* i że z niego czerpał. ODILSWORTH w XVIII wieku przełożył to dzieło GOŚLICKIEGO na język angielski. (p. W.)

autem omnis Resp. nihil libertate excellentius, nihilque habeat utilius, praecepta quaedam ex doctissimorum hominum scriptis, quae communi omnium libertati serviant, eruenda esse putavi, ut forsitan utilia docerem his, quibus curandae munus Reip. incumbit, ad corrigenda quaedam vitia iter patefacerem.“

Przekład tego pisma z łacińskiego na polski język przez STAN. DUBINGOWICZA, wyszedł w Wilnie u J. Karcana 1606. r. 4to.

Jest także dziełem WOLANA:

Oratio ad Senatum Regni Poloniae Magnique Ducatus Lithuaniae, qua boni Principis in Republica constituendi modus ostenditur. 4to. ark. 2.

FRAŃCISZEK GOSŁAW DE NADONIE pisał:

De bello adversus Moschos ad Equites Polonos oratio, sermone simplici, animo in Rempublicam optimo. Posnaniae Melchior Neringk excudebat. 1578. 4to. ark. 3½.

Odezwa ze Swiry przy rozpoczęciu wojny z W. X. Moskiewskim wydana po łacinie, przełożona potem na języki polski, węgierski i niemiecki, z tych bowiem narodów składało się wojsko BATOREGO, drukowaną była po różnych miejscach: tytuł jój łaciński jest następujący:

Edictum Regium Svirensse ad Milites. Ex quo causae suscepti in Magnum Moscoviae Ducem belli cognoscentur. Edictum Regium de Supplicationibus ob captam Polotiam contra Moschum gestarum, narratio. Varsaviae typ. Nicol. Scharfenbergii. 1579. 4to.

Stephani Poloniae Regis Literae, quibus res a se in bello Moschico, post captum Vielico Lukum, gestas, et consilia rerum deinceps gerendarum explicat, et comitia Varsaviensia indicit. Item de Legatione Turcici et Tartarici Imp. Mense Novembri, Vilnae audita. Et alia lectu non iniucunda. 1581. 4to.

List BATOREGO do Cara IWANA należy także do li-

teratury politycznej: wyciąg z niego podaje HEIDENSTEIN p. 171. List ten był pisany po łacinie i po rusku.

TRANQUILLI ANDRONICI Dalmatae, ad Optimates Polonos admonitio. Cum praefatione JACOBI GORSCH, ad Illustris. et Magnif. Dnm STANISLAUM Comitem de GORCA, Palatinum Posnani. Cracoviae in offic. Lazari. 1584. 4to. str. 53.

Pierwszem wydaniem w Krakowie 1545. r. zajmował się TOMASZ PŁAZA. Autor zachęca tu do jedności i zgody; między innemi powiada: *Cum Ruthenis feliciter actum est, quod se cum Polonis conjunxerunt; nam et sub iustis legitimisque imperiis citra metum iniuriae degunt, et coniunctis viribus tutiores sunt adversus metum barbarorum. Quapropter omnes communione linguae vobis insertos, licet distent regionibus, decet simul huic regno petere a diis immortalibus prosperos successus.*“

Krótkie rzeczy potrzebnych s strony wolności a swobód Polskich zebranie, przez tego, który wszego dobrego życzy oyczyźnie swoiey, uczynione roku 1587. 12 Februarii. 1587.4o.

W przedmowie powstaje na możnych panów „którzy dogadzając swemu wyniesieniu, dostawszy tytułu Wielmożności, naiednawszy dzyatkom mało ieszcze nie u piersi mathczynych będącym Starostw y inszych urzędów, ieśli y nie dostoięństw, radziby tym w więtsze znieważenie y w ohydę przywiedli on dar Boży (wolność szlachecką) służący wszem pocziwym, skromnym a pobożnym ludziom.“

Po przedmowie idą mowy miane przez Biskupa OLEŚNICKIEGO i innych Senatorów na sejmie *kokoszym* za Zygmunta I, a po nich przywileje szlachty polskiej, ubezpieczające ich wolności.

Książka ta napisaną była jeszcze za życia króla STEFANA, który wraz z ZAMOJSKIM myślał o ujęciu

szlachty w ciaśniejsze kluby, dla pokonania nieprzyjaciół Polski i innych wielkich zamiarów (obalenia Państwa Tureckiego i skojarzenia pod jedno berło dwóch wielkich narodów słowiańskich); zmierzał do opanowania w Polsce władzy monarchicznej, i chciał być królem (jak się nie raz wyraził) niemalowanym. Niektórzy panowie ujęci, choć prócz może ZAMOJSKIEGO do całej tajemnicy nieprzypuszczeni, sprzyjali jego zamiarom, ale szlachta prędko się spostrzegła, jak się z niniejszego pisemka okazuje.

JÓZEF WERESZCZYŃSKI Biskup kijowski, zostawił kilka pism politycznej treści, w których zdrowe rady z serca podaje, przekonywa, zaklina i błaga, aby je w wykonanie wprowadzić: z pism jego znamy następujące:

1) Reguła to iest nauka albo postępek dobrego życia, króla każdego Chrześcijańskiego. Krak u Andrzeja Piotrkowczyka. 1587. 4to. str. 157.

Pismo to w przekładzie na łaciński język przez **KŁONOWICZA** wyszło pod tytułem:

Regula id est institutio seu cursns vitae cuiusque Regis Christiani. Cracov. Andr. Petricov. 1588. 4to.

2) Droga pewna do prędszego i snadniejszego osadzenia w Ruskich kraiach pustyn Królestwa Polskiego, iako téż względem drożniejszey obrony wszystkiego Ukrainnego położenia od nieprzyjaciół krzyża Świętego.

Pismo to wspomina **KŁONOWICZ** w przedmowie do Reg. S. Bened. 1592.

3) Publika Xiędza **JÓSEPHA WERESZCZYŃSKIEGO** z Wereszczy-na, z łaski Bożey Biskupa Kijowskiego, a Opatu Sieciechowskiego: Ich M. Rzeczyposp. na Seymiki przez list obiasniona, tak z strony fundowania Szkoły Rycerskiej synom koronnym na Ukrainie, iako téż Krzyżaków według Reguły Malteńskiej, w sąsiedztwie z Pogany, y z Moskwą na wszyst-

kim Zadnieprzu, dla snadniejszego ochronienia koronnego, od niebezpieczeństwa wszelakiego. W Krakowie z Drukarni And. Piotrkowczyka R. P. 1594. *4to. druk gocki str. 57.*

4) Sposób osady Nowego Kijowa, y ochrony niegdy Stolicy Księstwa Kijowskiego od niebezpieczeństwa wszelkiego, bez nakładu J. K. M. y kosztu koronnego: Ich M. Panom Posłom, na Seymie Krakowskim przysłany podany.... w Krakowie z druk. Andr. Piotrkowczyka R. P. 1595. *4to. druk gocki str. 39.*

5) Votum X. JÓZEFA WERESZCZYŃSKIEGO.... z strony podniesienia wojny potężney przeciwko Cesarzowi Tureckiemu bez ruszenia pospolitego: a iżby każdy Gospodarz zostawszy w domu swoim, mógł bezpiecznie zażywać gospodarstwa swego. Ich M. Panom Posłom na Seymie Warszawskim w roku 1597 na piśmie podane. Drukowano w Nowym Wereszczynie Roku 1597. *4to. druk gocki str. 34.*

Niewiadomego autora, który się w przedmowie podpisał I. S. S. K. jest pismo z tytułem:

Votum Szlachcica Polskiego Oyczyznę wiernie miłującego. O założeniu Skarbu Rzeczypospolitey y obronie kraiow Rukskich. Napisane od Authora Roku 1589. A teraz między ludzie podane. W Krakowie R. P. 1596. *4to. druk gocki.*

Pismo pełne rad zdrowych i pożytecznych względem sposobów zabezpieczenia na zawsze dochodów i stałey obrony kraju: radzi niewyłączać od poborów duchowieństwa, trzymać stojące wojsko, wybierając z dwudziestu kmieci osiadłych jednego, i powściągnąć zbytki.

Cnotliwy Litwin ku wiadomości Braciey Swey Narodu Litewskiego podaie, iakie prawo zdawna Naród Litewski ma do Ziemie Liflandskięy, y braterstwo, Confederatją, Unią: a naród Polski nic do tego nie miał. R. P. 1592. *4to.*

Na dowód, że Inflanty nie do Polski lecz do Litwy należą, kładzie w całej rozciągłości dokument, w którym jest rzecz o postanowionėj pod Pozwoliem roku

1557 obronie tego kraju, między królem Zygmuntem Augustem jako W. Księciem Litewskim, a Mistrzem Inflanckim Wilhelmem Fürstembergim.

Ks. Hieron. Powodowski jest autorem pisma:

Proposicia z wyroków Pisma S. zebrana na Sejm Walny Koronny Krakowski w r. 1595.... W Krakowie u Jak. Siębeneychera. 4to.

Wynosi tu duchowieństwo, powstaje najwięcej na Socynianów, innych akatolików jako rany zadawnione znosząc; powstaje na konfederacyą **1573** r., na uciemiężanie kmieci, i pijaństwo: „browary y gorzałczarnie (mówi) których wszędzie nabudowano, iuż nie tylko zboża, ale y same wioski y miasteczka wywarzyły.“

Stan. Karnkowski napisał:

Exorbitancie i naprawa koła poselskiego. 1596. 4to; k. 11. jest i inne wydanie z tegoż samego roku z drzeworytem. Wylicza tu otwarcie zdarzające się na sejmach nadużycia i daje posłom dobre przestrogi. Władzę prawodawczą ówczesną mylnie opisuje w tych wyrazach: „król Jego M. propozycyą czyni; P. P. Rady wotują; P. P. Posłowie ziemscy wot Pańskich słuchochają y na mieyscu swym namawiaią; zgodziwszy się, zgodę swą do króla odnoszą, a Król Jego M. konkluzyą czyni. Za tym publikacya y exekucya idzie.“ tak już za czasów **Karnkowskiego** i dobrze przed nim nie było. Wszelako pismo to daje wyobrażenie rządu sejmowego w Polsce.

Ks. Piotr Grabowski będąc Proboszczem w Parawie mieście portowem w Inflantach, napisał ważne dzieło w ekonomii politycznej, którego tytuł jest:

Zdanie Syna koronnego o pięciu rzeczach Rzpltej Polskiej należących. — 1. Sąsiedztwo Tureckie z Polską iakie. — 2. Skarb bogaty na Rzpltą iako zebrać. — 3. Pospolite ruszenie

bojne iako uczynić. — 4. Wyprawa na wojne iakoby bydz mogła, póki się skarb Rzpltej nieubogaci — 5. Liga z państw Chrześciańskimi przeciw Turkowi iako nam potrzebna. Przez X. PIOTRA GRABOWSKIEGO Prob. Parnawsk. R. P. 1595. d. 23. Septemb. 4to. b. m. d.

Każda część ma osobny tytuł prócz 3 i 4 które mają tytuł wspólny: karty nieliczbowane. Autor wyborne tu podaje rady o administracyi kraju, jak wojsko urządzić, w jakie wejść sojusze z obcemi mocarstwami. Jeden STAROWOLSKI później już piszący zbliża się do niego, lecz w GRABOWSKIM widać głębszą znajomość przedmiotu o którym pisze, wyrzuty błędów jakie czyni szlachcie, nie mają w sobie tyle łajania co w pismach STAROWOLSKIEGO, więcćj GRABOWSKI wykazuje pożytki z nowych swych planów, więcćj się zajmuje rzeczą samą, niż wytykaniem przywar. W przemowie do szlachty tak się odzywa.

„Ja acz maluczki sługa i brat W. M. o niebezpieczeństwie i nieporządku o poratowaniu i sporządzeniu lepszym ojczyzny niżej nieco pomówię: którego nieporządku ta summa iest, iż my mając z łaski Bożej wszystko to w Rzpltej naszej, czym narody zacie słynąć, nieprzyjaciółom swym nawet strachem bydz mogą, tego dla samego nieużywamy i do skutku nieprzywodzimy i owszem na łup nas jawny nieprzyjaciółom naszym, iakoby chcąc wystawiamy; oczymem też iuż w przeszłym roku nieco pisaniem moim podał tak Królowi J. M. iako i niektórym J. M. Panom Senatorom tak koronnym, iako i W. X. Litew. A tuję, że ta praca moja daremna niebędzie,... dam przyczynę i pochop do upatrzenia czego grzeczniejszego, co też bez pomnożenia ojczyzny naszej być niemoże....“

W części pierwszej mówiąc o sąsiedztwie Tureckiem, wystawia niebezpieczeństwa dla Polski z położenia geograficznego, z doświadczenia na Wołoszczyźnie, Multanach, Siedmiogrodzie, z nieopatrzenia granic

niczem, ani od natury, ani przemysłem nieobwarowanych, wystawia, ile to klęsk Polska poniosła, i że Turkom wierzyć nie można, słowem, że „żadnego państwa chrześcijańskiego Turek snadniej opanować nie może, iako Polskie. Baczy to Turek, że ma łączną drogę do praktyk, gdyż to Państwo (Polska) zezwoleniem pospólstwa swe Concilia i sprawy odprawuie. A iż w tak wielkiej liczbie ludzi nie może byź aby się wszyscy na rzeczach tak iako przystoi baczyli, i żeby różne różnych prywaty do zdrowych rad Rzpltey na przeszkodzie nie były, przeto też rady ich gruntowne byź nie mogą, któreby i Rzpltą swą obwarowały i nieprzyjacielowi potężne byź mogły: insze państwa budowne w zamki, w miasta; u nas nie masz: insze gotowsze do boiu, i nerwum belli mają; nasze słabo, na lichy pobor trzeba sejmy składać z wielkimi *gomony*: insze państwa rady swe w iednym dniu zacząć i odprawiać; u nas trzeba Sejmowe listy rozesłać, Sejmiki złożyć, o miejsce się sejmowe naswarzyć. Co wszystko przed czasem nieprzyjaciel wiedzieć może, choćby niemal w Indziej był... Turek inszym dawszy pokój, wszystkie consilia swe na samą Polskę obróci, zabiegając temu, aby kiedy do owej jedności iemu srogiej z inszemi chrześcijany nieprzyszła... A iż opanowawszy Polskę najbardziej skróci i rozerwie moc chrześcijańską, ztąd się to daie znać, bo za tem wszystkiego pułnocnego żołnierza, zimna i niewczasów trwałego chrześcijanom odejmie, na którego się on najbardziej obawia, i niskąd się inąd zniszczenia i upadku Sekty swej i państwa swego nieobawiają, iedno z pułnocnych stron. A o co iemu najbardziej *gra idzie*, iuż się dalej na chrześcijany obawiać niebędzie.. będzie miał w mocy przyległe kraie, iako Szląsko, Morawę, Rakuskie xięstwo, z których przyczyn każdy to uznać może, iakoby na to patrzył, iż Turek na Polskę *mrze* bardziej, niż na co inszego. A Węgierskiej ziemi *ostanek* opanowawszy, drogę sobie uprzątnąwszy, zaraz się do Polski uda..... Elekcie nasze niepomalu Turka zatrwożyły, gdy słyszał, że Austryak po dwakroć iuż na Królestwo Polskie candidowan był, Moskwicin miał wielkie partes,... Aleć i sam sławnej pa-

mieści Stefan pan nasz choć nie Austriak ani Moskwicin, dosyć go *rupiał*..... Turcy nam roskazywać będą w domach naszych gdzieśmy pany byli, wszystko cokolwiek mamy brzydliwym Turczy nom powolno bydź musi, synaczki, nawet miłe córeczki, nawet i gardła nasze wszystko to nienasze będzie. Rycerze nasi przedniejsi i co celniejsi panowie i mężowie do brzy, miłośnicy Rzpltej, ci wprzód przed oczyma naszemi tureckim katom gardła swego nadstawić muszą, my za niemi. Żyć czy umrzeć na ten czas cny Polaku, Litwinie, cobys wolał? Snać to słowy podając iako pospolicie bywa, nie idzie do serca, ale gdy to, co się inszym dostało na nas przijdzie, przeniknie w ten czas nie tylko serce ale i duszę samą. Gdy teraz Węgrzyn który z Węgier do nas przyiedzie, pytamy go, co się w Węgrzech dzieie, płaczem odpowiada nie słowy, a cóż mówi? rozumieć możesz. — Przeto wczas Mc. panowie i bracia radźcie o nagotowaney srogiej trwodze. Jeszcze z łaski Bożej iest się do czego uciec, i od tego iawnego niebezpieczeństwa iest się gdzie schronić. Żywci ieszcze on Bóg sławny, który ludowi swemu na pomoc rozmaitemi sposoby w skarbie iego nieprzebranemi przybywał. Ten przez S. Stanisława brata naszego wojska krzyżackie rozgromił, gdy Władysławowi panu naszemu i ojcom naszym iuż szło o *reszt*; tenże może nas od okrutnika tego naszego uchronić. Jeszcze z łaski Bożej państwa i kraje wasze macie szerokie, wcale nierozszarpane, macie w państwach waszych więćej niż 300000 wsi samych, macie w nich ludu rycerskiego mnóstwo nieporachowane, którem nietylko Turkowi odeprzeć, ale i wszemu światu straszni bydź możecie, iesli sami zechcecie do rządu i sprawy przystąpić; pieniądze dostaniecie, gdzie się do tego uprzejmie przychylicie. Rycerstwa ćwiczonege będziecie mieć zawsze z potrzebę, i animusze synów waszych do rycerskiego ćwiczenia z natury chciwe, snadnie do ćwiczenia przywieiecie; zgola macie wszystko, co naizacniejsze państwo mieć może, rządu samego i sprawy wam niedostaie. Możecie z tyranem tym zimie z nim poczynać co zachcecie, Siedmiogrodzkiej ziemie nie upuszczacie, którą iesli upuścicie, iuż to miejcie za znak

kaźni Bożej nad wami zawieszonej; strudna mu na potem radzić macie, wieleby to dusz i krwi waszjej kosztowało.... ale rzeczesz, mamy z Turkiem przymierze wieczne, niemoże go nam gwałcić, gdy mu przyczyny nie damy. Prawda iest, że niemoże kiedy niechce, ale kiedy chce tedy może i bezbożna religia iego to mu przykazuje, aby przymierze chrześcianom łamał.... Strzeż Boże by nas kiedy ta wiara iego nieoszukała, która iuż nie iednego ziadła. Tak Persom upatrzywszy pogodę, przymierze złamał, tak i Cesarzowi Chrześciańskiemu teraz. Przeto się i my niemamy na co *upiąć* na przymierze i wiare iego.... A więc mu, rzeczesz, trybut postąpiemy aza iuż tak? Aza nam ojcowie nasi sławę naszą Polską hołdem obciążoną podali? Azaż nie onych serc i animuszów potomkami iesteśmy, które gardły swemi woleli okrywać pokój krain swoich, choć się na nie Cesarze potężni sadzili, a nie tymi niewolniczeimi trybuty, choć na ten czas nie tak potężni byli, iako teraz za rozrodzeniem Braciej naszej i za towarzystwem zacnego narodu Litewskiego. Czyliśmy nie właśni synowie ich? Czym się Polak najbardziej chełpi iedno że wolen. Czym u postronnych krain zac i sławny? iedno że wolen. A więc tę przedniejszą ozdobę ma utracić? Boże tego nie daj. Nie toć o polakach narody insze rozumieją, nie tego od nich czekaia, i sam nawet nieprzyziaciel, wiele o waszym animuszu pańskim trzyma, a więcbyście zacną sławę i exystymacią waszą w pośmiech i szyderstwo wszemu światu obrócić chcieli? Boże uchowaj. Najdą się za pomocą Bożą środki takie, któremi zacnie a sławnie od tego tyrana uchronić się mozem, iedno chciejmy do rządu przystąpić. A jeśli by kto *z to* animuszu niemiał, aby się Turczynowi zastawić chciał, a trybutemby chciał pokoi kupować, powiem mu, że się na tym duże myli. A ratiom dawszy pokoi, na przykład niech patrzy. Ono Wojewoda Siedmiogr. Wołos. Multański pod trybutem będąc, iak ich tęskno było, że dalszej unij Xskiej (chrześciańskiej) czekać niemogli, ale się samemu Cesarzu Chrześciańskiemu przyłączyli, acz z jawnem niebezpieczeństwem swym, a Turkom hołd wypowiedzieli. A kto to znieść może? Tyranowi pod-

danym bydź, onemu na gołe rozkazanie powołnym bydź, dać trybut wielkili, małyli, zwłaszcza takiemu nienasyconemu człowieku. Nuż gdy każe z poczem iakim sobie na pomoc stanąć przeciwko chrześcianom, iako Siedmiogrodzkiemu Woiewodzie tak trzeci rok będzie uczynił i zagroził srogo ięśliby był nieusłuchał; i posłał był Wda poczet nie mały przeciw Cesarzowi Chrześciańskiemu, z iaką tam ciężkością i żalością to uczynił. Nuż pogrożki ustawiczne, boiaźń, żadnej godziny żadenby niemógł bydź pewien. Więc i szyderstwo i naśmiewiska urągania od inszych, pycha i nadętość Turecka, lekkie poważenia od nailichszego Turczyna, a zgoła servitus, czego in praxi nieznamy; wyrzucanie na oczy: niewolnikiemś Polaku! A iako to człowieka w wolności wychowanego rupi i boli, powiedzieć trudno, wolałby śmierć niż to cierpieć, świadomy rozumieć może. Wziąłciby Turek trybut od nas ale nie długo, bo on nie hołdu u Polaków szuka, ale ich chce samych zgoła opanować. Zwłaszcza, iż zakon iego tak mu rozkazuje, aby i hołdowne prowincje, gdy na nie pogodę ma, pod swą sprawę machometańską poabrał, coby on z nami łącno uczynił, i od zakonu swego i z inszych miar potężną pobudkę mając, przyczynkę sobie znalazłszy, o którą mu nie trudno, zwłaszcza, iż też nasi radzi swawolnie sobie poczynają na granicach tureckich, lub to kozacy, lub to kto inszy. A temby śmieiej na nas uderzył, iżby nas iuż iako hołdowniki swe lekce poważał, mając iuż tego znaki pewne, że się go boim i partyzantów swoich miałby iuż wtenczas między nami niemało, łącnoby mu dokazać, coby chciał. Chrześciańskie xiążęta i Moskwicin potemuż lekceby nas sobie poważały, co o nas przedtym wiele rozumieli, słababy stamtąd nadzieia ratunku, i owszem każdyby z nich, naszych państw Polskich i Litewskich iako iuż zginionych wołąc sobie niż Turkowi urywał coby kto zarwać mógl. A ztych przyczyn snadnie baczyc możem, cobyśmy wskórali i iakobyśmy się wysiedzieli w pokoiu, trybut Turkowi postąpiwszy. I ten co do trybutu bracia swą wiedzie, może się stąd sprawić, iakoby mu bracia napotem dziękowali..... A tak to iuż zapewne bacząc, iż Tu-

rek polskich państw pragnie i w rychle się na nas szablą swą puścić ma, a z drugiej strony bacząc, iż bardzo słabi jesteśmy, przymierzem się niezasłonić trybutem się nieokupim, modły się też niewyprosim. Potrzebaby w czas radzić iakbyśmy się tak okrutnego tyraństwa uchronić mogli. A trudno inaczej, iedno mocą do której potrzeba pieniędzy. Naidzie ie kto inszy u nas na hańbę i zgubę naszą, iesli my ich niebędziem szukać na ozdobę i ochronienie nasze. Potrzeba ktemu pospolite ruszenie nasze, iedyny wał wszelkiego błogosławieństwa naszego na tem świecie, sprawne, ćwiczone do boiu, w potrzeby wojenne zamożne uczynić. A możeli bydz, i externa auxilia potrzebaby sobie w czas zapewnić. Nie wtenczas się kręcić, kiedy nieprzyziacieli z woiskiem w ziemię pociągnie. O czem ia iuż z mej strony od kilku lat iakoby na tureckie wojska w Polsce patrząc dla podanych przyczyn przemyśliwałem. I to com przemyślił podałem w przeszłym roku scriptem moim królowi J, M. panu naszemu i niektórym J. M. P. Senatorom i do drukum to był zarazemże podał, ale iżem sam był odjechał extra regnum, zwlokło się to aż do tego czasu, że w druk nie wyszło, co teraz W. Mściom mnie wielce łaskawym i Mściwym Panom i braciej iako tém którym też to wiedzieć należy, tą książeczką krótką podaje.“

W części drugiej mającej tytuł: *Skarb bogaty na potrzeby Rzpltej jako zebrać?* podaje wyborne rady i bardzo w owym czasie dla kraju użyteczne, z których korzystać nie umiano; mówi tu obszernie o sprzedaży zboża i ówczesnych jego cenach, o podniesieniu cła, z wykazaniem, ile te dochodu Rzpltej przyniosą „czego się ia z argumentów bardzo dowodnych domacywam;“ mówi o ulżeniu pewnych podatków, o rozmnożeniu łatwym sposobem, a staraniem królewskim dobrój rassy koni, o utrzymywaniu onych na sianach, które królowi po dobrach kmiecie oddają.

„Albożby Król J. M. mógł przez swe szafarze sam te zboża do obcych państw zawięść, mając albo swoje okręty, alboż

naiemne, których dostanie ile będzie chciał; iako czyni Wenecka Rzplta, z kąd wielkie skarby zbiera, a mam za to, żeby Król Duński chcąc się zachować Panu naszemu, od tych zbóż cłaby nie brał; Królowa Angielska i Hiszpański Król. których się żeglarze i kupcy nasi boją tamtędy żeglując, ciby też dla zachowania królewskich okrętów niegabali, bo i Angielczykowie wielkie commercia mają znami. a Król Hiszpański naszemu Panu powinny. A teżby zgromadnie okręty idąc, niedałyby się lada komu pożyc. Mym zdaniem podjęłoby się tego miasto które przedniejsze Niderlanskie gdzie przedniesze emporia mają, żeby wszystkie takie zboża na każdy rok Szafarzowi Króla J. M. zapłaciły, gdyby Szafarz z nimi takie pakta uczynił, że ich komu inszemu sprzedawać nie będzie, iedno onym samym..... A mógłby ze wszystkich państw koronnych i W. Xstwa Litewskiego u Gdańska albo laternie okręty ładować, z białej Rusi, z części Żmudzkiej ziemie i z Inflant u Rygi albo Dynamuntu; z Estonij u Parnawy albo Narwie; tak żeby ze wszystkich państw Rzpltej naszej do portu zboża dochodziły. Ażeby bez prace i szkody mógł te zboża w dalekie kraie zawiesć, i żeby na nich kupcy szkodować nie mogli: mógłby ie tu u nas doma posuszyć, albo zaraz nim ie do spustu odwiozą, alboż nad portem gdzie przy puszczy osobliwe na to budowania porobiwszy, coby wielu kupców do kupowania takiego zboża powabiło, boby z takim zbożem mogli żeglować by najdalej chcieli, a nieobawialiby się w ten czas, by się niepsowały, na gromadzie leżąc w okręcie, ha i doma w szpichlerzach, nie trzebaby koło nich pracować przeszuflawiać ie, co kupców niepomału *rupi* i wiele kosztuje.“

Mówiąc o podatkowaniu, rozważa, jakieby było najsprawiedliwsze i swoje zdanie otwiera:

„Iż na taką *podaczkę* pozwolą stany koronne, duchowne i świeckie. Pobór ubogim ludziom ciężki, gdy i dziesięcinę i poborową *podaczkę* ubogi oracz zapłaci, zboża swego na to niemało po kilka groszy korzec przedając. marnie roztrwoni. Poglówne niesprawiedliwe; bo według majątności różnych niemoże bydz specyfikowane, musi ubogi tak wiele dać iako i bogaty. Acz

czasu niewoli pogłównego nieganie, póki z kąd inąd skarb nie postanowi. Słyszę też niektórzy gadaia, aby grunty tak pożyteczne iako i niepożyteczne mierzyć, a z każdej włoki pewną podaczkę dawać, ale to niesprawiedliwa, przeto nie tuszę aby do skutku przejść mogło, bo one kraie, które szerokie pustynie maia, na to niepozwolą. Ja pierwszy w Inflanciech z plebańskich dóbr moich musiałbym wszystkę intratę doroczną na Rzpltą oddać, i niewiem by jój stało..... Insi plebei co z kąd inąd prócz roli pożytki swoje w Rzpltej maia, maia także na kształt dziesiątej części pożytków swoich podaczkę na Rzpltą oddawać. A taby podaczka od takich plebeis kilkakroć stotysięcy złotych uczyniła do roku. A cudzoziemcy słuszną, aby pogłównie pewne dawali, iako są Żydzi, Ormianie, Tatarzy, Szkoci, Anglikowie, Włosi i Niemcy przychodnie, coby też świeżą beczkę złota przyczyniło....“

„Mógłby też łącznie jeszcze jeden pożytek w Rzpltej przywieść, końmi do boiu ubogacić państwa Rzpltej które teraz stami czerwonych złotych cudzoziemcom przepłacamy, a ktemu i skarbu kilkakroć stem tysięcy złotych przyczynić, gdyby król J. M. po wszystkich dobrach swych siana *danne* od kmieci swych sobie zostawił, a gdzie to komu oddał aby zgodnym zezwoleniem na Króla J. M. oddano było; o co tuszę nietrudno, gdyż rzecz jest błacha; ktemu też z dziesięcinnych zbóż słomy, plewy, ożądzie, zgoniny i innsze takie odrobiny umłotne miawszy, na tym mógłby po wszystkich państwach swych około sta tysięcy kłacz i z przykładkiem rachuiąc chować, sporządziwszy stada według miejsca i potrzeby. A tym potrzebniej u nas teraz, iż z Węgier, z Wołoch teraz o konia trudno, ba i z Podola, z Polski wywodzą ie jeszcze pod tę potrzebę turecką. A temiżby kłaczami zboża dziesięcinne do portów furmani zwozić mogli. A tak temi kilką sposobów snadnych nazbierałoby się z dziesięćkroć sto tysięcy złotych, które przyłożywszy do portowego i dziesięcinnego prowentu, będzie wszystkiego sześćdziesiąt kroć sto tysięcy złotych, za który skarb mógłby K. J. M. sto tysięcy żołnierza wybornego od roku do roku chować, a strachem bydz każdemu nieprzyjacielowi. A za tym coby

szło? iakichby zacnych ozdób i pomnożenia ojczyzny naszój przybyło, kto niewidzi? Przeto komu ozdoba ojczyzny swej miła, komu całość i podwyższenie majestatu Pana swego, komu sława imienia Polskiego, Litewskiego, komu szerokość i rozprzestrzenienie ojczyzny swój, przychyl się chętnie do tego, aby takie postanowienie, iakie podaję na pomnożenie skarbu, uczyniono było, które obywatelom Rzpltej naszej mym zdaniem nietrudne i nieobciążliwe, i nikomu szkodne nie będzie, a Rzpltej zaś i ojczyźnie naszej niewysłowionych pożytków i ozdób mnóstwo wielkie przynieść może.“

W ostatniej części o lidze z państwa chrześciańskimi tak autor mówi:

„Bywał obyczaj u Monarchów i Rzpltych, iż gdy nieprzyiaciela potężnego mieli, któremu sami mocą swą sprostać nie mogli, towarzyszyli się z inszymi przyległemi państwa, którychby pomocą od nieprzyiaciela ochraniać byli, cośmy też i czasów naszych baczyli, tożbyście i W. Mcie uczynić mogli, moc waszą z mocą sąsiad waszych przeciwko nieprzyiacielowi złączywszy. A nietylko z tej miary potrzeba się nam o postronne pomocy starać, abyśmy się na Turecką moc obwarowali, ale i z drugiej miary, abyśmy Tatar szkodników naszych zbyli, i te swawoleństwa ich, które pod protekcyą Turecką w kraich naszych broią, abyśmy pohamowali, których teraz acz iawnie ukrzywdzeni zaczepić nieśmiemy, dla wilka za górami i choćbyśmy snadnie tego dokazać mogli, żebyśmy ich prowincją prędko opanować i onych zhołdować mogli, dać temu pokóić musim, i mordów braci naszój, sromot siostr naszych, więzów robotników naszych, zaimania niezliczonego dobytku naszego, pożog i pustoszenia miast, siół domów i zamków naszych przegłądać musim. Czemu wszystkiemu do ligi przystąpiwszy, gdybyśmy się na kogo inszego nieobawiali, konieczyśmy prędko uczynili i uprzątnęlibyśmy ten szwank i zelżywość z ojczyzny naszój, Taurykę iedno opanowawszy. A zatym coby urosło, iakoby wiele zacnych ozdób i pożytków Rzpltej przybyło. Więc i nadzieia i otucha wielka iest, żebyśmy w lidze będąc, szeroko

państw naszych pomnożyć mogli, u nasby była Tauryka, Wołoska i Multanska ziemia za pierwszym wyciągnięciem w pole. Nuż gdy Pan Bóg poszczęści i za Dunajem słowiańskie prowincje, zacne przedtem królestwa, czyjeby te były, iedną nasze?... .. A iużby nam *wierę* czas o sobie pomyśleć, iako napomnionym od Pana przed czterema laty: pomnicie W. M. iakoście się na on czas kręcili, iakoście pomocy żądali i ratunku od chrześcijańskich Panów, gdy nam był Turczyn szablą swą zagroził. Ale iako rzecz trudna i niepożyteczna, w ten czas pomocy i ratunku szukać, pacta spisować, Sejmy i rady czynić, posły rozsyłać, na responsy czekać, gdy nieprzyjaciół z wojskiem postępuje w ziemi... i by był Pan Bóg temu tyranowi drogi nie zagroził do nas, nimby nasi byli posły wyprawili, nimby posłowie poselstwo sprawili, nimby się wrócili, wieleby był złego nabroił ... Trzeba to z wielkim przygotowaniem czynić, za czasu i pogody.“

„Drogą pogodę Polska teraz ma postronne pomocy pozyskać na przyszłe czasy trwogi naszój; osobliwe to szczęście nas spotyka, że w potrzebie naszej gdzie więcej o nas idzie niż o kogo inszego, gdziebyśmy mieli żebrać i pacta choć iniqua przimować, to się teraz nakierowało, że rychlej kto inszy ustąpi swego, my możemy rzeczy nasze *warować* iako zachcemy. Rakuzanom wprawdzie idzie o ostanek Węgier, o kilka zamków, ieszcze to nie śmiertelna; ale nam o wszystkę ojczyznę naszą, na którą się Turek *kasie*, co zgoła śmiertelna. A tak nie gardźmy łaską Bożą i ratunkiem iego którym nas obwarować chce, na jawne łupy i pohancom wystawionych. Pierwej upominał nas pogrózką szable tureckiej, a że nie dbamy, sam Pan podaie ochronę i zdrowie, że nam do domów naszych przynasza, czego byśmy daleko szukać i wielkimi prośbami nabywać mieli. A to pomoc i ochronę gotową i potężną mieć możemy, iesli sami sobie tyrany niebędziemy. Najświętszego ojca mamy po sobie, ten *nasz wszystek*; póki Chrześcijaństwo stoi, nie mieliśmy Papieża tak przychylnego, iako iest terażniejszy; ten nas z chęcią rad w obronę weźmie. Niemieckie Rzesze w pieniądze, w lud, w armatę bogate z tem was szukają, aby moc swą z wami złączyli i spólnemu

nieprzyjacielowi spólnie się z wami bronili. Hiszpański król Pan na świecie nad wszystkie monarchy naipieniężniejszy nie od tego. Moskiewski Książ serdecznie tego pragnie, aby i sam moc swoją z inszemi pany Xskiem (chrześcijańskiem) złączył. Jnsze państwa i książęta chrześcijańskie gotowi są, iedno was czekają i oni radzi przystąpią bacząc to, iż bez nas próżnoby co poczynąć mieli, u nas samych w ręku wszystkich xciańskich panów unia stoi i wszego xstwa zdrowie i ozdoba.“

Co do zerwania przymierza Polski z Turkiem wystawia autor jak dawno Turcy sami zerwali, nasyłając na nas Tatarów, lub prowadząc przez kraj nasz, bez dozwolenia.

„I owszem ubezpieczając P. Hetmana naszego że ich tedy prowadzić nie miał, nie tem umysłem Król J. M. stanowił z nim przymierze, żebyśmy się nie mieli bronić. aby sobie do nas drogi snadniejsze do opanowania krain naszych i przystępu lepszego nie *przătął*. Gdy przymierze stanowiono, nie miał do nas przystępu iedno przez Wołochy a Kafę, któreśmy mogli snadnie ubiedz i u Dunaju przewozu bronić; ale teraz otwarza sobie z drugiej strony z Węgier drogę do nas, której tak snadnie nie zabronim. Węgierską ziemię wał wielkiej części prowincij naszych rozkopuie. A o cóż się inszego woiny wszczynają i przymierza zrzucają, iedno o to? Czegóż czekać mamy iasniejszego? Nas samych to iuż potkało, ażeśmy musieli Sobolami złamane przymierze leczyć.“

Wykazuje dalej powody, dla których ufać należy państwom chrześcijańskim sprzymierzyć się mającym na wyprawę turecką, i tak się wyraża:

„Choćby nieszło o niebezpieczeństwo wszego chrześcijaństwa mógłby *czyście* animusz pański i rycerski iaki w wielu iest i bywał na tym samym dość mieć, aby na Turka się zmocnił, aby szerokości państwa i liczby prowincij i poddanych sobie przyczynił, czegoby dokazał, gdy złączoną mocą Turka dali Pan Bóg *zeprzq*, a z Europy wypędzą. Możem tuszyć, że Niemiec zaiątrzony dużo szkodzien, nieustanie.

Weneci od Turka oszarpani, będą szkody wetować Moskwin mu główny nieprzyjaciel dla stolicy Carogrodzkiej i religii swej Greckiej, ten nie opuści, a ile że nasza klęska, ięgoby zgubą była Najświętszy Ojciec nasz i Papięz iako się teraz stara, aby się to s. zjednoczenie spięło i utwierdziło, tak napotem starać się będzie daleko więcej, aby się nie zerwało. Ale rzeczesz niebezpieczna to z tak potężnym monarchą pokój maiąc, wojnę wzniecać, a ile Polakowi, który Turkom i Tatarom na *spaszy* siedzi, i acz obcych pomocy przez ligę zgotowanych nie ganisz, wszakże na rozmaite przypadki się oglądaiąc, które dowcipem ludzkim upatrzone i obwarowane być nie mogą, któremibyśmy się na tych postronnych pomocach, iż nie są w naszej mocy, oszukać mogli, raczejbyś medium iakie w tem trzymać rozumiał, któremby się i szabla turecka na nas niewznaszała, i Chrześcianańskaby się postronna pomoc zgola nieodrażała, iako zatrzymawszy się na deliberacij. A cóżby mogło bydz mądrzej i rzeczom dogodniej, iako to, aby i wilk był *syt*, i baran *cał* został... Acz panowie chrześcijańscy utwierdzą, że mężnie przy nas stać będą, mogą alboż dla trudności przypadków, dla śmierci którego monarchy, głodu, powietrza morowego, pactis conventis dosyć nie uczynić, *aliemy na koszu*. A choćby i dość uczynili, i toby ieszcze nie wygrana, gdyż wojna każda iako *gra kosterska* niepewna. Ale też niemniej rzecz iest straszna i niebezpieczna siedzieć nam na iawny łup tyranowi temu wystawionym pewnego iarzma czekać... iawnie do nas sobie drogę *przqtnqcemu* nieprzeszkadzać, wczas prowincie sąsiedzkie które nas do tego czasu od niego okrywały, iako Wołoską, Multańską, Siedmiogrodzką ziemię onemu wydać, a napotym *o łokieć z nim siedzieć*, *ostanek* zamków węgierskich, które nam za nasze zamki stały, onemu dać osieść, któremi on nasze *otworzyste* pola iuż i z Wołochy rachuiąc, więcej niż na sto mil otoczyć może... i Turki, Tatary y Janczarami osadzi, którzyby do nas na każdy dzień tysiącami *wyciekali*, tego wszystkiego za niedbałością naszą dokazawszy w otworzystych i uciesznych polach naszych polskich, uciechy na mordach zażyie. Maiąc okazią drogą nigdy drugi raz nie-

doczekaną, póki ieszczę Wołochy, Multany, Siedniogrodzany zadzierżeć możem, że nam tarczą naszą bydź mogą, póki się Niemiec zfatigowany nie *pomierzy*; zwłokami się wieszać, i słowy iedno odbywać sąsiad swych gotowych do ziednoczenia mocy swej z nami, tak drogą okazją *mimo się puszcząć*, a co większa odrażać i ziątrzać sobie animusze i przychylności przedniejszych sąsiad naszych Rzesze Niemieckiej, W. M. sami uznanie, czy to nie z jawną nieodkupioną szkodą naszą. Teć są trudności, których chronić się mamy, niezatargnąć z Turkim, i *przysady* tak bliskiej i otworzystej do nas zabronić winniśmy. Zwłoki tu więcćj nie *plużę*, bo iuż teraz miejsca nie mają tako, iako za przeszłych królów naszych miejsce miały, gdy ieszczę baczyli, że się Turek miał na czym i gdzie indziej zabawić do kilkudziesiąt lat, nimby do pańsw polskich drogę sobie usłał. Ale teraz zwłoka ta nic inszego nam nieprzyniesie, iedno, że sąsiady sobie odrazim, a sami na łup Turkom zostaniem. Przeto obierać i przyiąć nam przijdzie alboż nam pomocy sąsiedzkiej niewiele poważając, tureckie przymierze i zęboma i rękoma Panu Bogu się z *ostankiem* poruczywszy trzymać, wyglądaiać co pies szczeknie iarzma tureckiego na szyie swe, alboż się do społeczności sąsiedzkiej przyłączywszy kosztem nie lekkim i gardłowaniem niebezpiecznym zardzewiałą naszą armatę dla ochronienia całości imienia, sławy i ojczyzny naszej z inszemi narody o Turczyzna ochotnie a *niemieszkanie* otrzeć. Wprawdzie podobieństwa niebezpieczności ojczyzny naszej któreby za taką społeczną wojną na nas przyść mogły, nie są niepodobne, lekce ich sobie poważać nietrzeba, wszakże dziesięćkroć większe są podobieństwa przeciwne, że do społeczności wojny tureckiej przystąpiwszy, nie tylko żadnej niebezpieczności nie uczuiem, ale i pewną ochronę, ozdobę i pomnożenie ojczyzny swej sobie zgotuiem. Odrażać się od ligi nietrzeba tym, że Monarchowie ci z którymiibyśmy towarzyską wojnę przyięli, *pactis conventis* nieuczyniliby dosić, a nasby *na spaszę* tureczynowi siedzących nie ratowali, ale z drugiej strony, acz nieprzejmiemy tej wojny z nimi, a sami *postaremu* zostaniem na moc Turecką najmniej warowni, iednak temu

nie zabieżem, ażeby nas Turek opuszczonych od monarchij chrześciańskich nieznalazł i owszem bardziejbyśmy się *ogolili* zagrodiwszy sobie ratunek i pomocy postronnych. Przeto niemacie się na co obawiać M. P. P. i bracia, abyscie do ziednoczenia samym i wszemu chrześcianstwu sławnego i pożytecznego przystąpić nie mieli. Nieodstąpiali was insze państwa, będziecie się mieli z czego cieszyć; odstąpiali, *wytrzymacie stos*, z wielką sławą waszą, nie będziecie mieli czego żałować, bo i prócz tego ieślibyscie do ligi nieprzystąpili. Turekby na was uderzył.“

Tegoż autora wyszła z druku:

Polska niżna, albo osada polska na ochronienie pogranicznych państw od Tatar. 1596. 4to. b. m. dr. str. 96.

Krzysztof Warszawicki.

Był czas — niedawne jeszcze temu lata gdy panowanie łacińskiego języka w złotej nawet, Zygmunto-
wskiej epoce, naszego piśmiennictwa, uważano za upadek, za ujmnę w kształceniu się ojczystej mowy. Dziś już inaczej. Dziś już wiemy i wierzym, że łaciński język w złotych czasach piśmiennictwa, nie był u nas mdłym naśladowaniem, nie był przedzierz-
ganiem myśli naszej w starodawne formy klasycyzmu, — że u nas łacina ta straciła prawie cechę *obczyzny*, że stała się swojską, że przerodziwszy się w ową charakterystyczną *Polską łacinę*, zawarła w sobie całą jędrność, męzkość i świeżość Sławiańskiej myśli. Obok tej łaciny istniał i kształcił się czysty, domowy, język polski; łacińska zaś mowa była wynikiem i nieodzowną potrzebą publicznego wówczas żywota. Jeśli wielkie są zasługi REJA, KOCHANOWSKIEGO, GÓRNICKIEGO, SKARGI — ojców i kształcicieli polskiej mowy, niemniej też ważne są zasługi

mężów, co w licznych zewnętrznych kraju stosunkach, wysoką zdolnością, piórem i mową krajowi służyli: taki PANNIEWSKI, MACIEJOWSKI, taki HOZIUSZ, DANTYSZEK, KROMER, WARSZEWICKI, JANICKI, ORZECZOWSKI. Ich językiem była mowa łacińska, jako przyodziewek świetny jędrnych, znanych i wielkich często myśli. Otoż o jednym z tych mężów — o WARSZEWICKIM, którego pamięć tak zaszczytnie związana z dziejami Henryka, Batorego i pierwszego Wazy, o WARSZEWICKIM, pośle i mowcy, pragniemy czytelnikom naszym kilka udzielić szczegółów.

KRZYSZTOF WARSZEWICKI, brat rodzony jezuity STANISŁAWA, był synem JAKÓBA kasztelana Warszawskiego i PARYSOWNY, siostry PARYSA wojewody Mazowieckiego, przez babkę spokrewniony z MACIEJOWSKIEMI; BERNAT MACIEJOWSKI, późniejszy biskup Krakowski, czterdziestoletni jego przyjaciel, żołnierz na trzech północnych Batorego wyprawach, zabierając się do stanu duchownego, darował WARSZEWICKIEMU swój pałasz w tej samej chwili, kiedy chorągiew, którą dotąd przed pułkiem nadwornym nosił, w kościele Wileńskim św. Jana zatykał. Za radą PIOTRA MYSZKOWSKIEGO, później biskupa Krakowskiego, który wówczas jako sekretarz Królewski na sejmie Piotrkowskim bawiąc, zjechał był do ojca jego, wysłano go za granicę na nauki i zwiedzenie obcych krajów. W r. 1554 będąc w Anglii, patrzył na wjazd Filipa Króla Hiszpańskiego, który jako mąż Maryi Królowy Angielskiej, otoczony dziesiątkiem tysięcy wojska, do Londynu wchodził. Był potem paziem na dworze Cesarza Ferdynanda I, a dworzaninem Maksymiliana II i Rudolfa II, na którego dworze sześć lat przebywał. Od śmierci Zy-

gmunta Augusta (1572 r.) rozpoczął swój zawód dyplomatyczny w ojczyźnie. Za mowy miane na sejmie Warszawskim *pro Christi fide et Petri sede*, otrzymał od Grzegorza XIII r. 1573, listowne podziękowanie, gdzie go Papież mężem znakomitym urodzeniem i nauką nazywa. Na koronacyi Henryka Walezyusza w Krakowie miał mowę, ostrzegając nowego Króla, aby akatolikom wolności przysięgą nie stwierdzał. Był na koronacyi tegoż Henryka na tróla Francuskiego i mianą tam mowę wydał w Paryżu. Na dworze Stefana Batorego bawiąc, żył w przyjaźni z STANISŁAWEM MYSZKOWSKIM, wojewodą Krakowskim, który miał za żonę jego siostrzenicę. Z polecenia tego Króla, jako sekretarz długie, dalekie podróże w sprawach politycznych odbywał. Jeździł do Szwecyi, upominając się u Jana Króla Szwedzkiego (ojca Zygmunta III), o zabrane w Inflantach miasta. Umawiał się o pokój z Carem w Zapolu. Po śmierci Stefana Batorego, trzymając się strony Maksymiliana, w bitwie pod Byczyną wszystkie rzeczy stracił i z PIOTREM SZPOTEM i STADNICKIM ST. uciekł do Wrocławia, ciesząc się, że się w ręce Hetmana ZAMOJSKIEGO nie dostał. Pojednawszy się z Zygmuntem III, jeździł w poselstwie do Pragi i Lubeki, skąd popłynął do Szwecyi; w podróży na Bałtyku okropną wycierpiawszy burzę, oczekiwał tam przybycia Króla Szwedzkiego. Przez trzydzieści lat bywał na wszystkich sejmach. Żył w związkach z OSIECKIM, z kardynałami KOMMENDONIM i MORONE i innymi legatami; miał trzydziestoletnią przyjacielską zażyłość z Wilhelmem V, księciem Bawarskim, który do niego częste listy pisywał; znał osobiście Klemensa VIII, gdyjeszcze był legatem. W r. 1601 był w Rzy-

mie, a we dwa lata jeździł jako poseł polski, z powińszowaniem królowi angielskiemu Jakóbowi I, i to zdaje się była ostatnia jego w długim zawodzie dyplomatycznym czynność. Umarł około roku 1613, mając lat przeszło siedmdziesiąt.

WARSZEWICKIEGO osobliwszy los spotkał, Mąż który tyle zajmujących mocno współczesnych, i dziś ważnych dla historyi dzieł napisał, który kilkadziesiąt lat na dworze Cesarzów i królów, na poselstwach, w obozie i sejmach strawił, przyjaciel i krewny znakomitych panów polskich, poufały kilku kardynałów i legatów, Grzegorzowi XIII osobiście znany, który wiek młody strawił na dworze trzech Cesarzów, a dojrzały przy boku Stefana Batorego, umiającego cenić w ludziach zdolności, i na dworze Zygmunta III przepędził, w pismach bronił powagi Papieskiej, nastawał żarliwie na akatolików przywileje, wszystkich Królów i Królowe mową pogrzebową uczcić nie omieszczał, pochlebiał największym i najmożniejszym Panom w Polsce, z którymi go długa zażyłość (jak np. z księciem JANUSZEM OSTROGSKIM, z którym był na dworze Maksymiliana II i Rudolfa II, a następnie w trzech wyprawach Stefana Batorego), lub pokrewieństwo łączyły; bywały i znany w Rzymie, do żadnej wyższej w kościele nie przyszedł godności i umarł tylko kanonikiem Krakowskim. A jednakże całe życie swoje, nieustannie pracował i pisał. Jeżdżąc ustawicznie za dworem królewskim lub na poselstwach, bawiąc w obozie, na sejmach, wśród szczęku oręża lub gwaru sejmowego, ciągle ważne pisma po różnych stronach Europy wydawał. Nawet schroniwszy się na górę świętokrzyską (1599 roku) przed powietrzem, nie

próżnował, historią tego klasztoru i żywot Chrystusa skreśliwszy. Jednakże pisma tak niepospolitego historyka (że tu tylko wspomnę żywot JANA TARNOWSKIEGO i ZYGmunTA AUGUSTA), choć za granicą sławne, choć po różnych stronach Europy, w Rzymie i Sztokholmie, w Niemczech, Krakowie i Gdańsku wydawane, poszły w zapomnienie; żaden z naszych bibliografów, wszystkich nie spisał, żaden z literatów nie czytał, i dziś u nas wielką są rzadkością. Miał jednakże nadzieję, iż kiedyś praca jego należytą odniesie pochwałę.

Był to mąż pełen światłego w rzeczach stanu zdania, zachęcał do zgody, karmił śmiało wyuzdaną swawolę i prywatę, okazywał szkodliwe skutki z nadużycia wolności, podnosił głos za uciśnionem wieśniactwem. Przecząc całe życie, począwszy od jedyne go wierszowanego w polskim języku dzieła: *Wenecya*, pisał przeciw Turkom. We wszystkich jego pismach, czyto mówił na sejmach, czyli do Króla Angielskiego Jakóba I, ta myśl jak nic czerwona przebija się. Księżdzka i dyplomata przerażała groźna naówczas potęga Osmańska, której Polska i Węgry najwięcej obawiać się mogły. Nie zawsze jednakże całą myśl wypowiedział, jak np. w żywocie TARNOWSKIEGO, i nie jest wolnym od astrologicznych wieku swego przesądów: liczbie *siedm* jakąś tajemną przypisywał władzę i wpływy; uderzyło go iż ZYGMUNT AUGUST był siódmym i ostatnim z Jagiellonów, a BERNAT MACIEJOWSKI siódmym biskupem po SAMUELU.

W mowie do HENRYKA Walezyusza, podczas jego Krakowskiej koronacyi mianej, ostrzegał: że pod prawami, które mu zaprzysięgać dawano, kryje się wolność szerzenia wszelkich sekt i herezyj bezkarnie:

przywodzi tu przykład Karola V, któremu *interim* nie na wiele przydało się; w całej mowie bije na konfederację akatolików i broni, ale trochę ozięble katolików; jednakże SZAFRANIEC, głowa akatolików powiedział mu wręcz, iż między różnowiercami a katolikami przyjdzie do zgody, jak tylko jego nie będzie na sejmie. Jest to panegiryk przydług, wymowny, ale w pochwałach przesadzony. Wstęp bardzo piękny, gdzie między innemi powiada:

„Doniesiono nam że ty, nie o władzę gwałtem wydartą, nie o bogactwa nienawistne, ubiegać się zwykłeś, ale o prawdziwą i stałą sławę, że pragniesz stanąć na czele Królestwa i narodu naszego, nie dla zapalczywej i śliskiej panowania żądz, ale tylko dla wzajemnej ozdoby i godności, abys na Polsce, jakby na jakim świetnym gmachu twojego rozumu i męztwa, wielkość mógł wyrzeć.“

Tak przemawia do młodego, zaprawionego na Hugonotach i na zepsutym dworze schowanego Henryka, nie szczędząc pochwał Walezyuszom, Henrykowi nawet zabójstwo KOLINIEGO przypisywać zdaje się, i z tego nawet chwalić go się nie wzdryga. Szczególniej wynosi wysoko jego biegłość i umiarkowanie na wojnie.

Mówi potem o sprawiedliwości i obronie kraju zbyt daleka rzeczy zasięgając, radzi żeby do Senatu tylko znamienitych rodowitością ludzi powoływał. Zachęca aby odświeżył w Polakach dawnego ducha rycerskiego, i mimochodem nagania grzeczność, która się była za Zygmunta Augusta w obyczaje zakradła; radzi aby kolejno objeżdżał Województwa. Przy końcu gdzie wprowadza mówiącą Francję, która się na odjazd Henryka użala, i Polskę, która go z pomiędzy tylu bliskich i dalekich na tron powołała, jest prawdziwie wymownym.

Na sejmie Ratysbońskim miał mowę na śmierć Cesarza Maksymiliana. Mowy na pochwałę Stefana Batorego do rzadszych należą. W mowie do Króla Stefana po zawarciu pokoju w Zapolu powiada: że to pisał w drodze wracając z Zapola, gdzie z posłami ówczesnego Monarchy Rossyjskiego pokój zawarł. Styl tej mowy bardzo potoczysty, płynie jak nurty rzeki na pochyłości toczącej się.

W mowie na pochwałę JANA TARNOWSKIEGO powiada: że dary z któremi król Portugalski TARNOWSKIEGO do domu odprawił, znajdowały się za jego czasów u książąt Ostrogskich; że TARNOWSKI już raz chciał do Czech się wynieść „*dla pewnych przyczyn i usuwając się przed zawiścią.*“ Do najlepszych mów WARSZEWICKIEGO należy ta pochwała JANA TARNOWSKIEGO, stylem potoczystym od ręki pisana. W niej piękny obraz TARNOWSKIEGO wystawił, a na końcu maluje Polskę nad grobem jego płaczącą. Następnie wydał mowę mianą na sejmiku Mazowieckim, pierwszym po śmierci Stefana Batorego.

W pietnastu latach^o trzy bezkrólewia były obieraniem Królów sławne, liczbą i chęcią tych co się o królestwo starali dziwne, stron zapaleniem straszne, rzeczy i czasów odmianą podejrzane.

Mówi: *iż elekcyja rozdwojona, dwóch Królów dała Węgrom, a obydwom stronom niewolę; przyczyny nieszczęść wylicza, a za trzecią ucisk włościan liczy.* Pokazuje kartę Polski z rozkazu Zygmunta Augusta zrobioną (która w druk iść miała), i mówi imieniem Króla o wielkości państwa, któremu za granice morze Bałtyckie i czarne służy, do obrony tak niezmiernych granic zaklina i prosi o zgodę, wystawiając jak nie-

bezpieczne są bezkrólewia, zwłaszcza nieobwarowane i nieurządzone przepisami prawa.

„Bezkrólewia, mówi, są podobne do potoku z gór płynącego, który wezbrawszy, drzewa, domy i wszystko co nadymie unosi i porywa, lecz można go w zwyczajnym czasie powstrzymać groblami, aby przygotowanym ujściem woda odpłynęła, i aby nie był tak niebezpiecznym. Przodkowie nasi miewali granice opatrzone zewnątrz, a wewnątrz umiarkowaną radę; wprowadzie wszyscy chcieli mieć prawo do obioru Królów, ale choć wielu na nich bywało, mała tylko liczba na nich przewodziła. Bo jeśli co chcesz mieć złe zrobionego, porucz jeno wielu. Nie rozumieście panowie, abym chciał wolności wasze ścieśniać, które sam miłuję nad życie. Ale jeśli się obejrzymy na czasy starożytne, jeśli w poszanowaniu dawne dokumenta i przywileje mieć chcemy, każdy się przekona, że terażniejsze wybory Królów bardzo się różnią od dawnych. Świadczą to dokumenta i dyplomata w archiwum krajowem znajdujące się, i inne rzeczy. Nie maszcie ustaw względem sposobu obierania Królów? Ustawy te (jak mi się zdaje) były spisane, gdy po śmierci Olbrachta, Aleksandra na Króla obierano. Jest i przywilej o wybieraniu, wydany całej szlachcie przez Zygmunta I na sejmie Piotrkowskim, wydany w rok po owym wielkim sejmie Lwowskim, kiedy szlachta z Królem i senatem o wolności swoje kłóciła się... Nauczeni przykładem Węgrów i swoim, pomyślicież kiedys szczerze o urządzeniu elekcyi prawami... Trzydzieści lat temu, jak Zygmunt August, wróciwszy z wyprawy Inflantskiej, na sejmie Piotrkowskim wniósł bardzo potrzebne prawo względem urządzenia elekcyi, które nieco rozbierane, odrzucone nakoniec zostało, a najlepszemu z Królów żadnej za to nie okazano wdzięczności, choć nie swoje tu, ale rzeczypospolitej dobro i korzyści miał na celu.. Podobnież gdyśmy z Pskowa wrócili, Król Stefan, abyśmy o sposobie i porządku elekcyi coś pewnego postanowili, wieleż nie zrobił zabiegów?“

Skreśliwszy potem historię przywilejów wolności

szlachty, która już przebujała w swawolę, tak dalej odzywa się:

„Postrzegam wiele okoliczności, dla których dobrej być względem Rzeczypospolitej nadziei nie mogę i nie powinienem. W przeciągu tych lat piętnastu, Polska dwa razy Króla wydała; lękam się bardzo, aby przy trzecim porodzie i sama matka nie zginęła. Tego i wiszącego nad nami gniewu bożego, między wielu innnemi, pięć ważnych bardzo upatruję przyczyn. Które niech mi tu wolno będzie wyliczyć; bo zesłana na nas karę boską, jako sprawiedliwą znosić winniśmy, lecz możemy ję unikać, strzegąc się gniewu bożego, przyczynę czego kładę tyle i takich kacerstw po całym naszym Królestwie rozkrzewionych, tyle sekt między sobą niezgodnych, które powaga prawa osłania. Bezkarne krzywoprzysięstwa, które się w tem to królestwie popełniają, za drugą położę przyczynę. Za trzecią zabójstwa, nie tylko na chłopach, ale nawet na szlachcie popełniane, dla zbyt łagodnego prawa, oraz gorsza od babilońskiej niewola włościan, którą Bóg mściciel zbrodni surowo ukarać nie omieszką. Albowiem włościanin gdy swoje odrobi, nie powinien być igrzyskiem dziwactw swego pana, i bez opieki sądu zostawać. Za czwartą przyczynę położę granice państwa (po większej części) obnażone, przez co wiele tysięcy ludzi płci obojęd, barbarzyńcy uprowadzają w niewolę, a z tych zrodzone potomstwo, rzucawszy wiarę chrześcijańską, w krajach potem i królestwach chrześcijańskich łupiestwa szerzy. Słyszano nieraz w Konstantynopolu głosy niewiast w jassyż zabranych: o gdybyście wasze złożone potrawy i pyszne sprzęty na ochronę naszą obracać chcieli; obyście raczej byli nie spółdzili dzieci, które Turcy wychowują na waszą i innych chrześcijańskich narodów klęskę. Oby Bóg albo nas z téj niewoli wybawił, albo tych co o nas zapomnieli, w tóż samo nieszczęście z nami wtrącił. Panowie! mogęż ja takimi głosami nie wzruszyć się? nie mamże boleć? nie mamże bliskiego obawiać się nieszczęścia? O biadaż mi, jeżeli słowa do niczego was nakłonić nie zdołają, a wam jeszcze większa, jeśli się nie poprawiwszy szczęśliwszych wyglądać będziecie czasów.“

Daléj powiada; iż synowie bogatych więcéj się starają o zaszczyty niż o rozum; że synowie ubogich, przy największych zaletach i cnocie do wszystkiego mają wrota zamknięte; że domy biskupów otoczone są ubóstwem w błocie tarzającym się; że każdy dobra rzeczypospolitéj za swoje poczytuje, i gada co mu przyjdzie na język; księża dochody nie na wsparcie ubogich, ale zbytkowe i wystawne obracają życie; jakież u nas jest wywóz pło dów krajowych, jakie urządzenie monopoliów, jakie staranie o cłach i podatkach; wieluż podskarbich, jak zgubny i niesprawiedliwy podział dóbr rzeczypospolitéj, gdy ów, co ani pożytku ani zaszczytu krajowi nie przynosi, trzyma obszerne włości, a lepszy daleko od niego cierpi niedostatek; bo tu nie cnotami, ale pychą się wyścigają...

Spojrzyjcie, jak wielkie i rozległe jest to Królestwo, jak wielkimi rozszerzone krajami, jakimi bogactwy i szczęściem pomnożone, a jednakże za ledwie w niem kilku pomieścić się może. Jednym potęgą, drugim zazdrość do utrzymania swego mienia i zaszczytów przeszkadza. Z jednej strony przytykacie do Karpat, z drugiéj zaś aż do Finlandzkiego morza granice wasze posunęliście; tu do Odry i Dniepru, tam do Bałtyckiego i Czarnego morza państwo wasze rozciąga się. Cudzoziemcy we wszystko u was opatrują się, co tylko potrzeba do budowania okrętów, wyżywienia wojska i miast zakładania; w domu na niczem wam nie zbywa, nie tylko co do potrzeb, lecz nawet co do godności Królestwa należy; tylko abyście wy sami nie opuszczali się. Co abyście z większą czynili ochotą, patrzcie proszę, na ten śliczny waszego Królestwa obraz, który zgasły Król dał sobie przerysować, i chciał wydać na chwałę tego Królestwa, i jakakolwiek zwycięstw swoich pamiątkę. Tego to ja Króla tu w téj izbie obrad, gdzie tyle razy zasiadał, gdzie tyle sejmów odprawił, ze znaną wam dobrze godnością oblicza, całe do was mó-

wiącego słowa sobie wystawiam. „Nie ma się co dalej ociągać panowie, trzeba się wziąć do rzeczy, nie czekając na porę sposobniejszą: Jam już żyć i królować przestał; wy pozostali przy życiu na tej straży i stanowisku mojem Królewskiem, obmyślajcie pilnie co rzeczypospolitej korzyści przyniesie i ozdobę. Mając wybierać sobie Króla, z wielką sobie roztropnością i umiarkowaniem poczynajcie. Pomnijcie, jak niebezpieczna rzecz jest i śliska, obiór Króla. Niech przeszłość będzie dla was napomnieniem, a terażniejszość niech wam radę podaje; niech przyszłe nieszczęścia odstraszą was od domowych kłótni i ścigania przeciwników. Niespodziewajcie się być szczęśliwsiymi od innych, jeżeli niebędziecie roztropniejszymi. Takiemi wolnościami i Węgrzy cieszyli się; miewali takie sejmy elekcyjne u siebie; podobnie jak my, z przypasany orężem do izby obrad wchodzili. Ledwie sto lat temu, jak po śmierci Macieja Węgierskiego, Władysława i Jana Olbrachta rodzonych braci, Kazimierza Jagiellończyka synów razem obrali. Jana Olbrachta niektórzy, niespokojni, Władysława niemal wszyscy; jednakże przyszło między nimi do wojny i zamięszania. Bo gdy ojciec młodszego Jana Olbrachta więcej kochał, powstała zacięta i niebezpieczna wojna; w całych Węgrzech uzbrajano się, wszędzie rokosz się szerzył. Rozumiecież, iż ten wypadek Węgrów roztropniejszymi uczynił? iż z większą potem roztropnością Królów obierali? Bynajmniej. Owszem, po trzydziestu leciech, znowu dwóch sobie Królów razem obrali: Ferdynanda i Jana Zapolię. Ani przykłady starożytne, ani świeża przygoda, ani okropne wojny domowej skutki ich nie odstraszyły: chcieli tego z własnego, nie cudzego przykładu nauczyć się i doświadczyć. Idąc za tych moich Węgrów przykładem, mnie i Maxymiliana Cesarza Królem obraliście, lecz gdy ten pierwszy umarł, ucichła kłótnia, której nie wiem ażali dostatki i rady ludzkie takby łącno ukoić zdołały. Teraz wam znowu innego Króla obierać przychodzi: co jeśli się zgodnie odbędzie, rzeczypospoliej niewątpliwe przyniesie korzyści; jeśli przeciwnie, koniec wam nie inny, jak zgodny z prawdą obiecywać mogę; bo niezgodą największe Królestwa upadły...

Nie chciałbym abyście tak troskliwie o rozszerzenie wolności waszych ubiegali się; w Polsce, wolność i szlachectwo już pomnożenia nie potrzebuje. Wszelka rzeczpospolita założona bywa nie dla tego, aby każdy mógł czynić co mu się podoba, ale żeby mógł żyć cnotliwie.....“

W mowie którą miał w Upsalu, w czasie koronacyi Zygmunta III na Króla Szwedzkiego, lubo przesadził w pochwałach, piękny atoli wybrał sobie przedmiot, dowodząc: iż połączenie Królestw szczęście im zobopólne przynosi i stawiał za przykład złączone z Polską Litwę, Prusy i Inflanty; wreszcie pięknie mówi o pożytkach, któreby z połączenia Szwecyi z Polską wyniknąć mogły.

Inny panegiryk napisał wińszując Zygmuntowi III urodzenia się drugiej córki, którą mu Anna Austriacka w Sztokolmie powiła. Pocieszając Króla powiada: iż po córkach rodzą się zwykle synowie, że Królowie przez córki zawierają liczne, nader dla siebie pożyteczne związki z monarchami i za przykład daje pięć córek Kazimirza Jagiellończyka, wydanych za książęta niemieckie, co Krzyżaków wszelką im stamtąd nadzieję pomocy odejmując, zmusiło do uciążliwego z tym Królem pokoju. Jest to jedna z pięknych, bardzo zajmujących mów WARSZEWICKIEGO; pochwała nie nadziana próżnemi słowy, ale pełna historycznych wspomnień i pochwał dla Cesarzów i Królów z domu Austriackiego i Jagiellońskiego. To tylko w niej zadziwia, iż WARSZEWICKI mówiąc w Sztokolmie, w obec narodu Szwedzkiego, ani jednym słówkiem Wazów nie wspominał.

Uwagi godną jest mowa na śmierć Anny Austriackiej, którą Ks. JAN BOGUSŁAWSKI, pleban z Micho-

cina, z polecenia STAN. TARNOWSKIEGO, kasztelana Sandomir. przełożył na język polski.

Porównywa Annę Rakuską z Jadwigą Andegawską i wspomina z pochwałami inne Królowe Polskie z domu austriackiego. Mowa gładko płynąca, wiele zdrowego zdania i smaku. Powiada, że Królowa Anna, drugą córkę, przybywszy do Szwecyi, powiła; po sześciu-letniem z Królem Zygmuntem III pożyciu, powiła syna Krzysztofa który wraz z matką umarł. Zakończenie (jak wszystkich mów WARSZEWICKIEGO) wymowne, najczęściej stawia osobę mówiącą, jak tu, zmarłą Królowę Annę, która Zygmunтови Królowi, mężowi swojemu, poleca, aby w rozdawnictwie urzędów i łask był sprawiedliwym, i znowu przed narodem usprawiedliwia go, wielkie jego zasługi dla Polski wylicza, piękną przyszłość synowi swemu Władysławowi rokuje i związki z domem austriackim zachwala. Zapewne wiedział, że Zygmunt III o drugiej zamyśla.

Pochwaliwszy Królowe Polskie z domu Rakuskiego tak dalej rzecz prowadzi:

„Których wszystkich prędkość myśli stałością; rozum radą, skromność obyczajów i żywota statecznością, nie inaczej jeno jako zawód zawodem i perłą perłę, ta nas (Anna) przewyższała. Którą, tak mi się zda, jakoby widział, ano z miejsca onego jasnego a gwiazd pełnego, na te nizkości pogląda, na ciebie Zygmuncie Królu, i na dziatki twoje patrzy i w te słowa rzecz do ciebie czyni: „„Ucz się, powiada, małżonku sprawiedliwości a nie wzgardzaj swoich: wprowadzić o wszystkich tobie należy staranie, ale na przednicy o twoich, a w żadnej rzeczy nie będzie pożyteczniej kochać się, jako opatrować je: co ja zaprawdę nie dla tego mówię, żebyś jeszcze tego czynić nie miał, któryś jasnie i znacznie podziwienia godną dobroć twoję nie raz pokazał. Lecz i że krótki żywot, śmierć pewna, sposób, miejsce i godzina jej

nikomu wiadoma nie jest, a iż Zygmunt Król Polski, a owszem (jako o nim Karolus piąty Cesarz wyznawał) Królów ojciec, twój po matce dziad te słowa mawiał i po dziś dzień widzieć je przy jego obrazie: *Nie może sługa mój zapamiętać mię.* Zaprawdę stanów przedniejszych przyrodzenie lepszego nic w sobie nie ma, jedno żeby chcieli, ani zacna wyniosłość ich większego nic, jedno żeby mogli dobrodziejstwy wielu nadawać. Upominki te, które od fortuny i czasasem przychodzą, przemienne są i słabe, których nie tak bardzo trzeba żądać dostatek mieć, jako raczej do używania ich sposób i roztropność, a w mniemaniu ich cierpliwość i to nawet niechaj zawždy ma u Królów miejsce, iż niemasz na rzeczpospolitą szkodliwszego i zaraźliwszego powietrza, jako urzędów i opatrzenia nierówne rozdawanie, dla czego na nie częstokroć jako na zdrowe ciało nieuleczone stękania przypadają. Lecz takiego rozdawania umiejętności, jako okrom samego pana Boga, żaden nie umie doskonale, przetoż ty pilnym staraniem uczyć się jój masz, a za pomocą Bożą poniekąd jej dostąpić bez wszego wątpienia możesz; aczkolwiek jasnie to przedsiękłaść i wyznawać się może; iż niemasz nic niepodobniejszego jako wszystkim dobrze uczynić i we wszystkim by najlepszej rady dowieść. Wszakże masz, czegoć jednako życzyć jako i spodziewać się chce, poddane wierne, którzy tobie wszelaką miłość, uszanowanie i służby swe oddali, którzy w jakimkolwiek przypadku, zachowaj Boże, i w niebezpieczeństwie nigdy ciebie nie opuszczą, a starożytną chęć tobie pokazywać będą.“ To rzekłszy: zaś do was panowie Polscy i Litewscy, obróciwszy się tak mówi: „Moi mili panowie senatorowie i panowie szlachta. Pan Bóg Wszechmogący, jako po te czasy wszystkie czynić raczył, niechaj naprawioną i całą wolność waszą zachowa: w małżonku oto tym moim, Królu waszym, czego li wam jeszcze nie dostaje? Aż on do was zaniechawszy swego ojczystego, dziadowego i dziedzicznego Królestwa, przez tak trudne i niebezpieczne morze nie przyjechał? aż, was zwycięztwy i tryumfami nie ozdobił? aż od wszystkich chrześciaństwa nieprzyjacieli nie broni? aż wam tak wiele czci i dostojno-

ści nie przyczynił, żeście się za przybyciem jego nierozprze-
strzenili. O uprzejmości i chęci ku wam, którzyż kiedy wątpić
macie? Tuć on z wami żywot swój poprowadzi, rad i tu go
dokończy: wasze zdrowie, waszą wolność, swoje być poczyta,
wasze wszelkie najdroższe kochania, majątności, dobre mie-
nie, dziatki, małżonki, domy, nad jego żywot miłsze mu
są. Cóż więcej, czegoż inszego za osobliwe zasługi swe oczę-
kiwa: tylko co jest rzecz przystojnie słuszną, żebyście wza-
jem miłość miłością J. K. M. oddawali i temu jednemu sy-
nowi i córce J. K. M., żywemu obrazowi jego, a onej sta-
rodawnej Królów Polskich dobroci wyrażeniu, nadziei wiel-
kiej Królestwa, jakoście zaczęli chętną łaskę pokazywali.
Będąc mieć, (jestem pewny nadzieje) od rodzica przy-
stojne wychowanie i dziedzictwo dosyć szerokie, pamiątkę
ojca i matki wdzięczną, gdyż w małżeństwie wielkich Kró-
lów i książąt nadewszystko upatrują godność i zacność sa-
mę, iż przez tę jaśni, a panowania godni zawsze potom-
kowie zostawieni być mają. Albowiem Królom piękna rzecz
jest celniejszemi być, ale nie mniej syny we wszem sobie
podobne postawić. Dostało się temu synowi mojemu, szczę-
śliwe ono Władysława, Królów waszych przeznacnych imię,
którzy świat wszystek przez sprawy swe doma i wszędzie
znaczne sławą napełnili. Wyraża sobą dawnych Królów
Polskich żywy obraz, gorąco będzie naśladować cnoty ich,
Rakuskiej i Jagiellońskiej zacności nie pobrudzi. Żadne-
go nie masz kto nań patrzy, aby się po nim co dalej to
więcej czegoś znamienitego nie spodziewał: cobymu wszel-
kiego szczęścia nie wińszował: coby jego z tak wielą Kró-
lów i książąt spowinowacenia nie czekał, a na jakim spo-
winowaceniu, jako wiele zawsze zawisło, któż tego nie wie?
Albowiem jeśli wszystkim, tedy daleko więcej w Królestwie
nienawiści a zazdrości pełnem, potrzeba Królom przyjacielmi
się i powinowatemi ogrodzić. Dajcie to enocie i wielkomy-
słności waszej, dajcie przodków waszych zwyczajowi i chwale,
dajcie chylającej się ojczyźnie, dajcie zdrowiu i dostojności
Rzeczypospolitej, iż które od Królowania wasze prawa od-
strychnęli, abyście wy te w ziemi tej urodzone i wychowane

raczej niżeli insze na Państwo sobie wzięli, a iżebyście się już więcej ślizkiej a niebezpiecznej Króla elekcyi nieskwapiali, w której bardziej przed czasem godzi się wińszować sobie zgody, niżby więc tam kiedyś po wszystkim, spodziewanie się jej wspominać.“ Tę mowę uczyniwszy, do dziełek zaś twych tak mówiła: „Owóż ja, kiedym wam żywot dała, nawet mojemu pozbyła. Ty któryś był nowy Cesarz, wypruto cię niebożę, z żywota mego, niepomogła nadzieja przeciw zemną poległ. Wy coście żywe zostały: już nie tylko twarzą ale i dobrocią pokażcie, żeście się w mię i w cnoty moje wrodziły.“

W mowie na śmierć Filipa II, Króla Hiszpańskiego, którego nad Trajana, nad wszystkich ludzi wynosi, skreślił pięknie cały jego żywot i czyny; utrzymuje tu, iż Filip o śmierci Don Karlosa nie wiedział, i popełnionych przez Albę w Niderlandch okrucieństw żałował.

W mowie mianej do Wilhelma V. księcia Bawarskiego, wychwala go, że katolicką religię w księstwie swoim utrzymał i że buduje Jezuitom kollegia.

W mowie do Jakóba, Króla Angielskiego mianej r. 1603, wychwala go z mądrości; w tych pochwałach przeszedł sławnego BAKONA Werulamskiego. Zachęca Anglików do jedności i zgody, wystawiając przykład Węgrów, i do wojny przeciw Turkom zagrzewa; powtarza dawniejsze myśli po innych rozrzucone pismach.

KRZYSZTOF WARSZEWICKI pisał prócz tego:

1) De legatione 1596.

W dziele tém wyprzedził WIQUEFORTA, który z niego korzystał. Zdrowe swoje przepisy i przestrogi z własnego doświadczenia czerpane, bardzo tu ciekawemi popiera przykładami. Okazał tu biegłość w znajomości charakterów ówczesnych narodów, i tak do Tur-

cyi radzi wyprawiać na posłów ludzi tęgiego serca a razem chojnych; bo Turcy grożą i wyciągają rękę: do Moskwy ostrożnych; bo tam grecka chytróść i nanie nie zezwalają bez wielkiego targu. Do Rzymu radzi posyłać pobożnych i znanych z pilnego zachowania obrządków religii, a raczej polityków, niż duchownych, ażeby ich żądania miały więcej powagi, ile że Ojcu ś. nie tyle co duchowni uległości winnych: do Hiszpanii należy wysyłać ludzi rozumu i obyczajów statecznych i jak najmniej skłonnych do nowości religijnych; bo tak radzi nieradzi w dawnych granicach zachowywać się muszą. Do Włoch należy posyłać ludzi pełnych uprzejmości i grzeczności, bo tam ciągle w tém się wyścigają. Do Francyi przytomnych i bystrego rozumu, aby w każdej okoliczności znaleźć się umieli, i którzyby przytem umieli, albo raczej nauczyli się udawać. Do Anglii należy wysyłać przystojnych i dorodnych; bo takich Anglicy zaraz wychwalają, załując ich częstokroć, że nie są Anglikami. Do Niemiec każe wysyłać ludzi rzetelnych, wiernie dotrzymujących słowa; bo dawniej Niemcy sławni byli ze stałości w postępowaniu i mowie.

Później wydane było toż dzieło oddzielnie *Lichae typ. Kazelii 1604. 8vo*, i w połączeniu z następującymi pismami WARSZEWICKIEGO.

2) *De consiliis et consiliarii officio. Basileae 1563. także Cracov. 1595. Wittembergae 1597. 8vo.*

inne wydanie z tegoż roku ma tytuł:

CHR. VARSEVICH de Consilio et Consiliariis Principis liber ex FR. CERIOLO hispanico in latinum versus. Item eiusdem VARSEVICH liber de legatis et legationibus lectu dignissimus et jucundissimus. Rostochi. Reusner. 1597. 12mo.

Wydawca STURTIUS powiada tu, że mu sam WAR-

SZEWICKI w czasie sejmu Warszawskiego 1596 r. darował książkę *de Legatione*. Wydanie Gdańskie obu tych dzieł połączonych u Jerz. Forstera wyszło w r. 1646. 12mo.

3) De optimo statu libertatis, libri duo Cracov. in offic. Lazari 1598. 4to. str. 235.

W przypisie FIRLEJOWI Wojew. Krak. powiada: „*Illucescet procul dubio dies, quae non ambitione aliqua, aut curiositate ductum, sed iuvandi studio accensum, multis ex antiquitate promendis, haec aliquando docebit me conscripsisse.*“ Pisze tu śmiało i otwarcie o wadach rządu polskiego.

Nieznaiomego autora:

Zwierciadło Rzeczypospolitey Polskiej, na początku roku 1598 wystawione. 4to. kart 11. druk goc.

MIKOŁAJ ZENOWICZ, pisał:

Theses politicae de rerum publicarum mutatione. Basileae. 1601. 4to.

Niewiadomego autora jest pisemko z 2. kart złożone:

Censura Livonica. In qua continentur causae, ob quas Livones Carolum Sudermanniae Ducem merito relinquere debent. Et commoda atque incommoda quae in illos reduntabunt. Vilnae, typ. Salomonis Sultzeri 1602. 4to.

Exorbitancie, albo o rzeczach w każdym królestwie y we wszelkiej Rzeczypospolitey szkodliwych, na które ani prawa, ani winy żadney niemasz. Z uniwersałem poborowym na zbytki, utraty, y niepotrzebne wystawy domowe. Za prośbą y żądaniem wielu dobrych ludzi, którym pokóy mił, y w statku się z skromnością kochają, napisane przez P. Wi. Wężyka w Krakowie w drukarni Łazarzówcey 1603. 4to. str. 32.

Pismo to PIOTRA WIDAWSKIEGO WĘŻYKA pełne jest rozsądnych uwag. Na str. 20. *Uniwersał poborowy na zbytki*, daje bardzo ciekawy obraz obyczajów ów-

czesnych i ubiorów szczególniej niewieścich. — O Tatarach tak mówi:

„Upominki Tatarom też Rzeczpos. niemało kosztują, którychby iako niesłusznych y nieznośnych wolnym ludziom, niedawać niewolnikom: ale za to na nie żołnierza mieć, gdyż nam wiary niechowaia; strażniki na nie mieć y zamki na granicach y szlakach pobudować, aby nie mogli do nas przechodzić. Bo ieśli Turkowi niehołduiem, a czemużbyśmy iego sługom mieli?

O handlu tak mówi:

„Y to też niepomału szkodzi Rzeczpltey że my nasze rzeczy cudzoziemcom wozimy, z niemi się prawie modląc, a oni do nas nieieżdżą. Do nich jeżdżąc sami się ubożymy, a one bogacimy, dając cła, mostowe, grobelne, brukowe, targowe, płacąc w gospodach iako każą y przedsię im musimy sprzedać iako chcą, bo się na nas zmawiaia, y niekupi ieden nad drugiego drożey. A gdy nie chce im tak dać iako oni chcą, y z miast wyganiaia. Czynia też y to, gdy którey rzeczy się im przebierze, z przodku zdrożą dobrze kupuiąc, a gdy ludzie tego narzuca, zaś iako chcą tak płacą y swego powetuią y nas o szkodę przyprawuią, bo nie lza nazad wieżdź. A to czynia tak z strony zboża, iako wołów, skopów y innych towarów abo kupiey, nad którą się od granic wieszaią, a co daley to mniej postępuia, aż musim dać, iako sami chcą. Lepiey tedy aby oni do nas niż my do nich ieździli, bo y towary tam zostawimy y pieniądze co za nie weźmiemy. Niedarmo też o nas rymuią: *Wrocław, co przywieziesz to ostaw. Także y Gdańsk, koniec państw.* A gdyby oni do nas ieździli, abo swe faktory ślali, byłyby miasteczka bogatsze, budowniejsze: ale my źle się z nimi frymarczymy, my onym woły tłuste, konie dobre, łoie, skóry, mięsa, zboża na wybór. A oni nam okulary, dromle, dzwonki, zwierciadłka, łątki, szklanki malowane.“

W roku 1649 powtórzone było wydanie tegoż piśma z odmienionym tytułem:

Lekarstwo na uzdrowienie Rzeczypospolitey, z uniwersałem

poborowym na zbytki, utraty i niepotrzebne wystawy domowe. Przez VI. WĘ. (Vidawiusza Wężyka) w Krakowie u Łuk. Kupisza 1649. 4to. k. 14.

SEBAST. PETRYCY przełożył na polski język dzieła **ARYSTOTELESA**, między którymi:

Polityki Arystotelesowej, to iest rządu Rzeczypospolitey z dokładem ksiąg osmioro..... w Krakowie w druk. Szymona Kempiniego. 1605. folio.

PETRYCY własnemi przypisami o tyle to dzieło powiększył, iżby go raczej za autora niż za tłumacza tegoż uważać można.

Niewiadomego autora jest:

Votum szlachcica polskiego, pisane na seymiki y seym R. 1606. kar. 12.

mówi o obronie kraju, o założeniu skarbu Rzeczpltej, o powściągnięciu zbytków: za kmiotkami w te słowa przemawia:

„Daymy też co hoyną ręką: nie wszystkich też ciężarów na ubogie a utrapione poddane nasze kładźmy. Ubogi chłopiek nie ma sam co ieść, z żoną, z dziatkami, skóra do kości na nim przyschła; żonę, dzieci wiatr powiewa, a nagości swey czem okryć nie mają, a przecie dziesięcinę xiądz abo pan od niego bierze, Rzplta pobór. Tylko tego niedostawa, abyśmy jeszcze za dzień kazali im w kościele siedzieć, a Pana Boga za nas prosić! Mościwi P. P. bóymy się Pana Boga, nieobciążaymy nędzy, większą nędzą.

Oratio NICOLAI de Magna Concice MNISCHEK Palatinidae Sandomiriensis exercitatoria. An Poloni bello persequantur Carolum Sudermannum Sueciae usurpatorem. 4to. str. 6 i 27. przypis królowi Zygmuntowi III datowany *Lutetiae Calend. April. M.DCVI.*

Niewiadomy autor B. S. napisał wiersz bez poezyi, dedykowany **KAZANOWSKIEMU**:

Korona Polska bardzo smutna, próśby serdeczne czyni do swych wszystkich synów koronnych, aby poniechali tych

rozruchów, a spólną zgodę uczyniwszy, w miłości braterskiej, każdy wedle możności swej, tym nieprzyjaciółom, którzy się na nie targają, odpór dali. Przy tem pobudza ich iako matka synów swych, do zemszczenia się krwie niewinney braciej swej..... R. P. 1607. *4to.*

PAWEŁ PALCZOWSKI długo bawiąc w Moskwie z **MAŁOGOSKIM** i obcując z tamecznemi ludźmi, napisał wymowną filipikę, wiele ciekawych i ważnych szczegółów historycznych zawierającą, w której zwraca uwagę na zdarzającą się porę zespolenia dwóch narodów. Autora tego można liczyć do najlepszych i najroztropniejszych statystów w końcu epoki Zygmunto-**W**ski-**E**j, pismo jego przypisane Senatorom i Posłom na Sejm ma tytuł:

Kolenda Moskiewska. To iest wojny Moskiewskiej przyczyny słuszne, okazyja pożądana, zwycięstwa nadzieia wielka, Państwa tamtego pożytki y bogactwa nigdy nieoszacowane. Krótko opisane, przez **PAWŁA PALCZOWSKIEGO** z Palczowic, Szlachcica polskiego. W Krakowie u Mikoł. Szarffenbergera 1609. *4to. kart 36.*

JĘDRZĘJ SUSKI z Rodstowa pisał:

1) Sposób podaiący drogę do korektury prawa, a zatem do sprawiedliwości y pokoju w koronie Polskiej: prawie według ludzi bogobojnych y spokojnych, zwierciadło cnót, przez Szlachcica Polskiego napisany. Ku końcowi przydano o Rokoszu y Constitucyach przeszłego Seymu. W Krakowie R. P. 1607. *4to. str. 42. druk gocki.*

wiersz do czytelnika taki:

Potencya, Zuchwalstwo, Prokuratorowie,
Co zwłoki y wykręty prawne knują w głowie,
Iż swe pożytki niżli sprawiedliwość wolą;
Na to proste y prędkie prawo niezezwoła:
Lecz kto pragnie pokoju y sprawiedliwości,
A z pociechą przystoynie zażyć chce wolności;

Radzę, na tym przestawaj, y bądź wdzięczen tego,
A nie gań, aż sam podasz co osobliwszego.

Radzi, aby „każdy swą sprawę odprawował po polsku, aby do korektury prawa obierać ludzi, coby się Pana Boga bali, którzyby tylko z Bożego y przyrodzonego prawa, trzecie nasze Polskie opisali, o to się najbardziej starając, aby było poiętsze, niewykřtne, niezwlóczne, niekosztowne, polskim ięzykiem opisane, coby ie każdy rozumiał. Lex sumptuaria w Polsce byłaby bardzo potrzebna, aby niebyło wolno chodzić w żadney iedwabney szacie, we złocie, perłach, drogich kamieniach, w sobolu, w rysiu, w bobrze, ani w żadnym kosztownym futrze, w szkarłacie, w pułszkarłaciu, w granacie, w pułgranaciu, ani w safianie.“

2) Declaratia Statutów koronnych o rozdawaniu dygnitarstw kościelnych y beneficyi Ruskich przez JĘDRZEJA SU-SKIEGO z Rodstowa. W Krakowie u Andr. Piotrkowczyka. 1612. 4to.

gdzie tak przemawia:

„Ja w domku mieszkając, a próżnowania które do wszystkiego złego wrota otwiera uchodząc, zebrałem niemało lukubraty swych około wykładu prawa naszego koronego, które prawo acz ich przedemną wiele ludzi zacnych i godnych spisywało i do kupy zbierało, ale się tego prawa naszego żaden *expositor* do tego czasu nieznalazł, czego w innych prawach postronnych bardzo wiele. Bo do tego trzeba człowieka, któryby umiał nietylko *Patrias leges* ale też *Canonicas* i *Imperiales* i do tego żeby miał wiadomości *Kronik Polskich* i *wiedział przyczynę dla czego* które prawo urosło, a ten wykład prawa iest bardzo potrzebny, a bez niego zgola statuta nasze nie są smaczne do czytania, siła się na nich zawodzi, kiedy go nietak wyklada iako mają być rozumiane...

.....Mam ia tego niemało, ale to wszystko wydać do druku jest praca niezmierna, a koszt nie moiey chudey konditiei,

który majątność niewielką mając, a nigdy żadnego iurgeltu, albo (iako iest inszych wiele) majątności trzymając, sam swą pracą *żywie*. Z tych iednak lukubraci swych umyśliłem natenczas te kilka kart *in lucem* podać, do czego mnie przywiodły osobliwie *dwie przyczynie*: iedna żem niedawno wydał korekturę prawa y processu naszego, która iż widzę że ma miejsce u ludzi wielkich y godnych, którzy iey w libraryach szukając, a iuż iest wykupiona znaleźć nie mogąc, często mnie o nią nie tylko z bliskich ale i z odległych miejsc solicytują.....“

KASPER PEPEŁOWSKI napisał jedno z najciekawszych dla nas i zdaniem **CZACKIEGO** bardzo ważne dzieło:

Politica. O Wolności Polskieu pospolitey. Abusus libertatis et potentiae proximus ad ruinae gradus. Communis morbus ille est arrogantis iustitiae, fastidium incognita et ante damnare quam nosse... W Poznaniu w druk. Jana Wolraba R. R. 1611. 4to. k. 62, i drugi raz tamże 1613. k. 66.

ŁUKASZ GÓRNICKI Starosta Tykociński i Wasilkowski, zostawił pisma następujące:

1) Rozmowa o Elekcji, o Wolności o Prawie y obyczajach polskich, podczas elekcji Króla J. M. Zygmunta III czyniona..... teraz nowo wydana y w stylu staropolskim nieco poprawiona przez J. Z. R. K. w Warszawie druk. J. K. M. y Rzpłtey w Coll. XX. Sch. Piar. (1616) 4to.

2) Droga do zupełney Wolności **ŁUKASZA GÓRNICKIEGO**..... po śmierci przez syna jego Xdza **ŁUKASZA GÓRNICKIEGO** Dziekana Warmińsk..... do druku podana..... w Elbiągu w druk. Achacego Korelle 1650. 4to.

JAKÓB PIOTROWICKI pisał:

Quaestio de optima forma Reipublicae 1612. 4to.
inne wydanie ma tytuł:

Quaestio de optima Reipublicae forma ab Aristotele definita. Cracoviae 1626. 4to.

ST. TARGO WITKOWSKI celnik i pisarz komory królewskiej w Łomży, pisał przeciw poborom w dziele:

O nadzwyczajnych poborach 1613. 4to. z godłem:

Humani quid splen est corporis, in populi re

Hoc Caesar fiscum dixerat esse suum;

Splene aucto, reliqui tabescunt corporis artus,

Fisco aucto, arguitur civica paupertas.

W rozprawie tój daje nauki rządzącym, a pociesza podległych. Igrając z wyrazem *exactor*, powiada, że to jest *Exactor humani operis*. Nie chce przypuścić, aby *exactor* miał choć tylko pojęcie uczciwości, utrzymując, iż to są urzędy publikańów, do których tak powołują złych ludzi, jak do wojska walecznych, na koniec przywodzi zdanie: „*Ministerialium siquidem tanta est multitudo quam locustarum; istis recedentibus alii succedant; quod ex parte fuerit devoratum, alii devorent excitialiter et consument, impleturque illis illud prophetium: Residuum terrae comedit locusta, residuum locustae comedit bruchus, residuum bruchi comedit aerugo. Pauper enim veretur aperire malitiam exactorum, ne graviora moliantur.*“

WOJCIECH KICKI napisał wierszem:

Dyalog o obronie Ukrainy i pobudka z przestrogą dla zabieżenia Inkursyom Tatarskim, przez Persony rozmawiające. W Dobromilu 1615. 4to.

Biblioteka OSSOLIŃSKICH we Lwowie ma rękopis:

Gravamina Szlachty Pruskiej pod nieobecność Jana Zyg. Księc. Prus. na konwokacyi w Królewcu 1615 r. spisane.

Niewiadomego autora jest:

Dyskurs o pomnożeniu miast w Polsce, wydany przedtym z druk. Łazarza 1617. a teraz przedrukowany w Krak. u Łuk. Kupisza. 1648. 4to.

Praktyka dworska JANA ŻABCZYCA w Krakowie. 1617. 4to. zawiera ostre przymówki do wszystkich stanów niewyjmując duchowieństwa.

Oratio J. SKYTTE legati Suetici, quam ad M. Brit. Regem A. 1610 habuit, in lucem primum 1618 edita a GEORGIO TRISAROLO Urbinatē, delictis, calumniis et perduellione Caroli adversus Sigismundum III Polon. et Sve. verum ac legitimum Regem, recensa, defensivaque 1618. 4to. ark. 19 $\frac{1}{2}$.

drugie pismo w tymże przedmiocie:

Calumniae orationis maledicae quam adversus Sigismundum III Poloniae et Sveciae verum ac legitimum Regem pro Caroli Sudermaniae ducis perduellione, Legatus eius JOANNES SKYTTE ad M. Britanniae regem habuit anno MDCX, in lucem vero primum edidit MDCXX. A GEORGIO TRISAROLO Urbinatē detectae discussaeque. Friburgi Brisgoviae. 1620. 4to. ark. 22 $\frac{1}{2}$.

SZYMON STAROWOLSKI wykładał w akademii Krakowskiej *sub tempus dierum canicularium*, *Politicam Lipsii*, jak pisze w przedmowie do *Penu historicum Venet. 1628*, 8vo; zostawił zaś w treści politycznej następujące pisma:

1) Pobudka abo Rada na zniesienie Tatarów Perekopskich. SZYMONA STAROWOLSKIEGO Nauk wyzwolonych y Philozophyey Bakałarza. W Krakowie w Drukarniey Macieja Jędrzejowczyka. Roku Pańskiego 1618. 4to.

kart 11, druk gocki, na wstępie mówi:

„Discurs Urodzonego Pana KRYSZTOPHA PALCZOWSKIEGO, o znoszeniu Kozaków przeczytawszy, zdało mi się za rzecz słuszną, y tych nieszczęsnych czasów naszych potrzebną, nie tylko pochwalić zdanie tak mądre tego męża, ale też przydać ieszcze swoją błachą sentencyą, y podać ią do uważania biegłym w Rzeczypospolitey ludziom, o zniesieniu Tatarów Perekopskich, których, dokąd z Tauryki nie wyrzucimy, a Polską Colonią tego Chersonezu nie osadzimy, dotąd, ile mogę upatrzeć, pokoju od nich mieć nie będziemy y nie zażyjemy szczęśliwie obfitości Podolskiej ukrainy. Municyami zaś mieysca tamte utwierdziwszy, nie tylko się będziemy mogli ich silc kradzieskiey łatwie obronić, ale też y Turczynowi samemu straszniemi będziemy..... nadto przyczynimy skarbu Rzeczypos. nawigacyą do wschodnich krain uczyniwszy, i t. d.....

Na ostat. str. wiersz MIKOŁ. ŻÓRAWSKIEGO *Art. et Phil. Baccal. ad Equites Regni:*

*Lechica gens animosa patrum de sanguine creta
Quos timuit semper Taurica terra ferox
I nunc, solve metum, celer et disrumpe Getarum
Barbara nobilibus pectora pectoribus.
Haeres! tolle moras: hoc posthuma fama parentum
Postulat, & Roxis damna patrata volunt,
Et quos Rhenus alit, condigna trophaea Polone
Spectantes tua, vel Gallus, & Ausonius
Omnes spem de te semper tenere probatam
In pugnis, & adhuc (sic vellis ipse) tenent.*

2) Poprawa niektórych obyczajów polskich. W Krakowie u Fran. Cezarego 1625. 4to. str. 8 i 148.

Powstaje tu między innemi na zbytki niewiast.

3) Reformacya obyczajów polskich, wszystkim stanom oyczyny naszéy teraźniejszych czasów zepsowanych barzo potrzebna. Przez S. S. 4tr. str. 182. druk gocki.

Drugie wydanie również bez wyrażenia roku i miejsca druku, ma podobnyż tytuł z dodaniem: *powtórę wydana y przydatkami od Authora rozszerzona.* 4to. str. 182 druk gocki.

Od czasów wojny Polaków z Gustawem Adolfem poczęło w Niemczech wychodzić wiele pism potwarzających na Polskę. Niemcy wówczas służyć pod chorągwiami szwedzkiemi, nieraz ponosili klęski w Prusiech i Inflantach, ztąd zawiść i powód do pism rzeczonych. STAROWOLSKI broniąc dobrej sławy swego narodu napisał:

4) *Declamatio contra obtrectatores Poloniae. Cracoviae in offic. typogr. Matthiae Andreoviensis 1631. 4to.*

5) Lament utrapioney matki Korony Polskiej już już konaiącey na syny wyrodne, złośliwe y niedbające na Rodzielkę swoją. 4to. b. m. i r.

6) Ad principes christianos de pace inter se componenda belloque Turcis inferendo. Protrepticon. *4to. b. m. i r.*

7) Prawy rycerz S. S..... 1648. *4to. b. m. dr.*

Na list bezimienny **X. ZBARAWSKIEGO**, z tytułem:

Septuaginta rationes ob quas Regem Poloniae regni defensionem in Hungaria, Bohemia, susceptae non adversari decet. 1619. *4to.*

odpowiedział **STAN. ŁUBIEŃSKI** w piśmie:

Responsio ad septuaginta rationes, quibus ficti nominis Eques, dum Serenissimo Regi et Polonis, ne motibus se Hungaricis et Bohemicis immiscant, persuadere conatur falsis rationibus jura Regni intervertere nititur. A. D. 1620. *Ark. 2.*

Kopia Listu utrapioney Oyczyzny do Rycerstwa Lissowskiego. Wydana przez **MACIEJA ZOLECKIEGO**. R. P. 1621. *4to k. 4.*

Do nadzwyczajnych rzadkości bibliograficznych należy książka:

Ziemianin cnotą, życzliwością, prawdą.

gdzie bezimienny pisząc w obronie **Zygmunta III** powiada, iż „niechętni królowi temu, pojedynkową władzą, sami sobie seymiki składają, na nich nad napominanie Króla, prawie o nim wiedzieć nie chcą; co chcą i na kogo chcą, nawet na samego króla *konstytucye* piszą i one drukują.“

Gdy **Komorowscy** sprzedali królowy **Konstancyi** żonie **Zygmunta III**, hrabstwo **Żywieckie**, **Jędrzej Lisiecki** napisał z tego powodu swoje uwagi, które w rękopiśmie pozostały z tytułem:

Obrona wolności i praw Rzpltey królestwa Polskiego: w której z historyi, zwyczajów, praw, statutów i konstytucyi Królestwa, dostatecznie dowodzi się, iż prześwietnemu domowi królewskiemu niewolno mieć żadnych dziedzicznych posiadłości w Królestwie Polskiem i W. Xięstwie Litewskiem.

Biblioteka akademii **Krakowskiej** posiada rękopis, z czasów jak się zdaje **Zygmunta III**, z tytułem:

Zwierciadło Królewskie, gdzie niewiadomy Autor powiada, że król polski ma królestwa swego naturę wyrozumieć; bez stanu senatorskiego i rycerskiego nie czynić nie może; posłów ziemskich na sejmie niezgodą obrażać się nie ma, a o miłość u wszystkich starać się winien. Przywodzi przykład Zygmunta Augusta „który cierpliwością i przemową swą trudności wielkie około małżeństwa Barbary uskromił, cierpliwością i rozumem wielkie rzeczy choć niepodobne, executią i unią do końca przywiódł.“

Niewiadomego autora jest pismo:

O Confederaciy Lwowskiej w r. 1622 uczynioney. Nauka za pozwoleniem urzędowym wydana. Multis simul crimjibus obruitur, qui contra patriam peccat: impietate, ingratitude, civium perturbatione, ac matricidio. (1622) 4to k. 12.

Exercitium Rhetoricum in quaestionem Politicam. V. (utrum) Bellum in proprio potius, quam in alieno solo gerendum sit, nec ne? a generosis adolescentibus THEODORO et LUDOVICO CIELECCIS Collegii Lubransciani habitum in eodem Collegio Anno 1623, IV Non. Januarii, Posnaniae in offic. Joan. Rossowski. 4to.

DOMANIEWSKI JÓZEF pisał:

Excytarz abo przestroga i pobudka tym, co wiele słowy i myślami robią, a rzeczą samą i rękami niechęć. W Lubczu w dr. Piotra Kmity 1623. 4to k. 11.

KRZYSZT. FRAN. FALIBOGOWSKI pisał:

Discurs Marnotractwa i zbytku Korony Polskiej 1625. 4to. k. 89. drugie wydanie w Jarosławiu 1626. 4to. k. 93.

Niewiadomego autora jest pismo:

Exorbitancya powszechna, która Rzeczpospolitą Królestwa Polskiego niszczy. W Krakowie 1628. 4to. k. 18.

inne wydanie przytacza BENTKOWSKI (T. II. p. 88) W Warszawie w dr. Jana Rossowskiego. 1628. 4to. 5½ ark. Autor wyrzuca oziębłość w religii, brak

sprawiedliwości, nadużycia żołnierstwa, lecz nie podaje środków zaradzenia złemu.

SER. KRZ. ROLA wydał:

Obraz utrapioney Rzpltey, z łacińskiego na wiersz polski przełożony. W Krakowie 1628. 4to.

Jestto naśladowanie dzieła **ORZECZOWSKIEGO** *Sen na jawie*.

JERZY LEMKA napisał:

Traktacik y Discurs krótki o Rzeczypospolitey, Jey różnych kształciech, postanowieniu, zacności, dostojęństwie, własności, zatrzymaniu y zachowaniu, zgubie y wykorzenieniu. Od **GERZEGO LEMKI**. J. D. Prot. Apost. y L. L. napisany y wydany. W Lublinie w druk. Pawła Konrada 1632. 4to. k. 44.

KASPER SIEMEK wychowaniec akademii Krakowskiej, szacowany z wielu gruntownych i trafnych myśli, zostawił następujące dwa pisma:

1) *Civis bonus. Cracov. in offic. Matth. Andreov. 1632. 4to.* dzieło ważne, gdzie między innemi mówiąc o ważności wychowania młodzieży, nad którem rzeczpospolita szczególnieć czuwać powinna, przytacza wzmiankę o owym nauczycielu, co młodzież falerieńską w ręce Kamilla był oddał i robi tę uwagę: „ale cóż ów wiarołomny nauczyciel uczynił? Ciała młodzieży oddał. — Cięższa to zbrodnia, kiedy umysł zwiczniesz, tak go usposobiwszy, że albo wcale nie jest pożyteczny ojczyźnie, albo jęj nawet szkodzi. Łatwo się młodzież omamia, z trudnością zaś otrząsa się z przesądu, którym nasiąkała“. ¹⁰⁸⁾

2) *Lacon, seu de reipublicae recte instituendae arcanis, dialogus.... Cracov. in offic. Matth. Andreoviensis 1635. 4to. stron. 202.*

Przypis MICH. STAN. TARNOWSKIEMU. Dzieło uło-

¹⁰⁸⁾ Zob. **JÓZ. MUCZKOWSKIEHO** *Bractwa Jezui. i Akad. 1845.*

żone w rozmowie toczącej się między Cesarzem Augustem i Spartańczykiem w treści sprawowania najwyższej władzy.

ADAM GRODZIECKI Kasztelan Międzyrzecki pisał pod przybranem imieniem MACIEJA DARGODZKIEGO:

Przestrogi o tytułach i dignitarstwach cudzoziemskich, w Polskiem Królestwie. 1634. 4to.

są także dwa różne wydania w jednymże roku 1637 4to.

Niewiadomy autor zostawił rękopis z 1637 r. znajdujący się w bibliotece Uniwers. Jagiellońskiego. którego treścią jest:

Coby za motivum z seymu przeszłego dwuniedzielnego w postanowieniu ceł morskich, co za fundament, a na ostatek co za postępek K. J. M. Pana naszego w Executiey sobie poruczony, iż WMC. Mciwy Pań wiedzieć pragniesz, taką o tym wszystkim daię sprawę.

Z tegoż czasu mamy pisma:

Informatio de juribus terrarum Prussiae et civit. Gedanensis adversus novam telonii affectionem. Gedani. 1637. 4to. k. 40.

Baltisches Meer, dass historische Ausführung, welchen unter beiden Königen der zu Dänemarken, oder Pohlen besagtes Meer unterworfen. 1638. kart 22.

Z powodu pisma nieznanego autora z napisem:

Przestroga o tytułach i dygnitarstwach mianowicie Romani Imperii principum, comitum etc.

wydał JEREMIASZ BIELEJOWSKI następujące pismo:

Obrona tytułów książęcych od Rzeczypospolitey uchwałą seymową pozwolonych. R. P. 1641. k. 15.

Autor *Przestrogi* nie nastawał na tytuły książęce „jednak, że niektórzy (mówi BIELEJOWSKI) wartogłowowie y ludzie niespokojni znajdują się, którzy nie tylko te tytuły cudzoziemskie Grofów, Margrabiów, Grabiów, znosić usiłują (co rzecz iest nader słuszną), ale téż na tytuły w Królestwie naszym starodawne

Jaśnie Oświeconych Xiążąt (które to tytuły przez tak wiele lat w domach ich xiążęcych, *legibus et consuetudinibus patriae id permittentibus pacifice trwają*) oburzają się, dla tego ja..... podawam tę obronę tytułów xiążęcych.“

SZCZĘSNY KRYSKI pisał:

Philipolites, to iest miłośnik oyczyzny. W Krakowie u Macieja Wierzbieży. b. r.

pismo pełne rozsądnych uwag.

Do rzędu polityków kończących tę epokę naszą literatury, należy **JĘDRZ. MAXYM. FREDRO Kasztelan Lwowski**, którego pisma są:

1) *Scriptorum seu Togae et Belli Notationum Fragmenta. Accesserunt Peristromata Regum Symbolis expressa. Dan-tisci sump. Geor. Försteri. 1660. 12mo. str. 381.*

Tytuł ryty na miedzi, przy końcu 20 rycin wśród tekstu.

2) **A. M. FREDRO. Monita politico moralia 1687. 12mo, str. 206. b. m. druku,**

PIOTR ZBILITOWSKI pisał *Przyganę strojom błado-głowskim.*

WINC. KORWIN GOSIEWSKI Hetman polny W. X. Litewskiego przełożył:

Zwierciadło nikomu niePOCHLEBUJĄCE.... zgotowane r. 1650. Opus posthumum, niegdy przez **PIOTRA DE LA SERRE** *Histoyographa Francuskiego*, językiem francuskim dedykowane Najaśniejszym Maiestatom Wielkiej Brytanii r. 1632 w Rowan do druku podane. Wilno 1665. 4to.

później wydane było przez **JÓZ. LASKOWSKIEGO** w Toruniu w drukarni Jan. Balc. Bresler 1695. 4to.

O PIENIĄDZACH, HANDLU I ŻYDACH.

Gdy na zjeździe Stanów Pruskich w Grudziądzu 1522 r. chciano zaradzić klęskom i zamięszaniu, które wynikły ze spodlenia monety w XV wieku za rządów W. W. Mistrzów Krzyżackich bitój, KOPERNIK będąc tam delegowanym z kapituły Warmińskiej napisał rozprawę o *urządzeniu monety*, która się zaleca gruntowną znajomością rzeczy, jasnością wykładu i sprawiedliwością w tak ważnej dla kraju sprawie, ile że KOPERNIK spodlenie monety kładzie między czterema przyczynami upadku królestw; wszelako te rady w których tylko dobro całego kraju autor miał na celu, ściągnęły nań niechęć Gdańszczan, Torunianów i Elblążanów, mających za przywilejami własne mennice; bo KOPERNIK radził, aby dla jednostajności monety, jedna tylko w Prusiech królewskich i książęcych mennica była postanowioną. W ogólnych jego o monecie uwagach, znajdujemy z podziwieniem najzdrowsze ekonomii politycznej zasady, które ADAM SMITH dopiero we trzy niemal wieki, jakby rzecz całkiem nową rozwinął i udowodnił.

Rozprawę tę później w 1526 r. obszerniej i dokładniej przez KOPERNIKA rozwiniętą, wynalazł VATER w tajnem archiwum Królewieckiem, a BENTKOWSKI w Pamięt. Warszaws. 1816. r. pierwszy raz wydał wraz z polskim przekładem, pod tytułem:

N. COPERNICI dissertatio de optima monetae cudendae ratione. Anno 1526. scripta, nunc primum ex eius autographo typis vulgata.

Gdy za Zygmunta I. użalano się na żydów, iż

chrześcianom zarobek odbierają, że wyprowadzają za granicę zboże, skóry i pieniądze, żydzi postarali się o wydanie następującego pisma:

Ad quaerelam mercatorum Cracoviensium responsum Iudaeorum de mercatura 1539.

W piśmie tem powiadają żydzi, że religije podlegają odmianie, że niegodzi się ludziom wzajemnie się prześladować; że żydzi handlując płodami krajowemi, sprowadzają do kraju pieniądze; że lepiej ich mieć z wyznaniem jawnem, niż wymagać po nich, aby udawali chrześcian. Że rzemieślników Polaków wcale nie masz, kupców ledwie pięćset. Żydów zaś kupczących jest 3200, rzemiosłem się trudniących trzy razy tyle. Niech kupiec chrześcianin nie zbytkuje, daje taniej niż żyd, a każdy od niego kupować będzie.

ANT. MARIA GRAZIANI w piśmie *vita di COMMENDONI*, opisując jego pierwszy pobyt w Polsce (1563—1565) wspomina projekt handlu przez Dniestr do Hellespontu, ułożony przez KOMMENDONIEGO w czasie jego podróży umyślnie może w tym celu odbytej.

JAN ABRAHAMOWICZ jest autorem pisma:

Zdanie Litwina o kupczy taniej zboża, a drogiej sprzedaży 1595 r.

Jest on za zupełną wolnością handlu zbożowego. Wykłada jasno prawidła, których rząd i obywatele przy kupczy i przedawaniu zboża trzymać się winni.

Nieznamy autor napisał: *Relazione dell' incendio di Jaroslavia* ¹⁰⁹⁾ gdzie mówi o handlu włoskim, mianowicie o handlu Florencyi z ziemiami ruskimi.

STAN. CIKOWSKI Podkomorzy Generalny Wojewódz-

¹⁰⁹⁾ Zapewne to będzie o pożarze który w 1600 roku w dzień Ś. Stanisława Bisk. w Jarosławiu wybuchnął. (p. W.).

stwa Krakowskiego, Starosta Czorsztynski itd. Administrator ceł koronnych, napisał:

W sprawach Celnych Odpis.... z strony fortelów kupieckich szkodliwych Skarbowi K. J. M. y koronie. W Krakowie w dr. Łazarza 1602. 4to. str. 84 i 74. dwie części.

Jest to odpowiedź na jakieś nieznane nam pismo.

Niektóre miasta polskie w dawniejszych wiekach miały przywilej niepłacenia cła. Korzystali z tego kupcy zagraniczni, mianowicie Wrocławscy, wiezione towary udawali za własność kupców polskich i bez cła wprowadzali, w tym zaś celu kupowali swoim krewnym prawo miejskie za kopę, a osiadłości za 20 lub 30 fl. i towary, niby własność tych krewnych prowadzili do kraju. To było przyczyną, że cła koronne niszczały, a następnie skarb królewski miał z nich bardzo mały i niepewny dochód.

Jeżeli celnik przemycone towary zabrał i kazał sobie należne cło zapłacić, kupiec pozywał go do trybunału o wyciśnięcie nienależyte cła, a darowawszy trybunałowi należne za to grzywny, zwykle sprawę wygrywał; cło więc odbierał, a co większa zyskiwał niejako przywilej do dalszego oszukiwania skarbu.

Cło było dwojakie, jedno stare niewielkie, które płacili ci, co w kraju kupczyli, drugie nowe, większe od wywożonych rolniczych krajowych płodów, jako to zboża, skór, łożu, miodu, wosku (bo innych wcale nie było). Ale od tych obu ceł szlachta i duchowni byli wolni, jeśli swoje wywozili i niekupczyli, to zaś prowadziło do wielkich nadużyć; bo kupiec kupiwszy u szlacheica woły, u sług szlacheckich kupował listy wolne z okienkami.

„Także na jarmarkach (mówi Cukowski) jeden targ bywał

na woły, a drugi na listy. Pan przeda kupcowi sto wołów, a on list napisze przekupnych wołów ze trzy, ze cztery sta, y ile chce, a za zimowane, albo powołowczyznę; za tym listem pańskim opowie bez wstydu. Przysięże chłop, którego w dobrą suknię ubrawszy, za szlachcica udadzą, na duszę onego pana co list ma od niego, krzywoprzysięże. Będą woły niż do granice przydą w piątých, w szóstých kupieckich rękach: a przed się przysięże, że to tego pana, co od niego piérwszy kupiec list kupił.... A czemu nie ma bydź rząd, weyrzec w skarbowe reiestra, z wielam włók dał poboru: czemu téż moderatia nie ma bydź, wiele z włoki powołowczyzny, abo zimowanych wołów wygnać, abo przedać mogę: a według ordinathey tey we trzy lata raz: a nie trzykroć iednego lata.... Choć sługa płacze, narzeka mówiąc: że mi przysięgi niedopuszczą, ukazuje panu, że to dopiero z Wołoch przygnane woły, nie iest to powołowczyzna, nie są zimowane, przysiądz nie śmiem; przedsię znajdzie takowego, że musi. To wnet w Grodzie, nappierwéy w Trębowli, albo w Haliczu, albo indziey poddanego stawia do przysięgi, abo sługę, woźnemu dawszy talar, relatią przed Podpiskiem zezna, że wysłuchał przysięgi: którey iesli czynił, nie wie Celnik.... Drudzy téż miawszy kilkanaście, kilkadziesiąt wołów na staniu, to żeby ie dobrze przedał kupcowi, da list temuż kupcowi na dwieście y trzy sta wołów, relacyą miawszy Woźnego: to zaś kupiec wołowca swego ubrawszy w swoię opończą, przykupiwszy według oney liczby w liście opisaney Czabanów, do granice przyżenie, wołowcowi przysiądz każe. Rzecz mu sługa celny: Bracie! powołowczyzna drobna bywa, to Czabany, wół po fl. 20 kupiony, nie mogę cię puścić. Jeśli go zatrzyma, to zaraz pan kupiec pozew gotowy ma, pozwie do Kamieńca, czasem pozwu niekładszy przewodzi prawo; a choć on oszukał skarb K. J. M. wiadomość pewną mam, że woły od żyda kupione, nie od szlachcica, przedsię muszę za nim chodzić, prosić, dać co każe, nagrodzić iako ieno sobie oszacuie, aby mnie z processu wypuścił. Taka nędzna conditia sług J. K. M. celnych“.

Dowodzi następnie, że lepiej, aby cudzoziemscy kupcy po nasze produkta sami przyjeżdżali, a swoje towary sami nam przywozili:

„Cudzoziemiec (mówi Czikowski) to z chęcią odprawi, y dobre towary wozić będzie; bo u niego złego nikt nie kupi: iachać z nim darmoby musiał nazad; bo mu go tu składać wedle przywileju miast składowych się niegodzi. Dobry tedy towar przywiezie, y tanie go dać musi; bo porządek naszych kupców to sprawi, że *plebiſcitem* uchwałą (iako Gdańszczenie na polskie zboża) aby drożey żaden axamitu nie brał, iedno po kopie mniéy, więcéy. Cudzoziemiec spuści mu taniéy, bo sam go doma robiąc tanio mu przyidzie. Do tego aby się prędzey odprawił, weźmie na sztych od Polaka towar Polski y przesadzi go na nim połowicę, pieniędzy mu część da, część na czasy mu rozłoży: y tak Krakowski, Poznański kupiec sam tanio mając, szlachcicowi taniey spuścić może. Ale gdy ia do niego towar swój zawiozę, woły za granicę zagnawszy, muszę mu skakać po iego woley. Paszą wołom siła na każdy dzień kosztuie, kosztuie strawa sług i koni. A gdy się na tego zwaśnią, niekupi nikt wołów u niego, to albo żeń daley, z wielkim nieznośnym kosztem y niebezpieczeństwem, albo na bórğ day chłopu, co duszę tylko a czapkę ma. Ten ci zapłaci na ś. nigdy. Prawo wiedz: oto lepiej nieboże Polaku darować. Ta przyczyna y te respekty poruszyły przodki nasze, że począwszy od Władysława xiążęcia Anno 1306 na składy do Niemiec swym obywatelom ięździć zabraniali.....“

Część druga ma osobny tytuł:

W sprawach celnych część wtóra. To iest Constituciaie, Privilegia, Mandaty, Decreta, Commissiae składowe y celne, krótko zebrane. Także y spiski rąk własnych kupieckich, iako Towary im drogo do mieysca ze wszystkim nakładem przychodzą: a iako ie zaś staną wszelakiego ludziom przedawają. W Krakowie w druk. Łazarzowéy R. P. 1602.

Na str. 25 jest *Instruktarz celny od książyć i królów polskich uchwalony, a potym przez K. J. M.*

ś. p. *Zygmunta I poprawiony, znowu na sejmiech kilku i na przeszłym Anni 1601 z statutami i constituciami conferowany. Na str. 32: Decret Commissie Łęczyckiej o cudzoziemcach y nieosiadłych tu w koronie rodzonych. A. 1602 uczyniony.*

SEBASTYAN MICZYŃSKI, Dokt. Filoz. napisał:

Zwierciadło korony Polskiej, urazy ciężkie i utrapienia wielkie, które ponosi od Żydów, wyrażające, Synom Koronnym na seym walny w R. P. 1618..... wystawione. Teraz znowu porządnie y dostatecznie wydane. W Krakowie w druk. Mać. Jędrzeiowczyka. 4to. b. r. ¹¹⁰⁾

Przedmowę podpisał autor: *w Krakowie e Museo meo XIX Maia R. 1618.* Przypis JANOWI Hr. na OSTROGU Wojew. Pozna. gdzie powiada, iż sam tylko P. Wojewoda z Panami bracią mogą zaradzić złemu, które Polsce od żydów grozi; ludzie gminnego stanu chociażby i najmędrsi byli, nie podołają temu, ponieważ mądrość niskiego domu człowiekowi nieznośnym jest ciężarem; boby się na próżno silił, gdy nie ma środków. Chciał MICZYŃSKI jak powiada, „przywieść żydów do własnej powinności, która jest, Chrześcianom służyć a nie rozkazować, pożytek czynić a nie szkodzić: robotą przyzwoitą pożywienia szukać, a nie przewrotnemi sposoby Chrześciany oszukiwać i w nędzę wprowadzić.“

STANIS. ZARĘBA, Starosta Grabowski pisał:

Okulary na rozchody w koronie i z korony, przez które każdy obaczyć może fortele i nieznośne zyski, zdzierstwa a łupiestwa kupieckie. 1623. str. 6 i 84, także 1624. 4to.

Niewiadomego autora jest pismo:

Kozubales abo obrona wszystkich Żydów, niech ich nie

¹¹⁰⁾ Inne wydanie 1648 r. 4to. str. 118 wymienia BENTH. H. L. II. p. 89.

siepaia, Gysz komu co iest słuszn Kozubales daia. R. P. 1626, także 1630 i 1638. 4to. k. 8.

na stronie tyt. drzeworyt, żydzi wyjeżdżają bramą, od nich strażnicy biorą datek, w górze Messyasż między żydami: na odwr. str. tyt. drzeworyt, człowiek niesie na plecach kosz z ptakami, nad nim: *Cireneus poganin*, na str. 3 krzyż; całe pismo wierszem.

Wywodzi tu historiją tej daniny, którą żydzi dawali duchownym i żakom. Że Szymon Cyrenejski niosąc na targ gęsi do Jeruzalem w kozubie, przymuszony nieść krzyż z Chrystusem, zostawił gęsi z kozubem, który mu zginął. O tę szkodę rozprawiwszy się potem u Anaasza, otrzymał wyrok, przyśadzający mu wieczną daninę od żydów Jerozolimskich, którą zachorowawszy ustąpił księżom i żakom będącym przy jego skonie. Stąd księża i studenci mają prawo wybierać tę daninę. —

W tymże prawie czasie wyszły pisma:

Kontradykeya przeciwko informaciei przez starszych cechu złotniczego Krakowskich w kupowaniu złota, srebra y kleynotów szkodliwej. W Warszawie 1628. 4to. k. 7.

Cena pieniędzy iaka być ma, aby Rzeczpospolita na nich nieszkodowała i handle bez utraty prowadzone były. 1631. 4to.

Discurs o cenie pieniędzy teraznieyszey y o niektórych okolicznościach, własnościach a skutkach iey. JANA GRODWAGNERA 1631. 4to. k. 28.

Drugie wydanie przerobione i pomnożone ma tytuł:

Discors o cenie piéniedzy teraznieyszey y o niektórych skutkach iey. Przydane teraz nowo Medium abo sposób znizenia ceny pieniędzy bez szkody każdego, co gdy się zachowa, choćby pieniądze oraz iako być ma spadły, niktby przedsię na nich nic nie stracił. JANA GRODWAGNERA. 1632. 4to.

Taxa Krakowska towarów cudzoziemskich postanowiona r. 1633. W Krakowie u Andr. Piotrkowczyka. *fol.*

Z pism dotyczących rzeczy mennicznej należą tu jeszcze następujące:

Szym. Starowolskiego discurs o monecie. *b. m. i r.*

Traktat pierwszy Nierząd y Confuzya in re monetaria nayıpierwsza. *4to b. m. i r.*

druk gocki; jest traktatów pięć o zaradzeniu złej monecie.

Sposób jako zabezpieć, aby pieniądze wywożone nie były. *4to. b. m. i r.*

Informacya o mennicy Szelągowej. Przez Tytusza Liwiusza Boratyniego. *fol. k. 16. b. m. i r.*

Summaryusz umiarkowania monety starey z dzisieyszą, z objaśnieniem wariacyey iey y szkód za tym idących, dla wprawienia w ryzę swą pieniędzy, krótko namieniony. W Krakowie u Fr. Cezarego 1641. *4to.*

Dowód iasney szkody, którą ponosi Królestwo Polskie z Cudzoziemskich Pienędzy, osobliwie z Śląskiej Monety, Złotowych y Lewkowych Talerów, podany do uważenia Oyczyznę miłującym. Na Seym Walny Koronny R. P. 1645. *4to. dr. goc. k. 4. b. m. d.*

ACHACY KMITA Żupnik Bocheński jest autorem pisma:

Kruk w złotěj klatce, albo żydy w swieobodney wolności Korony Polskiej. 1648.

gdzie taką robi przepowiednię o żydach: „Przyydzie ten czas, kiedy żydzi nie posiadłszy urzędów, rządzić będą urzędnikami; nie panując, będą Panami Panów. Krąy będzie miał Podskarbiego, a oni skarb; a iak Panu sprawią szubę sobolową, to im pozwoli zabrać wszystkim chłopom kozuchy.“

WYMOWA SEJMOWA.

Aby ocenić dzieło jakie literatury, n. p. dramat lub historyą, zwykle kilkokrotnego przeczytania i namysłu potrzeba; lecz w *mowach* rzecz się ma wbrew przeciwnie: tu pierwsze wrażenie, najśpieszniejszy sąd bywa zwykle najlepszym; o wymowie bowiem z innego wcale stanowiska, jak o poezyi lub dziełach historycznych sądzić należy. *Prawda* jest celem historyi i filozofii; nawet powieści ostatecznym celem jest prawda. Wartość poezyi, choćby najdzikszej, zależy na prawdziwości, z tą tylko różnicą, iż tu prawda nie przychodzi wprost do rozumu przez rozumowania, ale kwiecistą drogą imaginacyi płynie do duszy. Jednej tylko wymowy ostatecznym celem nie jest prawda, ale *przekonanie*. Mowca któryby wszystko dokładnie z zasad wysnuł, wyczerpnął wszystkie dowody, zdobył się na styl ozdobny, a jednakże nie sprawił *przekonania* w słuchaczach, może być biegłym filozofem, statystą, stylistą, ale *wymownym* nie jest. Nie idzie o to, czyli zbyt górną rzecz prowadził, czy też zbyt po-prostu; zawsze chybił celu wymowy, kiedy *nie przekonał*.

Dzisiejsi mowcy angielscy lub francuzcy, których natychmiast spisywane mowy rozchodzą się szybko po kraju, a nawet po całym świecie, więcej mówią do narodu niż do przytomnych; przeciwnie w Polsce, jak niegdyś w Atenach, mowcy przytomnych przekonywać chcieli. Mając więc oceniać wymowę polską, potrzeba się całkiem przenieść w czasy i okoliczno-

ści ówczesne, i otoczyć się w myśli osobami, do których mowca mówił; potrzeba wyzuć się z dzisiejszych mniemań i światła, i przywdziać sposób widzenia i przesady ówczesnej szlachty, i panów rad, na sejm zebranych; dopiero tak przygotowany sądzić o ich wymowie, oglądając się na wrażenie i skutki, które mowa ta na współczesnych zrobiła, jeśli nam historia tę szacowną zachowała wiadomość.

W całej Europie nie było kraju, w którymby wymowa tyle miała zachęceń, tyle na losy kraju wpłynęła, jak w Polsce; tu było więcej daleko sposobności wyćwiczenia się w krasomowstwie i częstsza sposobność popisania się z wymową niż w Grecyi starożytnej. Obyczaje, równie jak rząd polski, wielce wymowie sprzyjały. Przy urodzinach, na zaręczynach, weselu i pogrzebie; przy wstąpieniu na urząd, wysoką dostojność świecką, katedrę biskupią, przy powrocie królów, nie obeszło się bez mowców. Na sejmikach i sejmach walnych, na sejmach elekcyjnych i zjazdach, mowca polski miał większe pole popisu z wymową, niż ateńczyk na Agorze lub rzymianin na *forum*; przemawiano też bardzo swobodnie w senacie, a w izbie poselskiej nawet zuchwale. LUBRAŃSKI Biskup Pozn. rzekł na sejmie do Zygmunta I: „Tu są publiczne obrady; albo odsuń N. P. Szydłowieckiego, który ci coś ustawicznie do ucha szepce, albo nas senatorów wypędź od siebie“. ¹¹¹⁾ Inną razą rzekł tenże biskup do Zygmunta I: „Jeżeli na wolności nasze nastawać nie przestaniesz, oknem przeciw tobie zwoływać będę“. ¹¹²⁾

¹¹¹⁾ WARSZ. de opt. statu liber. pag. 214.

¹¹²⁾ WARSZ. ibid. p. 194.

Kwitła też wymowa sądowa: podkanclerzowie mieli mowy od tronu; wojewodowie polscy musieli nieraz przemawiać do wojska, jak konsulowie rzymscy do legionów, i niejednen z nich równie wymową jak zwycięztwy zasłynął. Na posłów do papieżów, césarzów, rzeszy niemieckiej, tylko ludzi wymownych wybierano. Był jednakże zwyczaj, iż posłom polskim do papieżów miejscowi retorowie mowy pisywali: i tak MIŃSKIEMU wojewodzie Łęczyc. choć męzowi pełnemu nauki i znakomitemu mowcy pisał mowę prof. retoryki LELIUS PEREGRINUS. OSSOLIŃSKI ofiarowanej sobie przez jakiegoś Włocha mowy nie przyjął. Niemający daru wymowy, nie mógł sprawować urzędu Marszałka sejmowego. Zdarzyło się na sejmie w r. 1574, iż obrany marszałkiem sejmu poseł litewski AGRYPPA *dla braku wymowy* tytuł tylko nosił, a urząd sprawował STANISŁAW CZARNKOWSKI.

Nawet między ludem, żadne wesele nie obeszło się bez wymownego družby, który zapraszał gości i żegnał rodziców panny młodej, a na pogrzebach wiejskich nieraz czułą i rozrzewniającą mowę słyszano. Wreszcie wrodzone serca i duszy skłonności, równie jak stopień ukształcenia i oświaty, do którego Polacy w szesnastym wieku podnieśli się, sprzyjały wymowie.

Szlachta polska gorącego serca, chwiejąca się w swoich myślach i chęciach, bez stałych zasad rządu, do demokracji szlacheckiej przechylonego, żyła wśród ciągłych zawichrzeń, a za Zygmuntów takie właśnie miała ukształcenie, w którym człowiek najłatwiej mocno i nagle się wzrusza, a jeszcze łatwiej do rozumowań pozornych przylega. Każdy szlachcic na biesiadach,

zjazdach, trybunałach, sejmikach i sejmach przysłuchując się niemal codziennie ożywionej rozmowie, nabywał przytomności umysłu, łatwości wystąpienia, przyzwyczajając się do szypkiego biegu myśli, uczył się poznawać skłonności i siły rozumu słuchaczy, rzeczy daleko dla mowcy potrzebniejszych, niż ścisła logiczność rozumowania, która nieodzowną jest w mowie pisaniej, ale mówiącemu do przekonania słuchaczy, bez innych przymiotów i zapraw mowy, niewiele pomoże. Stąd też poszło, iż za Zygmuntów na zjazdach i sejmach, szeroko, dowodnie, gładko i okazale mówić umiano. Cała Europa przyznawała Polakom wrodzoną do wymowy zdolność i skłonności. Każdy szlachcic znający dobrze sprawy krajowe, mając głos donośny i łatwość mówienia, przez częste przysłuchiwanie się żyjącej wymowie, sławy z wymowy, a z niej w obywatelstwie znaczenia i powagi nabywał. Dla tego też w Polsce wymowa wyżej niż w innych szesnastego wieku narodach (nie wyłączając nawet Włochów, gdzie przy nieszczęśliwościach czasu zamilkła) podniosła się, i na wyższym doskonałości szczytła stanęła, niż poezya i kunszt historyczny; dla tego, lubośmy w tej epoce nie mieli narodowej poezyi, ale za to kwitła narodowa wymowa. Przy wymowie doskonaliła się proza polska, mianowicie budowa okresów; tej prozy w mowach wydoskonalonej, użyto niebawnie do mowy pisaniej i wszelkich pism, tylko do czytania przeznaczonych.

Kłótnie teologiczne w rozerwaniu i roztrząśnieniu wiary toczone, przyczyniły się także do wydoskonalenia stylu, a lubo walczący oskarżali się nawzajem o fałszowanie pisma ś. i naciąganie go na swoje wy-

mysły, wszelako pisząc z serca, z mocnego przekonania, ludzie wymownymi się stali, nauczyli się władać swoim językiem i wydobywać ukryte w nim doskonałości, korzystać z jego obfitości i podajności wielkiej. W uniesieniach rodziły się śmiałe myśli, bujne opisy, żywe obrazy. Wykładając poważnie prawdę, czyniono krótki i zwięzły opis błędów, zbijano wykrety, odsłaniano zdradliwość wywodów, nauczono się dodawać dowodom jasności, mocy i stopniowań, z czego się rodzi przekonanie. Gdy jedni namiętnością uniesieni szydzili, szkalowali, miotali potwarze; drudzy łagodnie wyśmiewali, błędy na urągowisko podając. Takim sposobem kształcił się styl rozmaity, proza polska i wymowa.

Gdy więc równie na sejmach, zjazdach i sejmikach, jak na dysputach, w sporach teologicznych, w ulotnych toczonych pismkach, chciano przekonywać ludzi wbrew przeciwnego zdania, niedziw że wymowa w Polsce zakwitła. Im bardziej zaniedbywano scholastykę, jej metodę i styl, im więcej odwracano się od Arystotelesa, tém styl, kształty myśli nabięrały więcej wdzięków klassycznej literatury greckiej z najszcześniejszych czasów, które był w Grecyi zamknął Arystoteles. Ten zimny filozof dając rozumowi i jego działaniom zupełną przewagę, uważając język za martwe jego narzędzie, zaniedbał wysłowienie, równie jak piękne, ozdobne i ujmujące kształty myśli, które się łatwiej wkradają do serca, wchodzą do duszy, pociągają do siebie i skłaniają. Wielka jego i rozległa nauka, logiczny rozum i sam duch owych zamiérających już czasów sprawiły, iż miał wielbicieli i naśladowców. Gotycki Arystoteles, który się był u nas w piętna-

stym rozkrzewił wieku, wywarł ten sam w Polsce, jak niegdyś w Grecyi wpływ na literaturę i wymowę; ale w epoce zygmuntofskiej w szesnastym wieku, sama siła okoliczności wówczas w Polsce panujących, przytłumiła scholastykę nawet w akademii Krakowskiej, i dozwoliła zwrócić się kształtom myśli z czasów Sokratesa i Platona.

Że wymowa polska miała odrębne, właściwe sobie cechy i tylko w pewnych względach do greckiej zbliżała się, z samego jednej tylko Polsce w owych wiekach właściwego rządu wynika. Władza prawodawcza była w ręku króla, panów rad i szlachty, która przez swych posłów zastępować się kazała. Tu król obieralny stał naczelną rzeczypospolitą. Przy równości w obliczu prawa, któremu i król podlegał, przy zupełnej równości szlachty, nad którą panowie tylko przewagę duchową mieć, tylko przekonaniem na nią wpływać, i do swojej woli nakłaniać mogli, wczesnie odkryto, iż wymowa jest silnym polityki narzędziem. Wpływ jej przeważny już na sejmach piętnastego wieku postrzegać się daje. Za Zygmuntofs, a mianowicie od ich wygaśnięcia, wymowny szlachcic trzymał w ręku swoim koronę i przyszłe losy narodu. Wśród tak wysoko wznoszącego się oświecenia, mając gotowe prawidła wymowy i wszelkie jej tajemnice przez bystro widzących Greków naocześnie otwarte, wymowa w Polsce wkrótce kunsztowną stawała się. ZAMOJSKI chlubił się z tego, iż w czasie bezkrólewia raz mówił za Piastem, a drugi raz przeciw Piastowi.

Dla tego całe wychowanie, wszystkie nauki już od początku tego wieku zmierzały jedynie do ukształce-

nia mowców. Do sławnych retorów jeżdżono za granicę; w akademii Krakowskiej nawet obok filozofii scholastycznej i dyalektyki, retoryką gorliwie się zajmowano, ¹¹³⁾ w błędném mniemaniu, iż wymowy z prawideł nauczyć się można; a gdy w połowie XVIgo wieku humaniora wzięły w Polsce nad scholastyką przewagę, wszystkie nauki zmierzały do ukształcenia młodzieży na mowców; wymowa łacińska była ostatnim celem wszystkich uczonych wysiłen.

Sofiści greccy stworzyli naukę retoryki; **IZOKRATES**, **ANAXIMENES**, **ARYSTOTELES**, **CYCERON** i **KWINKTYLIAN** zebrali byli w treść wszystkie pisma o retoryce. Wypatrzywszy wszystkie tajemnice wymowy, zrobili z niej kunszt, miecz obosieczny, narzędzie, którem złe zamienić można na dobre, a dobre na złe, którego uczyli, jakby przez naukę prawideł wymownym stać się można. Długo młodzież znękaną już prawidłami grammatyki, męczono prawidłami retoryki; zaślepienie było tak wielkie, iż choć z takich móżdżków żadnego nie widziano owocu, uczono jednakże retoryki; nikt nawet nie śmiał ust otworzyć na wyrzeczenie tego, co każdy dobrze widział: tak mocno ścieszkę owcze ludzom się podobają, a mierność lubi niańczyć wyższe od siebie zdolności. Wszakże doświadczenie nakoniec pokazało, iż do wymowy potrzeba najprzód *wrodzonych zdolności*. Zdanie: „*Poetae nascuntur, oratores fiunt*“ jest mylne w drugiej połowie, bo i mowcą, mimo największej pracy, zostać nie można, choćby kto wszystkie prawidła retoryki na palcach umiał, jeżeli nie ma do tego wrodzonych zdolności; prawda że dopiero pracą i wprawą stać się można mowcą,

¹¹³⁾ Czyt. *Histor. lit. pol.* T. IV, p. 281; T. VI, p. 141.

ale téż i poeta bez nauki być niepodobna; powtóre *wprawy*, potrzebie *wzorów*, któremi się te zdolności wydobywają i kształcą; przy tych można się obejść bez *prawideł* retoryki; przeczytanie ich mogłoby mowcy sprawić czasem rozrywkę przyjemną, lecz mu nigdy pożytku nie przyniesie. CYCERO sam wyznaje, że nie w szkole retorów, ale w przysionkach akademii wymowy się nauczył. Kto przy wrodzonych zdolnościach chce zostać mowcą, niech czyta nieustannie mowy DEMOSTENESA; jeżeli nie umie po grecku, niech go czyta w tłumaczeniu polskiem, niech sobie sam z łacińskiego lub innego języku wszystkie jego mowy potłumaczy, dobrze wprzód zrozumiałwszy przy świetle historyi o co mu chodziło, a ręczę że więcej skorzysta, niż z wszelkich *prawideł* retoryki.

Wymowa nie jest *kunstem*, którego by się samą *wprawą* przy *prawidłach* wyuczyć można, ale *tajemnicą* talentu, któremu *prawidła* retoryki na mało się przydadzą; aby przekonywać, poruszać, zajmować, potrzeba samemu mieć przekonanie i dar przelévania go w drugich, dar przewidzenia, jaki szereg rozumowań najmocniejsze, najprędsze i najtrwalsze sprawi przekonanie. Aby poruszyć drugich, trzeba mieć *czułą duszę* i wiedzieć co drugich wzruszyć może; aby zajmować uwagę, trzeba mieć dar wrodzony, którego *prawidła* i *ćwiczenie* zastąpić nie mogą. Tylko kto ma wrodzony dar wymowy, *długą* i *częstą wprawą*, i dobre wzory, wymownym zostanie; mowa jego będzie płynąć poważnie jak *wspaniała rzeka*, zdybawszy przeszkody pocznie huczeć i przerywanym grzmieć *szumem*; potem znowu spokojnie po *obszérnej rozlewac się* i *płynąć* będzie równie, zajmie uwagę słu-

chaczów, rozkołysze ich serce, rozbudzi uspięne w ich duszy namiętności, porwie ich z sobą, uniesie, przeko-
na i oświeci; słowa jego tak nieznacznie będą się
wrażać w umysł słuchaczów, jak światło słoneczne,
które nas oświeca, choć nań żadnej nie dajemy uwagi.

Trzy tylko są rzeczywiście rodzaje wymowy: wy-
mowa radna czyli sejmowa, sądowa i pochwalna;
pierwszej przedmiotem jest przyszłość, drugiej prze-
szłość, trzeciej terażniejszość. Dowody w mowie radnej
biorą się z użyteczności, w sądowej z prawa, w po-
chwalnej z moralnej piękności i dobroci; dlatego mówca
sejmowy musi być biegłym statystą, sądowy prawni-
kiem, a chwalcą znać powinien etykę i estetykę.

U Greków filozofia nie miała do Platona żadnego
na wymowę wpływu. Filozofowie śledzili prawdę,
sofiści i retorowie tylko prawdę w fałsz przeistoczyć,
i fałszowi pozór prawdy nadawać uczyli. W Pol-
sce zygmunowskięj nie było jeszcze filozofii samo-
isnej, rodzimęj; filozofia więc grecko-arystotelicka,
której się uczono w akademii krakowskięj lub zagra-
nicznych, nie miała żadnego na wymowę wpływu;
mowcy opierali się na zasadach czerpanych w do-
świadczeniu codzienném, bo każdy był obywatelem
oswojonym z rzeczami krajowemi, i do ogólnych za-
sad przychodzili własnym rozmysłem; nawet z histo-
ryi rzymskięj, a jeszcze mniej z greckięj światła
czerpiąc.

ARSTOTELES prawidła retoryki, które uczyły serce
i duszę poruszać, za zbyteczną ozdobę, za przyprawę
wymowy poczytywał, w przekonaniu, iż głównym ce-
lem wymowy jest dowodzić i nauczać; o czem po-
przednic jego mało mówili. Taka jego retoryka na-

uczająca i dowodząca, przebija się w mowach akademickich; w ogólności, w mowach polskich tego okresu więcej jest dowodzeń, rozprawiania, niż czułości, uniesień i gwałtowych wzruszeń.

Wymowa, która za Piastów i Jagiellonów piętnastego wieku była owocem naturalnego natchnienia, w szesnastym wieku stała się kunsztem, którego się uczono po akademiach, nawet zagranicznych; atoli przy znajomości prawideł podanych przez greckich retorów, najwięcej wprawą kształcili się u nas mowcy; tylko zwyczaj, a poniekąd i potrzeba mówienia w obcym i zamarłym Rzymian języku sprawiła, iż wymowa polska wśród tak sprzyjającej dla siebie pory nie podniosła się w Polsce tak wysoko, jak w Grecyi; a rozwijając się wśród odmiennych zupełnie okoliczności, *mocniej* właściwej sobie nie odbiła cechy i znamion odrębnych.

Już za Zygmunta Augusta często i niepotrzebnie mieszano łacinę w mowach sejmowych¹¹⁴⁾, jak to widzimy w mowach na pierwszym sejmie za Zygmunta Augusta w Warszawie 1548 r. mianych przez SIERAKOWSKIEGO marszałka izby poselskiej, SŁUMUELA MACIEJOWSKIEGO, ZEBRZYDOWSKIEGO Bisk. Kujawsk., JANA TARNOWSKIEGO, i PIOTRA KMITY, który na tym sejmie mówił po łacinie. Później miéwano na sejmach przydługie, najczęściej próżnemi słowy uapchane mowy. Naganiają to JAN KOCHANOWSKI, WARSZEWICKI i RYSIŃSKI.

Aczci slysze, że i wy gdy mówić poczniecie,
Końca w swych oracyach naleś niemożecie.

(KOCHANOWSK)

¹¹⁴⁾ Czyt. PSZONKI Dyaryusz tego sejmu.

Nie trudnili swych ziazdów tak długimi słowy,
 Więcej rzeczy patrzyli, niżli takiey mowy:
 Co początek w niey trudny, niepoięty środek,
 Niżli końca wysłuchasz, zapomni się przodek
 (WARSZEWICKI. Wenecya 1587. poemat.)

Prawda com iuż raz przyznał, że mowicie siła,
 A snadź choćby wszystka się szkoła tu skupiła,
 Pithagorów z Stoiki, nigdy powiem śmieie
 Nie natworzą dyskursów, racyi tak wiele.
 A iżeście tak bardzo iuż zpolityczeli,
 Y rozumy swoimi tam aż zabieżeli,
 Chodząc iak w labiryncie z matami dokoła,
 Że końca niemożecie znaleźć sobie zgoła.

(RYSIŃSKI. Satyr. 1640.)

Przy końcu epoki zygmuntofskiej, błyszczące do-
 tąd słońce oświecenia czarnemi zasuwawało się chmu-
 rami, przy zepsuciu moralném tępiał zmysł piękności
 i smak dobry psuć się poczynął; były jeszcze sejmy,
 jeszcze potrzeba było wymowy na sądach, jeszcze
 uczono się pilnie retoryki greckiej, jeszcze nie znikły
 były sprzyjające wymowie okoliczności, a jednakże
 już na początku siedmnastego wieku wymowa w Polsce
 kazić się i upadać poczyniała. W szesnastym wieku
 zakwitła była, bo brała życie w znajomości staty-
 styki, prawa krajowego, a nawet filozofii greckiej;
 ale gdy oświecenie nieznacznie zapadać, nauki kazić
 się złą metodą, i wszystko cofać się zaczęło, i wy-
 mowa przy gasnącém świetle zamieniać się zaczęła
 na czczą gadaninę, próżnemi słowy nadzianą; ile że
 przy upadku innych wiadomości, gorliwie prawideł re-
 toryki uczono. Wymowa wlokąca się w ciasnym za-
 kresie przepisów, zamieniła się w żakowską gada-
 ninę; nauka o peryodach całą naukę retoryki stano-

wiła. Retoryka zwodziła uczniów wymowy z drogi doświadczenia; nie podawano młodzieży dobrych wzorów, a dla wprawy kazano mówić, a raczej rozprawiać o rzeczach dla mówiącego i słuchaczów całkiem obojętnych; pisano mowy rozwlokłe bez mocnego przekonania, mówiono wiele w czczych słowach dla wycieńczenia czasu na sejmach, wymowy używano za narzędzie pochlebstwa; wyrodziła się więc na czczą wielomowność i nikczemnieć poczyniała. **BIELSKI MARCIN**, **REJ** z **NAGŁOWIC** poczęli kształcić prozę polską, która pod piórem **GÓRNICKIEGO** i tłumaczyów pisma ś. przychodziła zwolna ku dojrzałości. Wszelako długo jeszcze leżała nieruchoma, jak bizantyńskie obrazy lub posągi egipskie. Dopiero polemika teologiczno-polityczna nowego jej życia nadała i poruszyła; wtenczas bowiem namiętność silny wpływ na nią wywarła. Od-tąd proza polska byłaby doszła najwyższego szczytu doskonałości, gdyby byli najzdatniejsi i najbardziej ukształceni Polacy nie pisali po łacinie; przy końcu albowiem epoki **zygmuntowskiej** język polski znowu przy łacińskim wędnieć począł i poszedł w zaniebdanie. Tak więc, proza polska poczęła się najprzód kształcić w historii i tłumaczeniach Biblii, w polemice teologicznej do wielkiej przyszła doskonałości, jak świadczą między innemi pisma **GRZEGORZA** z **ŻARNOWCA**, ale się nierozwijała w Filozofii, i dla tego nie nabrała większej głębokości.

Retoryka **ARYSTOTELESA**, której uczono w Akademii Krakowskiej a później i po mniejszych szkołach, wywarła u nas wielki wpływ na ukształcenie mowców. W początkach atoli skromni Akademicy tylko listy pisać uczyli; i tak **STANISŁAW** z **ŁOWICZA**, uczeń

JANA SAKRANA, będąc akademikiem wydał książkę *o styłu listowym*; poszli za jego przykładem FRANCISZEK NIGRI, który napisał:

Compendiosa Ars de epistolis artifice exarandis. Crac. Haller. per Flor. Ungler et Wolfgang. Lern. 1514. k. 53. i ŁUKASZ RUSIN, którego pismo nosi tytuł:

LUCAS RUTHENUS de nova Civitate. Compendiosa in modum epistolarum construendarum manu ductio. Gracchoviae. 1522. 4to.

Później dopiero poczęto u nas wydawać książki o retoryce ¹¹⁵⁾ ale jeden tylko ŁUKASZ GÓRNICKI, jak świadczy STAROWOLSKI, dzieło o retoryce po polsku napisał.

Przy końcu epoki zygmunto夫斯基 zaniechano w Akademii Krakowskiej wymowę chcąc odżywić Biskup Krakowski TYLICKI, zostawił fundusz na Professora Retoryki, który dla tego *Orator Tilicianus* nazywał się; TYLICKI albowiem widział iż w Polsce człowiek uczony a nawet i wielkich zdolności, nie miał szacunku, jeśli mu zbywało na wymowie.

Pierwszym takim Tyliciańskim mówcą i Profesorem Retoryki obrany został SZYMON HALICKI z Collegium Filozoficznego. W mowie, którą miał przy objęciu tej katedry, mówi płynnie, często przesadnie, wcale nie złą łaciną:

Oratio Ab Eloquentiae Professore Recenti Eaque Insigni Liberalitate Per Ill. Et Rever. PETR. TYLICKI Ep. Cracov. Matri Suae Benigniss. Acad. Crac. Et Generosae Iuventuti Polonae.... Perpetuis Temporibus Donato Et Inserto. Interim M. SIMONE HALICIO MAIO. Coll. Profes. A. D. 1616. Die Caeciliae Virg Sacra. In Domo Magni Regis Wladislai Jagellonis In Lectorio DD. Theologorum Habita. Crac. Lazar. apud Matt. Andreovien. 1617. 4to.

¹¹⁵⁾ Czyt. Histor. liter. pols. T. VI, p. 141.

Użala się tu, iż o innych dziełach tylko ludzie biegli sąd wydają, o wymowie nawet lekkomyślne popółstwo.

Mamy tegoż **Professora Akademii Krakowskiej HALICKIEGO** mowę na zaprowadzenie bractwa rożańcowego.

Thronns Salomonis ex umbra in veritatem die sacro natiuit. beatiss. Genitricis Dei V. M. in Oratorio Rosarii Acad. Crac. ad aedem SS. Trinitatis a M. SIMEONE HALICIO s. Th. B. Collega majorum professorum ductus in off. M. Andr. 1621. 4to.

i na wjazd **Biskupa Krakowskiego Szyszkowskiego**.

MARTINO SZYSZKOWSKI Ep. Cr. foelicem ad Ecclesiam Crac. ingressum gratulatur. Cr. Laz. 1607. 4to.

Z mowy WAWRZ. SZMIESZKOWICZA:

Declamatio qua suadetur Bohemis ut Ser. Ferdinandum armis positus, regem recognoscant. a M. LAURENT. SZMIESZKOWICZ in concursu Candidatorum ad Professionem Tylicianam conscripta et publice in Acad. Crac. Theologor. habita die 1. Oct. 1619. Crac. Matt. Andreovien. 4to.

wnosić można, iż do otrzymania Tyliciańskiej katedry odbywano konkursu. Po HALICKIM nastąpił w r. 1629 JAKÓB VITELLIO.

JĘDRZÉJ KRZYCKI na kongressie Preszburskim 1515 r. miał mowę do Césarza bez przygotowania, która tak się wszystkim była spodobała, iż go nie tylko wymownym, ale i mądrym nazwano.¹¹⁶⁾ Piękna jest mowa tegoż na sejmie 1530 r., gdy młodego Zygmunta Augusta królem obrano: mowca zwraca tu swój głos do Bony, której (nie staremu już królowi) porucza staranie około wychowania młodego króla, napomina ją, iż od dobrego wychowania przyszłe

¹¹⁶⁾ GÓRSKI in vita ejus.

szczęście narodu zależy, i stawia na przykład w domie Jagiellońskim Ludwika poległego pod Mohaczem, którego gdyby wychowano w cnotach królewskich, nie widziano by tej Iliady nieszczęść, które na całe chrześcijaństwo spadły. Mowa ta z tytułem:

Oratio ANDREAE CRICI Epi. Plocensis, in postulando ad regnum Ser. Sigismundo eius nominis secundo, Rege Poloniae electo: die trium SS. Regum Cracoviae habita. An. Dni 1530. 4to. b. m. i r. dr. kart. 4.

znajduje się w XII. T. Aktów TOMICKIEGO.

STANISŁAWA OSTROROGA kasztelana Kaliskiego, zmarłego w 1520 r. jest:

Oratio ad Illustr. Dominam Isabellam Arragoniam. Ducem Barenssem; habita in postulatione filiae eius Bonae in matrimonium Sigismundi Poloniae ac Sarmatiae regis.

PIOTR KMITA w pięknej, pełnej dowodów i zręczności mowie z zakończeniem poruszającym serca do czułości, uspokajając począł rozhukaną i zajątrzoną pode Lwowem (r. 1537) szlachtę. Mowa ta i z samej treści, kunsztu i ze skutków poważnych, do najlepszych mów z czasów Zygmunta starego należy.

JAN SIERAKOWSKI Wojski Włocławski, na sejmie kokoszym pode Lwowem 1537 r. śmiało nalegał na Panów Rad, aby nieprawnie trzymane urzędy i majątności zwrócili, poprawę zepsutego w Rzpltej porządku od siebie zaczynając. SIÉRAKOWSKI żył jeszcze w 1587 r., jak świadczą słowa: „SIÉRAKOWSKI, który ato ieszcze iest za łaską Bożą we zdrowiu do czasów dzisieyszych zachowan“ w piśmie:

Krótkie rzeczy potrzebnych strony wolności a swobód Polskich zebranie uczynione r. 1587.

Mowę, którą SIÉRAKOWSKI miał na sejmie Piotrkowskim 1548 r. umieścił ORZECHOWSKI w swojej

kronice, ale w skróceniu i nie dosyć wiernie; dla tego ją tu ze współczesnego rękopisu w całości zamieszczamy.

Poszłów zyeńskich ze wssystkiew Korony, pirwszy witanie Króla Jego miłości Sigmūnta Augusta na Seymie Piotrkowskim Anno Domini 1548 przez JANA SIRAKOWSKIEGO Woyskiego Włocławskiego.

„Naiasznieissi Miłosciwy Krolu! Gdyż Pan Bog wszechmogący tak to miec raczil, ze nam S. a sławney pamięci Krola Pana Dobrodzieya naszego, Oycā w M., stego swiata do swey Chwały wziąć racyl, a nass lud swoy smutny a załossny po yego stego swiata wzięciu miecz a uczynic raczil, nielza ani sie yednak godzi iedno to: od yego S. Miłosci skromnie a spokoram przyjmowacz a dziękowac: ze nass przes tak długi czass yego panowania moćam swam boskam a za statecznam mądrām y miłosciwām sprawām yego w pokoiu *et in hoc splendore* zachować raczil. Nyc yeszcze niewątpiemy, a owsem tym sie ciessymy, że yako nass Jego moszcz do tych czassow na pieczy miec raczył, tak nasz y do końca ludu swego opuszcic nieraczy. A gdyz tes y to yego S. Miłosc tak przyrzec raczil, ze W. K. M. krolew a panem naszym y zrzędzić y dać nam raczil, czegochmy wssyscy od Pana Boga wdzięczny, tedy aczkolwiek od powinności tey, ktoreyesz nam yeszcze wasza krolewska miłość, yakosz to Pana swego, swim y wssego rycerstwa korony polskiew ymieniem, witamy; zalecayac swoye y braci swey wssystki wielkie y powolne posługi, w łaskę waszey krolewskiej miłości, żadayac u Pana Boga i tego prosić, aby yego święta miłosc poszczęscic y błogosławic raczil, początek panowania waszy krolewskiej miłości, ku czci a chwale swoiey, ku pociesze naszej, a ku pożytku naszym y zachowaniu w całosci rzeczipospolitey, aby spoćam boskam przes wssystek czas panowania swego, tak nam panowacz racził, yakoby nas lud bosky wasza krolewska miłość od Boga zwierzony, w pokoyu, w sprawiedliwosc, w dobrych cnotach, w dobrym rządzie, bez skwierku

a bez drapiestwa, miec y zachować raczył; co wssytko dali bog tak będzie, gdy W. K. M. yako Krol a głowa nassa ktemu sie ssam naprzod miecz, a s siebie nam poddanym swym do wssytkiego pochop y przykład dawać będziesz raczył, na którym to wstępie a początku panowania swego, aczkolwiek niewątpiemy ze W. K. M. na to pamiętać raczyss, co napirwey przed sie brac a obaczac pilnie yestes powinien, wszak że bracziey nassey, wssytkiemu ricérstwu koronnemu, zdało sie za potrzebne, przes nas posły swę uie co o tym tak na krotée przed W. K. M. przełożyć, a przypominać; co aby W. K. M. łaskawie a miłościwie slyssiec raczył pokornie prossimy M. W. Mądrze a opatrnie to wrzeczypospo. przes przodki nasze yest zrządzono y postanowiono, aby w niey zawsze yeden Krol był, u ktoregoby wssyscy swiatłosc wssytkę być wyznawali; a ten aby zawssę in *Repub.* był auctorem pokoyu, patronem y obrońcam praw y swobod naszych y strozem y szafarzem sprawiedliwosci, każdemu poddanemu swemu y wssem dobrey sprawy przyczyną; zaprawde wielkie a wazne to rzeczy ssam, ktore sie wpowinnoscy W. K. M. pochodzić mayam, yest na co pomyslać a częstokroć W. M. przed sie brac; ale yeszcze przed tym yest naprzod potrzeba tego, abys W. K. M. uznać a obaczyć raczył, wyakiey rzeczypospolitey panować, yakim ludziom a yakim poddanym roskazować W. K. M. masz; panować a krolem być W. K. M. rzeczypospoli. masz w wielkym a wsserokim panstwie a tak panować, yakosz przysiąć raczył; zgromadzać to zasie ku koronie, co kiedi opadło, nieumnieyssacz nic, ale owssiem w calosczy zachować *et proposse, dilatare* roskazować.

Ith: W. K. M. masz poddanym ludziom rycerskim wolnym a swobodnym, ktorym nieynak W. K. M. roskazować masz, yedno tak yakoby zadne roskazanie wolnosciom naszym, a prawam koronnym nie przeciwiło się; abowiem to rycerstwo w swobodzie a w wolnosci sie rodzi, niewoli sie nie nałożyło, ani iey sprzyrodzenia ma; toć sam wssytki skarby nasze, nad które więtszych niemamy, to yest serce nasze, bez ktorego zywi być niechcemy ani możemy.

PRAWA też koronne ty sam jako dussa Rzeczpospo. bez których, jako ciało bez dusse, żadna R. P. stać nigdy niemoże; abowiem każdy z nas zwolnosc swę weseli się, a Rzeczposp. prawie bywa w rządzie a w dobrej sprawie postawiona, a odyawssy wolnoscy, a żeby ynszego ostało, yedno załośna a okrutna pogańska nyewola; odyawssy prawa, tam by yuz rządu żadnego, sprawy dobrej, żadney sprawiedliwosci niebyło, yedno sprośna a skarada, *confusio nostra*, rzeczpo. żadna; przeto prossim, aby W. K. M. to wssystko dobrze u siebie uwazać raczył, to zawzdy przed oczyma miał, a na to pamiętać raczył, co na osobę W. K. M. zależy y coś nam yest poddanym powinien: a naprzód prossimy aby W. K. M. wziąć przed się raczył powinność swą, którą nam yest W. K. M. podle przysięgi swę y podle przywileju swę wypełnić y dosyć uczynić powinien: to yest: gdziebysie wystąpiło s prawa, gdziebysie wolnosciom naszym coś też ubliżyło: yakosz to yednak W. K. M. czassu swę ukazano będzie, aby W. K. M. raczył wssystko w swojej mierze postanowić, weximiyam przywiesć y naprawić, naprawiwsszy potwierdzić według powinności swę; potwierdziwssy nass wtym zachować y bronić, yakosz to poprzysiąc raczył, a potym aby o pokoyu od postronnych samsiad a nieprzyjaciół nassych radzić raczył, a tu w korony swę między poddanymi rząd y pokoy wnetrzny postanowić raczył.

Liec nayasnieyssy M. K. jako to ssam wielkie rzeczy, których rzeczposp. W. K. M. panie swym potrzebuye, tak też to przodkowie nassy mądrze byli przeyrzeli, zebym tak wielkim, waznym a trudnym rzeczom yedna osoba ssam yeden król nawiętszą praćam, nawiętszą pilnością swą dosyć uczynić nigdy niemoze, a też się ym nigdy niezdalo, aby na yedną osobę wssystki rzeczy swe, wssystki sprawy koronne przełożyć byli mieli, aby tak przy yedney osobie Krolewskiej *absoluta potestas* nieostawala.

Przeto przydane są rady ku Krolowy, ktorem Rzeczpo. swych wssystkich wolności y praw w strozani ich zwierzyła, s których każdy przysięgam swą na to obowiązany bywa,

aby oni przodkiem Krolewskie wssystkie sprawy, yego przed się brania, radami a sentencyami swemi moderowali, przestrzegayąc, aby Król za niedobrym baczeniem swym czego Rzeczpospo. skodliwego przed się niebrał, przytym aby strzegli, aby sie nic przeciw prawu niedziało, a bronily tez tego, aby wolnosczy a nie w niebezpieczenstwo nie przychodzili.

Gdyz to tak yest a Pan Bog na Rzeczposp. zrządzonam y postanowionam W. K. M. Krolem a panem być przeyzrzał, yest rzec słusna y potrzebna, y o to prossymy: aby W. K. M. yako głowa na tę radę koronną, yako na członki swe ossobliwie mieć wzgląd raczył, yako na tych, na których wiele zalezy, a bez nich nic nie czynić, nic przed się brać nierać; abowiem to yest ych własny urząd, ze ony wssystki sprawy W. K. M. spowinnosci radami swemi moderować są powinni. Aleć tego naprzod yest potrzeba, mali być ych rada W. K. M. in Repub. pozyteczna, aby W. K. M. tę to radę swam raczył przywiesć ku zgodzie, ku przyiazni, a ku yednostaynosci, aby oni niebędąc zadnam nieprzyzianiam, zadnam waszniam yeden przeciw drugiemu zadnam niezgodam zabawieni, mogli W. K. M. zdrowam uprzejmam pozytecznam radam podpierać a korone y nasse tez potrzeby y doleglosci yednostayne obmysłać, ktore to skody miedzy pany ych Moscami nikt ynssy przyczynam być niema, yedno W. K. M. co my tak rozumiemy: abowiem czassow przesłych wiedzac co sie tez miedzy ych M. dziewało, pytalissmy sie o ty, coby za przyczina bywała onych nieprzyiazni, onych waszni, o którishesmy miedzy ych miłosćami Pany słychali techmy nawiętszą być rozumieli: ze yeden nad drugim więcey ssobie *auctoritatis* przywłaszczał, aby na nim więcey niż na drugim zalezało, na co sie yeden wspinayąc mussyl drugiego lzyć; bo to nigdy bez tego być niemoze, a stąd yawne y potayemne nieprzyiazni rosli *et merite* temu wssystkiemu W. K. M. miedzy radam swam nieynaczezy zabiezecz masz, yedno kazdemu z nich iednako yako na rady zalezy, kazdemu snich łaske swą *aequo* ukazuiąc, niedawacz tego na się znać, aby na

jednem więcej niż na drugim W. K. M. zależeć w radzie miało, abowiem yednako wszyscy przysięgają, słusznje tez yednako wssysci wazeni bycz mayam; bo ynaczey wasni Rzeczyposp. skodliwe nigdy by sie nieuspokoyły, yakoż yednak W. K. M. wssyskim yednostaynie powinien łaskaw być, o ych zgođe y przyiazn spolnam pilnie sie starać abowiem czyć to sam panowie, a tać to yest rada koronna, sktorych ręku W. K. M. krolestwo mass; czy W. K. M. dobrowolnie za pana wybrali, niepodbiłess nass mieczem, anisz moćam ku krolestwu przyszedł, ani tez ten krolem bywa w Polsce, ktory sie krolewicem urodzy w Polsce, ale ten krolem polskim bywa, ktorego ci Panowie, ta rada wssystka uznają być krolestwa godne a znamy Ricerstwem bracia bracią swam młodsza, wespołek sobie za pana dobrowolnie obierają; przeto godni ssam tego wssyscy, aby W. K. M. wssyskim yednostaynie laski swey krolewskiej uzyć, a wssysktých rad yednako uzywać raczył.

My takiez prossimy, aby W. K. M. nam ricerstwu swemu łaskawym a miłościwym panem być raczył, przykładem przodkow swych, ktorzy rycerstwo koronne uznawali zawzdy być *robur et firmamentum regni sui*, toć yest skarb W. K. M. bez mita nyeprebrani, słudzi, żołnierze bez żołdu, czego wiele panow krzescyianskich za pieniądze strudnosciam dostayam, to W. K. M. w koronie swey darmo mieć raczyss.

A gdy my to uznamy, yako my w tym nić niewątpiemy, ze W. K. M. na to pamiętać a takim sie panem *in hac Rep.* podle powinności pokazować będziess raczył, tedy zatym będziesz W. K. M. miał poddane swe takie, ktorzy miłuyąc ciebie pana swego, sktorego będą mieć częszcz a sławę dobrą po wssyskiemu swiatu, pokoy, rząd y énot dobrych rozmnozenie, sprawiedliwosczy naprawienie, tedy dla W. K. M. takiego pana swego statkow swych wazycz, pierssi swych przeziw kazdemu nieprzyjacielowi przy W. K. M. panie swym mile a ochotnie nastawić, litować nigdy niebędziem; zaczym mayąc przed łaskam boskam, a potym miłość poddanych swych, będziesz W. K. M. królem sławnym, moznym, a dalibog niezwiężonym. Miłościwy Królu! to com ya srozkazania bra-

ciey mey a towarzyszow swych przed W. K. M. przełożył, a nie w ten obyczaj yest przed W. K. M. przypominano, aby kto snasz wątpił, zeby W. K. M. na to pamiętać, a tego przed sie brać nieracił; lec yz w dobrotliwosci W. K. M. ossobliwa nadzieę wssyscy pokładamy, nie niewątpiemy: że to wssystko obfficiey a scodrobliwiey po W. K. M. uznawać zawzdy będziemy, nizli to yest przez mię przepominano.“

SAMUEL MACIEJOWSKI nauki brał w Padwie, mianowicie wymowy uczył się pod **AMUZEUSEM**: wróciwszy do kraju, został Sekretarzem, a później Podkanclerzym koronnym, nakoniec Biskupem Krakowskim i Kanclerzem. Słynął z poważnej wymowy, a jak świadczy **ORZECOWSKI**, niektórzy mówili, iż gdyby w zgromadzeniu bożków chciał mówić Merkury w imieniu Jowisza, nie inszym kształtem i nie inszym mówiłby językiem, tylko **SAMUELA MACIEJOWSKIEGO**. **ORZECOWSKI** świadczy, iż **MACIEJOWSKI** miał wielką łatwość w pisaniu mów łacińskich, i że on pisał ową sławną odezwę **Zygmunta Augusta** do szlachty, gdzie król oskarża posłów, iż sejm rozerwali, poburzeni od **Panów**, którzy w zamięszaniu Rzpltej nadzieję korzyści własnych upatrując, wszelkę mu władzę wydrzeć usiłują. Ta odezwa w całej rozciągłości, ile wiem, nigdzie się nie zachowała.

STAN. GÓRSKI w liście do **JANICKIEGO** tak pisze o **SAMUELU MACIEJOWSKIM**, wówczas dopiero Dziekanie Krakowskim: „Czego się nie można spodziewać po tym młodzieńcu, którego iuż z owym wielkim i najrozumniejszym **TOMICKIM** równają? Zaiste jedyny to człowiek! godzien najwyższych dostojenstw i zaszczytów. Król używa go do wielu rzeczy: on odpowiada od Króla, on posłom nauki pisze, i najważniejsze

sprawy w kraju i za granicą załatwia. Życie jego czyste jest i świętobliwe, sam to zaświadczyć mogę, bo z nim wiele lat mieszkałem. Jednakże i ta wielka cnota ma złośliwych i brzydkich zazdrośników, dla których jego wywyższenie jest postrachem; boby ich wyuzdane namiętności hamował. Zapobiegają przeto, żeby w górę nie poszedł, i nie został ani Kancle-rzem, ani Biskupem. Lecz jeśli Bóg pozwoli, im na przekorę, przytłumiona cnota na wierzch wypidzie.“

MACIEJOWSKI dla zatrudnień nie mając czasu pisa-nia mów dla siebie, używał czasem pióra HOZYUSZA. Mowa, którą miał witając GAMRATA wstępującego na biskupstwo Krak., jest między Hozyuszkowskie poli-czona, chociaż mieć jej nie mógł Hozyusz, bo nie był jeszcze kanonikiem.

Napisał Hozyusz dla niego także mowę po łaci-nie na sejm Krak. 1538—39, lecz MACIEJOWSKI inną sobie w polskim języku napisał i tę odczytał. Obie te mowy posiada biblioteka Wilanowska. Mowa ta wyszła z inną pod tytułem:

Elegantissimae Orationes Duae. Altera JACOBI SADOLETI de emendandis vicijs Curiae Romanae. Altera SAMUELIS MACIE-ovij, qua exceptus PETRUS GAMRATUS, cum veniret in Episco-patum Cracoviensem. Cracoviae Lazarns Andreae impres-sit 1561. 8. k. 32.

Do tego WĘDROGOWSKI przydał elegią PUDŁOW-SKIEGO na śmierć JANA TARNOWSKIEGO.

JAN PUDŁOWSKI Poseł Sieradzki miał na sejmie Piotrkowskim mowę, w której imieniem stanu rycer-skiego domagał się, aby, gdy Zygmunt I dla pode-szłego wieku i choroby, sądów odprawować już nie może, złożył berło w ręce syna swego Zygmunta

Augusta: czego gdy król stary uczynić nie chciał, odebrano mu na tym sejmie władzę sądowniczą. Mowa ta znajduje się w aktach TOMICKIEGO, exemplarzu KARNKOWSKIEGO w T. XXIV: jest też o niej wzmianka w krótkim zbiorze tych aktów przez KARNKOWSKIEGO zrobionym.

Słynął wymową na sejmach JAN LUPA PODŁODOWSKI. Mowa jego miana na sejmie Piotrkowskim r. 1547 dochowana w rękopisie, jest gładką i czystą powiedzianą polszczyzną. Na sejmie Warszawskim 1548 r. wyrzuca w swój mowie ciérpko nieprzyzwoitość ożenienia się Zygmunta Augusta z Barbarą Radziwiłłówną, nie mieszając łaciny.¹¹⁶⁾

JAN OCIESKI, syn ubogich rodziców, wykształcił się na dworze kasztelana SZYDŁOWIECKIEGO: mąż wielkiego dowcipu, równie po łacinie, jak po polsku wymowny, jeszcze za Zygmunta starego sprawował poselstwa w Turczach, we Włoszech i Niemczech. Jako kanclerz, odpowiadał sejmującym na ich mowy w imieniu Zygmunta Augusta. OCIESKI jak drugi ALCYBIADES był między młodymi powolnym, między sędziwymi poważnym, między piśmiennymi uczonym, między wymownymi mowcą, między zartobliwymi ucieśznym, między wiejskimi prostakiem. Umarł 1563 r. Mowy jego, które jako poseł Zygmunta I i Zygmunta Aug. miewał do królów i książąt cudzoziemskich, zaginęły.

ORZECZOWSKI¹¹⁷⁾ tak opisuje mowców za Zygmunta I: „Pomnię TOMICKIEGO Biskupa: słychałem też ANDRZEJA TEŃCZYŃSKIEGO w młodości swey, ile teraz pamiętać mogę, ludzie w radzie królewskiej Demo-

¹¹⁶⁾ PSZONKA. Dyar Sejmu 1548.

¹¹⁷⁾ Rozmowa VI około Exekuciey.

stenesowi i Cycleronowi bardzo podobne. Ale ANDRZEJ z GÓRKI kasztelan Poznański, *potissimus fuit orator, Ciceroniano ludo dignus*, przeszedł by one pierwsze wszyskiem; ale już tamci *requiescant in pace*. Weyrzy w dzisiejszą radę koronną, coć się widzi, nieganiąc inszych, pan SPYTEK JORDAN, Woiewoda Krakowski, iżali on nie iest orator w radzie krótki a słodki? Który obyczaj mowy Homerus nasz miły w Menelausie swym bardzo chwali. Już poważna i gładka mowa P. WALENTEGO DEMBIENSKIEGO, Podskarbiego a prawie Nestora polskiego, którą mowę w Nestorze swym tenże poeta chwali: iżali, iako dzwonek w radzie królewskiej dziś niebrzmi? Coż tu rzeczewa o JANIE OCIESKIM, kanclerzu kor., iżali on wzrostem, gestem i ięzykiem, ku wielkiej oney wymowie, którą w Ulissesu swym Homerus także wielbi, się niewrodił? który gdy od króla mówić powstanie, naprzod iako wryty pień na ziemię patrzy, potym oczy podniesie, nieruszając sobą ani na prawo ani na lewo, ręką ani nogą nie gra, ani brody pociąga: gdy mówić pocznie, słowa z ust iego płyną, potokom onym iarym podobny, którzy gdy na iarz zhiorą, płoty łąmią, bydła, domy, kłody i łomy, co się nawinje, precz do morza z sobą niosą: i nie chcą ia temu wierzyć, aby król we wszem Chreścianstwie który, miał kanclerza mądrzę mównieyszego nad kanclerza naszego. Dobrzeć go król nasz na końcu rady swey postawił i iemu w radzie swey epilog zostawił. Dziwne wota są iego: iest w nich nauka, iest kochanie, iest też wzbudzenie ludzkie wielkie; owo kanclerz nasz, co inni po części w mowach swych mają, to on wszystko razem u siebie ma. *Nam et docet, et de-*

lectat et movet; owo iest vir bonus et dicendi peritus: którego Panie Boże racz nam chować ku dobru Rzeczypospolitey na czasy długie.“

FILIP PADNIEWSKI kanonik, później Biskup Krak. witał wstępującego na tron Zygmunta Aug. Rękopis tej mowy był w bibliotece Załuskich, z napisem:

Oratio ad Sigismundum Augustum R. P. in primo ejus ad gubernacula Regni ingressu: nomine Canonorum Collegii Cracoviensis, a PHILIPPO PADNIEWSKI Can. Crac. habita XXIII. Maji 1548.

PRZEREBSKI Podkanclerzy miał piękną mowę do Zygmunta Augusta, w której dowodzi, iż nie należy pozwolić na odjazd z kraju Bony, która córki porzuca, a skarby z sobą uwozi.¹¹⁸⁾

JĘDRZĘJ ZEBRZYDOWSKI, Biskup Krak., mąż uczony, przemawiał do królowy Bony rzucającej Polskę; mowa ta odznacza się mocą dowodów, któremi ją od tej podróży odwieść na próżno usiłował. Rozgniewana Bona wyrzekła: Ty! ty Biskupie! coś kupił biskupstwo! — Bo było do sprzedania, odpowiedział ZEBRZYDOWSKI.¹¹⁹⁾ W kronice ORZECOWSKIEGO mamy treść mowy, którą miał ZEBRZYDOWSKI po polsku do króla Zygmunta Augusta, stając w obronie władzy sądowej Biskupów: gdy bowiem szlachta opierając się na swoich przywilejach, wyroków biskupich, na cześć i życie uznawać nie chciała, Biskupi na sejm zgromadzeni poruczyli obronę tego prawa ZEBRZYDOWSKIEMU, który w długiej mowie, dowodami, przykładami bezrządu i wojny domowej w Niemczech nabitęj, zręcznie w upadku władzy Biskupów, upadek królewskiej pokazuje.

¹¹⁸⁾ Kronika GÓRNICKIEGO.

¹¹⁹⁾ Kronika GÓRNICKIEGO.

PIOTR BORATYŃSKI odebrawszy w kraju dobre nauki, kształcił się potem za granicą i wyszedł na znakomitego mowcę: nawet kamiennego serca Bonę wyjeżdżającą z skarbami z Polski, do łez i nieutulonego płaczu pobudzić umiał. Pierwszy raz odezwał się na sejmie Warsz. 1548 r., gdy w imieniu Posłów mówił do Senatu, krótko, ale jasno żądania ich wyłożywszy.¹²⁰⁾ Najsławniejszą w literaturze mowę miał na sejmie 1548 r. do młodego króla Zygmunta Aug. w której go imieniem sejmu i całego narodu błaga, aby pojętą mimo wiedzy Senatu Radziwiłłównę, porzucił. Tu trzeba było miłą królowi osobę wyrwać mu z serca, zmusić go do porzucenia jęj, a tém samém wystawienia na hańbę i pośmiewisko ludzkie; zwyciężyć miłość, przełamać upor wrodzony Augusta, co tem trudnięj było, iż król dobrze wiedział, że nie dla dobra kraju, albo dla jęgo sławy, rozłączyć go z żoną usiłowano, ale dla osobistych widoków; bo gdy jedni Panowie zazdrościli Radziwiłłom, drudzy w zamieszaniu Rzpltej upatrywali dla siebie korzyści, królowa Bona przywykła do przewodzenia nad starym Zygmuntem, nie mogąc znieść większego wpływu i przewagi nad umysłem Zygmunta Augusta młodej jęgo żony, Panów Rad i Posłów do tęg pobudzała roboty. Takięjto sprawy bronił BORATYŃSKI (zapewnie nie z osobistego przekonania, ale z rozkazu szlachty, do tego przez KMITE i JĘDRZEJA GÓRKĘ pobudzony) bardzo wymownie, szczególnięj piękne jęs domówienie w czasie którego wszyscy posłowie przyłękli.¹²¹⁾

¹²⁰⁾ PSZONKA. Dyar Sejmu 1548 r.

¹²¹⁾ Mowa ta jest w hist. GÓRNICKEGO.

ZYGMUNT AUGUST na mowę BORATYŃSKIEGO odpowiedział krótko, ale z serca i mocnemi popierał rzecz swoją dowodami:

„Co się tycze małżeństwa mego, słyszeliśmy, że się tego żałowali (posłowie) żeśmy równą WMciom a nie stanowi swemu poięli: gdyż tak rozumiemy, że się tak dziewało, iż z równiejszych stanów króle obierano w Polsce a bywali na królewskich stanach; bo nie żona męża, ale mąż żonę oszlachcia. Jakoż się to dziewało i w inszych Państwach i to się dziewało, że nie zawsze byli święci (namaszczeni) królowie, ale iakie Bóg dawał, który małżeństwa sam sprawiał. Żeśmy się was nie radzili, przyczyna iest, iż wolnym sobie każdy iest małżonkę obrać; a wszakoż żądamy, abyście WMc to co się stało w lepsze obracali, gdy my nic, co by ku Rpl. należało, bez WMw woli brać przed się nie chcemy. — Małżonkę naszą opuścić! tego czynić nie możemy, bośmy Bogu i iey ślubili, w tey rzeczy więcej baczyć mamy na ślub, bo i P. Bóg nam tak rozkazał i Ewangelia tak mówi: *Quid prodest homini si universum mundum lucretur, animae vero suae detrimentum patiatur?* Wyście Panowie Duchowni na tym stopniu posadzeni, abyście strzegli, aby Pan przeciw sumieniu nie działał; abych to udzielał, byłoby to przeciwko sumieniu, bych opuścić małżonkę miał. A tak co się dusze i ślubu dotyczy, uczynić nie możemy, bo więcej duszę ważemy, niżeli rzeczy czesne. (Tu głębokie panowało milczenie.) A przeto WMciów iako Rad naszych prosimy, abyscie młodszey Braci przełożyli, że tego z pocziwością i duszném zbawieniem uczynić nie możemy, boby było z niesławą naszą, bobyśmy byli człowiekiem odmiennym, bobyh i grzeszyć musiał a inszeybyh mieć niemógł, a iżbym tego nierad spominał ale muszę, rozumiem temu iż WMc. rozumieć możecie, gdziebym odmienił, iakieybyście o mnie nadzieie byli i o przysiedze moiey. Nie stało się z żadney płochości, iedno iżem nie przekładał ieno zbawienie swe. Jako mądrzy a w tych leciech Panowie Rada! będziecie jako od Pana swego wdzięcznie przyjmować. Bych to uczynił, mała pociecha, boby przy-

szła kaźń Boska. A tak do ostatniey koszuli i ciała odstąpić iey nie mogę i co mi Bóg obiecał przy tém zostawam i to WMPanom przyrzekam, iż się ani odmawiać, ani o in-szey mówić, ale ani pomyslić chcę, iedno to co mi Bóg dał, tem się kontentować chcę, abym i sobie i duszy i małżonce mey, ale i temu królestwu kaźni Bożej nie przyniósł.“

Tego króla jest mowa miana przy zamknięciu sejmu Lubelskiego, gdzie dawał zbawienne rady Stanom, aby jeszcze za jego życia postanowili prawo względem następstwa tronu. ¹²²⁾

RAFAŁ LESZCZYŃSKI Wojewoda Brzeski, Radziejowski i Żołdawski (Działdowski) Starosta, złożywszy urząd Wojewody, śmiałym a częstokroć zuchwałym był obrońcą szlachty przeciwko Biskupom i możnym panom. Zaraz na pierwszym za Zygmunta Augusta sejmie wymową zasłynął; gdy bowiem król zniecierpliwiony, mowę **KMICIE** przerwał, **LESZCZYŃSKI** młody naówczas Wojewoda Brzeski, po którym nikt tak poważnego zdania i tak śmiałego wynurzenia żalu, bynajmniej się nie spodziewał, począł w mowie swojej najprzód utyskiwać, iż w wolnej Rzeczpospolitej senatorem tamują mowę:

„Zacnemu Panu i najpiérwszemu Senatorowi zabraniać głosu, rzecz to nowa i cale nieznośna. Przepomniałeś podobno Najjaśniejszy Królu, nad jakimi ludźmi panujesz! Nad Polakami, mówię, jeśli nie wiesz. Zacnym ludziom przerywasz mowę, właśnie jakby nam podług upodobania twego o Rzeczpospolitej radzić i stanowić należało. Za twego rodzica mieliśmy wolne głosy, abyśmy je i za twego panowania mieli, Rzeczpospolita postara się.“

Mamy jego mowę na sejmie Piotrkowskim r. 1550, w której powstaje na przewagę możnych Panów: czytał ją z karty wedle myśli i polecenia izby poselskiej:

¹²²⁾ Znajdnie się w Pamięt. Lwows. z r. 1817.

„Mysmy cię królu wolnemi głosy obrali, wszystko na Twoje zdali sumienie; cokolwiek boskiego i ludzkiego prawa znajdowało się w Polsce pod panowanie Twoje i pod rząd królewski życie, dobre imie i majątki nasze, poddaliśmy. Tey władzy królewskiej żadnego z ludzi prócz Ciebie, niechcieliśmy mieć uczestnikiem i dotąd niechcemy i tego za Twoją pomocą i dowodem dokażemy. Ztą tu nadzieją i ufnością od braci naszych wysłani przychodzimy, abyś nam władzy Twojej królewskiej w całości dochował, niepodzielonej z nikim, tudzież, aby możniejszych Panów potęgą, za powagą stanów, przez Ciebie na tym sejmie w pewne granice wprowadzona i poskromiona została, która dla całości i zachowania ludzi postanowiona będąc, wpędce się na jej zarazę i zgubę zamienia. Ta jest treść poselstwa naszego, aby Ciebie samego słuchali Polacy a nikogo więcej; te żądania nasze wprzód zaspokoić należy, niż się do której innej w Rzeczpospolitej sprawy imiemy.“¹²³⁾

Mowa RAFAŁA LESZCZYŃSKIEGO w imieniu Izby poselskiej do Króla i Senatu na sejmie Piotrkowskim¹²⁴⁾ r. 1563 miana.

In die Sancti Andree Anno 1563 Petricoviae in comitijs oratio habita ad potentissimum Sigismundum et ad Seniores regni a Generoso Domino Rafaele Leszczinski Radzioien. et Zoldavien. Capitaneo nomine totius Nobilitatis.

„Iz Pan Bog Wssechmogący wasse Krolewskam Zaczność na stoliści własney K. na stolcu sądu a obroni ku naprawie praw a swobod koronnych wtak dobrim iako wydzymi zdrowiu posadzyć raczył Pana Boga za to chwałymi zes tes wassa kroliewska zaczność nas wierne poddane swoje, nas liud Bozi sobie od Boga w porządni szaffunk zwierzoni bez wssey sprawiedlywoscy y obroni tak dlugy czas postano-

¹²³⁾ Ta mowa znajduje się w kronice ORZECZOWSKIEGO.

¹²⁴⁾ Na tymto sejmie Piotrkowskim, o którym wreszcie bardzo mało wiemy, ustanowiono wojsko kwarciane przeciwko Tatarom.

wioni, ieszcze tak wzdi w ćialie zastać raczył, i stąd nie mnief Pana Boga chwałymi. Bo zayste nie zadna piecza any opatrznosc ludzka, alie telko sama moc prawyce boskiey od nagotowanego upadku they koroni strzegła a bronyla gdyż cy ktorem tego Rzeczpospolyta zwierzila praw y wezwania swego ym naliezące y zaniechawayam y zanie dbawayam. Lecz yz Pan Bog, iako o tym pysma swiadectwa dawaia, ieszcze od wiekow wnet po stworzeniu pierwszego czlowieka, pozadal tego od wssego narodu ludzkiego poczawssi od naiwissich krolow a do nanyssich y naubossich ludzy obi kazdy na swym mieysciu zostanac wezwanie swego bel pylien, a prace powolania swego dostatecznie wikonawal.

Zda sie bic za rzecz potrzebnam, grunti na ktorich rzeczpospolyta polska zawysla a zbudowana iest krotkiemy slowi tu na tym mieyscu przypomniec.

Ony mądrzy stateczny a mężny Polaci, ktore przodkamy swemy zowiemi, wiedząc wolia bozą bic takowam, że tego pan Bog s czlowieka potrzebuie, aby wboiazny bozy zywiąc w posrzodku na swiecie wiek swoi wikonat, zdobiwssi tak wielkuei syrokosci ziemie zwolyl sobie krola, ktoremu wssystke onę wielkosć kraiu w dozywotni saffunk są poddaly, nyc więciei na krola swego powynnosci niewlozywssi, telko abi im prawa ich do ktorich go wezwaly dzierzal, wewnatrznam sprawiedlywosc czynyl, a od postronnego nieprzyaciela bronyl, a izbi doskonalie to Pan ich giscil, przisięgam obowiazaly onego przegladaiac dalsse niebespiecienstwa, a obawiając sie tego, abi kiedi on krol ich, gdyz tez krewkosci czlowieci poddan bel, albo stroni gniewu, albo wasny iakiei, albo tez zawadam iakych cielle roskossi, niechczial zaniedbawać onego na sie wlozonego powinowactwa giscic, posadzyly podlie bokow yego tak wielki poczet rad koronich na ktorich ramiona, tę pieczam a te straz wlozyly, abi Monarcha ich s powynnosci swey niewikraczal, prawa przyete ćalie a statecnie chowal, sad pylnie a sprawiedlywie czynyl a granyćnego nieprzyaciela mocnie odpieral, a iz bi y cy tez wlasznam swam na sie powynnosć ćale giscizyli, przisięgam takze bely obowiazany.

Potrzeba yście i daliey obawać sie tez tego, abi kiedy ono tak wielkie zebranie ich, ktore za cięskam pracam y przelianym krwi swoiey dostaly, niebelo yakym sprosnim nieporządkiem rosprossone, daly do tego ossobnich dwu strozow ktorim piećęcy koronnich zwierzily, a iz bi tez lystow zadnich prawu pospolytemu przecywnich ani donacýei swich Cancellaryei nie widawaly osobnim statutem sam to opatrily.

Alie zebi tez ti dwa stani Rzeciposp. wtakim opissanim porządku ćale zostawily, postanowily tez i to: abi na kazdi rok na mieyscu pewnim a uprzywileiowanim zgromadzenie biwalo, na ktorim ryćerstwo będąć trzecym stanem R. P. pewni poczet ossob sposzrodku siebie ze wssystkich mieysc koronnich, wyprawowaly, ktorzy yeslibi wktorei częsýy abo wktorem kącíe koronnim ublyzenie w prawie pospolytem obaczyly, tam sie na pani napomynaly atak nieynaczey iakobi na kozdi rok pewne reuidowanie a przegłádanie praw dzialo sie.

O pieknie zayste czy zaćny starći te Rzeciposp. w swich stopniach bily postanowily sktoram snadz na świecie zadna niemoze beć porownana: bo kazdego stanu potćiwosć wnief zamknęly; a ćos potym gdy mi potomstwo ich będąć tak porządnie rzecei postanowienie, nam na pysmie przes ręce poddanei, w tey szczerosýy a prawosýy zachować nieumiely.

Niechze kazdi obacy komu to nalieczy, a pylnie sam wssobie y w sumnieniu swem powazy, yesliz w ćalie zostawa na swym mieyscu wtym powolaniu, albo w ćaliely prace wezwania swego wikonawa.

Jeslyz mowię przotkiem zosobi W. K. M. iako od nawissey zaćnei zwierzchnosýy nam od Boga danei, dossic sie dzieie prawu pospolytemu y powinności kroliewskiej, zaiste N. M. K. krew ktora w polsçe przes kazny općicie wiliewana biwa, woła o pomste do Boga a zasie nierozbiezalo swowolienstwo ludzkie prze niedzierzenie sądow W. K. Z. tak dalieće, ze tez iuz zaden dziatek swich wlasnich bespiećen nie yest; bo maly kto dziewećke y tey zachować

w pokoju niemoze, czeka rychlozy przyjedzie mocniejszy a wezmie mu one.

Nie wspomynam tych ktorzy slabssemy będąc, od mocniejszych ucysnieny bywamy, nie wspomynam wdów, ktorich prawo Boze, y wszelkie prawo wobronie zwierzchosci poddawaiam, ktorich lzi a nieobronienie od krzywd niebiossa przenykaam; nie wspomynam tez ynszych zlich spraw i zwiczaiow, ktorich niezbozny a niebaczny na uciwosc i na powynnosć przespiecznie zamieskawamy; nie slichac bi kto skaran bel, abo na ostatek y zaklet; bo telko o snopki klac zwiczai iuz na ten czas nastal.

Poyrzymiss na obrone granycznam, iako rzec iest pewna bi ieden tisiac kony do koroni wtargnal, mogly bi yam krzizować, nieuyrzalbi przeciwy ssobie miecza dobitego, czego sie niedawno przyklad okazal, ku ublyzeniu slawi narodu polskiego, ze male woysko liedwie kylka set kony, wielkam czesc panstwa W. K. Z. przeiechaly, sliac yeszcze przed szobam mandati, mieczem y ogniem grozac tem, ktorzibi wtim chcieli będączem ich przed sie wziciu hamowac; zaprawde, M. K. wielky niedostatek tu na tym mieyscu oktorim yesli radi niebedzie *actum de nobis*.

Raccies M. P. to tez obaczic, dossic li sie tez stich powinowactw W. Mciam i prawu pospolytemu dziecie? iakiely napomynanie panskie iest, iakie bic ma, iakych zastawianie sie i opieranie zlemu, iakiego prawa i przisięga uczą. Tu zayste naydzie sie niedostatek, bi kto na to poyrzec chcial, to znaiac chcial sedyć co bi Pan Bog za takowe postempky tei koronie obiecowal.

Zaiste to są znaky gniewu bozego, znak zgynienia y upadku: bo wssistky ti kroliestwa, ktore iuz upadek swoi podstapyl, wssistky ti znaky przed upadkiem swim wydziali: ktore sie w polsce iuz wipelnili, stey stroni smutek a zalosc wydziec upadek, ktoremu bi zabiezano bic moglo a zabiezec temu zaden nieumie.

A coss to ynszego iest, iedno iz Pan Bog rozum odial, bo tak zwikl czynić, kogo chce skarac pierwei zrozumem rozleca onego

Musse to drugi raz powtorzić, ze stei stroni smutek a załosość, alie z drugiej zostawa cząstka nadzieie dobrej.

Ato iz Pan Bog Wssechmogąci dal to sserce Wa. K. M. ze chcess naprawę uczynić skazonem a zaniedbalim prawom nassim, tego ciało y krew w sercu W. K. Z. nieuczyniło, alie telko sam sin boży, toc yest pociessna nadzieia nassa, będzieli od nas wdzięcznie przyeta prosba nascha a niebędzieli zaniedbana, to iest znak, ze Pan Bog niezada zgnienienia naszego, alie chce naprawi, ale chce obroćenia naszego ksobie a pokuti.

Nyc wtim niewątpiemi N. M. K. i ze to cos wassa krol zać. przes posli swe i listi wssistkiei koronie rozeslać a wssemu ricerstwu swemu zwiastować raczil, ze to iuz nie slowi any lystownemy obietnyćamy, ktorichesmi sie dlugy čas napia-stował wipelnyc a ugiscyc będzies raczil.

Pewnysmi tego, boszmi uwierzily obietnyćam zaćnego a krzescyanskiego Krola, ktoremu po bożich obietnyćach naywissa ma wiara bić dana y na tos mi przyechaly, abi-smi iuz wskutku ssame rzeć do braćiei swei odniesly: bo nas po to poslaly a wnyć inszego mimo to wstępować zagrozdily.

O wzruz ze wssobie N. M. K. serce mylossiernego krolia a zrzuc ten skodliwi pień z drogy, ktori zawadza do dobrego, ktori iest przicinam do upadku, a zrzucyc go any zepchnać zaden ynssi z liudzy niemoze, okrom ossobi W. K. Z.

O zlutui ze sie N. M. K. a ulecze to chore ciało, ktorego sam glowam raczis bić, bo zagyniely ciało, glowie sie nie-dobrze stanie, będzieli ciało zdrowe, i głowa w swei całoscy zostanie; poniewazes W. K. M. tim poddanim swim te łaskę a myłość pokazać raczyl, powynienes tez Wa. Krol. Zać. Polakom dobrze chcieć ziczyc, bo W. K. Z. nie kroluies narodowy polskiemu przez moc miecia, any tez spada korona na W. K. Z. prawem przyrodzonim any successią zadnam, nye prziniosles tez W. K. Z. praw swoich Polakom, alies mi cie za krola a Pana ssobie obraly zmyloscy, a stei dowiernoscyc, ktoras mi ku przodkom W. K. Z. miely zwierzilysmi sie W. K. Z. ci co u nas po zbawieniu

nadrosso belo, praw, swobod, i poćiwoscy swoych: ktore nad bogactwa zlota u nas więtsze i waznieysze sam, a za wssystko zloto zlie bi przedane bili.

Nie nowynac to Polakom mylowac Pani swoje, i zass to kiedi slichana rzecz yest, albo yesly ze to kroynyky swiadssam, zebi kiedi krol polsky bel w bytwie pogiman albo yeslys ktori bel ranion.

A cosz to innego czynilo, iedno mylosc tego narodu, przecyw panu swemu, ze to przed oczyma pana swego nad nieprzyacieliem pokazowaly, co sie meznemu narodowy pokazować godzylo, widawaiąc ciała y zywoti swe wsselkiemu niebezpieczeństwu, strzegąc tego, abi na pana ich zla przigoda nieprzypadla, czego iasnam mamii pamiątke, co czynilo slawne ríćerstwo polskie prze dziada W. K. Z. nad mocnim narodem Niemiećkim, ze zwycięstwo otrzymaly nad nadzieię wssistkich liudzy na swiecie, tam Polaćy pokazaly miloscz przecyw Panu swemu, tam krew swam przed oczyma iego przeliewaly.

Otosz ćy to iest M. K. potomstwo tych liudzy, otosz tez ti serca i chczywosćy, ktore sam gotowy pokazać zawzdi przed oczyma W. K. Z.; telko rać W. K. Z. obrocyć laskawe oko a wisłuchac prozbi ich, prossąc oto wassei kro. zacn. coś powynien i poprzisiągl, (tu ręky poddanie bilo od wssech) stim tedi blogoslawienstwem W. K. Z. naszego milosciwego pana wytami, abi Pan Bog wssechmogąci to zaczęte naczynie, i ogien wssercu W. K. Z. zaczętei powynosćy ku dobremu koncu przywiesć raczil, abi wzdi kiedi tei tragediei koniec bil i zebismi iuz niewobietnyćach, alie w skutku braciey swei prziniesly, czegosmi tak dlugy czas proszily a zebraly; potrzebasz tego, ze bi sie to dzialo w myloscy, bo w wasny i co kiedi dobrego wktorey rzecypospolytei uczynily; niech tedi sam Pan Bog Wssechmogąci, niech y sam iedini sin bozi, ktori nam sam te mylosć roskazal w serćach czistich do tego nalieżących przes ducha S. to sprawy, a niech to ucziny bog oćiec dla zaslugy sina swego, ktorego dal na ten świat, abi kto weń uwierzi, nie zagynął, alie miał zywot wieczni. *Amen.*"

Mowy JANA TARNOWSKIEGO miane na sejmach za Zygmunta Augusta nie błyszczą ozdobnemi słowy, ale płyną spokojnie, okazując dojrzałą rozwagę i długiem doświadczeniem oświecony rozum, który się namiętnościami szlachty unosić nie dawał, choć TARNOWSKI za przywilejami jęć głośno i śmiało obstawiał, gdy tego widział potrzebę. Najlepsza z mów jego jest w obronie Zygmunta Augusta, gdy sejm zasiadać mu na sądy zabraniał, póki nie uczyni zaśluby obietnicom objętym przysięgą, gdy wstępował na tron, to jest, póki nie połączy z koroną Litwy, Prus i księstwa Zatorskiego. ¹²⁵⁾

MIKOŁAJ SIENNICKI sławny mówca z Demostenesem porównywany, był Marszałkiem izby poselskiej na sejmie Piotrkowskim 1566 r.

MIKOŁAJ RADZIWIŁ Czarny, Wojewoda Wileński, którego Hiszpanem nazywano, na sejmie Warszawskim (1569 r.) wystąpiwszy przed Zygmunta Augusta w przygotowanej mowie, tak pięknie o zamysłonem zjednoczeniu Litwy z Polską (czemu najmoćniej się opierał) mówił, iż króla do łez poruszył, a Polacy dziwili się, iż Litwin tak się pięknie polskim wyraża językiem.

STAN. KARNKOWSKI jasny i płynny mówca sejmowy, mawiał tylko po łacinie.

JAN TENCZYŃSKI Wojewoda Sandom. słynął z roztropnej wymowy i dojrzałem odznaczającą się zdaniem: treść jednej z mów jego, ORZECZOWSKI w kronice swojej przytacza.

JAN DYMISTR SOLIKOWSKI później Arcyb. Lwow. po śmierci Zygmunta Augusta miał ciekawą mowę w imie-

¹²⁵⁾ Kronika ORZECZOWSKIEGO.

niu dworzan królewskich przed senatem na zjeździe Warszawskim 1573 r. w tych wyrazach: ¹²⁶⁾

„Czekaliśmy na to długo miłościwi pp., aby wmcie mówiąc *de erroribus reipublicae corrigendis*, nas Dworu Króla Jego Mci zmarłego ku sobie wezwać raczyli, a nas pytać o tém, co się między nami, to jest na Dworze Króla Jego Mci, gdzie ma być i bywało przedtym zwierciadło i przodek wszelkiój dobrej sprawy, po te wszystkie czasy działa: wsakże iż się to niestało bez wątpienia dla większych trudności wmciów, tedy my jednak swoją powinność przed oczyma swymi mając szlachecką i dworską, przyszlismy do wmciów naszych miłościwych panow ojców, opiekunów a stróżów Rzeczypospolitej naszej Dworu Króla Jego Mci zmarłego Pana naszego imieniem swem i wszystkich towarzyszków a braci naszej tu na tenczas niebędących, to wmciom naszym miłościwym panom opowiadając, czegośmy swiadomi, gdyż to jest wszystkich ludzi *sententia*: że nam teraz w tym *inter-regnum* naszym więcej na tém należy, aby Rzeczpospolita od błędów a téj szkaradności, które na oko widzimy, wyczyszczoną była, a niżli na tém, jakiego i zkad Pana będziemy mieli. Bo jeżeli te *tollentur*, każdy dobry będzie. Jeśli tak zarażona zostanie i Dwór skażony przyszlemu Panu oddan będzie, by też dobrze i z nieba przyszedł i aniołem był, skazać się musi, *et erunt novissima pejora prioribus*. Nie tylko wmcie w głos powiedają, piszą i wołają, ale i nas Dworu Króla Jego Mci mianowicie dotykają, że my, którzyśmy mieli być stróżmi zdrowia Pańskiego, takżeśmy go strzegli, że niewiemy jako nam zginął, *et quo genere mortis* z swiata zszedł. My tedy przestrzegając sławy i pocziwego zachowania naszego, *ut liberemus existimationem* wmciom u każdego, a więcej się starając o sławę dobrą

¹²⁶⁾ ORZELSKI w dziejach bezkrólewia po śmierci Zygmunta Augusta umieścić treść téj mowy po łacinie, a NIEMCEWICZ w Pamięt. o daw. Pol. T. I str. 116 dał przekład téj treści na polskie. Oryginalny zaś rękopis jest w Bibl. OSSOLIŃSKICH we Lwowie, z którego dosłowny odpis przez P. ŻEGOTĘ PAULEGO nam udzielony, tu umieszczamy (p. W.).

a niżli o tę nędną nagrodę pocziwych a wiernych posług naszych; tę sprawę wmcioim dajemy: jako wiemy, że Król Jego Mc Pan nasz *in toxico et incantationibus* umarł, czego były na ciele jego *evidentissima et certissima signa*, i sam to znając do siebie, skarżył się na to i posyłał pana WILKOWSKIEGO komornika na jedno miejsce, aby przy panu CZARNOTULSKIM o to się starał, jakoby folgę mieć, a zdrowia pewen bydz mógł; a niżli WILKOWSKI przyjechał, Król Jego Mc nam na marach. O czém wszystkim ci dwa dadzą sprawę wmcioim, a zwłaszcza pan CZARNOTULSKI, który i listy i dziwne rzeczy w ręku swych ma, okazać to w Knyszynie gotów, i z tém się opowiadał, ale mu do wszech wnciów zjechania odłożono. Co zkąd poszło, tak wmcie raczcie wiedzieć. Słodka była niektórym ludziom łaska Pańska i starali się o nią jako mogli; a gdy inszej godności nie było, udali się na to rzemiosło, którem się pocziwi ludzie a zwłaszcza u nas w szlacheckim naszym narodzie polskim nigdy przedtym niebawili, które ruffianstwem albo zwodnictwem zową. Za którym zacnym urzędem ich wszystkie koronne urzędy pokazono i zniszczone są, a na podstawki wszystka *regis et reipublicae majestas* przysła; a gdzie byli zli rządce, jakoż miał być rząd? Bo jako skoro podkomorzego odjęto, który był stróż nie tylko zdrowia pańskiego *et thalami regni*, ale jako pedagog a inspektor zachowania komornego tej osoby, od której wszystko dobre i złe na wszystką Rzeczpospolitą pochodzi, wnet łożnica pomazańca bożego danego na rząd, na strach złym, na pociechę dobrym i na przykład dobrym wszystkim poddanym, stała się pospolitą wszeteczniczą, do której wszystkim ludziom a tym niegodnym wejście zawsze otworzone było; tato łożnica męża z żoną zważyła, czego jako Bóg nie lubił, tak to i śmiercią obojga pokazał; ta łożnica nie mając łaski wszystkim rządziła, wszystkim rozkazywała; ta łożnica niemając pieczęci wszystko sprawowała, pisała, jednała, kancelaryją zniszczyła; ta komora wszystkie dochody bez regiestrów odbierała i Koronę zubożyła; tam prowenty północne, tam uchwalone na Rzeczpospolitą składy, tam *facultates privationis* jako *flumina*

ad oceanum spływały się; ani Dworowi ani żołnierzom nie-
płacono; ta łożnica niemając rady i siwego włosa *et sensum*
aptum consilio, każdą sprawę dobrą Rzeczypospolitęj kaziła
i mieszała, przed jęj władzą nie było i hetmana, marszałka,
pieczętarza, podskarbiego, podkomorzego, sprawiedliwości
obrony; ta łożnica wszystkie cnoty w ludziach a uczciwe
postępki pokazyła, a na to miejsce wszystkiego złego i *ma-*
las artes nauczyła; ta łożnica niebywając w Lizbonie dobrze
handlowała, że wyciągnawszy Koronę zubożywszy, zneedzni-
wszy i tak ludzi wiele głodem umorzywszy, tak wiele dłu-
gów na Pana u cudzoziemców nabrała, które się czasu swego
pokażą. Owa z tej łożnicy jako *ex pestilissimo fonte* wsze-
laka *infectia* na Dwór, a z Dworu na wszystkę Rzeczpo-
spolitą wypłynęła, a nieszczęśliwy frymark doszedł, co było
dobrego u nas, wszystko nam pobrała, a za to nam wszy-
tko złe podała. Tym ponikiem i tym podkopem wszystka
Rzeczpospolita na ten upadek, zamieszanie wszystkich rze-
czy niepewność przyszła. Ażeby się kiedy Pan w tym nie-
obaczył, naostatek go ta łożnica umorzyła. Te są sprawy
i owoce, które teraz w naszej Rzeczypospolitęj i najmniej-
szego człowieka stanu dotykają, i które nas między sobą
pomieszały i poniewierzyły, że wie to pan Bóg, do czego
jeszcze przydzie. Czujcie się tedy miłościwi pp. a obaczcie
prosimy, zmiłujcie się nad Panem zmarłym, zmiłujcie się
nad Dworem jego, zmiłujcie się nad wszystką Rzecząpospo-
litą, nad sławą swą, a w te rzeczy wejrzyjcie. Nic *ex odio*
nie mówimy, i w tém się protestujemy, ale milcząc zginąć
nie chcemy. Już i niektórzy o tym mówią, że z tej Kon-
wokacyej nic nie ma być: *quod revelentur pudenda patris*
Noe; miłościwi pp. więcej *revelabuntur* milcząc a złym rze-
czom pობлаżając; a czegoż się teraz bać, na co się więcej
ogłądać, czyli jeszcze u drugiego Pana za dziećmi a za nier-
ządnicami biegać mamy? Miłościwi pp.! lepsza śmierć niż
taki żywot, oto Rzeczpospolita ginie i ginąć musi nierozu-
mieniem a niesfornością; to musi być, dokąd to wmcie,
już senatorskie koło, *apud caeteros ordines* fiducyęj mieć nie-
będziecie: tej niebędzie dokąd suspicyje będą. Suspicyje

nie ustana, aż to wmcie już ludziom pokażecie na oko, że wmcie już *realiter et cum effectu* dobrego w Rzeczypospolitej chcecie, złe rzeczy karzecie a dobre pomnażacie. Za czym dopiero dufności *autoritatem* dostaniecie, władnąc będziecie. Ma to cnota a prawda z przyrodzenia; jej nie-trzeba ani mocy ani praktyki, wszyscy się jój boją, słuchają i miłują. Zostawcie wmcie po sobie tę pamiątkę Rzeczypospolitej matce swojej i dziatkom swym przykład, a wy-bawcie nas *ex opprobrio* wszech ludzi na świecie, którzy to na nas inowią, że u nas cnota a godność nie waży jedno *lenonia* dokupienie. To gdy wmcie będziecie chcieć uczynić, dowiecie się wmcie łącznie: kto winien a kto praw, gdzie się skarby Pańskie i zbiory podziały, gdzie się podziały portugały, złote czerwone z twarzą królewską ze złota węgierskiego bite, nietylko one co pan ZALIŃSKI oddał, z czego nam potrosze suchedni popłacono, acz nie stoi za nasze, bo wiele nas do domów odjechało; gdzie te czerwone złote, do których pan ZALIŃSKI tak wiele worków czerwonych poczynić dał; co to było, co Król w wiliją śmierci nic nieczyniąc za wodeniem ręki tak wiele podpisywał; gdzie się podziały zbiory tych tak wielu handlów i korzyści; co to za skrzynie były, co je straż STEFANA BIELAWSKIEGO pana starosty Knyszynskiego widziała w Knyszynie w nocy wynosząc, a jeśli swoje były, czemu tak nagle i w nocy? wszak niegorzało. Gdzie się ta skrzynia podziała, która była oddana do pana KONARSKIEGO, potem ją od niego wzięto? gdzie ta skrzynia, którą skow Króla Jego Mci skował na kolasę, na której do Dworu mięso wożono, wstawiwszy wywieziono? Kto nosił tak wielką summę pieniędzy jeszcze za żywota a drugą po śmierci królewskiej do Bronowa, w takim ubostwie około Pana, Pana Rzeczypospolitej, skarbu koronnego, w takim niedostatku siostra królewska, która przed śmiercią i oczym ujechać nie miała. Więc to *justitia distributiva*, Rzeczypospolita ubożyć a *novitas bonorum nostrorum* bogacić? Niechaj tedy Jakób Piwniczny, jako ten który wszytkiego świadom, który w onym szarwarku w nocy z Knyszyna wozow sobie naładowawszy jechał, wmciom da sprawę wigillancyjej swój;

wszak mu to wadzić nie może, że od wmcioów pytan będzie przed jego drużyną i jego regimentem. Wielkie a ciężkie prace w Polsce, iż nie mogli; a niezdiw, bo jedni nie bardzo o pana Boga dbali, a drudzy z diabłem co chcieli wszystko przewiedli. Wypędzcie wmcie już te diabły wszystkie precz, a niebóicie się ich, *si salvam esse cupitis rempublicam*. A jeśli wmcie fiducją miłości a powolności po nas wszystkich znacie, nieżyczliwym powieściom około obrony i *patrocinia* złych rzeczy, żeby zawrzeć i oneż oddalić chciejcie; co sobie u wmcioów zapewne miłościwi pp. obiecujemy w rychle. Wiele inszych rzeczy jest, o których jeszcze wiadomości dostatecznej nie mamy, bo nas kochankowie pańscy od pokoju i ucha Pańskiego byli odrazili. Tak pospolicie bywa: sowa przed słońcem ucieka, *et vitia oderunt lucem*. Przytym wmcioów prosimy naszych miłościwych pp., abyście wmcie już będąc świadomi uczciwych i statecznych służb naszych, raczyli nam do tego drogę podać i powodnymi być, jakoby wzdy nasze gardłowanie, prace, utraty, lata, biegania daremne nie były: za co my wmcioom służyć będziemy powinni i pana Boga za wmcioów prosić! Jestescie też wmcie powinni wszystkiej Rzeczypospolitej *aequitatem*, aby za forytunkiem i pomocą jako zli karanie, tak dobrzy pociechę odnosili.“

ABRAHAM ZBĄSKI piękną i zajmującą mową witał Henryka Walezyusza: mowa ta dochowała się w rękopisie.

Mowa PIOTRA MYSZKOWSKIEGO Bisk. Płoc. wyszła z tytułem:

PETRI MISCOWII Epi. Ploce. Oratio. qua Regem Henricum Cracoviam ingredientem, omnium ordinum Regni Poloniae ac Magni Ducatus Lituaniae nomine excepit..... Cracoviae in offi. Matt. Siebeneycher. (1574.) 4to. k. 7.

JAN ZAMOJSKI który był mądrym kanclérzem i dzielnym hetmanem, przy wielkiej w naukach biegłości, roztropność i głęboki posiadał rozum. Za Batorego

i Zygmunta III orężem i wymową zasłynął. Ćwicył się w Krasomowstwie najprzód w Paryżu pod ADRYANEM TURNEBIUSEM i LUMBINA, później w Strasburgu pod JANEM STURMIUSEM, gdzie i po grecku się uczył, nigdy jednakże do zupełnej znajomości tego języka nie doszedł, czego później nieraz żałować mu przyszło: nakoniec w Padwie pod ROORTELLIM i SYGONUSZEM wymowy się uczył. Powróciwszy do ojczyzny, z polecenia Podkanclerzego PIOTRA MYSKOWSKIEGO ułożył archiwum Rzpltej, które niegdyś przez KROMERA spisywane, w takim już w skarbcu królewskim w Krakowie, leżało nieładzie, iż go całkiem zaniedbano; jedne bowiem papiery i księgi zbutwiały, drugie mole toczyły. ZAMOJSKI całe trzy lata nad jego ułożeniem, spisaniem i uporządkowaniem strawiwszy, nabył wielkiej biegłości w sprawach i dziejach Rzpltej, a tym sposobem na przyszłego urzędnika i mowcę najlepiej się usposobił.

Mowy ZAMOJSKIEGO odznaczają się zdrowém rozumowaniem, i okazałem wystawieniem rzeczy z najlepszej strony. DUŃCZEWSKI w swym herbarzu, umieścił najlepszą wiadomość i spis dzieł ZAMOJSKIEGO, i najdokładniejszy żywot jego, do czego mu posłużyły, jak sam mówi, papiery familijne.

W mowie mianej do Henryka Walezyusza zapraszając go na tron polski w imieniu stanów Rzpltej, okazał i w tém wielką roztropność, iż wspominając wszystkich kandydatów do tego tronu, tak ich umiał z Henrykiem porównać, iż bez ujęcia sławy tamtym, tego wywyższył. Mowa ta wyszła z tytułem:

Jo. SARI ZAMOSCH Belzensis et Zamechensis Praefecti, ac

in Gallia Legati, oratio, qua Henricum Valesium regem renunciat. Lut. Parisior. Morelli 1573. 4to k. 18.

na str. odwr. tyt. *Nomina legatorum ab ordinibus regni Pol.* Tenże MORELLI wydał i francuskie tej mowy tłumaczenie; wyszła też po łacinie w Rzymie 1574.

FREDRO w hist. Pol. pod Henrykiem, przytacza na sejmie koronacyjnym 1574 r. mowę jednego z sejmujących nie wymieniając jego nazwiska, w której mowca dowodzi iż niepotrzebnie *pacta conventa* między prawa koronne kładziono. Sądząc ze stylu innych mów ZAMOJSKIEGO, zdaje się, że i ta jest jego dziełem.

Na sejmie elekcyjnym r. 1575 jedni chcieli Austriaka, drudzy Piasta; austriacką stronę wspierali najbardziej FIRLEJ, SECYGNIOWSKI, sławny Poeta JAN KOCHANOWSKI, KRZY. ZBOROWSKI; między tymi zaś co chcieli Piasta przodkował JAN ZAMOJSKI, którego sześć razem Województw posłem obrało. Mowy wtenczas miane znajdują się w HEIDENSTEINIE, w dowodach mocne, dziwnie umysły słuchaczów skłaniające, w rozwiązaniu zarzutów, w uprzątnieniu trudności pełne dowcipu i przemyśłu; lecz mowa ZAMOJSKIEGO okazuje głębszego polityka, bieglejszego w przytoczeniu przykładów starożytniej, obcej i domowej historyi, a do tego krasomowstwo popularne powabem narodowych pochwał gmin pociągnąć mogące. Wreszcie mówiąc na tym sejmie przeciw własnemu swemu zdaniu, z niechęcią zrzecznie wypłatać się umiał trudności. Jakoż później sam się chlubił, iż dwie mowy największą zjednały mu chwałę: jedna w której mówił za Piastem, a druga przeciw Piastowi.

Gdy o zamiarach króla Stefana Batorego zajętego wojną północną różne chodziły pogłoski, JAN ZAMOJSKI na sejmie Warszawskim 1579 r. pierwszego dnia obrad sejmowych, miał z polecenia króla żywą i dobitną mowę, w której wystawił wielkość i trudność otrzymanego zwycięstwa, wynikłe już z niego korzyści i jakichby się nadal spodziewać należało. Pokazywał potem nieuchronną potrzebą dalszego ze zwycięstwa tego korzystania, co gdyby zaniedbano, i odniesione przepadłyby pożytki: gdyż stratą poniesioną rozjątrzony nieprzyjaciół i zemstą tchnący, nie omieszkaby użyć wszystkich sił swoich dla powetowania szkody; czego by łatwo dokazał, gdyby mu dano czas opamiętania się, zaniedbując wojnę, albo obłudny pokój przyjmując. Przekładał, iż naród Polski zhańbiłby się w oczach obcych, gdyby w połowie pomyślnego biegu wojny nie popierano; tym albowiem sposobem postronne narody powzięłyby podejrzenie, iż przeszłe powodzenia skutkiem są raczej przypadkowego zdarzenia, nie zaś męstwa i odwagi. Roztrząsał potem zarzut tych, co trudności w rządzeniu rozległém zbyt państwem upatrywali: w czym się odwoływał do szczególnego obywateli zdania mówiąc: „ktożby też nie wolał mieć włości dziesięć jak jedną? uciążliwsze jest wprawdzie gospodarstwo obszerne, ale tę uciążliwość większe pożytki i wygody wynagradzają. Względem Rzpltej naszej to przewidyuję: że jeśli siły do skutecznego działania mieć, jeśli stan terażniejszy Państwa zabezpieczyć chcielibyśmy, koniecznie do Rzpltej nowe królestwo przyłączyćby należało. Kiedy albowiem wszystkie z nią połączone ziemie i księstwa, też same swobody zy-

skały, żadna rocznej daniny niepłaci, a zatem przy jednakiej wszystkich wolności, ciężary wszystkich są porównane, niepotrafimy sobie ulgi przyuieść, jak gdy mając łatwość, nowe Państwo wzorem mocarstw potężnych do Rzpltej przydamy, a daniny i pobory w niém ustanowiwszy, większą część ciężarów na nie złożymy.“ Potwierdzał to przykładem Rusi i Litwy, które przed porównaniem ich w przywilejach z koroną, silniejszą daleko pomoc przeciw nieprzyjacielowi dostarczały. Tym, co poprawę Rzpltej za najpilniejsze dzieło poczytali, ukazywał, iż każdy czas do tego jest zdalny, ale tak pomyślniej wojowania z Moskwą pogody nie zawsze spodziewać się można. W końcu mówił: znajdują się tacy, którzy mniémają, że ich dotąd przyzwoicie nie oceniono. Otoż otwiera się im pole wykazania swojej wartości i zasłużenia się królowi: niech wyruszą na wojnę a za cnotę najchlubniejszych zaszczytów od najukochańszego Króla niechaj oczekują; gdyby im albo wiek albo stan zdrowia, albo też ich położenie uczynić tego nie dozwalało, nie zbędzie im na sposobności odznaczenia się w cywilnym zawodzie: a niechaj się nikt niespodziewa, ażeby przez potwarze, opaczne tłumaczenia zaburzające Rpltą, miał pozyskać nagrody, które się cnotcie i pożytecznym przymiotom należą. Ta mowa uspokoiła umysły sejmujących. —

Na sejmie 1597 r. tak ZAMOJSKI przemawiał:

„Postawcie sobie przed oczyma on miły oyczyzny obraz, który natenczas będzie: gdy opłakana w rzeczach i stanach nastąpi mieszanina: gdy poddani wasi za zbliżeniem się potęgi tureckiej panować wam będą: gdy z tego tu miejsca, gdzie głosy wolne teraz się rozposcierają, do pługa i do smu-

tnego skazą was milczenia: gdy wam szable odpaszą, a tylko rydle i motyki zostawią: przypatrzcie się już teraz onemu nieszczęśliwemu widowisku, kiedy żona twoja Polaku, dożywotni obojczy fortuny przyjaciel, albo żelaznym łańcuchem, albo rzemiennym arkanem skrepowana, żegnać się z tobą i rozstawać będzie; we łzach się rozpływać, płaczliwe dni i nocy w pogańskich ręku trawić będzie. Imaginuicie sobie one sodomskie i gomorreyskie theatrum, na którym obelgę cierpieć będą synackowie wasi: którzy albo kwitnący wiek, albo twarz piękną i włosy, pogańskiey zalecać będą niepowściągliwości. Imaginuicie sobie on rynek, godzien żeby w niego piorun uderzył, na którym roztrucharze przedawać będą, ten brata, ten przyjaciela twego, ten oycę, on siostrę, on żonę: a ty na to patrzeć będziesz polaku: gdy się o krew polską i ciała obnażone sprośne targi stanowić będą. Imaginuicie sobie i ten czas niedaleki, kiedy przyjaciele i krewni wasi rozmaitemi torturami i katowniami będą do tego przywożeni, aby głowy swoje szacowali, kiedy miasto listów do was, członki od ciała oderwane posyłać wam będą, abyście się nad nimi zlitowali; kiedy w Krakowie na królewski tron wstąpi smok otomański i z niego dziedzictwa wasze ruchome i nieruchome dobra swoim bisurmanom rozdawać będzie. Natenczas wszystkie te rzeczy, które was cieszyć i delectować zwykły, cięższe wam przyniosą żale. Natenczas wolności wasze w sromotną obróć się niewolę. Starodawne przywilejów pargaminy sadna końskie okrywać będą. Rzeka zaś ta sławna Wisła, już nie zbożami waszemi obciążona, ale krwią i trupami zmieszana ku Gdańskowi popłynie. Ey dla żywego Boga! przed czasem to uważcie, żeby takowe rzeczy za niedbalstwo i niesforność waszą na was nie przyszły. — W ostatku nie mnie już, ale samey matki waszey słuchajcie Ojczyzny, która do każdego z was tak mowić poczyna: Synu mój! ia dwieście nad tysiąc lat królestwa tego rozprzestrzeniałam granice, a ty je tak prędko ściskać nieprzyjacielowi pozwalasz? Synu mój! ja nie jednym potokiem krwi, nie iednego woyska kłęską, nie iedną przeciwko nieprzyjaciołom wojnę, ten pokój którego ty zaży-

wasz zbudowałam i u potomności kupiłam, a ty się iednej woyny bójąc, tak ladajako on trwonisz. Synu mój! 700 lat iam Chrystusa Zbawiciela mego na tem miejscu z przodkami i rodzicami twemi wielbiła, ty z possessyi cnót moich chcesz się przeciwko boskim i ludzkim prawom wydziedziczyć i prawie czego i strach pomnieć sprosnego Mahometa wzywać. I tyżto kościoły Bogu i nieśmiertelnej chwale jego fundowane, częścią iuż od swawolnych ludzi w pustynie obrócone, do ostatka chcesz tureczynowi na obelgę podać? — Ja zaś jako najmniejszy tey matki syn, najlichszy Rzeczypospolitej sługa, tobie wszechmocny Boże! któremu skrytości serca nie są tajne, tobie najjaśniejszy Królu! tobie przeświętny senacie! i wam wszystkim tego królestwa stanom z tym się oświadczam: że z powinności urzędu mego, dla chwały bożej, dla zbawienia oyczyzny, dla sławy Waszej królewskiej mości gotowem własną krew wylać. A potym czy znajduje się kto taki w senatorskim iako i szlacheckim stanie, któryby miłości swoiey tey oyczyźnie chciał umknąć w takowym razie, do takowych ia moię obracam mowę: że rzeki, lasy, pola, same zwierzęta i bydłęta przeciwko waszey nikczemności i niezbożności powstaną, z tem się protestując, że waszem niedbalstwem ściek wszystkich zbrodni, bluźnierstw zbiór, świętokradztw wszystkich zjednoczenie, wiary chrześcijańskiej otchłań, mahometowe prawa w te państwa wprowadzacie i za to was na straszny sąd boski pozywać będą. W ostatku jeżeli to was jeszcze nie wzrusza, niech was poruszy to, że w boskich, anielskich i wszystkich narodów oczach obmierznięcie i nie tylko na tym świecie w tureckiey zostawać będziecie niewoli, ale i na tamtym przez lata niezamierzone, przez wieczność nieskończoną piekielnych mąk pod lucyperem zażywać będziecie. Ty Chryste Jezu zmiłuj się nad nami! ty zarazie mahometańskiej nie pozwalaj nasze przechodzić granice, abyśmy cię i do końca prawdziwym wyznawali Bogiem.“

Długa i ostatnia mowa ZAMOJSKIEGO na sejmie 1605 r. obejmująca zarzuty przeciw Zygmuntowi III jest w rękopisie w bibl. Wilanow.

W początkach panowania Zygmunta III słynął wymową **MARCIN LEŚNOWOLSKI** Kaszt. Podlaski.

STAN. TASZYCKI z Lucławic, niegdyś dworzanin Cesarza Karola V, opiekun zboru Lucławskiego, w początkach zwolennik **FARNOWSKIEGO** i **WIŚNIEWSKIEGO**, potem ze zbozem swoim złączył się z socynianami Rakowskiemi. Przemawiał do **STAN. SZAFRANCA** kaszt. Sandomir. w sądzie **MARCINA CZECHOWICZA** o katechizmie **PAWŁA GIŁOWSKIEGO**; mowę tę pisał w Lucławicach 1581 r. i tegoż roku w polskim języku była wydana. Przy mowie jego do króla Stefana Batorego w sprawie uwiecznionego **ALEXEGO RODECKIEGO** typografa w 1585 r. załączona jest odpowiedź króla w następujących wyrazach:

„Ego quantum ad me attinet, si fieri possit, ut una sola vigeret religio catholica, ita Deum testor, id omni meo adhibita opera optarem, immo et sanguine meo effuso redimerem. Sed quia id fieri per haec ultima infelicia tempora non sit possibile, donec id aliqua ratione Deus perficiat. Ego nunquam persecutione aut sanguine religionem propagandam esse censeo. Et etiamsi non jurassem, ipsa ratio, Reipublicae constitutio, et exempla Gallica me id luculenter docerent. Quocirca non est quod hic scrupulus vobis a quoquam ad turbandum hominum mentes injiciatur. Quod enim dixisti, bene consideramus. Nunquam humanas conscientias cogi posse.”

Co powiedziawszy, **RODECKIEGO** z więzienia wypuścić kazał.

WAWRZYNIEC GOŚLICKI Dziekan Płocki, później Bisk. Kamieniecki w r. 1585 na sejmie Warszawskim mówił w imieniu duchowieństwa do króla, skarżąc się, na niepłacenie dziesięcin i zniesienie sądów duchownych.¹²⁷⁾ Inną piękną mową w 1587 r. witał nowego króla Zygmunta III: wmawia w niego cnoty,

¹²⁷⁾ Zob. wyżej str. 157.

których król nie miał, czule i smutnie przemawia, jakby przewidywał, ile złego ów szwed nabroi. Mowa ta wyszła z tytułem:

Witanie Rady y Stanów Koronnych Polskich do Króla Zygmunta Trzeciego. W polu przed Miastem Kazimierzem. Przez J. X. WAWRZYŃCA GOŚLICKIEGO Biskupa Kamienieckiego czynione, dnia 9. Grudnia 1587. W Krakowie u Łazarza 1587. 4to.

na str. odwr. powiada ŁAZARZ, iż: „i inie rzeczy y pisma, które się po Elekcyej przed przyjazdem K. J. M. toczyły z Drukarnie swoiey do wiadomości ludzkiey podań.“

W dwóch tych mowach GOŚLICKI jest wymowniej-szym od SKARGI, płynny, nacierający, nalegający, który zaraz od początku uwagę słuchaczów porywa i wielkie w swoim czasie musiał sprawiać wrażenie: nas razi tylko wielość okresów łacińskich, zwłaszcza w mowie o dziesięcinach. ¹²⁸⁾

W rękopismie Chotelskim takie jest objaśnienie znaczenia *rokoszu*:

„Dnia 17 Junii pod Czerskiem r. 1607 P. HERBULT uczynił rzecz o rokoszu, — dowodził historycznie zkąd nazwa rokoszu pochodzi, — mówi, że powodem złęgo była nieczynność królów polskich; bo kiedy wojują, pragną cudzego dostąpić, a gdy próżnują myślą *absolute dominari*. Przytaczał wiele przykładów iako *excessa principum* rokoshem hamowane były, a nie seymem i trybunałem. Wspomniał mianowicie rokosh pod Bygdoszczą 1490, znowu pod Łuckiem 1452 *et tertio et quarto et nono* — znowu degradatia Kazimierza syna Jagiellowego, rokosh Lwowski, któremu 70 lat minęło, znowu za Zygmunta Augusta, kiedy się o Sniatyn od Wołoch spalony sprawował nie na seymie ale na rokoshu. Prawa są zkąd inąd wzięte, rokosh zaś nasz własny. Dowodził że rokosh większą ma władzę niż Król i

¹²⁸⁾ Zob. wyżej str. 157.

Seym; równie jak Concilium większe niż papież, synod większy niż biskup, kapituła większa niż opat. Mówi że u sądów królewskich nikt nie kontent; albowiem słyszał od Gdańszczan, że więcej ich sądy zadworne kosztują niż wojna z Stefanem, — z strony szafunku taki urząd iest właśnie iakby rękawice na nogi, albo baczmagi na ręce kto wdział; kto namniey godzien temu konferuią. Przykład świeży o P. Referendarzu nieboszczyku, którego zabójcę król promowował na dostojenstwo miasto ukarania. Dowod że chce *absolutum dominium* zaprowadzić król: w każdym powiecie ubogaci dwóch albo kilku, żeby wszystkiego nad drugimi dowieść ich potencją — albowiem P. Kanclerz terażniejszy, który cieszył się z tego, że z starostą Stryjskim P. HERBURT wiódł dobrą przyjaźń — tę dał racją: bo wy dwa godni będąc, czego ieno królowi będzie trzeba, dopniecie w swym powiecie wszystkiego łącno — odpowiedział P. HERBURT: Niedaj tego Boże, abym o tym myśleć miał, bo to od drugich mnie samemu potym działby się mogło.“

STAN. ŻÓŁKIEWSKI Hetman wprowadziwszy do Senatu SZUJSKICH, w mowie swojej przypisał Bogu to świetne powodzenie, rozwodząc się nad wielką sławą, którą się z tego powodu panowanie Zygmunta III okryje; radził umiarkowanie w pomyślności, względy i litość dla znakomitych jeńców, o sobie zamilczał.¹²⁹⁾

Piękna jest mowa tegoż Hetmana, w której się usprawiedliwiał przed sejmem z nieczynności swojej pod Oryminem (niedaleko Kamieńca Podols.).¹³⁰⁾

TOMASZ ZAMOJSKI w obec Senatu oddając buławę i pieczęć po Hetmanie ŻÓŁKIEWSKIM połączonym pod Cecorą porównywa w mowie swojej zgon jego z podobnymże zgonem Pawła Emiliusza pod Kannami: mową tą słuchaczów do łez pobudził.

¹²⁹⁾ KOBIERZYCKI 427.

¹³⁰⁾ NIEMCEWICZ Pamięt. III, 220.

WYMOWA SĄDOWA.

W każdym społeczeństwie nie zbywa na sporach o własność; w Polsce przy równości szlachty więcej ich być musiało. Sędziowie polscy nie będąc prawnikami, sądzili wedle chwilowego przekonania; a zatem na wpływ wymowy rzeczników mocno wystawieni byli. Dla tego w Polsce wymowa sądowa wkrótce się wydoskonaliła. Mało atoli mów sądowych z czasów Zygmuntońskich do naszych dochowało się czasów.

W wymowie sądowej polskiej postrzegamy, iż mowcy daleko ściślej trzymali się prawideł przez greckich sofistów podanych. Gdy idzie o okazanie, czy obżałowany zbrodnię, o którą sprawa się toczy, popełnił lub nie, uczy retoryka, iż postępuje się od mniejszych rzeczy stopniowo do większych, póki zebraniem wszystkich nie wydobędzie się zupełnej pewności, albo prawdopodobieństwa. Na to greccy retorowie następujące podają prawidła. „Prawdopodobne jest to, przez co mowca w słuchaczach przekonanie wznieca, iż oskarżonemu zbrodni korzyści przynosiła, i że gotów był zawsze dopuścić się podobnej. Dzieli się to na właściwy powód, który skłania do zbrodni (*causa*) i na żywot (*vita*). Przyczyną jest to, co go do popełnienia zbrodni nakłoniło, bądź w nadziei otrzymania korzyści, bądź, aby uniknąć szkody, np. że pragnął zaszczytów, pieniędzy, panowania, iż chciał jakiejś złej chuci zadość uczynić; w przeciwnym razie, że chciał uniknąć nieprzyjaźni, złej sławy, nieprzyjemności lub kary. Tu oskarżyciel powinien w żywych barwach malować i wydatnie opisać namiętną

obwiniętego żądze otrzymania takowych korzyści, albo gdy chciał szkody uniknąć, jego bojaźń i obawę. Przeciwnie obrońca, jeśli się to da przyzwoicie zrobić, powinien okazać, iż nie miałcale żadnych do tego powodów, albo je wystawi, jako małe i nieznaczające; potem zrobi uwagę, iż byłoby niesprawiedliwą i niesłuszną rzeczą, rzucać na kogo podejrzenie zbrodni dla tego tylko, iż z niej mógł korzystać. Następnie należy rozebrać cały bieg życia oskarżonego. Tu oskarżyciel powinien najprzód śledzić, czyli oskarżony już pierwój czegoś podobnego się nie dopuścił, a jeśli coś podobnego wynaleść mu się nie uda, powinien szukać, czyli przynajmniej nie padło kiedy na niego podobne podejrzenie i o to powinien się starać, aby pobudkę zbrodni wyprowadzić z jego charakteru, up. jeśli go oskarża, iż dla pieniędzy tego się dopuścił, niechże okaże, iż zawsze był chciwym; jeśli dla dumy, że zawsze dumą się powodował: takim sposobem zespóli wadę charakteru z uczynionym mu sądownie zarzutem. Jeśli zaś oskarżyciel nie znajdzie w oskarżonego życiu żadnej wady moralnej, wyrównywającej albo podobnej do zbrodni, o którą go sądownie ściga, niechże wyszuka wadę niepodobną; jeśli nie może mu dowieść, że był chciwym; niech pokaże, że dawał się przekupić, że słowa nie dotrzymał; niech wiele tylko może przywar zwała na osobę przeciwnika i tém zawiąże, iż nie dziw, że człowiek, który to lub owo tak niesumiennie zrobił, i tego się też dopuścił. Jeśli zaś oskarżony jest bez skazy i z tego względu złapać go niepodobna, wtenczas niech oskarżyciel powie, iż nie należy się na sławę zapatrywać, ale na postęпки, ów dotąd ze swemi

zbrodni ani ukrywać się umiał, on zaś najdowodniej pokaże, iż to zły człowiek, że nie z życia jego poprzedniego o tym postępku, ale z tego postępku o całym jego życiu sądzić należy.“

„Obronca zaś okaże, iż życie jego klienta było czyste i nienaganne; czego jeśli mu okazać niepodobna, niech go wymawia, iż to co mu zarzucają, uczynić mógł z nieroztropności, niewiadomości, przez młodocianą lekkomyślność, lub złe społeczeństwo; takim okolicznościom należy przypisać winę, o którą go właściwie oskarżać nie można. Jeśli zaś obrońca i tego przywozić nie może, gdy jego klient jest osławiony i zły, tedy niech usiłuje dowodzić, iż tylko fałszywe wieści o nim rozsiano i niewinnego oczerniono, i tu niechaj tego pospolitego użyje zdania, iż plotkom wiary dawać nie należy. A jeśli to wszystko nie zejdzie się, niech nareszcie powie, iż tu nie stoi przed cenzorem, aby klienta przeszły żywot niewinnym okazał, ale przed sędziami, aby go z zarzucanej mu zbrodni oczyścić.“

Mowy CZARNKOWSKIEGO i ODOCHOWSKIEGO, zupełnie według powyższych prawideł napisane, są najdawniejszym zabytkiem wymowy sądowej: pierwszy z nich stawał przed sądem królewskim w sprawie księżniczki Ostrogińskiej, drugi bronił księcia Dymitra Sanguszkę. CZARNKOWSKI mając po sobie słuszość i prawo, wymownie całą krzywdę księżnym matce i córce wyrządzoną opisał; zbrodnię w czarnych odmalowawszy kolorach, umiał króla i przytomnych nad losem dwóch biednych sierot rozczulić. Trudniejsza daleko ODOCHOWSKIEMU przypadła obrona; musiał bowiem uniewinniać zbrodnię oczywistą: a lubo sam palmę wy-

mowy CZARNKOWSKIEMU przyznaje, wszelako każdy czytając obie te mowy ¹³¹⁾ uzna, iż w obronie swojej ODOCHOWSKI więcej kunsztu i biegłości pokazał.

Zapozwanego przez Biskupów przed sąd królewski Mikołaja Oleśnickiego, którego JĘDRZ. ZEBRZYDOWSKI wymownie oskarżał o zaprowadzenie Stankarowych obrządków, zabranie naczyń z kościoła i uciężenie mnichów tamecznych, bronił MIKOŁAJ REY z Nagłowic w mowie, „ile w tak ciężkim Oleśnickiego razie, dosyć jak się zdawało do rzeczy; składał bowiem całą winę na zakonników, których niecnotliwego i sprosnego życia, gdy ludzie w mieście cierpieć nie mogli, nie masz dziwu, że uszli z mieysca, na którym zostać przed świadkami sumienia nie mogli.“ ¹³²⁾

W pamiętnikach do sprawy Zborowskich, wydanych przez ŻEGOTĘ PAULEGO, jest mowa JĘDRZ. ZBOROWSKIEGO i odpowiedź ZAMOJSKIEGO.



¹³¹⁾ Obie te mowy są w kronice GÓRNICZKIEGO.

¹³²⁾ ORZECZOWSKI. Kronika.

ROZDZIAŁ XIX.

LITERATURA FILOZOFICZNA.

FILOZOFIA TEORETYCZNA.

Lubo po śmierci JANA ZE STOBNICY już nie było tak znakomitego Professora Dyalektyki w Akademii Krakowskiej, wszelako Filozofia scholastyczna utrzymywała się jeszcze, chociaż nie tak już gorliwie wykładana, aż do połowy XVI wieku, do JAKÓBA GORSKIEGO, w którego dziele już przewagi humanistów mocne ślady się przebijają. *Seniores Bursarum* jeszcze w 1579 r. musieli z uczniami *disputationes serotinas in bursis facere*, i ostrożnie bardzo scholastykę usuwać zaczęto, dla jęj ścisłego z Teologią związku.

Stan wykładu nauk filozoficznych w akademii Krakowskiej w tęg epoce, wykazuje dostatecznie następujący wyjątek:¹³³⁾

„Qui libri sunt legendi ante Baccalaureatum et Magisterium in artibus? Item placuit omnibus Magistris, quod hi lecti libri audiantur ante gradum Baccalaureatus: secunda pars Alexandri, liber nove Poetrie aut exercitium Rhetoricae, Computus cyro-

¹³³⁾ Acta Facultatis Philosophicae in Univer. Crac. *Rps.*

metralis, tractatus Petri Yspani, Vetus Ars, Liber priorum, Posteriorum, liber Elenchorum, liber Physicorum, Liber de Anima et liber sphaerae Materialis: subscripti autem Topicorum, de Coelo, de Generatione, Meteororum, Parvorum Naturalium, Metaphysica, Ethicorum, Politicorum, Yconomicorum, Arismetica communis, Tres libri Euclidis, Musica, Theoria Planetarum et Perspectiva ante Magisterium audiantur.“

„*Per quantum tempus debent legi libri praedicti? Secunda pars Alexandri legatur per sex septimanas, computus per mensem, tractatus Petri Hispani per tres menses, vetus ars per quatuor menses. Priorum per quatuor menses sine mixtionibus. Posteriorum per quatuor et decem ebdomadas cum secundo tractatu primi libri. Elencorum per tres menses, Physicorum per tria quartalia anni. De anima per quatuor menses. Topicorum per tres menses. De coelo per quatuor. Meteororum similiter. De generatione per decem septimanas. Metaphysica per medium annum. Ethicorum per tria quartalia anni, politicorum per quinque menses. Yconomicorum per unum mensem, arismetica similiter. Musica per mensem. Perspectiva per unum mensem. Theorica per sex septimanas. Parva naturalia per quatuordecim ebdomadas.*“

W roku 1552 pro gradu Baccalaureatus nakazano słucać następujących lekcij:

„*Grammaticam Peroti vel Linacri. Syntaxis Despanterii vel Eleganciae Laurencii Vallae. Dialectica Caesarii. Vetus ars, priorum, posteriorum, Elenchorum, Physicorum, de Anima, Rhetorica ad He-*

rennium. Philosophia Magni Alberti. His antecedant exercitationes Veteris Artis, Priorum, Elenchorum, Posteriorum, de Anima, Physicorum. Pro gradu vero Magistrorum, Topicorum, de coelo et mundo, de Generatione, Metheororum, Parvorum naturalium, Ethicorum, Politicorum, Aeconomicorum, Metaphysicam, Euclides, Perspectiva, Arithmetica cum Musica. Theorica Planetarum et Exercitationes.“

Nakazano nadto, aby:

„In hujusmodi repetitionibus non vana, nec futilia adferant, quibus et ipsis tempus inutiliter disluat, et juvenum studia remorentur; sed diligenter observent, ut sententiam Philosophi in lectionibus enarratam retractent: dubia circa textum occurrencia adducant et resolvant, dissidencia componant. Sic enim et ipsis et auditoribus mens Philosophi certius innotescet, tenaciusque inherebit.“

SZYMON MARYCKI w dziele *de scholis*¹³⁴⁾ robi porównanie Arystotelesa z Platonem w następujących wyrazach:

„Sunt quidem multa et varia propria reipublicae, sed nescio an quicquam maiorem vigilantiam, sollicitudinem, sapientiam et auctoritatem magistratus requirat, quam ne incauta ac imprudens iuventus aut noxium disciplinarum virus hauriat, quo se atque rempublicam enecet, aut cum barbara et aspera oratione, quae plerumque animi ab humanitate alieni signum est, duos etiam ac barbaros mores ex inquinatis scriptoribus concipiat. Quare arcendi sunt a sanctissimis musarum templis, hoc est Academiis obsceni poetae, ejicienda barbaries cum suis authoribus Scoto, Vettore, Glogovita et id genusque aliis, qui et docent nihil sapere, et viam

¹³⁴⁾ Zob. niżej w ustępie o Pedagogice,

ad philosophos praecludunt, quos potius inquinant, quam interpretantur, somnia sua verbis inusitatis, novis, abhorrentibus a communi consuetudine explicantes, non sensa ARISTOTELIS quem interpretandum susceperunt: ac pro his revocandi aut retinendi illi authores, qui ad unumquodque Professionis genus, seu scopum quem quisque sapiens studiis suis proponit, apparatu rerum et verborum utiles sint. In quo genere ARISTOTELES est, qui omnium pene seculorum, atque hominum consensu unus habitus est et doctissimus et scholis maxime idoneus. Nam fere ab eo tempore quo per FOELICEM SYLLAM ex bibliotheca Apelliconis Teij Romani delatus in vulgum productus est, atque a TYRANNIONE Grammatico digestus in numerum, hactenus usque durat in scholis, caeteris et oratoribus et philosophis diu corrosis a blattis et tineis.“

„Quamquam enim philosophia PLATONIS ea rerum praestantia, gravitate, ubertate, varietate plena est et referta, ut coelum ipsum petere et ferire sydera videatur: ea verborum maiestate et copia conscripta, ut si Jupiter oratione uteretur, eum non aliter quam PLATONIS Dialogis locuturum: tanta est tamen Platonicae philosophiae excellentia, tanta rerum et cogitationum altitudo, ut non ad usum communem popularemque studium, sed supra legem naturae conscripta esse videatur, atque ob eam rem divini etiam nomen habet, quod ad altissimam divinorum considerationem et contemplationem raptus, haec mediocria naturae leviter attigerit, ad usque mentem divinam mundi opificem, idearumque seriem in ea mente divina perpetuo haerentem transgressus, ut vel hoc solo nomine scholis Theologorum aptior sit, quam oratoribus, nisi ad vim et copiam dicendi, quam iureconsultis, quam medicis, et quod plerasque leges conscripsit, quae ab communi vitae usu, et populari ista consuetudine penitus abhorrent. Tanta denique Platonicae orationis ubertas et copia, ut si verbum aliquod demas mutesve, nihil tamen de sententia detraxeris, quae sane plus ad movendum et delinendum lectorem, quam ad docendum valent. Aristotelicae autem diligentiae ea est mediocritas, is compositionis et scrip-

ionis modus, quod nihil habens demissum ac humile, ita se intra fines naturae continet, ut eius inventis ne ipsa quidem natura repugnet, atque ad "popularem usum communemque istam vivendi rationem accomodetur. Verbis vero et orationi elegantia tanta inest, quantam res ipsae videntur postulare. Nihil hic superfluum aut redundans, nihil nisi necessarium reperiens, ut vel uno verbo detracto non parum de sententia decesserit. Atque, sicut propria est PLATONIS virtus, copia et ubertas, ita ARISTOTELES nervosus in dicendo, et in rebus vel iudicandis, vel inveniendis acer, non etiam ab elegantia sermonis alienus est. Alicui neque CICERONI flumen aureum fundere putaretur, neque MACROBIO ARISTOTELIS libri omne genus elegantiae referti esse dicerentur. Illud adde nihil praetermissum ab ARISTOTELE, quod ad perfectam sapientiae rationem pertinere videatur. Omnia, quae ad dicendi facultatem, ad rerum naturas, ad hominum mores pertinent, ea diligentia et foelicitate absolvit, ut nemo tot seculis repertus sit, qui eius inventa aut merito refelleret, aut quippiam melius excogitaret. Jam vero si nulla res plus apud animos hominum quam ordo et ornatus orationis valet, certe ARISTOTELES ut elegans est et dulcis, ita in rebus ordine pertractandis, inque justa docendi facultate admirabilis. Atque ut omittam totum illud et integrum ipsius philosophiae corpus, suis undique compactum membris, ordine mirabili ab imis ad summa, a notis ad ignota, tum profecto hominis solertiam et ingenii vim prospicias, atque iustam orationis seriem, cum aliena minimum confutans, demum struit et molitur sua, idque eo ordine, ut et comprehendas ipse omnia et quasi in digito diducta, aliis commode impertias. Quid? nonne et illa ARISTOTELEM vehementer commendant atque in scholis retinent, quod nemo, si modo ad studia animum suum adjecerit, non maximos ex ipsius lectione percipit fructus? Ex hoc uno tanquam ex perpetuo et lucido fonte omnes hauriunt, quibus professionem suam aut locupletiores reddunt, aut ornatiorem: hinc medicus petat libet, exactam Physiologiae cognitionem, fundamentum artis suae, hic habet jurisconsultus suarum legum fontes et easdem

leges tanquam vitales reddit perspectis earum causis: ex hac ARISTOTELIS cella penaria mutuabitur orator, et quo suam causam superiorem, adversarii inferiorem efficiat, et dicendi incredibilem cum copiam tum etiam suavitatem: hinc candidatus sacrarum literarum decerpit ea, quibus ad sancta et mystica Dei eloquia, paratior adveniat, si modo his commode, caste, cum modo, non morose aut inepte utatur. Neque vero te moveat, quod CICERO quoties in sermonem incidit de philosophorum praestantia, primas quidem ARISTOTELIS partes tribuit, uno PLATONE excepto: tantumque huic dat, ut malit cum uno PLATONE errare, quam cum caeteris bene sentire et ut rationem nullam PLATO adferret, ipsa tamen auctoritate CICERONEM frangeret. *Neque enim id nunc quaerimus, uter sit praestantior, sed uter ad scholas atque ad discendum magis idoneus.* Neque admodum nobis curae est, quid CICERONI placuerit, quidve in suo etiam studio delectatus de PLATONE suo seuserit, verum quid tot summorum hominum atque seculorum consensu receptum est. *Neque te a libris ARISTOTELIS obscuritas reiiciat;* nam eadem etiam via PLATONEM abijcies, cuius Philosophia numeris Pythagoricis obscura in proverbium abijt. Quid enim obscurum est, id proverbio, numeris Platoniciis dicimus obscurius. Sed quae difficilia eadem et pulchra. Quanquam si verum fateri velimus, quaecunque est in libris ARISTOTELIS obscuritas, ea partim ex nobis est, qui et absque graecis litteris ad graecam philosophiam currimus. Neque enim fieri potest, ut vertat interpres fideliter et commode omnia, cum reperias pleraque quae commodissime quidem graece dicuntur, latine vero neque adeo apte, neque apposite exprimuntur: *et accedimus sine ullo rerum et verborum apparatu,* hoc est absque bonorum authorum, poetarum praesertim lectione, absque historicarum et mathematicarum cognitione, quibus veluti stellulis scripta ARISTOTELIS relucent. Frequenter et veterum poetarum versus, potissimumque HOMERI usurpat, saepe exemplis historicorum utitur, saepius absconditas res naturae, mathematicis et geometricis illustrat, ut quae apud illos uteres puteris etiam perspecta et nota essent. Ubi si talibus doctrinis de-

stitutus in dives armarium Aristotelicae philosophiae ingrediare, perinde mihi facere videare, atque in aliquam locupletem et refertam domum veniens et vestem explicatam et propositum argentum, tabulas signaque propalam collocata et varia gemmarum pretia videas quidem, sed nec ipse cognoscas nec habeas, qui rerum nomina, precia atque usum indicet et doceat. Obscuritas igitur partim ex nobis est, qui ad ARISTOTELEM venimus et expertes graecae orationis et sine ullo doctrinae apparatu: partim vero in rebus consistit et obscuris et reconditis in ipsius naturae sinu. Neque enim obscura nisi obscure plerumque dici possint. Nam si quid ab ipso authore obscuri est, id non eo factum est, ut quidam malevoli falso dicunt, ne quisquam intelligat, non namquae animo edere quae quae scribis perinde est, atque si nihil unquam edas. Neque adeo impudens fuit ARISTOTELES, qui ea ederet, quae a nemine vellet intelligi, voluit autem non oscitantem lectorem, arces ab aditu philosophiae eos, qui nihil cum labore quaerunt, sed cupiunt omnia quasi praetereuntes decerpere. Arcet denique profanum vulgus difficultate, ut maior sapientiae authoritas et admiratio esset. Nam facile quaesita vilia sunt, amas quae magno labore partus es. Aptissimus igitur est ARISTOTELES et scholis maxime idoneus partim necessario rerum usu ad omuem vitae statum, partim venustate orationis et ordine admirabili in rebus pertractandis, partim philosophia suis undique numeris absoluta et perfecta. Et si qua est in eo obscuritas, vel in ipsis rebus, vel ex nobis, qui eo aut tardioribus ingeniis, aut litterarum expertes, accedimus. Neque id quod de ARISTOTELE dictum est eo pertinet, quasi ego existimem PLATONEM penitus reiiciendum. Quem enim PANAETIUS omnibus locis divinum, quem sapientissimum, quem sanctissimum, quem HOMERUM philosophorum, quem ipse CICERO quasi quendam Deum nominat, de hoc crimen est talia cogitare, facinus dicere, scelus sentire. Legendus ergo est PLATO aut per te si tantum valeas ingenio, aut praeceptoris opera privatim cognoscendus. Confert cum ad multa et varia, tum ut quaedam ARISTOTELIS et capias facilius et discas commodius.

At ARISTOTELES regnet in scholis, et publice suos doctores habeat."

Z wielu pism w treści filozofii teoretycznej w początku téj epoki w Krakowie wydanych, i po większej części z obcych przedrukowanych, wymieniamy tu następujące:

Textus dialecticus MARSILII de suppositionibus, ampliatio-nibus, appellationibus, restrictionibus, alienationibus et dua-bus consequentiarum partibus, pro communi omnium utili-tate noviter abbreviatus. *Na końcu*; Cracoviae per Flor. Unglerium et Wolfgangum Lern. 4to. b. r.

Formalitates secundum viam SCOTI, Fratris ALBERTI FAN-TINI Bononiensis, Itali Minoritae, nec non et destructio uni-versalium realium contra reales, ut opposita iuxta seposita magis elucescant. *Na końcu*; Cracoviae Flor. Ungler. b. r.

Przypis *Rever. Dno. JOHANNI LASCHIO Archiep. Gnesnen. Regis Sigismundi oratori apud Leonem decimum.*

GEORGII VALLAE. De expedita argumentandi ratione libellus. Cracoviae 1520. 4to.

SZCZEPAN MIKAŃSKI wykładał w młodym wieku uc-zniom swoim Dialektykę w połączeniu z Retoryką; dzieło jego wyszło z tytułem:

MICANI STEPHANI Dialecticae ac Rhetoricae praecepta. Cra-coviae 1561. 8vo.

Dzieło JAKÓBA GÓRSKIEGO:

Commentarii artis dialecticae. Cracoviae 1563.

w czystym stylu łacińskim napisane, stanowi u nas epokę w filozofii; wypędziło bowiem z Polski zepsuta ła-cinę scholastyczną, pobudziło do smakowania w au-torach klassycznych dawnych, zwłaszcza w Cycero-nie, i iest dowodem, że w wieku XVI uczeńszych nad polaków nie miała Europa mężów, coby z wydoby-wanych wówczas na nowo dawnych Grecyi i Rzymu

pisarzy lepiej korzystać umieli.¹³⁵⁾ Po nim długo jeszcze trwała filozofia scholastyczna, utrzymując się po akademiach i klasztorach jakby w twierdzach swoich.

ADAM BURSKI (Bursius) Professor w Krakowskiej, później w Zamojskiej Akademii wydał dzieło:

Dialectica Ciceronis, quae disperse in scriptis reliquit, maxime e Stoicorum sententia, cum commentariis, quibus illa partim supplentur, partim illustrantur... Samosci apud Martin. Lenscium 1604. 4to. str. 470.

DEBURE (*Catalogue du duc de la Vallière. N. 2330.*) powiada, że ta książka jest rzadką, bo większa połowa exemplarzy zatoneęła.

„Dzieło to za prawdziwe arcydzieło między filozoficznymi płodami krajowych naszych pisarzy uważane być może, ile że przed BURSKIM nikomu nie przyszło do myśli, wystawić w jednym, a tak żadną rzeczą obcą niezaćmionym obrazie, praw i mniemań stanowiących sztukę Stoickiej szkoły i rozeznawania prawdy od fałszu. — Jest to chlubą dla naszego narodu, że w tym wieku, gdzie wszystkie sekty filozoficzne greckie wznawiano, u nas polaków eklektyczna filozofia panowała, do której wyjaśniania używano słów i świadectw z Cycerona lub innych klassycznych autorów.“¹³⁶⁾

LIPSIUS tak pisze o BURSKIM:¹³⁷⁾

„Jam illa Stoica, quam putas ipso titulo et argumento blandita esse? quid cum coepi legere tam multa a Graecis Latinisque et remotis etiam authoribus petita: sic adaptata et nexu subtiliter explicata: quam putas inquam, animo affectum et mo-

¹³⁵⁾ JAROŃSKI o Filoz. C. III pag. 63.

¹³⁶⁾ SOLTYKOWICZ o Akad Krak JAROŃSKI o Filozofii Cz. III.

¹³⁷⁾ Sylloge epistolarum. Epist. 57.

tum esse? Amo illam sectam, et conatus sum producere ut vidisti: sed hanc logicam partem reformatavi pene tangere, vix otii certe non languoris hujus mei. Gaudeo illic factum a BURSIO et sic erudite factum: a BURSIO, an vis me magnum illum Heroem vestrum inscribere, quod vix ulla aetas credat? Virum in tot et tam arduis occupationibus regni Atlantem, sustinere et has litterarias curas et lucubrationes posse.“

ADAM TOBOLSKI napisał króciutkie rozprawki:

De Philosophandi more apud Graecos... De Philosophiae origine... Comparatio Ciceronis librorum, cum Aristotelis libris philosophicis.

które się znajdują w jego dziele:

Ciceronis trium de officiis librorum trilinguis eaque brevis epitome.... Thorunii ex typogr. Aug. Ferberi 1611. 8vo.

MIKOŁAJ MOŚCICKI Dominikan, wykładał całą filozofią w treści i krótkim zebraniu, nakształt wydanej swojej logiki:

Institutionum Logicarum libri septem. Cracoviae 1606. 8vo. także Coloniae Agrip. 1614. 8vo. — Cracoviae 1625. 12o. — i w tymże roku w Kolenii.

ŁUKASZ ZAŁUSKI Jezuita zmarły 1673 r. w Wilnie jest autorem dzieła:

Compendium totius philosophiae. Vilnae 1640. 4to. ¹³⁸⁾

WAWRZYNIEC BODOCKI rodem z Poznania, Franciszkan, później przyjąwszy wyznanie Lutra, Professor w Rydze i Rostoku, zmarły około 1662 r. pisał:

1. Disputatio de natura, objeeto et fine logicae. Rostoch. 1640.

2. Collegii logici disputatio 1 et 2.

¹³⁸⁾ NIESIECKI Herb. IV. 662.

3. Conclusiones primae philosophiae de uno, transcendente, individuo, formali, universali et perfectionali in divina natura cum primis conspicuo. ¹³⁹⁾

FILOZOFIA MORALNA.

WALENTY EKKIUS uczeń Akademii Krak. pod **MICHAŁEM WROCŁAWIANINEM** i **AGRYKOŁĄ** młodszym, pisał:

De mundi contemptu et virtute amplectenda dialogus. Cracoviae 1519. 4to.

VARINUS CAMERS (Guarini) włos, benedyktyn, później biskup Nuceryjski w państwie papieskiem, nauczyciel Leona X, zmarły w 1537 r., przełożył z greckiego dzieło, które w Krakowie przedrukowano z tytułem:

VARINI CAMERTIS apophthegmata ad bene beateque vivendum mire conducentia, nuper ex limpidissimo graecorum fonte in latinum fideliter conversa, et longe antea impressis castigatiora; na końcu: Cracoviae in off. Hiero. Vietoris 1522. 8o., powtórnie in off. Mat. Scharfenberg 1529, i znowu per Hiero. Vietorem 1538, a czwarty raz: Addito insuper per **LUCIUM STELLAM** directissimo indice secundum alphabeti seriem. Servato quidem duarum, trium, quatuorve litterarum iuxta locorum exigentiam ordine. Crac. Matth. Scharf. 1539. 8o. jestto powtórzenie wydania z 1529 r. z tą tylko na końcu indexu różnicą: *In regia urbe Cracoviensi Mathias Scharffenbergius impressit opera et impensis propriis. A. Domini M.D.XXXIX.* na odwrotniej stronie tytułu wiersz:

VENCESLAUS SOBIESLAVIENSIS lectori.

Lector candide si cupis repente

Divina quasi virgula vocatus

¹³⁹⁾ BENTK. II. 23.

*Moralem Sophiam tibi parare,
Hoc parvi moneo legas, libelli,
E graeco tibi quod bonus Varinus
Traduxit lepide simul latine.*

Dziełko to przypisane KRZYSZTOFOWI z SZYDŁOWCA wydał JODOCUS DECIUS *a regis secretis*, który go dostał w Rzymie: „*Illico*,” mówi DECIUS, „*putavi eum hujus regni magistratibus utilem fore; quando enim inter multas et idem difficiles curas longe lectioni vacare non valeant hunc apophthegmatum libellum e graeco versum habeant, quo etiam veram in repub. philosophiam agnoscant, quique tam bene ab omnibus audire cupiunt, facere quoque bene discant.*” Dalej powiada, że Marek *bibliopola* tysiąc exemplarzy *aereis notis transcriptum* dał wybić.

Wyszło także w Krakowie pismo:

JOANNIS ARUNDINENSIS. De natura et dignitate hominis. Cracoviae 1551. 8o. i drugi raz tamże 1554 r.

SPYTEK z MELSZTYNA wydał:

Zwierciadło albo kształt, w którym każdy stan snadnie może się swym sprawom przypatrzeć. Za szczęsnego panowania Zygmunta 1567. W Mogilanach. fol. k. 274.

MACIĘJ WIERZBIĘTA wydał swego tłumaczenia pismo:

O szlachetności a zachości pći niewieściey. Książki od HENR. KORNELIUSZA łacińskim ięzykiem napisane, teraz nowo na polski ięzyk wyłożone p. M. W. w Krakowie u Mać. Wierzbęty 1575. 8o.

KRZYSZTOFA WARSZEWICKIEGO należą tu następujące pisma:

1. De ambitionis vitio. Pragae 1588. — Cracoviae 1598. — Romae 1601.

2. De cognitione sui ipsius libri tres. His accesserunt alia ejusdem. Partim antea quoque, partim nunquam alias edita

opera: de morte et immortalitate animae.... Crac. Jac. Si-beneycher 1600. *fol.*

wydanie pierwsze tamże 1599 r.

Niewiadomego autora jest:

Philopolit, to iest Miłośnik Ojczyzny, albo o powinności dobrego obywatela, Ojczyźnie dobrze chcącego, o onę mi-luującego, krótki Traktat; *na końcu:* w Krakowie z drukarni Macieja Wierzbiety. R. P. 1588. *4to.*

Rada Pańska. To iest, iakich osób Pan każdy wybierać sobie ma do rady swoihey. Przez FRIDERIKA FURIUSZA CERIOLE po hiszpańsku napisana: a przez X. Doktora JAKUBA GÓR-SKIEGO niekiedy Plebana Kosciola Panny Mariey y Kanonika Krakowskiego, z włoskiego na polskie przełożona, do wie-ków przeszłych stosowana, teraznieyszym niemniej potrzebna. W Krakowie w drukarni Łazarzowey 1597. *4to. str. 182.*

PAWEŁ SZCZERBIC przełożył z LIPSIVSZA dzieło:

Politica Pańskie. To iest nauka, iako Pan y każdy Prze-łożony rządnie żyć y sprawować się ma: nie tylko Panom pożyteczna, ale y niepanom uciezna. Nie dawno w łaciń-skim ięzyku do nas przyniesiona, teraz na polski świeżo y pilnie przełożona przez PAWŁA SZCZEBICA Króla J. M. Se-kretarza. W Krakowie w Drukarni Łazarzowey 1595. *4to. str. 229. i k. 16.*

Tłumacz powiada, że opuścił niektóre miejsca, „aby się z nich a może y ze mnie kto niezgorszył.“

JUSTA LIPSIVSZA o stałości księgi dwoie przełożył na pol-skie JANUSZ PIOTROWICZ. Nakładem Józ. Korsaka. W Wilnie u Jana Karcana 1600. *4to. str. 169.*

Niewiadomego Autora mamy:

Więrsz o fortelach y obyczaiach białogłowskich teraz nowo przez iednego wiernego sługę y sekretarza ich napisane. *b. m. i. r.*

Złote iarzmo małżeńskie. *b. m. i. r.*

W pomowie temi słowy ku czytelnom się zwraca:

„Authorowa intencya nie jest szturmować na stan mał-żeński, gdyż tym oboygim wszystkim świat kwitnie: ale mło-

dym oboiey płci otwierać oczy, aby do świeće która pali, nie lecieli przykładem komorów abo motylków.“

Gorzka wolność młodzieńska, albo odpowiedź na złote iarzmo małżeńskie, przez iedną damę dworską imieniem drugich wyrażona y na widok podana. *b. m. i r.*
kończy temi słowy:

„A tosz masz za cukier małżeński lodowaty, te confitury bezżenney waszey wolności; o który i lepiej sądzić mogę, bom była w panińskim, a teraz iestem w małżeńskim stanie y mogę o obu sądzić.“

PIOTR WIĘRZBIĘTA BISKUPSKI pisał:

Disputationum ethicarum duodecim de virtute heroica, quam D. O. M. A. Praeside M. Paulo Schertzio Francofurt. March. in Electorali Marchionum Brandenburgensium Academia Francofurti cis Viadrum ventilandam et discutierendam, liberalis exercitii gratia proponit et exhibet PETRUS WIĘRZBIĘTA BISKUPSKI Eques Pol. Habebitur ad 7. Kalend. Novemb. A. 1605. Francofurti ad Oderam typis Nicolai Voltsij. 4to.

ADAM TOBOLSKI wydał wyciąg treści z ksiąg **CYCERONA** o powinnościach w ięzyku łacińskim, niemieckim i wybornej polszczyźnie:

CICERONIS trium de officiis librorum trilinguis eaque brevis epitome. Accessit..... studio ADAMI THOBOLII, Thorunii ex typogr. Aug. Ferberi 1611. 8o. ¹⁴⁰⁾.

BIENIASZ BUDNY wydał:

Krótkich a węzłowatych powieści, które po grecku zowają Apophtegmata, ksiąg czworo przez BIENIASZA BUDNEGO z rozmaitych przedniejszych authorów zebrane, y teraz znowu z przyczynieniem innych różnych powieści y nauk tychże Filozofów wydane. W Krakowie u Bartł. Kwaśniewskiego. 4to. k. 68.

także w Krakowie u Waler. Piątkowskiego; w Lubczu u Piotra Blastusa: na stronie odwrotniej tytułu

¹⁴⁰⁾ BENTK. II 37.

herb CHREPTOWICZÓW i wiersze polskie: w przypisie Piotra Blastusa Kmity drukarza do ADAMA CHREPTOWICZA datowano z Lubcza 1614. Czwarte wydanie w Krakowie u Alex. Dymowskiego, piąte tamże 1637 r. W pierwszej księdze są węzłowate powieści Filozofów, w drugiej Cesarzow, Królów itd., w trzeciej Lacedemonow, w czwartej: powieści y sprawy Białych głów roztropnych.

BUDNY przełożył téż księgi CYCERONA o starości, przyjaźni i t. d.

JAN ZABCZYC jest autorem pism następujących:

1. Etyka Dworskie. W Krakowie w druk. u Dziedziców Jakuba Sybeneychera 1616. 4to. k. 12.
2. Politica Dworskie. W Krakowie 1630. 4to. k. 8.
3. Eorma abo wizerunek postępków stanów wszelakich wieku terażniejszego. W Krakowie 1633. 4to.
4. Praktyka Dworskie. W Krakowie 1645. ¹⁴¹⁾

Są tu różne prawa moralne, między innemi *ludu grubego Garamantów krótkie prawa*; prawa Rzymskie dwunastu Tablic, prawa Likurga. Na końcu *Lexicon dworski*, gdzie np.: *Adulterium*, zachowanie; *Avarus*, gospodarz; *Consolatio*, dzban piwa; i t. p.

SEBAST. PETRYCY rodem z Pilzna, Doktor i Professor Medycyny w Krakowie, zmarły 1626 r. przełożył na polskie dzieło ARYSTOTELESA, które tak własnymi uwagami i objaśnieniami powiększył, iżby go raczej za autora niż za tłumacza uważać należało. Z tego dzieła część pierwsza obejmuje Politykę, dwie następne mają oddzielne tytuły następujące:

Etyki Arystotelesowey, to jest iako się każdy ma na świecie rządzić z dokładem ksiąg dziesięciorga, pierwsza część

¹⁴¹⁾ Wcześniejsze wydanie wspom. wyżej na str. 383.

w której pięcioro ksiąg..... W Krakowie w druk. Mać. Jędrzeiowczyka 1618. *fol. 408 str.*

drugie pięć ksiąg, czyli część druga, nie była drukowana. PETRYCY opisał tu władze rozumu podług sposobu widzenia w swoim wieku.

Ekonomiki Arystotelesowey, to iest rzędu domowego z dokładem księgi dwoie, w których się może nauczyć każdy gospodarz, iak się obchodzić z żoną, z dziećmi, z czeladzią, z maiętnością..... W Krakowie w druk. Mać. Jędrzeiowczyka 1618. *fol. str. 135.*

Bezimiennie wydane pismo:

Poprawa niektórych obyczajów polskich, potocznych. Wszelkiego stanu y condicyey ludziom wielce potrzebna. Przez iednego Szlachcica Staropolskiego kwoli dobru pospolitemu napisana y wydana. W Krakowie w drukarni Frańc. Cezarego 1625. *4to. 142)*

JANA CRELLIUSA wyszło pismo z przypisem PIOTRA MORZKOWSKIEGO *studiosae Iuventuti:*

Prima Ethices Elementa. In gratiam Studiosae Iuventutis. Opus posthumum. Cracoviae typ. Pauli Sternacii 1635. *8o. 143)*

WOJCIECH KOJAŁOWICZ pisał:

Compendium Ethicae Aristotelicae. Vilnae. 1645.

Niewiadomego tłumacza:

Wizerunek abo opisanie Animuszów pięci naprzedniejszych narodów w Europie, przez J. P. C. z łacińskiego BARKLAIA na polski ięzyk przełożony. *b. m. i r.*

opisuje charaktery Hiszpanów, Francuzów, Włochów, Niemców i Polaków.

Żona ćwiczona. *Melius autem sic.* Dla młodzianów tych, którzy wiek swój iakoby wiosnę w zimę obracając, letnich y iesiennych szukaia pożytków y czasów. Wprzod od ABRAH. PROWANY kawalera Maltańskiego, a teraz powtóre od JANA

¹⁴²⁾ Zdaje się być tem samem STAROWOLSKIEGO dziełem, o którym wyżej na str. 385.

¹⁴³⁾ Zob. o nim wyżej str. 125.

KAROLA DACHNOWSKIEGO N. B. światu ukazana. 4to. dr. got. z XVII wieku.

PEDAGOGIKA I DYDAKTYKA.

Drukarnie Krakowskie wydawały podobnie jak i w innych oddziałach umiejętności, najprzód przedruki dzieł obcych, takimi są:

Plutarchi Cheronei de liberis educandis libellus, latine reditus per GUARINUM Veronen. Cum GEORGII LIEANI Legnicensis ad Consules Civitatis Cracov. Prefatione. Apud Flor. Unglerium expensis Joannis Haller. 1514. 8o. także: Cracoviae 1528. 8o, 1536. i 1550. 8o.

ERASMI ROTERODAMI. De ratione studii ac legendi interpretandique auctores, libellus aureus; na końcu: Cracov. Hiero. Vietor. 1519. 4to.

wydawcą tego jest AGRYKOLA młodszy.

PETRI MOSELLANI Paedologia in Puerorum usum conscripta. Cracoviae 1521. 4to. i 1527. 8o.

VALENTINI ECKII Lendani Rheti, de ratione legendi autores, libellus. Crac. Matth. Scharffenb. 1523.

W załączonym tu liście EKKIUSA do EMMANUELA REUBERA ucznia jego z Krakowa, znajduje się data *ex aedibus Minoris Collegii Acad. V. Idus Martii. A. 1523*. Inne jego dzieła wydane w Krakowie, wymienione są w T. III Hist. Lit. str. 322.

JOANNIS SULPITII VERULANI, de moribus puerorum carmen. Rythmis Polonicis et Germanicis, necnon glossemate latino illustratum. Crac. Mat. Scharff. 1533. 8o.

Tłumaczem jest FRAN. MYMER.

MOLESLANI PETRI. Paedologia dialogos 37 continens. Per FR. MYMERUM illustrata. Crac. M. Scharff. k. 39.

Paedagogium, seu morum puerilium Praecepta Christiana. Autore NICOLAO BORBONIO, cum scholiis brev. ORCANDRI; na końcu: Crac. Math. Scharff. 1542. 8o.

ORCANDER z BAZYLEI wydawca przypisał to dzieło całe wierszem napisane młodemu BONEROWI datując z Krakowa „*ex meo Phrontisterio.*“

KRZYSZTOF HEGENDORPHINUS zostawił następujące dzieła:

1. De recta studendi et vivendi ratione, ad bonarum litterarum virtutumque studiosos in Gymnasio Posnaniensi adhortatio. Cracov. Hier. Vietor. 1530. 8o.

2. De educandis erudiendisque pueris nobilibus, libellus. In usum novae Academiae Posnanien. conscriptus.. Cracov. Hier. Vietor. 1533. 8o.

Przypis ANDRZ. KOŚCIELECKIEMU Wojewodzie Kaliskiemu.

3. Studiorum ratio, auctore CHRISTOPHERO HEGENDORPHINO.

Znajduje się na końcu dzieła jego *Stichologia*. Crac. 1549.

SIMONIS MARICI Pilsnensis Jurisconsulti. De scholis seu Academiis libri duo. Cracov. Hier. Scharff. 1551. 8o.

Po tytułe następuje:

VALENT. HERBURTHI Dobromilscei Decastichon.

Ast nos qui dulcis comitamur signa Minervae,

Scripta Simon teneant ingeniose tua.

Pareat his tantum libris cum rege Senatus

Omnipotens populo quem dedit ipse suo.

Gymnasia in regno nimium neglecta virebunt,

Et capient docti praemia digna viri.

Po tém JĘDRZ. TRZECIESKIEGO 16 wierszy *Juven-tuti Polonae*, i tegoż wiersze greckie. Nakoniec:

NICOLAUS GELASINUS in Scholas SIMONIS MARICI.

Gymnasia in regno quisquis neglecta dolebas,

Desine, iam reparat sedulus illa Simon.

Fallor? an hic etiam reparat nil? nempe Simonis

Non est, sed magni est principis istud opus,

Ergo Simon docuit quam reparabilis arte
 Haec fuerit nostrae tanta ruina scholae.
 Restat ut o tandem iusto cum Rege senatus
 Neglectas, ista vindicet arte, scholas.

Następnie idzie przypis do ZEBRZYDOWSKIEGO Bisk. Krak., do którego tak mówi:

„Neque enim fieri potest, ut non cum summo studio bonis litteris bonisque ingeniis bene velis, qui omnem primam aetatem tuam in liberalibus studiis domi forisque posuisti, qui cum in Germania summo illo Erasmo, tum in Italia primariis quibusque viris in philosophia et litteris familiariter usus, vitam tuam in excolendo ingenio et animo peregisti. Unde tuam voluntatem Praesule dignam, studiumque ingens in bonas litteras facile colligimus. Quod sane ut alacrius velis et semper velis, quanquam ingens opinor stimulus tibi erit, recens exemplum SAMUELIS (MACIEJOWSKI) antecessoris tui, qui tantum his paucis temporibus impendit sumptus in praeceptores bonarum litterarum, quantum superioribus saeculis vix quisquam alius eius ordinis, apud nos, tamen aliquod calcar, nisi me animus fallit ista mea lucubratione tibi etiam accedet.“

Potém na dwóch stronicach dwa drzeworyty — na jednej olbrzym stojący na dwóch rybach ma na sobie znaki zodyaku — na drugiej Kain zabija Abła.

W piśmie tém MARYCKI gorliwie i śmiało powstaje na gnuśność Panów, którzy Akademią Krakowską zaniedbują; na scholastyków, którzy dochody sami pobierają, a obowiązki zwalają na ludzi niegodnych. Nawet do Zygmunta Augusta odzywa się śmiało, aby nie dozwalał upadać Akademii, którą był pradziad jego założył. Autor wysypał tu całą naukę i biegłość w historyi i literaturze starożytniej; styl jego chropawy, myśli nie łatwo klejące się, język niepoprawny; ale na zdrożności swego czasu śmiało

powstaje, i z obywatelską gorliwością powiada, że *salus et pernicies Reipublicae ex scholis hoc aut illo modo se habentibus provenit*. Rząd niedbający o szkoły przyrównywa do tych, co statek naładowany i ludźmi napełniony bez żagli, wioseł i sternika na wzburzonym zostawia morzu. „*At qui institunt, procurant et ornant Academias omnibus modis, hij in sua republica, templum religioni, pietati, iustitiae, consilio, paci atque honestati, et sibi nomini-que suo gloriam immortalem aeternumque decus ubique exaedificant.*“

Zachęca Zygmunta Augusta, żeby Biskupów zaniedbujących szkoły i akademię, do spełniania ich obowiązku napominał: duchowieństwu wyrzuca, iż się jedynie świeckimi zajęło sprawami. Dalej mówi:

„Jam vero si in referenda gratia imitare debemus agros fertiles, qui reddere solent cum foenore quod acceperunt: profecto Episcopi caeterique ordines sacerdotum maximam hoc nomine debent gratiam bonis litteris, quod nemo videri potest plus emolumentum aut ornamentum ab studio disciplinarum percepiisse, quam illi ipsi retulerunt.... Quis eorum est ab communi sensu naturae adeo alienus, qui curam bonarum literarum plene et cumulate non ad se pertinere existimet?“

Przyrównawszy młodzież do orląt, które nie zaraz od matki i gniazda odlatują, ale coraz szérzej kołując, dopióro podrósłszy same pod górne unoszą się nieba i wysoko szybują, powiada:

„Ita pueros in privatis scholis, paedagogorum auctoritati omnino inniti oportere censuerim, nec usquam sedibus illis hoc est formulis a paedagogo praescriptis egredi propter teneritatem ac molliciem ingenii, quae inest in primo ortu. Civiles vero scholae paulo habenas laxiores et spatia liberiora, aususque maiores plerumque desyderant, ne ingenium

adolescentis, iam ob aetatem atque aliquem usum firmitus, iudicio praeceptoris semper inhaerere, atque conniti, non aliquando praecurrere videatur. At gymnasia eam iuvenum solertiam, meo quidem iudicio, iure quodam suo videntur postulare, quae altissima cogitatione, sedula diligentia et opera, varietateque lectionis, ingens saepenumero negotium suis praeceptoribus facessat. Mirum enim est, quam ea res acuit ingenia, praeceptorum ignaviam propulsat, excitat diligentiam, cum interrogando atque occurrendo (ut fit in scholis Italicis) exagitantur atque exercentur praeceptores, adolescentum privata illa industria et studio.“

Najlepszy jest rozdział VI. *Qualem bonarum literarum praeceptorem et esse oportet et eligi.*

ANDREAE GOSTINII Crac. pro nobilium, primorum, principumque liberis, magnorum disciplina artium perpoliendis oratio, in academia Cracoviensi habita, anno a natali domini 1558, cum praecipuam singularum artium utilitatem, tum accuratam obiectionum reformationem continens. Cracoviae. Lazar. Andr. MDLVIII. 4to.

REINHARDA LORICHIVSA księgi o wychowaniu, przełożone z łacińskiego przez STAN. KOSZUTSKIEGO. W Wilnie 1555. fol. także w Krakowie 1558 u dziedz. Mar. Szarfenb. fol. i w Wilnie 1606. fol.

Książki o wychowaniu dzieci bardzo dobre, pożyteczne, y potrzebne, s których rodzicy ku wychowaniu dzieci swych, naukę dołożną wyczerpnąć mogą. Teraz nowo uczy-nione, y s pilnością wyrobione. W Krakowie druk. Matth. Syebeneichera R. P. 1558. 12o.

Przypis J. O. W. P. JURGIEWICOM *Xiętom Słuckim*. ERASMUS GLICNER *wszego dobrego od Pana Boga i szczęśliw. panow. z umysłu a życzliwie sprza y winciwie.*

W Dydaktyce w tym wieku najpomysłniej pracował BENED. HERBEST, już obmyślając lepszy i stosowniejszy po szkołach początkowych porządek nauk,

już podając nową metodę wykładania autorów klasycznych. W szkole przy kościele Panny Maryi w Krakowie zaprowadził był metodę nauczania się wzajemnego. Pisma jego w tych przedmiotach są:

1. BENED. HERBESTI Neapolitani. Cracoviensis scholae apud S. Mariae templum Institutio... Crac. Matth. Siebeneycher. 1559. 8o. k. 8.

są tu myśli co do sposobu nauczania języków greckiego i łacińskiego, oraz innych nauk.

2. Orationis Cicer. explicatio, in qua methodus in explicatione servatur haec, quae singulis Logicae Philosophiae partibus sua tribuit officia..... 1560.

Tu prawidła Retoryki mowami i listami CYCERONA objaśnia, mając przy tém wzgląd na ukształcenie serca młodzieży.

Xiążeczki rokoszne a wielmi użyteczne o pocciwym wychowaniu y w rozmaitych wyzwolonych naukach, czwiczieniu Królewskich, Xiążęcych, szlacheckich y inszych stanów dia-tek, do UBERTINA natenczas Xiążęcia Padewskiego Łaczińskim ięzykiem napisane. A teraz z wielką pilnością a pracą z Łaczińskiego na polski przez MARCINA QWIATKOWSKIEGO z Rozycz, natenczas X. J. M. Pruskiego etc. Jorgieltnika przełożone y nakładem ubogim wydrukowane R. P. 1564. 4to. Na końcu: W królewcu Pruskim u Jana Daubmana.

na str. odwr. tytułu: Orzeł polski z liter. S. A. Przypis Zygmuntowi Augustowi po łacinie, w którym wspomina: iż dawniej wytłumaczył był na język polski i wydał *Confessionem Augustanam*, ale *Apologii* nie ma za co drukować.

REJ który o wszystkiém gadał, a czasem i zdrowo sądził, mówiąc o naukach chce, aby młodzieży nie dawano mozolić się nad grammatyką, logiką i matematyką, tudzież nad staremi bajdami, ale żeby się uczyła praktycznie języków, filozofii i historyi, nie

chciał, aby zaprzątao jej głowę gołemi prawidłami czyli grammatyką, która tylko szczebiotać a słówek oblesnych wykręcać uczy, zwłaszcza gdy z prawidłami języka dopiero wtedy dobrze obeznac się może, gdy weźmie pochop do ojczystej mowy i zapatrywać się będzie na owe piękne wzory wymowy starożytniej, gdy zacznie słuhać owych dziwnych wymowiec i rozważać będzie one piękne słowa łacińskie, którym końca nie masz. Nie każe uczyć logiki; gdyż ona tylko krętarstwa uczy, a nawet z wybiegami dobrze obeznac nie zdoła, bo nieraz prostaczek lepiej kręcić potrafi, aniżeli najuczeńszy mistrz w Kollegium. Nie chce, aby zaprzątao umysł młodych owemi *fabułami*, jak Cyrce ludziom głowy odmieniała, jak Ulysses pływał, albo co Helenka broiła, albo co Penelope czyniła; ale każe czytać historye owych zacnych pierwszych ludzi, iako się onemi dziwnemi rozумы sprawowali, niczego inszego nie patrząc, jedno sławy z cnoty a poczciwości. ¹⁴⁴⁾

De ratione studii, ad NICOLAUM WOLSCUM Capitaneum Krzepien. Anno D. 1572 oratiuncula missa a STANISLAO SOCOLOVIO Phiae Doctore. Crac. Andr. Petricovii. 1619. 4to.

wydał to po śmierci SOKOŁOWSKIEGO, Professor JAKÓB JANIDŁOWSKI. Łacina dobra, rady zdrowe, wreszcie mówi tylko o kształceniu się w łacińskim języku i na uczonego łacińskiego.

JAN RAMULT napisał oryginalnie:

Compendiaria instituendorum liberorum ratio, dictis et exemplis illustrorum virorum expolita. 1576.

W bibliotece uniwersytetu Jagielloń. jest rękopis:

Admonitio Magn. Dni. D. JOANNIS ZAMOYSKI Ducis Reg. Pol. etc. ad filium. Anno 1605. d. 13. Junii.

¹⁴⁴⁾ RBZ. Żywot. 13.

do tego przydano: *Quomodo ei qui principum aula vivere decrevit, vita componenda*; ostatnie zawiera nieco podobne przestrogi do tych, które Lord CHESTERFIELD synowi swojemu posyłał. ZAMOJSKI poleca synowi szczególnie naukę prawa i wymowy, wiele mówi o języku łacińskim, o polskim ani słowa: historyków, poetów i mowców ciągle czytać poleca, wysyła go do akademij zagranicznych, tudzież prawa Rzymskiego uczyć się każe.

De ratione libros cum profecto legendi; libellus FRANCISCI SACCHINI e Societate Jesu. Calissii. Albert. Gedelius 1619. De consensu superiorum. 16mo.

Minerva Athenaea, hoc est dissertatio, qua primum scholarum dignitas et necessitas demonstratur; deinde vera informandae iuventutis ratio explicatur. Habita in illustri Lesneo, ab ANDREA WEGIERSCIO U. D. M. S. Q. R. ipso inaugurationis suae die XXVII. Julij MDCXXIX. Baranoviae. Andr. Petricov. 4to.

Sławna książka *Janua linguarum* KOMMENIUSZA wyszła najprzód w Polsce w Lesznie (1631), a później na 12 języków Europejskich, i na 4 wschodnich przełożoną została; na greckie przełożył ją TEODOR SIMONIS Pastor kościoła w Kisielinie.

JAN INNOCENTY PETRYCY napisał oryginalne dzieło:

Princeps Polonus, seu institutio primarii et in excelsa familia editi juvenis in Repu. Pol. ad Illustr. Princ. ac D. Vladi. Dominic. Ducem in Ostrog et Zaslów, Comitem in Tarnów. Cracoviae in offi. Fr. Caesarii 1633. 4to.

Grobian abo polityka iego, prostotą obyczajów y z sztuk rozmaitych nadziana. Wszystkim chłopiętom dworskim y wszelkim domatorom bardzo potrzebna, z łacińskiego na polskie przetłumaczona. W Krakowie 1637. 4to.

Jest to bardzo wolny przekład dzieła FRANĆ. DE-DEKINDA *Grobianus sive de morum simplicitate*. Fran-

cof. 1549. Tłumaczem jest JAN GUCZY domownik książąt Ostrogskich, pismo wierszem, zajmujące z tego względu iż zastosowane do obyczajów polskich: są tu przepisy dobrego wychowania, jakie każdemu młodzieńcowi, a szczególnie na dworach pańskich przystoją.

STEFAN NISZCZYCKI Mazur, będąc uczniem w Krakowie, napisał i wydał książkę:

Lechopaedia, sive de Polonorum recta institutione academica. VI. Kalend. Maii 1638.... Crac. Fr. Caesar. 4to.

ASTRONOMIA.

Akademia Krakowska mająca dochody do stanu duchownego i obowiązków kościelnych przywiązane, z samych duchownych panującego wyznania złożona, dzieliła wszystkie losy duchowieństwa Katolicko-Rzymskiego, więcej niż losy polskiego narodu. Przestraszona albowiem prześladowaniem, którego za opowiadanie się przy soborze Bazylejskim, w środku piętnastego wieku była doznała, unikała w piętnastym i szesnastym wieku, troskliwie, może że zbyt wielką lęklivością wszelkich sporów teologicznych, i w ogólności wszystkiego, co wiek Zygmunatów najmocniej zajmowało. Dla tego prócz obowiązkowej Teologii scholastycznej, nie zajmowała się gorliwie odradzającą się w piętnastym wieku literaturą grecką i łacińską, dla których zachodnia Europa rozkwitającą w narodowych językach literaturę była zaniedbała, lecz tylko Matematyką, Astronomią i Astrologią. Od początku piętnastego wieku do połowy szesnastego Akademia Krakowska była głównym w Europie nauk matematycznych siedliskiem, jak świadczy więcej niż

obojętny dla niej WARSZEWICKI w mowie mianej do Henryka Walezyusza.

Stąd poszło, iż w piętnastym wieku i w połowie szesnastego nauka Astronomii i Matematyki w bardziej kwitnącym była stanie w Polsce niżeli we Włoszech, jak dowodzą liczne pisma o poprawie kalendarza przez JANA LATOSZA i innych, wydane i świadectwo JERZEGO JOACHIMA RETYKA, który wyznaje, że we Włoszech u najślawniejszych matematyków niczego się nie nauczył, że dopiero u KOPERNIKA miał sposobność obeznania się z szlachetnym kunsztem Astronomii, gdzie tyle rzeczy poznał iż na ich wypracowanie, dopełnienie i uporządkowanie siły jednego nie wystarczyłyby człowieka.¹⁴⁵⁾

Grecy wydali HIPPARCHA; po nim Astronomia nie-zrobiła ani jednego kroku; dopiero PTOLOMEUSZ z wiadomości astronomicznych greckich i oryentalnych zrobił systemat, który jego nosi nazwisko. Astronomowie odtąd aż do KOPERNIKA krążyli w tem zaczerpniętym kole, dalej postąpić nie mogąc; dopiero KOPERNIK zerwawszy węzły ustalonego już i mocno w rozumy wpojonego przesądu, otworzył dla Astronomii rozległy jak sama natura zawód, wskazał ubitą drogę, którą postępując KEPLER, GALILEUSZ i NEWTON Astronomią do rzędu wzniosłych i niewątpliwych podnieśli nauk, która z życiem codziennem człowieka, równie jak z życiem i postępem narodów w najściślejszym zostaje związku.

Postać nieba dziś dla nas całkiem zmieniła się, dziś system słoneczny, to jest: krążące około słońca

¹⁴⁵⁾ Ephemerides novae ad A. 1551. a G. J. RHETICO secundum doctri-num D. NICOLAI COPERNICI Toruniensis praeceptoris sui Lips. 1550.

rozmaitej gęstości ciała, składa się z dwunastu głównych planet, z ośmnastu księżyców, z nieskończonej liczby komet, z których trzy niewychylają się z ciasnego głównych planet obwodu. Nadto zdaje się, iż do naszego systematu słonecznego możemy jeszcze policzyć: najprzód odbywający obrot wirowy pierścień, z wyziewów złożony, który może leży między drogami Wenery i Marsa, a pewno drogę ziemską przechodzi, nam zaś w kształcie piramidy jak zorza północna się pokazuje; powtóre: mnostwo małych asteroidów których drogi drogę ziemską przecinają, albo się do niej bardzo zbliżają i dają nam widowisko aerolitów i gwiazd spadających.

Tak gdy systemat PTOLOMEUSZA był owocem wielkiego wysilenia dowcipów i rozumu wspartego nauką, był wymysłem, KOPERNIK nie wymyślił nowego, ale go odkrył i do niego wszystkie astronomiczne wiadomości i obserwacye zastosowawszy, odsłonił rozumowi prawdziwy systemat świata. Wszakże nowość swojego wynalazku skromnie ukrywał, aby nie razić oka umysłu już do innego obrazu świata nawykłego. Stąd niektórzy zapamiętali wielbiciele starożytnych, między innymi DUTENS w książce o wynalazkach niesłusznie nowożytnym przyznawanych, utrzymywali, iż KOPERNIK zapomniane starożytnych filozofów pomysły tylko pozbierał, w całość złożył i na nowo na świat wypuścił, a DUTENS dziwi się, iż system słoneczny, tak wyraźnie przez starożytnych opisany, imię KOPERNIKA nosi. Dla ocenienia wielkiego odkrycia KOPERNIKA zbierzmy tutaj miejsca autorów starożytnych, w których jest mowa o obrocie ziemi, autorów, o których KOPERNIK sam w przedmowie wspo-

mina i innych, których opuścił, albo których za jego czasów jeszcze nie wydano, tym albowiem sposobem pokaże się do oczywistości, iż ten wielki Astronom od starożytnych tylko surowy pomysł wzięwszy, użył go do odkrycia systematu słonecznego i wytłomaczenia wszystkich astronomicznych fenomenów.

Egipcyanie utrzymywali: iż Merkuryusz i Wenus krążą na około słońca. ¹⁴⁶⁾

EUDEMUS w historyi Astronomii powiada: iż w szkole PITAGORESZA, która kwitła w dolnej Italii, w środku szóstego wieku przed erą chrześcijańską, i która matematyką do nauk fizycznych zastosowała, utrzymywał się dogmat o obrocie ziemi. W żywocie Numy Pompiliusza przez Plutarcha czytamy: „Powiadają iż Numa zbudował okrągłą świątynię Westy, dla przechowywania niewygasłego ognia, naśladując w tym nie ziemi postać jako Westy, ale postać całego świata, w którego środku Pitagoreowie kładą ogień, który Westą i jednostką zowią. Ziemi zaś, która wedle nich nie stoi we środku i nie spoczywa, lecz się około ognia obraca, Pitagoreowie nieliczą do najznakomitszych ciał świat składających.“ Z tego więc pokazuje się, że Pytagoreowie przypuszczali bytność środkowego ognia, około którego ziemia jako planeta obracała się; czyli zaś przez ten ogień rozumieli słońce, rzeczą jest wątpliwą.

ARYSTOTELES w dziele o niebiosach powiada: „Iż co do położenia ziemi filozofowie niejednakowego są zdania; wszakże większa część tych co niebo za ograniczone poczytują, stawia ziemię we środku. Italiccy filozofowie, tak nazwani Pitagoreowie przeciwnie utrzy-

¹⁴⁶⁾ Macrob. Samn. Scip. Lib. I. c. 19. Vitruvius Archit. Lib. IX. c. 4.

muja: iż we środku jest ogień, a ziemia obraca się około niego jak gwiazda, z czego dzień i noc powstaje. Przypuszczają także drugą nam przeciwległą ziemię, którą *Αντίθωρον* *przeciw-ziemią* nazywają; bo oni zwykle nie badają i nie szukają przyczyny fenomenów, lecz fenomena do swoich mniemań naginają i do swego systemu stosują.“

Na innem znowu miejscu powiada: „Najprzedniejszej rzeczy, utrzymują Pytagoreowie, należy najpierwsze miejsce; ogień jest przedniejszy od ziemi, więc w środku stać musi.“ I znowno dalej: „Również co do spoczynku lub ruchu ziemi nie wszyscy są jednakowego zdania: bo ci co ziemi nie kładą w środku, każą jej krążyć w koło, około jednego środka, a to nie tylko ziemi, ale i innym rzeczom.“ — Tu widzimy, iż Pitagoreowie, których myśl ARYSTOTELES bardzo ciemno wyłożył, z metafizycznych zasad wywodzą obrot ziemi i jej położenie we środku; stąd łatwo poznamy, jakim sposobem takowe ich mniemanie nie oparte na faktach i obserwacyach mogło z czasem przybrać barwę przesądu i dla czego niem ARYSTOTELES wzgardliwie pomiatał.

Jaką zaś drogą na to osobliwsze ciało niebieskie *przeciw-ziemię* w myśli natrafili, następujące w Arystotelesie miejsce objaśni: „Tak nazwani Pytagoreowie, którzy się matematycznemi badaniami zajmują, utrzymują, iż niebo, jak niewątpliwe fakta świadczą, jest całkowitą harmonią i liczbą; stąd jeśli gdzieś jakąś przerwę w liczbowych stosunkach rzeczy postrzegą, dodają zaraz takową niedostającą liczbę, aby tym sposobem zupełny systemat otrzymać. I tak n. p. liczba dziesięć *Δεκάς*, jest zupełną ilością i całą na-

ture liczb w sobie zawierać zdaje się, więc z tego wnoszą, iż ruszających się na niebie ciał musi być dziesięć, a że ich tylko dziewięć widzimy, dla tego za dziesiąte tę *przeciw-ziemię* stawiają.“

To samo powiada SIMPLICIUS: ¹⁴⁷⁾ „Pitagoreowie poczytując liczbę dziesięć za doskonałą ilość, rozumieją, iż w koło obracających się ciał niebieskich dziesięć być musi. Za jedno poczytują całe niebo gwiazd stałych, potém siedm planet, potém naszą ziemię, i *przeciw-ziemię*, i tym sposobem dziesięć ciał niebieskich naliczają.“

W ogólności PITAGORAS i jego uczniowie rozumieli, iż w liczbach znajduje się klucz do poznania natury; dla tego gorliwie pracowali nad teorią liczb, a szczególnie nad nauką o ich stosunkach. Było to jakieś słabe przeczucie owych pomocy, które od czasów LEIBNITZA i NEWTONA rozum ludzki w matematyce do odkrycia praw natury, a mianowicie w Astronomii znajduje. Lecz zwolennicy PITAGORESA jeszcze daleko nie zaszli, ale na samym początku tego wielkiego gościńca obłąkali się w mistycyzmie. Po rozpędzeniu szkoły PITAGORASA, mała jego zwolenników garstka, która prześladowania uszła i życie ucieczką ocalić zdołała, poczęła się zupełnie Filozofią natury zajmować i wypadek swoich rozmyślań na piśmie potomnym podała. Tak najprzód uczynił PHILOLAUS z Krotony, który żył w sto lat po PITAGORASIE: on pierwszy ze starożytnych nauczał, iż ziemia obraca się; czytamy bowiem w DIOGENESA LAERTIUSZA żywotach Filozofów (VIII. 85): „FILOLAUS z Krotony rozumie, że wszystko na świecie, wedle konieczności i harmo-

¹⁴⁷⁾ Commentar. 46. in Lib. II. pag. 124.

nii się dzieje. On pierwszy miał nauczać, iż ziemia w koło obraca się. Inni zaś twierdzą, iż tak nauczał HIKETAR z Syrakusy.“ — W Plutarchu (de plac. phil. III. II.) wycytujemy: „FILOLAUS przypuszczał, iż we środku ogień znajduje się, około którego *przeciw-ziemia*, po kole rozleglejszym niż zamieszkana przez nas ziemia obraca się, tak iż oba ciała stoją naprzeciwko siebie, to jest po innéj stronie wewnętrznego ognia, dla czego mieszkańcy jednego mieszkańców drugiego widzieć nie mogą.“

I znowu na inném miejscu tegoż dzieła czytamy: „Zwykle rozumieją, iż ziemia zostaje w spoczynku, lecz Pitagorejczyk FILOLAUS przeciwnie twierdzi, iż się równie jak słońce i księżyc po ukośném kole około ognia obraca.“

Dotąd nie możemy z pewnością powiedzieć, czyli ogień wewnętrzny Pitagoreów jest słońcem czyli nie.¹⁴⁸⁾ Następujące miejsce ze STOBEUSZA pokaże, iż Pitagoreowie nie mieli jeszcze jasnego i dojrzałego o systamecie słonecznym wyobrażenia: „FILOLAUS przypuszcza podwójny ogień, jeden we środku świata, który nazywa jego ogniskiem, przybytkiem Jowisza, matką bogów, ołtarzem, węzłem i miarą natury; i drugi ogień, który wszystko zewnątrz otacza. Środkowy wedle swéj natury, jest przedniejszy: około niego obraca się dziesięć boskich ciał, niebo gwiazd stałych, i w co raz mniejszych kołach planety, słońce, księżyc, ziemia i *przeciw-ziemia*. Po nich następuje ogień, który podobny do płonącej ziemi w środku znajduje się.“ Jakieby zaś słońce obok wewnętrznego

¹⁴⁸⁾ Owszem wyraźnie widać z wyrażenia „iż się równie jak słońce... około ognia obraca“, iż ognia tego nie brali za słońce. (p. W.)

ognia miało przeznaczenie, dowiadujemy się z PLUTARCHA, STOBEUSZA, EUZEBIUSZA i ACHILLESA TATIUSA. „Słońce jest szklista tafla, która światło i ciepło z wewnętrznego ognia połyka, i ziemi przez odbicie udziela.“

Z dzieła PLUTARCHA *de animae procreatione* dowiadujemy się, iż niektórzy Pitagoreowie jeszcze in-szy dla ciał niebieskich porządek wymyślili. „Pitagoreowie“ mówi PLUTARCH, „potrają odległości ciał od środka; bo biorąc ogień za jedność czyli monadę, na *przeciw-ziemię* przypada 3 części, na ziemię 9, na księżyc 27, na Merkuryusza 81, na Wenus 243, na słońce 729, że zaś ta liczba jest razem kwadratem i sześcianiem, dla tego słońce raz kwadratem, to znowu sześcianiem nazywają. I tak następnie potrająć przechodzą inne ciała niebieskie.“ Oznaczone tutaj liczby nie są wypadkiem obserwacyi, wymiaru i rachunku, lecz mają związek z teorią tonów, którą się Pitagoreowie gorliwie zajmowali: PITAGORAS albowiem odkrywszy stosunek dźwięków ciał brzmiących, położył fundamenta muzyki matematycznej, i te to stosunki muzyczne stały się dla PITAGORA i jego zwolenników powodem, iż w naturze, a zatem i w odległościach ciał niebieskich od środka świata, szukali i domyślali się harmonii. A jako od odległości tonów zależą akkordy, podobnie odległość ruszających się, jak gdyby drgających ciał niebieskich, jest źródłem owego niebiańskiego koncertu, którego my naszym cielesnym uchem słyszeć nie możemy.

Z tego widzimy, iż nie można twierdzić, aby Pitagoreowie mieli jasne i dokładne wyobrażenie o świecie, jak twierdzą MONTUCLA, BAILLY i BRUCKNER, dziejopisowie matematyki, astronomii i filozofii, i Astronom

BULIALDUS. ¹⁴⁹⁾ Żaden ze starożytnych nie powiada, iż przez ogień środkowy Pitagoreowie słońce rozumieli; raczej z różnych powyżej przytoczonych wyjątków pokazuje się, iż wedle nich słońce, ziemia i księżyc około tego środkowego ognia się obracają. Cały ich system Kosmologii; z fenomenami świata pogodzić się i zestósować się niedający, jest marzeniem Filozofów, którzy sobie pochlebiają, iż czystém rozumowaniem tajemnice natury odkryć zdołają. Starożytni nie wiedzieli jeszcze, iż rozum ludzki tylko środki poznawania świata nas otaczającego z urodzenia przyniosł; lecz samych wiadomości drogą doświadczenia dochodzić musi.

Niewątpliwą jest rzeczą, iż nauka obiegu ziemi pochodzi od wschodu, że PITAGORAS powziął o tém wiadomość w Egipcie, gdzie długo bawił; być téż może, iż ważniejszych wiadomości udzielał tylko ustnie i tylko wybranym zwolennikom swoim, ukrywając naukę obyczajem kapłanów egipskich; byż może, iż dopiero FILOLAUS tę tajemnicę wyjawiał i za to, jak twierdzi PLUTARCH, prześladowanie ucierpiał; to jednakże pewna, iż uczniowie PITAGORASA jego naukę o biegu ziemi tak przeistoczyli, iż KOPERNIK od nich nawet pierwszego pomysłu wziąć nie mógł.

Wreszcie uczniowie PITAGORASA nie mieli zdania jednobrzmiącego w Filozofii naturalnej. Jedni utrzymywali, iż ziemia nieporuszona w środku świata stoi. PLINIUSZ, CENSORINUS i DIOGENES LAERTIUS samemu

¹⁴⁹⁾ Ten Astronom mówi o biegu ciał niebieskich wedle systematu KOPERNIKA, ale myśl o biegu, o obrocie ziemi przypisuje mylnie PHILOLAUSOWI. Książki jego mają następujące napisy: *Philolaus sive de vero systemate mundi*. Amster. 1639. — *Astronomia Philolaica*. Paris 1643. fol.

PITAGORASOWI to zdanie przypisują; lecz GUMBELICHUS powiada: iż zwolennicy PITAGORASA wszystko mistrzowi swemu zwykle przypisywali, sami niemal z żadnym zdaniem niewystępując: stąd poszło, iż lubo PITAGORAS nie na piśmie nie zostawił, jednakże wiele dogmatów pod jego między grekami krążyło imieniem, gdy jego uczniom i następcom bardzo mało przypisywano. PITAGORAS jak wyczytujemy w jego biografii, ¹⁵⁰⁾ miał następujące o porządku świata wyobrażenie: pod niebem z gwiazd stałych najprzód kołuje Saturn; potem w co raz mniejszych kołach krążą Jowisz, Mars, Wenus, Merkury, Słońce i Księżyc, potem ogień, powietrze i woda, nakoniec w samym środku ziemia.

Drudzy z uczniów PITAGORASA ziemi tylko obrot wirowy przypisywali; do tych należał EPHANTUS, o którego życiu i epoce w którejby kwitnął, żadnej wiadomości nie mamy, a o którym w *Philosophumenis* mniemanego ORYGINESA czytamy: EPHANTUS z Syrakuzy ziemię w środku świata kładzie, i przypuszcza, iż się ku wschodowi około środka swego obraca. Podobnegoż zdania był filozof eklektyczny, współczesny ARYSTOTELESowi HERAKLIDES PONTICUS, który jeszcze u zwolenników PITAGORASA miał nauki pobierać. PLUTARCH powiada: HERAKLIDES PONTICUS i uczeń PITAGORASA EPHANTES, przypisują ziemi ruch, ale nie postępowy tylko wirowy, od zachodu na wschód, na około punktu środkowego. ¹⁵¹⁾

PROKLUS w komentarzu nad Tymeuszem PLATONA takową naukę tylko HERAKLIDESOWI przypisuje. Roz-

¹⁵⁰⁾ Phot. Bibl. 1317.

¹⁵¹⁾ PLUTARCH de placit. III. 13. Eusebius. Praep. er. XV. 58.

prawiając ażali PLATON ziemi bieg wirowy przyznaje, zaprzecza temu i tym zawężuje: Dogmat o obrocie ziemi niech zostanie przy HERAKLESIE z Pontu, gdyż PLATON mniemał, że ziemia stoi nieporuszona. Następujące o tymże HERAKLESIE miejsca znajdują się jednobrzmiące w PLUTARCHU i STOBEUSIE.¹⁵²⁾ HERAKLIDES i Pitagoreowie uważają każdą gwiazdę jako świat, który wisząc w niezmierzonej przestrzeni niebios, z ziemi, powietrza i wody się składa. Wielka myśl, lecz która przy ówczesnym stanie Astronomii szczęśliwym tylko była domysłem.

KOPERNIK powołuje się między innymi na następujące miejsce CYCERONA: „Wedle TEOFRASTA (który był historyą Astronomii w sześciu księgach napisał) HIKETAS z Syrakuzy, utrzymywał, iż niebo, słońce, księżyc i gwiazdy, słowem wszystko, co nad nami jest, zostaje w spoczynku, i że w przestrzeni świata tylko jedna ziemia się rusza, przez której nader szypkie kołowanie, też same powstają fenomena, jak gdyby przy spoczywającej ziemi niebo się obracało. Stąd widzimy, iż i HIKETAS należy do liczby tych, którzy ziemi tylko wirowy obrot przyznają. Dziwną wszelako jest rzeczą, iż prócz tego obrotu około osi, wszelkiego innego ziemi odmawia. Jeśli więc swego zdania na przekór fenomenom świata położyć nie chciał, to musimy przypuścić, iż dogmat jego niedokładnie wysłowiony do czasów naszych doszedł. Co stąd się pokazuje, iż on równie jak FILOLAUS *przeciw-ziemię* sobie wymyślił: „TALES i jego uczniowie, powiada PLUTARCH (de plac. III. 9.) mówią tylko o jednej ziemi, HIKETAS zaś Pitagorejczyk o dwoistej:

¹⁵²⁾ PLUTARCHI de placid. philosophor. II. 13. Ed. phys. p. 514. c. 25.

naszej i przeciw-ziemi.“ Stąd wnosić można, iż ziemi około środkowego ognia obracać się kazał. Potwierdza to **DIOGENES LAERCYUSZ**: „Pierwszy **FILOLAUS**, mówi on, miał nauczać, że ziemia w koło obraca się, inni zaś takowe zdanie **HIKETASOWI** Syrakuzańskiemu przypisują.“ **CYCERO** do wspomnianych już słów następujące jeszcze dodaje: „Toż miał powiedzieć i **PLATON** w **Tymeuszu** wedle mniemania niektórych, jednakże nie tak wyraźnie.“ To miejsce rozmów **Platońskich** w tłumaczeniu własnym **CYCERONA** tak brzmi: „*iam vero terram, altricem nostram, quae traiecto axe sustinetur, diei noctisque effectricem eandemque custodem, antiquissimam (deorum) voluit esse eorum, quae intra coelum gignerentur.*“ W oryginale **PLATONA** wyrazy: *quae traiecto axe sustinetur*, oddane są przez wyrazy: *εἰλουμένην .. περὶ τον διὰ παντός πολον τεταμένον*, które z razu ciemnymi się wydają; bo gdy *εἰλειν* równie znaczy *obwinać*, jak *obrocić*, stąd rodzi się pytanie, czyli **PLATO** chciał powiedzieć, że ziemia spoczywa we środku osi nieba około niej obwinięta, czy też, że się obraca około osi, która jdzie przez środek nieba? To miejsce **PLATONA** przez starożytnych niewytłumaczone, dotąd wątpliwém zostało.

Gdybyśmy chcieli polegać na powadze, możemy przytoczyć **CYCERONA**, który w swoim tłumaczeniu pierwszego zdania się trzyma. Naprzeciw mniemaniu **CYCERONA** możemy postawić **ARYSTOTELESA**, który jako uczeń **PLATONA**, mógł dobrze znać mistrza swego myśli: „Jedni twierdzą, mówi **ARYSTOTELES**, ¹⁵³⁾ że ziemia wprawdzie w środku znajduje się, lecz się obraca około osi przez świat przechodzącej, jak jest w Ty-

¹⁵³⁾ De caelo. l. II. c. 13

meusie napisano.“ Z późniejszych PROKLUS ¹⁵⁴⁾ i SIMPLICIUSZ ¹⁵⁵⁾ idą za zdaniem CYCERONA, DIOGENES LAERTIUS ¹⁵⁶⁾ za zdaniem ARYSTOTELESA. Zdaje się, jednakże iż PLATO w Tymeusie mówi o wirowym obrocie ziemi, gdyż na inném miejscu powiada: iż boska istota zrobiła ziemię *δηιόννογός*, to jest działaczem dnia i nocy. Przejdźmy teraz od dogmatów filozofów do nauki Astronomów starożytnych.

Astronomia u Greków dopiero po założeniu muzeum w Aleksandryi przez PTOLOMEUSZA FILADELFA postać nauki wzięła; bo liczne postrzeżenia najbardziej bijących fenomenów w obrotach słońca i księżyca, niepowiązane z sobą, w części od cudzoziemców pożyczone dogmata, równie na nazwisko nauki nie zasługują, jako owe metafizyczne o składzie świata szpérania, które się na obserwacyi i doświadczeniu nie opierały. Lecz teraz zadano sobie wielkie zagadnienie, wynalezienia takiej teoryi, za pomocą której na każdy dany czas, miejsce ciał niebieskich oznaczyćby się dało. Z usiłowań rozwiązania tego zagadnienia powstała teoretyczna Astronomia. Zaczęto od obserwacyj starannie i narzędziami metodycznie zrobionych i przerobiono je za pomocą i w duchu geometryi, która nie dawno co w rzędzie ścisłych nauk była stanęła.

Pierwszy ARYSTARCHUS z Samos żyjący w wieku PTOLOMEUSZA FILADELFA naukę Geometrii do Astronomii zastosował; mąż rzadkiego geniuszu, (którego WITRUWISZ pod względem wielkich i ważnych wynalazków z ARCHIMEDESEM porównywa) w dziele swoim

¹⁵⁴⁾ Comment. in Tim.

¹⁵⁵⁾ Comment. ad Arist. de coelo p. 125.

¹⁵⁶⁾ De vita philo. III. 75.

περὶ μεγεθῶν καὶ ἀποστημάτων ἡλίου καὶ σελήνης (z tłumaczeniem łac. WALLISA i tekstem grec. Oksford. 1688) usiłuje oznaczyć przez geometryą, stosunkową odległość i wielkość słońca i księżyca za pomocą niektórych obserwacyj, których wypadek jakkolwiek nie zgadza się z prawdą i w ówczesnym stanie nauki zgadzać się nie mógł, wszelako ARYSTARCH tę ma sławę, iż pierwszy wskazał drogę, na której takie wypadki znaleźć się dają. Przed nim nawet nie domyślano się zapewne, aby coś podobnego zrobić się dało.

Być bardzo może, iż takowe badania skłoniły go do wierzenia, iż ziemia około słońca obraca się; czém obraził mniemanie uświęcone wiekami i wiarą powszechności; jakoż stoik CLEANTHES z gorliwości religijnej w osobném piśmie oskarżał go przed ludem, iż naruszył spokojność Westy i Bogów *Lares*, opiekunów ziemi: słowem ARYSTARCH doznał podobnego losu, co idący za KOPERNIKIEM GALILEUSZ.

Cokolwiek bądz, ARYSTARCH znalazł, iż słońce jest trzysta jedynaście razy większe od ziemi. Mężowi takiego geniuszu, nawet wszelkie zasady Mechaniki pomijając, musiało się wydać rzeczą daleko podobniejszą do prawdy, iż mniejsze ciało obraca się około większego; niż przeciwnie aby ciało większe około mniejszego obracać się miało. Jako Matematyk łatwo pojmował, iż fenomena rocznych obrotów równie dobrze w jednym jak w drugim przypuszczeniu wytłumaczyć się dadzą. Lecz ARYSTARCH nie tylko roczny bieg ale i dzienny przypuszczał; o czem wszakże tylko z rozrzuconych po różnych starożytnych pisarzach miejsce się dowiadujemy; bo w pismach jego, które do naszych

czasów się zachowały, żadnej o tém wzmianki i śladu nie znajdujemy.

PLUTARCH w dziele *Quaestiones Platonicae* zastanawiając się nad tem, ażali PLATO ziemi bieg wirowy przyznawał, dodaje: „Z takimże zdaniem wystąpili później ARYSTARCH i SELEUKUS; pierwszy w kształcie hipotezy, drugi zaś mówi o tém, jako o prawdzie niewątpliwjéj.“

Wyrażniéj o téj okoliczności mówi PLUTARCH na innem miejscu: „lecz nas niechciéj aż o bezbożność oskarżać, jak CLEANTES, który chciał, aby ARYSTARCHA Samosateńskiego przed Grekami oskarżono za to, iż ognisko świata poruszył; bo chcąc tłumaczyć fenomena, przypuszczał, iż niebo zostaje w spoczynku, a ziemia biega po ukośném kole a razem i około osi.“ Tu hipoteza ARYSTARCHA zbliża się całkiem do systematu KOPERNIKA.

ARYSTARCH objał całą wielkość pomysłu o biegu ziemi w przestrzeni świata, jak to wycytujemy w ARCHIMEDESIE.

W małym pisemku *Ψαμμίτης* Arenarius, dowodzi ARCHIMEDES, iż możnaby obliczyć liczbę ziarenek piasku, które nie tylko wypełniają ziemię, ale cały świat, jakkolwiekbyśmy go wielkim poczytali. Najprzód kuli świata jak najodleglejsze naznacza granice, o ile tylko ówczesny stan Astronomii powodów dostarczał i przy téj sposobności powiada: „Pod wyrazem *κόσμος* Astronomowie zwykle rozumieją sferę, której środkiem jest środek ziemi, a średnicą odległość od słońca. ARYSTARCHUS zaś Samosateński twierdzi: iż *Kosmos* jest daleko większy; bo wedle jego hipotezy, ani gwiazdy stałe, ani słońce się nie ruszają, lecz ziemia, obiega

koło, w którego środku jest słońce. Sfera zaś gwiazd stałych mająca wspólny ze słońcem środek jest wedle niego tak wielka, iż *obwód koła biegu ziemskiego ma się do odległości gwiazd stałych, jak środek kuli do jej powierzchni*. Oto to ważne i ciekawe miejsce w słowach oryginału: ὑποτίθεται γὰρ τὰ μὲν ἀπλανῆ τῶν ἀστρον καὶ τὸν ἥλιον μὲνεῖν ἀκίνητον τὰν δὲ γῶν περιφέρεσθαι περὶ τὸν ἥλιον κατὰ κύκλον περιφέρειαν, ὅς ἐστιν ἐν μέσῳ τῷ δρόμῳ κείμενος, τὰν δὲ τῶν ἀπλανῶν ἀστρον σφαῖραν, περὶ τὸ αὐτὸ κέντρον τῷ ἡλίῳ κείμεναν τῷ μεγέθει, ταλικάντα εἶμεν, ὥστε τὸν κυκλον καθ' ὃν τὰν γῶν ὑποτίθεται περιφέρεσθαι τοιαύτων ἔχειν ἀναλογίαν ποτὶ τὰν ἀπλανῶν ἀπόστασιαν, οἷαν ἔχει το κέντρον τᾶς σφαῖρας ποτὶ τὰν ἐπιφάνειαν. AVENARIUS. p. 6.

Ostatniemi słowy chciał zapewne nieskończoność oznaczyć, co KOPERNIK tak wyraził: *sensus aestimatione terra et respectus coeli, ut punctum ad corpus, et finitum ad infinitum*. Lecz ARCHIMEDES nie bierze tych słów w takim znaczeniu: „Jest rzeczą oczywistą, mówi on, iż to jest niepodobne do prawdy przypuszczenie; bo ponieważ środek sfery nie ma żadnej wielkości, więc nie można sobie wystawić, aby między nim a powierzchnią jaki stosunek zachodził.“ Lecz właśnie to samo chciał ARYSTARCH powiedzieć o stosunku koła biegu ziemskiego do odległości gwiazd stałych; chociaż niektórzy z nowszych są tego rozumienia, iż ARYSTARCH do tak wielkiej myśli podnieśćby się był nie zdołał, myśli która od ograniczoności ówczesnej Astronomii zbyt mocno odbija. Lecz czemużby mąż tak potężnego geniuszu, wieku swojego wyprzedzić nie miał? Na tę myśl mógł następującym natrafić sposobem: przypuszczał albowiem, że słońce stoi w przestrzeni świata nieporuszone i zaliczał go do gwiazd stałych; przez obserwacyą zaś zniknięcia

w okamgnieniu jakiegokolwiek jasnej gwiazdy brzegiem ciemnym księżycy pokrytej mógł się łatwo przekonać, że dla nas średnica gwiazd stałych nie ma żadnego oznaczyć się liczbami mogącego stosunku do średnicy słońca. Łatwo było wpaść na myśl, że gwiazdy dla tego tylko mniejszemi od słońca wydają się, iż są nierównie bardziej oddalone. Tę prawdę bardzo stósownie ARYSTARCH wyraził: „*Koło biegu ziemskiego ma się do odległości gwiazd stałych, jak środek kuli (punkt światła, jakim nam się wydaje każda gwiazda stała choćby największa) do jej powierzchni.*“ Wreszcie jako obserwujący Astronom czuł ważność zarzutu, który jego hipotezie zrobić można, iż zmieniając nasze miejsce w przestrzeni świata, w względнім jednakże położeniu gwiazd stałych, żadnej nie postrzegamy zmiany czyli *parallaxy*. Na ten zarzut mógł tylko takim samym sposobem jak KOPERNIK odpowiedzieć, całe koło biegu ziemskiego w porównaniu do odległości czyli sfery gwiazd stałych, za prosty punkt poczytując. Podobnież i KOPERNIK mówi o sferycznej postaci niebios, zaraz pierwszy rozdział jego dzieła ma napis: *quod mundus sit sphaericus* i dziś jeszcze astronomowie, nie naruszając tym sposobem prawd znanych, gadają o kuli nieba, choć każdy wie, iż ta kula jest tylko złudzeniem oka. Miałżeby ARYSTARCH, który powziął był tak wspaniałe o wielkości świata wyobrażenie, o naturze pozorniej kuli ziemskiej, mniej trafne pojęcie, jak GEMINUS (w dziele *Elementa Astron.*), który nie robiąc podobnego jak on przypuszczenia, w ten sposób wyraża się: „Za wszystkimi planetami, znajduje się tak nazwana sfera gwiazd stałych, która gwiazdy w sobie zawiera; lecz

nie potrzeba sobie wyobrażać, aby wszystkie gwiazdy na jednej powierzchni się znajdowały, bo jedne wyżej, drugie głębiej znajdują się, ale ponieważ wzrok nasz na około do jednakowej sięga odległości, dla tego różnicy w odległościach tych gwiazd nie postrzegamy.“

Nie wspominają starożytni, czyli ARYSTARCH prócz ziemi i innym planetom około słońca obracać się nie kazał, myśl na którą przypuszczając obrot ziemi, łatwo mógł natrafić, ile że ta hipoteza w pozorny ich nieład mogła była zaprowadzić wielki porządek i jednozgodność. Wątpić wszelako można, aby takowe błąkanie się, to jest perjodyczne utrzymywanie się i cofanie, wedle owój hipotezy wytłumaczyć usiłował, gdyż prostota takowego objaśnienia byłaby niemylnie zwróciła na się uwagę PTOLOMEUSZA, o czém wszelako ten znakomity Astronom nic nie wspomina.

HIPPARCH najznakomitszy z astronomów greckich i trzema wiekami po nim żyjący PTOLOMEUSZ umieścili ziemię w środku przestrzeni świata, wskazując wszystkie inne ciała niebieskie na krążenie około niej, którym następujący naznaczono porządek, w miarę ich oddalania się od ziemi: Księżyc, Merkury, Wenus, Słońce, Mars, Jowisz, Saturn i gwiazdy stałe. To stanowi system noszący nazwę PTOLOMEUSZA, ponieważ on go ostatni przyjął i powagą swoją na kilkanaście wieków ustalił. Rzucona więc przez ARYSTARCHA myśl o ruchu ziemi nie poprowadziła żadnego z późniejszych astronomów do jój rozwinięcia, i przeciwnie myśl ta zaniechaną została, a od czasu PTOLOMEUSZA aż do KOPERNIKA, nie było ani wielkiego astronoma, ani nowego systemu świata.

MIKOŁAJ KOPIERNIK urodził się w Toruniu 1473 roku, z ojca Mikołaja Krakowianina, później obywatela Toruńskiego i matki z rodziny WACELRODÓW. Od r. 1492 był przez lat pięć na naukach w akademii Krakowskiej, matematyki i astronomii uczył się od **WOJCIECHA BRUDZEWSKIGO**, później w Bononii oddawał się tej umiejętności pod **DOMINIEM MARYA z FERRARY**, przy którym jako pomocnik zajmował się obserwacyami ciał niebieskich. Sława jego wkrótce zjednała mu w Rzymie (1500 r.) katedrę matematyki: a wracając do Polski, odbył w Padwie popis z sztuki lekarskiej i stopień doktora medycyny uzyskał: w Krakowie zaś w liczbie akademików 1504 r. jest zapisany. Wezwany przez wuja swego Biskupa Warmińskiego na kanonią, osiadł w Frauenburgu, i poświęciwszy się astronomii, nad udoskonaleniem systematu swego pracował, którego ogłosił w dziele: *De revolutionibus orbium coelestium libri VI.*: drukowany eksemplarz tego dzieła na kilka godzin przed śmiercią odebrał. Umarł 1543 roku, przeżywszy lat 70.

System jego zwany słonecznym, według którego ziemia i inne planety około słońca ruch swój odbywają, powszechnie dzisiaj znany i z całą dokładnością matematyczną rozwinięty, opisał **JAN SNIADOCKI**, a żywot jego skrócił **PIOTR GASSENDI**, tam więc po szczegółowe wiadomości czytelnika odsyłamy.

ASTROLOGIA.

Astrologia, która jak powiada **KŁONOWICZ**, *gospod i noclegów planetnych spiegnie*, przez całą tę epokę kwitła w Polsce, a stolicą jej była akademia Kra-

kowska. Zygmunt stary, równie jak światły syn jego Zygmunt August, Biskupi, między innymi TOMICKI, MACIEJOWSKI, najznakomitsi w kraju mężowie, światłem, nauką, powagą, wpływem i sławą wojenną głośni, astrologów na dworach swoich trzymali; astronomowie Krakowscy, sam nawet KOPERNIK, z gwiazd przepowiadali przyszłość, którą opatrność mądrze przed okiem rozumu naszego zakrywa.

Biblioteka uniwersytetu Jagiellońskiego posiada rękopis: JACOBI FERD. BARIENSIS *Liber de nativitatibus*, którego autor był nadwornym Zygmunta I. lekarzem.

Gdy tenże król w 1514 r. na wyprawę Moskiewską wyjechał, pocieszał pozostałą w Wilnie królowę Barbarę Zapolską lekarz jego nadworny LEONARD PIECZYCHOWSKI, z gwiazd zwycięstwo jój przepowiadając.

SARNICKI ¹⁵⁷⁾ powiada, iż astrologowie Krakowscy przepowiedzieli zjazd Zygmunta I z Cesarzem Maksymilianem I. i bratem króla Władysławem królem Czeskim w Wiedniu 1515 r., i to nie tylko co do dnia, ale nawet co do godziny i skutku; co się nie mało do rozszerzenia sławy tych astrologów i utwierdzenia wiary w Astrologią między szlachtą polską przyczynić mogło.

Za panowania Zygmunta I. miał sławę astrologa JAKÓB z ILŻY, który w 1512 r. zaczął wydawać swoje *Judicia Cracoviensia*.

MIKOŁAJ z TULISKOWA Doktor Medycyny i Professor Teologii w akademii Krak. bawił w Rzymie za Leona X. z JANEM z ŁOMNICY Dziekanem Spiskim, z którym rozłączył się w Wenecyi, i popłynął do Jerozolimy, gdzie „trzy niedziele, jak mówi, ze łzami

¹⁵⁷⁾ W Lipskiem wyd. DŁUGOSZA II. 1208.

po śladach Zbawiciela chodził.“ Wydawał *Judicia* od r. 1517 do 1532.

MIKOŁAJ z SZADKA, ten sam, który FRANCISZKA STANKARA Professora języka hebrajskiego w akademii Krakowskiej rozsiewającego zdania akatolickie, kijem z katedry wypędził, zostawił wiele pism astrologicznych, obejmujących kilkunastoletnie jego prognostyki dla wszystkich stanów i różnych państw, które wydawał w *judiciach* od r. 1519 do 1533.

Tenże w 1532 wydał w Krakowie z powodu komety „która się około ś. Wawrzyńca lata minionego niejednostajnie okazywała“ Prognostyk w języku czeskim. Drzeworyt na stronie odwrotnej wyobraża Papieża Klemensa VII., którego żołnierze (Burbona) na ziemię powaliwszy płazami biją, a Césarz Karol V. twarz sobie ręką zasłoniwszy, patrzy na to przez palce. Na końcu MIKOŁAJ z SZADKA przemawia w tych słowach po czesku: „byłbym daleko więcej napisał, zwłaszcza czém komu ta kometa grozi, ale mi zwierchność świecka i duchowna zabroniła, abym nie narażał i siebie (co mi się zeszłego lata zdarzyło), i królestwa naszego.“

BALTAZAR SAMOZARSKI Mazur z Ciechanowca, który uczył Astronomii w akademii Padewskiej, wydał:

1. Incensiones et oppositiones luminarium ad annum 1521 tum tempora electa per detractionem sanguinis, cucurbitularum appositione, et balneatione; insuper pro dandis pillulis, potionibus, electuariisque et pro faciendis enematibus ad communem hominum utilitatem feliciter recollecta. *b. m. dr.*

2. Judicium astronomicum anni 1521 ad Rever. in Christo Patrem D. D. Erasmum Episc. Plocen. Oratorem Sigismundi invict. Regis Polo. ad SS. PP. Leonem X.

Sławny swego czasu lékarz JÓZEF STRUŚ w młodym jeszcze wieku napisał obszerną i na owe czasy uczoną rozprawę o Astrologii ¹⁵⁸), w której wszystkie tajemnice téj mniemanéj nauki wyłożył, a prócz tego wyłomaczył GALENA astrologiczną księgę, zawierającą: *mathematicae scientiae prognostica de decubitu infirmorum. Venetiis 1535. 8o.*

MICHAŁ z WIŚLICY Magister nauk wyzwolonych w akademii Krak. napisał:

Prognosticon et significatio crinite stelle. 1533. Crac. Math. Scharf. 1533. 4to. k. 6.

Zygmunt August wierząc ślepo w przepowiednie PROBOSZCZOWICZA Prof. Akad. Krak., kilka razy podróż swą odmieniał i wesele z Katarzyną Arcyksiężną Austryacką odkładał. Któryś z Astrologów akademickich, może ten sam PROBOSZCZOWICZ przepowiedział mu, iż umrze w 72 roku: jakoż umarł 1572 r., ale mając dopiero lat 52.

MARCIN FOXIUS akademik Krak. przepowiedział był Zygmuntowi Augustowi śmierć na ten właśnie dzień (1552 r.), w którym wystrzałami z dział przy wjeździe do Królewca witany, o mało co od wystrzału nie zginął. Przypadkowe to zdarzenie, łatwowiernych utwierdziło w wierze o nieomylności Astrologii, a rozsądniejszych do téj obłądnéj nauki pociągło.

STANISŁAW z RAWY nauk wyzwolonych mistrz wydał:

1. Słowne opisanie złączenia wielkiego zwierzchnich Planetów y Słońca zaćmienia, które przez dwadzieścia lat być mają; na końcu: W Krakowie Mateusz Siebeneycher 1565.

¹⁵⁸) Znajduje się przy LUCIANI *Astrologia Crac. 1531.* Inne części Astrologii *de futo, de necesitate motus coelestis*, umieścił in adnotationibus super autoritates ARISTOTELIS ac PLATONIS *graecas et latinas.*

2. Przepowiedzenie skutków zaćmienia słonecznego, które lat od Narodzenia 1567, 1568, 1569 panować będą, przez STAN. z RAWY mistrza nauk wyzwolonych, pilnie na polski język przełożone. W Łowiczu, Stanisław Murner. 8o. k. 8.

KASPER Goski trudnił się najprzód przez wiele lat sztuką lékarską i Astrologią w mieście swem ojczystem Poznaniu, gdzie wydał:

Opisanie krótkie, ieżliże rok pański 1565 powietrza morowego wolny będzie. W Krak. St. Scharfenberger. 8o. k. 8.

Po wyliczeniu przyczyn zarazy morowej, następują krytyczne ostrzeżenia i przepowiedzenia dla różnych miast, prowincyj i stanów Rzpltej.

Goski osiadł później w Wenecyi, gdzie się Astrologią wślawił. Jest drukowana uchwała Rzpltej Weneckiej z dnia 15 Paździer. 1571 następującej treści: „Ponieważ GASPAS Goski polak, matematyk, sławny z dowcipu i męstwa, jakby duchem wieszczym natchniony, zwycięstwa nasze przewidział i Senatowi i ludowi Weneckiemu w rozpacz nadziei dodał i na-przód sprawił nam pociechę, a potem radość niewymowną; przeto uchwalamy, aby temuż GASPASOWI Goskiemu, przyjętemu w poczet Patrycyuszów Weneckich, posąg pieszcy z miedzi w Gimnazjum naszym był wystawiony; nadto jako Senatowi i ludowi Weneckiemu dobrze zasłużonemu mężowi, przeznaczamy rocznie i do śmierci, trzysta dukatów, aby ta nagroda i dla innych bodźcem do nauk matematycznych i sławy się stała.“ ¹⁵⁹⁾

MIKOŁAJ REJ mąż niełatwowierny nie powątpiewał wcale o Astrologii, pisze bowiem:

¹⁵⁹⁾ CIAMPI Bibliogr. critica delle antiche corrispondenze dell' Italia colla Russia e colla Polonia.

„To wszystko niebo rządzi a planety iego,
 Bo im moc tą nadana od Pana samego.....
 wzdyć przed się planety moc mają,
 Gdyż owi praktykarze czasy powiadaia,
 O niemocach, o śmierciach, o pewnych przygodach,
 O kłopotciech, o walkach y o prędkich szkodach...
 wszakemci powiedział,
 Iż Bóg słońcu z miesiącem y planetom moc dał.
 Ale iakożkolwiek to w swej możności sprawił,
 Tedy wzdry sobie większą nad wszystkim zostawił.“

RETICUS lekarz Krakowski wydał przepowiednie o Henryku Walezym:

Judicium Astronomicum de Rege Henrico. 1573.

Mimo wyroku Soboru Trydenckiego, który księgi astrologiczne na liście zakazanych umieścił, zajmowano się gorliwie Astrologią. Syxtus V. Papież wydał znowu w 1586 r. bullę przeciw Astrologom i tym, co księgi astrologiczne czytają lub przecho-wują.¹⁶⁰⁾ Nie wiele i ta skutkowała; kwitła bowiem bujnie ta bałamutna nauka w Polsce, a mianowicie w akademii Krakowskiej, czego następne dzieła wielu znakomitych z innych względów Medyków i Profes-sorów niewątpliwym są dowodem.

JAN PODWORZECKI wydał dzieło: *Wróżki. Krak. Ła-zarz. 1589. 4o.*, w którym nedorzecznie staje w obro-nie wszystkich wieszczb astrologicznych, a co gorsza otwarcie wyznaje, iż gdy mu się może jakiego Pro-bostwa złowić nie udało, przeto wziął się do Astro-logii, która (czemu on wcale niewinien) lepiej popłaca.

„Przymawia mi tam podobno ktoś (powiada), iż to nie moia professia: takci iest i sam to zeznawam, iż nie moia;

¹⁶⁰⁾ Czyt. *Litterae processus Sixti Papae V. lectae de Coena Domini. Crac. Łazarz. 1586. 4to. p. sig. c.*

ale podobno i nie twoia strofować mnie z tego. Chcesz iednak wiedzieć co czynię? wodę rzeszotem mierzę. Bo ponieważ mnie, *militi emerito*, rzeczy stateczne nie popłacaia, tedy sye czasowi accomoduię, który iaki iest, sam widzisz.. Ale mi rzecze kto.. naleśoby sye podobno mogło, przecz by iey (Astrologii) nie tak wiele pozwalać. Naprzód dla tego, iż rzadko co pewnego gwiazdy znaczą: druga, efekty ich nie zawsze pewne, owszem częsciey omylne bywaią, skąd sye więc ludzie często na Matematyki frasuia. Na to tak ci odpowiadam: takci iest; zdać sye wprawdzie iakoby nic pewnego nie było y iakoby efekt onych rzeczy nie był taki iako powiadaia. Ale pytam ia téż ciebie, w czym niepewne? Jeśli w tym, kiedy ty Matematyka prosisz abyć figurę uczynił, a potym ci z niey powie, że cię to albo owo potkać ma a nie potka; tedy to trzeba wiedzieć, żeć sye to nie nim tak dalece dzieie, nie gwiazdami téż, ani nauką iego: bo te rzeczy wszystkie są przez sye same pewne; ale dzieie sye tym, że to są rzeczy wielkie, głębokie, subtelne y trudne barzo; łacno człowiek przeyrzeć może rzecz maluszką, aliści iuż wszystko w niwecz. Druga, nie zawsze naleść mogą gruntu pewnego, albo iako oni zową *Dominiūm figurae*; którego nie miawszy, iest rzecz trudna, aby sye co pewnego powiedzieć miało. Trzecia, ieśli mu do tego nie powieśz czasu pewnego, godziny, minuty, albo raczey punktu oney rzeczy, o którą pytasz, tam nie tylko trudną, ale y niepodobną eo pewnego słyszeć: a ieśli co powie, tedy iuż iedno coniekturami y domysły narabiać będzie. A powieśzli téż czas pewny, a nie nagrodzisz mu pracę, iakoć ma powiedzieć? To iest iedna rzecz. Druga: pytaszli go téż o iaką zgubę, szkodę, zysk, powód rzeczy, albo o co takowego: tu iuż w tey mierze ieśli baczny, mądry, ieśli ma wstyd i Boga przed oczyma, to pewna, żeć nic nie powie. Bo te rzeczy takie, iuż się barzies do supersticyi pogańskich chylą, niż do krześcijańskich. Z strony tedy tych dwu rzeczy mówię, ieśli pytasz o co Astrologa, a on ci nic pewnego nie powie, nie dziwuy sye y z drugiey, bo mu Bóg, kościół y sumnienie iego nie dopuszcza. A ieśli téż co powie, tedy pewnie

czyniąc więcej gwoili tobie, iako człowiekowi prostemu, aby cię zbył.“

„Otóż z tej przyczyny dziwować sye nie trzeba, że sye pod czas efekt nie zgadza z słowy iego. Ale z drngiej strony *in universali*, gdzie przydzie o odmianę czasów, albo o znaki iakie y cuda, kiedy sye na niebie okaza; tam nie wiem, ktoby przyznawać tego nie miał, aby efekty nie były: wyiawszy by się w rachunku omylić miał: ale gdzie sye nie myli, tedy tego dosyć doznawamy, iż sye efekty z powieścią ich zgadzaią, iesli nie na iednym mieyscu, tedy na drugim.“

STANISŁAW z Gór Poklatecki wydał pismo następujące:

Snów dobrych obrona, a szkodliwych przestroga, z potrzebnymi naukami rodzaiewi ludzkiemu, z pozwoleniem starszych. W Krak. u Jak. Siebeneychera. 1594. 4to.

Lubo autor w swój książce upatrywał, jak się wyraża „same pożytki umiejętności, przestrogi, nauki zbawienia ludzkiego, a ozdobę i sławę kościoła katolickiego;“ wszelako trudno o książkę nedorzeczniejszą: i Poklatecki i starsi, za których pozwoleniem wyszła ta książka, zapomnieli o bulli Syxtusa V, albo jój wcale nie znali.

JAN LATOS wydał:

1. Kometa z podziwieniem. Kraków 1596. 4to.

2. *Prognosticum a JOANNE LATOSINIO Medico, Physico et Mathematico, de Regnorum et Imperiorum mutationibus, ex orbium coeli, syderumque motu et lumine vario, maxime vero de Christianorum contra Turcas successu diligentissime conscriptum et publicae utilitatis gratia editum A. 1595, atque Invictiss. Imperat. Roman. Rudolpho II. Caesari Aug. dedicatum.*¹⁶¹⁾

¹⁶¹⁾ W T. IV. Hist. Liter. p. 164 zaufawszy JANOCKIEMU (Janociana T. III. 186) JANA LATOSZYŃSKIEGO prawnika mylnie między Astrologów włożyłem i przypisałem mu JANA LATOSA *Prognosticum*. (p. A.)

Przepowiedział tu, iż państwo Otomańskie upadnie w roku 1700 (pokój Passarowski).

3. Srogiego i straszliwego zaćmienia słonecznego, także dwoyga miesięcowego na r. p. 1598 przypadającego, krótkie skutków opisanie. Do tego przystępują efekty złączenia obudwu niefortun Saturnusa i Marsa w znaku niebieskim w Wadze, przez JANA LATOSA, doktora w lékarstwach z pilnością uczynione.

Jakie wówczas miano wyobrażenie o Astrologii, jój granicach, pożytkach i związku z Medycyną, najlepiej z następnych słów w tém piśmie dowiemy się:

„Astrologia, którą boską nauką być dostatecznie się wywiodło, ta na cztery części się dzieli. Pierwsza iest o postanowieniu świata wszystkiego: to iest o początku, o przemienieniu, o zburzeniu miast, państw, rozmaitych monarchii odmienienia, przeniesienia pod inne państwa, potem na którym mieyscu pokoy, walki. sekty, powietrza, ziemi trzęsienia, potopy mają bydzь oczekiwane. Te wszystkie rzeczy pomienione nie skąd inąd, iedno od wielkiego i gwałtownego planet wierzchnich złączenia. Także od tych okręgów, które Apogea nazywamy, i Ekcentrików odmieniania, także nieba ósmego nader nierychłego biegu, i z inszych nierychłych a gwałtownych przyczyn niebieskich, bez pochyby pochodzić muszą; których skutki rozciągają się iak na wielkie czasy, tak téż z trudnością i pracą wielką muszą być dosięgane. Dla czego od rozumu ludzkiego nie mogą być poięte w osobności, bo to tylko samey Boskiey naturze przystoi wiedzieć, a człowiekowi w okoliczności, abo *in genere*, i to nie tak doskonale iako insze, to iest poznawać i rozumem dosięść możemy, iż roku tego będzie taka a taka Coniunctia planet wielka, tego a tego miesiąca, w takowym znaku. Do tego w takim wieku będzie wielkie i małe słońca od ziemi podniesienie, i przemienienie planet w insze apogea, z czego może człowiek dosięć okoliczności przypadków coniecturaliter et grosso modo.“

„Druga część Astrologii iest o sprawie i odmianie tych

rzeczy, co się na powietrzu dzieją, iako o nawalnych deszczach, o gorącu wielkim, o pogodném, albo téż zimném nieba postanowieniu, także tych rzeczy, które z nich pochodzić mogą; to iest ieśli takowa sprawa niebieska, która się w Elemenciech pokaże, przynieść może ludziom, abo zdrowie dobre, abo choroby, powietrza i inne zarazy; także urodzaie, abo téż nieurodzaie: ziemi trzęsienie, powodzi, walki, niepokoie, i insze im podobne; tych wszystkich rzeczy opowiadanie nie z kąd inąd pochodzi, iedno z skutków zaciemnienia słonecznego i miesiącowego; tak z Configuracyi tych, gdy słońce pod Zodiakiem wschodzi, w punkta Aequinoctii et Solstitii, także z czasów, gdy miesiąc nastaje, i z inszych niebieskich tak słonecznych, tak téż miesiącowych i inszych planet configuracyi, także przez insze gwiazdy na ósmym niebie przebywające; przez komety i insze przyczyny, które się na powietrzu ukazują, o czym nauka dosyć dostateczna i z przyczyn przyrodzonych wynaleziona jest w księgach wtorych czworodzielnych Ptolomeuszowych, a te są rzeczy prawdziwe, i od rozumu człowieczego mogą być pojęte, iedno za niemałym takowych rzeczy doświadczeniem i rozumu do tego sposobieniem nieladaiakim.“

„Trzecia część iest, która się iuż do iednego człowieka ściągają w osobności, to iest przepowiedzenia o człowieczym żywocie, i o tych rzeczach, które tak ciała, iako téż duszy przynależą, szczęściu i nieszczęściu. Takowe rzeczy z czasu narodzenia człowieka każdego poznane być mogą, to iest, iakiey człowiek ma być complexyi, iaka będzie ciała wszystkiego temperatura, poczem, czego z takiego humorów pomieszania w człowieku oczekiwać można. Potém co za nakłonienie, aby do uczciwych nauk, abo cnót rozmaitych, abo téż co za chorobom podlec ma, co za przypadki na człowieka przypadną, i insze rzeczy tym podobne, które z przyczyn przyrodzonych pochodzą, wszakże coniecturaliter, o czym także Ptolomeus napisał dwoie ksiąg czworodzielnych.“

„Czwarta część iest o początkach spraw, roboty rzeczy iakiey, o początku choroby, także wybornych czasów, rozmaitym rzeczom przynależących. Tey części Astrologii że-

glarze, i ci co po wodzie pływają, także oracze, ogrodnicy, niepomału potrzebować mogą, to iest, kiedy dobrze orać, szczepić, gdy drwa rąbać ku budowaniu, żeby robak niepsował, także rozmaite sprawy odprawować, u których mógłby być przestrzeżony od niepogód i inszych przygód rozmaitych. Do tego iako ta część Astrologii iest pożyteczna lekarskiej nauce, z wywodów tak Hipokratesa iako i Galena najprzedniejszych medyków obaczyć możemy, którzy tak dalece o niej trzymają, iż chorego każdego przestrzegają, żeby medykowi, który tey części Astrologii nie rozumie, żadną miarą nie poddawali się pod pracę i staranie iego. A te są prawdziwe i z przyrodzonymi przyczynami zgadzające się części Astrologii. — Ale wiele do niey rzeczy nieprawdziwych pomieszano nad przystoynść tey nauki; iako to: pytania o kradzież, o szczęście, i o powodzeniu wszelkim, że więcey śmiechowiska, niżeli pochwały iakiey godne, dla czego słusznie to wszystko odrzucono i pohańbiono.“ —

W roku 1570 wyszły prognostyki STAN. GRZEP-SKIEGO, o których wspomina KUCZBORSKI w liście KROMERA d. 13. Julii 1570, gdzie pisze: „*Mitto R. D. N. prognostica a Grebscio edita, quae nescio quomodo ad veritatem reclinare videntur.*“

Doktor ROGALIUS zawołany w owym czasie astrolog, wydał prognostyki swoje na kilka lat w książce:

Prognosticon abo przestroga walnych y celnych przygód y przypadków, które mają przyść na wszystek lud, pospolicie z nauki gwiazd i biegów niebieskich na sześć lat potomnych uczynione przez ROGALIUSA z pilnością dla pospolitego użytku sprawiona. Krak. Cobyłins. 1595. 4to. ark. 4 $\frac{1}{2}$.

BERNAT z KRAKOWA wydawał co rok swoje *judicia*, między innemi:

1) Obwieszczenie znacznych niektórych na świecie niniejszym przypadków ze złączenia dwóch planet górnych; z tych Saturnus z Marsem w znamieniu niebieskim Panna. 1596.

2) Dekret abo wyrok astrologski o zaćmieniach zwierciadł niebieskich, które się pojawiły w r.... 1605..... Krak. 1605. 4to.

3) Kalendarz roku pańskiemu 1605 służący.

Pisał także: o *kometach*, o *złączeniu górnych planetów Saturnusa, Jowisza i Martesa*, z *rzadka bywającym*, tudzież o *czworolicznym słońcu* i wiele innych.

JAN MUSONIUS nauk wyzw. i Filoz. Doktor pisał: *Prognosticon solis et Lunae eclipsium*. Obwieszczenie skutków z trójga zaćmienia, Miesiąca dwoyga a Słońca jednego.... 1598. —

KRZYSZT. WARSZEWICKI najbieglejszy swego wieku statysta często w pismach swoich wspomina o ciekawych ale nader rzadkich przepowiedniach astrologów: wierzył też wraz z Astrologami, iż rok 1600 miał nadzwyczajne w świecie zrządzić odmiany.

Przeciw Astrologii pisali u nas **SZCZĘSNY ŻEBROWSKI** w książce; *Zwierciadło roczne 1603*, i **STAN. ZAWADZKI** w księdze: *Examen de Astrologia*¹⁶²⁾. Pierwszy z nich na końcu prosi wróżbitów, aby mu za złe nie brali, że ich wieszczbiarstwo w tém zwierciadle w całej nicości okazał: aby zaś omylność Astrologii należycie wyświecić, przytacza dobitkę na dobitkę na Sybilli wiersze greckie z polskim ich przekładem.

Na sejmie r. 1606 d. 19 Kwiet. pewien Senator w żarliwej mowie oskarżał akademią Krak., jakoby jej Astrologowie swemi wróżbami Cara **DYMITRA** do jakichś zgubnych dla Polski przedsięwzięć ośmielali. **JĘDRZĘJ SCHONEUS** ówczesny Rektor posłał w imieniu Akademii, usprawiedliwienie na ręce Kardynała **MACIEJOWSKIEGO** i Podkanclerzego **TYLICKIEGO** twierdząc, iż lubo bawiący wówczas w Polsce Car Dy-

¹⁶²⁾ STAROWOL. Hecantont.

MITR znajdował się raz w akademii Krak. na uroczystości nadawania bakałarstwa i bibliotekę zwiędzał, nigdy jednakże prognostyków od Akademii nie odbierał. ¹⁶³⁾

MACIEJ BIELAWSKI, który w 1617 r. trzy słońca na obłokach widziane, wojsko i słupy krwawe opisał, przepowiedział w *Praktyce* na tenże rok, żałosny i krwawy koniec rokосу pod Guzowem.

DAWID HERLICIUS, medyk Stargardski w Pomorskiej ziemi, napisał:

Prodromus, albo wprzód pisanie, to iest krótki a prosty wykład komety, albo ogoniastey gwiazdy, która miesiaca Listopada r. 1618 widziana była..... Spisany przez D. HERLICIUSA..... teraz na polski ięzyk przełożony. Toruń. Aug. Ferber. 1619. 4to. k. 4.

JĘDRZEJ ZEDZIANOWSKI nauk wyzw. i Filoz. Doktor napisał:

Kometa z przestrogi niebieskiej, w r. 1618 widziany.... z skutkami pilnie uważanemi..... Krak. Marć. Horteryn. 1619. 4to. k. 11.

ZEDZIANOWSKI należał do tych mędrców, o których POLIDORUS VERGILIUS jeszcze w piętnastym wieku powiedział: „*ut etiam rationem reddere sciant, cur Jupiter in sua coelesti sella sedendo, interdum dextrum pedem super sinistrum reponat.*“

JAN BROSIUSZ poczytując powyższy ZEDZIANOWSKIEGO opis komety za przeciwny zasadam matematyki, i z ujmą sławy akademii Krak. wydany, napisał obszerną rozprawę: *Dissertatio de Cometa Astrophili.* Crac. Andr. Petricov. 1619, w której wykazuje i słusznie nagania niedorzeczność owego opisu ZEDZIANOWSKIEGO.

¹⁶³⁾ RADYMIŃSKI Cent. IV.

MATEUSZ BEMBUS Jezuita jest autorem pisma:

Kometa, to iest pogróżka z nieba na postrach przestroge y upomnienie ludzkie, pokazana w r. 1618 mieś. Grud..... Krak. u Andr. Piotrkow. 1619. 4to.

Z powodu tegoż komety **JAKÓB NAJMAN** Doktor prawa i Prof. akad. Krak. napisał:

Prognostyk duchowny na kometę, któregośmy widzieli Grudnia przeszłego 1618 r., uczyniony w kazaniu Niedzieli mięsopostney.... Krak. Mać. Jędrzejowczyk. 1619. 4to. k. 14.

Wylicza tu komety w Polsce widziane od r. 1301 a dowodząc, że Bóg zwykł uprzedzać karanie ludzi znakami niebieskimi powiada:

„Widzieliśmy na oko, iż sam Pan z nieba czyni nam kazanie, nie słowy wprawdzie ani listem, lecz znakami pisanemi niezwycajnemi charakterami, ukazując nam straszne gwiazdy, a gdzieindziej iako słyszymy y słupy ogniste: y wiele słońca razem, gwiazd latających po powietrzu y gorejących co niemiara: puszczając leksze i codzienne nowiny, widzi mi się, że iako Pan w Ewangeliey dzisieyszej, przebywając z ludźmi i opowiadając im słowo swoje święte, aby tym więcej pobudził do słuchania woła, żeby każdy co ma uszy słyszał; tak teraz w niebie niemogąc słowy nas napominać, napomina y uczy przez te znaki i cuda niebieskie, iakoby go słyszał kto wołając z wysokości niebieskiej: przypatrujcie się kto ma oczy tym cudownym widokom, nieważcie sobie tego lekce. Gdy tedy sam Pan nie słowy, ale rzeczą z katedry swojej wysokiej każe, słuszną abyśmy mając przed oczyma kazanie iego pilne, potrzebne służące postanowieniu rzeczy naszych y całości, dawszy pokój innym materyom, któreby się z Ewangelii świętey wyczerpnąć mogły, zabawili się przy tłumaczeniu tych znaków: stosując ie przed się, ile będzie mogło bydż do Ewangeliey. A z wielu wezmę nacyelniejszy: Gwiazdę ogoniastą abo kometę, któregośmy widzieli Grudnia przeszłego. Będziemy sobie uważać co to za pismo Boże, w czym nas napomina, co sobie po nim obiecywać mamy, przypatrując się miano-

wicie biegowi i naturze jego. W czym nie poydziemy torem wymysłów matematycznych, ale prognostyki nasze stosując do przestróg y napominania duchownego....“

„Ludzie oni prości y dobrzy wzglądaiąc w rzeczy głęboko uważali, że do znaczenia wojen, rozruchów, powietrza, głodu y odmiany Państw, abo czegokolwiek podobnego, tak wiele może mieć proporcyeiey nowa gwiazda, iako do znaczenia rzeczy przeciwnych pokoiu, obfitości, zdrowia; y pobiegawszy wszystką naturę, trudno znaleźć przyczynę słuszną dla ktoreyby miał więcej prognostykować złe niżeli dobre: wyiawszy pewną perswazyą ludu pospolitego, ktorey się czasem mądrzy, goniący za opinią gminu, accomoduiąc, więcej kometom słowy przypisuią, aniżeliby rzeczą samą dowieść mogli. Jestci siła rzeczy, co się na powietrzu dzieją, które nam bywaią pewnieyszemi znakami złego aniżeli jeden kometa. Przeszłych lat zapalenia na powietrzu i słupy azaż nam nieznaczyły wojen postronnych y domowych nader szkodliwych? grzmienia łyskawice zaż niebyły wespół y przyczyną y prognostykiem zarazy w urodzaiach, bydłe i w ludziach; wiatry niezwyčajne niosły za sobą suszę, dżdże, powodzi, złe zbiory, głód i choroby: to wszystko nie straszło nas, że wprzódśmy effect poznali tych przypadków powietrznych, aniżesmy się ważyli onych praktykować. Idąc do komety, gdyż ta para, ten dym z którego kometa złożony, tam pod niebo wyniosł się tu od nas y wybrał w górę: pewna że materya iego musiała być tu w przód u nas, y włóczyć się po tey ziemi, po której chodzimy, po tym powietrzu, którym żyjemy, iesli nam nie szkodziła będąc tu z nami, iako może szkodzić oddaliwszy się tak dalece y goruiąc tam mocą, abo słoneczną, abo wrodzonym ogniem swoim? a iesli co tu pobroiła u nas, pobudzaiąc humory w ludziach, ieslibyśmy rozumieli, że z tego ognistego waporu, póki tu był wzniecały się najazdy Tatarskie, domowe niesnaski, burdy postronne, tedyć chwała Bogu teraz, że się od nas wyprowadził i uczynił sobie siedlisko więcéj niż na półtorasta mil od krańca ziemi, co na niej mieszkamy.“

„Kometa nie iest nic jeno fałszywa gwiazda, która świe-

cić się wprawdzie nad drugie, iednak krótko: zda się coś pozornego, chocia y w rzeczy nie nie iest iedno troche pary i dymu smrodliwego, czym samym iasnie prognostykuie, że się potrzeba obawiać ludziom, którzy się wszyscy zdradzili, na okazałości zwierchniey, którzy będąc dymem i wiatrem, gwiazdami się bydź poczytują, którzy będąc ciemności pełni, iednak światu chcą świecić, iedni dostoiestwem, drudzy bogactwy, inszy wymysłami rozumu niepotrzebnemi: niektórzy zmyśloną świętobliwością... bać się, żebyśmy im daley tym więcej Pana obrażając y zarabiając na gniew iego, karaniu podlegli nie byli: żeby ta kosa rozdzielona komety nie wróżyła nam podobnego rozszarpania, osobliwie miawszy prawie w domu y na oko widziawszy wizerunek podobnego złego; ze co żydowskiemu ludowi Ezechiel prorokował, to się nad Podolskimi krainami, bracią naszą miłą y krwią, prawie wypełniło; część tam tego kraju ogniem wypalono, część mieczem wysieczono, część zajęto w niewolę. Nam nie wiem czego się spodziewać od P. Boga daley, iakiey obrony i miłości iedno takiey, iakąśmy przeciwko braciey naszej okazali w przeszłym niebezpieczeństwie.“

JAN BANDORKOWICZ Prof. akad. Krak. napisał rozprawę o związku gwiazd z losami ludzi:

Quaestio de actione coeli in haec inferiora. Crac. 1621.

JAN ZRENCZYCKI w wierszach swoich z tytułem *Mantyssa albo Wróżki. W Krak. 1622.* 4to., daje wysokie Astrologii wyobrażenie, jak następujący wyjątek okazuje:

.
 „Czego nie z trzewi, ani téż gwizdania ptaszego,
 A z snu, ni ze słychania a grzmotu strasznego.
 Jest Bóg w nas, gdy nas ruszy, z niego wiemy wiele,
 A z nieba się tu do nas ten duch spuszcza śmieie.
 Człowiek wszystkiego doszedł, wie on ziemię skrytą,
 Już i niebo wyszperał mądrością okwitą.“ itd.

Nie można bez ckliwości czytać pism, w których uczeni udając, że coś niby wiedzą, ale przez roztropaną

skromność nie chcą wszystkiego powiedzieć, półgębkiem gadając, na pośmiewisko się wystawiali, nie wstydząc się tak nędznym i oklepanym fortelem niewiedomością swoją pokrywać. Astrologowie polscy oznaczali na każdy rok panującego planetę, który stanowił o urodzajach, zdrowiu, pokoju lub wojnie, pomyślnych lub niefortunnych losach narodów i miast, i takowe przepowiednie w sławnych nawet i sąsiednich narodów *judiciach* ¹⁶⁴⁾ ogłaszali, za wiedzą i poleceniem Rektora Akademii, broniąc pilnie i wymawiając Astrologią przeciwko zarzutom, na które ich nieostrożne w czemś stanowczem wyrażenie się, wystawiało. Dla tego cała sztuka tych przepowiedni zależała na obojętném, dwuwykładném, wyslizgującem się przed rozumem i pojęciem wysłownieniu, w którym jedno drugiem się znosiło. Astrologia tę jednakże przyniosła korzyść, iż w Akademii Krakowskiej ciągle zajmowano się Astronomią; bo obieg, własności i związek ciał niebieskich stanowiły mniemaną Astrologii podstawę. —

POPRAWA KALENDARZA.

W czasie soboru Lateraneńskiego w r. 1515 Papież Leon X. myślał o poprawie kalendarza, albowiem z powodu niedokładnego obrachowania roku słonecznego, wkraść się był wielki nieporządek we wszystkie sprawy przywiązane do pewnego czasu, mianowicie zaś co do wielkanocy. Sobór Nicejski w r. 325 polecił był Ale-

¹⁶⁴⁾ BANTKIE i LELEWEL mylnie *judicia* poczytują za kalendarze; bo co my rozumimy przez kalendarz, wówczas nazywano *ephemeris*. Też samę pomyłkę i ja popełniłem w T. IV, str. 172, 173, pomieśszawszy *judicia* z *almanakami*. (p. A.)

xandryjskiemu Matematykowi EUZEBIUSZOWI z Cezarei, aby kalendarz Juliański i cykl księżycowy zastosował do użycia kościoła powszechnego: od tego czasu przez dwanaście niemal wieków nie poprawiano kalendarza, a jednak już w dziesiątym wieku postrzeżono we Florencyi pomyłkę tego kalendarza, trzy dni wynoszącą. Sobór bowiem Nicejski przyjął był do układu kalendarza rok słoneczny z rozkazu JULIUSZA CEZARA przez SOZYGENESA obrachowany na dni 365 i godzin 6, kiedy w trzynastym wieku Astronom ALFONS X. król Kastyljski i późniejsi dowodnie poznali, iż rok słoneczny zajmuje 365 dni, 5 godzin i przeszło 49 minut. Ta omyłka w obliczeniu roku słonecznego sprawiła, iż za czasów Leona X. wszystkie pory roku, a zatem i święta o dziesięć dni kalendarzowych cofnęły się, a porównanie wiosenne dnia z nocą, które sobór Nicejski do d. 21 Marca przywiązał, przypadało rzeczywiście dziesięcią dniami pierwej. Podobnie pomieszał się i wymiar biegu księżyca, który do roku Juliańskiego wyrachowany w cyklach niedokładnych, nie zgadzał się z oznaczonemi na swoje kwadry krésami; ile że sobór Nicejski przywiązawszy wiosenne porównanie dnia z nocą do 21 Marca, naznaczył wielkanoc na następną pełnię księżyca. Co gdy z porządku wyszło, święta w zwyczajnych dniach kalendarzowych obchodzone, nie przypadały w prawdziwych słonecznych czasach przez kościół nakazanych. Chcąc zapobiedz takiemu nieładowi, któryby się coraz bardziej powiększał, Leon X. wezwał był różne akademie, a między niemi i Krakowską do podania myśli względem poprawy Kalendarza. To *breve* papieskie przyszło do akademii Krak. w r. 1515 za rektor-

stwa JĘDRZEJA GÓRY z Mikołajowa ¹⁶⁵⁾: gdy atoli wyznaczeni do tego doktorowie przez dwa lata nic nie zrobili, Rektor z Doktorami i Magistrami wezwał do tego w 1517 r. MARCINA z OLKUSZA Bakałarza S. Teologii, w Astronomii biegłego, którego nauczycielem był BRUDZEWSKI, a współuczniem KOPERNIK. Ten MARCIN z OLKUSZA *młodszym* nazwany, w r. 1491 został był w Akademii Krak. Doktorem Filozofii, później uczył tu Matematyki; w r. 1536 był Rektorem Akademii i Professorem Teologii, a razem Proboszczem S. Mikołaja; umarł 1540 r. Doktorem Teologii i Podkanclerzym akademickim. ¹⁶⁶⁾

MARCIN z OLKUSZA *młodszy* podał myśl do poprawy kalendarza w rękopisie: *Nova Calendarii Romani reformatio* ¹⁶⁷⁾, gdzie najprzód roztrząsa przysłane już w zeszłych latach z Rzymu dwa gotowe układy kalendarza ¹⁶⁸⁾ wytykając ich wady, podaje swój własny i użyteczność jego z matematyczną dowodzi jasnością. Pismo to ukończone tegoż samego roku 1517 posłane było do Rzymu, gdzie uzyskało pochwały; ale Leon X innemi sprawami zajęty, zapomniał o poprawie kalendarza i wkrótce umarł. MARCIN z OLKUSZA radził porównanie dnia z nocą wiosenne przeniesć na dzień 24. Marca, przywołując dowody z Matematyki i kanonów, iż takowy układ będzie najdogodniejszy i prawdziwy. Okazawszy oraz, iż nie na jedenasty, jak wielu mniemało, lecz właściwie na dziesiąty dzień Marca (rachując początek dnia od północy)

¹⁶⁵⁾ Znajduje się w oryginale w Arch. Akad. Krak.

¹⁶⁶⁾ Żywot jego napisał ADAM SWINIARSKI jego uczeń.

¹⁶⁷⁾ Znajduje się w bibl. Jagiell.

¹⁶⁸⁾ Jeden był dziełem PAWŁA FOROSEMPRONIENSIS, wielkiej nauki męża.

wspomniane porównanie dnia z nocą wówczas przypadało, w celu sprowadzenia go na właściwe sobie w Kalendarzu miejsce, radził wytrącić czternaście dni z tegoż samego miesiąca, czyli rachować dzień 1 Kwietnia zamiast 18 Marca, rok 1519 na tę zmianę naznaczając. Dowodził, iż to stać się może bez najmniejszego zamieszania w świętach stałych, w literach niedzielnych, sprawach cywilnych i nie da powodu szemrania pospolitemu ludowi. Nie odrzucał postanowionego przez sobor Nicejski kresu równonocnego w d. 21 Marca, ale go dowodami osłabił i choć mniej od drugich, wadliwym jednakże okazał.

Następcy Leona X. zaniedbali tę sprawę, dopiero po 65 latach świątły Gregórz XIII., który dawniej był Professorem w Bononii i znakomitym prawnikiem, wedle życzenia soboru Trydenckiego, postanowił uporządkować Kalendarz. Zasiadłszy na stolicy apostolskiej w r. 1572, zwołał do Rzymu najślawniejszych wówczas Matematyków, między którymi i prace PIOTRA SŁOWACKIEGO Akademika Krakowskiego pochwałę sobie zjednały. Po dziesięciu leciech LUDWIK LILIO z Kalabryi nieznany wreszcie matematyk, odrzuciwszy rok KOPERNIKA, a przyjąwszy Alfonsów, podał najłatwiejszy sposób poprawienia Kalendarza. Pismo jego poszło pod rozpatrzenie wszystkich akademij, między innemi Salamanki, Alkali i Krakowa, dokąd jeden egzemplarz przysłało dnia 7 Kwiet. 1578 r. na ręce króla STEFANA. Akademia przesłała sobie LILIUSZA kalendarz w układzie mało co różniący się od ułożonego przez MARCINA z OLKUSZA tylko przyjęła i pochwaliła jednogłośnie, ale zdania swego na piśmie nie podała.

Jeden tylko JAN LATOS Med. Dokt. Astrolog akad. Krak. te same co pierwiej MARCIN z OLKUSZA, a później CALVISIUS ¹⁶⁹⁾ i SCALIGER ¹⁷⁰⁾ kalendarzowi Gregoriańskiemu czynił zarzuty, wszystkie niedokładności stąd wywodząc, iż zatrzymano porównanie dnia z nocą wiosenne na dniu 21 Marca przez sobór Nicejski postanowionym. Iubo LATOS miał sławę dobrego astronoma i już od lat trzydziestu kilku zajmował się Astronomią, wszelako Akademia pod względem kanonicznym więcej, niż astronomicznym poprawę kalendarza uważając, przysłany z Rzymu kalendarz potwierdziwszy, układ przez LATOSA podany odrzuciła pod pozorem, iż był bardzo zawikłany. LATOS jednakże posłał później swoje pismo do Rzymu przez Kardynała BOLONETA ¹⁷¹⁾: lecz gdy to uwagi zgromadzonych w Rzymie Matematyków nie zwróciło, LATOS mocno u siebie przekonany, iż poprawiony kalendarz nie zgadzał się z wyrokami soborów, żwawo nań nastawać nie przestawał. Bullą z dnia 13 Lutego 1582 r. Papież Gregorz XIII. kalendarz poprawiony ogłosił, który i w Krakowie wyszedł z tytułem:

Kalendarium Gregorianum perpetuum. Crac. Lazar. 1583. Ex mandato Illustr. et Rever. D. Legati Apostolici. 8vo.

Akademia Krak. obawiając się, aby pisma LATOSA nie ściągły na nią złego u stolicy apostolskiej porozumienia, tém bardziej, iż LATOS jakby w imieniu Akademii odzywał się, dała zapisać w aktach, iż do jego pism przeciw kalendarzowi bynajmniej nie należy.

¹⁶⁹⁾ CALVISIUS *in Elencho Calendarii Gregoriani*, na początku XVII wieku.

¹⁷⁰⁾ SCALIGER *de emendatione temporum*.

¹⁷¹⁾ ŻEBROWSKI. *Zwierciadło* p. 106.

Nakoniec r. 1601 za naleganiem Biskupa Krak. BERN. MACIEJOWSKIEGO, Akademia oddaliła LATOSA z grona swego, ile, że już na takowe pobbżazanie mu, krzywo patrzeć zaczynało. LATOS udał się do Ostroga na Wołyniu na dwór księcia KONSTANTEGO OSTROGSKIEGO, który z całą Rusią kalendarza Gregoryańskiego przyjąć nie chciał. Tam bawiąc wydawał *minucye* czyli kalendarze, popiérając rozpoczęty dawniej spór astro-nomiczno-teologiczny, który się do połowy XVII wieku między Jezuitami, dyssydentami i wyznawcami cérkwi wschodniej z wielką toczył zawziętością. Jezuita wyrzucali mu, iż ogłoszony przez Papieża kalendarz naganiał i Ruś w uporze utwierdzał. „Lecz poprawa kalendarza (mówi LATOS) właśnie należy Matematykom, i dla tegom to napisał, że to nie jest *articulus fidei*; bo to nie z wiary, ale z nauki y demonstraciy ustanowienie y utwierdzenie swoje bierze... Choćby się omyłka iaka stała w rachunku, kościołowi zatym przygana żadna, ani obłądzenie żadne przypisować się nie może, ale tych niedoskonałości, którym to kościoł zléca; dla tegom ia powiedział, *omnis homo mendax*.“

SZCZĘSNY ŻEBROWSKI nie Akademik i nie Jezuita, jak niektórzy rozumieją, wystąpił przeciwko LATOSOWI, który go jeszcze w r. 1598 miał wyzwać na dysputę „w rynku Krakowskim w kamienicy pod miedzią, w gospodzie Starosty Gostyńskiego“; ale jak twierdzi ŻEBROWSKI, przesławszy mu swoje *assertorye*, sam nie stanął, lecz puścił w Krakowie własną ręką pisane dzieło przeciw ŻEBROWSKIEMU, które tenże paszkwilem zowie. ŻEBROWSKI jeszcze raz go wyzywał na dysputę de Lwowa; „tam (mówi) skończywszy wojnę,

y wszelką nienawiść złożymy, y do catholickiey przyjaźni, przyiaźń baczoney Rusi będziemy mogli przywabić.“ Z pism ŻEBROWSKIEGO mamy:

1) Proba Minuciy Latosowych. Z obroną kalendarza poprawionego y pokazaniem, że Paszkę na pełni święcić, nie tylko rzecz iest przystoyna, ale y zwyczajna w kościele bożym..... W Krak. w dru. Łazarz. 1598. 4to. str. 43.

2) Probatia próby na minucie Latosowe, gdzie się dowodnie wywodzi słuszność święcenia Paszki po nowemu, a niesłuszność po staremu.... Krak. Łazarz. 1598. 4to.

W przypisie Kardynałowi RADZIWIŁŁOWI Biskupowi Krak. powiada:

„Raz na LATOSA, aby się na kościół matkę swą nie porywał, zawoławszy, z miłości ku niemu braterskiey, domowego o to z nim gomonu zaniechawszy, nadzieią się upamiętania iego cieszący, owym, czym się upor do karności, a wolność ięzykowa do ukrócenia przywodzi, chciałem iuż milczeć. Ale iż on mnie assertiami swemi *sine sui tamen copia videndi* prowokuie, a co ieszcze gorsza *licentia nescio quorum superiorum*, iako sam udaie, wsparty, postaremu na kościół Boży przeciwnikom posiłku dodawać y matki swey do nich po cichu przedawać nie przestawa, a k temu iż tego com ia zaczął, nikt podobno kończyć z nim nie zechce: o to go ieszcze znowu za suknią, iako opilego i bezrozumnego brata chwytam. Y choć mi się on wydziéra, y w rękę miece, placu mu iednak nie ustąpię, ani go puszczyć dotąd, aż się abo sam przetrzeźwiwszy upamięta, abo go kto potężniejszy uymie y uskromi.“

3) Zwierciadło roczne na trzy części podzielone, pierwsza ma czas kościelny i politycki opisany. Wtóra respons na skrypt Latosów. Trzecia, co trzymać o wróżbie gwiazdarskiéy.... Krak. Łazarz. 1603. 4to.

Ciekawe to dzieło, i z tego względu, iż u ŻEBROWSKIEGO słońce wraz z księżycem jeszcze się około ziemi obraca.

Prócz LATOSA kalendarz Gregoriański miał wielu przeciwników i obrońców w Polsce. Powstawali przeciw niemu LEON MAMONICZ, WASYL SURAWSKI, SMOTRYCKI i inni: stawali zaś w jego obronie: STAN. GRODZICKI Jezuita, Doktor i Profes. w akad. Wileń. w piśmie:

O poprawie kalendarza, kazanie dwoie..... Wilno 1587. 4to. str- 41.

ADAM SWINIARSKI kanonik Poznański, który pisał:

Theoria Calendariorum quam contra quoscumque impugnare volentes in catholica et celeberrima Herbipolensi academia praeside Clarissimo Viro A. ROMANO L. E. A. defendet nobilis et eruditus Juvenis ADA. SWINIARSKI Cath. Eccl. Posn. Cano. Wirceburgi..... 1594. str. 72.

WOJCIECH ROŚCISZEWSKI Jezuita wydał w obronie kalendarza pismo: *Latosie ciele.*¹⁷²⁾

KASSYAN SAKOWICZ wprzód Archimandryta Dubieński, unita, później zakonnik ś. Augustyna pisał:

1) Kalendarz stary, w którym iawny i oczywisty błąd pokazuje się około święcenia Paschy i Responsy na zarzuty Starokalendarzan i co za pożytki ruskiemu narodowi z przyjęcia nowego kalendarza, a iakie szkody z trzymania się starego, i iako się ma rozumieć poprawa kalendarza..... Wilno 1640.

2) Okulary kalendarzowi staremu. Przy których i responsa katolickie na obietcie Starokalendarzan są położone... Krak. u Fra. Cezar. 1644. 4to. str. 48.

JAN BROSCYUSZ z Kurzelowa, kanon. kate. Krak. Doktor Teologii i Prof. w Akad. Krak. żyjący od 1581 do 1652 r. pisał:

1) Apologia pierwsza Kalendarza Rzymskiego powszechnego..... do zacnego narodu Ruskiego..... 1641. W Krak. w druk. Andr. Piotrk. 4to. k. 12.

¹⁷²⁾ BENTH. II. 312.

2) Apologia wtóra Kalendarza Rzymskiego powszechnego 1641; *na końcu*: W Warsz. u Jana Trepińskiego. 4to.

„W pierwszém Apologii (mówi BROSCYUSZ) rzecz była z Popami Ruskimi y zwiérzchnością ich: w tey zas przyidzie się z żydami pomówić o wielkieynocy, z którymi rozumiem łatwieysza będzie sprawa.....“ Rozchodziło się mniemanie, jakoby u żydów czas obchodzenia Paschy porządniej był wyrachowany niż u chrześcian; co tu zbija BROSCYUSZ.

JAN DUBOWICZ Archimandryta Monasteru Dermańskiego, także w obronie nowego kalendarza wydał:

Kalendarz prawdziwy cerkwie Chrystusowej.... za pozwoleniem starszych w druk podany. Wilno w druk. OO. Bazyli. 1644. 4to.

Do pism w przedmiocie poprawy kalendarza należą tu jeszcze następujące:

Paradoxus Annorum Mundi, a Creatione usque ad Jesum Christum Servatorem. E solis Literis Sacris deprompta computatio accurata. Cum aurei numeri terminique Paschalis integritati suae restitutione certissima. JOANNE HASLERO Bernensi Helvetio Medico Autore. Vilnae typ. Salom. Sulzeri 1596. 4to. k. 16.

WOJCIECH SUSLIGA uczeń Akademii Krak. Jezuita pisał:

Velificatio seu themata de anno ortus et mortis Domini, deque universa Jesu Christi in Czarnej Oeconomy. Graecii 1605.

Nad pismem tem KEPLER wydał swe uwagi, na końcu swego dzieła *de stella nova*. .. Praegae 1606.

MATEMATYKA ¹⁷³⁾.

Arytmetyka JANA z ŁANCUTA w języku łacińskim z tytułem *Algorithmus Linearis*,¹⁷⁴⁾ w Krakowie u Flor. Unglera w 1513 r. wydana, długo służyła za przewodnika w tej nauce, czego dowodem są liczne jej wydania aż do roku 1556. W ciągu tego czasu wychodziły też w Krakowie dzieła obce między innemi:

Algorithmus JOANNIS de SACRO BOSCO.... apud inclitam Poloniae Graccoviam per Floria. Unglerium. 1522 i 1524. 4to.

De VI. Aritmeticae practicae speciebus HENRICI GLAREANI P. L. Epitome. Cracoviae apud haer. Marci. Scharffenberger. 8o. b. r. k. 30. także: Crac. ap. Hieron. Scharff. 1549. 8o. str. 77.

Obadwa wydania przedrukowane z dzieła w Fryburgu 1539 r. wydanego.

Pierwszą Arytmetykę w języku polskim wydał ksiądz TOMASZ KŁOS; rzadka dziś ta książka ma tytuł:

Algoritmus: To iesth nauka Liczby: Polską rzeczą wydana: Przez xiędza TOMASZA KŁOSA. Na trzy się części dzieli, pierwsza będzie o osobach liczby, wtóra o Regule de tri, trzecia o rozmaitych rachunkach y o spółkach kupieckich. Cracovię ex officina Ungleriana 1538. 8o. k. 31. dr. goc.

na stro. tyt. drzeworyt herb miasta Krakowa.

MIKOŁAJ KOPERNIK pisał Trygonometrią:

De lateribus et angulis triangulorum, tum planorum rectilineorum, tum Sphaericorum.... Additus est Canon semisium subtensarum rectarum linearum in Circulo. Excussum Vittembergae per Johannem Lufft Anno M.D.XL.II. 4to. k. 30.

¹⁷³⁾ Cały ten ustęp o Matematyce jest wyjątkiem z moich notat do Hist. Matem. w Pol. przygotowanych; w materyałach bowiem do niniejszego Tomu przez M. WISZNIEWSKIEGO zostawionych, wcale ten przedmiot nie jest dotknięty. (p. W.)

¹⁷⁴⁾ Zob. o nim. Hist. Lit. T. IV. p. 178.

BERNARD WOJEWÓDKA wydał w języku polskim **Algoritm**; jedyny dziś znany egzemplarz tej książki¹⁷⁵⁾ jest bez tytułu, w dedykacji **SPITKOWI JORDANOWI z Zakliczyna, Grabi na Melsztynie, Kasztelanowi Sądeckiemu, Królestwa Polskiego Podskarbiemu**, datowanej w **Krakowie 1553 r.** podpisał się Autor **BERNARD WOJEWÓDKA**; na ostatniej stronie drzeworyt przedstawia męża za stołem siedzącego, zajętego liczeniem; u dołu: *Drukowano w Krakowie u dzieciów Marka Scharffenberga. Roku 1553. 8o. k. 110. dr. gor.* W dedykacji mówi:

„Przeszłego roku, gdy mię był pan Bóg z łaski swey niemocą ciężką nawiedzić raczył, mając czasem głowę wolną, nie chciałem czasu próżnując darmo tracić, wziąłem przed się *Algorithm Polski przed tym wydany*, na wielu mieyscach zatrudniony y fałszywy, tenem od przodku aż do końca z wielką pilnością przezrzał, a gdzie w czym iakie omyłki a obłądzenia były, tim naprawił, gdzie czego potrzebnego nie dostawało tamem przydał, rzeczy zatrudnione, tym iasniey y łacniey położył, tak isz każdy mało nieco dowcipu mając może się iusz wybornie sam przez się z tego to *Algorithmu* wiele nauczyć, ku któremum był chciał *swój Algorithm, na cifrach* (albo iako Niemcy mówią *na piórku*) przyłożyć, alem temu inszemi sprawami a potrzebami swemi na then czas zatrudniony dosić uczynić nie mógł, ale gdy naszych Polaków *tey iakieykolwiek prace mey którąm około tego Algorithmu podiął, poprawując go*, y przy prasie ustawicznie będąc wdzięczność obaczę, thedy ieśli mi pan Bóg z łaski swey zdrowia daley užyczyc będzie raczył, *ten drugi Algorithm swój na piórku*, który mam po gotowiu czas swoy ubaczywszy ięzykiem Polskim, abychmy tym nad inne narody uposłedzeni nie byli, wssem na pożytek wydam....“

Jeden tylko dotąd znamy **Algoritm polski Księdza KŁOSA**, który poprzedził dzieło **WOJEWÓDKI**, zdawa-

¹⁷⁵⁾ W bibliot. wydaw. niniejszego Tomu.

Łoby się więc, że tenże o nim tu mówi: jednakże zważywszy układ odmienny, trzy razy większą objętość Algorytmu WOJEWÓDKI, jaśniejszy nie równie wykład rzeczy wielą przykładamy ułatwiony, książki tej za przerobioną z dzieła Ks. KŁOSA uważać nie można.

Po wyłożeniu liczenia i czterech działań na liczbach całych tak pojedynczych jak i wielorakich, daje naukę o regule trzech, o ułamkach, gdzie uczy sprowadzać je do wspólnego i najmniejszego mianownika, kończy wykładem rozmaitych reguł, jako to spółki, mieszaniny itp.

Książki tej są późniejsze dwa wydania bez wyrażenia Autora. 1574 i 1602, obadwa w Krakowie u Stan. Szarfenberga. 8o. dr. goc.

SOŁTYKOWICZ wspomina dzieło JĘDRZEJA z ŁĘCZYCY 1557 r. o nauce mierzniczej.

BENEDYKT HERBEST z Nowego-Miasta w Wojew. Ruskiem jest autorem książki:

Arithmetica linearis, in qua et usum ejus artis planiorem et sermonem latinum cultiorem videbis. M.D.LXI. 8o. k. 52. b. m. d. na str. odwr. tyt. drzeworyt trzech mężów liczących przy stole, dedykacja: *B. HERBESTUS Neapolitanus ingenuae nobilium juventuti, quae in schola Rever. Dni. D. Johannis Prerembii Archiep. Gnes. se praeceptore instituitur, datowano Squernovicijs (w Skierniewicach) in aula et Scholu D. Archipraesulis nostri secunda die Bacchi A. D. 1560.* Książka ta miała kilka późniejszych wydań, mianowicie 1564 r. b. m. d. i bez drzeworytu k. 38; także 1569 r. *Crac. ap. Matth. Siebeneycher*, i tamże 1577 r. 8o. k. 42, z drzeworytem na początku i drugim na końcu książki, zalecającej się dobrą łaciną i jasnością wykładu.

STANISŁAW GRZEPSKI Prof. Akad. Krak. zmarły 1572 r. pierwszy wydał w języku naszym swoją Geometrią z tytułem:

Geometria, To iest, Miernicka Nauka, po Polsku krótko napisana z Graeckich y Łacińskich Ksiąg. Naydziesz téż tu iako naszy Miernicy zwykli mierzyć Imienie na Włoki, albo na łany. — *Item, Jugerum Romanum* iako wiele ma w sobie. — *Item*, iako Wieżę albo co inszego wysokiego mierzyć, albo dalekość iaką. Na przykład, kiedyby chciał wiedzieć, iako daleko do Zamku przez błoto, albo przez wodę &c. Teraz nowo wydana, Roku 1566. W Krakowie Łazarz Andrysowic wybijał. 80. min. k. 64. dr. goc.

na odwr. str. tyt. w drzeworycie Kościesza, herb Miłoszewskiego, któremu autor książkę swą przypisał, gdzie powiedziawszy najprzód o zaletach nauki miernicznej i poważaniu, w jakim była u Greków i Rzymian, tak dalej mówi:

„Przetoż dziwuję sye, iż to co sobie ludzie wielcy, ludzie mądrzy tak barzo ważyli, że mówię u nas nizacz nie stoi: *ani sye tego tak pospolicie, iako inszych Nauk uczymy*. Odlecieliśmy Geometrią ludziom prostym nikczemnym, tak że sye nie obieraią w niey, iedno trochę ci co rolę albo imienie z naymu mierzyć zwykli: aczi y takowych u nas w Koronie nie wiele naydzie, okrom Mazowsza mówię. Bo w Polsce trudno sye Miernika dopytać. Jam tylko o iednym słyszał na Podgórzu, ale y ten iuż był umarł. Przetoż kiedy w Litwie chciano mierzać imienia, do Mazowsz po Mierniki słano: abowiem indzie ich u nas, ile ia mogę wiedzieć, albo nie naydzie, albo barzo mało naydzie.... Przetoż ia chcąc Narod nasz ku tey to Nauce pobudzić, napisałem po Polsku ty książki niewielkie.... A mam za to, że to pisanie moje W. M. syę będzie podobać: ponieważ *iest rzecz nowa, a w ięzyku naszym przedtym nie słychana*..... Z Krakowa 20 dnia Października Roku M.D.LXV.“

Podaje tu dokładną wiadomość o miarach, jako to

włokach, łanach itd. w rozmaitych prowincjach Polski używanych.

OLBRYCHT STRUMIENSKI z Mysłowic, w książce:

O Sprawie, Sypaniu, y Rybieniu stawów... 1573. W Krakowie. Łazarz Andryowic drukował. *8o. min. k. 68. dr. goc.* pisze na wstępie *o wadze, albo o mierzeniu stawów*, gdzie podaje trzy rodzaje ważenia (niwellowania) objaśnione drzeworytami: pierwszy *synwagą*, drugi sznu-rem z blaszką, trzeci wodną wagą.

Z pomiędzy wielu pism **JANA BROSCYUSZA**, należą tu następujące:

1) Księdza **JANA BROSCYUSZA** przydatek pierwszy do Geometyrey Polskiej **STANISŁAWA GRZEBSKIEGO**. *4o. k. 2. b. m. dr. i r.* wykazuje tu niedostateczność igły magnesowej w wymiarach.

2) *Geodesia distantiarum sine instrumento: et Polybii locus obscurior geometrice explicatus....* Cracov. in off. Andr. Petric. 1610.

3) *Arithmetica integrorum....* Crac. Praelo Novodworsciano; *na końcu: Ex typogr. Matth. Andreov. Cracov. A. D. 1620. 8o. str. 252.*

Dzieło nie ustępujące żadnemu z obcych, współczesnych w tym rodzaju.

4) *De numeris perfectis disceptatio....* Cracov. ap. Ant. Wosiński. 1637. *4to. k. 6.*

5) *Apologia pro ARISTOTELE et EUCLIDE contra Petrum RANUM et alios. Additae sunt duae disceptationes de numeris perfectis....* Dantisci. Geor. Förster. 1652. *4to. str. 174.*

JOACHIM STEGMAN Rektor szkoły w Rakowie wydał:

JOACH. STEGMAN *Institutionum Mathematicarum Libri II, quibus initia I. Arithmeticae, II. Geometriae, pro incipientibus dilucide explicantur, et ad praxin varie accomodantur. Jussu Superiorum. In usum Scholae Racovianae conscripti. Typis Sebastiani Sternacii CIO.IO.CXXX. (1630) 8o.*¹⁷⁶⁾

¹⁷⁶⁾ Jest w bibl. Wyd. niniej. Tomu.

Część pierwsza zajmująca Arytmetykę dedykowana synom. ALEX. PIOTRA TAREY Wojew. Lub. str. 64; część druga mieszcząca Planimetryą z osobnym tytułem, przypisana Jerzemu synowi STEF. NIEMIERYCZA Podkom. Kijow. zajmuje stron przeszło 190 (exemplarz służący do niniejszego opisu jest w końcu uszkodzony), figury wśród textu w grubych drzeworytach. W części drugiej na str. 5, tak pisze o miarach:

„Mensurarum vero genera Geometrae diversa habent, quarum praecipua, simplicioraque hisce continentur versibus:

Ex Granis quatuor Digitus componitur unus;

Et quater in Palmo digitus; quater in Pede palmus:

Quinque pedes Passum faciunt; passus quoque centum

Viginti quinque Stadium dant: sed Miliare

Octo dabunt stadia: et duplatum dat tibi Leuca.“

MACIÉJ GŁOSKOWSKI komornik ziemi Kaliskiej piszący około 1632, zmarły zaś 1658 r. wydał książkę: *Geometria peregrinans* 4to. b. m. ¹⁷⁷⁾ i r. k. 39. Tytuł ten ma ozdobną z floresów ramkę, pod nim dwie kobiety, jedna Arytmetykę, druga Geometrią przedstawia, niżej wiersz:

Nuper ab invictis veniens Geometria Belgis,

Transgressa est fines terra Polona tuos,

Qui cupit adventus Peregrinae noscere causam

Certius hanc ipsa commemorante sciet.

Na str. odwr. tyt.:

Autoris Nomen Anagrammaticum.

Mathesis Gloriosa sic sat celas Virum, sic canis!

SIC GLORIOSA SAT MATHESIS SIC VIRVM

CELAS fugacem gloriae, SIC SAT CANIS!

gdzie z głosek większych da się złożyć MATTHIAS GŁOSCOVSCI *Camerarius Calissiensis.*

¹⁷⁷⁾ BANDT. pisze w Hist. Druk. iż wyszła u Jana Lange w Lubeczu nad Niemnem.

Autor wprowadzając tu w rozmowę Geometrią i Arytmetykę, rzuca rys ówczesnego stanu nauk matematycznych w Polsce, i podaje do rozwiązania kilkanaście zadań z Miernictwa.

OSWALD KRYGIER rodem z Prus, Jezuita, uczył w Wilnie Matematyki. ALEGAMBE wylicza jego dzieła, między innemi Arytmetykę z r. 1635.

JAN TOŃSKI Doktor Prawa i Medycyny, a razem Professor Matematyki w Akad. Krak. zostawił książkę:

Arithmetica vulgaris et Trigonometria rectil: ac sphoeric. Prout Geometriae Practicae aliisque Matheseos partibus. Architectonicae. Geographiae. Gnomonicae etc. subservit. Impensis Authoris. 16o. str. 277 b. m. i r.

Tytuł ryty na miedzi, przedstawia po bokach dwie postacie kobiet z godłami Arytmetyki i Geometrii; na niektórych egzemplarzach jest u dołu wyryte: *Venetius*, te jednak niczem więcej nie różnią się od zwykłych bez tego wyrazu wydanych. Na odwr. str. tyt. jest *quadratum magicum*, z którego wyprowadza się rok wydania téj książki 1645: figury ryte na miedzi mieszczą się na sześciu tablicach. W końcu dodane są tablice trygonometryczne z osobnym tytułem:

Catalogus magnitudinis rectorum Circulo inscriptarum et adscriptarum triplicium, Sinuum, Tangentium et Secantium, qui Canon Triangulorum sive mathematicus nuncupatur.

JAN ALEXANDER GORCZYN wydał:

Nowy sposób Arytmetyki. Jako się każdy prędko y łatwie może nauczyć rachować. Zformowany rozmową dla snadniejszego pojęcia. W Roku 1647... W Krakowie w druk. Krzysz. Schedla. 8o. str. 182 dr. goc.

na str. odwr. miedzioryt herb KORYBUTÓW, którym książka dedyk.

W pierwszej połowie XVI wieku Matematycy wło-

scy jak FERREO, FLORIDO, TARTAGLIA i CARDANUS rozwinęli Algebrę i posunęli ją do rozwiązywania zadań wyższych stopni. Wkrótce nauka ta rozeszła się po Europie: we Francyi pisali o niej PELETIER, BUTEON, a szczególniej FRANC. VIETA; w Anglii ROBERT RECORD, RICHARD NORMAN, LEONARD DIGGES, TOM. HARRIOT; w Niemczech MICH. STIFELS, KRZYSZT. RUDOLF, SCHEUBEL i SCHONER; w Portugalii PIOTR NUNNEZ (Nonnius); w Hollandyi STEVIN, VAN-CEULEN, FRAN. SCHOOTEN i ADRYAN ROMANUS, który gdy ogłosił zadanie 45go stopnia, a VIETA w krótkim czasie przysłał mu rozwiązanie tegoż, tak był zdziwiony biegłością VIETY w Algebrze, iż sam się udał do niego dla zabrania bliższej znajomości i korzystania z jego nauki. W roku 1610 tenże ADRYAN ROMANUS przybył do Polski i nauczał Matematyki w Akademii Zamojskiej, znany był osobiście BROSCYUSZOWI i prowadził z nim naukową korespondencyą. Mimo to wszystko, nie zdarzyło nam się dotąd napotkać książki w druku lub rękopismie, ani naszego autora, ani obcej u nas wydanej z epoki Zygmunto-wskiej, którejby Algebra była przedmiotem. To samo o Solidometrii powiedzieć można.

WOJSKOWOŚĆ.

Nie mogąc skreślić historyi Strategii i Taktyki w Polsce, opiszę tu tylko dzieła o wojskowości.

PRZYŁUSKI w swoich statutach, pisze w księdze I. *de militibus*, a w VI. *de re militari*.

Hetman JAN TARNOŃSKI pisał:

Consilium rationis bellicae. W Tarnowie drukował Łukasz Andrysowicz 1558.

Tytuł tylko po łacinie, zresztą dzieło całe po polsku. Znajdują się egzemplarze téj do najrzadszych dziś należącój książki, na pergaminie drukowane.

Wspomniało się wyżej (p. 300) pismo tegoż Hetmana o obronie koronnój, wydane 1579 jako dodatek do *ustaw prawa ziemskiego*: tam najwięcej mówi o hetmańskiej, rotmistrzowskiej i rycerskiej powinności, opisuje sposób ciągnięcia wojska i zakładania obozu; skręślił sąd wojskowy i wykazał od czego zawisła obrona zamkowa i pospolita.

JAN STRASIUS rady JANA TARNOWSKIEGO o sposobie wojowania z Turkami, zebrał, i te wyszły z tytułem:

JOANNIS COMITIS TARNOVII in Poloniae Regno Strategii nominatissimi, de bello cum juratissimis Christianae Fidei hostibus Turcis, gerendo, disputatio sapientissima. Ad invictiss. Imper. Carolum V. Scriptore JOANNE STRASIO. Nunc primum a JOANNE GEORGIO SCHEIDIO Hagenoënsē.... in lucem, varijs cum notis, adducta. Wirzburgi Ex Off. Geor. Fleischmann. 1595. 8o. str. 123.

Jestto pierwsze wydanie, jak się okazuje z tych słów wydawcy w dedykacyi umieszczonych: „*disputationem, quam ego nondum, quod ego quidem sciam, publice visam, paucis ab hinc annis, in privatis conscriptam chartis, et cum blattis, tineisque luctantem reperi, publicarem et ab interitu vindicarem...*“

Tekst główny w Krakowie pisany przez STRASZA ciągnie się do str. 36, w którym tenże tak mówi:

„Hic tantus vir (Tarnovuis), optimus dux et gravissimus Senator, non modō sustinet personam huius consilii, sed eius indubitatus autor est et architectus. Apud quem a castris Hungaricis reversus et Austriacam pestilentiam vitans, complures dies commoratus, pro veteri mihi constituta cum illo

observantia et familiaritate, operam dedi, ut quae ille pro singulari sua erga Remp. Christianam pietate et incredibili erga Maiestatem tuam (*mówi do Karola V.*) eiusque fratrem Ferdinandum studio, tam necessario tempore maxime salutaria est locutus, in scripta referrem: quae, nunc in coetu palam se adventium, decumbens ex dolore pedum dixit: nunc, remotis arbitris, seorsum mecum tractavit. Quae quidem ex illius ore excepta, sine ullis orationis cincinnis st calamistris, pure simpliciterque recensebo...¹⁷⁸⁾ *W końcu:* Datum Cracoviae XIV. Cal. Octob. 1542. Mtis Tuae Humilimus S. JOAN. STRASIVS. *Resztę książki zajmują:* JOANNIS GEORGII SCHEIDII ad Tarnovianam disputationem notae.

Pismo to powtórzone jest w dziele:

CONRINGII HERMANNI. De bello contra Turcas prudenter gerendo libri varii. Halstadii 1664. 4to.; *gdzie dodane:* Com. JOAN. TARNOVII Strategii Poloni de bello cum Turcis gerendo disputatio, cum praefa. JOAN STRASSII ad Carolum V. Imp. Rom.

MARCIN BIELSKI napisał dzieło:

Sprawa Rycerska według postępków y zachowania starego obyczaju Rzymskiego, Greekiego, Macedońskiego¹⁷⁸⁾ W Krak. u Mat. Siebeneychera 1569. 4to. k. 76. dr. goc. na str. odwr. herb Korab, następnie dedyk. *Illustri ac Magnif. Heroi D. D. ALBERTO a LASKO, Palatino Terrae Syrad. Libero Baroni in Kesmark, in Lasko, Rytwiany, Dunaiecz, alias Niedzicza etc.. M. B. S. (Mart. BIELSKI salutem).* Dat. Crac. 1. Decemb.; po dedykacyi w języku łacińskim, następuje: „Wszemu Ricerstwu Polskiemu, a zwłaszcza tym, które młodość na stronę uwodzi. MARCIN B.“. wiérszem; potem „Argument na ty książki“: następnie wiérz do czytelnika po polsku i drugi łacinski z podpisem GA. PAP. nakoniec tekst, który w pierwszych czterech księgach mieści w sobie wiadomości o sztuce

¹⁷⁸⁾ Cały tytuł wypisany w BENTH. II. 358.

wojskowej starożytnej, z FRONTYNA i innych autorów tłumaczone „*Część V. O Sprawie y zachowaniu Tureckim w rzeczach Rycyrskich.*“ Tu dołączony drzeworyt okazuje rozłożenie obozu Tureckiego. Wspomina tu o GNOIENSKIM polaku, który obóz stawiał w 1526 r. pod Mohaczem. — „*Część VI. O sprawach Rycerskich niniejszych czasów.*“ — „*Część VII. O Sprawie y Obyczajach ludzi postronnych w Rzeczach Rycerskich.*“ Tu mówi o Niemcach, Węgrach, Moskwie, Tatarzech, o Właśkiej Sprawie Rycerskiej, nakoniec opisuje: „*Obyczay y zachowanie w Rzeczach Rycerskich naszych Polaków.*“

„Lacy albo Rascy (Słowacy to byli z Rascyey z Ruskiego narodu). Ci napierwey do nas wnieśli obyczay służby żołnierskiej na Podole z drzewcem a z Tarczą iędzic, ieszcze za Loisza, potym za Władzisława Królów Polskich i Węgierskich, którzy czynili z Litwą za Króla Loisza a z Tatory za Władzisława Królów, od granic. Potym naszym Polacy od nich obaczyli ich sprawę służąc z nimi, bo przed tym z kuszami iędzili, a z Rohatynami, kthore po prawey stronie pole siebie włoczyli, iednym końcem po ziemi, a drugi na lęku zawiesił, przeto ie zwali włocznie od włoczenia; od tegoż czasu ich obyczajem ięddzą ku potrzebie wojenney z drzewcem a z Tarczą, porzuciwszy kusze, odprawiwszy Race, którzy szkody swoim czynili....“

Jestto najciekawszy w całym dziele ustęp, z drzeworytami ordynków czyli szyków bojowych. „*Część osma tych książek o Sprawie Puszkarskiej.*“¹⁷⁹⁾

ALBERT starszy Margr. Brand. książę Pruski napisał dzieło w języku niemieckim o sztuce wojennej, które Zygmuntowi Aug. sam dedykował. Następnie MACIĘJ STRUBICZ polak bawiący na dworze Alberta

¹⁷⁹⁾ Opis niniejszy i wyjątek zrobiłem z egzemplarza Bibl. Ossol. we Lwowie. (p. W.)

w Królewcu, przełożył to dzieło z jego rozkazu na język polski, które równie w tłumaczeniu jak i w oryginale niemieckim nigdy drukowane nie było, lecz przez ALBERTA królowi Zygmuntowi Aug. przesłane, a przechodząc później przez rozmaite ręce, dostało się nakoniec do biblioteki césarskiej w Petersburgu.¹⁸⁰⁾ Rękopis ten wielą rysunkami ozdobiony ma tytuł:

Xyęgy o ricenskich rzeczach a sprawach wojennych z pilnością zebrane, a porządkiem dobrem spysane.

Po dedykacyi w polskim języku Zygmuntowi Aug. przez samego księcia ALBERTA, który się *xiążęciem poddanym Jego Królewskiej Mci* podpisał, następuje druga dedykacya tłumacza w tych wyrazach:

Tedy W. K. Mczy Jego Xyążęczya Mcz Xyąże Pruskye ku dobremu rzeczy pospolytey: na żądanye a ku podobanyu W. K. Mczy samemu: nye z małą trudnoscą ty to xyęgy okolo wojennych rzeczy a postempków z pylnoscą spyssał: y z ynnych rozmaitych authorów, co też zdawna o tym wyle pyssaly, co naprzednyeysse a potrzebnyeysse nauky wybrał: też ktemu zadanye swoye wedle naylepssey wiadomosci swey okolo każdy rzeczy opyssał: a wedle potrzeby przyłożył: że ich slusnye mogą zwacz naprzednyeyssemy a naczelnyeyssemi xyęgami w rzeczach rycerskich napysanemy: ac czy tu żadnych nyeganyę, bo każdy wedle najlepszego porozumyenia a zdanya swego onych czasów o tychże rzeczach pyssał: alye my syę nye zda, żeby u którego autora moglyo bycz nalezyono: żeby tak wielkya pylnosc myala być zachowana tak w pyssanyu rzeczy samey, yako y w malowanyu y ukazowanyu rozmaitych figur okolo ssyków rozlycznych: też okolo porządnech obozów: położenia woyska a czynyenia legraw: y ynszych rzeczy potrzebnych wojennych, z czego to może bycz obaczono, że Yego Xyążęczya Mcz prawye wssytko z syebye wylał, a yako wyerne

¹⁸⁰⁾ BENTK. II. 357. O STRUBICZU zaś pisze GADEBUSCH Liviländ Bibl. III. p. 236 i LILIENTHAL Acta Borussiae.

a życzywe Xyąże W. K. Mczy to cokolwyek w umysle swym myal: a ku rzeczam takim potrzebnego bycz rozumyal wedle nalepszego zdania swego szczyrze odkrył: a W. K. Mcz. tego czyastkę udzyelyl, w sobye nyc nye zatayac: a pokazuyac tym wyernosc a powolnosc swą W. K. Mczy, zostawuyac też pamyatkę malyuską po sobye, aby z nyego poznano, yakiego umyslu a serca naprzecywko W. K. Mczy y rzeczypospolitey byl, że yednak, ponyeważ ktemu nygdy przyszcz nyemógł, aby sobye w rzeczach rycerskich naprzecywko nyeprzyaczelowy W. K. Mczy ręką pamyatkę yaką uczynycz mógł: tym yedno sobye pamyatkę malyuską uczynyl a zostawyl, że telko ku podobanyu W. K. Mczy z pynosszczyą zebrawssy ty to xięgy spysal a W. K. Mczy ye samemu dedycowal: Isczye też w tey myerze W. K. Mcz nyemalą pamyatkę a chwałę u potomków swoych uczynycz raczyl: że syę W. K. Mcz w to wložycz a myloszczywe o to starać raczyl: że takowe xyęgy chwalebne w rzeczach rycerskich spyssane yęzykyem Polskyem za nakladem a staranyem W. K. Mczy są przelożone: co też zaprawdę yest wyelka pamyatka y sława a znak nyemaly mylosczy rzeczy pospolitey: aby każdą rzecz każdy gruntownyey zrozumyec a poyacz mogl: yako syę czasu takowey potrzeby sprawowacz potrzeba. Żes myę tedy W. K. Mcz ku przekładanyu tych xyąg z yęzyka nyemeckyego na Polsky milosczywe wezwacz a to na myę wložycz raczyl: Aczem syę ku temu nyegodnym bycz znal, y praca ta ku dokonanyu bardzo my syę zprzodku przytrudnyeyssą bycz zdala, y to mnyemanye u mnye było: żeby to rzecz nyepodobna bela, abych temu tak yako trzeba dosycz uczynycz mogl: Ale odłożywszy na stronę mnyemanye takowe: abych woley a rozkazanyu W. K. Mczy dossycz uczynyl: żebych syę też czego z takowych xyąg nauczycz mogl, żebych czasu takowey potrzeby woyenney W. K. Mczy tem godnyeyssym a sprawnyeyssym slugą byl, wzyąlem ty xyęgy przed syę: y dokonalem ych wedle nalepszego przemożenia swego przekładanyem na yęzyk polsky y malowanym figur rozmaytych yako samy w sobye są y ynnych rzeczy potrzebnych: którą malyuską

pracę a posługę swoję W. K. Mczy oddawam pokornye prossacz, aby yą W. K. Mcz myłosczywywe przyyącz, a mnye myłosczywem Królem a Panem bycz y zostacz raczył: Którą z tym Panu Bogu wssechmogącemu w yego swyętą obronę polecam, wynssuyąc W. K. Mczy na długye czasy wsselakyey szczęśliwosczy a poczyechy w spokojnym regymenczye długyego a fortunatnego panowania, aby ku używaniu takowych rzeczy wojennych W. K. Mcz nygdy nybyła przywyedzyona: Dan w Wynye w Wyelkyem Xyęstwy Lytewskyem W. K. Mczy pyerwszego dnya Miessyąca Syerpnya Roku od narodzenya Bożego M^oD^oLXI^o.

Wassey Królewsky Mczy Sługa naynyssy a we wssem powolny MACZYEY STROBYCZ W. K. Mczy pissarz ręką własną. następuje przedmowa:

Do Czytelnika Milego:

Żadny czlowyek snadz y namędrzsi wssytkych spraw tego swiata do końca wyrozumyć niemoże, Czytelnyku myly a zwlascza yako Pan Bóg wssechmogący z niezmyrney lasky a dobroczy swey swyętey nam nędznemu stworzenyu swemu tak myłosczywywe teraznyeyssych czassów slowo swe swyęte ssczyrze a prawdziwywe obyawyć raczył, aby nas sobye pozyskal. I nad to yeszcze wyle rozmaitych a bardzo potrzebnych nauk obficyey nam okazować raczy: niżli onych dawnych czassów za przodków nassych bywali: z których nauk ta yedyna nyepospolyta a snadz napotrzebnyessa yest: yakobysmy syę nyeprzyyacyolom słowa Bożego, sprawyedliwoscy y pokoyu potężlywywe oprzeć a bronyć mogly: a w tym aby też zwyerzchnoscz każda myecza onego, od Pana Boga ym poruczonego wedle potrzeby uzywała; y drogy takye naydawala a yako zloscz wykorzenycz, a przeczywnyky tlómycz. Aczkolwyek onych przesslych czassów wyle ych o tym pysalo, yako syę czasu wojny sprawowacz a przeczywnykom zastawycz potrzeba: yako to Titus, Livius, Vegetius, Vitrivius, Julius, Frontinus y ynssy co o dzyeyach Rzymskich nyemalo pyssaly. A myędzy Greky też Aelianus, Tucidides, Xenophon, Claerchus, Epiminun-

das, Herodotus, Plutarchus, Arrianus i wiele inssych. A wssakże za nassych czasów też nyektórzy o takowych chwalebnych rzeczach a postempkach rycerskich pyssaly wedle nalepssego zdanya swego myędzy ktoremy też snadz naprzód Jego Xyążęcyą Mcz Xyąże Pruskyc polożycz muszę, który yuż będąc czlekyem zessłym w lecyech, z oney prawey swey scyrosi a mylosci wyedzac syę też bycz czlonkyem tego Nayasnyeysszego slawnego a prawye swyętego Narodu Królów Polskich, yako wyernc a życzlywe Xyąże ku pożytku a dobremu rzeczy pospolytey wssytkyego Państwa Korony Polsky, a ku podobanyu Jego Król. Mczi, nyelenyl syę z wyelką pracą ty to xyęgy okolo woyennych rzeczy zebracz a spyssacz, chcąc tem onę miłoszcz prawą, którą myal przechwyko rzeczy pospolytey Korony Polskyey, y naprzeczywko Królom Polskym ukazacz, a sobye pamyatkę nyeyaką u nych na potomne czasy zostawycz. W których xyęgach to każdy obaczycz może, że nyemal wssytkye ynne authory tak w pisanu okolo rozmaitych rzeczy woyennych, yako y malowanyu figur rozlicznych ku temu potrzebnych przechodzi: bo żadna rzecz tu opuszczona nye yest, ktoraby ku rzeczam rycerskym służyć nyemyala, a prawye wssytko z syebye wylal: y yako wyerne a życzlywe Xyąże tey slawney Korony, to cokolwiek sam dobrze a ku rzeczam takowym potrzebnego bycz rozumyal: wedle nalepssego zdanya swego sczyrze odkryl: a za pomocą ynnych też w tych rzeczach nauczonych a doswyadczonych ludzy rycerskich yęzykyem nyemeckym spyssal; y Nayassnyeyssy Jego Król. Mczi Panu swemu miłoszcziwemu pokornye dedicowal a przypyssal: aby syę ym przypatrowal a ku pożytku nalepssemu obracal: które xyęgy od słowa do słowa tu yęzykyem polskym z nyemeckyego, za staranyem tegoż Nayasnyeysszego Króla Polskyego, opatrzyycela a mylosnyka wyelkyego rzeczy pospolytey są na yęzyk polsky przelożone: aby syę każdy z nych każdą rzecz wlasnycy a gruntownyey wyrozumyecz a nauczycz syę mógł, yako syę czasu takowey potrzeby sprawowacz ma. Sluszna tedy rzecz yest, Czytelnyku myły, gdyż ten tak możny Pan yuż czlekyem zeszłym w leczyech swych

będąc nyelenował sye pracey takowey podyać a xyęgu o tym napysać: aby każdy z tąd powód brał: a yesliby co w takich rzeczach umyal, aby nyczayzrał drugym tego pokazać: a ych pysanym swem nanczycz. Bo gdyby przodkowye nassy niebyli pyssaly o takowych rzeczach potrzebnych, tedybysmy snadz mało albo nydz nyewyedzycy yakoby w czym postempowacz a coby czasu woyenni potrzeby czynycz albo nyechać potrzeba. A tak Czytelniku laskawy racz tego Pana pracą wdzyęcznye przyyać a laskawye sądzić, yeslibyć syę co nyepodowało, nyesszczyp, ale sam lepyey naucz yesly umyez, a myey się zatym dobrze.

Ordunkiem woyennym yestesmi przezwane

Od woyuyącego gdy będziem poznane

Kto nas wirozumye wnet czasu każdego

Nauczy syę ssyku ku bitwie prędkyego

Ktemu używając fortelu dobrego

Możę skrocić wolą przeciwnika swego.

po czem daje treść dzieła w następujących wierszach:

Tu w tych wirssach nymal wssylki rzeczy, które ty xyęgy w sobye mayą na xtalt przedmowy wypisano.

Pan każdy który z pokoyem co może otrzymać,

Ten przez myecz takich rzeczy niema nigdi dobiwac,
Bo kto woyuye używye pracey y trudnoszczy

A z tąd bez pochyby wyelkie przichodzą cięskosczy
Jezdzenye we dnye y w nocy cięskye niewyspanye

A tego żaden nyewye co sye z nim potym stanye
Nadzyeya drugyego ciessy, że ma na tym zyskacz

A on lud y państwo straciwsi w garsc musi piskacz,
Wssak to wssytci dobrze wiemi co woyna sprawuye

I że wdowy a sirotky w ubostwo wprawuye,
Tak ludzy jako y skarbów woyna potrzebuye;

Okrom żywnosci, którą też nam pan bóg gotuye,
Lecz żeby chciał który Pan swoyego państwa bronyć

W ymye boże smylec inoże z każdym o to czynycz,
By złosc a występki karal y przeczywne krzywdy;
Myecza swego y pracy nye żalowacz ma nygdy:
Bo przeczywko bogu takowa woyna nyebywa,
Kto yey bez ludzkyci krzywdy y uczysku używa:
Bo w starym zakonye pan bóg swemu Hetmanowi
Regiment poruczył onemu Gedeonowy
Nad wssytkim ludem y nad dzyecmi Izraelskymy
Aby ye przystoynye rządził y wojował ymi:
Wyle tyssyęcy ludzy przeto zabycz roskazał,
Aby wssytek lud yego na wssem dobri pokoi myał.
Także też pan bóg poruczył to każdej zwierzchnosczy
Aby ludzy swoych bronyła wedle możnosczy.
Mamy ych tedy bronyć od każdej nawalnosczy,
A od nycprziyacyelskyey krzywdy y też okrutnosczy,
Aby w pokoyu inogli swe rzeczy sprawowacz,
A zwirzchim panom swoim co są powinni gotowacz.
Nikt inssy jedno ony mussą swe pany żywycz,
Przy statku ye zachować wsselką powinność czynić,
Bo to jest skarb naprzednyeysszy czleka ubogyego,
W dobrym pokoyu nabywacz pożywyenya swego,
Gdy kto musi wojnę wyese a myecza patrzeć pilnye
Ten ma u syebye wssytko uważycz nyeomylnye,
Czego woyna potrzebuye co należy ktemu
By nyeprzyssedl ku sskodzye a zelzenyu yakiemu
Bo stąd nyemaly wstyd y ktemu sromota bywa:
Kto nyepotrzebnye wojnyąc szkod sobye nabywa.
Przeto radzęc abys to myał na dobrej bacznoszczi
Iż kto chce wojowacz trzeba mu skarbów wielkosci,
Bo tych czasów żaden yuż nyechce darmo pracowacz,
Aby sobie ztąd łaskę a sławę myał gotowacz,
Albo też dla dobra człowyeka pospolitego
Yako u Rzymyanów bywalo czasu dawnego,
Trudno teras myędzy sty możeż nalesc yednego
Coby nyewolał wziąć dziesyęc myt niżli żadnego,
A zda mu syę, żeby nic nigdy wysłużycz nymyał,
Kiegyby pana swego w czemkolwiek zdradzac niemiał;

Baczac tedy, yże pana ossukacz nyemoże,

Mowy: o yuż tu mnye zdechnac od glodu nyeboze.
Každy tedy pan, któryby yedno z kim walczyć cheyal

Ma myec iezno piesse ludzi, prochow sila y dzyal,
Ku nabyanyu kamycenye z kulamy roznemy,

Konye z wozmi y rzeczamy każdemu potrzebnemi,
Ma myecz motyky, syekyery, pyly z lopatamy,

Przewodnyka w drodze, aby nyebłądzyły samy.
Nad strzelbą zawsse ma bycz hetman serca smyalego,

Sprawny, wyerny a czuyni y sumyenia dobrego:
Także Czeugmistrz y Obozny co są na urzędzyc,

Mussą slugy chowac, co pomogą robyc wssędzyc,
Tak we dnyo yako y w nocy ssancowne kosse sypacz,
W nocy dla nyeprziyacyla straż y wachę trzymacz,

Aby yako blaznowye tak sslepy a ssaleny

Mocą nyeprziyacylską nyebyły ogarnyeny;
Bo kto syę da od strzelby odplossycz nyewstydlivy

Ten tego z sskodą swoyą y z lekoscya używy,
Przeto trzeba zawsse czuynym bycz a myecz syę ktemu.

Aby sskody twe nyeczyniły pocyechy zlemu:

To zawsse u rycerskich ludzy nyezgodę czyny,

Kyedy sprawnych hetmanów niebędzyc myędzy nimi
Którymby wssytky dobra bespyecznye poruczano,

A na ych wyerne sprawi smyeleby syę spuszczano,
Któryby swych panów nygdy w nyczem niezdradzaly,

Lecz aby syę o ych dobra z pilnoscyą staraly.

Że przez falss a zdradę nye yeden państwa nabywa,

Trzeba wyedzyc sprawy woyska nyeprziyacylskyego
Niezaluy nyc, bys syę zawdi mógł dowyedziecz tego,

Bo cokolwyek dawayac takim sspiegam utracisz,

Za godziny sobye z ynąd sowicye zaplacysz,

Nyechcyey nyeprziyacelowy w nyczem wiary dawac,
W ostrożnosci z pylnoscyą umyey syę z nym sprawowacz,

Nykomu przecywnyk nyechce tey chuci zostawyc,

Aby o tym nyemyslil yakoby go w czym zdradzycz,

Nyewyerz zdradliwim i falssywim postempkam yego,
Ale bądź gotow dadz mu odpor czasu każdego.

Wszystky rady mają bycz tajemności radzone
By ku dobremu końcu mogły bycz przywyedzyone,
Który nyeprzyyacelowy sprawy swe odkrywa
Tym wyęc sobye sławy y pożytki nyenabywa.
Przed czasy to nyemala czescz y też sława była,
Kyedy sye bytwa spólną ręką zaras stoczyła
Gdy też czasu slusznego stranye odpowiedano,
Takye wyęc za ludzi rycerskye zawždy myewano:
A hetman tych czasów nygdy dobry nyemoże byc,
Coby fortelmy nyeprzyyacela nyeumyal pożycz:
W dzyssyeyssych bytwach cy sławę naywiętszą myewaya,
Ktorzy nyeprzyyacela zdradlywe podchadzaya —
To nye w tem obyczay mowę bych go uczyl tego
Co by nyemyalo bycz ku cci y ku sławy yego,
Albo yżeby go też nyemyal skodą uprzedzyc
I wssem dopuszczam każdemu fortelu w tym uzyc;
Bo ucciwssa rzecz yest podbic przeciwnyka swego
Fortelmi a sprawą dobrą potlumic zlosc yego,
Nizly myasta, zamky y mayętnosc swą utracic
A tego posmyewiskyem y lekkoscyą przyplacyc,
Choc drugi czescz y sławę swą pylne opatruye,
Namnyey mu nyeprzyyaciel dla tego nyefolguye,
Przeto lepyey stłumyc zdradę przecywnyka swego,
Bycz zasyę żalosci nyeuczynyla zlosc yego,
Bo skody, utraty y wssytkye twoye przygody
Są nyeprzyyacela twego bardzo wdzyęczne gody.
Już daley nyebędę pysal o rzeczach takowych
Y zasyę z ochotą poydę do zolnyerzów owych,
Myędzy któremy rozmaicy ludzye bywaya,
Ktorzy dzywne mysly a różne głowy myewaya,
A z nych nacwyczensse mamy osobno odkładacz,
Na urząd hetmansky y fenrychow ye obracacz
Potrzeba ye w grozye myecz aby sye pana bały,
A rostyrkow ani zwad nygdy nyepoczynaly.
Co zwadlywych y zlych lotrow będzie myędzy nyemy
Cy karany mają bycz a potym odpraweny;
Bo tacy zasyę mogą nabroyc czego zlego,

Wyęcey niżli dobrego a pożytecznego,
Który myędzy żołnierzmy chce dobrej sławy nabydz,
Taky placyc ochotnye musy a zle wytracic.
Bes odwloky nych czynią sprawyedliwosc każdemu,
Sludze panu ubogiemu także bogatemu
Aby w spółney myloscy a zgodzye dobrej trwały
Pańskych nyeprzyyacjol sobye płoscsac pomagaly;
Bo jakożby nyeprzyyacyla mogly uszkodzyc,
Kyedy syę samy z sobą w niczym nyemogą zgodzić,
Jeden drugiemu namniey niezyczy nic dobrego
Prawye za nyeprzyyacyla ma yeden drugiego,
Jesczem nyeslyssal żeby o tym ludzye mówyly,
By nyeprzyyacelmy nyeprzyyacyla skrócyly.
Alem syę tego dowyedzyl co przed tym bywalo,
Yż nye yedno panstwo przez taky nierząd znyszczało.
Temu sye panu barzo syę trzeba woyni wyarowac,
Który swych poddanich od zwad nyemoże hamowac,
Pirwey potrzeba miedzi swymi pokoi postanowyc,
Abismi sie z nieprzyyacelmi lepyei mogli byc.
Jesly syę w polu gotuią ku bitfy stoczenyu
Mamy wssytek sposob y myesce myecz na baczenyu.
Trzeba wyedzyc o moci nyeprzyyacyla swego,
Nyessanuy go, nyeważ lekce też y podleyssego;
Bo takye wzgardzenye rozliczne woyni stłumylo,
Przeto trzeba, aby wssytko uważono bylo,
Abys dobry plac myal o to myey pilne staranye,
Żebyc w czym nyeprekazalo z tylu nayezdzanye
Nyeważ sobye nygdy lekce fortelu żadnego,
A nyepodnassay syę w piche czasu szczęśliwego,
Po omylnie szczęscye czasem wyęc dobrze potussy
A w godzinnye syę zmyeni potim zdradnie porussi,
Strzelbę polną z przodku porządnye mayą stanowyc
A przy nyey ludzi co syę z nią umyeyą obchodzic,
Bo gorssa rzecz yest niżly yad nyeprzyyacelowy
Gdy strzelbą prawye w czoło dadzą yego ludowy,
Straszliwsza rzecz nad to na swyecye nyenalezyona,
Bo nyepomoże kon, zbroya y żadna obrona.

Jezly yeznych żołnierzow dobrych dostatek będzie,
Niech ochotnye do scharmuclu yedna część poyedzye,
Drudzi do przodku aby syę mężnye przebyaly
Biyąc, ssyekąc przed piessemi stale opyeraly;
Bo rozmaite stosy wydzyerzą nyeomylne
Gdy syę końmi y zbroją dobrą opatrzon pilnye,
Jestci nyemalo czystey slachty myędzy nyemy,
Co nad ynsse bawią syę rzeczami woyennemi,
Acz cy wssytkiin możemy dac wyarę dostatecznye
Jednak syę na slachtę możemy spuscic bezpyecznye:
Bo sławę przodków swoych a czesc swą rozwarzayą
O co sye drudzy mało albo nyc nyestarayą.
Nyech slachtordunek będzie wczas ku bytfye sprawyonі,
Lepyey zawždy w ssyku bycz niżli chodzić na stroni,
Nygdy nyemamy ufać dostatkom y możnosczy,
A fortele potrzebne mieć mamy ńa bacznoscy,
Knechci co nalepszy w czele mayą byc postawyni,
Co są w wyelu bitfach y potrzebach doswyadczeni,
Jako syę żołnyerstwo na przodku w czym rządzić będzie,
Tak syę za nimi sprawowac będą zadni wssędzye:
Postawyały syę przedni mężnye yako rycerze,
Tym lepyey zadny swe męstwo pokażą w tey myerze;
Bo pyerwssych potykanye biece y też lamanye,
Jest z obudwu stron zwycięstwa mile spodzyewanye.
Niezlye syę czasem w potrzebye woyenney stanye,
Gdy hufów skrzydla nazwanich będzie ssykowane,
Mogą byc we dwa hufy porządnye roztoczone,
A tak yuż nyeprzyyacielom ku szkodzye puszczone,
Slussnye ta godzyna ma bycz nazwana szczęslywa,
Kyedy prawye huf hufowy ku pomocy bywa.
Każdą rzecz sprawowac mamy za zwierzchnich poradą,
By nas nyeprzyyaciel nyemogl w czym usskodzic zdradą,
A kyedy yuż przyydzyc ku potykanyu prawemu,
Tedy pan woyenni ma byc w dobrym opatrzenyu:
Dla tego yesliby lnd yego chcyano porażycz,
Aby zasye potym mogl swego znowu poprawic,
Panu na yedney porażce nyenależy wyle,

Bo on wyćcey stosów niż yeden wydzyerzi smyle.
Ale gdyby w bitwie nan przypadło co takiego
Barzo by się na wssem zle stało żołnierzstwu yego,
Jesliby zssedl smyercyą swą albo był porażony,
Panstwo yego i wssytek lud byłby zgubyony.
A też wyćc mała czesc roscye z upornej smyaloscy,
Nyepotrzebnye co czynic nie yest ku poczcuiwoscy,
Na które pany ty rzeczy włożone bywayą,
Ci się na zbyt bespyecznye przygody wdać niemayą,
Osob swych marnye na szanyec nyemayą polozyć,
Bo stąd nyebezpyecznoscy wyelkye zwykły przychodzych.
Jesliby już chcyal nyeprzyyacyel tyl podawac,
Tedy go w dobrym ssykowanyu trzeba doganyac,
Nyedopuszczay ssykowy, żeby się myal rozerwac,
Tylko nyektorym hufom każ się za nymy wyrwac.
Jesliby się zasye ku poprawyenyu wroczyły,
Aby sye ym bes swey skody zasz mężnye bronily.
Gdyby się to dzyalo u nyeprzyyacyela twego
Żeby w potykanyu mocnyysse było woysko yego,
Ustępując sskodzye tak temu zabyezyss wssędzye,
Choc nye z wyelką sławą twoją to u ludzy będye:
Pomkni się na zad na lepsse a pewnyysse myesce,
A ty nyedbay nyc niechay swyat o tym mowi co chce,
Dla sławy nyeważ się tak lekce y ludu swego,
Co dzis nyemoże bydz, nyech będye czasu ynssego.
Nyemożely byc żeby się żołnierze wrocili,
Mysl że o tym, yakoby się ynaczye bronili,
A za ssancami przykopy dobrze zaszczyczili,
Aż ratunek będą mogli myec w krótkiey chwyli.
Ku czemu też y obozy są barzo potrzebne,
Ktory za onych czasow byly bardzo chwalebne;
A kto z fortelmy y z rozumem umye wojowac,
Tego za dobrego hetmana chcę wysławowac.
W polu się też wyele wyćc fortelow pokazuye
Wedle których yako może każdy się sprawuye.
O wssytkych rzeczach zarazem radzic nyemożemy
Jako czas przynyesye tak postępowac musyemy,

Niepożyteczne na wojnę rady zastarzale

Co czasu potrzeby czynią wyę szkody nyemale.

Czasu spółney byty nyepotrzeba wssytkych rzeczy

Lecz co wtenczas trzeba czynic mami myec na pyeczy.

Zacni krolowy z swym męstwem co zdawna bywały

W polu na myescach rycerskich nalesc sye dawali,

Aby tym panstwa swoje tak barzo nyenyszczyły

Gdyby syebye y poddanych swoych nyebronyły.

Tam ludzy rycerskich męstwo wyelkye poznawano,

A teras nastalo by syę w murze zamykano.

Inssych sposobow wojny teras nawymyslano,

Że tak wyele zamkow miast mocnich nabudowano,

Aby ich tak lacno z nich wyplossić nyemożono,

Lecz aby syę z nich bespeczniey a mężniey bronyono.

Często za murem wysokym a za scyaną dyssy

Lotr nikczemni boyazliwy co będzie pelen wssy,

Coby też y zlego słowa nyesmyal rzecz drugyemu,

A owdzye wnet garło wezmye czlowieku godnemu,

A z wyelką skodą y pracą ktemu przychadzayą,

Że go z takowey yamy na stronę wyganyayą.

Obledz myasta y zamki ty rzeczy swoy czas mayą,

Zymy nyedobrze, bo na to czasi nyebywayą.

Okolo myasta wssytek sposob trzeba obaczyć,

Co za mury y bassty ku obronye mogą byc,

Na wsselakye wody trzeba dobre baczenye myeć

Jakye są yesli bes gruntu, umyei to przewyedyeć.

Co na konyech ssturmowac w nadzieję zysku chcemy,

To z dobrą sprawą cicho z prętka czynic możemy:

Ktemu nyewyem lepssey rady ani wspomozenya,

Każdy co ma rozum obaczy to bez wąpyenya,

Że lepyey bes wyesci zgotowawssy syę sturmować

Opatrzywssy syę dobrze do lupow syę gotować.

Na to trzeba myeć baczenye aby ych obrona

Pirwey niżli co inssego byla im zburzona,

Strzelbą ognistą y inssą yako będą mogli

Żeby syę nyeotrzymali a bronic nyemogli,

Do muru trzeba co naywiętszą strzelbę obrocic,

Abys nieprzyacyela mogli od muru odplossyc.
 Wssytky rzeczy potrzebne mayą byc obaczone,
 Aby drabiny nyebyly krótko uczynyone,
 Bo syę wyęc dla tego czasem siła omyeskawa
 Kyedy ich trzeba, tedy syę żadna nyeprzydawa.
 Jesli Pan Bóg da złaski swey zwycyństwo otrzymac,
 A yże yuż ssturmovanyem możemy co zyskacz,
 Że sye zamek albo myasto ma do poddanya
 Czyn mężnye, możessli, nyeday im odpoczywanya,
 Tym co syę nyebronyą trzeba laskawye folgowac,
 Dzyecyam, żonom y starym, co nyemogą woyowac.
 A nierozleway z gnyewu krwye czleka nyewinnego,
 Bo taka rzecz nyeprzynyesye nigdy nie dobrego.
 A gdy milosyerdzye przy onym zwycięstwyę będye,
 Takowa wyęc slawa slynye myędzy ludzini wssędzye.
 W kaźdey rzeczy czesc chwałę Panu Bogu dac mamy
 Od ktorego zwycięstwa y wsse dobra myewamy.
 Myalbych o rzeczach takich yessce pysac nyemalo
 Ale dla krótkoscy yuż syę zanyechac musyalo.
 Tylkoc yessce w yedney rzeczy mam wyernye poradzić,
 Folguy a sluchay mię bo cyę w niczim nychce zdradzić.
 Czytay z pilnoscyą dzyeye onich ludzi dawnych,
 O ich męstwyę w rzeczach woyennich i sprawach slawnych,
 Przez co sobie y rodzicom ssyla pozyskaly
 Slawy panstwa y wyele dobra tym nabywali.
 Przeto radząc dzyerz syę tego a myey syę ku temu,
 Co w potrzebye może bycz ku pożytku wielkyemu.

Kiedy król Stefan użył SAMUEŁA ZBOROWSKIEGO ku
 Inflantom, BART. PAPROCKI napisał dla niego i jemu
 poświęcił dzieło:

Hetman albo własny konterfekt hetmański, skąd sye siła
 woiennych postępów każdy nauczyć może. W Krakowie
 Drukowano u Mattheusza Syebeneychera R. P. 1578. 4to.
 ark. 6. dr. goc.

„Opisuje własności Hetmana, wskazuje mu obo-
 wiązki dobrego wyboru podrzędných, — opisuje po-

trzebę mienia dobrego Sekretarza, — wystawia przyzwyczajenie pierwszej upominania się o nadgrode krzywd, niżeli wydanie wojny nastąpi. W prowadzeniu wojska radzi, aby zawsze było jak na pogotowiu do boju. Przednią straż w najmniejszych częstkach wojska mieć zaleca. — Pustoszenie w nieuchronnej tylko potrzebie pozwala, — życzy, aby wojnę ile możność pozwoli, w ziemię nieprzyjacielską przenieść. — O zebraniu żywności staranie jest koniecznem. — Nigdy nie dać próżnować żołnierzowi, jest powinnością wodza, zima nawet niech nie będzie epoką dozwoleń gnuśności. — Rzecz dalej czyni, jak dostrzegać i unikać fortelów nieprzyjaciela, jak po kształcie obozu poznać można siłę lub słabość nieprzyjaciela. — Radzi, aby miejsca gdzie się nieprzyjaciel ma potykać, były odrysowane, aby wprzód o korzystnej lub szkodliwej każdego miejsca pozycji wiedzieć. — Rozsądną rozważę w doniesieniach od zbiegów radzi. — Łaskawość dla poddających się i dla więźniów zaleca. — Aby rozsrożyć swego żołnierza pozwala więźnie pobić: błąd srogi, lecz i Wielki LOKK tak błędną opinią wypuszczał. — Odsyła Autor Hetmana do ksiąg o wojnie, wychwala OSIANDRA, z którego niektóre szczegóły o powinnościach Hetmana wypisał. — MAURYCYUSZ Saski OSIANDRA stanowił być nauczycielem sztuki wojennej. Pochwala od PAPROCKIEGO i MAURYCYUSZA mimo 150 lat różnicy, zgodna; lecz obadwa Pisarze obudwóch ostateczności punktów dosięgnęli, MAURYCYUSZ jeden z najdoskonalszych w rzemieśle wojennem, PAPROCKI dobra tylko chęć i znanie pospolitych prawideł się zaleca.“¹⁸¹⁾

¹⁸¹⁾ Treść niniejszą i uwagi wziąłem z rękopismu T. CZACKIEGO.

(p. Wy.)

Karty i plany rysowane w obozie króla Stefana przez STANISŁ. PACHOŁOWIECKIEGO w 1579 r. ryte były na miedzi w Rzymie 1580 r. przez JANA CHRZC. de CAVALLERYS. Karty te w liczbie ośmiu, przedstawiają księstwo Połockie, i oblężenie Połocka na całych arkuszach, reszta półarkuszowych mieści na sobie położenia sześciu zamków w bliskości Połocka leżących, które król Stefan w r. 1579 zdobył.¹⁸²⁾

STANISŁAW SARNICKI¹⁸³⁾ zostawił w rękopisie swoje *Księgi Hetmańskie*, o których sam w *Annal.* pod r. 1581 tak pisze:

„Elucubraveram etiam commentarios, quibus totam scientiam rei militaris in artem redegeram, quam variis exemplis historicorum et schematis pulcherrimis illustraveram. Hic liber per me regiae maiestati fuit traditus; non tamen est typis mandatus: quamvis ex regio mandato a deputatis revisus approbatusque; et maiestatis regiae testimonio diplomatoque sollemniter comprobatus fuerit. Continebantur enim in eo quaedam arcana regni in negotio instructionis exercituum, quae profanare nequiquam consultum iudicavi. Sed ea quotannis magna cum diligentia adhuc artificiosius illustrato atque expolio, adhibito consilio magnorum virorum, qui diu inter strepitus armorum versati sunt. Huis libri copiam qui sibi fieri vellet, sciat eum apud me, dum vixero, et post mortem meam apud haeredes meos futurum, a quibus id facile impetrabit: adhibita tamen quadam sponsione et cautione, ne temere evulgari possit. Et iam pluribus viris illustribus, ab ipsis requisitus, eum ipse curavi describi.“

Dzieło obszerne in folio z wielą rysunkami machin wojennych, szyków, obozów i bitew, między i tóremi

¹⁸²⁾ Ryciny te widziałem w 1830 r. w bibl. JANA HR. SUCHODOLSKIEGO w Dorohusku nad Bugiem. W r. 1840 wydał je SCHLETTER w Wrocławiu z opisem pod tyt. *Karta operacyj wojennych.* (p. Wy.)

¹⁸³⁾ Czasopismo Lwow. z r. 1830, p. 95—110, mieści wiadomość o SARNICKIM i jego księgach hetm.

bitwy pod Dombrowną, pod Obertynem i pod Orszą: wiele bardzo zajmujących szczegółów o naszej ówczesnej wojskowości znaleźć tu można.

Dzieło *Paradoxa* KRZYSZT. WARSZEWICKIEGO mieści w sobie wiele ciekawych uwag o wojskowości i obronie kraju przeciw Tatarom i Turkom; Autor bowiem jak sam o sobie powiada, z rozmowy z Alexandrem MALASPINĄ sławnym wojownikiem, wiele się ciekawych rzeczy o prowadzeniu wojny i szykowaniu wojska nauczył. Mówi dalej o środkach obrony w Polsce, łatwości dostarczania potrzeb wojennych i potrzebie budowania zamków warownych.

CIAMPI (223 pod wyrazem LAURO) wspomina plany bitew Inflantskich pod JANEM ZAMOJSKIM, rytych przez JAKÓBA LAURO.

BOTERUS tak wojsko polskie w r. 1606 opisuje:

„Szlachta powinna służyć y iechać z Królem na wojnę, abo z iego hetmanem, dla obrony państwa swym kosztem. Służą ci konno, ubrani we zbroie po Usarsku, abo też lżej iak Pytiorcy z rusznicami a drudzy z łukami, a tych zowią kozakami: których sztuka iest kraść, pustoszyć, psować wszystko. Jadą wszyscy Polacy na wojnę dosyć strojno y z pompą: mają siodła grzecznie poprawne, rzędy piękne, konie dobre, kassanki y insze szaty abo barwy złotem y srebrem świetnie osadzone y upstrzone różnemi farbami, mają pióra y skrzydła orle, futra lamparcie, niedzwiedzie; proporcow y chorągwi rozmaitych, także bębnow, musik dosyć: orężę różne y wiele inszych ozdób miewiają, żeby się im tak dziwowali ludzie, abo też żeby byli straszni nieprzyjacielowi y srodzy, a śmieli sami w sobie. Konie mają miernego życia, ale rączsze y śmielsze, aniż niemieckie frezy. Powiadają iż Polska czasu potrzeby, wystawiłaby sto tysięcy koni, Litwa 70 tysięcy, z których do bitwy mogłoby się obrąć do statysięcy.“

JAKÓB CIELECKI przełożył z łacińskiego na polskie:
*Książki JULIUSZA FRONTYNA o fortelach wojennych ksiąg
 czworo.... W Poznaniu 1609. 4to. ark. 22.*

Niewiadomego Autora jest:

Traktat de offensivo bello, abo, uprzejme a życzliwe
 Wiernego Polaka do wszech Obywatelów Koronnych poda-
 nie y napomnienie, do Rządu, y gotowey potężności w Rze-
 czypospolitey Polskiej, ad Offensivum Bellum. *4to. b. m.
 i r. dr. goc.*

W dedykacyi P. P. Senatorom podpisał się: **15
 Decemb. 1612 M. prostak Szlachcic z Domu ZA-
 DORA.** „Jeślibyć się (mówi Autor) phrasis pisania mego
 nie zdała, albo więc słowa z niegładkiego położenia
 albo brzmienia swego nie podobały, tym się proszę
 cię, nie obrażay do mnie; bo ia inszą się robotą z ła-
 ski P. Boga stanowi y wiekowi memu przystoyną, a
 nie retoryką zabawiam.“ — Autor katolik, ile się zdaje
 wojskowy, mąż nader światły, podaje tu bardzo zba-
 wienne rady i opisuje szczerze ówczesne wewnętrzne
 stosunki Polski.

Pobudka narodom chrześcijańskim w iedność miłości Chrze-
 ścijańskiej na podniesienie woyny zgodnie, przeciwko nie-
 przyjacielowi Krzyża Świętego Do tego przydany iest spo-
 sób obrony, iaki ma bydź przeciwko nieprzyicielom Krzyża
 Św. y Wierszem wyznanie niewymownego dobrodzieystwa
 Bożego y pienie chwały Bożey przez **MIKOŁAJA CHABIELSKIEGO**
 z Chabielic niegdy więźnia Tureckiego wydana. Kr. u Loba.
 1615. *in 4to., drug. wyd. 1675. in 4to.*

Tu między innemi radzi:

„Dostać rzemieślników coby rury, hakownice y smigownice
 y smigownice dobrze y warownie robieli, na dwanaście y
 na piętnaście pędzi długie: tych każde Woiewództwo ma
 mieć przynajmniey dwa tysiąca, u których dziury niemaia
 bydź większe iako u Pułhaka, abo laskowy orzech; bo mała
 kula daley leci i mierniey uderzy y taką szkodę uczyni iako

wielka, a zmniejszonym kosztem y zwięszonym pożytkiem. Rury co cięższe y grubsze, z więszymi kulami, mają obracać do kar skrzyniastych, miasto polnych działek, a w każdej skrzyni niechay będą cztery rury nie daleko siebie, nakształt organków; wszystkie rury o iedney panewce, że za iednym zapalem, wszystkie pięć albo cztery wystrzelą. Takowych rur pożytek więszy będzie, niżeli polnych działek, które po górach, po błotach y w ciesniach rozmaitych, z wielką trudnością y kosztem woysku każdemu wozić przyjdzie za sobą.“

WOJCIECH RAKOWSKI napisał wiersh:

Pobudka zacnym synom Korony Polskiej do służby wojennej. Na expedycyą przeciwko nieprzyjaciołom koronnym Roku Pańs. 1620. Pracy **WOJCIECHA RAKOWSKIEGO**, W Krakowie w druk. Fran. Cezarego R. P. 1620. 4to. dr. goc. ark. 2.

Dedyk. **STAN. LUBOMIRSKIEMU**; na odwr. str. karty drugiej drzeworyt z napisem *wizerunek żołnierza polskiego*, przedstawia zbrojnego jeźdźca. Między innemi daje przepis Hussarzom, jak na nieprzyjaciela uderzać mają.“

Do tejże epoki należy:

Ordynacya woyska J. K. M. Zaporowskiego przez **STAN. KONIECPOLSKIEGO**; przez komissarzów od Króla i Rzpl. deputowanych postanowiona i z przysięgą zawarta w obozie Ostrowa na niedzwiedzich Łozach d. 6 Listop. 1625. R. 1626. 4to.

KAROL CHODKIEWICZ czytywał pilnie **JULIUSZA FRON-TINA** dzieło o fortelach wojskowych — jego rękopis pergaminowy znajdował się w bibliotece Puławskiej. Na nim **CHODKIEWICZ** ręką własną nazwiska polskie podpisał; jako to: *Organki, działo śrótowe, Plotki*, kilka działek razem *splecionych*. Tam gdzie **FRONTIN** mówi o karności wojskowej i że bez wiedzy wodza nic na wojnie poczynąć nie należy, napisał **CHODKIEWICZ** *durus est hic sermo nostratibus*.

Artykuły wojskowe CHODKIEWICZA są w książce *Respublica* (Elzev. 1627).

ADAM FREYTAG Dokt. Medyc. i Prof. Matematyki w gimnazjum Kiejdańskim na Żmudzi, napisał w języku niemieckiem dzieło o sztuce warowania i bronienia twierdz, którego przekład w języku francuskim dedykowany był królowi Władysławowi IV. ¹⁸⁴⁾

W roku 1633 na początku panowania Władysława IV., założono we Lwowie *szkołę rycerską*, w której stosownie do uchwały sejmowej, młodzież polska we własnym kraju matematyki i kunsztu wojennego uczyć się mogła.

List o kozakach polskich do D. Martyn Luter. 1636. *b. m.* łamaną polszczyzną napisany, zawiera ciekawe szczegóły o sposobie wojowania kozaków.

SZYM. STAROWOLSKI napisał:

Institutionum Rei Militaris Libri VIII. Quorum I. Generale belli descriptionem continet. — II. Ducis qualitates et officia comprehendit. — III. Delectum militum, disciplinamque eorum edocet. — IV. Classicum sanat, et acies instruit. — V. Navale praelium describit. — VI. Solertia Ducum facta ostendit. — VII. Subruendarum atque defendendarum urbium rationes ostendit. — VIII. Dubia nonnulla ad militem prudentiam spectantia resolvit. Cracoviae in off. Christoph. Schedelij. 1640. fol.

inne wydanie we Florencyi 1646. 120.

JAN DEKAN nauczyciel w gimnazjum w Lesznie, geometra i budowniczy, przełożył na polski język dzieło DIEGA UFFANA po hiszpańsku napisane o Artylleryi, i wydał z tytułem:

Archelia, to jest nauka y Informatia o strzelbie y o rzeczach do niej należących... W Lesznie u Daniela Vetterusa 1643. fol.

¹⁸⁴⁾ BENTK. II. 359.

Tytuł ryty na miedzi, u góry popiersie Władysława IV., u dołu plan Smoleńska; dzieło z wielą tablicami figur na miedzi rytych.

KAZIMIRZ SIEMIENOWICZ jest autorem znakomitego dzieła:

Artis magnae artilleriae pars prima.... Amstelodami apud Jansonium 1650. fol. str. 284.

ma dołączone tablice figur na miedzi rytych; część druga dla zaszłej śmierci Autora, nie została wydana. Dzieło to było przełożone na języki niemiecki i francuski. LE BLOND w dziele *Artillerie raisonnée*, chlubnie SIEMIENOWICZA wspomina.



ROZDZIAŁ XX.

LITERATURA LÉKARSKA I NAUK PRZYRÓDZONYCH.

MEDYCYNĄ.

Do postępu nauk lékarskich w Polsce za panowania Zygmunta I. przyczyniły się nie tylko szczególne przywileje lékarzom nadane ¹⁸⁵⁾ ale i związek tego króla z Boną, a następnie związek naukowy między Polską a Włochami. Wielu bardzo uczonych włochów przybywało do kraju na professorów i nadwornych lékarzy tak przy królu jako i przy możniejszych panach, którzy naukę Medycyny rozszerzali i doskonalili. Panowie téż zdatnych młodzian chcących się oddać sztuce lékarskiej, kosztem swym na kształcenie się za granicę wysyłać zaczęli. Zygmunt Aug. ponowił przywileje przez ojca lékarzom nadane.

W systemacie leczenia trzymano się jak i w całej Europie, HIPPOKRATESA, GALENA i Arabów; zdaje się że i nauka PARACELSA wielu miała zwolenników w Polsce, gdyż i sam PARACELSUS zwiędzał nasz kraj za Zygmunta I. i wielu polaków było jego uczniami, a dzieła jego lékarskie u nas drukowane były. ¹⁸⁶⁾

¹⁸⁵⁾ Zob. GĄSIOROWSKIEGO Zbiór wiad. do Hist. Szt. Lékar. w Pol. I. 128. 165.

¹⁸⁶⁾ GĄSIOROWSKI I. 171.

Dalszy postęp nauk lékarskich równie jak i innych wstrzymały za **Zygmunta III.** kłótnie akademii Krak. z Jezuitami, a kilku znakomitych naszych lékarzy, którzy jeszcze za panowania tego monarchy nauką swietnieli, było zabytkiem złotych czasów naukowych za poprzednich królów.

W końcu XVI. wieku, wielu żydów w Polsce a osobliwie na Ukrainie oddawało się sztuce leczenia, przeciw którym ówczesni lékarze katolicy niesłusznie rzucali obelgi, mianowicie **SLESZKOWSKI** w swoich pismach.

Biblioteka **ZAŁUSKICH** posiadała własnoręczny rękopis:

FRANCISCI SENENSIS Rever. D. Sancti Marci Cardinalis Patriarchae et Legati Sedis Apostolicae, Physici, ad Sigismundum I. Pol. R. de conservatione sanitatis praecepta.

Niewiadomego Autora jest:

Doctrina fructuosa de sanguinis missione adversus pestilentiam. Cracov. 1508. 4to.

MACIÉJ z MIECHOWA Med. i Filoz. Dktr. Kanon. Krak., który własnymi pismami i funduszami wiele zrobił dla nauk, pisał:

1) Contra sevam pestem regimen accuratissimum. Crac. ap. Joh. Haller. 1508. 8o. ark. 1.

inne wydanie 4to. z dodanemi na końcu wyrazami: *Collectum et impressum Crac. 1513.*

2) Conservatio sanitatis; na końcu: Crac. Hier. Vietor. 1522. 4to. k. 36.

inne wydanie 8o. na końcu: *Crac. Math. Scharf. 1535.*

JÓZEF STRUŚ (Struthius) urodzony w Poznaniu r. 1510 uczył się języka łacińskiego od swego ziomka **BEDERMANA**, greckiego zaś u **LIBANA** w Krakowie, Filozofii i Matematyki pod **WALENTYEM MORAWSKIM**, a

Medycyny pod CYPRYANEM z Łowicza Professorami Krak. Doświadczał opieki i dobrodziejstw ŁASKICH Arcybiskupa i jego synowca: umarł 1568 r. Dzieła jego wylicza JANOCKI, za nim BENTKOWSKI i GĄSIO-ROWSKI. ¹⁸⁷⁾

JAN BENEDYKT rodem z Łużyc, lekarz Zygmuntów I. Augusta, Prof. Medyc. w Krak. i kanonik Krak. pisał wiele dzieł lekarskich, wymienia je GĄSIO-ROWSKI. ¹⁸⁸⁾

JOSSE WILLICHIUS rodem z Reszla w Warmii, uczeń akad. Krak. pisał w r. 1523 *de Salinis Cracovianis*.

EGIDIUS. De urinarum judiciis. Crac. 1525. 4to.

ANZELM EFOR (Ephorinus) z Freiberga na Śląsku, uczeń akademii Krak. Dktr. Med. pisał:

1) Caii Plinii secundi naturalis historiae liber XXIX. medico commentario distinctus ac illustratus... Cracoviae Hier. Vietor. 1530. 4to.

2) Medicinale compendium ad Senatum urb. Cracoviens. Hier. Vietor. 1542. 8o.

W Krakowie wydano:

HIPPOCRATIS Coi Aphorismorum antiqua, et Nicolai LEONICENI Vincentii nova interpretatio. Eiusdem praesagiorum sive prognosticorum antiqua et GULIELMI COPi recentior interpretatio. Eiusdem jusjurandum NICOLAO PEROTO interprete. Jusiurandum M. FABIO CALVO Ravennate interprete. Crac. Hier. Vietor. 1532.

SZYMON z Łowicza Dokt. Med, uczeń CYPRYANA z Łowicza w akademii Krak. Professora, zostawił:

1) MARCI FLORIDI de viribus herbarum. Per SIMONEM de Lovitz. Paris. 1522. 8o.

2) Centiloquium de medicis et infirmis.... Crac. ap. Flor. Ungler. 1532. 8o.

¹⁸⁷⁾ Zbiór wiad. do Hist. I. 195. 340.

¹⁸⁸⁾ T. I, 189.

3) De praeservatione a pestilentia et ipsius cura.. Crac. Flor. Ungler. 1534. 8o.

4) Enchiridion Medicinae pro tyrunculis hujus artis..... Crac. in off. Ungler. 1537.

5) AEMILIUS MACER de herbarum virtutibus cum veris figuris herbarum... Crac. in off. Ungler. 8o. b. r. (zdaje się 1537.)
inne wydanie wcześniejsze z 1532 r. opisuje GĄSIO-
ROWSKI. ¹⁸⁹⁾

FRĄC. MYMER Szlázak uczył w akademii Krak. Łacińskiego i greckiego języka, pisał:

Regimen sanitatis medicorum Parisiensium, pro tuenda sanitate Regis Angliae compositum, docens quomodo quilibet homo se per singulos totius anni menses, cum in esu et potu, tum in cenarum incisione gerere debeat. — Ein gut regiment der Gesundheit, durch die Monden des ganzen Jareß, wie ein iglich Mensch in essen und trincken, und aderlassen halten sol. — Dobrego zdrowia rządzenie przes wszystkie miesiące roczne, iako się każdy człowiek w yadlie y w picciu y w puszczeniu krwi ma rzedzić; *na końcu:* Wybiiano w Krakowie przez Maczieya Scharffenberga. K latu bożemu 1532. k. *nielicz.* 20. na str. następnej drzeworyt herb **BONARÓW** z Balic. **Szczupłe dziełko, wiersz prosty.** Miesięców polskie nazwiska niezwykle np. *Julius* Siennik, *October* Winnik itp. Drugie wydanie w Krakowie u Mac. Szarffenberka 1543. 8o. k. *nielicz.* 18.

PIOTR WEDELICKI rodem z Obornik w Poznańskim, lekarz i rajca Krakowski tłumaczył na łacińskie:

1) Hippokratis praesagiorum libri tres... Crac. ap. Hier. Vietorem. 1532. fol.

2) Hippokratis Coi de diaeta humana libri tres... Crac. Hier. Vietor. 1533. 8o.

3) Hippokratis Coi de morbis vulgaribus libri VII.. Crac. 1535. 8o.

JĘDRZÉJ GLABER z Kobylina tłumaczył na polskie:

¹⁸⁹⁾ T. I. 224.

Problemata Aristotelis. Gadki z pisma wielkiego philozopha Aristotelasa y téz inszych mędrców..... *na końcu*: W Krakowie Flor. Ungler. 1538. 8o.

Tłomacz nazwał to *problemata* czyli gadki dla tego, że każdą rzecz od pytania zaczyna; np. „Czemu u niewiast dłuższe włosy rosną, niżeli u Otroków? Przecz niewiastom broda nie obrasta?“ itp. Pierwsze dwie części są fizyologiczne, w trzeciej jest fizyognomika z rycinami. Nie jestto wierne tłumaczenie ARYSTOTELESA; biorąc wielu z inszych, niektóre ARYSTOTELESA opuszczał „*ob multa tum perperam scripta, tum obscoena et auribus polonorum, foeminarum praesertim minime digna.*“

GLABER pisał téz naukę o puszczeniu krwi, i rzęczenie *bardzo dobre przeciw powietrzu morowemu.*

STEFAN FALIMIRZ pisał zielnik in 4to. w Krakowie u Unglera 1534 wydany, którego treść podaje BENTKOWSKI i GĄSIOROWSKI. Zawiera on także niektóre rozdziały o chirurgii.

W tymże czasie wyszło:

ANTONIN JOAN. De tuenda bona valetudine. Crac. Hier. Vietor. 1535. 4to.

JÓZEF TEKTANDER Dr. Med. z Krakowa pisał:

Morbi Gallici curandi ratio exquisitissima, a variis, iisdemque peritissimis medicis conscripta: nempe PETRO MATTHAEOLO Senensi, JOANNE ALMENAR Hispano, NICOLAO MASSA Veneto, NICOLAO POLL Caes. Maiest. Physico, BENEDICTO DE VICTORIS Faventino. His accesserunt ANGELI BOLONINI de ulcerum exteriorum medela opusculum perquam utile. Eiusdem de unguentis et cuiusvis generis maligna ulcera conficiendis, lucubratio. Basileae 1536. (Dicavit JOSEPHUS TEKTANDER Cracoviensis ADAMO BRESINIO Medico Basileae Idibus Martiis Anno 1536.)

Tłomaczył téz TEKTANDER na łacińskie:

CLAUDII GALENI de venaesectione..... Basileae ap. Hiero. Frobinium et Nicol. Episcopium. 1549.

PIOTR z KOBYLNIA jest autorem dzieła:

Nauka ratowania położnic. W Krak. 1541.

JAKÓB FERD. z BARY Włoch, lékarz Bony, potem Zygmuntów ojca i syna, pisał:

De regimine a peste praeservativo tractatus.... Ad Illu. ac Magnif. D. Joan. Comitem Tarnoviensem. Castell. Crac. et suum Moecenatem. Crac. in off. Ungler. 1543. 80..

WOJCIECH NOWOPOLSKI (Novicampianus) Dktr. Med. Teolog i Professor akad. Krak. ¹⁹⁰) zmarły 1558 r. pisał:

Fabricatio hominis... accessit dissertatio, utrum cor an iecur in formatione foetus consistat prius. Item oratio de laude Physices. Crac. Lazar. Andree. 80.

w końcu jest *anatome oculi* z rysunkiem, i rok 1551.

WALENTY z LUBLINA był uczniem MONTANA, pod którym uczył się Medycyny we Włoszech kosztem **STANISŁAWA TENCZYŃSKIEGO** Wojewody Sandom. pisał:

1) De impotentia et causis ineptiae ad statum matrimonii. 1545.

2) Jo. BAPT. MONTANI Medici Veronensis Consultationum medicinalium centuria prima a VALENTINO LUBLINO Polono quam accurate collecta. Venetiis in off. Erasiana ap. Vincent. Valgrifum 1554 80. str. 628.

przypis **MIKOŁ. RADZIWIŁŁOWI**.

3) Jo. BAPT. MONTANI Med. Veron. in artem parvam GALENI explanationes. A Valentino LUBLINO Polono editae. Venetiis 1554. 80.

4) O różnych chorobach i leczeniu. 1592.
z dedykacją **JANOWI ZAMOJSKIEMU**.

¹⁹⁰) Doktor **JÓZEF MAJER** Prof. i Rekt. Uniw. Jagiell. dowiódł, że jeden tylko był **WOJCIECH NOWOPOLSKI**, nie dwóch, jak **SOŁTYKOWICZ** i inni mniemali. (Zob. Pamięt. Lekar. Krak.)

HIERONIM SPICZYŃSKI lekarz nadworny Zygmunta Aug. wydał dzieło:

O ziołach tutecznych y zamorskich y o mocy ich. Cracoviae ap. Viduam Flor. Ungleri. 1542. *fol. k. 240.*

inne wydanie *ap. haeredes Marci Scharfenberg* ma na str. odwr. tytułu przy herbie r. 1554; trzeci raz u tegoż wydaue 1556 opisał **OSSOLIŃSKI** (T. II. str. 87).

Kiedy zielnik ten wyprzedano, **Mikoł. Scharfenberg** księgarz Krak. postarał się o sporządzenie nowego wydania, czyli raczěj o przerobienie starego, któryby dawne ryciny ziół i innych rzeczy w sobie mieszcząc, zawarł wszystko ważniejsze, cokolwiek się w wydanych wówczas obcych zielnikach nowego znajdowało, z dodatkiem dzieł ważniejszych těj saměj treści, o sztuce lékarskiej w Polsce, bądź oryginalnych, bądź tłumaczonych; czego dokonał **MARCIN SIENNIK**. Tym sposobem powstał:

Herbarz, to iest ziół tutecznych, postronnych y zamorskich opisanie. Przydano **ALEXEGO PEDEMONTANA** księgi ośmiory o tajemnych a skrytych lékarstwach w Krak. w druk. Mik. Scharfenbergera 1568. *fol. str. 628.*

SIENNIK dodał tu do zielnika **SPICZYŃSKIEGO** przedniejsze wyrazy w językach polskim i niemieckim; użył dzieł **MATIOLA**, **FUCHSA**, **HIERON. TRAGE** i **KONRADA GESNERA**. Prócz całej Medycyny, Chirurgii i Farmacyi zamieścił sekreta domowe dla gospodyń, opis doświadczonych lékarstw przez panie polskie wynalezionych i szczęśliwie używanych, jako to: wódki doświadczoněj na oczy, którą **P. Wojewodzina Kaliska** wynalazła; opis wódek do wywabiania plam; lékarstwo na płodność, o którém stara **P. SZELINGOWA** Krakowianka z własnego doświadczenia wiele trzymała. Naukę o puszczeniu krwi przez **Mistrza Ję-**

DRZEJA z KOBYLNIĄ podaną **1542** r., tudzież nowe tłumaczenie **PEDEMONTANA**. Nakoniec opis miesięcy z rycinami użytymi z dzieła **KRESCENCYUSZA**.

DOMINICUS DE RAYGOSA M. D. De urinarum significatione. Crac. 1559. 4to.

ANTONI SCHNEEBERGER urodzony w Zurychu, Doktor Med. i Filoz. osiadł w Polsce, dla której z wielką krajową korzyścią naukowe prace podejmował: umarł **1581** r., pisma jego lekarskie znamy następujące:

1) *Catalogus Medicamentorum simplicium sive Euporiston pestilentiae*.. Tiguri excud. Jacob. Gesnerus. 1561. 8o. wyszło także w Frankerze **1605** i w Leowardzie **1616** 8o. pismo to w przekładzie polskim przez **JANA ANTONINUSA** szwagra Autora, wyszło z tytułem:

Książki o zachowaniu zdrowia człowieka od zarazy morowego powietrza... Krak. Mat. Siebeneycher. 1569. 8o.

2) *De multiplici salis usu*... Crac. Lazar. Andr. impr. 1562. 8o. k. 19.

3) *De bona militum valetudine conservanda*.... Cracov. Lazar. Andr. 1564. impr. 8o k. 100.

4) *Gemma Amethystus, sive Carbunculus Aethiops*.... Crac. Math. Wierzbiet. 1565. impr. 8o. k. 29.

podaje tu środki przeciw pijaństwu, albo raczej (mówi **OSSOLIŃSKI**) uczy, jakby dużo pijąc, nie upić się.

FELIX SIERPSKI LAZAROWICZ pisał:

1) *Examen Thematum* **STAN. ZAWACCI Pici Cracoviensis** .. Cracov. 1563. 8o.

2) *O morowej zarazie*.. W Krak. w dr. Łazarz. 1564. 8o.

JAN KUNASZOWSKI przełożył na polskie:

Sekrety najsilniejsze leczenie **ANT. MIZALDI** 1566.

JAN PISTORYUSZ z Nidka Dokt. Medycyny, zmarły w Fryburgu r. **1608**, pisarz wielu dzieł do dziejów naszych i obcych, wydał z lekarskich następujące:

1) *De vera curandae pestis curatione*. Francof. 1568. 8o.

- 2) Consilium antipodagricum. Halberstadt 1569.
- 3) Daemonomania cum antidoto prophylactico. Lauing. 1601. 8o.
- 4) Microcosmus, in cujus calce reviviscit Pelops. Lion. 1612. 8o.

ADAM SCHROETER Szlázak żyjący w Krakowie przełożył z niemieckiego na łacińskie:

- 1) Archidoxae PHILIPPI THEOPHRASTI PARACELSI... libri X... annotationibus et indice..... per JOAN. MACRUM adjectis..... Crac. Math. Wirzbieta. 1569. 4to. str. 243. i 64. 24.

Wydał także tegoż Autora:

- 2) De praeparationibus P. THEOPH. PARACELSI.. libri duo... Crac. ex offi. Mat. Wirzbietae. 1569. 4to.

STANISŁ. CHROŚCIEWSKI zwany *Niger*, Dokt. Med. rodem z Ciechanowca, pisał:

- 1) Elegia elegans in laudem Thermarum Carolinarum, de earundem natura et usu.
- 2) Libellus de odore.
- 3) Libellus de humoribus... Cracov. typ. Andr. Petricovii. 8o. b. r. (1570.)

Biblioteka Ossolińskich posiada:

Prawdziwe wyobrazenie trojga dzieci bardzo strasznych y dziwnych. 1578. 4to. ¹⁹¹⁾

MELCHIOR PIOTRKOWCZYK Doktor Medycyny zmarły 1600 r. pisał:

Przeciw morowemu powietrzu przestroga... 1579.

SZYMON SIMONIUS Włoch z Luki, nadworny lekarz Króla Stefana, człowiek niespokojnego umysłu, ciągle był w kłótniach literackich, z innymi lekarzami, a szczególnie z MIKOŁ. BUKCELLĄ także włochem i lekarzem na dworze króla Stefana. Liczne jego pisma lekar-

¹⁹¹⁾ W Kosmografii SEB. MUNSTERA jest także dziwne monstrum ludzkie w Krakowie urodzone w tej epoce.

skie wymienienia **CIAMPI** a za nim **GĄSIOROWSKI**.¹⁹²⁾
Gdy wydał:

D. Stephani Primi Polo. Reg... sanitas, vita medica, aegritudo, mors... Nyssae. 1587.

odpisał mu **BUCCELLA** pod przybranem nazwiskiem **JERZEGO CHIAKORA**, w książce:

Epistola Gen. Dni. GEORGII CHIAKOR... de morbo et obitu Seren. Stephani Reg. Pol.... Claudiopoli 1587.

na co wyszła odpowiedź **SIMONIUSA**, z ukrytem nazwiskiem autora:

Amadei Curtii... responsum ad epistolam cujusdam GEOR. CHIAKOR... de Morte Stephani I. 1587.

Odpowiedź ta wywołała znówu pismo **BUCCELLI**:

Confutatio responsi SIM. SIMONI... Cracov. typ. Alexii Rodecii 1588. 4to.

nakoniec **SIMONIUS** wydał:

Responsum ad refutationem scripti de sanitate... D. Stephani P. R. Olomucii 1588. 4to.

WOJCIECH OCZKO (Ocellus) lekarz **Zygmunta Aug., Stefana i Zygmunta III.** zostawił dzieła:

1) *O cieplicach. W Krakowie u Łazarza. 1578. 4to.*

2) *Opera medica. Cracov. 1578.*

3) *Przymiot albo dworska niemoc. W Krak. 1581.*

4) *De variis affectionibus corporis humani.... 1581.*

pismo to wyszło w języku polskim według podania **JANOCKIEGO**.

5) *Descriptio herbarum. Crac. 1581*

WOJCIECH SZELIGA rodem z Warszawy Dr. Med. zmarły 1585 w młodym wieku, pisał:

De venenis et morbis venenosis.... Venetiis 1584. 4to.

dzieło to miało kilka wydań, w Frankfurcie, Bazylei 1586 r. 8o. i w Wenecyi 1601. 4to.

¹⁹²⁾ Zbiór wiad. do Hist. Med. I. 279 i 379.

JAN HIERON. CHROŚCIEWSKI uczył się lékarskiej sztuki w akademii Krakowskiej, później w Padwie, pisał:

De morbis puerorum ... Venetiis 1583. 4to.

także w Frankfurcie *apud haeredes Andr. Wechelii. 1584. 8o.* i w Wenecyi 1588. 4to.

MARCIN RUFFUS z Welca Medyk i Cyrulik Łomżyński wydał książkę, dziś zbyt rzadką:

Epitome opusculi. To jest gruntowna y dostateczna sprawa o iadowitey y zaraźliwéy niemocy Pestilencyey, albo morowego powietrza... na końcu: W Krak. u Woyt. Kobylińskiego. 1588. 8o.

PIOTR UMIASTOWSKI z Klimunt Dr. Med. i Fil., którego **J. FRANK** ¹⁹³⁾ jako biegłego lékarza wspomina, zostawił dzieło:

Xiąg czworo o przyczynach morowego powietrza. W Krakowie 1591. 4to., ark. 27. 194)

JĘDRZ. GRUTYŃSKI z Pilzna Dr. Med. i Fil. pisał:

1) *Consilium in febribus pestilentialibus... Crac. in off. Lazari 1592. 4to.*

2) *Scopus philosophicus, sive novae Medicinae et Chemiae refutatio. Ad ANDR. et JOANNEM TENCINIOS. Patavii. 1594. 4to.*

3) *Przymiot czyli o chorobie zaraźliwey. 1594.*

4) *Melancholiae... compendiosa descriptio... Crac. in off. Andr. Petrico. 1597. 4to. k. 26.*

przypis MIK. KRZY. RADZIWIŁŁOWI: 195)

5) *Medicus dogmaticus.... pro Tyronibus adumbratus. Crac. in off. Andr. Petrico. 1598. 4to.*

DANIEL NABOROWSKI napisał:

Numine Alexicao Duce Auspice. De Venenis Theoremata haec ιατροφιλοσοφικα.... publice disputanda proponit DANIEL

¹⁹³⁾ *Prax. med. univer. P. I. Vol I p. 167.*

¹⁹⁴⁾ *BENTK. T. II. p. 449*

¹⁹⁵⁾ *GĄSIOROWSKI I. 300. kładzie mu rok 1594. zapewne omyłka.*

NABORROVIUS Polonus . . . Basileae typ. Hieron. Gemusei 1594.
4to. k. 10.

przypis NARUSZEWICZOM.

MARCIN z URZĘDOWA Dr. Med. Kanon. Sendomir.
lékarz nadworny Hetmana JANA TARNOWSKIEGO napi-
sał dzieło, które dopiero po śmierci jego było wydane:

Herbarz polski, to iest o przyrodzeniu zioł y drzew roz-
maitych, y innych rzeczy do lekarztw należących. . . W Krak.
w druk. Łazarzowey. 1595. fol. min. str. 460.

wydanie wcześniejsze miało być z roku 1562.¹⁹⁶⁾

JĘDRZ. MIROWSKI pisał dzieło meteorologiczne: *Ven-
torum Theoria*. 1596. 4to. 7 1/2 ark.¹⁹⁷⁾

JAN AMPLIAS SOSZYŃSKI Dr. Med. pisał:

Theses de Lue pestifera, ad quas decreto et autoritate
Amplissimi Medicorum Collegii in inclyta Basiliensi Acade-
mia. Deo Duce Praeside, pro doctoratus privilegiis publice
respondebit JOANNES AMPLIAS SOSCHINIUS Polonus, Adolescentiae
JII. ac GG. Raphaelis et Andreae de Lessno, Palatinidum
Brestensium tum moderator. . . . Basileae typ. Conra. Wald-
kirchij. 1597. 4to. k. 6.

2) Oratio de natura et virtutibus Aquarum acidarum. . .
Basileae typ. Conr. Waldkirchii. 1597. 4to. k. 9.

ZACHARYASZ BARTHY Dr. Fil. i Med. pisał:

De Epidemia sive Febre pestilentiali et maligna, liber.
Quae hisce temporibus in regione septentrionali seviebat,
neque adhuc desinit vagari: concomitantia nonnunquam sibi
habens symptomata gravia, sive Graecorum *εξανθηματα*, Bo-
tor, aliis Bullae et Papulae, vulgariter vero Petetiae, vocata. . .
na końcu: Posnaniae ap. vid. et haer. Joan. Wolrabi. 1598. 12o.

TOMASZ MINADOUS Professor w Padwie pisał:

De morbo cirrhorum, ceu de Helotide, quae Polonis *Goz-
dziec*. Consultatio habita Patavii. Patavii. 1599. fol.

Niewiadomego Autora:

¹⁹⁶⁾ BENTK. II. 396.

¹⁹⁷⁾ BENTK. II. 371.

Ochrona powietrza morowego. Z przednich a doświadczonych tajemnic nauki lékarskiéy krótko zebrana, teraz nowo w roku 1599 . . . Cum Privilegio S. R. M. z drukarni Andr. Piotrkowczyka. *So. k. 8. dr. goe.*

na k. 6. pisze: Lékarstwa tu mianowanego, y insze podobne naydą się w Krakowie u JANA CYRULIKA na stolarskiéj ulicy.“¹⁹⁸⁾

KAZIMIRZ HERKA Teol. i Med. Professor w Akademii Krak. pisał *de herbis et cibis*.

GABRIEL JAN JOANNICY Fil. i Med. Dr., Professor w Akademii Krak. pisał:

1) De peste, pro sui inter Professores Medicae Facultatis in acad. Crac. cooptatione, disputatio . . . Crac. in off. And Petricovii. 1600. *4to.*

2) Quaestio de desipientia. Crac. 1610.

3) Plantarum Cracoviensium index . . Cracov. in off. Andr. Petricovii. 1616. *8o.*

Gdy w r. 1599 Rektor akademii Zamojskiej zażądał od Padewskich Medyków zdania o kołtunie, wyszły następujące ich dzieła:

LUCH LAELII (seu JULII RECALCHI) consultatio medica de Sarmatica lue. Ferrariae. 1600. *4to.*

ANDREAS POSTHUMUS de Sarmatica lue. Vicentiae 1600.

HERCULIS SAXONIA Patavini . . . de plica, quam Poloni *Gwoździec*, Roxolani *Koltun* vocant. . . Patavi 1600. *4to. str. 247.* przypis JAN. ZAMOJSKIEMU.

MICHAŁ SĘDZIWIÓJ napisał dzieło chemiczne, które ile było w owym czasie wzięte, dowodem są liczne wydania i na inne języki tłómaczenia: wyszło najprzód po łacinie, z tytułem:

Cosmopolitani novum lumen chymicum e naturae fonte et manuali experientia depromptum et in duodecim tractatus divisum. Praegae Bohem. 1604.

¹⁹⁸⁾ GĄSIOROWSKI I. 314.

inne wydania i przekłady wymienia BENTKOWSKI (II. 369).

MARCIN z KLECKA Pleban, uczył się Medycyny w Padwie, z pisma jednak następującego okazuje się, że ją tylko powierzchownie poznał. ¹⁹⁹⁾

Obrona przeciwko morowemu powietrzu doświadczona. Na którą jako bogaty tak y ubogi, snadno się zdobędzie... 1605. W Poznaniu. 4to. k. 10. dr. goc.

inne wydanie z tytułem: *Preserwatiwa przeciwko morowemu powietrzu...* wyszło także w Poznaniu 1624. 4to. k. 10.

JAN NIEDZWIECKI (Ursinus) ²⁰⁰⁾ Dr. Med. i Filoz. Prof. w akad. Zamoj. pisał:

De ossibus humanis tractatus tres... Zamosci per M. Lenscium typog. 1610. 4to.

MACIEJ WONIEJSKI Dr. Med. i Professor Anatomii w akademii Krak., którąto naukę w 1616 r. wykładał, pisał:

1) De calore innato.. 1612, 4to. k. 4.

2) De pleuritide..... Crac. in off. Nicol. Lobi, 1615. 4to. str. 9.

SEBAST. SLESZKOWSKI rodem z Wielunia Med. i Filoz. Dr., nadworny lékarz Zygmunta III. przeniósł się później do Kalisza, gdzie w 1648 r. życie zakończył, mając lat przeszło 79. Dzieła jego lékarzkie są następujące znane:

1) Opera medica duo. Unum praxis Phlebotomiae..... Alterum de Febribus.. Crac. typ. Stan. Germański, 1616. 8o. inne wydanie jest: *Cracov. in chalcographia Ant. Wosiński CLO.DC.XIIX (1618).* 8o.

2) Medicorum Tetras operum... non solum Medicis ve-

¹⁹⁹⁾ GĄSIOROWSKI I. 319.

²⁰⁰⁾ Zob. o nim M. WISZN. Hist. Lit. T. VI. p. 132. i GĄSIOR. T. I. p. 364.

rum etiam omni hominum generi... summo opere necessaria.. Crac. in chalcogr. Math. Andreov. 1619. 8o. k. 167.

obejmuje następujące przedmioty: 1) *De natura venenorum.* 2) *De praeservatione a venenis per victus rationem.* 3) *De praeserv. a venen. per medicamenta.* 4) *Fuga bestiarum virus ejaculantium.* Inne wydanie tegoż dzieła jest z roku 1621.

Przełożył też SLESZKOWSKI z łacińskiego:

3) ALEXEGO PEDEMONTANA... Tajemnice... W Krak. w druk. Fr. Cezarego. 1620. 4to. str. 425.

dzieło to było kilka razy później przedrukowane.

4) Metodyczna nauka o ustrzeżeniu się y leczeniu morowego powietrza, także gorączek iadowitych, przymiotnych z petociami... W Kaliszu 1623.

przedrukowana później w 1635 i 1638 r. 8o. Rozbiór tych dzieł lékarskich, jako też pisma SLESZKOWSKIEGO przeciw żydom, znajdują się w dziele GĄSIOROWSKIEGO (II. 132.); do tych należy jeszcze dodać najpierwsze jego pismo noszące tytuł *Vaticinia*, które przypisał MIKOŁ. KOMOROWSKIEMU i przed r. 1612 wydał; później zaś przerobione wyszło z tytułem:

5) *Vaticinia ex natura et moribus prompta, de anno D. 1613 et 1614 aliisque sequentibus.* Cracov. Nicol. Lobio. 1612. 4to. k. 33.

w którym także przeciw żydom powstaje. Wydał też dzieło w łacińskim języku pisane, które w przekładzie na polskie ma tytuł:

6) SEBASTIANA SLESZKOWSKIEGO w Lekarstwiech Doktora, Tajemnice w Sztuce Lékarskiéy przez INNOCENTEGO PETRYCEGO Medyka i Filozofa z Łacińskiego na Polskie przełożone. 4to.

SZYMON SYREŃSKI z Oświecima (Simon Sirenus Sacranus)²⁰¹⁾ urodził się w Oświecimie 1541 r.,

²⁰¹⁾ Żywot jego i rozbiór zielnika skreślił Dr. HENRYK SZOPOWICZ w piśmie: *Vita Simonis SYRENNII...* Crac. 1841. — Także o nim

przybył do Akad. Krak. w r. 1560; w roku 1569 został Doktorem Filozofii, zaś Medycyny Doktorem w Padwie. W 1589 r. z trudnością był przyjęty do grona Doktorów i Professorów Akademii Krak., w r. 1600 był Dziekanem fakultetu medycznego. Przez lat 22 zajmował się leczeniem w Krakowie, i był zwyczajnym Jezuitów Krakowskich u ś. Barbary lekarzem. Za życia jeszcze rozpoczął wydanie swego zielnika, na co straciwszy szczupły swój majątek, umarł 1611 r. przeżywszy lat siedmdziesiąt. Po jego śmierci GABR. JOANNICY zajął się dalszem wydaniem zielnika, którego kosztem Anny królowny Szwedz. wyszedł z tytułem:

Zielnik, herbarzem z łacińskiego języka zowią, to iest opisanie własne imion, kształtu, przyrodzenia, skutków y mocy ziół, wszelakich drzew, krzewin... Przytém o ziemiach, y glinkach różnych, o kruscach... Téz o zwierzętach czworonogich, czółgających, Ptastwie, Rybach... z wielkiem uważaniem y rozsądkiem Polskiem ięzykiem zebrany y na osmioro ksiąg rozłożony; *u dołu*: W Krakowie w druk. Bazyl. Skalskiego. 1613.

Tytuł ten jest cały ryty na miedzi, u góry w obłokach ś. Trójca, u dołu mappa czterech części ziemi. Na str. 1536 jest tytuł: *O żydziech... świadectwa przez Dr. SYMONA SYREŃSKIEGO zebrane*; na str. 1540 omyłki druku, po czém trzy rejestra, łaciński, polski i niemiecki.

SEBAST. PETRYCY rodem z Pilzna, zwiedziwszy obce akademie, między innemi w Padwie, gdzie lat cztery przebywał i tamże został Medycyny Doktorem, wrócił do kraju, i był w akad. Krak. professorem nauk

pisał AMBRO. GRABOWSKI Staroż. I. 404, gdzie dołączył zmyślony wizerunek SYREŃSKIEGO. (p. W.)

lékarskich jednocześnie z WALEN. FONTANĄ, GABRY. JOANNICYM, SYREŃSKIM i MARCINEM z URZĘDOWA, aż do roku 1603. Później był lékarzem MNISZKA ojca Carowy Maryny, któremu towarzyszył do Moskwy, gdzie przez półtora roku zostawał w niewoli. W r. 1609 był już z powrotem w Krakowie, a po dwudziestu latach nauczycielskiego zawodu i praktyki lékarskiej, wydał pierwsze tego rodzaju pisemko:

Instructia abo nauka, iak się sprawować czasu moru. W której się zamyka: 1) Ochrona: iako się ochraniać morowego powietrza. 2) Leczenie wszystkich niemal przypadków w nim, gdzieby kogo opanowało. Dla prostych napisana krom dyskursów W Krak. w druk. Mik. Loba. 1613. 4to. dr. goc. k. 20.

JAN MITKOWSKI pisał rozprawę: *De catarrho*. 1615.

W tymże czasie wyszła książka z tytułem:

Lékarstwa domowe, dla poratowania zdrowia.. W Krak. Bazyli Skalski dr. 1617. 8o. str. 75.

KRZYSZT. NAJMANOWICZ Fil. i Med. Dr., Professor i kilkakrotnie Rektor Akademji Krak. pisał rozprawę *de plica*... Crac. 1610. 4to. ark. 2.

ERAŻM SYXT (Sixtus) Dr. Med. i Fil., Radzca i lékarz miasta Lwowa, później Prof. Med. w akademii Zamojskiej, zmarły 1635 r. pisał:

1) O cieplicach we Skle pod Lwowem, ksiąg troie. W Zamościu w druk. akad. drukował Chryzstof Wolbrameczyk 1617. 4to. str. 206. i 16.

wydanie drugie wyszło w Warszawie y we Lwowie u Jana Aug. Pozera 1780. 4to. ²⁰²⁾ kosztem KRZYSZT. RADZIWIŁŁA, wraz z tłómaczeniem łacińskim JÓZEFA MINASOWICZA: kanon. kated. Kijows. i WAWRZ. MICLERA DE KOŁOF nadwornego lékarza kró-

²⁰²⁾ GĄSIOROWSKI pisze: I. 336. w Warsz. w druk. Miclera. 1780. może to odmienne wydanie. (p. W.)

lewskiego. — Ta książka daje dokładne wyobrażenie ówczesnego stanu nauk fizycznych w Polsce. SYXT korzystał wiele z opisu tychże wód przez WOJCIECHA OCZKA, którego nazywa człowiekiem w lékarській nauce biegłym, i sławy wielkiej za swe prace godnym: w jego piśmie wyczytał, iż „te wody we Śkle najprzód parszywe szkapy ukazały, potym wołowiec nogę miąższą y ulów pełną mając, kilka dni płuczac, a do zdrowia ją przywiodłszy, naszym ludziom tak szczęśnie pokazał, że ledwie iest, kto by z niey na choroby rozmaite niekontent odiachał.“ SYXT mówi tu najprzód o przyrodzeniu wody wszelakiej, o początku onej i pożytkach pod względem fizycznym bardzo jasno i uczenie, odwołując się nawet do Teologów; potem o nazwisku, przyrodzeniu i przymiotach wszystkich cieplic,²⁰³⁾ o których składzie chemicznym wedle niedostateczności ówczesnej Chemii rozprawia; nakoniec o przyrodzeniu wody *Sklanéy*. Powiada o niej, iż się składa z siarki i saletry, opisuje jéj lékarskie użycie, co należy czynić zabierając się do jéj używania, jak się zachowywać, „kiedy kto w oney albo siada, albo onę pija. Na ostatek, czego téż przestrzegać mają ludzie po wysiedzeniu wanien, albo picciu oney.“ Mówiąc o wodzie, powiada o Dnieprze, iż ten „płynąc na północy bardzo grubą ma wodę, y ryby, które w nim łowią, bardzo są złe, iakoby drwa gryzł; aż gdy one w inszą wodę przesadzaia, tedy przez niemały czas zostawaia się lepsze, iako tego każdy może doświadczyć pod Kijowem y na inszych miejscach.“ — Przytoczę tu jeszcze dla zwolenników PRYSZNICA, co nasz lékarz mówi o zimnej kąpieli: „Zim-

²⁰³⁾ Tak je nazywa bez względu czy ciepłe czy zimne.

ney wody starożytni używali, aby mocniejszy byli, abowiem często przyrodzenie od zimna wewnątrz bywa spędzone y tak potym ziednoczone lepiej pożąda pokarmu y lepiej trawi, y krwie y duchów więcej mnoży; zkad potym więcej siły przybywa, iako tego świadkiem iest Hippokrates, a używali takowey wody wyszedłszy z ciepłej. Takowego używania wody zimney dway bracia Medycy, ieden u króla Juby EUPHORBUS, a drugi u Augusta Cesarza ANTONIUS MUSA, ludzi nauczyli, y tak się tych wanien zimnych chwycili byli, że też CHARMIS Medyk Massyleński ganił wszystkie wanny ciepłej wody, a tych y w zimie kazał zażywać chorym.“ Opisując rozmaite wody, mówi o Karlowarach, o Teplicy i ropie solnej za Drohobyczą; powiada, że w Bochni i Wieliczce znajduje się sól oczkowata, której medycy polscy częstokroć używali „miasto *salis ammoniaci*“; że Wisła pod Gdańskiem długo po wierzchu wody morskiej płynie. Na str. 80 miała być (ale jej nie ma) figura pieca do chemicznego rozbioru wód mineralnych. Powiada, że w Swoszowicach jest woda siarczysta, która pomaga na krosty, wylicza potym szczególne choroby, na które osobliwie ta woda pomaga, i tu się nie raz do zdania WOJC. OCZKA odwołuje. Mówi o użyciu lékarskiem błota wody *Sklanéy*, wylicza dziewięć przypadków, które się przy wannach zdarzają, i uczy jako im zabiegać; mówi o puszczaniu wody strumieniem na głowę lub inne części ciała, twierdząc, iż woda we Skle „bardzo dobra iest do tych strumieniów czynienia.“ — Zastanawia się, czyli przymiot i gościec można Sklaną wodą uleczyć. — „Trafia się często u nas, mówi SYXT, u ludzi, którzy mają koł-

tun, że się im zachce wina i pią go; ieśli żadnego po nim bolu nieczuią, mówią, polubił gościec wino, y iuż zatym będą pić wino dzień w dzień y często-kroć sobie podpią, dla tego iż gościec polubił y rad piie wino. Y tak pią na każdy dzień y upiiając się naprzykrzą się przyrodzeniu, wzbudzą się bole wielkie; wnetże zaniechają mówiąc: iuż niepolubił gościec wina, trzeba mu szukać innego napoiu, y udaia się abo do miodu, abo do gorzałki a naostatek y do barszczu y kupią barszcz mówiąc, że się uśmierzaia wszystkie bole teraz kiedy barszcz pię.“

Drugiem pismem SYXTA jest:

2) Commentarius medicus in L. Annaei Senecae opera... Leopoli in off. Joa. Szeligae... 1627. 4to.

w piśmie tem wspomina inne swoje dzieło: *Commentarius in librum Herculis Saxonia de plica Polonica*; na str. zaś 93 mówi: „*In libro quem de voce conscripsimus ostensum iam est.*“

Obiecywał téż ERAZM SYXT napisać książkę o kołtunie, który *goścem i chorobą Pokucką* zowie. „Tak się, powiada, ludzie teraz tym mniemaniem upili, żeby iedno kto na cokolwiek zachorzał, natychmiast goścem abo kołtunem one bole krzczą. Y iuż teraz u nas w Rusi między ludźmi prostymi nayduie się niemało y przymędrszych: nie masz iuż ani france, ani paralizów, ani kurczu, ani łamania w kościach, ani dychawice, ani drżenia serca, iedno gościec. Ale prawda to iest, że iest wiele goścowatych w Rusi, iednakże nie przeto iuż inne choroby poginęły, gdy za zbytami naszymi, nie ubywa chorób, ale prawie co wiek y codzień ieszcze przybywa.“

JAN MIKOŁ. JANICZKOWICZ pisał:

Quaestiones ex physiologia partis prioris descriptionis universae naturae JACOBI CARPENTARI, in academia Zamoscensi ad disputandum proposita... Zamosciae. 1619.

KALIXT SAKOWICZ z zakonu ś. Augustyna pisał:

Problemata abo pytania o przyrodzeniu człowieczym z łacińskiego. W Krakowie. 1620. 120.²⁰⁴⁾

PIOTR CZIACHOWSKI wydał dzieło:

O przypadkach Białych głów brzemiennych. W Krakowie. 1624. 4to. k. 34. dr. *goc.*

CZACHOWSKI mieszkał w Dębicy koło Rzeszowa, skąd snadź często jeździł do Lublina, nieraz bowiem o tém mieście wspomina i zachwala sporządzane tam lékarstwa, które po kraju na sprzedaż rozwożono; szczególniej zaleca olejek na zęby, zwany *alkiermes Lubelski*. Jako lékarz ludu, zaleca głównie krajowe lékarstwa, zachęca polskie białogłowy, aby sztukę leczenia upowszechniały pomiędzy gminem, ucząc się jój dla ulgi cierpiącej ludzkości, obyczajem Niemek i Francuzek, które nawet księgi o lekarstwach pisują. Powstaje na żydów i żydówki, którzy umiając ze wszystkiego ciągnąć korzyści, uwodzą prostactwo szalbierstwem, swoje trefne pacierze wieszając chorym Chreścianom na szyi i tak ich lecząc. Tym sposobem pewna żydówka w Mychowie starca zgrzybiałego uleczyła na gorączkę.

SYBILLA DOROTA księżna na Lignicy i Brzegu, żona Jana Krystyana, z domu margrabianka Zgorzelecka, posiadała wiele znajomości w sztuce lékarskiej; umarła 1625 r.; wydała dziełko tyczące się babienia w językach polskim i niemieckim, własnym nakładem w Brzegu u Aug. Gruendern, z tytułem:

²⁰⁴⁾ GĄSIOROWSKI II 280, przytacza toż samo z roku 1664.

Prosta rada dla niewiast ciężarnych i rodzących, także y w innych słabosciach, szczególnie na wsi, do użytku. ²⁰⁵⁾

W tymże czasie nieznany dziś lékarz wydał:

Consilium medicum de cavenda et curanda peste nunc polonis infesta... 1625. 4to. 3 1/2 ark.

wyszło w Wielkim Głogowie. ²⁰⁶⁾

JOACHIM OLHAFIUS pisał:

1) Disquisitio de peste. Dantisci 1626.

2) De seminario pestilenti intra corpus vivum latitante. disquisitio physica et medica Autore JOACHIMO OLHAFIO Medico Physico Dantiscano. Dantisci typ. Georgii Rheti. 1626. 4to.

GABRYEL OCHOCKI Dr. Med. i Prof. Akad. Krak. pisał:

1) De formis substantialibus elementorum. Crac. 1626. 4to.

2) De motu cordis. Crac. 1628. 4to.

3) De temperamentis. Crac. 1628. 4to.

4) De Phrenitide. Crac. 1629. 4to.

5) De sympathia et antipathia mixtorum. Crac. 1629. 4to.

WAWRZ. SMIĘSZKOWICZ pisał de Scorbuto. Crac. 1629.

WALENTY BARTOSZEWSKI Jezuita pisał:

Bezoar z łez ludzkich czasu powietrza morowego w R. P. 1624 utworzony..... powtóre z przydatkiem nowym..... wydany. W Wilnie. 1630. 4to. ark. 5. dr. goc.

są to modlitwy wiérsem w 23 pieśniach, ostatnie tylko trzy karty, zajmują przepisy lekarskie, pod napisem: „Nauka przeciwko morowemu powietrzu doświadczona y od wielu sławnych Doctorów spisana.“

PAWEŁ GUCZON Włoch przełożył z włoskiego na polskie:

Lekarstwa końskie prawdziwie doświadczone... Przydane

²⁰⁵⁾ GĄSIOROWSKI I. 352.

²⁰⁶⁾ Tenże II. 169.

są ktemu ćwiczenia koni y insze rzeczy do tego należące... 1630. 8o, b. m. dr. goc. str. 64.²⁰⁷⁾

JAN JONSTON rodem z Szamotuł, Dr. Medycyny, który zyskał sławę u swoich i obcych, a który osiadłszy w Lesznie mimo chlubnych i korzystnych wezwzań za granicę, kraju rodzinnego opuścić nie chciał. Umarł 1675 r. w majątności swojej w księstwie Li-gnickiem nabytęj, lecz zwłoki jego przewieziono i pochowano w Lesznie. Liczne jego dzieła w języku łacińskim pisane, najwięcej historyi naturalnej dotyczące, jako téż lékarskie i inne w powtarzanych wydaniach i przekładach na obce języki, wymienia **BENTKOWSKI** i **GĄSIOROWSKI**, gdzie i wiadomość o życiu tego znakomitego rodaka naszego jest obszerniej skreślona.

BARTŁ. DYŁĄGOWSKI Prof. Akad. Krak. i lékarz **Zygmunta III.** pisał:

1) *Quaestio physica de natura.* Crac. 1634.

2) *Chronologia Medica, cum titulis honoroficis majoribus suis a grata posteritate delatis...* Crac. typ. Alex. Dymowski 1635. 4to. k. 16.

u dołu widok miasta Krakowa: Między medykami których tu wylicza, wymienił w osobnym rozdziale dziesięciu polskich.²⁰⁸⁾

JAN INNOCENTY PETRYCY syn **SEBASTYANA** Doktor Medycyny i Filoz. Professor Akad. Krak. zmarły 1641 r. pisał:

1) *De hydrope...* Crac. 1620. 4to. ark. 1¹/₂.

2) *Praeservatio, abo uchrona powietrza morowego* W Krak. w druk. Seb. Fabrowicza. 1622. 8o. k. 10. dr. goc.

3) *O Wodach w Drużbaku i Łęckowey...* W Krak. w dr. Andr. Piotrkowczyka. 1635. 4to. str. 43. dr. goc.

²⁰⁷⁾ GĄSIOROWSKI II. 470.

²⁰⁸⁾ Zob. GĄSIOR. T. II. 226.

TEODOR ZAWACKI w dziele swoim *Memoriale Oeconomicum*, umieścił: „Pamięć iako się gospodarz rzadzić ma dla zdrowia w każdej czwierci roku y w każdym miesiącu, gdyż niesmaczno gospodarować temu, kto zdrowia nie ma.“ Na Lipiec np. taki daje przepis:

Lipca ni żyłki nie ruszay,
A o miód się nie pokuszay,
Nie spi wiele, łaźni niechay,
Kopru z szalwią używay.

Na frasunek wypisuje lékarstwo z KOCHANOWSKIEGO:

Z wina dobra myśl roście,
A frasunek podlany,
Taje by śnieg zagrzany.

Wspomina téż w tej książce o swój *Aptéce domowej*.

O wodach w Iwoniczu jest wiadomość w aktach kościoła tamtéjszego, mianowicie w kopii z d. 3 Junii 1639 w tych wyrazach:

Ex libro status Ecclesiarum Dioecesis Premisliensis desumptum, sigilloque perillustris admodum Reverendi Domini FridERICI a LEMBECK Sacrae Theol. Doct. Cantoris, Vicarii in Spiritualibus et Officialis Premisl. S. R. Majes. Secretarii communium. Illic inter alia sequentia reperiuntur verba: „Adde etiam insignem Domini erga istam Parochiam favorem et benignitates, intra enim fines ipsius reperiuntur fontes aquae perpetuo scaturientes, medicinali virtute celeberrimae, quae ad speciem, sunt colore aquae pluvialis ad citrinitatem accedente, temperamento frigido, odore quasi succini combusti naphtha permistae, unde a pulvere tormentario, papyrove accensa, immissis ignem concipiunt, nec facile flammam dimittunt, nisi frondibus pini diu multumque agitatae fuerint et turbatae. Ex decreto Medicorum vim habent efficacissimam digerendi, prosuntque Arthriticis plurimum, et ventriculum confortant concillantque edendi appetitum. Ad eas e toto pene regno Poloniae et oris externis, Hungaria potissimum, quasi ad aquas Siloë vel piscinam probati-

cam, ingens quotannis confluit multitudo, et suis experimentis aquae illustrans naturam, paternae Domini providentiae cantare praeconia nunquam cessat."

HIERON. OLSZOWSKI przełożył na polskie i wydał książkę:

Szkoła Salernitańska. W Krakowie 1640. 4to.
którą przypisał **MICH. ZEBRZYDOWSKIEMU**. Wydanie późniejsze jest z roku 1645. 4to. k. 24.

JUSZYŃSKI²⁰⁹⁾ przytacza książkę ciekawą, niewiadomego Autora:

Nauka lękarstwa na różne niemocy z przednięyszych medyków, ku łatwieyszey pamięci więrszem opisana. W Krakowie dr. Seb. Sternacki. 1640. 8o. ark. 6.

JAN WINC. MUCHARSKI Dr. Med. i Fil. nadworny lékarz króla Jana Kazim. pisał:

Dissertatio de plica Solocia, seu Cirragra morbo Polono... Romae... 1647. 4to. str. 14.²¹⁰⁾

Niewiadomego Autora jest:

Nauka iako o dobrym także o złym używaniu proszku Tabakowego, przy tym żart piękny o Tabace dymney. J. S. 1650. 4to. k. 12. dr. goc.

ozdobione drzeworytem: z pisemka tego widzimy, że wtedy już tytoń u nas wchodził w używanie, i że nawet kobiety do tego się wzięły.

GOSPODARSTWO WIEJSKIE.

W kraju naszym o rolnictwie, łowiectwie i innych gałęziach gospodarstwa pisali ludzie, co całe życie przy roli lub w kniei strawili, czerpiąc naukę z własnego najwięcej i codziennego doswiadczenia, ile, że

²⁰⁹⁾ Dykc. Poet. II. 438.

²¹⁰⁾ GĄSIOROWSKI II. 263.

księgi o Agronomii Rzymian i włoskich téj epoki pisarzy, do kraju naszego stósować się żadną miarą nie dały. Biegli w naukach przyrodzonych ludzie nie zwrócili w téj epoce uwagi na rolnictwo. Pierwsze dzieło o rolnictwie wytłumaczył JĘDRZEJ TRZYCIESKI z łacińskiego PIOTRA KRESCENTYNA, który wypisywał z WARRONA, KOLUMELLI i PALLADYUSZA, ze współczesnych pisarzy, nieco swego przydawszy. Jestto encyklopedia nauk przyrodzonych zawierająca urywkowe wiadomości z ogrodnictwa, rolnictwa, pszczelnictwa, hodowania koni, botaniki, zoologii i medycyny. Tłumacz nieumiał zastósować treści tego dzieła do polskiej strefy i tak na str. 442 o palmie powiada: „gdy się już wykocha to drzewo w zagrodce, tedy po roku abo we dwie lecie ma być w ogród przesadzono, na przodku księżycy Czerwca albo Lipca.“ Dzieło to wyszło z tytułem:

PIOTRA CRESCENTYNA księgi o gospodarstwie... W Krakowie u Hel. Floryanowej. 1549. *fol.*

na tytule herb Krakowa w drzeworycie z r. 1542, który do tego drzeworytu należy. Inne wydanie ma tytuł:

O pomożeniu y rozkrzewieniu wszelakich pożytków, ksiąg dwoienascie... Teraz na wielu miescach z niemałą pilnością poprawione i rozszerzone y znowu drukowane. W Krakowie u Stan. Szarffenbergera. 1571. *fol. str. 700.*

Druk gocki w dwóch kolumnach, na każdej prawie stronicy jest stósowny drzeworyt, równie jak na stronie tytułowej, gdzie przedstawia oracza i pasterza, któryto drzeworyt jest na str. 511 powtórzony: na str. odwr. tyt. herb Nowina i wiersze nań TRZYCIESKIEGO i JANA PONĘTOWSKIEGO: przedmowa do JANA CHRISTOPORSKIEGO.

ERAZMA GLICZNERA. Nauka y Praktyka, s którey rozmaite czasy y czasów postęпки a przygody, dobre i złe, pogodne y niepogodne, łatwie a s prosta wyrozumieć można. Teraz nowo wydane. 1558

Podaje tu znamiona, po których rok dobry od złego rozeznąć można, odwołując się do świadectwa starszych ludzi, pism i zieniaństwa Wirgiliusza. Opisuje pory roku i tak:

Marzec łąki uprawia
 Kwiecień kwiatki odnawia,
 Księżyca Maia wesele,
 Żenić się ich ma tam wiele.
 Czerwiec daie siano,
 Lipiec z Sierpniem zbierą kłosie rano.
 Wrzesień iagody bierze,
 Października kmiotek orze,
 Listopada samego
 Nieuyrzeć liścia żywego,
 Grudnia gruda znaczy,
 Styczeń kożucha stręczy,
 Lutego Marzec karze,
 Że sam radby po parze
 Dzieci z matki wysadził,
 By mu Luty niewadził.

MICIŃSKI koniuszy nadworny Zygmunta Augusta wydał dzieło: *O swierzopach i ograch*.

w którym opisuje, jakich używano sposobow do przyswojenia dzikich koni litewskich, dodając iż wszystkie usiłowania nie bardzo się powiodły.

OLBRACHT STRUMIŃSKI z Mysłowic urzędnik (ekonom) Balicki napisał:

O sprawie, sypaniu, wymierzaniu y rybieniu stawów: także o przekopach, o ważeniu y prowadzeniu wody; książki wszytkim gospodarzom potrzebne. 1573. W Krak. u Łazarza Andrysowicza. *80 k. 68. dr. goc.*

MATEUSZ CYGAŃSKI zamożny szlachcic, który miał upodobanie w myśliwstwie ptasim, trzymał do tego licznych strzelców, miał kosztowne ku temu celowi narzędzia, srebrne piszczałki, itp., rozmaite sposoby łowienia ptaków wiéršem opisał w dziele pod względem terminologii bardzo ważnem, pod tytułem *Myślistwo ptasze. W Krakowie u Jak. Siebeneychera. 1584. 4to. k. 40.* Na str. odwr. herb orzeł biały, z kłami BATORYCH, przypisał bowiem książkę królowi STEFANOWI. Dalej przywilej królewski na lat piętnaście. Na końcu pisze, iż nie umie pisma żadnego. Wiérš do Czytelnika jest taki:

Jeśliś bracie myśliwym, a swym prędkim skokiem,
Co Orzeł, Jastrząb y Sokoł, swym bystrym wzrokiem
Upasie, chcesz obłowu dobieżeć świeżego:

Albo ieśli z Rarogiem zaiąca żywego

Dostać chcesz, a nie wiesz iako, tu wszystko snadnie

Naydziesz: naydziesz y to, ieśli cię myśl napadnie,

Jako miłe z Krogulcem zabawy bywaia,

Które iedno Królowie z Panięty miéwaią.

Wszakże ieśli legawego chcesz pola zażyć,

Y to mieć możesz, na tę tylko książkę ważyć,

Tedy od ptaka do ptaka polować możesz:

Ale tym nie mnie, ledwie sobie co pomożesz.

Piérwsze dzieło o rolnictwie z własnego doświadczenia czerpane, a zatém dobrze do polskiej roli, klimatu i wszystkich miejscowych okoliczności zastósowane, napisał GOSTOMSKI, które po jego śmierci sławny medyk OCZKO dał wydrukować, z tytułem:

Gospodarstwo.

Kiedy niebieskie losy ten świat podzielały,

Polszcze nawiętszę korzyść w roli zostawiały:

Jakby rzekąc: Już wszystko drudzy ludzie mieycie,

Wy Polacy z rolą się sprawować umieycie.

Kto trafi w to, a Bog mu błogosławi z nieba,
 Ten może mieć potrzebę y złota y chleba.
 Lecz ktoby swey w tey mierze niechciał troskać głowy,
 O wszystko gospodarstwo y o rząd domowy,
 Może bezpiecznie kupić do domu te księgi,
 Ktore spisał gospodarz moim zdaniem tęgi,
 Potrzebne mniejszym, szrednim y najwęższym Panom:
 Potrzebne urzędnikom y chudym ziemianom.
 Więc, iesslerze kto nadeń w tym więcej rozumie,
Ma tu y próżny papier niech pisze co umie.
 Bo z tąd wszystkie nauki pomnożenie brały,
 Gdy ich przemysły ludzkie zlekka przyczyniały.

St. Gro. (Stanisław Grochowski.)

Kraków. Jakób Siebeneycher. 1588. *in fol.*

Styl częstokroć ciemny, przestrogi zbyt pospolite, więcej o gospodarstwie mówi, niż o rolnictwie. Jest tu *pamięć do porządnego ładunku skut, nauki piwowarowi*. Mówiąc o miastach, położył *porządek około gaszenia i około powietrza*. Na końcu *treściwe spisane obowiązki dla nowego urzędnika*, to jest ekonoma. Musiało dobrze trafić w potrzeby, kiedy je później tak często wydawano. Dzieło to dla rozsądnych uwag, wiadomości szacownych o dawniejszem w Polsce gospodarstwie i dla języka, godne i dzisiaj druku.²¹¹⁾ Z wydań późniejszych są znane: 1594.—1610.

W Krak. u Siebeneychera. — 1621. W Krak. u dziedziców Jak. Siebeneychera, i ze zmienionym tytułem:

Oekonomia albo Gospodarstwo Ziemiańskie dla porządnego sprawowania ludziom politycznym dziwnie pożyteczne. W Krak. w druk. Krzyszt. Schedla. 1644. 4to.

przypis SCHEDLA STAN. LUBOMIRSKIEMU.

²¹¹⁾ Wydał je świeżo JAN RADWAŃSKI z tytułem: *Notaty Gospodarskie* w Krakowie 1856, gdzie opisał wydania poprzednie i o autorze ANZELMIE GOSTOMSKIM Wojew. Rawskim, bliższą wiadomość podał. (*p. Wyd.*)

MACIEJ WIERZBIĘTA wydał:

Gospodarstwo dla młodych a nowotnych gospodarzów, teraz znowu poprawione y rozszerzone przyez M. W. 1596. inne wydanie jest z r. 1598.

WĄSOWSKI pisał *uwagi rolnicze* w r. 1600 wydane, gdzie utrzymuje, że w dwunastu latach zwykle bywa na gospodarza nieszczęście.

Niewiadomego Autora:

Gospodarstwo iezdeckie, strzelcze y myśliwcz. Roku Pańskiego 1600. Znowu przedrukowane w Poz. 1690 przez pewnego szlachcica Polskiego N. N.

Zawiera przysłowia narodowe i wiadomości o stanie ówczesnym ludu polskiego.

JĘDRZĘJ PROGA przełożył z łacińskiego dzieło w 1547 r. w Wrocławiu wydane:

JANUSZA DUBRAWIUSZA o rybnikach i rybach, które się w nich chowaią, o ich przyrodzeniu, ksiąg pięcioro... z przydatkiem **JOACH. CAMERARYUSZA** Medyka Norymberskiego. W Krak. 1600.

Dzieło ważne, przeplatane wierszami **AUZONIUSZA**, które tłómacz mizernie przełożył.²¹²⁾

KRZYSZTOF DOROHOSTAJSKI ur. 1562, syn **MIKOŁAJA MONIWIDA OLECHOWICZA** Wojew. Płock. Nauki pobierał w Strasburgu i Fryburgu, w kraju różne sprawował urzęda, a 1603 był Marszałklem W. Lit., umarł 1611, napisał:

Hippica, to iest o koniach księga. Krak. 1603. fol. z wielą drzeworytami: wydanie drugie wyszło 1647 roku, a trzecie ma tytuł:

Hippika abo nauka o koniach, sposób natury, przymiotów różnych końskich poznania, wychowania, ćwiczenia y uleczenia różnych chorób y przypadków podaiąca. Przez iedną zacną Osobę roku 1647 do druku podana, a teraz świeżo

²¹²⁾ BENTK. II. 425 dodaje, że w dedykacji podpisany jest wydawca **JAN PROGA**.

dla pożytku y wygody pospolitey przedrukowana. Krak. w druk. akadem. fol.

DOROHOSTAJSKI mówi o koniach, o różnych sposobach ich ujeżdżania, o spręcie końskim, o chorobach końskich i lékarstwa dla nich. Czerpał z własnego doświadczenia i odwołuje się do książek włoskich, między innemi **KLAUDJUSZA KORTE**. Przeplata opis wierszami z georgik **WIRGILIUSZA** nieźle przełożonemi. Wstępy zbyt górne, źle się wydają przy poziomej choć użytecznej dzieła tego treści.

KRZYSZTOF PIENIAŻEK wydał dzieło:

Hippika abo sposób poznania, chowania y stanowienia koni. Przez **CHRZYSZTOFA PIENIAŻKA** pisana. A. D. 1607. 4to.

JAN Hrabia z OSTROROGA Wojewoda Poznań. zapalony myśliwiec, który o niezamiłowanym w polowaniu mówił, iż jest „jako kupiec abo lichwiarz, który się bez żyły szlacheckiej urodził,” od młodych lat zajmując się łowami, spisywał sobie, czego się z własnego doświadczenia nauczył, lub zasłyszał od myśliwych; dzieło z tych zapisek utworzone wydał z tytułem:

O psiech gończych y myśliwstwie z nimi. W Krakowie u Andr. Piotrkowczyka. 1608. ²¹³⁾

Drugie jego pismo:

Myśliwstwo z ogary. W Krak. 1618.

jest dopełnieniem pierwszego, i było wydane powtórnie w Krakowie 1643 r., trzeci raz tamże u Łuk. Kupisza. 1649. 4to. k. 24, nakoniec w Łowiczu 1797 r.

STANISŁ. STROJNOWSKI wydał z figurami w tekście umieszczonemi:

Opisanie porządku stawowego y przestrogi niektórych domowego gospodarstwa, z pilnością uczynione... ku czytaniu

²¹³⁾ Przedrukowane w **KRASZEWSKIEGO** Pomnikach w Warsz. 1843.

y wiadomosci wielce potrzebne y pożyteczne. Teraz znowu... przedrukowane. W Krak. w druk. Frañ. Cezarego. 1636. 4to. k. 32.

Jestto wydanie trzecie, drugie wyszło w Krak. 1609 r. a pierwszego nie znam.

Pasiecznictwo i bartnictwo powszechnie u nas było znajome, począwszy od bartników aż do prawodawców. Pierwsze dzieło o pszczelnictwie napisał WALENTY KĄCKI, które wydane było z tytułem:

Nauka około pasiek z Informaciy P. WALENTEGO KĄCKIEGO A. 1612 w Komarnie u mnie JANA OSTROROGA Woiewody Pozn. spisana. W Zamościu. 1614. dr. Mać. Łęski typogr. Akad. Zamoj.

drugi raz wyszło z odmienionym tytułem:

Nauka o pasiekach .. powtóre drukowana 1631 u Jakóba Wirowskiego Bibliop. Lubelsk. 4to. str. 36.

tekst w arabeskach z drzeworytami: trzeci raz przedrukowana była w Wilnie 1821 nakładem ALEXANDRA ŻÓŁKOWSKIEGO.

KĄCKI przykrasił dzieło swoje poezią czerpaną z georgik WIRGILIUSZA. Ostrzega tu, aby nie zważano na nagany jego dzieła przez starych pasieczników, „bo im ciężko (powiada) albo tak pilnować y wczasu pszczelnego y ochędostwa y rządu w pasiece, albo nie przykradać, czemu pono nie przywykli.“

Do rzadkich także dzisiaj należy książka z tytułem:

Zabawy orackie gospodarza dobrego uczciwe, uciészne y pożyteczne, a Rola skarb nieprzebrany przez STAN. SZUPSKIEGO z Rogowa. A. K. krótko podług wiadomości opisane. Juxta illud Horatii: *Beatus ille qui procul negotiis*. Aprobacya X. Nuceryna. Krak. Maciey Jędrzeiowczyk. 1618. 4to.

na str. odwr. drzeworyt herb Radwan i wiersze, dalej w drzeworycie uwieńczony poeta przygrywa na cytrze. Przypis STAN. CIKOWSKIEMU z Woysławic tak zaczyna:

Szczęśliwy to człek który od kłopotu
 Y bez chciwego nabywania złota,
 (Które nikomu zbawienia nie daie)
 Torem przodków swych na male przestaje,
 O pompe nie dba marność tego świata,
 Trawi wesoło w skromności swe lata,
 Żywie pobożnie nabywając chleba
 Pracą swą wierną: wzywa Pana z nieba.
 Szczęśliwy mówię, który pracą żyje,
 Bo z lichwy, fałszu żaden nie utyje.

TEODOR ZAWACKI herbu Rogala, prawnik, zebrał (jak sam powiada) z książek łacińskich, niemieckich, włoskich, francuskich, polskich i czeskich, tudzież z doświadczenia gospodarzów i gospodyń, księgę domową gos. odarską na sześć części rozdzieloną, którą wydał z tytułem:

Memoriale Oeconomicum, abo pamięć robot i wszelakiego dozoru gospodarskiego każdego miesiąca, i iako się gospodarz rządzić ma dla zdrowia, do *kalendarza wiecznego gospodarskiego y Oeconomiei abo księgi domowej gospodarskiej tegoż authora* należąca. W Krak. u dziedz. Jak. Siebeneychera 1637.

na stronie tytułowej niezgrabny drzeworyt, na odwrotnéj w drzeworycie rolnik orze wołmi, drugi końmi; inne wydanie jest w Krak. 1643. 4to. ark. 5, a trzecie 1647 r. W przedmowie do Czytelnika powiada: „a zdarył P. Bóg za błogosławieństwem swoim, żem iuż większą część napisał y ostatka wkrótce za pomocą Bożą, wolą mam dokonać; y nie będzie mi schodziło na Patronach, gdyż mój sumpt iuż nie wystarczy na tak wielkie opus, nie długo ie z kąta wywieść na światło przemysławam. Przemysł wprowadzie wielki, trudny y z iaką pracą, z iaką trudnością, z iakim nakładem; bo samych figur będzie do pięciset, które ia swym kosztem rzezać daie, takie rzeczy dochodzą, każdy widzi.“

Zdaje się jednakże, iż do tego nie przyszło; bo mam przed sobą książki z bardzo lichemi drzeworytami, których jest tylko kilkanaście. Wreszcie dzieło zbierane najwięcej z GOSTOMSKIEGO, małej jest wartości. Odsyła tu do trzech innych dzieł swoich: *Kalendarza wiecznego gospodarskiego, Oekonomii, i Apteki domowej*.

ZAKOŃCZENIE EPOKI CZWARTÉJ.

Język i religia są dwie wielkie siły, które się rozwijają przed literaturą, a wiodąc do wyższego ukształcenia, bywają jej początkiem i źródłem. Po ustaleniu się i upowszechnieniu religii Rzymsko - katolickiej w całej niemal Polsce, obok narzuconego z razu, a potem przez duchowieństwo (jedyne stan uczony) starannie pielęgnowanego języka łacińskiego, począł się na nowo ożywiać i wznosić zaniedbany i wzgardzony dotąd język narodowy polski, i najprzód w pieśniach, modlitwach, przekładach psalmów, a wkrótce w siedmiu tłumaczeniach Biblii rozkwitając, zaczął się również w poezyi i prozie rozwijać. Powstała więc obok polsko-łacińskiej, literatura polska, złożona z poezyi lirycznej, wytworów sejmowej i kaznodziejskiej, oraz historyi. Poeci pisali w polskim i łacińskim języku, najwięcej w lekkich rodzajach, tłumaczyli lub naśladowali poetów greckich, łacińskich i włoskich, mało co oryginalnego, mało dzieł samowtórnych i imaginacyi. Mowcy w obu językach najwięcej kościelni, niektórzy pochwalni, mało śladów wymowy radnej, nie prawie sądowej. Historycy piszą

najczęściej po łacinie i ci właśnie są najlepsi. Zajmowano się prawem, polityką i moralnością, teologowie w obu językach znamienici; byli nawet filologowie, znawcy i tłumacze greckich i rzymskich starożytności i retorowie, czyli prawodawcy wymowy. Kwitła Matematyka, Astronomia, sztuka wojskowa i nauka lékarska. Teraz Polacy obziérając się na wieki minione, ledwie mogli wierzyć, że „był czas w Polsce (jak mówi GÓRNICKI) kiedy sromota była nie tylko bawić się naukami, ale i umieć czytać, a białey głowie uchoway Boże“: ORZECHOWSKI zaś powiadał, że za czasów jego dziada wstydem było Polakowi umieć po łacinie.

Literatura rodzima, szczeropolska, na którą ani starożytne, ani żadne zachodniej Europy pismienictwo wpływu nie miało, a która była niejako dalszym ciągiem przytłumionój, przy końcu dziesiątego wieku literatury polsko-słowiańskiéj, zaczęła się dopiero zjawiać przy końcu téj epoki; bo ją tłumila łacińskopolska, a potém naśladowania starożytnéj w polskim języku. KOCHANOWSKI do obudwu należy: wykształcony na starożytnych i włoskich pisarzach, najwięcej w sobie ducha słowiańskiego zachował; jest więc na przejściu, stoi na rozstajnéj drodze, gdzie się literatura rodzima z naśladowaną na zawsze rozstały.

Literatura polska téj epoki, była literaturą szlachty świeckiej i duchownej; Panowie ubiegali się o oświecenie europejskie, a reformacya religii, którą przywieźli z zagranicy i nauki Jezuitów, których nabywała szlachta, wielki wpływ wywarty na naszą literaturę. Polemika teologiczna rozszerzyła się po całym kraju, w niéj i wpływ obcy i własne narodu

skłonności najmocniej się odbiły; dla tego w dziejach literatury polskiej z téj epoki, obszerne taż polemika zajmuje miejsce. Ta przeciągła walka z nowowiercami, nie tylko w Polsce, ale i w całej zachodniej Europie, inne gałęzie literatury przerosła i zatłumiła. Lecz Rzym i Zygmunt III. z pomocą Jezuitów, przechylili szalę na stronę katolicyzmu: to zwycięstwo religijne miało wielki wpływ na dalsze losy literatury, wpływ, który się dopiero w następnej epoce rozwinie i okaże.



POPRAWKI OMYŁEK.

Omyłki są tu wyrażone kursywą.

W Tomie III.

stron.	zamiast	czytaj
317	<i>z Wojciechem de Novofo</i> , <i>z Wojciech Corvinus</i> ,	<i>z Wawrzyńcem.</i> <i>Wawrzyniec.</i>
336	<i>Laurentius, Corvinus z Nowe-</i> <i>go miasta,</i>	<i>Laurentius Corvinus z Nowego Tar-</i> <i>gu.</i>

W Tomie IV.

106	<i>Wojciech Corvinus,</i>	<i>Wawrzyniec.</i>
146	<i>ex doctrina Itali haben ragel,</i>	<i>Hali.</i>

W Tomie V.

5	<i>Stanisławem kapłanem,</i>	<i>Świętosławem.</i>
25	<i>Wojciech z Raciborza,</i>	<i>Wawrzyniec.</i>
57	<i>Władysław z Gelnowa,</i>	<i>Ładysław z Gielniowa.</i>
58	<i>Blasy de Szydłow,</i>	<i>Blasii.</i>
73	<i>o Janie z Głogowy,</i>	<i>o Jana z Głogowa.</i>
178	<i>Weit Stoss,</i>	<i>Wit Stvosz.</i>

W Tomie VI.

169	<i>Wojciech Goślicki,</i>	<i>Wawrzyniec.</i>
185	<i>Smotrzyckiego</i>	<i>Smotryckiego.</i>
186	<i>Grzegorza z Lignicy,</i>	<i>Jérzego.</i>
197	<i>(w przypisku) Święcki,</i>	<i>Święcicki.</i>
213	<i>Widelicki,</i>	<i>Wedelicki.</i>
222	<i>pochwała Jana Zamajskiego</i>	<i>Tarnowskiego.</i>
236	<i>Author. Qui fuerit . . .</i>	<i>Author qui fuerit</i>

(głoski bowiem początkowe większe po każdej pauzie, składają ukryte imię autora ANDREAS CRICIUS).

324	<i>Wojciech z Nowego Targu,</i>	<i>Wawrzyniec.</i>
376	<i>Stanisław z Wocieszyna,</i>	<i>Świętosław z Wojcieszyna.</i>
403	<i>Samuel Rysiński,</i>	<i>Salomon.</i>
527	<i>Jan Kursborg,</i>	<i>Korzbok.</i>
571	<i>Jerzy Pauli z Brzesia,</i>	<i>Grzegórz Pauli z Brzezina.</i>

W Tomie VII.

190	<i>Szymowicz,</i>	<i>Szymonowicz.</i>
212	<i>Simplicyan,</i>	<i>Symplicyusz.</i>

W Tomie VIII.

stron.	zamiast	czytaj
92	<i>Pisincz,</i>	Piswitz
121	<i>Spanorchii,</i>	Spannocchii.
126	<i>Jana Jabońskiego</i>	Jabłońskiego.
151	<i>Szuszlga,</i>	Snsliga
162	wnuk Tretera <i>Mateusz,</i>	Maciej.
166	(w przypis. 183) <i>Cyranaty,</i>	Granaty.
174	(u dołu) z <i>połowania,</i>	z powołania.
176	Seweryn z <i>Lublina</i>	z Lubomli.
210	Jana z Komorowa <i>Frańciszkana (?) hist. zako. frąnciszkańskiego,</i>	bernardynów.
214	<i>Komornicki,</i>	Komorowski.
229	<i>Jérzy Pauli,</i>	Grzegórz.

W Tomie IX.

61	<i>Jérzy Pauli,</i>	Grzegórz.
121	<i>Jan Turowski,</i>	Turnowski.
247	<i>Kasper Cichowski,</i>	Mikołaj.
274	Na zgon tegoż króla są mowy: Jakóba Przyłuskiego.	(dodaj) Stan. Orzechowskiego.
450, 451,	<i>Odochowski,</i>	Odachowski.

SPIIS AUTORÓW

wymienionych w dziewięciu tomach historyi literatury

MICH. WISZNIEWSKIEGO

przez Wydawcę Tomu dziewiątego.



WOLFE LAUREN

Wzrost w dojrzałości

W-11721-N HOIM

Wid. 465 1000

SPIS AUTORÓW

wymienionych w dziewięciu tomach historii literatury

MICH. WISZNIEWSKIEGO

przez Wydawcę Tomu dziewiątego.

A.

- A. K. Reformat I. 77. biogr.
ABBON Opat II. 283. ust. kościo.
ABD-ALLATIF Arab IV. 132. alchim.
ABELARD Francuz filoz. III. 168—177. żyw. jego.
ABOAZEN HALY IV. 167. astrol.
ABRAHAMOWICZ Jan IX. 392. handl.
ABRAHAM I. 117. biog. i bibliogr.
ABREK Jędrz. VIII. 107. wiész. — IX. 277. mow. pogr.
ABU MAASAR IV. 164. 168. astrol.
ACERNUS zob. KLONOWICZ.
ADAM Polak III. 84. drukarz.
ADAMANUS Benedyktyn IV. 99. podróz.
ADAMOWICZ IV. 195. lekar.
ADRYAN ROMANUS IX. 526. matem.
AEGIDIUS ROMANUS III. 196. filoz. scho.
AELIUS DONATUS II. 236. gramm.
AENEAS SILVIUS zob. ENEASZ.
AFER Dionisius IV. 106. geogr.
- *

- AFER** Konstanty III. 263. lekar.
AGRICOLA Rudolf młodszy (junior) III. 215. filoz — 314. 322. 323. teol. — IV. 142. wiad. o nim. — V. 76. prof. Ak. Krak. — VI. 120. 315. 324. liter. łaciń. — VIII. 56. mowa. — IX. 195. teol.
AGRIPPA Wacław VIII. 69. histor.
ALANDUS Jan S. J. VI. 548. teol. — VIII. 153. biogr.
ALBERT Margr. Branden. IX. 529. wojsk.
ALBERTUS Erazm akatol. VI. 504. pieśni.
ALBERTUS FONTINUS zak. S. Fr. m. III. 203. gramn. — 220. filo. scho.
ALBERTUS Magnus Or. Pr. III. 208. 217. 218. — IV. 128. filo. schol.
ALBERT z RADOSZYC I. 47. hist.
ALBERT SEPRCIUS (czy nie z Sierpca?) Prof. Akad. Krak. VI. 172. liter. staroż.
ALBERTRANDI Jan I. 93. 128. hist.
ALBIN Maciej akatol. IX. 34. teol.
ALBINUS Jerzy bisk. Meton. VI. 313. pieśni naboż.
ALBUNASAR zob. **ABU**.
ALCIATUS Jan Paweł VI. 571. tło. biblii.
ALDROVANDI VI. 108. natural.
ALDUS PIUS MANUTIUS włosch. III. 67. 283. 331. liter. staroż.
ALEMBEK Jan Radzca Lwow. VII. 538. opis Lwowa.
ALEXANDER GALLICUS III. 301. — VI. 129. grammat.
ALEXANDER książę Mazow. IV. 345. Rekt. Ak. Krak.
ALEXIEJEW Piotr VIII. 381. 452. lexicogr.
ALFRAGAN Arab III. 108. geogr.
ALIACENSIS (*de Alliaco*) Piotr. Kardyn. III. 130. 132. fil. sch. — IV. 136. 151. astrol. — VII. 363. kalend.
ALLEGAMBE Filip. S. J. I. 128. o uczon. Jezui.
ALLIOPAGUS (Knobelsdorf) VI. 248. wiérsh.
ALNPECH Jan VIII. 100. hist. Lwowa.
ALNPEK Ditleb VII. 486. kronik.
ALVARES J. S. J. VIII. 233. teol.
ALVARUS Emmanuel VI. 131. 133. grammat.
ANASKI Bazyli. VIII. 282. teol.

d'AMBOISE VII. 550. opis Polski.

AMBROSIUS Frat. ord. S. Augu. I. 49. hist.

AMBROSKI Maciej VI. 18. 219. wiersz grec. — VII. 523.
herald

AMERBACH Wit VI. 211. liter. staroż.

AMERYK Wespucy III. 106. 348. geogr.

AMICINUS Stanis. VI. 320. wiersz. łaciń.

ANDALONE del Nego IV. 146. astron.

ANDROCY Fulvius S. J. IX. 212. teol.

ANDRZEJ zob. JĘDRZEJ.

ANGELOTUS bisk. Płoc. IV. 222. założ. szkoły.

ANIOŁ Marc. VII. 569. opis Rzymu.

ANNIBAL de Capua, Nunc. Pap. VIII. 57. 123. mowy.

ANNIUS IV. 12. kroni

Anonymus Archidy. Gniez. II. 14. kronik.

ANTONI z NAPACHANIA VI. 130. lit. staroż.

ANTONIUS NEERISSENSIS hiszp. VI. 130. grammat.

ANTONIN z PRZEMYŚLA Or. Pr. IX. 211. teol.

ANZELM Polak IV. 100. podróż.

ARCISZEWSKI Eliaszmłodzy IX. 144. teol.

ARETINUS Leonard III. 203. 437.

ARGENTINUS Jan S. J. I. 103. — VIII. 232. o Jezui.

ARGYROPLUS IV. 127. fil. sch.

ARGYRUS Izaak grek. VII. 362. kalend.

ARIAS Franci. S. J. IX. 212. 217. teol.

ARNOLD Jerzy Chryst. I. 138. 157. lekar.

ARNOLF z MIERCZYMIERZA IV. 357. praw.

ARSENIVS Metropol. VIII. 444. lit. grec.

ARTOMIUS (*Krzesichleb*) Piotr. akat. VI. 514—519. pieśni
naboż. — IX. 72. 249. teol.

ARYSTOTELES IV. 123. fizyk.

ARUNDINENSIS Jan IX. 463. filoz.

ASCHENBORN Michał VI. 187. 331. wierszop.

ASPRILIJ PACELLI VI. 530. muzyka.

ASTEXAN ord. S. Fr. m. IX. 281. ust. kość.

ATANAZY pseudon. IX. 16. teol. zob. VERGER.

AURIMONTANUS Elizeusz VIII. 66. polit.

- AVENTINUS Jan IV. 144. kroni. — VI. 189. liter. staroż.
 AYCHLER St. VI. 168. liter. staroż.
 AZARIA VIII. 462. pism. białorus.

B.

- B. S. IX. 379. polit.
 BABECKI Jędrz. IX. 278. mowy pogrz.
 BACZKO I. 364. — II. 104. — IV. 34. hist.
 BAGNACABALLENSIS Jakób IX. 221. teol. — 286. ust. kość.
 BAJER Wawrz. VI. 311. — VII. 139. poe. łac.
 BAJEWSKI Teodozy VIII. 382. biogr.
 BAKON III. 253. 255. filoz.
 BAKSZAJ Abrah. VIII. 74. hist.
 BALDVIN Franci. VIII. 118. hist.
 BALIŃSKI Teofil III. 68. — IV. 193. 200. lek.
 BALIUS Stefan VI. 494. pieśni.
 BAŁAZY Albert VIII. 176. 232. żywo. świę.
 BANDORKOWICZ Jan IX. 509. astrol.
 BANDTKIE Jan Winc. II. 48. 59. 131. kroni. — 313. 354.
 392. 404. 405. 407. 449. 450. 459. prawo. — V. 137.
 165. prawo.
 BANDTKIE Jerzy Samuel I. 138. 141. 143. hist. lit. — II.
 79. hist. — 460. bibliogr. — VIII. 220. hist. kość.
 BARANOWICZ Łazarz I. 143. jego żywot. — VIII. 384. 489.
 hist. kość.
 BARANOWSKI Stanis. I. 71. heral. — V. 509 heral.
 BARANOWSKI Wojc. I. 58. hist. — VII. 566 podróż.
 BARBARA *Zapolska* VI. 119. listy.
 BARCLAJUS Jan IX. 134. teol. — 467. moral.
 BAREZZO VIII. 96. hist.
 BARIENSIS Jakób Ferd. IV. 146. astrol. — VIII. 81. pane-
 gir. — IX. 495. astrol.
 BARLECIUS Maryan VIII. 73. 74. 156. hist.
 BAROFFIUS Cezar VIII. 59. mowa.
 BARON zob. MARCIN Polak.
 BARON Wincen. VIII. 190. teol.

- BARONIUS Cezar Kard. V. 14. biogr. — VIII. 184. hist. kość.
 BARONIUS Marcin VIII. 182. żywo. świę.
- z BARRY zob. BARIENSIS
- BARS I. 28. — II. 313. praw.
- BARSZCZ Fryder. S. J. I. 68. hist. — VIII. 244. o Jezuit. — IX. 76. teol.
- BARCZ Jerzy S. J. VIII. 350. kazan.
- BARTHY Zachar. IX. 561. lekar.
- BARTOCHOWSKI Wojc. I. 34. panegir.
- BARTOLAN Stanis. VI. 311. — VII. 556. — VIII. 3. 71. hist
- BARTOLINUS Ryszard VI. 244. — VIII. 80. hist.
- BARTOSZEWICZ Zygm I. 148 hist. liter.
- BARTOSZEWSKI Walenty S. J. VI. 493. pieśni naboż. — VII. 83. wiersz. — IX. 219. ascet.
- BARTSCH Fryd. (*Borussus*) VIII. 244. o Jezui, — IX. 76. teol.
- BARYKA Piotr VII. 267. dram.
- BASILIUS Valentinus IV. 134. 135. górnic.
- BASZKON Godzisław I. 46. 242. 264. — II. 120—130. kroni.
- BATORY Jędrz IX. 284. ust. kość.
- BAYLE I. 459. hist.
- BAZANOWICZ Jan VIII. 173. hist. kość.
- BAZEUS Wojci. ze Szczebreszyna VI. 131 gramm.
- BAZYLI zakonnik II. 161. hist.
- BAZYLIK Cypryan III. 477. hist. VI. 566. wiersz. — VII. 523. geneal. — VIII. 73. 75. 155. hist. — 216. hist. kość. — IX. 338. polit.
- BAKOWSKI Jan VIII. 100. hist.
- BEBEL Henr. III. 322. liter. staroż.
- BECKMANN Marcin VI. 331. wiersz.
- BEDERMAN Tomasz z Poznania III. 69 85. 201. lit. staroż.
- BEDOŃSKI Jędrz. VII. 144. wiersz. hist.
- BELLARMINUS Robert Kard. IX. 82. 171. 218. teol.
- z BEEŻYC Jakób IX. 66. teol.
- BEM Balcer II. 458. hist. praw.
- BEMBUS Mateusz S. J. VI. 312. wiersz. — VIII. 243. o Jezui. — 362. kaz. — IX. 3. 122. 185. teol. — 507. astrol,

VIII

- BENCYUSZ Franci. S. J. VII. 111. pieś. naboż. — 288. dyalog.
- BENDOŃSKI Jędrz. VIII. 102. hist.
- BENEDYKT Polak I. 365. — II. 196. podróz.
- BENEDYKT z HORZOWIC II. 107. kroni.
- BENEDYKT Jan IX. 552 lekar.
- BENEDYKT z KOZMINA VI. 172. 173. 317. lit. staroż. — VIII. 69. wiersz. łaciń.
- BENEDYKT z KRZEMIEŃCA (*de Sentino*) I. 448. filoz.
- BENEDYKT z POZNANIA I. 47. — IV. 3. 85. kroni.
- BENNEMAN I. 92. hist.
- BENTKOWSKI Felix I. 138. hist. liter. — II. 289. bibliogr. — IV. 155. astrol. — V. 77. 131. praw. — IX. 391. rze. menni.
- BENVENTANO Marek. VII. 551. 557. kart. geogr.
- BENZELIUS Ericus I. 51. biogr. Dantyszka.
- BERG Mikoł. VIII. 438. hist. kość.
- BERNARD z KRAKOWA VIII. 126. — IX. 504. astrol.
- BERNARD z LUELINA VII. 212. tłum. Ezopa.
- BERNARD z NISSY IV. 290. 365. — V. 19. 54. teol.
- BERNAT z KRAKOWA IX. 504. astrol.
- BERNI VI. 110. poez.
- BERYNDĄ PAMBO VIII. 450. 462. lit. słowiań.
- BESSARYON VIII. 283. hist. kość.
- de BETHLEN Wolfg. I. 69. kroni.
- BIAŁECKI Piotr VII. 502. hist.
- BIAŁOBOCKI Jan VI. 494. pieś. naboż.
- BIAŁOERZESKI Marcin VI. 492. pieś. naboż. — VII. 244. dyalog. — IX. 68. 166. 167. 180. 242. 263. teol.
- BIELAWSKI Maciej IX. 506. astrol.
- BIELAWSKI Tomasz VI. 449. pieś. naboż. — VII. myśliw.
- BIELEJOWSKI Jerem. IX. 389. polit.
- BIEŁOWSKI August I. 229. poez. — VI. 352.
- BIELSKI Jan S. J. I. 90. biogr.
- BIELSKI Joachim VII. 436—438. — VIII. 64. 152. hist.
- BIELSKI Marcin VI. 380. 381. 386. hist. jęz. — VII. 61. 150. 306. poez. — 356. hist. — 420. jego żyw. — 559.

- geogr. — VIII. 8. mowa. — 154. biogr. — 463. kroni. — 485. kosmogr. — IX. 528. wojsk.
- BIELSKI Szym. S. P. I. 135. 136. 187. hist. liter.
- BIESIEKIERSKI Jan Aug. IX. 185. teol. — 268. kaza. pogrz.
- BILIŃSKI Jan IX. 195. mszał.
- BIRGER Jan z Krakowa I. 50. kroni.
- BIRKOWSKI Fabian Or. Pr. VI. 96. mowa pogrz. — 187. 212. 307. lit. staroż. — VIII. 105. ascet. — 150. 175. biogr. — 348. 353. hist. kość. — IX. 250. 262. 264. 269. teol.
- BIRKOWSKI Szym. VI. 188. 207. 208. lit. staroż.
- BISKUPSKI Piotr Wierzbęta VI. 208. mowa. — 323. wiersz. — IX. 465. moral.
- BISSENDORF Jan IX. 104. teol.
- BISTERFELD IX. 131. teol.
- BITOMSKI I. 61. hist.
- BLAEU Wilhelm VII. 552. kart. geogr.
- BLAISE de VIGENÈRE VII. 496. tłum. Herburta. — 550. opis Polski.
- BLANCA III. 311. 313. listy.
- BLANDRATA Jerzy VIII. 122. mowa — IX. 43. 47. teol.
- BLASIUS de VIRTENBERG IV. 193. lekar.
- BLATIUS Hugo VIII. 119. hist.
- BLIWERNITZ Aron VI. 403. gramm.
- BŁAŻOWSKI Marcin VI. 537. tłum. Eneidy. — VII. 139. poez. — 402. tłum. Kromera. — IX. 95. hist.
- z BŁONIA Mikołaj I. 49. — III. 79 kaza. — V. 18. 52. 72. teol. — IX. 178. teol.
- z BŃNIA Piotr. III. 447. 451. 467. — IV. 12. 15. kroni.
- BOBOLA Jan pseudon. IX. 117. teol. (ROŚCISZEWSKI.)
- BOBOWSKI Wojciech I. 83. hist.
- BOBROWSKI Mich. IV. 23. lit. słowiań.
- BOCCACIO III. 19. 66. 351. lit. staroż.
- z BOCHNI Adam lek. Zygm. I. i Rekt. akad. Krak. III. 203.
- z BOCHNI Jędrz. IX. 8 teol.
- BOCK Fryd. Samuel I. 130. — IX. 57. hist. kość.
- BOCZEK I. 172. 176. Codex Morav.

- BOCZUL I. 151. — II. 183. kroni. zmysło.
 BODMER I. 449. pieśni ludu.
 BODOCKI Wawrz. I. 123. — IX. 461. filoz.
 BODZANTA II. 300. 301. ust. kość.
 BOECIUS III. 222. filoz.
 BOEHM Jan Bogumił I. 77. wyd. pism Dantyszka. — VI. 250. biogr.
 BOETHIUS IV. 34. chronolog.
 BOGATKO Mikoł. IV. 28. kroni.
 BOGUCHWAŁ II. 121. kroni.
 BOGUFAŁ I. 214. kroni.
 BOGUSŁAWSKI Jan IX. 208. teol. — 371. mo. pogrż.
 BOHOMOLEC Franci. I. 65. 275. — VIII. 141. 151. biogr.
 BOHOWITYNOWA Zofia VIII. 484. moral.
 BOJAŃOWSKI Jan VII. 145. poez. — VIII. 105. hist.
 BOJER Wawrz. S. J. VI. 311. — VII. 139. poez. łacin.
 BOLESŁAWSKI Bartł. VIII. 212. hist. klaszt.
 BOLOGNETTI Alb. Kardy. VIII. 124. mo. dyplom. — IX. 157. teol.
 BOŁDYSZEWSKI Innocen. VIII. 404. hist. kość.
 BOŁOBAN Gedeon VIII. 416. hist. druk.
 BONAR I. 57. hist.
 BONATUS Guido IV. 146. 151. astrol.
 BONFILIO Marek IV. 97. biogr.
 BONFINIUS IV. 5. hist.
 BORATINI Tit. Liv. IX. 398. rze. menni.
 BORATYŃSKI Piotr IX. 424. wymo. sejm.
 BORBONIUS Mikoł. IX. 468. pedag.
 BORGHESIUS Paweł VIII. 200. hist. kosc.
 BORKOWSKI Józef VI. 181.
 BORKOWSKI Olbracht pseudon. IX. 101. 117. teol. (Rości-
 szewski.)
 BORKOWSKI Stanis. I. 400. wyd. psalt.
 BORKOWSKI Wawrz. VII. 566. podróż.
 BORMANN Lorenz VIII. 380. hist. kość.
 BORNACH Stenzel I. 84. hist.
 BORNEMAN Gustaw IV. 71. 96. 97. 112. hist.

- BOROWSKI Leon VI. 533. biogr.
 BORUSSUS Fridericus IX. 76. teol.
 z BORZYMOWA Dersław III. 198. 222. 381. filoz. — V. 26.
 z BORZYSKOWA Dersław III. 381.
 BORZYWOJ II. 17. hist.
 BOSSI Ludw. III. 443. medal Kallimacha.
 BOTER Benesius Jan VII. 561. geogr. — IX. 545. o wojsku.
 z BOXYC Jakób IV. 192. lekar.
 BOYMA Bened. S. J. VIII. 384. hist. kość.
 BOZDARZEWSKI pseudon. zob. GRZEGORZKOWICZ.
 BOZOŁA Jan Chrzć. IX. 282. ust. kość.
 BRAHE Eryk VIII. 10. 57. 123. mow. dyplom.
 BRANT Jan S. J. VI. 493. pieśni z muzyką. — IX. 264.
 kaza. pogr.
 BRATKOWICZ Adryan IX. 185. 221. teol.
 BRAUN Dawid. I. 55. 68. 109. 116. — II. 1. 62. hist. i kryt.
 BREDa Grzeg. III. 219. filoz.
 BRENTIUS Jan IX. 173. teol.
 BROCKAI Krzysz. IX. 101. teol.
 BRODERYK Stefan I. 50. — VIII. 14. hist.
 BRODOWSKI Igna. VII. 302. dram.
 BRODZIŃSKI Kazim. I. 150. hist. liter.
 BROGNOLI Bened. I. 51. polit. — III. 446. hist.
 BRONEWSKI Marcin akato. VII. 568. podróż.
 BRONIOWSKI Marcin VIII. 88. 102. hist.
 BROŃSKI Krzysz. akato. VIII. 265. 294. hist. kość. — 462.
 hist. jęz. słowiań.
 BROSCIUSZ Jan I. 133. hist. liter. — VII. 150. poez. — 374.
 kalend. — 539. 544. opis Pols. — VIII. 247. hist. Je-
 zuit. — IX. 134. wier. łac. — 506. astrol. — 517. ka-
 lend. — 523. matem.
 BRUDZEWSKI Wojc. III. 299. 335. 336. 451. — IV. 144.
 astron. — V. 18. teol.
 BRUN VII. 538. geogr.
 BRUN August VIII. 122. hist.
 BRUTTI Jan Michał I. 77. — VII. 445. — VIII. 41. 122.
 126. hist.

- BRUTUS *Polonus* pseudon IX 126. teol. (CRELLIUS.)
- z BRZEGU kleryk I. 368. kroni.
- BRZEŻEWSKI Ambr. VIII. 178. biogr. — 463. 485. jęz. rus.
- BRZEZWICKI Łuk. VI. 139. lexicogr.
- z BRZOSTKOWA Jan III. 223. filoz. schol.
- BRZozowski Maciej IX. 29. teol.
- BRZozowski Rajmund I. 150. hist. liter.
- BUCERUS Marcin IX. 46. teol.
- BUCIUS Tom. IX. 276. mo. pogrz.
- BUCCELLA Mikoł. IX. 559. lekar.
- BUCZKOWSKI Mateusz VII. 244. dyalog.
- BUDNY Bieniasz IX. 465. filoz.
- BUDNY Szymon. I. 35. 140. — VI. 386. 387. 389. hist. jęz. — 403. 543. 546. tłum. — 580—589. biblia. — VIII. 73. 265. 412. 453. 461. jęz. rus. — IX. 68. 92. 174. teol. — 339. polit.
- BUDZIŃSKI St. I. 78. — VIII. 215. hist. kość. — IX. 20. 42. teol.
- BULLINGER IX. 42. teol.
- BUONACORSI III. 443—447. jego żywot. zob. KALLINACH.
- BURGO Łuk. IV. 179. matem.
- BURNOMISAE Jędrz. VIII. 74. hist.
- BURSKI Adam VI. 186. lit. staroż. — IX. 276. mo. pogrz. — 460. filoz.
- BUŻEŃSKI Piotr. I. 89. — VIII. 147. biogr.
- BUŻEŃSKI Stani. I. 89. 128. — VIII. 147. hist. kość.
- BYCHOWIEC VII. 468. kroni.
- z BYDGOSZCZY Jakób. Or. Pr. IV. 351. — V. 33. teol.
- BYKOWSKI Ign. I. 94. autobiogr.
- BYLICA Stani. z Olkusza. IV. 162. matem.
- BYLIŃA Mikoł. Rekt. akad. Krak. IV. 357.
- BYLIŃSKI Stani. IX. 6. teol.
- BYSTRZYCKI I. 459. biogr.
- z BYSTRZYKOWA Michał III. 198. 199. 438. filoz i teol.
- BYTHNER IX. 99. teol.
- BZOWSKI Abrah. Ord. Pr. I. 149. — VIII. 174. 177. 182. żywoty świę. — 185—200. jego żywot. — 207. hist. za-ko. — IX. 213. 260. teol. — 284. ust. kość.

C.

- CAESARIUS Jan IV. 292. — VI. 142. retor.
 CALAGIUS Jędrz. VI. 138. lexicogr.
 CALEPINUS Ambr. VI. 137. 139. lexicogr.
 CALISSIUS Wojc. VIII. 226. teol.
 CALOANI DI GUCIO III. 449. o pogr. Kallimacha.
 CALOVIVS Abrah. IX. 64 teol.
 CALVISIUS VII. 369. kalend.
 CALVUS Fabinus IX. 552. lekar.
 CAMERARIUS Joach. VIII. 221. hist. kość. — IX. 579. gospod.
 CAMERS Varinus IX. 462. filoz.
 CAMILLUS Marcus pseudon. IX. 113. teol. (Pisecki.)
 CAMPENSIS Jan VI. 217. 218. jęz. hebr. — IX. 204. teol.
 CAMPI Paweł Emil I. 58. listy.
 CAMPIANUS Edmund IX. 82. 113. teol.
 CAMPIUS VADOVIUS Marcin IX. 185. teol.
 CANISIUS Piotr IX. 169. 171. teol.
 CAPER Jan IX. 96. teol.
 CARPENTARIUS Jakób IX. 570. lekar.
 CARTHERIUS S. J. VIII. 193.
 CASSIANUS Jan IX. 217. teol.
 CASTALDI Giacomo VII. 554. kart. geogr.
 CASTALIO (Chatillon) Sebast. akat. VIII. 155. biogr. — IX.
 72. teol.
 CATHARINUS Ambr. IX. 8 teol.
 CAVACIUS Jan VI. 183. jęz. grec.
 de CAVALLERIUS Jan Chrzć. VII. 557. — IX. I. 544. rytow.
 CAVAZZA Girolamo VIII. 32. hist.
 CAVELLI VIII. 189. hist. kość.
 CECHOVIUS IX. 29. teol.
 CEKI Jan Chrzć. VIII. 75. hist.
 CELIUS Henr. VII. 557. — VIII. 60. kart. geogr.
 CELTES Konrad III. 319. 330. 335. 336. 337. 349. 350.
 374. 451. lit. staroż. — VII. 544. opis Wieliczki.
 CEPORINI J. VI. 216. jęz. grec.

- CERASINUS zob. KIRSTEIN.
 CERIOLA Fryd. Furius IX. 464. filoz.
 CERVUS Tucholczyk Jan VI. 130. gramm. — IX. 178.
 teol. — 313. prawo.
 CHABIELSKI Mikoł. IX. 546. wojsk.
 CHARITIUS Jędrz. I. 118. — VIII. 67. biogr.
 CHARITIUS starszy VI. 246. hist. liter.
 CHARTWIT I. 363. — II. 94 hist.
 CHARUSNIUS Jakób VI. 127. lit. staroż.
 CHARVINIUS VI. 142. gramm.
 CHATILLON Sebast. IX. 72. teol.
 CHELIDONIUS Bened. VI. 314. pieś. naboż.
 CHEŁCHOWSKI Henr. VII. 194. poez.
 CHEŁMSKI Remig. IX. 26. 28. teol.
 CHIAKOR zob. BUCCELLA.
 CHILICZKOWSKI Jan I. 152. bibliogr.
 CHITRAEUS Dawid VIII. 60. 285. hist. — IX. 75. teol.
 CHITRAEUS Nathan VII. 361. spis nagrob.
 CHLEBOWSKI Wawrz. VIII. 49. 183. biogr.
 CHLEWSKI Jędrz. IX. 286. ust. kość.
 CHŁĘDOWSKI A. T. I. 141. bibliogr.
 CHMEL P. 399. psalt.
 CHMIELNICKI Stefan IX. 265. mo. pogrż.
 CHODAKOWSKI Tom. VI. 516. pieśni.
 CHODAKOWSKI Zoryan I 190—192. pieś. ludu.
 CHODKIEWICZ Jan Karol Hetm. I. 67. — VIII. 1. hist —
 IX. 265. 266. 277. mo. na j. pogrż. — 547. 548. wojsk.
 CHODKIEWICZ Krzyszt. VIII 179. biogr.
 CHODOWIECKI Jan I. 79. hist. kość. — IX. 188. teol.
 CHODYKIEWICZ Klem. I. 81. — VIII. 278. hist. kość.
 CHODYNICKI Ign. I. 150. hist. liter.
 CHODŹKO Alexan. I. 190. pieśni.
 CHODŹKO Leonard I. 155. hist. liter.
 CHOISNIN VIII. 18. podróż.
 CHOJEŃSKI Jan IX 281. ust. kość.
 CHOMĘTOWSKI Jan IX. 222. teol.
 CHOTELSKI Wojć. VIII. 7.

- z CHOTKOWA Piotr lék. IV. 192.
 CHRASKOWICZ I. 162. wojsk.
 CHRASTOVIUS zob. CHRZĄSTKOWSKI.
 CHRISTIAN II. 108. 142. kroni.
 CHROMIŃSKI Kazim. I. 135. — III, 55. hist. liter.
 CHROŚCIEWSKI Jan Hieron. IX. 560. lékar.
 CHROŚCIEWSKI Stan. IX. 558. lékar.
 CHROŚCIŃSKI Kasp. IX. 304. praw.
 CHRYSZTOPORSKI Mikoł. VII. 149. poez.
 CHRZĄSTOWSKI Jędrz. ewang. IX. 82. 100. 249. teol.
 CHRZĄSTOWSKI Jędrz. kalw. IX. 124. teol.
 CHULEWICZ Filon. VIII. 172.
 CHWALCZEWSKI Stani. VII. 449. hist.
 CHWAŁKOWSKI Łukasz I. 123. — VII. 136. poez. — VIII.
 125. polit.
 CIAMPI Sebast. I. 155. hist. lit. — II. 107. kroni. — VII.
 445. hist. liter. — VIII. 3. 15. 87. hist.
 CICHOCKI Kasp. VIII. 239. 242. hist. Jezuit. — IX. 118. teol.
 CICHOWSKI Mikoł. S. J. VIII. 383. 399. hist. kość. — IX.
 131. 132. 136. 138. 139. 145. teol. — 247. kaz. pogrż.
 CIEKLIŃSKI Jozef VIII. 37. hist.
 CIEKLIŃSKI Dobiesław IX. 133. teol.
 CIEKLIŃSKI Piotr VII. 7. 311. drammm.
 CIELECKI Jakób VI. 544. — IX. 546. wojsk.
 CIELECKI Teodor i Ludw. IX. 387. polit.
 CIELECKI Stani. IV. 308. biblia.
 CIESIELSKI Jędrz. IX. 341. polit.
 CIESZKOWSKI Kryspin I. 122. hist. liter.
 CIKOWSKI Stani. VIII. 10. dyplom. — IX. 51. teol. —
 392. o cł.
 CILLI Alexander I. 155. — VIII. 29. hist.
 CINERSKI RACHTAMOWICZ VIII. 106.
 CIOŁEK optyk zob. VITELLIO.
 CIOŁEK Erazm Bisk. Płoc. I. 50. — III. 308. — V. 31. —
 VIII. 4. hist.
 CIOŁEK Erazm opat Mogil. V. 31.
 CIOŁEK Stani. I. 438. — III. 367. poez.

- CIŚWICKI Piotr VI. 324. wier. łaciń.
 CLEMENTINUS Daniel IX. 136. 137. teol.
 CLENARDUS Mikoł. VI. 216. jęz. grec.
 CLUVERIUS Filip VII. 552. 563. kart. geogr.
 CLICHTOVEUS Judocus III. 216. filoz. schol.
 CNOGLERUS Kwiryn IX. 111. teol.
 COCCINI J. B. VIII. 348. żyw. B. Jozefata.
 de COLLO Franci. VIII. 93. hist.
 COLOSVAR Hiero. VI. 342. wier. łacin.
 COMENIUS Jan Amos III. 65 o hussyt.
 COMMENDONI Franci. VII. 549. ekon. polit. — VIII. 56. 112.
 mo. dypl. — IX. 392. handel.
 COMNENUS Mikoł. I. 121. hist. liter.
 CONRING Herman IX. 528. wojsk.
 CONTARENI Ambro. IV. 103. opis Pole.
 COPUS Gulielm. IX. 552. lekar.
 CORNERUS Herman Or. Pr. IV. 31. kroni.
 CORONIANUS Wawrz. IX. 81. teol.
 CORVINIUS Anto. IX. 239. teol.
 CORVINUS Wawrz. Novofor. III. 319. 320. 322. 336. 373.
 jęz. łac. — IV. 106. geogr. — VII. 547. opis Pols.
 COSMAS Pragen. II. 52. 190. kroni.
 COSMIUS Jan IX. 9. teol.
 a COSTEN Adalb. IX. 325. praw.
 a COSTEN Mateusz IX. 8. teol.
 COSTENUS Maryan IX. 188. teol.
 COSTER Franci. IX. 183. teol.
 COTTA Jan VII. 551. 557. kart. geogr.
 COXUS Leonard V. 142. praw. — IX. 203. teol.
 CRELLIUS Jan IX. 121. 125. 150. teol. — 467. filoz.
 CRESCENTINUS Piotr IX. 575. agron.
 CRICIUS zob. KRZYCKI.
 CRINIGANDO I. 448. filoz.
 CROMERUS Jędrz. VI. 237. wier. łaciń.
 CROMERUS Marcin zob. KROMER.
 CROSNERUS Jan IX. 330. praw.
 CRUCIGER Felix IX. 20. teol.

- CUSANUS Jan IX. 325. praw.
- CUSPINIANUS Jan VIII. 80. hist.
- CYBULSKI VI. 352. hist. jęz.
- CYGAŃSKI Mateusz IX. 577. gospodar.
- CYPRYAN z Łowicza VI. 305. lekar.
- CYROWSKI Mikoł. S. J. VI. 493. pieś. naboż.
- CZACKI Tade. I. 135. 140. 185. 400. 430. 434. 463. hist.
liter. — II. 60. 312. hist. praw. — VIII. 489. mowa.
- CZAJKOWSKI ksiądz II. 89. tłum. Kadłubka.
- CZAJKOWSKI Paweł I. 449. tłum. pieśni.
- CZAPLIŃSKI Stani. S. J. I. 93 hist. zako. — 95. herald. —
VIII. 231. hist. zako.
- CZARADZKI Grzeg. IX. 219. teol. — 320. postępo. sądo.
- CZARNECKI ksiądz VI. 260. biogr.
- z CZARNKOWA Jan Paweł Or. Pr. IX. 132. teol.
- CZARNKOWSKA Katarzy. VI. 494. psalmy.
- CZARNKOWSKI IX. 450. wymo. sądo.
- CZARNOCKI Wojc. S. J. IX. 255. teol.
- CZARTORYSKI Adam Książę I. 130. 136. hist. liter. — 148.
biogr. — II. 312. 316. hist. praw.
- CZECH Henr. IV. 153. 154. astrol.
- CZECHEL Sędziwój III. 213. — IV. 27. 48. filoz.
- CZECHOWICZ Jan VIII. 106. necrolog.
- CZECHOWICZ Marcin akat. VI. 403. 572. 589—597. tłum.
pis. świę. — 223. teol. — IX. 64. teol.
- CZECHOWSKI Stani. IX. 29. teol.
- CZECZOT I. 190. pieśni.
- CZEKANOWSKI Sylwest. IX. 122. teol.
- CZEPAŃSKI Jan Wawrz. VIII. 404. hist. kość.
- CZEPIEL Mikoł. V. 142. o nim.
- CZEPIUS I. 121. o bibliach.
- CZERNIEWSKI Dawid II. 226. — III. 68 — IV. 215. hist.
szkół.
- CZERNIOWSKI ksiądz IX. 127. teol.
- z CZERSKA Mikoł. I. 49. — IV. 7. kroni.
- CZERSKI ksiądz VII. 566. plan Wilna.
- CZERWIAKOWSKI Rafał I. 157. o jego biogr.

XVIII

- CZERWIŃSKI J. L. I. 146. — IV. 387. hist. liter.
 CZERWONKA Maciej VI. 516. pieś. naboż.
 CZIACHOWSKI Piotr IX. 570 lekar.
 CZOPEK Piotr VI. 223. wier. łaciń.
 CZYKOWSKI zob. CUKOWSKI.

D.

- DACHNOWSKI Jan Karol VI. 498. krntyczki. — VII. 11. 146.
 171. poez. — IX. 468. filoz.
 DAEMS Korneli IX. 84. teol.
 DALEMIL I. 372. — II. 123. 192. kroni.
 DAMALEWICZ Stef. I. 89. 106 hist. kość. V. 113. — VIII.
 159. 164. biogr.
 DAMBROWSKI Samuel VI. 492. — IX. 249. teol.
 DAMUDERIUS Jost IX. 316. praw.
 DANECKI Jan VI. 539. 542. — VII. 132. 139. 140. poez.
 DANIEŁOWICZ Ignacy II. 45. 165. hist. — 314. 316. 353.
 354. 437. 453. hist. praw. — IV. 21—23. hist. — V.
 145. praw. — VII. 464. — VIII. 461. hist.
 DANIEŁOWICZ Mikoł. VII. 446. o salinach.
 DANIEŁOWICZ Piotr VIII. 13. hist.
 DANOWSKI Kasper IX. 114. teol.
 DANTYSZEK Jan (Dantiscus) I. 51. 77. hist. — VI. 126.
 237—251. o nim i j. pism. — VIII. 6. 38. dypl. — 56.
 63. wiersz. — 69. hist. — 80. wiersz. — 140. autobiogr.
 DARGODZKI Maciej pseudon IX. 389. polit.
 DASYPODIUS Piotr VI. 139. lexicogr.
 DATHUS August VI. 134. ję. łaciń.
 DAVID Franci. IX. 61. 68. teol.
 DAVID Łukasz VIII. 59. hist.
 DĄBRÓWKA Jan I. 44. — II. 61. 94. hist. — III. 241. 327.
 329. — IV. 16. 160. 207. — V. 55. 58. 136. teol.
 DĄBROWSKI Stani. Tom. Sch. Pi. I. 231. przysłowia.
 DĄBROWSKI Szy. VII. 136. wiersz.
 DECIUS Just. Ludw. III. 480. o ubierach. — VII. 380—382.
 o nim. — 504. genealo.

- DECIUS Jodocus IX. 463. filoz.
 DEDEKIND Franci. IX. 475. etyka.
 DEKAN Jan IX. 548. wojsk.
 DE-LA-GUILLOTIÈRE VII. 550. opis Polski.
 DEMBOWSKI Anto. Sebast. I. 90. hist.
 DEMBOWSKI Jędr. VI. 532. — VII. 210. poez.
 DEMITROWICZ Paweł VII. 499. hist. — IX. 278. mo. pogrz.
 DENHOFF Jan Kazim. I. 60. hist. — 126. j. żywot.
 DENISOWICZ Hilar. VIII. 271. 432. hist. kość.
 DERSEAW z Borzymowa (Dzierżysław) I. 47. — III. 198
 222. 381. teol. filoz. — IV. 6. hist.
 DĘBOŁĘCKI Jędrz. VII. 148. poez.
 DĘBOŁĘCKI Wojc. II. 181. — VII. 354. 458. 459. — VIII.
 78. hist. i polit.
 DIONYSIUS Afer IV. 106. kosmogr.
 DIPLIC Gelazy VIII. 338. hist. kość.
 DIRIG Kasper IX. 176. teol.
 DIWONES II. 118. kroni.
 DŁUGOSZ Jan I. 49. heral. — 102. 106. hist. — II. 65. 153.
 żyw. bisk. — 311. prawo. — III. 377. mowa. — 482. o
 ubiorach. — IV. 29. 30. 36—98 j. żyw. — 109—121.
 158. pisma. — 379. bursa — V. 175. — VII. 505. he-
 rald. — IX. 155. teol.
 DMÓCHOWSKI Franci. I. 134. hist. liter.
 z DOBCZYC Jan III. 211. mnemoni. — V. 39. kazan.
 z DOBCZYNA zob. GAŁKA.
 DOBIŃSKI Krzyszt. I. 91. hist.
 DOBNER II. 123. 332. kroni.
 DOBROCIESKI Mikoł. IX. 159. spory swiec. z duchown.
 DOBROWSKI Józef VIII. 450. jęz. słowian.
 DOBRZYŃSKI Felix I. 194. muzyka.
 DOMANIEWSKI Józef VIII. 226. teol. — IX. 387. polit.
 DOMBRÓWKA zob. DĄBRÓWKA.
 DOMECKI Gabr. VIII. 383. hist. kość.
 DOMINIK Wawrz. akat. VI. 527. kancyon.
 DONAT Aelius II. 236. — III. 306. — VI. 128. 129. 130.
 gramm.

- DONDINUS Gulielmus I. 129. hist. liter.
 DOROHOSTAJSKI Krzyszt. IX. 579. hippika.
 DREXELIUS Jerem. IX. 222. 224. teol.
 DREZNER Tom. IX. 319. 329. praw.
 DROJOWSKI Jan IX. 27. teol.
 DRUCKI Sokoliński Krzyszt. IX. 328. praw.
 DRYACKI Fulgency. I. 75. hist. kość.
 DRZEWICKI Maciej IX. 280. ust. kość.
 DUBINGOWICZ Stani. IX. 342. polit.
 DUBIŃSKI II. 385. 452. 461. zbior przywilejów.
 DUBOWICZ Jan VII. 374. kalend. — VIII. 372. 373. 378.
 hist. kość. — IX. 189. teol. — 518. kalend.
 DUBRAVIUS Janusz IX. 579. gospodar.
 DUBRAVIUS Roderyk VI. 135. jęz. łaciń.
 DUCLOS I. 135. hist. liter.
 DUCZYMIŃSKI VI. 167. jęz. łaciń.
 DUDYCZ Daniel VI. 493. pieś naboż.
 DUDYCZ Jędrz. IV. 89. — VIII. 113. hist. — IX. 50. 61. teol.
 DUISBURG Piotr II. 140—146. hist.
 DUNIN Ignacy S. J. I. 83. hist.
 DUNIN Piotr VIII. 139. polit.
 DUNIN Toma. I. 86. hist.
 DUNS SKOT III. 179. filoz. schol.
 DUODO Piotr VIII. o Pols.
 DURACZ Jac. VIII. 214. ascet.
 DURINI I. 127. poez.
 DURYEWSKI Jędrz. S. J. I. 95. — VII. 523. herald.
 DYAMENTOWSKI Przybysław II. 181. 182. hist.
 DYAMENTOWSKI Wacław VIII. 98. hist.
 DYŁĄGOWSKI Bartło. IX. 572. lekar.
 DYMISTR mnich II. 166. kroni.
 DYONIZY Areopagita VIII. 496. hist. kosc.
 DYSIDAEUS Prosper pseudon. (F. Socyn.) IX. 58. 59. 61. teol.
 DYTMAR z Merseburga II. 17—29. hist.
 DZIAŁYŃSKI Paweł VIII. 10. dyplom.
 DZIAŁYŃSKI Stani. VIII. 10. dyplom.
 DZIEDOSZYCKI Jerzy I. 69. hist.

DZIERZANOWSKI Jędrz. VI. 322. lit. łaciń.

DZIERZGOWSKI Mikoł. VIII. 40. hist. — IX. 25. 159. teol. — 198. mszał.

DZIERZKOWSKI VII. 538. geogr.

DZIERZWA I. 137. 364. — II. 133—135. kroni.

DZIĘGIEŁOWSKI Jan IX. 304. praw.

DZWONKOWSKI Jan VII. 160. 170. — VIII. 95. poez.

E.

EBROINUS Sygbert III. 70. jęz. hebr.

ECCHIUS Jan IV. 142. o nim.

ECKIUS Walenty VI. 227. 324. 333. wier. łaciń. — IX. 334. polit. — 462. 468. filoz.

ECHARD I. 119. hist. zako.

EGIDIUS IX. 552. lekar.

EICHLER Stanis. VI. 317. wier. łaciń.

ELGOT Jan IV. 112. list. — V. 24. 54. kazani. i listy.

de ELIACO Piotr IV. 125. 126. fizyk.

ELIAS Judaeus VI. 217. jęz. hebr.

de ELKUS zob. z OLKUSZA.

ELŻANOWSKI Tom. S. J. VIII. 283. hist. kość.

ELŻBIETA żona KAZIMIRZA Jagiell. III. 397. o wychowaniu.

EMPORINUS Wojc. IX. 96. 211. teol.

ENEASZ SILVIUS III. 324. 326. 486. geogr. — IV. 109. 361. opis Polski.

ENGEL Krzyszt. VIII. 289. hist. kość.

EOBANUS Helius IV. 141. wier. łaciń.

EPBORINUS Anzełm. IX. 552. lekar.

S. EPIFANIUSZ VI. 212. teol.

EPISCOPIUS Jan akato. IX. 273. mo. pogr.

EPKO de REPKOW II. 322. 375. 392. praw.

EPPENIUS Benjam. I. 131. hist. liter.

ERAZM Joannis IX. 58. 84. 87. teol.

ERAZM Opat Mogilski IX. 6. teol.

ERAZM z Rotterdamu VI. 17. o Pols. — IX. 7. 196. 203.

204. teol. — 335. polit. — 468. filoz.

- ESCHENLOER Piotr IV. 32. 33. 61. hist.
 d'ETAPLE Jacques de Fevre III. 183. 217. filoz.
 ESTICAMPIANUS zob. SOMMERFELD.
 EUGENIUSZ Metrop. Kijow. I. 143. hist. literat.
 EUKLIDES IV. 180. matem.
 EUZEBIUS Hieron. Stridonensis III. 324. moral.
 EYSYMONT Jan VII. 15. 139. poez.

F.

- F. C. G. IX. 169. teol.
 FABER Jakób Stapulensis III. 217.
 FABRI Jan VIII. 285. hist. kość.
 FABRYCY Groza Walenty. IX. 255. teol.
 FABRYCY Piotr S. J. IX. 205. 217. teol.
 FACIE Juliusz IX. 183. teol.
 FALCKENBERG Jakób VIII. 83. hist.
 FALCONIUS Jan IX. 48. teol.
 FALCONIUS (Sokołowicz) Tomasz VI. 516 kancyo. — 574.
 biblia.
 FAŁĘCKI St. VIII. 206. hist. kość.
 FALIBOGOWSKI Krz. Fcr. VIII. 53. ascet.
 FALIBOGOWSKI Krzy. Franc. IX. 387. polit.
 FALIMIRZ Stefan IX. 554. lekar.
 FALISSOWSKI Krzyszt. VI. 544. — VIII. 72. tłum klasyków.
 FALKEBURG Jakób VII. 547. opis Polski.
 FALKEMBERG Jan Or. Pr. III. 134—140. teol.
 FANTINUS Albert IX. 459. filoz.
 FARENSBACH Jerzy VIII. 64. hist.
 FARNOWSKI Stani. IX. 62. teol.
 FATTORINUS Maurus I. 121. hist. liter.
 FAUNTEUS Artur Wawrz. S. J. IX. 157. 182. teol.
 FAUST Jan III. 74. 92. 93. druk.
 FAUST Jan IV. 130. magia.
 FEDOROWICZ VIII. 291. hist. kość.
 FEIERD Marcin VIII. 74. hist.
 FELIŃSKI VI. 271. pieśni.

- FELSTINIUS Sebast. VI. 323. poez. łaciń.
 FENICKI VI. 212. tłum. pism S. Epifaniasza.
 FERRAND II. 18. hist.
 FERRERI Zachar. VII. 548. żyw. S. Kazim. — VIII. 56.
 teol. — 179. żyw. S. Kazim.
 FERUSSAC I. 147. biogr.
 FEYOL zob. Fiol.
 FIDLER Felix VIII. 93. hist.
 FIEDOROWICZ Piotr VIII. 314. hist. kość.
 FILELF Franci. III. 315. 329. jęz. łaciń.
 FILIPECKI Jędrz. VIII. 244. hist. zakon. Jezui.
 FILIPOWICZ Jan VIII. 421. rytow.
 FILIPOWSKA Regina VI. 424. pies. naboż.
 FILIPOWSKI I. 53. hist.
 FIOŁ Świętopełk III. 80 483. — IV. 135. — VIII. 406. druk.
 FLAMINIUS Nobilius VIII. 84. hist.
 FLASCH Sebast. IX. 92. teol.
 FLORIDUS Marek IX. 552. lekar.
 de FONTANIEU VIII. 84. hist.
 FONTINUS Alber. III. 203. 220. filoz. schol.
 FOX Jan IX. 202. teol. — 286. 287. ust. kość.
 FOX Marcin IX. 497. astrol.
 FRANCISCUS de NERITHONO Or. Pr. III. 223. filoz.
 FRAŃCISZEK Prawdzic II. 280. teol.
 FRANKEN Chryst. VIII. 224. — IX. 56. o nim. — 83. teol.
 FRANCKOWICZ Samuel VI. 311. poe. łaciń.
 FRANCONIUS Maciej VI. 142. 325. — IX. 273. mo. pogr.
 FRANKOWICZ Marcin IV. 95. żyw. S. Kunegundy.
 FRAUSTONIUS Jan Or. Pr. V. 32. teol.
 FREDRO Jędrz. Max. I 231. przysło. — VIII. 109. hist. —
 463. kaza. — 486. moral. — IX. 390. polit.
 FREUDENHAMMER Jerzy VII. 555. karta wojew. Pozn.
 FREYTAG Adam VI. 519. kancyon. — 422. muzyka. — IX.
 548. wojsk.
 FRIESE I. 388. hist. kość. — VI. 177. bibliogr. — 560.
 hist. kość.
 FRONTYN Juliusz IX. 546. 547. wojsk.

- FRYDERYK Borussus IX. 76. teol.
 FRYDERYK królewicz kardy. IV. 358. — IX. 190. mszał.
 FRYDWALD Michał VIII. 62. hist.
 FULCO zob. PEŁKA.
 FULK Juliusz IX. 208. teol.
 FULVINUS Sabinus Jędrz. VI. 343. nauka poez.
 FÜRSTENHAIN Jan I. 80. hist. zakon.

G.

- de GABIN (z Gębina?) Jan III. 301. gramm.
 GAD z UŚCIA (de Ouciu) I. 449. filoz.
 GADEBUSZ I. 123. bibliogr.
 GALATOWSKI Joannicy VIII. 381. 391—399. hist. kość.
 GALENUS Claudius III. 263. — VI. 214. lekar. — IX. 497
 astrol. — 555. lekar.
 GALLI Bernard z Żary III. 450. nagrob. Kallimachą.
 GALLUS Alexander III. 301. gramm.
 GALLUS Marcin I. 102. 185. 232. 327. — II. 46—60. kroni.
 GALLUS Gwido II. 294. ust. kość.
 GAŁĘZKA Stani. IX. 308. praw.
 GAŁKA Jędrz. III. 224. o nim. — 425. poez.
 GAŁCZYŃSKI ksiądz VII. 6. poez.
 GAMBRER Józef z Biécza I. 51. kroni.
 GAMMURINI I. 61. genealo.
 GAMRAT Piotr IX. 8. teol.
 GANDOLFO Domin. Anto. I 130. hist. zakon.
 GARAMPI Józef I. 130. bibliogr.
 GARINI II. 178. tłum. kroni.
 de GARLANDIA Jan III. 305. gramm.
 GARSIAS IX. 324. usta. kość.
 GASSENDI Piotr IX. 494. żyw. Kopernika.
 GASTOŁD Albert VIII. 35. listy. — IX. 305. praw.
 GAUDENCIUS RADIM II. 168. żyw. S. Woje.
 GAWIANOWSKI Wawrz. VIII. 411. necrogr.
 GAWIŃSKI Jan VI. 490. psalm. — VII. 195. poez.
 GAWŁOWICKI IX. 310. praw.

- GAŚSIOROWSKI Ludw. I. 157. hist. medyc.
 GDACIUS Marcin IX. 257. teol.
 z GDAŃSKA Jan II. 263. budow.
 GEBRE zob. MUHAMED GEBER.
 GELENIUS Idzi VIII. 184. żyw. Ryxy.
 GENNADIUS III. 47. 49. — VIII. 291. 318. — IX. 182. teol.
 GENTILIS Walenty IX. 44. 55. teol.
 GEORGI I. 122. bibliogr.
 GEORGIEWICZ Peregr. Bartł. IX. 15. 16. teol.
 GERAZYM Bisk. Smoleń. III. 48. kroni.
 GERINI Jędrz. VI. 314. pieś. naboż.
 GERLACH z Milewska II. 167. kroni.
 GERLICH Marcin VIII. 228. teol.
 GERMAN VII. 546. plany Wieliczki.
 GERSON Jan III. 130. 135. teol.
 GERSTMAN II. 300. ust. kość.
 GERTYCHIUSZ Marcin akato. IX. 257. teol.
 GESNER Kasper VI. 519. kancynał. — IX. 175. teol.
 GESUALDUS Filip IX. 219. teol.
 GĘBICKI Jakób VI. 525. himny. — IX. 173. teol.
 GĘBICKI Wawrz. IX. 286. ust. kość.
 GIEBUŁTOWSKI Wojc. VII. 136. wiérz.
 z GIELNIOWA Ładysław V. 57. teol.
 GILBERT de LANNON VIII. 14. opis Pols.
 GILBERTUS Porretanus III. 218. filoz. schol.
 GIŁOWSKI Paweł akato. IX. 65. 244. teol.
 GINKIEWICZ Michał S. J. I. 81. żyw. bisk. Wileń. — IX. 188. teol.
 GIZE Tydeman VIII. 153. biogr. — IX. 5. 178. teol.
 GIZELIUS Eustachy VI. 187. ję. grec.
 GIZEVIUS I. 190. pieś. ludu.
 GIZIEL Innocenty VIII. 272. 400. 402. hist. kość.
 GIŻYCKI Stefan IX. 269. kaz. pogrz.
 GLABER Jędrz. z Kobylina I. 52. biogr. — III. 453. przywil.
 Akad. Krak. — IV. 223. gramm. — VII. 528. geogr. —
 VIII. 154. moral. — IX. 553. 557. lékar.
 GLANDINUS VI. 168. liter. staroż.

- GLAREANUS Henr. VII. 558. geogr. — IX. 519. matem.
- GLICZNER Erazm I. 57. kroni. — VI. 539. 542. tłum. klas-
syk. — VII. 497. hist. — VIII. 72. tłum. klass. — IX
44. teol. — 472. filoz. — 575. gospod.
- GLIM Albert złotnik V. 177. ołtarz srebr. w kated. Krak.
z GŁOGOWA Jan I. 35. lit. rus. — III. 54. 55. tłum. — 85.
filoz. scho. — 189. o nim. — 263. fizyogn. — 302. 306.
gramm. — IV. 138. 140. 141. astron. — 164. astrol. —
374. 388. fundat. bursy. — V. 73. teol. — VI. 129.
gramm. — 302. poetica. — VII. 362. kalend.
- GŁOSKOWSKI Maciej IX. 138. teol. — 524. matem.
- GŁOWACKI Świętopelk I. 190. pieśni ludu.
- GŁUCHOWSKI Jan VI. 314. hist
- de GMUNDEN Jan IV. 136. astron.
- GNIATKOWICZ Albert VI. 221. 222. wiérsh. łaciń.
- GNIŃSKI Jan I. 81. hist.
- GODEBSKI Cyprian I. 229. tłum. Igora.
- GODZIĄTKOWSKI Hiero. VI. 222. wiér. łaciń.
- GOEZIUS Franc. Rysz. I. 111. hist. liter.
- GOLDONOWSKI Jędrz. VI. 314. wiér. łaciń. — VIII. 175. 213.
żywo. świę.
- GOLIŃSKI Bazyli VI. 183. 321. liter. staroż. — IX. 71
74. wiér. łaciń. — 261. teol.
- GOLIŃSKI Grzeg. VIII. 342. wiérsh.
- GOLIŃSKI Marcin I. 92. hist.
- GOLUBSKI Jan pseudon. (Sawicki) IX. 118. teol.
- GOŁĘBIEWSKI Łukasz I. 97. hist. — 146. hist. liter.
- z GONIAŁDZA Piotr IX. 33. 76. teol.
- GONIEC Piotr IX. 33. 76. teol.
- GÓRA Jędrz. IX. 512. kalend.
- GORANUS II. 182. kroni.
- GORCZYN Jan Alex. VII. 523. herald. — VIII. 108. hist. —
183. rycina. — IX. 525. matem.
- GORCZYN Piotr VII. 142. 166. 277. 523. poez.
- GORCZYŚŁAW Cysters II. 183. kroni.
- GORECKI Leonard I. 55. — VII. 497. — VIII. 64. 70. hist.
- GÓRKA Stanis. IX. 343. polit.

z GÓRKI Jakób V. 58. teol.

GÓRNICKI Łukasz VI. 378. 379. 543. tłom. klasyk. — VII. 82. 311. poez. — 419. hist. — VIII. 111. hist. — IX. 134. teol. — 382. polit. — 411. wym. sejm.

GÓRSKI Jakób I. 111. spory liter. — VI. 143—147. o nim. — 151—158. spory liter. — VIII. 163. biogr. — 287. hist. kość. — IX. 55. 167. teol. — 329. praw. — 343. polit. — 459. 464. filoz.

GÓRSKI Stanis. I. 51. biogr. — 52. 76. hist. — IV. 24. hist. — VI. 230. 233. 234. biogr. — VII. 351. hist. — VIII. 5. 6. 33. 37. 40. 80. hist. — 144. 159. 160. biogr. — IX. 419. wym. sejm.

GÓRSKI Szymon S. J. VIII. 182. 245. teol.

z GÓRY Mateusz IV. 141. astron.

GORYCKI Szymon VI. 236. 320. teol.

GORYŃSKI Piotr IX. 310. praw. — 335. polit.

z GORZKOWA Mikoł. III. 212. filoz.

GOSIEWSKI Winc. IX. 390. polit

GOSKI Adam IX. 184. teol.

GOSKI Kasper IX. 498. astrol.

GOŚLICKI Wawrz. I. 144. polit. — VIII. 37. 82. hist. — IX. 157. teol. — 340. polit. — 445. wym. sejm.

GOŚŁAWIECKI Jędrz. III. 385—388. wymo. łaciń.

GOŚŁAWSKI Adam IX. 111. 114. teol.

GOSTOMSKI Anzelm IX. 577. gospod.

GOSTOMSKI Hiero. IX. 109. teol.

GOSTOŃSKI Jan IX. 114. teol.

z GOSTYNINA Jakób III. 207—211. filoz.

GOSTYŃSKI Jędrz. IX. 472. pedagog.

GOSZCZYŃSKI Seweryn I. 152. hist. liter.

GRA DIAKON IX. 207. teol.

GRABE Sylwester I. 118. bibliogr.

GRABIECKI Wojc. IX. 189. teol.

GRABOWIECKI Sebast. IX. 87. teol.

GRABOWSKI Manswet. I. 84. hist. klaszt.

GRABOWSKI Michał I. 39. 100. liter.

GRABOWSKI Piotr VIII. 101. — IX. 346—360. polit.

- GRABOWSKI Wojc. VIII. 182 żyw. S. Stanis. Kazim.
 GRACYAN z CLUSIUM II. 284. prawo kanon.
 GRADOWSKI Fr. VI. 308. wier. łaciń.
 GRADOWSKI Marcin VI. 313. wier. łaciń.
 GRAJEWSKI Hiero. VI. 321. wier. łaciń.
 z GRANATY Ludwik IX. 211. 213. teol.
 GRANULUS Klemens IX. 339. wier. łaciń.
 GRAZIANI Anto. Maria VII. 549. — VIII. 15. opis Pols. —
 222. — IX. 392. o handlu.
 GRAVINA Domin. VIII. 211. teol.
 GRAWNY Adryan VII. 83. wiérzsz.
 GRĄCKI Jędrz. IX. 265. kaz. pogrzeb.
 GRADZKI Stanis. VI. 323. wier. łaciń.
 GRELLMAN IV. 172. kalend.
 GRENZA Dawid Wojc. VIII. 107. hist.
 GRETSEK Jakób S. J. VI. 216. gramm. — VIII. 243. teol.
 GROCHOWSKI St. VI. 360. 529—531. — VII. 14. 101—111.
 poez. — VIII. 147. 175. biogr. — IX. 8. 214. teol. —
 578. wiérzsz.
 GRODECKI Jan VI. 209. teol.
 GRODECKI Wacław VII. 354. 553. kart. geogr.
 GRODWAGNER Jan IX. 397. o piéniędz.
 GRODZICKI Anto. Or. Pr. I. 103. — VIII. 177. żyw. S. Jacka.
 GRODZICKI Michał VI. 607. wier. łaciń.
 GRODZICKI Stani. Kazim. S. J. VI. 93. 574. 609 teol. —
 VII. 373. kalend. — VIII. 179. żyw. świę. — IX. 95.
 182. 244. 261. teol. — 264. kaz. pogrz. — 517. kalend.
 GRODZIECKI Adam IX. 389. polit.
 GRODZIECKI Anto. Or. Pr. I. 103. — VIII. 177. żyw. świę.
 GROICKI Bartł. VI. 491. pieś. naboż. — IX. 315. praw.
 GRONDZKI Samuel I. 90. hist.
 GRONOWSKI Jędrz. VIII. 178. żyw. świę.
 GROŃSKI N. I. 69. — VIII. 75. hist.
 GROTE Gerard III. 124.
 GROTH Floryan IX. 329. praw.
 GROTH Jan II. 300. usta. kość.
 GROTIUS Hugo IX. 125. teol.

- GROZA Fabrycy Walen. IX. 255. teol.
 GRUBER S. D. II. 97. hist.
 GRUNAU Szymon II. 117. kroni.
 GRUSZCZYŃSKI Jan VII. 210. poez.
 GRUSZECKI Hieron. I. 91. filoz.
 GRUTYŃSKI Jędrz. IX. 560. lekar.
 GRYGOROWICZ V. 34. teol. — VIII. 281. hist. kość.
 GRZEGÓRZ z SAMBORA VI. 260—268. jego żyw. i pisma. —
 VIII. 178. żyw. S. Stani. Kost. — IX. 298. praw.
 GRZEGÓRZ z SANOKA I 48. hist. — 101. 102. jego żyw. — III.
 236—261. filoz. — 327. 328. liter. staroż. — 369—372.
 poez. — 377. 381. hist. — 475. jego żyw. — IV. 8—11.
 18. kroni. — 138. 156. astrol. — 196. lekar. — V. 40.
 41. wymo. kazno.
 GRZEGÓRZ ze SŁUPIA VIII. 72. hist.
 GRZEGÓRZ ze STAWISZYNA III. 216. filoz.
 GRZEGÓRZ z SZAMOTUŁ VI. 177 192. — IX. 281. usta.
 kość. — 318. prawo.
 GRZEGÓRZ Wigilancyusz I. 48. kroni.
 GRZEGÓRZ z ZARNOWCA (Koszariski) akato. VIII. 226. — IX.
 88. 243. 244. 249. teol.
 GRZEGORZKOWICZ Piotr IX. 337. polit.
 GRZEPSKI Stanis. VI. 211. teol. — VII. 362. numizm. —
 IX. 504. astrol. — 522. 523. matem.
 GRZYBKOWSKI Teofil VI. 302. filoz.
 GRZYBOWSKI J. ksiądz IX. 273. kaz. pogrż.
 GRZYMAŁA Jędrz. IV. 141. astron.
 GUARINI Jan Chrzc I. 61. — VII. 549. opis Pols.
 GUARINI Krzyszt. (Veronensis.) IX. 468. filoz.
 di GUCIO III. 449. opis pogrż. Kallim.
 GUCZON Paweł IX. 571. lekar.
 GUCZY Jan VII. 83. 147. poez. — IX. 476. etyka.
 GUI du FAUR de Pibrac. VIII. 116. hist.
 GUIDO BONATUS IV. 146. 151. astrol.
 GUNDELIUS Filip VI. 336. teol. — IX. 325. praw.
 GÜNTHER Zainer III. 79. druk.
 GURCZYN Daniel VIII. 462. wiersz.

- GURSKI Jan IX. 109. 110. teol.
 GUTTENBERG Jan III 74—78. 92. 93. druk.
 GUZOWSKI Jędrz. I. 230. przysłowia.
 GWAGNIN Alexan. VII. 497. 533—535. hist. — VIII. 285.
 hist. kość. — 486. hist.
 z GYELCZEPH Mikoł. III. 206. 207. filoz.
 GYULAY Paweł VIII. 84. hist.
 GYZEUS Jan VI. 321. wier. łaciń.

H.

- HABENRAGEL HALI IV. 167. astrol.
 HADZELOWSKI Stachij VIII. 397. hist. kość. rus.
 HAGENOW Jan I. 66. hist.
 HALELKIEWICZ Michał I. 91. hist. zakon.
 HALI-BEJ zob. BOBOWSKI.
 HALI-HABENRAGEL IV. 167. astrol.
 HALICKI Szymon. IX. 411. wymo.
 HALLER Jan III. 54. 69. 85. 86. 284. księgarz, wydawca.
 HAMMER I. 154. bibliogr.
 HANKE Marcin II. 280. biogr.
 HARABURDA Michał VIII. 9. hist.
 HARMATOL II. 39. kroni.
 HARTKNOCH I. 119. 433 435. hist.
 HARTMANN Schedel IV. 362. — V. 5. kroni.
 HASKOWSKI Jędrz. IX. 202. teol.
 HASLER Jan IX. 518. kalend.
 HASS Kasper VIII. 147. biogr.
 HASSIUS Jakób S. J. IX. 266. kaza. pogrzeb.
 HASZCZEK IV. 202. lekar.
 HAYDEN GRZEGÓRZ VII. 199. powieści.
 HEGENDORFIN Krzyszt. VI. 133. 134. adagia. — 135. 191.
 192. 334. teol. — 343. poetica. — IX. 469. pedagog.
 HEIDENSTEIN Jan VII. 451. hist.
 HEIDENSTEIN Reinhold I. 65. biogr. — VII. 447. hist. —
 VIII. 151. żyw. J. Zamojs. — IX. 310. praw.
 HENIK Paweł Maur. I. 62. — VIII. 126. hist.

- HENNEBERGER Kasp. VII. 556. kart. geogr. .
 HENNING Salomon VIII. 68. kroni.
 HENRIQUEZ Krzyszt. VIII. 210. hist. klaszt.
 HENRYK Łotysz II. 96. kroni.
 HENRYK syn Zbigniewa z Góry I. 46. — IV. 3. 16. hist.
 HERBERGER Walery IX. 96. teol.
 HERBERSTEIN Zygm. III. 323. wier. łaciń. — VII. 547. opis Litwy.
 HERBEST Bened. VI. 126. 142. jęz. łaciń. — 148—163. jego żyw. — VII. 362. kalend. — 569. podróż. — VIII. 140. autobiogr. — 149. o nim. — 154. żyw. Cyцер. — 286. hist. kość. rus. — IX. 29. 167. 259. teol. — 315. wier. łaciń. — 472. dydakt. — 521. matem.
 HERBEST Jan VI. 142. — IX. 206. teol.
 HERBEST Stanis. VI. 142. wiérz. łaciń.
 HERBINIUS Jan II. 32. 35. — VIII. 271. hist. kość.
 HERBOE VIII. 164. żyw. Łaskiego.
 HERBURT Jan Kaszt. Lubaczowski IX. 40. teol.
 HERBURT Jan Kaszt. Sanocki. IV. 16. 64. hist.
 HERBURT Jan Podkomorzy Przemyński IX. 40. 51. teol.
 HERBURT Jan z Fulsztyna VII. 496. hist. — IX. 51. teol. — 297. 299. praw.
 HERHURT Jan Felix (Szczęsny) IV. 71. hist. — 96. biogr. — VII. 117. poez. — VIII. 245. o Jezuit. — 351. hist. kość. — IX. 117. teol.
 HERBURT Jan Leon VII. 523. herald.
 HERBURT Stanis. IX. 40. teol.
 HERBURT Walenty z Dobromila IX. 469. wier. łacin.
 HERKA Kazim. IX. 562. lekar.
 HERKA Klemens I. 187. wiérz
 HERLICIUS Dawid IX. 506. astrol.
 HERMAN Balke V. 168. praw.
 HERMAN Daniel VI. 331. wier. łaciń. — VII. 312. poez.
 HERMAN Cornerus Or. Pr. IV. 31. kroni.
 HERMAN de SALZA V. 168. praw.
 HERMONUS Jan Otto IV. 146. astron.
 HEROLD II. 106. 107. 173. kroni.

- HERWART Jan Jerzy VIII. 192. hist. kość.
 HERZ Jan Jakób II. 315 hist. praw.
 HERZUGE Jan VI. 219. teol.
 HESPERUS Michał VII. 24. necrogr.
 HESSE Bened. z Krakowa III. 212. filoz. — V. 58. teol. —
 136. praw.
 HEYDEN Sebald VI. 133. jęz. łaciń.
 HIERONIM a S. Hiacyntho VIII. 205. teol. — IX. 273. ka-
 zan. pogrzeb.
 HIERONIM z PRAGI IV. 354. Akad. Krak.
 HIGUES Antoni VIII. 190. teol.
 HJJSNER zob. ISNER.
 HILCHEN Dawid I. 57. VI. 307. biogr. — 324. liter. ła-
 ciń. — VIII. 150. żyw. Farensh.
 HILDEBERT de LAVARDINO V. 16. teol.
 HINCZA Marcin S. J. V. 177. — IX. 224. teol.
 HIPPOKRATES VI. 213. — IX. 552. 553. lekar.
 HISPALIENSIS Jan IV. 177. matem.
 HISPALIENSIS Piotr III. 194. filoz.
 HISPANUS Piotr III. 193. 220. filoz.
 HLEBOWICZ Jan IX. 78. 82 teol.
 HOCHFEDER Kasp. 85 86. druk.
 HOFFMANN Gottl. VIII. 381. hist. kość.
 HOFFMANN Jan Daniel I. 111. — III. 68. hist. druk. —
 VIII. 203. teol.
 HOFFMANN Jerzy IX. 101. teol.
 HOITIUS Palatius Błażej VIII. 211. hist. zako. Karmel.
 de HOLBACH Piotr V. 54. teol.
 HOLSTEIN Mateusz III. 216. filoz.
 HONDUS Jodocus VII. 552. kart. geogr.
 HONORATUS Comes VIII. 59. mo. dyplom.
 HONTER Jan VI. 130. gramm. — VII. 558. geogr.
 HOPPIUS Samuel Joach. I. 109. bibliogr.
 HOZYSZ Stanis. VI. 164. listy. — 268. jęz. grec. — 304.
 490. poez. łaciń. — VIII. 40. listy. — 160. żyw. To-
 mick. — IX. 5. wier. łaciń. — 9. 86. 166. 179. teol. —

196. mszał. — 261. teol. — 274. kaz. pogr. — 335. 340. polit. — 420. wymo. sejm.
- HUBE Michał Jan I. 95. hist.
- HULDRICHUS Fabri VI. 325. elegia.
- HUNIAD Fr. VI. 341. wier. łaciń.
- HUSS Jan III. 58. 61—66. o nim.
- HUSSOVIANUS Mikoł. VI. 229. zoolog. — VIII. 176. żyw. S. Jacka.
- HUTTEN Ulryk VI. poetica.
- ab HUYSSSEN Henr. I 117. — IV. 66. hist. Akad. Krak.
- HÜLSEMAN Jan VIII. 205. teol.
- HYACINTHIUS Bazyli VI. 321. wier. łaciń. — VIII. 85. hist.
- HYBEB Sebast. V. 36. wydawca brewia.

I.

- I. S. S. K. IX. 345. polit.
- IBRAHIM BEG (Strasz) VIII. 40. listy hist.
- z ILKUSZA zob. z OLKUSZA.
- ILICINUS Piotr VI. 183. 186. jęz. grec.
- ILKOWSKI Stanis. VI. 197—199. o nim. — 211. liter. staroż. — VII. 359. o histo.
- z IŁŻY Jakób IV. 170. — IX. 495. astrol.
- z INOWROCŁAWIA Jan IV. 34. hist. kość.
- ISIOR Mikoł. pseudon. (Łaszcz) VIII. 235. o Jezuit. — IX. 100. teol.
- ISNER Jan IV. 209. 268. fund. bursy. — V. 55. kazań.
- ISSZORA Mikoł. pseudon. (Łaszcz) VIII. 235. o Jezuit. — IX. 118. teolog.
- IWANICKI VII. 187. wiérse zakazane.
- IWANOWSKI II. 315. praw.
- Iwo Bisk. de Chartres II. 283. ust. kość.
- IZAAK Rabi IX. 8. teol.
- B. IZAJASZ Boner V. 13. teol. — 14. jego żyw.
- IZAKOWICZ Józefat VI. 314. żyw. B. Józ. Kuncewicza.
- IZDBIEŃSKI Bened. IX. 292. praw.
- IZDBIEŃSKI Jan VIII. 47. hist.

IZDEBSKI Albert VII. 524. genealo. Tyszkiew.

IZOPOLSKI I. 190. pieśni ludu.

IZRAEL Jerzy IX. 98. teol.

IZUMEN Witalis VIII. 484. liter. białorus.

IZYDOR z CHARAX IV. 104. geogr.

J.

J. P. C. IX. 467. filoz.

JABŁONOWSKI Józ. Alexa. I. 92. hist. — 123. hist. liter. — 230. przysło. — II. 157. 175. hist.

JABŁOŃSKI Jacek I. 128. hist. klaszt. S. krzyża.

JABŁOŃSKI Jan I. 62. — VIII. 126. hist.

JACHNOWICZ Jan IX. 172. teol.

JAENICHIUS Piotr I. 119. 120. bibliogr.

JAGIEŁŁO Ignacy III. 475. żyw. Grzeg. z Sanoka.

JAGODYŃSKI S. S. VII. 187. epigr. — 343. dram.

JAKIMOWSKI Marek VIII. 53. nowiny.

JAKÓB zob. BARIENSIS.

„ „ z BEEŻYC.

„ „ z GÓRKI.

„ „ z GOSTYNINA.

„ „ z IĘŻY.

„ „ z KOBYLINA.

„ „ z LIPOWÉJ-GŁOWY.

„ „ de ORTIS.

„ „ z PARADYŻA.

„ „ z TUCHOWA.

„ „ z WĄGROWCA.

„ „ z ZABOROWA.

JAKUBOWICZ VI. 219. przysłówia.

JAKUBOWSKI Walenty VI. 534. przekład Muzeusza. — VII. 311. dram.

JAN zob. z BRZOSTKOWA.

„ „ z CZARNKOWA.

„ „ z DOBCZYC.

„ „ de GARLANDIA.

JAN zob. z GDAŃSKA.

„ „ z GŁOGOWA.

„ „ de GMUNDEN.

„ „ z INOWROCZAWIA.

„ „ z KALISZA.

„ „ de KANPA.

S. JAN KANTY V. 2—13.

JAN zob. z KIJAN.

„ „ z KOMOROWA.

„ „ z KOSZYCEK.

„ „ z KRAKOWA.

JAN (*Kronikarz*) I. 368. 431. — II. 135. kroni.

JAN zob. z KROSNA.

„ „ de KRUEBURG.

„ „ de LAPIDE.

„ „ LEON.

„ „ z ŁANCUTA.

JAN Michał Brutus III. 443. biogr.

JAN zob. de MILIS.

„ „ de NIGRAVALLE.

„ „ z OLKUSZA.

JAN opat Witowski I. 369. 291. pies. naboż.

JAN zob. z OPATOWIC.

„ „ z OŚWIECIMA.

„ „ z PILSNA.

„ „ de PLANO CARPINO.

JAN pop Nowogrodzki II. 164. 165. kroni.

JAN zob. POSONIENSIS.

„ „ de PUSILIE.

„ „ z RADLIC.

„ „ de REGULIS.

„ „ z RYTWIAN.

„ „ z RZESZOWA.

„ „ de SACRO-BOSCO.

„ „ z SANOKA.

„ „ ze STOBNIĆY.

„ „ ze SWIDNICY.

JAN zob. z SZADKA.

„ „ z TRZCIANY.

„ „ z TUROBINA.

„ „ de TURRECREMATA.

„ „ de VALLE-URACENSE.

„ „ z WIELICZKI.

„ „ z WIŚLICZY.

„ „ z WYCHOŻÓWKI.

S. JAN Złotousty (Chrysostom) VI. 209. 210. 211. 213. teol.

JANCZYŃSKI Tom. S. J. I. 71. hist.

JANICKI Klemens I. 50. żyw. królów. — VI. 6. 7. 113. 126. 251—259. 311. poez. łaciń. — VII. 495. hist. — 566. podróż. — VIII. 158. żywoty Arcyb. Gniez.

JANICKI Marcin akat. VI. 608. tłum. biblij. — VIII. 227. teol.

JANICZKOWICZ Jan Mikoł. IX. 569. lekar.

JANIDŁOWSKI Jakób IX. 285. ust. kość. — 319. postęp. sąd.

JANISZAW Arcyb. Gniez. II. 298. ust. kość.

JANISZEWSKI Erazm III. 475. żyw. Grz. z Sanoka.

JANKO archidya. Gniez. I. 368. — II. 6. 150. hist.

JANKO Zrenchawa II. 183. kroni.

JANKOWSKI I. 157. hist. liter.

JANOCKI Jan Daniel I. 124—127. hist. liter. — VII. 551. kart. geogr.

JANOWSKI II. 60. 83. 455. praw.

JANSENIUS Jan VIII. 175. żyw. S. Domin. — 189. żyw. Duns-Skota.

JANUS Damian Senen. VIII. 79. hist.

JANUSZOWSKI Jan Archidy. Sande. I. 77. hist. — VI. 542. tłum. klas. — VIII. 58. hist. — 72. tłum. Plutarcha. — 108. hist. — 148. biogr. — IX. 184. 216. 260. 264. teol. — 302. praw.

JANUSZOWSKI Jan syn drukarza VI. 401. 402. o pisowni.

JAROSŁAW I. 363. — II. 108. 117. kroni.

JAROSZEWICZ Józef I. 159. — II. 460. hist. Litwy.

JARZEMSKI budow. i muzyk I. 73. hist.

JASIŃSKI Or. Pr. VIII. 209. ust. zako. Domin.

JASKIER Mikoł. IX. 314. praw.

- z JASZOWIC Jędrz. I. 419. — III. 439. tłó. biblii.
- JASTRZĘBIEC Wojc. III. 306. gramm. — 482. ust. kość. —
V. 20. o nim. — 21. teol. — 42. ust. kość.
- JASTRZĘBSKI Sebast. VI. 493. pieś. naboż.
- JECHER I. 122. hist. liter.
- JECKEL II. 313. 316. hist. praw.
- JERONYMUS I. 49. — II. 160. kroni.
- JEROSZYN Mikoł. I. 369. — II. 146. 150. — IV. 58. kroni.
- JERZY z LIGNICY (Libanus) VI. 177—183. o nim. — 209.
215. 216. 306. jęz. staroż.
- JERZY z TYCZYNA VI. 313. wier. łaciń. — VIII. 169. żyw.
S. Barb. i S. Salomei.
- JÉŻOWSKI Wład. Stani. VII. 212. 309. wier. satyr.
- JĘDRZÉJ z BOCHNI IX. 8. teol.
- JĘDRZÉJ z DOBCZYNA zob. GAŁKA.
- JĘDRZÉJ zob. z JASZOWIC.
- JĘDRZÉJ z KOBYLINA zob. GLABER.
- JĘDRZÉJ zob. z KOKORZYNA.
- „ „ z ŁĄBISZYNA.
- „ „ z ŁĘCZYCY.
- „ „ z POZNANIA.
- „ „ z ŻARNOWCA.
- „ „ de ZINGENHALS.
- JOANNICY Jan Gabriel IX. 562. lekar.
- JOCHER Adam I. 158. bibliogr.
- JOHANNIS Erazm IX. 87. teol.
- JONAS Arcyb. Nowogr. III. 48. kanony i żywo. świę.
- JONSTON Jan VI. 306. wiérz. — VIII. 78. hist. powsz. —
IX. 572. lekar i nauk przyrod.
- JÓZEFOWICZ Jan Tom. I 86. 88. — VIII. 159. żyw. Ar-
cyb. Lwows.
- JUCEWICZ Ludw. Adam I. 190. pieśni litewskie.
- JUDYCKI Bazyli VIII. 49.
- JUDYCKI Mateusz Jan IX. 202. teol.
- JUNDZIŁŁ Bonif. Stani. I. 157. hist. Botan.
- JUNGA Adryan S. J. VIII. 237. — IX 96. teol.
- JUNTERBUCK Jakób V. 53. kaza.

- JURACHA Kazim. S. J. I. 129. hist. zako.
 JURGIEWICZ Jędrz. IX. 76. 88. 89. teol.
 JURKOWSKI Jan VII. 280. traged.
 JUSTINELLUS IX. 201. teol.
 JUSTINIANUS Jan IX. 338. polit.
 JUSTUS LIPSIVS VI. 19. pochwały polaków.
 JUŚZIŃSKI Hieron. I. 96. 142. hist. liter.

K.

- KACZANOWSKI zob. RADZYNUS.
 KACZOROWSKI Sz. VIII. 176. o umęcz. Alberta.
 KADŁUBEK Wincen. II. 60—94. kroni.
 KAGNIMIR II. 182. 183. kroni.
 KALIŃSKI Tomasz VII. 13. pieśni.
 z KALISZA Jan III. 301. gramm.
 z KALISZA Wojc. (Callisius) akato. IX. 86. 87. teol.
 KALKSTEIN Jan akato. IX. 245. teol.
 KALLIMACH Filip I. 48. 102. żywoty. — III. 443—479. o nim. — VIII. 75. biogr.
 KALNOFOJSKI Atanazy VIII. 271. obrazy cudowne.
 KALAJDOWICZ VIII. 462. bibliogr.
 KAMIEŃSKI Bantysz VIII. 281. 347. hist. kosć. rus.
 de KAMPA Jan I. 369. 391. pieś. naboż.
 KAMPENHAUSEN J. M. I. 91. hist.
 KANON Jędrz. S. J. VIII. 230. o Jezuit.
 KAPREOL Marcin VIII. 183. biogr.
 de KARLANKAS Juven. I. 130. hist. liter.
 KARNKOWSKI Stani. I. 52. hist. — 90. o jego żyw. — VIII. 83. panegir. Henr. Walez. — 93. 112. 201. polit. — IX. 67. 70. 168. 182. 199. teol. — 311. praw. — 283. usta. kość. — 346. polit. — 433. wymo. sejm.
 KAROL IV. król Czech II. 169. autobiogr.
 KARPIŃSKI Frañci. I. 96. 100. autobiogr. — 146. o jego żyw. — 205. pieś. hist.
 KARPOWICZ Leon VIII. 484. teol. przekł. na ruskie.
 KARPOVIUS Adam IX. 254. teol.

- KARSKI Paweł VIII. 163. żyw. bisk. Płoc.
 KARTEN Jan IX. 179. teol.
 KARWICKI I. 91. hist. polit.
 KASZYC Jan IX. 329. praw.
 KATARZYNA król. Szwedz. I. 58. listy.
 KAULFUS Jan Krzyszt. I. 133. hist. liter.
 KAUSZ I. 134. hist. liter.
 KAZANOWSKI Jan akato. IX. 43. teol.
 KAZANOWSKI Zygm. I. 71. hist.
 S. KAZIMIRZ III. 372. pieś. naboż.
 KĄCKI Krzyszt. I. 80. hist.
 KĄCKI Walenty IX. 581. o pszczołach.
 KECKERMAN Bartł. IX. 114. teol.
 KEPLER IX. 518. astron.
 KEYSERLING Karol I. 93. hist. polit.
 KĘDZIERZKOWSKA VII. 172. poez. satyr.
 z KĘT Walenty VII. 241. dyalog.
 KICKI Wojc. VII. 374. kalend. — IX. 383. polit.
 z KIJAN Jan VII. 166. satyry.
 KIRSTEIN Jan (Cerasinus) IX. 315. praw.
 KISIEL Innocenty VIII. 401. hist. kość. rus.
 KISIEL Ostafiěj VIII. 338. hist. kość. rus. — 448. jęz. grec.
 KISZCZYNA Wojew. Witepska IX. 72. teol.
 KISZKA Jan IX. 72. teol.
 KISZKA Leon VIII. 164. biogr. — 309. kaza. — 403. hist.
 kość. rus.
 KITOWICZ Jędrz. I. 93. hist.
 z KLECKA Marcin VII. 183. — VIII. 223. — IX. 113. teol. —
 563. lékar.
 KLECZEWSKI Stani. VI. 350. o jęz. pols.
 KLEMENS z PIOTRKOWA IX. 190. breviar.
 KLEMENS z WIŚLICZY III. 70. tłum. alkoranu.
 KLONOWICZ Seb. (Acernus) VI. 289—301. — VII. 87—101.
 502. 564. poez. — VIII. 124. polit. — 170. 207. żyw.
 świę. — 213. hist. klaszt. — 233. przeciw Jezui. — IX.
 182. teol. — 344. polit.
 KLOSE I. 133. hist. liter.

- KLUWER Filip VII. 552. 563. kart. geogr.
 KŁOBUCKI Jan IX. 276. mo. pogr.
 KŁOCIŃSKI Marcin IX. 202. teol.
 KŁODZIŃSKI Maciej VIII. 3. hist. — IX. 181. 211. teol. —
 275. mo. pogr.
 KŁOS Tomasz IX. 519. 520. aryt.
 KMICIC Mikoł. S. J. VI. 314. — VIII. 347. poez. łaciń.
 KMITA Jan Achacy VI. 536. 537. przekł. klass. — VII.
 131. 501. wiérse. — 546. o żupach Bocheń. — VIII.
 156. wiérse. — IX. 398. o żydach.
 KMITA Piotr I. 53. hist. — IX. 413. wymowa.
 KNAPSKI Grzeg. I. 230. adagia. — VI. 137—140. słownik.
 KNAUTH Chr. VI. 351. liter. łużycka.
 KNOBELSDORF Eusta. VI. 330. eleg. łaciń. i podróże.
 KOBIERZYCKI Stanis. I. 67. hist. — VI. 167. 171. filolog. —
 VIII. 108. hist.
 KOBILIEŃSKI Krzyszt. VI. 320. epigr.
 z KOBYLINA Jakób IV. 146. astron.
 z KOBYLINA Jędrz. zob. GLABER IV. 223. gramm.
 z KOBYLINA Piotr IX. 555. lekar.
 KOCHANOWSKI Jan VI. 155. 165. 173. 204—207. 211.
 271—273. poez. łaciń. — 520. psalmy. — 541. przekł.
 klasyk. — VII. 62—80. o nim.
 KOCHANOWSKI Jędrz. VI. 536. przekł. Eneidy.
 KOCHANOWSKI Mikoł. VII. 86. poez.
 KOCHANOWSKI Piotr VII. 85. poez.
 KOCHANOWSKI Stani. VII. 83. wiérse.
 KOCHAŃSKI Aug. IX. 218. teol.
 KOCHOWSKI Wespaz. I. 85. hist.
 KOFFSKI Winc. Or. Pr. IV. 133. 134. alchim.
 KOJAŁOWICZ Piotr I. 75. pochwały bisk. Wileń.
 KOJAŁOWICZ Wojciech S. J. I. 75. — VII. 482. 493. 494.
 hist. — 524. herald. — VIII. 164. żywoty bisk. Wi-
 leń. — 230. o Jezuit. — 272. 275. hist. kość. — IX. 144.
 teol. — 467. etyka.
 z KOKORZYNA Jędrz. I. 46. hist. kość. — III. 65. teol. — IV.
 2. hist. kość. — V. 14. teol.

- KOLUMB Krzyszt. III. 101. o nim i odkr. Amer.
 KOŁAKOWSKI Stan. VI. 540. przekł. klass. — VII. 130. poez.
 KOŁEK Bern. Or. Pr. IX. 123. teol.
 KOŁŁATAJ Hugo I. 96. hist.
 KOŁUDZKI August II. 185. hist.
 KOMMENIUSZ IX. 475. dydakt.
 KOMONIECKI Jędrz. I. 90. hist.
 KOMOROWSKI Jan I. 79. — VIII. 210. 214. hist. zako. Bernard.
 KONARZEWSKI Józef IX. 52. teol.
 KONIECPOLSKI Stani. IX. 547. wojsk.
 KONIECPOLSKI Zygm. Stef. I. 73. — VII. 109. hist.
 KONRAD z OPOŁA II. 389. praw.
 KONSTANTY RETHUS IV. 24. hist.
 KONTSKI Krzyszt. VIII. 160. żywoty bisk. Krak.
 KOPECKI Maciej IX. 116. teol.
 KOPERNIK Mikoł. VI. 189. jęz. grec. — IX. 391. o mone-
 cie. — 476—494. astron. — 519. trygonom.
 KOPYSTYŃSKI Zachar. VIII. 273. hist. kość. rus.
 KORCZEWSKI Wit VII. 248. dyalog.
 KOREYWA Jan VII. 135. poez.
 KORNELIUSZ Henr. IX. 463. filoz.
 KORNIEŁOWICZ Anto. I. 146. biogr.
 KORONA Marek IX. 188. teol.
 KORTYSKI Wojc. IX. 224. teol.
 KORYCIŃSKI Jędrz. IX. 276. mo. pogrż.
 KORYTKO Emil I. 189. 197. pies. ludu.
 KORZENIOWSKI Józef I. 148. hist. liter.
 z KOŚCIANA Mateusz IX. 8. teol.
 z KOŚCIANA Wojc. IX. 325. praw.
 KOŚCIŃSKI Stani. S. J. VIII. 181. 349. żyw. B. Józef. Kunc.
 KOSMAS z PRAGI II. 16. 167. kroni.
 KOSMOPOLSKI Teofil IX. 103. teol.
 KOSSOW Sylwester VIII. 269. żyw. świę. — 489. o szkołach.
 KOSTKA Paweł V. 94. praw.
 KOSTYN Miron I. 75. hist.
 KOSZARSKI zob. z ŻARNOWCA.
 KOSZUTSKI Stan. VI. 543. tłum. klassyk. — VIII. 155. biogr.

- z KOSZYCZEK Jan III. 90. — VII. 197. powieści. — VIII. 165.
 żyw. Jez. Chr.
- KOT Wincenty III. 376. wymowa.
- KOTKOWSKI St. VII. 569. podróż.
- KOTOWIECKI Kasper VIII. 228. dysp. teol.
- KOTWICZ Mikoł. III. 372. poez. łaciń. — V. 73. 81. 123.
 usta. kościo.
- KOVACHICH Wolfg. VIII. 57. 123. mo. dypl.
- KOWNACKI Hippol. I. 265. — II. 59. 93—96. 129—134.
 174. 181—183. tłum. i wyd. kron. — 404. 449. praw. —
 V. 137. praw.
- KOZIELSKI Jan (Caper) akat. IX. 96. teol.
- z KOZŁOWA Mikoł. V. 56. teol. i mo. pogrż.
- KOŹMIŃCZYK Jan IX. 9. teol.
- KOŹYCKI Jędrz. VII. 546. o żup. Wielic.
- KRAIŃSKI Krzyszt. akat. VI. 521. kancyon. — IX. 249. teol.
- KRAJEWSKI Jan VII. 140. wiersh. — VIII. 100. hist.
- z KRAKOWA Bernat IX. 504. astrol.
- z KRAKOWA Jan IV. 176. astrol.
- z KRAKOWA Ładysław IV. 176. astrol.
- z KRAKOWA Mateusz (Najman) II. 287—290. teol. i praw.
 kanon. — III. 383. wymo. — V. 18. teol. — 59. 60.
 kaza. — IX. 204. teol.
- KRASICKI Ign. I. 134. hist. liter.
- KRASIŃSKI Frañci. I. 54. hist. — VIII. 8. dyar. poselstwa.
- KRASIŃSKI Jan I. 64. hist. — VII. 530. opis Pols. — VIII.
 158. żyw. Arcyb. Gnieź.
- KREZMER Jan I. 71. — VIII. 161. żyw. bisk. Warm. —
 382. hist. kość. rus.
- KREMER Ludwik IX. 120. teol.
- KREYSZWITZ Frañci. V. 15. teol.
- KRÓL zob. MARCIN z PRZEMYŚLA.
- KROMER Marcin VI. 193. 210. przekł. klasyk. — 303.
 wier. łaciń. — 386. Mnich. — VII. 385—404. o nim i
 jego pism. — VIII. 6. 7. 40. listy posels. — 148. bio-
 gr. — IX. 11. Mnich. — 168. 259. teol. — 200. mszał. —
 274. kaz. pogrzeb. — 340. polit.

- z KROSNA Jan (Crosnerus) IX. 330. praw.
 KROWICKI Marcin akato. IX. 17. teol.
 de KRUZEURG Jan V. 15. teol.
 KRUYUSZ Daniel VIII. 67. polit.
 KRYGIER Oswald S. J. VIII. 487. astronom. — IX. 525.
 matem.
 KRYSKI Szczęsny IX. 390. polit.
 KRZESICHLEB zob. ARTOMIUS.
 KRZYCKI Jędrz I. 51. anegd. — V. 142. wiérusz. łacin. —
 VI. 230—237. o nim i jego poez. łaciń — VIII. 5. 6.
 dyplom. — 37. anegd. — 38. listy. — 63. dyplo. — 69.
 wiérusz. — 79. hist. — IX. 4. teol. — 196. mszał. — 281.
 ust. kość. — 334. polit. — 412. wymowa.
 KRZYCZEWSKI Krz. VII. 147. wiérusze.
 KRZYSKI Jan IX. 76. teol.
 KRZYSTANOWICZ Stanisław VII. 539. o stanie Pols. — IX.
 112. teol.
 KRZYSZKOWSKI Wawrz. akato. VI. 546. przekł. Ojc. świę. —
 IX. 173. teol.
 KRZYSZKOWSKI Wojc. akat. VI. 581. — IX. 24. teol.
 KRZYŻANOWSKI Hieron. IX. 51. 167. teol.
 KUCHARSKI VI. 362. hist. jęz. pols.
 KUCZBORSKI Walen. VIII. 206. hist. kość. — IX. 168. teol.
 KUCZKOWSKI Jan VIII. 149. biogr.
 KULCZYŃSKI Ignacy VIII. 276. hist. kość. rus.
 KULCZYŃSKI Marcyan VIII. 278. hist. klaszt.
 KULEZA Jan Aloizy S. J. VIII. 274. teol.
 KUNASZOWSKI Jan IX. 557. lékar.
 KUNISCH J. G. IV. 32. hist.
 KURDWANOWSKI Jakób V. 86. usta. kość.
 KURKOWICZ Chryzostom VIII. 104. hist.
 KURZELOWCZYK Melchior VI. 532. przekł. Owid.
 KURZEWIECKI Marcin S. J. VIII. 412. teol.
 KUSZEWICZ Paweł IX. 317. praw.
 KUSZEWICZ Samuel VIII. 13. hist.
 z KUTNÉHORY Jan Faust III. 92. wynal. druku.

- KWIATKIEWICZ Jan S. J. I. 89. hist. — VIII. 200. 281.
hist. kość.
KWIATKOWSKI Marcin VI. 405. o jęz. słowiań. — VII. 522.
geneal. — IX. 173. teol. — 473. pedagog.

L.

- L. A. I. I. 159. hist. liter.
LACHON Calco II. 182. kroni.
LACHOWICZ S. A. VIII. 40. listy Zygm Aug.
LAELIUS Lucius IX. 562. lékar.
LAETUS Jan IX. 140. mo. pogrż.
LANGE Jan VI. 183. 326. poez. łacin.
LANGEDULT Piotr IX. 139. teol.
LANGHAUS akato. IX. 254. teol.
LANS Jan S. J. VIII. 235. obrona Jezuit.
LANSCIUS VI. 105. 169. 170. potwarca Polski.
de LAPIDE Jan III. 324. — IX. 195. teol.
LASKARYS Jędrz. III. 385. wymo. — V. usta. kość. — VI.
375. kaza.
LASKOWSKI Józef IX. 390.
LASSOCKI Mikoł. III. 388. wymo.
LATALSKI Jan IX. 197. agenda.
LATERNA Marcin S. J. VI. 493 modlitwy. — IX. 218.
teol. — 275. kaz. pogrż.
LATINIUS Latinus VIII. 201. hist. kość.
LATOSZ Jan VII. 369. kalend. — IX. 501. astrol. — 514.
515. kalend.
LATOSZYŃSKI Jan IV. 164. astrol.
LAUEICH Błażej IV. 85. tłum. Długosza.
LAURENTIUS I. 84 hist. geogr. — VII. 538. o Mazowszu.
LAURO Jakób IX. 545. rytow.
LAUTERBACH Samuel Fryd. I. 110. hist. kość.
LAUXMIN Zygm. S. J. VI. 215. jęz. grec.
de LAVARDIN Jan IX. 166. teol.
LEANDER VIII. 177. żyw. S. Jacka.
LECHOWICZ zob. LOECHIUS.

- LE CLOU VIII. 177. żyw. S. Jacka.
- LELEWEL Joach. I. 145. bibliogr. — II. 60. 152. hist. — 313. hist. praw.
- LEMKA Jerzy IX. 388. polit.
- LENARD z URZĘDOWA VI. 544. — VIII. 72. tłum. klasyk.
- LENDANUS RHETUS zob. ECKIUS.
- LEGNICH Gottfr. I. 110. hist. liter.
- LEON Jan VIII. 61. hist.
- LEONARD z PIZY IV. 180. matem.
- LEONARD Dawid VI. 217. gramm.
- LEONICENUS Mikoł. IX. 552. lekar.
- LEOPOLITA Gabryel, ZAWIESZKO, Or. Pr. IX. 249. teol.
- LEOPOLITA Jan VI. 559—561. tłum. bibl. — VIII. 166. żyw. Jez. Chr. — 174. o Jonaszu. — 453. biblia. — IX. 185. 205. 259. teol.
- LEOPOLITA Jan Wuchaliusz S. J. IX. 213. teol.
- LEOPOLITA Łukasz IX. 230. wymo. kazno.
- LEOPOLITA Stanis. IX. 16. 211. teol. — 325. praw.
- z LEŚNIEWA Szymon. III. 187. filoz. schol. — IX. 195. mszał.
- LEŚNIEWSKI (Marcin?) I. 58. — VIII. 9. opis poselst.
- LEŚNIEWSKI Jan S. J. I. 59. hist.
- LEŚNOWOLSKI Marcin IX. 445. wymo.
- LESSIUS IX. 120. teol.
- LESZCZYŃSKI Rafał I. 91. hist. — VII. przekł. *du Bartas*. — IX. 426. wymo. sejm.
- LESZCZYŃSKI Stani. król VI. 264. przekł. biblii wiérsem.
- LESZCZYŃSKI Wacław I. 56. hist.
- LEUTSCHOVIVS III. 367. starożyt. pols.
- LEYMBACH Jerzy IV. 175. astrol.
- LIBAN zob. z LIGNICY.
- LIBENTHAL Mikoł. IV. 87. żyw. bisk. Wrocław.
- LIBERYUSZ Jacek VIII. 183. żyw. święt.
- LICINIUS Jan akatol. VIII. 226. dyspu. teol. — IX. 88. 107. teol.
- z LIGNICY Jerzy Liban I. 152. o jego żyw. — VI. 177—183. o nim. — 209. 215. 216. 306. jęz. staroż. — IX. 259. teol. — 468. pedagog.

- LILIA Piotr IX. 73. teol.
- LILIENTHAL Mich. I. 115. 116. 117. hist. liter.
- LINACRUS Tomasz IV. 146. astron.
- LINDAN Wilhelm IX. 211. teol.
- LINDAU Jan IV. 31. hist.
- de LINDE Jan Ernest I. 68. hist.
- LINDE Samuel Bogumił I. 136. hist. liter. — VI. 352. hist. jęz. polsk. — 409. o jęz. słowiań. — VIII. 347. hist. kość. rus.
- LINDENBLATT Jan (de Pusilie) II. 159. — VIII. 60. kroni.
- LINIEWSKI Jan Stef. VIII. 350. żyw. B. Józ. Kuncew.
- LINOWSKI Łukasz VIII. 50. nowiny. — IX. 116. teol.
- LIPIŃSKI Józef I. 137. hist. liter.
- de LIPOWA-GŁOWA Jakób III. 327. słownik.
- LIPPOMANO Girolamo I. 55. — VIII. 15. opis Polski.
- LIPSIUS Justus VI. 19. pochwała polaków. — IX. 464. filoz.
- LIPSKI Hieron. VII. 148. poema.
- LIPSKI Jan VIII. 13. mo. dyplom. — 41. list hist.
- LIPSKI Jędrz. I. 65. — VII. 452. hist. — IX. 154. praw. kanon. — 303. praw.
- LIRICIUS Hippol. VIII. 210. ust. zako. — IX. 219. teol.
- LIRINENSIS Wincen. IX. 7. 24. 206. teol.
- LISIECKI Jędrz. I. 64. — VIII. 108. hist. — IX. 386. polit.
- LISMANIN Frañci. akato. VI. 571. o nim. — IX. 46. teol.
- LISZEWSKI Jędrz. IX. 120. teol.
- LITHUANIDES Waleryan Or. Pr. IX. 223. teol.
- LITWIN Michał VIII. 289. o kość. rus.
- LOCHMAN August VIII. 213. żyw. Ś. Jana Boż.
- LOCKS Kilian IX. 72. teol.
- LODERECKER Piotr VI. 139. słownik.
- LOECHIUS Jędrz. VI. 340. wier. łaciń
- LONCZEWSKI Krzysz. VIII. 181. żyw. B. Stanisł.
- LORENCOWICZ Jan Jul. VIII. 231. żyw. Jezuitów.
- LORICHUS Reinhard IX. 472. o wychow.
- LUBELCZYK Jakób akato. VI. 271. 503. 506—511. pieś. na-boż. — 549. przekł. Joba.
- LUBELCZYK Jędrz. IX. 8. teol.

- LUBIENIECKI Jan Damasc. I. 91. opis biskupstwa Bakońskiego.
- LUBIENIECKI Jędrz. akato. I. 59. hist. dyssyd. — VIII. 217. 229. — IX. 126. teol.
- LUBIENIECKI Krzyszt. IX. 143. teol.
- LUBIENIECKI Stani. starszy, akato. VI. 529. pies. naboż. — IX. 105. teol.
- LUBIENIECKI Stani. młodszy, akato. I. 59. 106. hist. — 108. hist. reform. — VI. 514. pieś. naboż. — VIII. 157. biogr. — 206. 215. 221. hist. reform. — IX. 106. teol. i hist. reform.
- z LUBLINA Bernard VII. 212. tłum. Ezopa. — IX. 331. praw.
- z LUBLINA Samuel IX. 188. teol.
- z LUBLINA Seweryn VIII. 176. żyw. S. Jacka.
- z LUBLINA Walenty IX. 555. lekar.
- LUBOMIRSKI Stani. książę I. 94. hist.
- z LUBOMLI Seweryn Or. Pr. I. 103. żyw. S. Jacka. — V. 32. przeciw akat. i żyd.
- LUCA ANGELI de BEVAGNA VIII. 84. hist.
- LUCIANUS Samosatensis VI. 191. astrol.
- LUCIUS Laelius IX. 562. lekar.
- LUCIUS Ludwik VIII. 230. hist. Jezui.
- LUDOLF Henr. Wilh. VIII. 438. 450. gramm. słowian.
- LUDWIK z GRANATY IX. 211. 113. teol.
- LUTER Marcin VI. 26—67. o nim.
- LUTKO Jan V. 85. o je. wymo. 86. 121. ust. kość.
- LUTOMIRSKI Stani. IX. 20. teol.
- LUZATUS Jan Bened. VIII. 77. hist.
- ze LWOWA Piotr V. 71. ust. kość.
- LWOWCZYK Jan Kasper VI. 143. retor.
- LWOWCZYK Marcin VII. 289. dialog.
- LWOWCZYK Stani. VIII. 176. o świę. zamord. p. żydów.

L.

- z ŁABISZYNA Jędrz. IV. 6. hist. Akad. Krak.
- B. ŁADYSŁAW z GIELNIOWA V. 57. teol.

XLVIII

- ŁADYSZAW z KRAKOWA IV. 176. astrol.
- z ŁANCUTA Jan IV. 178. 179. — IX. 519. arytm.
- ŁASICKI Jan akato. I. 77. hist. — VII. 540. 541. o bożk. żmudz. — VIII. 42. o relig. rus. i tatar. — 64. 66. 69. 84. hist. — 221. hist. kość. — 284 o reli. rus. i tatar. — IX. 74. 75. teol.
- ŁASKI Jan Arcyb. Gniezd. I. 77. hist. — V. 112—132. praw. — VIII. 40. listy. — IX. 195. 196. teol. — 281. ust. kość.
- ŁASKI Jan akato. VI. 570. o nim. — IX. 8. teol.
- ŁASKI Marcin S. J. VII. 293. dyalog.
- ŁASKI Wojc. VIII. 6. opis poselstwa.
- ŁASZCZ Marcin S. J. VIII. 234. o Jezuit. — IX. 99. teol.
- ŁAZARZOWICZ Jan Paulin IX. 115. spory relig.
- ŁĘCZYCKI Jan S. J. I. 78. hist. zako.
- ŁĘCZYCKI Paweł VII. 561. geogr.
- z ŁĘCZYCY Jędrz. IX. 521. matem.
- z ŁĘCZYCY Sebast. VII. 280 tragedia.
- ŁĘTOWSKI Ludwik III. 125. przekł. Tom. a Kempis.
- ŁOCHOWSKI Stani. IX. 305. praw. — 320. postęp. sądo.
- ŁONIEWSKI Krzyszt. VIII. 183. żyw. B. Stanisł. Kazim.
- ŁOPACIŃSKI VIII. 85. manif. wojny z Moskwą.
- ŁOTWAK Henryk I. 363. kroni.
- z ŁOWICZA Stani. (Beda) IX. 178. 205 teol. — 410. o stylu listów.
- z ŁOWICZA Szymon IX. 522. lekar.
- ŁUBIEŃSKI Maciej VIII. 203. listy synod. — IX. 288. usta. kość.
- ŁUBIEŃSKI Stanis. VII. 452—456. jego żyw. — VIII. 42. listy. — 163. żyw. bis. Płoc. — 164. — IX. 187. żyw. Pstrokońskiego. — 277. kaza. pogrz. — 386. polit.
- ŁUKASZ z Nowogomiasta III. 318. o stylu listów.
- ŁUKASZEWICZ Józef I. 151. 160. hist.
- ŁUKASZEWICZ Lesław I. 152. hist. liter.

M.

M. M I. 149. hist. liter.

MACER Aemilius IX. 553. lekar.

MACER Jan Grzeg. Szepsius (ze Spiża?) IV. 310. 311.
wiersz łaciń.

MACIÉJ zob. z MIECHOWA.

„ „ z ROŻANA.

„ „ z SANSPOWA.

MACIÉJ Warmiński II. 279. teol.

MACIEJOWSKI Bernard VIII. 10. o poselst. — IX. 285. usta.
kość.

MACIEJOWSKI Samuel IX. 263. 274. kaza. pogrz. — 419.
wymo. sejm.

MACIEJOWSKI Wacław Alex. I. 157. hist. praw.

MADALIŃSKI Wojc. IX. 304. praw.

MAFFEI Jan Chrz. I. 61. — VIII. 14. hist.

MAJER Józef I. 157. lekar.

MAKOWSKI Adam S. J. VIII. 176. żyw. Barb. Langi. —
IX. 223. 255. teol. — 269. kaz. pogrz.

MAKOWSKI Bonawent. I. 131. hist. zako.

MAKOWSKI Szym. Stani. IX. 262. teol.

MAKOWSKI Tomasz VII. 555. ryto. kart. geogr.

MALCHER KURZELOWCZYK VI. 532. przekł. Owidyusza.

MALECKI Hieronim IX. 239. teol.

MALIŃSKI Kasper VI. 308. wier. łaciń.

MAŁSKI Jan VI. 223 poez. łaciń.-pols.

MAŁACHOWSKI IV. 194. lekar.

MANONICZ Leon IX. 309. 310. praw.

MANCINELLI Antoni VI. 342. nauka poez.

MARCHOCKI Mikoł. I. 66. — VIII. 98. hist.

MARCIN zob. z KLECKA.

„ „ z OLKUSZA.

„ „ z PILZNA.

MARCIN Polak I. 45. — II. 9. 98—108. kroni. — 279. ka-
zan. — 287. prawo. kanon. — III. 372. o świętych pols.

MARCIN zob. z PRZEMYSŁA.

„ „ z URZĘDOWA.

MARCIN kanonik Wileń. IX. 190. agenda.

MARCINKOWSKI Kajetan I. 147. hist. liter.

MARCUS CAMILLUS pseudon. (Pisecki) IX. 113. teol.

MARESCOTTI I. 61. instruk. dla nuncyuszów.

MARESIUS Samuel IX. 121. teol.

MARGONIUS Albert Or. Pr. I. 72. hist.

MARKIEWICZ Jan VIII. 246. przeciw Jezuitom.

MARSILIUS ab INGEN III. 207. — IX. 459. filoz. schol.

MARSZEWSKI Sebast. VI. 319. wier. łaciń. — VIII. 179.
żyw. Ś. Stanis.

MARTINELLI Anto. VIII. 24. podróz.

MARTINI A. VIII. 109. hist.

MARYCKI Szym. VI. 12. o szkoł. — 194—197. liter. staroż.

MASŁOWSKI Alexan. Jan VIII. 350. satyra.

MASŁOWSKI Frañci. VI. 199—204. list o nauk. w Padwie.

MASZKIEWICZ Bogun. Kazi. VIII. 108. dyar. wojny kozac.

MASZKIEWICZ Samuel VIII. 99. dyar. wojny Mosk.

MATEUSZ herbu CHOLEWA II. 60—94. kroni.

MATEUSZ zob. z GÓRY.

„ „ z KOŚCIANA.

„ „ z KRAKOWA.

„ „ z SZADKA.

„ „ z SZAMOTUŁ.

MATHIAS FRANCONIUS VI. 135 o pisa. listów.

MAXYM Grek VIII. 448. o gramm.

MAYR Jerzy S. J. IX. 172. teol.

MACZYŃSKI Jan VI. 135—137. 400. słownik. — IX. 55. teol.

MECHERZYŃSKI Karol I. hist. jęz. łaciń.

MELA Antoni VI. 190. liter. staroż.

MELANCHTON Filip VII. 354. o począt. narodu pols. — IX.
25. teol.

MELCHIOR z Mościsk Or. Pr. IX. 80. 199. teol. — 229.
wymy. kazn.

MELECIUS patriarcha Alexan. VIII. 292. 310. hist. kość. rus.

MELETIUS zob. MIELECKI.

- MELER Dydak Stani. IX. 189. teol.
 MENCKENIUS VIII. 36. listy Zygm. Aug.
 MENIŃSKI Frañci. VI. 355—357. gramm.
 MERCATOR Gerard VII. 551. 555. karty geogr.
 MESOCHENIUS zob. PÓŁGĘSKOWICZ.
 MESSENIUS Jan VI. 336. wiérs. łaciń. — VII. 504. geneal.
 Zygm. III.
 MIASKOWSKI Kasper VII. 111—117. 126. poez.
 MIASKOWSKI Olbracht I. 68. — VIII. 13. opis poselstwa.
 MICHAŁO Litwin II. 271. — VII. 540. *de morib. Tartar.*
 MICHAŁ zob. z BYSTRZYKOWA.
 " " z NISSY.
 " " z WIŚLICY.
 " " z WROCŁAWIA.
 MICHAŁOWICZ Grzeg. VIII. 347. o B. Józ. Kuncew.
 MICIŃSKI IX. 576. gospodarstwo wiejskie.
 MICLER de KOŁOF Wawrz. I. 127. bibliogr. — IX. 566.
 lékarskie.
 MICZYŃSKI Sebast. IX. 396. przeciw żydom.
 z MIECHOWA Maciej (Miechowita) I. 50. biogr. — IV. 166—
 170. astrol. — VII. 377—380. kroni. — 527. geogr. —
 VIII. 160. żyw. bisk. Krak. — IX. 551. lekar.
 MIEDŹWIEDZKI Kazim. VIII. żyw. bisk. Warmiń.
 MIELECKI Jan VIII. 61. o starożyt. prusk.
 MIELESZKO VIII. 480. mowa sejm.
 MIELICKI Rotund I. 53. hist.
 MIEROSZEWSKI Krzysz. VI. 186. poez. grec.
 MIESZKOWSKI Piotr VII. 565. przestro. dla podróz. — IX.
 331. praw.
 MIĘDZYBOSKI Jędrz. pseud. (Rościszewski) IX. 101. 117. teol.
 MIKAN Stefan (Mikański) VI. 143. — IX. 459. dialekt.
 i retor.
 MIKOŁAJ Archidya. Krak. II. 286. prawo. kanon.
 MIKOŁAJ zob. z BŁONIA.
 " " z CZĘRSKA.
 " " z GYELCZEPH.
 " " z GŁOGOWA.

- MIKOŁAJ zob. z GORZKOWA.
 " " z KOZŁOWA.
 MIKOŁAJ *magister* IV. 136. wojsk.
 MIKOŁAJ zob. z MNISZEWA.
 " " z SANDOMIRZA.
 " " de STREGONIA.
 " " z SZADKA.
 MIKOŁAJ syn Wiganda V. 56. kaza.
 MIKOŁAJ zob. z WILKOWIECKA.
 MIKOŁAJEWSKI Daniel akato. VI. 494. pieś naboż. — 613.
 biblia. — VIII. 220. dyspu. teol. — IX. 100. 107.
 175. teol.
 de MILIS Jan IV. 29. hist.
 MIŁOPOLSKI Jan VIII. 213. hist. klaszt.
 MINADOUS Tomasz IX. 561. lekar.
 MINASOWICZ Józef VI. 286. przekł. poez. — IX. 566. lekar.
 MIRECUS Floryan IX. 116. teol.
 MIRON Kostyn I. 75. hist.
 MIROWSKI Jędrz. IX. 561. lekar.
 MISKE Ludwik I. 132. hist. zakon.
 MITKOWSKI Jan IX. 566. lekar.
 MITROFANIUS I. 45. kroni.
 MEODZIANOWSKI Jędrz. S J. VIII. 350. żyw. B. Józef.
 Kuncew.
 MNICH *Annalista* I. 368. hist.
 MNISZEK Mikoł. IX. 379. polit.
 z MNISZEWA Mikoł. V. 137. spis akt. Mazow.
 MOCZARSKI Jędrz. VI. 322. wier. łaciń.
 MOCZYDŁOWSKI Józef VI. 534. przekł. Owid.
 MODRZEWSKI Jędrz. Frycz V. 114. o banku. — VI. 218. —
 VIII. 216. 230. — IX. 32. 38. teol. — 326. praw. —
 337. polit.
 MOGILNICKI Józef I. 92. hist.
 MOHŁA Pimin Euzeb. VIII. 370. 371. teol.
 MOHŁA Piotr VIII. 378—382. 402. hist. kość. rus.
 MOJECKI Przeclaw VIII. 183. żyw. Ś. Kuneg.
 MOKRSKI Floryan II. 300. usta. synod.

- MOKRSKI Jędrz. S. J. IX. 269. kaz. pogr.
 MOLLER Albin VI. 351. teol. w jęz. Wendów.
 MONLUK Jan VIII. 116. do hist. Henr. Walez.
 MONTANUS Jan Chrzc. IX. 555. lekar.
 MONTUANUS Jan Chrzc. IX. 203. teol.
 MONWID Marcin VI. 411. jęz. litew.
 MORAWSKI Wincenty VIII. 181. żyw. B. Ładysł. z Giel-
 nio. — IX. 221. teol.
 MOROCHOWSKI Eliasz VIII. 293. 320. hist. kość. rus.
 MOROCHOWSKI Joach. VI. 546. tłum. z greck. — VIII. 181.
 347. żyw. B. Józef. Kuncew.
 MORGENSTERN Bened. akato. IX. 50. teol.
 MOROLSKI J. D. VII. 83. poez.
 MORSZTYN Floryan IX. 66. teol.
 MORSZTYN Hieronim VII. 19. 133. 225. wiérse.
 MORSZTYN Krzyszt. VIII. 220. teol.
 MORZKOWSKI Piotr akato. IX. 126. 140. teol.
 MOŚCICKI Mikoł. Or. Pr. IX. 183. 223. teol. — 461. filoz.
 z MOŚCISK Melchior Or. Pr. IX. 80 199. teol. — 229. wy-
 mowa kaznodz.
 MOSELLANUS Piotr VI. 133. paedolog. — 142. retor. — IX.
 468. pcdagog.
 MOSKORZEWSKI Hieron. I. 72. hist. — IX. 59. 61. 108. 175.
 176. teol.
 MOSZCZEŃSKI Adam I. 94. hist.
 MOSZYŃSKI Konst. I. 90 hist. klaszt.
 MROWIŃSKI Jan VII. 13. pieśni.
 MUCANTE Paweł I. 57. — VIII. 24. dyar. legacyi.
 MUCHARSKI Jan Winc. IX. 574. lekar.
 MUCZKOWSKI Józef I. 114. bibliogr.
 MUGNANI Natale S. J. IX. 247. teol.
 MUHAMED GEBER IV. 168. astron.
 MUEKOWSKI Adolf I. 152. żyw. Jerz. z Lignicy.
 MURATOWICZ Sefer. VIII. 11. poselst. do Pers.
 MUREY I. 135. hist. liter.
 MURNIUS Marcin VIII. 59. kroni.
 MURMELIUS Jan VI. 134. jęz. łaciń. — 387. słownik.

- MURNER Tomasz III. 213. logika.
 MUSONIUS Jan IX. 505. astrol.
 MURZYNOWSKI Stani. VI. 580. tłum. biblij.
 MUZYŁOWSKI Jędrz. VIII. 338. hist. kość. rus.
 MÜLLER Jan (*Regiomontanus*) IV. 137. astronom.
 MÜLLER Wawrz. VIII. 86. hist.
 MÜNNICH Jerzy I. 144. hist. liter.
 MYLIUS Arnold VII. 498. rytow.
 MYLIUS Jan VI. 334. poez. łaciń. — IX. 206. teol.
 MYLIUS M. Jo. I. 117. bibliogr.
 MYMER Frañci. VI. 191. wiér. łaciń. — 193. wiér. grec. —
 327. wiér. łaciń. — IX. 468. pedago. — 553. lekar.
 MYSZKOWSKI Piotr IX. 438. wymo. sejm.

N.

- NABOROWSKI Daniel IX. 560. lekar.
 z NADONIA Frañ. Gosław IX. 342. polit.
 NAGURCZEWSKI I. 137. hist. liter.
 NAJMAN Jakób IX. 507. astrol.
 NAJMANOWICZ Krzysz. IX. 566. lekar.
 NAKIELSKI Samuel I. 90. o nim. — 104. hist. — VIII. 212.
 hist. zakonu.
 NAKIELSKI Stefan I. 90. biogr.
 NAKORSZ Warmisz II. 177. 182. kroni.
 NALEWAJKO Damian VIII. 461. 465. liter. białorus.
 NALEWAJKOWSKI VIII. 350. satyra.
 NANKIER z OKSZY II. 298. usta. synod.
 z NAPACHANIA Antoni VI. 130. liter. staroż. — IX. 167. teol.
 NAPOLSKI Piotr VII. 145. — VIII. 105. wiér. histor.
 NARBUTT Wojc. I. 97. hist.
 NAROŃSKI Józef I. 56. hist.
 NESTOR II. 30 -- 46. 77. hist.
 NEUGEBAUER Salom. VII. 498. hist. — 567. geogr.
 NICOLAIDES Teof. pseudon. (*Smalcus*) IX. 100. 101. teol.
 NICHKO II. 182. hist. Mazowska.

- NIDECKI Jędrz. Patrycy VI. 164—167. liter. staroż. — 186.
o nim. — VIII. 65. 108. hist. — IX. 66. teol.
- NIEBYLSKI Nikodem VII. 162. satyr.
- NIEDZWIECKI Jan (Ursinus) IX. 563. lekar.
- NIELISKI Jan S. J. I. 89. biogr. — IX. 225. teol.
- NIEMIERZYC Jerzy VI. 529. modli. i pieś. naboż.
- NIEMIERZYCKI Podkom. Kijow. IX. 136. teol.
- NIEMOJEWSKI Jakób akato. VIII. 149. o Ben. Herbeście. —
222. dyspu. teol. — IX. 50. 52. teol.
- NIEMOJEWSKI Jan VIII. 223. dyspu. teol. — IX. 78. teol.
- NIEMSTA Jan VIII. 180. wyd. żyw. B. Szymo. z Lipnicy.
- NIETRZECKI S. J. VII. 556. karta geogr. Litwy.
- NIESIECKI Kasper S. J. I. 95. 110. herald.
- NIESIELSKI Adam S. J. VIII. 246. o Jezuit.
- NIESIOŁOWSKI Kazim. VIII. 51. *otia domestica*.
- NIEWIERSKI Stani. IX. 249. teol.
- NIEWIEŚCIŃSKI Mikoł. IX. 310 praw.
- NIEZABITOWSKI Kajetan I. 142. hist. liter.
- NIFON II. 160. kroni.
- NIGER Daniel VIII. 147. o Ś. Janie Chrz.
- de NIGRAVALLE Jan VIII. 209. hist. zako. S. Augu.
- NIGRI Frañci. IV. 291. — IX. 411. o stylu listów.
- NIGRITIUS Stani. IX. 216. teol.
- NIKŁASZEWSKI Krz. VIII. 174. tłum. żyw. B. Jana Bożego.
- NIKOWSKI Sz. S. J. VIII. 169. poczet śś. męczenników.
- NININCIUS Albert VIII. 201. hist. kość.
- NISIWITZ Alexy II. 147. kroni. prus.
- z NISSY Bernard V. 19. 54. teol.
- z NISSY Mikoł. IV. 7. kroni. klaszt.
- NISZCZYCKI Krzyszt. Karol IX. 318. 329 praw.
- NISZCZYCKI Stefan IX. 476. dydakt.
- NOSKOWSKI Jan IV. 170. astrol.
- NOSKOWSKI Jędrz. IX. 198. agenda.
- de NOVA-CIVITATE *Russiae* zob. z NOWEGO-MIASTA.
- NOVICAMPIANUS zob. NOWOPOLSKI.
- NOVOFORENSIS zob. CORVINUS.
- z NOWEGO-MIASTA Łukasz III. 318. o piśm. listów.

Nowopolski Wojciech (Novicampianus) VI. 131. jęz. ła-
ciń. — IX. 25. 178. teol. — 555. lekar.

Nuber Konrad IX. 88. teol.

Nuceryn Sebast. VIII. 172. żyw. Ś. Teressy. — 211. hist.
zako. Karmel. — IX. 202. 223. teol.

0.

Oboleński książę VIII. 4. hist.

Ochin Bernard IX. 22. teol.

Ochocki Gabryel IX. 571. lekar.

Ocieski Jan IX. 421. wymo. dyplo.

Oczko Wojciech IX. 559. lekar.

Oderborn VIII. 149. biogr.

Odilsworth IX. 340. polit.

Odochowski IX. 450. wymo. sąd.

Ofmański Jan Władys. VIII. 152. biogr.

Okolski Szymon I. 71. o bisk. Kijow. — VIII. 107. hi-
stor. — 164. o bisk. Kijow. — 208. hist. zako. — IX.
263. teol — 270. kaz. pogr.

Okuń Krzyszt. VII. 138. — VIII. 149. wiérz. hist.

Okuń Marcin IV. 223. hist. szkół Płoc.

Olchawski Jan VIII. 214. ustawy bractw.

Oleski Jan VII. 163. poez. satyr.

Oleśnicki Mikoł. VIII. 11. dyar. poselstw.

Oleśnicki Zbign. Kard. III. 398—423. listy. — 475. o
jego żywo.

Oleszczyński Anto. I. 97. hist. sztuki.

Oleszewski VIII. 405. hist. kość. rus.

Olewiński Gabryel z Widawy Or. Pr. IX. 213. teol.

Olhafius Joach. IX. 571. lekar.

Oliwiński Ignacy akato. VI. 490. pieś. naboż.

z Olkusza Jan IV. 181. matem. i astron.

z Olkusza Marcin Prob. Budz. IV. 161. list.

z Olkusza Marcin Prob. Ś. Mikoł. VII. 364. — IX. 512.
kalendarz.

Olno Frañci. VIII. 33 opis Pols.

- OLOF Efraim I. 121. — VI. 422. hist. pieśni naboż.
 OLSZEWSKI Jakób S. J. VIII. 107. kaz. hist. — IX. 256.
 kaza. — 267. kaz. pogrz.
 OLSZOWSKI Hieron. IX. 574. lekar.
 OPALIŃSKI Jędrz. IX. 184. teol.
 OPALIŃSKI Łukasz I. 59. hist.
 z OPATOWIC Jan I. 47. — IV. 4. hist.
 OPATOWSKI Adam VI. 302. poez. — VIII. 180. żyw. B.
 Jana Kant. — IX. 187. teol.
 OPEĆ Baltazar VI. 381. tłum. żyw. Jez. Chr. — VIII.
 165. tłum. żyw. Ś. Bonawen.
 OPIC Marcin VIII. 109. hist.
 ORCANDER IX. 468. pedag.
 ORŁOWSKI Karol Nepom. I. 80. 93. hist.
 ORTELIUS Abraham VII. 553. kart. geogr.
 ORTHOLOG Teofil pseudon. (Smotrycki) VIII. 319. 320.
 hist. kość. rus.
 de ORTIS Jakób IV. 190. lekar.
 ORTLIB v. ZWIFALTEN II. 190. opis Pols.
 ORSACIUS Jérzy akato. (Orszacki) VI. 570. tłum. biblij.
 ORZECZOWSKI Paweł IX. 80. teol.
 ORZECZOWSKI Stani. I. 52. autobiogr. — 65. żyw. Zbig.
 Oleśn. — VII. 410—419. — VIII. 82. hist. — 143. żyw.
 J. Tarnow. — IX. 35—40. 166. teol. — 327. 332. praw.
 — 335. 388. polit. — 421. o mowcach.
 ORZELSKI Jan VIII. 141. autobiogr.
 ORZELSKI Maciej VIII. 77. hist. powszech.
 ORZELSKI Świętosław I. 53. — VII. 442—444. hist.
 OSIŃSKI Alojzy I. 136. 141. 153. 157. biogr. i hist.
 OSIŃSKI Ludwik I. 190. hist. liter.
 OSMOLSKI Jan IX. 339. polit.
 OSSOLIŃSKI Frañci. Maxym. I. 85. hist.
 OSSOLIŃSKI Jérzy kancl. W. Kor. I. 62. — VIII. 142. autob.
 OSSOLIŃSKI Krzyszt. VIII. 107. hist.
 OSSOLIŃSKI Maxym I. 143. hist. liter.
 OSSOLIŃSKI Mikoł. VI. 311. poez. łaciń.
 OSTORODUS Krzyszt. akato. VIII. 224. — IX. 127. dyspu. teol.

- OSTROGSKI Janusz książę I. 58. kroni.
 OSTROGSKI Konst. książę VIII. 374. hist. kość. rus. — 414. druki kiryll.
 OSTRORÓG Jan I. 68. hist. — V. 137—139. praw. — VIII. 71. 104. opis wojny Wołos. — 244. o Jezuit. — IX. 580. myśliwstwo.
 OSTRORÓG Stani. IX. 413. wymo.
 OSTROWSKI Jakób VIII. 167. żyw. Jez. Chr. — IX. 110. 113. teol. — 266. kaza. pogrż.
 OSTROWSKI Jan VI. 322. wiérz. łaciń.
 OSTROWSKI Stani. II. 333. hist. kość. — IX. 69. 92. teol.
 z OŚWIĘCIMA Jan (*Sacranus*) III. 314—317. o nim. — 372. wiér. łaciń. — V. 21. o nim. — 22. teol. — VIII. 282. hist. kość. rus.
 OTFINOWSKI Erazm akato. VII. 212. — VIII. 156. wiersz.
 OTFINOWSKI Jarosz VIII. 48. o wyprawie Multańs.
 OTFINOWSKI Walery VI. 534. 537. przekł. poet. klass.
 v. OTTO E. I. 159. hist. liter.
 OTTOMANUS VIII. 148. geneal.
 OZMIŃSKI Baltazar VIII. 49. o zdobyc. Smoleńska.

P.

- P. Wi. Wę. zob. WĘŻYK Piotr.
 PAC Krzyszt. I. 81. hist.
 PAC Mikoł. VI. 308. poez. łaciń. — IX. 167. teol.
 PACHOŁOWIECKI Stani. VII. 557. — IX. 544. plany wojsk.
 PADNIEWSKI Filip I. 54. biogr. — VI. 302. wiér. łaciń. — VIII. 35. listy hist. — 142. biogr. — IX. 423. wym. sejm.
 PALCZOWSKI Krzyszt. VIII. 101. polit.
 PALCZOWSKI Paweł VII. 568. — VIII. 75. podróże. — IX. 380. polit.
 PALEOLOG Jakób IX. 57. 69. 70. teol.
 PANAETIUS pseudon. IX. 73. teol.
 PANWA Berynd VIII. 431. słownik.
 PAPROCKI Bartł. I. 71. herald. — 74. 75. hist. — VII. 502.

ogród królew. — VIII. 128—139. o J. Zamoj. — 463.
tłom. na białorus. — IX. 542. wojsk.

PARACELsus IX. 558. lekar.

z PARADYŻA Jakób (starszy) V. 23. teol.

z PARADYŻA Piotr V. 32. teol.

PARISIENSIS zob. z BYSTRZYKOWA.

PARISIUSZ S. J. I. 76. hist.

PARKOSZ Jakób z ŻÓRAWICY VI. 396. o pisowni pols.

PASCHALIS Piotr IX. 143. teol.

PASCHE Mense VII. 557. kart. geogr.

PASSARATI Aurel. VII. 557. kart. topogr.

PASTORIUS Joach. I. 78. 81. hist. — IX. 125. teol.

PASZKOWSKI Marcin VII. 141. wiersh. hist. — 535. — VIII.
487. tłom. Gwagnina.

PAULI Grzegórz IX. 40. 61. teol.

PAULI Żegota I. 190. pieśni ludu.

PAULINUS Jan IX. 115. teol.

PAWEŁ z KROSNA VI. 225. 227. 342. poez. łaciń.

PAWEŁ Władymir z BRUDZEWIA I. 48. hist. → IV. 25—28.
polit. — V. 71. o władzy pap.

PAWEŁ z ZATORA V. 56. kazania.

PAWEŁOWSKI Krzyszt. IX. 124. teol.

PAWEŁOWSKI Stanis. VIII. 57. 58. 122. mowy dyplomat.

PAXILLUS Bernard (KOZEK) Or. Pr. IX. 123. teol.

PEDEMONTANUS Alexy IX. 556. 557. lekar.

PEŻKA (Fulco) Arcyb. Gnie. II. 292. usta. synodal.

PEŻKA Kano. koll. Ś. Flor. V. 19. teol.

PENTKOWSKI zob. PĘTKOWSKI.

PEPŁOWSKI Kasper IX. 382. polit.

PEREGRINUS Ord. Pr. II. 280. kaza.

PERKOWICZ Tomasz S. J. I. 94. hist. zakonu.

PEROTTI VI. 135. o pisan. list.

PEROTUS Mikoł. IX. 552. lekar.

PETERSON Daniel IX. 311. praw.

PETRYCY Jan akato. IX. 95. teol.

PETRYCY Jan Innocenty I. 78. — VII. 459. hist. — IX.
475. pedagog. — 564. 572. lekar.

- PETRYCY Sebast. I. 78. hist. — VI. 103. 537. poez. — 544.
 tłum. Arystot. — IX. 379. polit. — 466. filoz. — 565.
 lekar.
- PĘDKOWSKI zob. PĘTKOWSKI.
- PĘKALSKI Szym. VI. 310. o wojnie z Niżowcami.
- PĘTKOWSKI Kasper S. J. VI. 548. — VIII. 317. — IX. 285.
 o soborze Floren. — 328. praw.
- PFEIFFER K. VII. 519. tłum. Paprockiego.
- PHILALETH Krzyszt. VIII. 293. hist. kość. tus.
- PHILIPPUS Novenianus VI. 217. gramm. hebr.
- PIASECKI Paweł VIII. 463. 485. przekł. na rus. — IX.
 286. usta. kość.
- PIASECZYŃSKI L. I. 65. hist.
- PIASECZYŃSKI Wojc. VIII. 11. opis poselst.
- PIECHOCKI Szym. VI. 134. jęz. łacín.
- PIECZYCHOWSKI Leonard IX. 495. astrol.
- PIEKARSKI Adam Or. Pr. IX. 265. kaz. pogr.
- PIEKOSZOWCZYK Jakób VIII. 173. ascet.
- PIELGRZYŃOWSKI Elias z I. 64. 65. — VI. 313. teol. — VIII.
 9. dyar. poselstwa.
- PIENIAŻEK Jan IX. 247. teol.
- PIENIAŻEK Krzyszt. VIII. 141. autobiogr.
- PIENIAŻEK Przedysław VI. 223. wier. łacín.
- PIETKIEWICZ Melchior IX. 175. teol.
- PIGŁOWSKI Albert S. J. VIII. 230. o Jezuit
- PILECKICH lekarz IV. 194. lekar.
- z PILZNA Jan IX. 331. praw.
- z PILZNA Marcin IX. 91. teol.
- PIMIN zob. MOHIZA.
- PINELL Łukasz S. J. 212. ascet.
- Pio *vel* PŁODIO Jan Mich. VIII. 209. żyw. zakon. Ord. Pr.
- PIOTR zob. z BNINA.
- „ „ z CHOTKOWA.
- „ „ de ELIACO.
- PIOTR Eliasz hiszpan III. 304. gramm.
- PIOTR zob. z GONIADZA.
- „ „ z KOBYLINA.

PIOTR zob. ze LWÓWA.

„ „ z PARADYŻA.

PIOTR polak Ord. Pr. V. 32. teol.

PIOTR zob. z POZNANIA.

„ „ z WIELICZKI.

z PIOTRKOWA Klemens IX. 190. *breviar.*

PIOTRKOWCZYK Alexy IX. 270. kaz. pogrz

PIOTRKOWCZYK Jędrz. IX. 304. praw.

PIOTRKOWCZYK Melchior IX. 558. lekar.

PIOTROWICKI Jakób IX. 382. polit.

PIOTROWICZ Janusz IX. 464. filoz.

PIRAWSKI Tom. I. 69. — VIII. 159. hist. kość.

PIROVARIO F. VIII. 348. o męzoż. B. Józef. Kuncew.

PISAŃSKI I. 123. hist. liter.

PISANUS Alfons S. J. IX. 91. teol.

PISECKI Tomasz IX. 83. 112. teol.

PISKORZEWSKI Mateusz VI. 321. wier. łacín. — IX. 275.
mo. pogrz.

PISTANDER Mikoł. IX. 87. teol.

PISTORIUSZ Jan VII. 504. geneal. Jagiellon. — VIII. 42.
hist — IX. 557 lekar.

PISWITZ Zygm. I. 55. — VIII. 92. o bitwie pod Byczyną.

de PLANO CARPINO Jan I. 365. — II. 196. podróż.

PLANUDAS Maxym IV. 177. arytm.

PLASTWIG Jan I. 71. — IV. 95. — VIII. 162. żyw. bisk.
Warmin.

PLATA Hieron. IX. 212. ascet.

PLATUS Dominik S. J. IX. 213. ascet.

PLEMIĘŃSKI Fab. VI. 322. wier. łacín.

PLISKI Jędrz. IX. 283. teol.

PLODIO zob. Pio.

de PLONE zob. z BŁONIA.

PLAZA Tomasz I. 169. teol.

POCIEJ Hippacy V. 34. o jego posels. — VIII. 249—255.
o nim. — 309. kaza.

PODKAŃSKI Krzyszt. VI. 306. wier. łacín. — IX. 319. po-
stępo. sądo.

- PODŁODOWSKI Jan IX. 421. wymo. sejm.
 PODWORZECKI Jan IX. 499. astrol.
 POGORZELSKI Jędrz. VII. 554. kart. geogr.
 POKLATECKI Stani. IX. 501. astrol.
 POL Klemens I. 50. hist.
 POLANEK Jan S. J. IX. 180. teol.
 POLIDAMUS Walenty VIII. 72. hist. — IX. 259. kaza.
 PÓŁGĘSKOWICZ Wojc. IX. 185. 217. teol.
 POLITUS Ambro. Cathar. Or. Pr. IX. 8. teol.
 POŁOCKI Symeon VIII. 451. słownik.
 POMOKSKI Stani. IX. 330. praw.
 PONORZKANT ksiądz I. 136. hist. liter.
 PONĘTOWSKI Jan VIII. 43. dyar. sejm. — 111. *interregnum*.
 PONTANUS Jan Jowian IX. 203. teol.
 POPLIŃSKI I. 161. hist. liter.
 POR Stanis. VII. 554. kart. geogr.
 PORADOWSKI VII. 84. więrsz.
 POREMBSKI Jan VI. 173. żyw. Ś. Macieja, więrsz.
 POREMBSKI Stani. VII. 196. sielanki.
 PORRETANUS Gilbert III. 218. filoz. schol.
 PORTANTIUS Jan VII. 557. kart. geogr.
 POSELLIUS Joachim I. 70. hist. — VII. 505. herald. — VIII. 109. hist.
 POSONIENSIS Jan V. 33. teol.
 POSSEVINUS Antoni S. J. VII. 449. — VIII. 41. *Moschovia*. — 285. hist. kość. rus. — IX. 74. 169. teol.
 POSSEVINUS Jan Chrz. IX. 184. teol.
 POSTHUNUS Jędrz. IX. 562. lekar.
 POTOCKI Stani. I. 100. o krytyce. — 135. 141. hist. liter.
 POWODOWSKI Hieron. 1. 103. bibliogr. — VIII. 224. dyspu. teol. — IX. 77. 169. 180. 200. 242. 261. teol. — 264. kaz. pogr. — 346. polit.
 z POZNANIA Benedykt I. 47. — IV. 3. kroni.
 z POZNANIA Jędrz. IV. 141. astron.
 z POZNANIA Piotr IX. 187. teol. — 262. kaza.
 z POZNANIA Tomasz IV. 125. więrsz.
 PRAETORIUS Ephr. I. 118. hist.

- z PRAGI Hieronim III. 57. 58. o nim.
- z PRASNYSZA Wawrzyn IX. 179. teol.
- PRAWDECKI Konstan. VIII. 205. dysp. teol.
- PRAWDZICKI Efrem pseudon. VII. 182. poez. satyr.
- PRĄŻMOWSKI Adam I. 137. hist. liter.
- PRĄŻMOWSKI Adam akat. IX. 45. 175. teol.
- PROBOSZCZOWICZ Piotr IX. 497. astrol.
- PRÓCHNICKI J. An. VII. 536. opis Polski.
- PROCLUS Diadochus IV. 146. astron.
- PROGA Jędrz. IX. 579. gospod.
- PROKOPOWICZ Maxym I. 95. hist.
- PROKOSZ II. 179. kroni.
- PROSZOWSKI Jan Bogusł. pseudon. (Frieze) VI. 177. o li-
ter. grec.
- PROSZOWSKI Jan Chryzost. malarz VIII. 183.
- PROTASEWICZ Jan VIII. 76. o wynalazkach. — IX. 208 ascet.
- PROWANA Abraham IX. 467. filoz.
- PRUSSMAN Krzyszt. VIII. 76. o stworze. świata.
- PRUSZCZ Jacek I. 108. hist.
- PRZECŁAWCZYK Maciej Jan I. 103. o akad. Krakow.
- PRZEDBOROWSKI Jan IX. 123. teol.
- z PRZEMYSŁA Antonin IX. 211. teol.
- z PRZEMYSŁA Marcin (KRÓL) IV. 157 — 160. matem. i astrol.
- PRZERĘBSKI Podkancl. IX. 423. wymo. sejm.
- PRZETOCKI Jacek VI. 246. — VIII. 67. o Gdańsku. — IX.
225. teol.
- PRZEWORSZCZYK Krzyszt. III. 425. — VI. 415. pieś. naboż. —
VIII. 178. żyw. B. Mich. Gedrojca.
- PRZEDZIECKI Alexan. VII. 12. wyd. wier. histor.
- PRZYBYLSKI Jacek Idzi I. 96. hist. akad. Krak.
- PRZYLEPSKI Jo. IX. 94. teol.
- PRZYŁĘCKI VII. 18. wyd. pieś. o Chmielnickim.
- PRZYŁUSKI Jakób VI. 186. wier. grec. — 214. tłum. Ho-
mera. — VII. 186. satyra. — VIII. 38. pisma dyplom. —
IX. 274. kaz. pogr. — 294. praw. — 526. wojsk.
- PRZYPKOWSKI Samuel I. 60. hist. Socyn. — VI. 529. wier.

- łaciń. — VIII. 156. żyw. Socyna. — 217. hist. akatol. — IX. 57. żyw. Socyna. — 135. 141. 145. teol.
- PSTROKOŃSKI Maciej IX. 187. teol. — 287. usta. kość.
- PSZENICA Jakób pseudon. VIII. 290. hist. kość. rus.
- PSZONKA Jakób I. 55. — VIII. 43. dyar. sejmu.
- PUDŁOWSKI Melchior VI. 313. 320. elegie łaciń. — 532. 533. przekł. Owid. — IX. 340. polit. — 420. elegia.
- PUETNER Jan IX. 197. wyd. brewiarza.
- de PUSILIE Jan II. 149. 159. — VIII. 60. kroni.
- PUTANOWICZ Józef Aloizy IV. 230. żyw. B. Jana Kant. — 258. zbiór dyplom.
- PYRSERTUSZ Maciej III. 471. wiersh.

Q.

- QUADRANTINUS Fabian VIII. 150. biogr
- QUETIF I. 119. hist. zako. Domini.
- QWIATKOWSKI zob. KWIATKOWSKI.

R.

- RABE Just. S. J. VI. 608. tłum. biblil. — IX. 90. teol.
- RABBI Samuel VIII. 50. nowiny.
- z RACIBORZA Wawrzy. V. 25. o soborze Bazylej.
- RACIBORCZYK Walenty IX. 221. teol.
- RACZKOWSKI Walenty VII. 539. opis Polski.
- RACZYŃSKI Edward I. 160. o medalach.
- RADAWIECKI Jerzy Or. Pr. IX. 268. kaza. pogr.
- RADECKE Mateusz IX. 83. teol.
- RADIM Gaudenty II. 168. żyw. Ś. Wojc.
- z RADLIC Jan I. 461. lekarz.
- RADLIŃSKI Paweł VI. 515 o kaza. Krzesichleba.
- RADOMSKI Jan akato. IX. 28. 173. teol.
- RADWAN Jan VIII. 153. biogr. Radziwiłł.
- RADZIEJOWSKI Kard. I. 81. 83. hist.
- RADZIWIŁŁ Albrycht Stani. książę I. 72. hist. — 79. o nim. — VIII. 176. żyw. święt. — IX. 224. ascet.

- RADZIWIŁŁ Bogusław książę I. 75. biogr.
 RADZIWIŁŁ Mikoł. książę (Czarny) IX. 433. wymo. dyplom.
 RADZIWIŁŁ Mikoł. Krzyszt. książę VII. 566. podróż do Jeroz.
 RADZIWIŁŁ Stanis. VIII. 291. 318. — IX. 182. teol.
 RADZYŃSKI Bernard (Kaczanowski) IX. 221. teol.
 RAJMUND Parthenopeus II. 460. praw.
 RAK Jan (Sommerfeld) III. 304. gramm. — 317. 318. o
 nim i jego pism. — 323. o pisa. listów.
 RAKOWIECKI VI. 395. hist. jęz. pols.
 RAKOWSKI Jan Olbr. I. 79. dyar. posels.
 RAKOWSKI Wojciech IX. 547. wojsk.
 RAKWICZ Jan VI. 322. więrsz. łaciń.
 RAMULT Jan IX. 180. teol. — 474. dydakt.
 RAMZOWSKI Stani. akato. IX. 112. teol.
 RANOTHOWICZ Stefan VIII. 183. żyw. B. Stanis. Kazi.
 RANUCCIO Pico VIII. 182. żyw. Ś. Kunegundy.
 RAPAGELANUS Stani. VI. 392. piérw. prof. teol. w Królewcu.
 RASIS v. RHASES IV. 338. lékar.
 z RAWY Stani. IX. 497. astrol.
 de RAYGOSA Dominik IX. 557. lékar.
 RECALCHI zob. LUCIUS LAELIUS.
 REGIUS Mikoł. IX. 81. spory teol.
 REJ Mikoł. VI. 449. 451—455. pieś. naboż. — 467. psal-
 my. — 491. 503. pieś. naboż. — 512. psalt. — 565. apo-
 kalips. — VII. 20—61. o nim i poez. dydakt. — 268.
 dram. — IX. 119. 232. teol. — 473. dydakt. — 498. o
 astrol.
 RESZKA Stanisł. (Rescius) VI. 170. o staroż. Włosk. —
 304. elegia. — VIII. 41. 88. 92. 118. hist. — 162. żyw.
 Kromera. — 163. żyw. Hozyusza. — 233. o Jezuit. —
 IX. 85. 210. teol.
 RETICUS IX. 499. astrol.
 REX zob. z PRZEMYŚLA Marcin.
 RHAGIUS zob. RAK.
 RHASES v. RASIS IV. 338. lékar.
 RIBADENEIRA Piotr S. J. I. 128. hist. zako. — VIII. 172.
 żyw. Ś. Ignac. — 229. żyw. Jezuitów.

- Ricci Aloizy IX. 320. postępów. sąd.
 RINGELTAUBE I. 122. hist. liter.
 Roa Marcin S. J. IX. 189. teol.
 Rocco Bened. VIII. 119. o Henr. Walez.
 ROGALIUS IX. 504. astrol.
 ROISIUS Piotr VI. 186. mo. pogrż. — 315. epigr. — 337—
 340. — IX. 198. poez. łaciń. — 315. wier. łaciń. — 327.
 praw.
 ROKITA Jan VIII. 284. hist. kość. rus.
 ROLA Sebast. IX. 388. polit.
 ROMAN Tomasz VIII. 173. żyw. świę.
 ROMANUS Adryan IX. 526. matem.
 ROMER Adam VI. 132. gramm. — 142. o wymowie. —
 172. komment. klasyk.
 ROMKA Jan bisk. Wrocł. II. 279. list. paster.
 RORER Jerzy IX. 239. teol.
 ROSACCIO Józef VII. 554. kart. geogr.
 ROŚCISZEWSKI Tomasz Or. Pr. IX. 148. 188. teol.
 ROŚCISZEWSKI Wojc. S. J. VII. 373. kalend. — VIII. 245.
 o Jezuit. — IX. 102. 116. teol. — 517. kalend.
 ROSELLINI VIII. 153. biogr. polaków.
 ROSENBEROER Mikoł. III. 382. wymo. poselska.
 ROSICKI Zygm. IV. 6. kroni.
 ROSSI Kasper V. 150. sprawa z Krzyżakami.
 ROSSIGNOLIUS Bernard S. J. IX. 184. teol.
 ROSSOW Baltazar VIII. 67. hist. Infant.
 ROSTOWSKI Stani. S. J. I. 132. hist. zakon.
 ROSZYŃSKI Stanis. VIII. 53. nowiny.
 ROTER Jerem. VI. 393. 402. gramm. pol.
 e ROTIS Piotr IX. 274. mo. pogrż.
 z ROTTERDAMU Erazm VII. 182. satyra. — IX. 203. 204. teol.
 — 335. polit. — 468. dydakt.
 ROTUNDUS Milesius I. 53. hist.
 ROXOLAN Seweryn Or. Pr. V. 33. teol.
 z ROŻANA Maciej II. 449. — III. 437. — V. 180. praw.
 ROŻANKA Walenty VIII. 143. żyw. J. Tarnow.

- ROZDRAŻEWSKI Jan I. 51. — VIII. 5. opis poselst. — IX. 22. teol.
- ROZDRAŻOWSKI Michał I. 55. hist.
- ROZNIATOWSKI Abraham VIII. 167. 214. żyw. Jez. Chr. — IX. 218. teol.
- ROZRAŻEWSKI Stani. S. J. I. 69. biogr.
- ROZWADOWSKI Marcin VIII. 52. nowiny.
- RÓŻYCKI Stani. IX. 331. praw.
- RUARUS Marcin I. 60. hist.
- RUBINKOWSKI S. J. VIII. 374. o nim.
- RUDOLPHUS Wasserburgensis (*Agricola junior*) III. 215. wier. łaciń. — 216. o nim.
- RUDOMINA Jan VIII. 104. 105. hist.
- RUDZKI Józef Weljamin VIII. 278. o męczeń. B. Józ. Kuncew — 327. 361—363. hist. kość. rus.
- RUFFIN Wojc. VII. 214. hist. krzyża s.
- RUFFUS Marcin IX. 560. lekar.
- RUGGIERI legat pap. VIII. 15. o Polsce.
- RUIZ de Moros zob. Roisius.
- RUNAU Dyonizy VIII. 60. o wojnie z Krzyżak.
- RUPNIEWSKI Joachim (Rupnowski) akato. VIII 217. 218. dzieje akatoł. — IX. 127. teol.
- RUSOWSKI Gelasius VIII. 314. hist. kość. rus.
- RUSZEL Dom. I. 106. hist.
- RUTHENUS Łukasz IX. 411. o stylu listów.
- RUTKA Teofil S. J. I. 70. herald. — VIII. 283. 372. 381. 396. hist. kość. rus.
- RUTKIEWICZ Jan VII. 301. dyalog.
- RYBIŃSKI Jan I. 78. autobiogr. — VI. 321. wier. łaciń. — 405. o językach. — VII. 131. poez.
- RYBIŃSKI Maciej akato. VI. 523. — IX. 176 psalterz.
- RYCIŃSKI Piotr VI. 316. teol.
- RYNIEWICKI Jakób akato. IX. 149. teol.
- RYSIŃSKI Jędrz. VII. 188. satyra.
- RYSIŃSKI Salomon akato. I. 130. — VI. 403. przysłowia. — 524. psalmy.
- z RYTWIAN Jan III 376. 384. wymo. sejm.

LXVIII

- RYWOCKI Jan VIII. 151. żyw. Sapiehi. — 163. żyw. Rudnick. bisk.
- RZECZYCKI Jan VII. 186. satyra.
- RZECZYCKI Jędrz. IX. 318. postępo. sądo.
- RZEPNICKI Frañci. I. 329. żyw. bisk.
- RZESIŃSKI Jan Kanty II. 378. praw.
- z RZESZOWA Jan młodszy V. 85. ust. kość. — IX. 190. msza.
- RZESZOWSKI Erazm VII. 139. wier. histor.
- RZESZOWSKI Hieron. IX. 51. teol.
- RZEWUSKI Leon Krewza VIII. 272. 273. 315. hist. kość. rus.
- RZEWUSKI Stanis. I. 154. bibliogr.

S.

- S. N. S. R. IX. 275. nekrolog Laterny.
- S. S. zob. STAROWOLSKI.
- SABINUS Jerzy VI. 334. poez. łaciń.
- SACCHINI Frañci. IX. 475. dydakt.
- SACHARIAE VIII. 69. poez. hist.
- SACHINUS VIII. 178. żyw. B. Stani. Kost.
- SACHOWSKI Paizy VIII. 276. hist. kość. rus.
- SACRANUS zob. z OŚWIECIMA.
- de SACRO BOSCO (Busto) IV. 138. 147. 177. — IX. 519. ma tem. i astron.
- SACTUS Maurus I. 121. hist. liter.
- SADECKI Gabryel Eutrop. IX. 81. teol.
- SADOLETUS Jakób IX. 420. wymowa.
- SADOWSKI St. akato. VIII. 246. przeciw Jezuit.
- SAFONOWICZ Teodozy VII. 493. hist. pol.
- SAKOWICZ Kassyan Kalixt VII. 374. kalend. — VIII. 36 — 373. 403. hist. kość. rus. — 463. liter. białorus. — IX. 517. kalend. — 570. lekar.
- SALINARIUS Wojc. akato. IX. 122. teol.
- de SALZA Herman V. 168. praw.
- z SAMBORA Grzegórz I. 48. kroni. — IX. 298. praw.
- SAMOSTRZELICKI Tomasz VI. 246. — VIII. 66. przeciw Gdarszczanom.

- SAMOŻARSKI Baltaz. IX. 496. astrol.
- SAMUEL z LUBLINA Or. Pr. IX. 188. teol.
- SAMUEL Rabi IX. 7. teol.
- SANDIUS Krzyszt. akato. I. 109. — VIII. 217. hist. akatol.
— IX. 148. teol. i hist. akatol.
- z SANDOIRZA Mikoł. IV. 235. przywilój Wład.-Jag.
- SANGUSZKO Samuel książę I. 58. geneal. — VI. 324. wier.
łaciń. — VII. 523. geneal.
- SANOCIUS Majolanus II. 178. kroni.
- z SANOKA Grzegórz I. 48. hist. — 101. 102. o jego żyw. —
III. 236—261. filoz. — 328. liter. staroż. — 369—372.
poez. łaciń. — 381. mo. dyplo. — 475. 478. o jego
żywo. — IV. 8. 18. hist. — 139. o astron. — V. 40. 41.
wymo. kaznod.
- z SANOKA Jan VI. 550. przekł. ksiąg Salom.
- z SANSPOWA Maciej V. 58. kaza.
- SANUTO Alexand. VI. 336. wier. łaciń.
- SAPIEHA Jan Piotr VIII. 1. 4. histor.
- SAPIEHA Jędrz. VII. 136. wier. hist.
- SAPIEHA Lew VIII. 347. hist. kość. rus. — 497—503. list.
- SAPIEHA Mikoł. VIII. 10. wymo. posels.
- SARBIEWSKI Maciej Kazim S. J. IX. 269. kaz pogrż.
- SARNICKI Stanisł. I. 55. hist. kość. — VI. 323. wiersh. —
VII. 404—410. hist. — 536. 554. geogr. — VIII. 121.
123. mow. sejmo. — 220. hist. kość. — IX. 302 praw.
— 544. wojsk.
- SARPIE VIII. 190. hist.
- SARTORI I. 149. hist. liter.
- SAWICKI Kasper S. J. VIII. 242. hist. kość. rus. — IX.
118. 218. teol.
- SAXONIA Herkules IX. 562. lékar.
- SCHARDIUS Szymon VIII. 82. żyw. Zygm. Aug.
- SCHELGVIGIUS Sam. I. 117. bibliogr.
- SCHELICH Jan IX. 329. praw.
- SCHICKEWICK Mikoł. IX. 193. mszał.
- SCHLICHTING Jonasz akato. IX. 136. teol.
- SCHNEEBERGER Antoni IX. 557. lékar,

- SCHOENFLISSIUS Jędrz. akato. VI. 494. pieśni naboż. i modli. — IX. 267. kaz. pogr.
- SCHOMAN Jęrzy akatol. VIII. 141. autobiogr. — IX. 63. 80. teol.
- SCHONEUS Jędrz. VI. 328. pocz. łaciń. — VIII. 147. hist. Tenczyńskich.
- SCHROEDER Fryder. akato. IX. 177. teol.
- SCHROETER Adam VII. 545. o salin. Wielic. — IX. 558. lékar.
- SCHULTZ Jerzy Piotr I. 115. hist. liter.
- SCHÜTZ Kasper VII. 497. katal. królów pols. — VIII. 60. hist. Prus. — 163. katal. bisk. Warm.
- SCOLNUS Jan polak III. 99. żeglarz.
- SCZECHOWICZ Maciej Alexand. VIII. 167. żyw. Jez. Chr. — IX. 220. pocz. relig.
- SEBASTYAN z SZAMOTUŁ VIII. 222. dyspu. teol.
- SEILER Ge. I. 120. 121. bio- i bibliogr.
- SEKLUCYAN Jan akato. VI. 398. 399. o pisowni pols. — 501—504. kancyon. — 550—560. nowy testam. — IX. 10. 172. 206. 230. teol.
- SEMLER I. 131. hist. liter. — II. 13. hist.
- SENENSIS Frañci. IX. 551. lékar.
- SERNIGA Frañci. I. 58. listy.
- SERVET Michał akatol. VI. 84. — IX. 43. teol.
- SEVERIANUS Klemens VIII. 57. 112. 123. mowy posel.
- SEWERAN z KRAKOWA Orł. Pr. VIII. 177. żyw. Ś. Jacka.
- SEWERYN z LUBOMLI Or. Pr. II. 155. żyw. Ś. Jacka. — V. 32. przeciw żydom. — VIII. 176. żyw. Ś. Jacka.
- SĘDZIWOJ Czechel III. 213. filoz. schol. — V. 27—31. 68. teol.
- SĘDZIWOJ Michał IX. 562. chemi.
- SIARCZYŃSKI Frañci. I. 97. hist. — 147. żyw. polaków za Zygm. III.
- SIEBENEYCHER Maciej VI. 424. pieśni naboż. z muzyką.
- SIECIECHOWSKI Walery pseudon. I. 69. o nowój szlachcie.
- SIEJKOWSKI Mich. Or. Pr. 132. hist. zakon.
- SIELAWA Anastazy VIII. 331. 332. hist. kość. rus.
- SIEMEK Kasper IX. 388. polit.

- SIEMIENOWICZ Kazim. IX. 549. wojsk.
 SIENIŃSKI Jan VII. 554. kart. geogr.
 SIENIŃSKI Mikoł. VIII. 217. hist. akato.
 SIENKIEWICZ Karol I. 148. bibliogr.
 SIENNICKI Mikoł. IX. 433. wymo. sejm.
 SIENNIK Marcin VII. 212. lekar. — IX. 207. teol — 282.
 usta. kość. — 556. lekar.
 SIERADZKI Wawrz. pseudon. (Sta. Orzechowski) VI. 154.
 spory literac.
 SIERAKOWSKI Jan IX. 413—419. wymo. sejm.
 SIERPSKI Felix IX. 557. lekar.
 SIGISMUNDUS Fr. VIII. 209. hist. zako Cyster.
 SIGONIUS Daniel IX. 181. teol.
 SIGONIUS Karol VI. 143. o retoryce. — 169. *de republ. Athen.*
 SILIUS Jakób VI. 503. pieś. naboż.
 SILVATICUS Mateusz IV. 192. lekar.
 SILVIUS Konstan. VIII. 82. o koronacyi król. Barbary.
 SIMLER Josias IX. 69. teol.
 SIMONIDES zob. SZYMONOWICZ.
 SIMONIUS Szymon IX. 93. teol. — 558. 559. lekar.
 SIMPLICIUS Jan zob. SCHLICHTING
 SIRENIUS zob. SYREŃSKI.
 SIRINIUS Hieron. IX. 181. 211. teol.
 SISENIUS Mat. VIII. 164. o bisk. Rozrażowskim.
 SITAŃSKI zako. Bernard. VI. 307. wier. łaciń.
 SIXTUS zob. SYXT.
 SKALMIRCZYK Bernardyn VI. 315. pieśni naboż.
 ze SKALMIRZA (*Scarbimiria*) Stanisław III. 66. teol. — IV. 244.
 mowa przy otw. akad. Krak. — V. 43—52. kaza. —
 71. praw. kanon.
 SKARBIMIRZ Mikoł. VIII. 215. o Kalwa. Zebrzyd.
 SKARGA Piotr S. J. VIII. 171. żyw. świę. — 184. hist.
 kość. — 240. obro. Jezuit. — 285. 287. hist. kość. rus.
 — 292. o synod. Brzes. — 320. hist. kość. rus. — IX.
 80. 108. 109. 110. spory z akatol. — 183. 216. 245—248.
 wymowa kaznod.
 SKARSZEWSKI Stani. I. 81. hist.

- SKARZYŃSKI Szczesny IX. 263. kaz. pogr.
 SKOBEL Fryder. I. 157. liter. lekar.
 SKORYNA Frañci. VIII. 461. 464. 466. przekł. pisma s.
 SKOTNICKI Jarosław II. 294—297. usta. synod.
 SKROBISZEWSKI Jakób I. 107. — III. 251. żyw. arcyb. Lwow.
 — VI. 323. wier. łaciń. — VIII. 159. żyw. arcyb. Lwow.
 SKRZYNECKI Rafał S. J. VIII. 244. hist. zako.
 SKRZYŃSKI Ignacy VIII. 404. hist. kość. rus.
 SKRZYSZOWSKI Stani. IX. 298. praw.
 SKULTET Alexan. I. 54. — VIII. 77. hist.
 SKUMINOWICZ Teodor VIII. 361. hist. kość. rus.
 SKUPIEŃSKI Kasp. Tom. VIII. 54. nowiny.
 SKYTTE J. IX. 384. polit.
 SŁACHCIN Marcin VI. 321. wier. łaciń.
 SŁACHTOWICZ Wal. Alex. VIII. 181. o B. Józef. Kuncew.
 SŁASKI Sz. VII. 139. wier. hist.
 SLESZKOWSKI Sebast. IX. 563. lekar.
 SŁIOZKA Michał VIII. 419—423. o nim i wyda. p. niego
 książ.
 SŁIWSKI Jakób VII. 567. o Japonii. — IX. 163. obrona
 praw ducho.
 SŁONKOWICZ Marcin VI. 544. przekład Persiusza.
 SŁOWACKI Piotr VII. 368. kalend.
 SŁUPSKI Stani. VI. 102. wiersh. — IX. 581. rolnictwo.
 SŁUPSKI Wojciech IX. 107. 114. teol.
 SŁALCIUS Walenty akato. VI. 529. pieś. naboż. — 596.
 nowy test. — VIII. 141. autobiogr. — 219. hist. akato.
 — IX. 100. 175. teol.
 SMIÉSZKOWICZ Wawrz. IX. 412. wymo. — 571. lekar.
 SMIGLECKI Marcin S. J. VI. 90. list. — VIII. 293. o sy-
 nod. Brzes. — IX. 102—105. spory teol. — 328. praw.
 SMOGOLECKI Maciej IX. 157. obrona duchowień.
 SMOLIŃSKI Jan VI. 311. wier. łaciń.
 SMOTRYCKI Melecus VI. 215. gramm. — VIII. 319. o nim.
 — 446. gramm.
 SNIADOCKI Jan I. 101. żyw. Kollątaja.
 SOBIEKURSKI Samuel I. 67. hist.

- SOBIESKI Jakób I. 70. 84. 92. hist. — VII. 456. o wojnie Chocim. — 567. podróże.
- SOBIESŁAWSKI Wacław IX. 462. wiér. łaciń.
- SOBOLEWSKI Ludw. I. 157. bibliogr.
- SOCINUS Faust akato. IX. 57—79. — 176. teol.
- SOFONOWICZ Teodozy VIII. 442. kroni. Wołyń.
- SOKOLIŃSKI Krzyszt. IX. 328. praw.
- SOKOŁOWICZ zob. FALCONIUS.
- SOKOŁOWSKI Jan VI. 310. wiér. łaciń.
- SOKOŁOWSKI Stani. VI. 213. o kość. wschod. — VIII. 182. żyw. świę. — 286. o kość. wschod. — IX. 55. 71. 154. 180. 181. 201. 208. teol. — 260. kaza.
- SOLECKI Maciej VIII. 103. pobud. do wojsk.
- SOLIKOWSKI Jan Dymitr VI. 186. mo. pogr. — 304. poez. łaciń. — VII. 204. poez. — 439—442. o nim i j. pis. hist. — VIII. 7. relac. posel. — 84. o ucieczce Henr. Walez. — 113. sprawy elek. — 119. mow. posel. — 122. mo. sejm. — IX. 208. teol. — 275. mo. pogr. — 339. polit. — 433. wymo. sejm.
- SOLINUS Juliusz III. 331. polihist.
- SOLIS Frañci. VIII. 115. listy o Pols.
- SOŁTYKOWICZ Józef I. 136. hist. liter.
- SOMMERFELD zob. RAK.
- SOPIKÓW Bazyli I. 139. bibliogr.
- SORENBAUM Henr. I. 55. hist. — II. 158. żyw. bis. Warm.
- SORNICZ C. T. L. VIII. 43. zbior pism hist.
- SOSNOWICZ Mikoł. VIII. 149. o jego żywo.
- SOSSI Gulielmus VIII. 119. żyw. Henr. Walez.
- SOSZYŃSKI Jan IX. 561. lékar.
- SOTOMAJOR Antoni IX. 4. spis książ. zakaza.
- SOWICZ Mateusz VIII. 449. gramm.
- SOWIŃSKI Jan I. 142. hist. liter.
- SPANGENBERG Ewerard akato. VII. 363. o ukła. kalend. — IX. 116. teol.
- SPANNOCCHI Horacy VIII. 19. 121. polit.
- SPARRE Eryk VIII. 57. 123. mo. dyplo.
- SPE Fryderyk S. J. IX. 321. postępo. sądo.

- SPICZYŃSKI Hieron. IX. 556. lekar.
 SPRENGER Jo. Teod. VII. 551. geogr. Polski.
 SPYTEK z MELSZTYNA IX. 463. filoz.
 SQUARCIALUPI Marcelli IX. 93. teol.
 SRECISKIUS Grzegórz VIII. 183. żyw. Ś. Kazim.
 STADNICKI Marcin I. 66. — VIII. 96. dyar. poselst.
 STANCARI Frañci. akato. IX. 26. teol.
 STANISŁAW dziekan Warszaw. V. 137. praw.
 STANISŁAW frañciszkan II. 157. — IV. 93. żyw. Ś. Kuneg.
 STANISŁAW z KRAKOWA Or. Pr. II. 155. — VIII. 177. żyw.
 Ś. Jacka.
 STANISŁAW z KRAKOWA IV. 176. astron.
 STANISŁAW ze LWOWA IX. 211. teol. — 325. praw.
 STANISŁAW z ŁOWICZA VI. 135. o pisa. list. — 315. himny. —
 IX. 178. 205. teol. — 410. o pisa. list.
 STANISŁAW polak III. 84. typogr.
 STANISŁAW z RAWY IX. 497. astrol.
 STANISŁAW zob. ze SKALMIRZA
 STANO Jérzy VIII. 14. o poselstwach.
 STAPULENSIS zob. FABER.
 STARCZEWSKI Marcin IX. 287. żyw. Pstrokońskiego.
 STARKOWIECKI Jędrz. I. 66. hist.
 STAROWOLSKI Szymon I. 66. 105. hist. — VII. 359. *penu*
hist. — 361. spis nagrob. — 439. hist. — 537. opis Pols.
 VIII. 54. nowiny. — 76. *hecatont.* — 152. hist. —
 161. żyw. bisk. Krak. — 173. teol. — 184. żyw. B.
 Winc. Kadł. — 210. o zako. Cyster. — 485. o dworze
 Sułta. — IX. 141. teol. — 165. prawa duchow. — 225.
 ascet. — 256. kaza. — 273. 275. 277. kaz. pogr. — 330.
 praw. — 384. polit. — 398. o monecie. — 548. wojsk.
 STASZEWSKI Mikoł. IX. 222. teol.
 STATUS Achilles VIII. 118. o elek. Henr. Walez.
 STATORIUS Piotr akato. VI. 401. gramm. — 570. o nim. —
 IX. 27. 175. teol.
 STAUROWIECKI Cyryl VIII. 430. 462. 484. druki ruskie.
 STAWIARSKI I. 97. hist.
 STAWICKI Michał IX. 204. teol.

- STEBELSKI Igna. VIII. 279. 292. hist. kość. rus.
 STEFAN Batory VI. 122. manif. ze Swiry. — IX. 342 polit.
 STEFANOWSKI Hieron. VIII. 227. dyspu. teol.
 STEFANUS Daniel IX. 140. mo. pogrż.
 STEGMAN Joachim IX. 523. matem.
 STEINHAEUSER Jan Ben. I. 93. histo.-polit.
 STELLA Dydak IX. 218. teol.
 STELLA Erazm II. 117. staroż. prus.
 STENZEL BORNACH I. 84. hist.
 STEPHANIDES Melchior IX. 152. spory ducho. ze świec. —
 255. wymo. kazno.
 STERNEL Zachar. IX. 330. praw.
 STĘPKOWSKI Paweł VI. 186. liter. grec.
 ze STOBNICY Jan III. 200—205. o nim. — IV. 104—106. ko-
 smogr. — 125. fiz. schol. — V. 19. żyw. Jez. Chr. —
 VIII. 168. żyw. Ś. Anny.
 STOESSEL Zygm. I. 83 żyw. Wacł. Leszczyńs.
 STOIŃSKI Jan akato. VII. 19. śpiewy zapust. — 581. po-
 dróż. — VIII. 227. dyspu. teol.
 STOIŃSKI Piotr akato. VIII. 225. — IX. 58 93—95. teol.
 STOJKON Stanis. II. 280. kaza.
 STRASIUS Jan IX. 527. wojsk.
 STRATANDER Krzyszt. III. 220. filoz. schol.
 de STREGONIA Mikoł IV. 152. astrol.
 STREIFROK Jan I. 46. 55. hist. — II. 158. żyw. bisk. Warm.
 STRIGTZEN Teodor IV. 31. kroni.
 STROBAND Henr. IX. 317. praw.
 STRUJNOWSKI Stani. IX. 580. gospod. rybne.
 STROMMER Henr. IV. 178. 179. arytm.
 STRUBICZ Maciej VII. 538. opis Infant. — 555. karta Li-
 twy. — IX. 529—542. wojsk.
 STRUMIŃSKI Olbr. IX. 523. niwella. — 576. gospod. rybne.
 STRUŚ Józef VI. 190. 191. 213. 214. 215. lekar. — 305
 poez. łaciń. — IX. 497. astrol. — 551. lekar.
 STRYKOWSKI Maciej II. 166. goniec cnoty. — VII. 376. tabl.
 chronol. — 467—492. o nim i jego pism. — VIII. 119.

- o elekcji. — 485. kroni litew. — IX. 51. teol. — 339. wiérz.
- ze STRZEMPIŃSKI Tomasz IV. 25. kroni. — V. 25. 26. teol. — 85. usta. synod.
- STRZEŻ Jan VIII. 108. na zgon król. Cecylii.
- STVOSZ Wit z Krakowa V. 178. rzeźbiarz.
- STYCZYŃSKI Jan Gwadalb. I. 143. hist. liter.
- SUCHTEN Alex. VI. 320. poez. łaciń.
- SUCHTEN Krzyszt. VI. 308. wiérz. łaciń. histor.
- SUDROWSKI Stani. akato (Sudrovius) VI. 522. pies naboż. — IX. 175. teol.
- SUŁKOWSKI Mikoł. VII. 84. pocz.
- SUSKI Jędrz. VIII. 323. hist. kośc. rus. — IX. 380. polit.
- SUSLIGA Wawrzy. S. J. VII. 376. rachuba czasu. — VIII. 151. 183. żyw. Sieniawskiej. — IX. 518. rachuba czasu.
- SUSZA Jakób VIII. 181. 277. 348. żyw. B. Józef. Kuncew.
- SWEJBOLDUS zob. ŚWIĘTOPEŁK.
- SWICZKOWICZ Wawrzy. VIII. 150. żyw. Nowodworskiego.
- ze SWIDNICY Jan VIII. 74. wiérz.
- SWIDZIŃSKI Konst. I. 154. bibliogr.
- ŚWIĘCICKI Jędrz VIII. 180. żyw. Ś. Kazim.
- ŚWIĘCICKI Jędrz. VI. 9. 197. — VII. 538. — VIII. 81. opis Mazowsza. — 163. żyw. bisk. Noskowskiego.
- ŚWIĘCKI I. 145. hist. liter.
- ŚWIĘTKIEWICZ Paweł VIII. 180. żyw. Ś. Jana Kant.
- ŚWIĘTONIR II. 182. kroni.
- ŚWIĘTOPEŁK FEYOL (Fiol) IV. 135. maszynista.
- ŚWIĘTOSŁAW z WOJCIESZYNA II. 452. — III. 437. — VI. 376. praw.
- SWINIARSKI Adam VII. 373. — IX. 517. kalend.
- SWINKA Adam I. 48. wiérz o Kazim. II. — III. 367. wiér. łaciń. — IV. 7. o Kazim. II.
- SWINKA Jakób II. 294. o nim.
- SWIRSKI Mikoł. I. 80. hist.
- SWOCIESZYNA zob. z WOJCIESZYNA.
- SWOSZEWSKI Jan IX. 319. postępo. sądo.
- SYBILLA Dorota IX. 570. lekar.

- SYLWANUS Bernard VII. 551. kart. geogr.
 SYLWESTER opat II. 160. wremiennik.
 SYLWIUSZ zob. ENEASZ.
 SYMEON bisk. Suzdalski II. 164. kroni.
 SYMEON bisk. Włodzimir. II. 35. paterykon.
 SYMONOWICZ Tymot. VIII. 327. 353. hist. kość. rus.
 SYMPLICIUSZ Paweł VII. 212. poez. moral. — IX. 214. ascet.
 SYREŃSKI Szymon (Syrennius) IX. 564. lekar.
 SYRZYKON Piotr I. 45. — II. 160. kroni.
 SYXT Erazm VI. 304. wier. łaciń. — IX. 566. lekar.
 z SZADKA Jan II. 94. — IV. 19. komment. Kadłubka.
 z SZADKA Mateusz V. 16. teol.
 z SZADKA Mikołaj IX. 496. astrol.
 SZADURSKI Mikoł. VIII. 421. druki kirył.
 SZAFARZYK Paweł Józef I. 141. hist. liter.
 SZAFARZYŃSKI S. J. VIII. 175. żyw. Ś. Ignac.
 SZAFRANIEC Hieron. VI. 425. pies. naboż.
 SZAMOTULSKI Piotr II. 52. 59. kroni.
 SZAMOTULSKI Wacław VI. 466. 504. muzyk.
 z SZAMOTUŁ Grzegórz IX. 318. praw.
 z SZAMOTUŁ Mateusz IV. 147. — VII. 362. astron.
 z SZAMOTUŁ Sebastian VIII. 222. dysput. teol.
 SZANIAWSKI V. 74. żyw. Tromby.
 SZARZYŃSKI Mikoł. VII. 84. poez.
 SZATAJSKI Maciej IX. 100. wiersh. — 111. teol.
 SZCZERBICZ Paweł IX. 303 316. praw. — 464. filoz.
 S CZODRKOWICZ Stani. IX. 9. teol.
 SZCZYGIELSKI St. (?) VIII. 241. przeciw Jezuit.
 SZCZYGIELSKI Stanis. I. 107. hist. zakon. — IV. 7. hist. klaszt.
 SZEKELI Stefan VIII. 42. kroni.
 SZEŁIGA Wojc. IX. 559. lekar.
 SZEMBEK Fryderyk S. J. VIII. 161. żyw. Tylickiego. —
 175. żyw. Ś. Rozalii.
 SZEMBERG Teofil VIII. 102. o wypra. Wołos.
 SZEPTYCKI Warlaam VIII. 436. dru. kirył.
 SZLACHCIŃSKI Marcin VI. 188. jęz. staroż.
 SZMIT W. I. 128. hist.

- SZOPOWICZ Henr. IX. 564. żyw. Syreńskiego.
 SZOTT I. 94. bibliogr.
 SZPOT DUNIN Ign. S. J. I. 83. hist.
 SZPUTUAR Jakób VI. 367—370. pieśni naboż. niemiec.
 SZRETER Adam VI. 328. wier. łaciń.
 SZTEINER I. 134. hist. liter.
 SZUMSKI Tom. I. 146. hist. liter.
 SZWYKOWSKI Stefan IX. 278. mo. pogrż.
 SZYDŁOWSKI Stani. IX. 225. ascet.
 SZYMON z LEŚNIEWA III. 187. filoz. schol. — IX. 195. mszał.
 B. SZYMON z LIPNICY V. 57. kazania.
 SZYMON z ŁOWICZA IX. 552. lekar.
 SZYMON z PROSZOWIC VI. 316. poez. łaciń.
 SZYMONOWICZ Szymon (Simonides) VI. 274—289. poez. łaciń. — VII. 190. Sielanki.
 SZYMONOWSKI Sam. Hekt. VIII. 108. hist.
 SZYRWID Konst. S. J. VI. 411. gramm. litew. — IX. 255. kazania.
 SZYSZKOWSKI Marcin VIII. 93. 150. żyw. król. Anny. — 235. obrona Jezuit. — IX. 171. katechizm. — 276. kaz. pogrżebne.

T.

- TABOR Wojc. V. 87. usta. synod.
 TAMNITIUS Jan akato. VI. 527. kancyon.
 TANNER VI. 205. żyw. Warszawick. z wizer.
 TARASIEWICZ VIII. 411. rytownik.
 TARNOWSKI Jan Hetm. I. 51. kroni. — IX. 300. praw. — 433. wymo. sejm. — 526. wojsk.
 TARNOWSKI Stani. I. 58. hist.
 TASZYCKI Mikoł IX. 292. praw.
 TASZYCKI Stanis. IX. 445. wymo.
 TECTANDER zob. ZIMMERMAN.
 TELEŻYŃSKI Wawrz. Or. Pr. I. 91. — III. 136. hist. zakonu.
 TEMBERSKI Stani. I. 73. hist.
 TENCZYŃSKI Jan III. 433. wymo. sejm.
 THELAVIUS Jérzy VIII. 404. hist. kość. rus.

THEOPHRASTUS Paracelsus IX. 558. lekar.

TICINUS Jérzy IX. 274. mo. pogr.

TIEPOŁO Jan VII. 550. -- VIII. 32. opis Pols.

TOBOLSKI Adam VI. 134. frazeol. — IX. 461. 465. filoz.

TOKARSKI Stani. I. 72. 79. — VIII. 153. żyw. Alb. Radziwiłła.

Ś. TOMASZ z AKWINU III. 178. o nim.

Ś. TOMASZ a KEMPIS IX. 205. 213. ascet.

TOMASZ z POZNANIA IV. 125. wier łaciń.

TOMASZ ze STRZENPINA IV. 25. hist. — V. 26. o władzy kościo. — 85. usta. synod.

TOMASZ de ZAMBERTZ V. 15. filoz. schol.

TONICKI Piotr VIII. 4 poselstwa. — 200. hist. kość. — IX. 197. mszał.

TOMKOSZ z MOKRSKA II. 182. kroni.

TOŃSKI Jan IX. 525. matem.

TOPOLSKI Józ. Walen. I. 141. hist. liter.

TORRES VIII. 30. instruk. dla nuncyu.

TOWIAŃSKI VIII. 100. zgon Cara Dymitra.

TRANQUILLUS Andronicus IX. 342. polit.

TREMBECKI Jan pseudon. zob. RYNIĘWICKI.

TREPKA Ostafiej akato. VI. 557. mowy testam. — IX. 23. 173. 237. teol.

TRETER Błażej IX. 303. rytown.

TRETER Maciej VIII. 162. żyw. Kromera.

TRETER Tomasz IV. 95. o bisk. Warmiń. — VI. 309. poez. łaciń. — VII. 566. pielgrz. do Jerozol. — VIII. 161. żyw. bisk. Warm.

TRETZY Krzysztof (Threcius) IX. 49. teol.

TRISAROLO Jérzy IX. 384. polit.

TROJAŃSKI Jan Kanty III. 99. o odkr. Amery.

TROMBA Mikoł. V. 73—80. 134. — IX. 280. usta. synod.

TROMLER Karol Henr. I. 132. hist. liter.

TROPERUS Jędrz. VI. 78. 79. 188. mowy do młodzieży.

TRYTHEMUS Jan IX. 217. teol.

TRYZNA Piotr Kazim. VI. 548. tłum. Ś. Augu.

z TRZCIANY Jan VIII. 178. żyw. B. Michała Giedro.

- TRZCIEŃSKI Krzyszt. IX. 219. teol.
- TRZEBIŃSKI Alexan. VI. 302. wier. łaciń.
- z TRZEBNICY Jan Jakób V. 58. kazan.
- TRZECIESKI zob. TRZYCIESKI.
- TRZEPSKI Floryan IX. 188. teol.
- TRZYCIESKI Jędrz. akato. VI. 147. 186. 268—271. 305.
wier. łaciń. — 455—466. 468. 503. pieś. naboż. — 512.
żyw. Reja. — 571. o nim. — VII. 20. 24. — VIII. 142.
żyw. Reja. — 148. żyw. Białobrz. — 216. hist. akato. —
IX. 234. 315. 469. wier. łaciń i grec. — 575. gospod.
- TUCHOLCZYK Jan Cervus VI. 130. gramm. — 387. słownik.
— IX. 178. teol. — 313. praw.
- z TUCHOWA Jakób VI. 317. wier. łaciń.
- TULIBOWSKI Jędrz. IX. 161. obrona praw koscio.
- z TULISKOWA Mikoł. IX. 495. astrol.
- TUMAŃSKI VIII. 442. liter. rus.
- TURNOWSKI Jan akato. VI. 306. wier. łaciń. — 527. kan-
cyon. — 613. biblia. — IX. 121. teol.
- TURNOWSKI Symeon Teofil VII. 567. podróż. — IX. 98.
teol. — 248. kaza.
- z TUROBINA Jan IX. 331. praw.
- TURPION Gracyan pseudon. (F. Socyn) IX. 58. teol.
- de TURRECREMATA Jan III. 79. teol.
- TURSKI Felicyan IX. 266. kaz. pogrż.
- TURZO Jan V. 36. 37. — IX. 191 mszał.
- TWARDOWSKI IV. 131. magik.
- TWARDOWSKI Kasper VI. 493. pieś. naboż. — VII. 213. poez.
- TWARDOWSKI Samuel VIII. 11. opis poselstwa.
- TWORZYDŁO Marcin pseudon. (Łaszczy) IX. 100. teol.
- z TYCZYNA Jérzy VI. 313. wier. łaciń. — VIII. 169. żyw. Ś.
Barb. i Ś. Salomei.
- TYMPEFELD Mikoł. IV. 29. hist.
- TYNIECKI Jan IX. 119. teol.
- TYSZKIEWICZ Alexand. VII. 311. przekł. Seneki. — VIII.
382. hist. kość. rus.
- TYSZKIEWICZ Jérzy S. J. VIII. 243. 245. — IX. 120. obrona
Jezuit. — 186. teol.

U.

- UCHAŃSKI Jakób IX. 208. ascet. — 263. kaz. pogr. — 283 ust. kość.
- UFFAN Diego IX. 548. wojsk.
- UGNIEWSKI Szymon S. J. VIII. 175. żyw. Ś. Władysł.
- UJAZDOWSKI Marcin VI. 172. liter. klass.
- UMIASTOWSKI Piotr IX. 560. lekar.
- UNCIUS Leonard VI. poez. łaciń.
- URSYN Jan (NIEDZWIECKI) III. 307—314. jęz. łaciń. — 331. list. — IV. 198. *ars epistol.* — 200. lekar. — VI. 132 gramm. — 185. jęz. grec. — 306. wiér. łaciń. — 402 pisow. pols. — 546. przekł. poez. grec. — IX. 563. lekar
- z URZĘDOWA Marcin IX. 561. lekar.
- z UŚCIA Jakób (Ustiensis) IX. 187. teol.
- USZAK Józef I. 122. hist. liter.
- UŻEWICKI Jan (Uševicius) VIII. 450. gramm.

V.

- VACHTENDACH Otto VI. 142. retor.
- VADIANUS Joach. VI. mowa kongress. — VII. 546. 547. o salin. Wielic.
- VADOVIUS CAMPIUS Marcin IX. 185. teol.
- VALENTINUS CANTIUS (z Kęt) VI. 133. liter. łaciń. — VII. 241. dyalog.
- VALERIUS Arcangeli VIII. 58. mo. posel.
- VALLA Jerzy IX. 459. filoz.
- de VALLE Mikoł. III. 69. tłum. Hezyoda.
- de VALLE URACENSE Jan IV. 146. astron.
- VALLISTIUS Urb. pseudon. (Alb. Radziwiłł) IX. 225. ascet.
- VAN CAMPEN Jan (Campensis) VI. 217. 218. jęz. hebr.
- VANOZZI VII. 225. opis poselst.
- VARARD Samuel VIII. 55. uwoln. Potock.
- VARINUS Camers IX. 462. filoz.
- VECHTER Mich. z RYMANOWA IX. 197. mszał,

- VEDELITIUS Piotr VI. 213. — IX. 553. lekar.
 a VEGA (de VEJA) Emanuel S. J. IX. 79. teol.
 VELSZ Jan z POZNANIA lekarz IV. 192. o nim.
 VERGERIUS Paweł VI. 336. wier. laciń. — IX. 16. 173. teol.
 VERSOR Jan III. 195. filoz. schol.
 VERULANUS Joach. Sulpi. IX. 468. pedagog.
 VETTERUS Daniel VII. 563. opis Island.
 VIDAVIENSIS Gabryel (OLEWIŃSKI) Or. Pr. IX. 213. ascet.
 VIDAIVS Walenty IV. 158. mo. pogr. — VI. 131. gramm. laciń.
 VIERDUNG Jan IV. 144. 175. astrol.
 VILLEGAS Frańci. IX. 188. teol.
 de VIO Tomasz VI. 34. przeciw akatol.
 VITELLIO (Ciołek) I. 450—459. optyka.
 VITELLIUS Jakób VI. 187. jęz. staroż — VIII. 194. mo. pogr.
 VITRELINUS Alexan. IX. 70. teol.
 VIVECUS zob. WUJEK.
 VIVIS Ludwik VI. 134. jęz. laciń.
 VOLANUS Jędrz. akato. VIII. 9. 68. mow. posel. — 73. łom. hist. Skanderb. — 153. epigram. — IX. 75. teol. — 341. 342. polit.
 VOLCKMAR Mikoł. VI. 138. słownik. — 402. gramm. pols.
 VOLKELIUS Jan IX. 121. 175. teol.

W.

- W. N. IX. 206. ascet.
 WACELROD Łukasz V. 87. ust. synod.
 WACZAW z OLESKA zob. ZALEWSKI.
 WACZAW z SZAMOTUŁ VI. 319. wier. laciń.
 WALENTY z BRZozowa akato. VI. 504. kancyon.
 WALENTY z KĘT VI. 133. liter. laciń. — VII. 241. dyalog.
 WALENTY z LUBLINA IX. 555. lekar.
 WĄPOWSKI Bernard VI. 471. 504. psalmy. — VIII. 382—385. hist. — 567. podróże.
 WARGOCKI Bartł. Or. Pr. VII. 566. podróże.

- WARGOCKI Jędrz. VI. 542. tłum. klasy. — VII. 566. tłum. pielg. Radziwił. — VIII. 72. tłum. hist. klass. — 170. żyw. Ś. Katarz. — IX. 77. o Powodowskim. — 141. teol.
- WARMISZ NAKORSZ II. 177. 182. kroni.
- WARSUCHTIG Fryder. pseudon. VIII. 104. dyar. wojny Chocim.
- WARSZEWICKI Krzyszt. II. 120. 134. — VI. 344. 350. — VII. 444. hist. — VIII. 9. mo. do króla Stef. — 145. 167. żyw. królów. — 213. hist. klaszt. Ś. krzy. — 285. mo. do król. Stef. — IX. 81. 183. teol. — 302. praw. — 360—377. polit. — 463. 505. o rstrol. — 545. o wojsk.
- WARSZEWICKI Stanis. S. J. VI. 205. o nim. — VIII. 178. żyw. B. Stanis. Kost.
- WARTA Jan VI. 139. słownik.
- WARTENSIS Mich. VIII. 155. żywoty ewangelików.
- WASSERBURGENSIS zob. AGRICOLA Rud.
- WAWRZYNIEC z NOWEGOTARGU zob. CORVINUS.
- WAWRZYNIEC z PRASNYSZA IX. 179. teol.
- z WĄGROWCA Jakób VI. 222. wier. łaciń.
- WĄSOWSKI IX. 579. gospod.
- WEDELIICKI Piotr VI. 213. — IX. 553. lékar.
- WEGNER Krzyszt. młodszy IX. 317. praw.
- WENDROGOWSKI Wojciech VI. 313. poez. łaciń. — IX. 167. teol.
- WERESZCZYŃSKI Józef VIII. 124. mo. sejm. — IX. 182. 211. teol. — 344. polit.
- WĘGIERSKI Jędrz. akato. I. 107. hist. kość. ewang. — VIII. 151. żyw. Latańskiego. — 215. hist. kość. ewang. — IX. 177. teol. — 258. wymo. kazno.
- WĘGIERSKI K. I. 69. — VIII. 75. hist.
- WĘGIERSKI Regenvolscius VIII. 293. hist. kość. rus.
- WĘGIERSKI Tomasz akat. IX. 139. teol.
- WĘGIERSKI Wojć. akato. VIII. 220. hist. akatol. — IX. 144. teol.
- WĘGRZECKI Stani. II. 451. praw.
- WĘGRZYŃKOWICZ Jan VIII. 174. 207. hist. zako. Bened.
- WĘŻYK Jan IX. 283. 287. usta. kość.

- WĘŻYK Piotr VI. 323. wier. łaciń. — IX. 377. polit.
 WICELIUS Jérzy IX. 172. teol.
 z WIDAWY Walenty IV. 158. mo. pogrż.
 WIELADKO Wojć. Winc. I. 92. hist.
 WIELEWICKI Jan S. J. VI. 185. hist. zako. Jezuit. — IX. 205. teol.
 WIENIWSKI Antoni VII. 284. dramu.
 WIERZBIĘTA Maciej IX. 463. filoz. — 579. gospod.
 WIESZCZYCKI Adryan VI. 489. 494. psalt. Ś. Aug. — VII. 195. sielanki.
 WIETOR Hieron. IX. 280. wyd. ust. kość.
 WIGANDI Mikoł. V. 56. kaza.
 WILAMOWSKI Jakób I. 52. — VIII. 7. opis poselst.
 WILAMOWSKI Jan VIII. 7. opis posel.
 WILCKI Walery IX. 133. teol.
 z WILKOWIECKA Mikoł. VIII. 167. żyw. Jez. Chr. — IX. 200. teol. — 260. kaza.
 WILKOWSKI Kasper VIII. 368. 486. ascet. — IX. 79. 82. teol. — 213. ascet.
 WILICHUS Josse VII. 544. — IX. 552 o salinach Wielic.
 WINCENTY dominikan II. 130. żyw. ś. Stani. bisk.
 WINCENTY francuz (Lirinensis) VI. 142. — IX. 7. 24. 206. hist. kościoła.
 WIRBEN Henr. II. 300. usta. synod.
 z WIŚLICY Jan VI. 226—229. poez.
 z WIŚLICY Michał IX. 497. astrol.
 WIŚNIEWSKI Stanis. akato. IX. 64. teol.
 WISZNIEWSKI Tobiasz VII. 80—82. treny.
 WISZOWATY Bened. akato. VI. 528. psalmy. — VII. 213. — VIII. 156. spis znakomi. socynianów.
 WISZOWATY Jędrz. akato. VIII. 78. hist. — 141. autobiogr. — 219. hist. socynia. — IX. 130. teol.
 WISZOWATY Krzysz. akato. IX. 129. teol.
 Ś. WIT polak Or. Pr. II. 158. o Litwie.
 WITKOWSKI Stanis. VI. 101. 541. — VII. 8. 140. 141. wier. pols. — IX. 382. polit.
 WITUŃSKI Jan IX. 223. ascet.

- WITZLEBEN I. 127. bibliogr.
 WIWIANI Jędrz. VIII. 178. żyw. B. Mich. Giedroi.
 WŁADYSŁAW III. 84. drukarz.
 WŁADYSŁAWSKI Adam zob. Włocławczyk.
 WŁAST Piotr Dunin I. 45. — II. 132. kroni.
 WŁOCŁAWCZYK Adam VI. 541. tłó. poez. łaciń. — VII. 15
 pieśni.
 WOBĘ Marcin Frań. VIII. 153. o rodzinie Radziwiłłów.
 WODORADZKI Alex. Jakób VII. 148. poez. hist.
 WODZIŃSKI Mikoł. I. 95 hist. zako. August.
 WOJCICKI I. 190. piesni ludu.
 WOJCIECH z KALISZA akato. IX. 87. teol.
 WOJCIECH z KOŚCIANA (a Costen) IX. 325. praw.
 z WOJCIESZYNA Świętosław II. 452. — III. 437. — VI. 376. praw.
 WOJDOWSKI Jędrz. akato. VIII. 219. hist. akat. — IX. 128.
 129. teol.
 WOJEŃSKI Stanisł. I. 53. geneal.
 WOJEWÓDKA Bernard IX. 520. arytm.
 WOJNA Abraham VIII. 383. hist. kośc. rus.
 WOJNA Bened. IX. 285. 286. ust. kośc.
 WOJNA Gelazy VIII. 332. hist. kośc. rus.
 WOJNA Pachomiusz ORAŃSKI VIII. 372. hist. kośc. rus.
 WOJNAN II. 181. kroni.
 WOJNOWSKI Jerem. VI. 309. wier. łacińs.
 WOJSZNAROWICZ K. J. VIII. 181 349. o B. Józefa. Kuncew.
 WÓJT Jakób I. 119. hist. liter.
 WOJTOWIUS Łukasz IX. 217. ascet.
 WOLAN Jan zakon. ś. Frańc. IX. 144. teol.
 WOLAN Jędrz. akatol. VIII. 9. 68. mo. dyplom — 73. tłó.
 hist. Skanderb. — 153. mo. pogrż. — IX. 75. teol. —
 323. o sądach. — 339. praw. — 341. 342. polit.
 WOLCNER Oktawian I. 371. — II. 267. budown.
 WOLF Samuel I. 54. o wojn. moskiew. — VI. 328. poez.
 łacińsk.
 WOLSKI Stanisł. I. 131. hist. klasztorów Benedykt.
 WOLSKI Wojc. VIII. 13. opis poselst.
 WOŁŁOWICZ Eustachi IX. 201. liturg.

- WOŁŁOWICZ Paweł VIII. 227. dyspu. teolo.
 WONIEJSKI Maciej IX. 563. lekar.
 WORONOWSKI Bened. VI. 405. słownik.
 WOSIŃSKI Bruno VI 305, 308. wier łaciń. — VII. 196. sielanka.
 WRANDT Antoni VI. 332. poez. łaciń.
 WRANDT Mich. VI. 332. poez. łaciń.
 WRÓBEL Walenty III. 87. — VI. 482 psalterz. — IX. 6. teolog.
 WRÓBLEWSKI Jakób (pseudon.?) VIII. 149. 237. wier. przeciw Jezuit.
 z WROCŁAWIA Michał III. 85. kalend. — 205. dyalekt. — IV. 126. fizy. schol. — 141 — 143. astron. — 173. 174. 176. kalend. V. 17. teol. — 188. logika. — VI. 423. o śpiew. kość. IX. 177. teolo.
 WRZEŚNIAŃNIN Bartł. VI. 323. poez. łaciń. — VIII. 160. żyw. Tylickiego wiérsem.
 WUCHALIUS Jan Leopolda S. J. VIII. 165. — IX. 213. żyw. Jez. Chr.
 WUJEK Jakób. S. J. VI. 423. pieś. naboż. — 489. psalt. — 598. biblia. — VIII. 155. żyw. Jansen. — 165. żyw. Jez. Chr. — IX. 53. teol. — 54. teol. i biogr. — 180. 208. teol. — 241. postylle.
 WULFSTAN II. 188. o Pols.
 z WYCHOŹÓWKI Jan VII. 17. pieśni.
 WYDŹGA I. 68. 81. hist.
 WYSOCKI Michał akato. IX. 202. agenda.
 WYSOCKI Szymon S. J. VIII. 48. nowiny. — 172. żywo. świę. — 233. ascet. — IX. 184. teol. — 212 ascet. — 264. kazań. pogrz.
 WYSZ Piotr. III. 481. — V. 82. usta. synod.

Z.

- z ZABOROWA Jakób akat. V. 128. praw. — IX. 102. 105. teol.
 ZABOROWSKI Paweł VI. 540. przekł. batrachomyomachii.
 ZABOROWSKI Stanisł. V. 139. praw. — VI. 130. 131. gramm. 398. o pisowni pols. — IX. 178. teol. — 193. mszał

- ZACHARYASIEWICZ Teodor VIII. 281. hist. kośc. rus.
 ZACYUSZ Szymon akato. VI. 570. o nim. — VIII. 215. akta zboru Wileń. — IX. 35. teol.
 ZADORA IX. 322. o sądach. — 546 wojsk.
 ZAGÓRSKI Franc. VI. 535. tłó. poet. klas.
 ZAHOROWSKI Hieron. VIII. 243. 244. przeciw Jezuit.
 ZAJĄCZKOWSKI VIII. 226. dyspu. teol.
 ZAINER GÜNTHER III. 79. piérw. druk. krak.
 ZAKRZEWSKI Arnold I. 94. 157. hist. medycyny.
 ZAKRZEWSKI Filip akato. VI. 528. pieś. naboż.
 ZAKRZEWSKI Sebast. Krzyszt. VII. 147. wiér. hist.
 ZAKRZEWSKI Stani. IX. 254. 262. kazania.
 ZAŁASZOWSKI Mikoł. II. 311. hist. praw.
 ZALEWSKI Szycik Samuel. VIII. 283. kaza.
 ZALEWSKI Wacław. (z OLESKA) I. 197. o pieś. ludu.
 ZAŁUSKI Francis. I. 84. hist.
 ZAŁUSKI Józef Jędrz. I. 90. hist. — 112 — 115. hist. liter. — II. 185. hist. — VIII. 201. hist. kośc. — IX. 288. usta. kośc.
 ZAŁUSKI Łukasz. S. J. IX. 461. filoz.
 de ZAMBERTZ Tomasz V. 15. filoz. schol.
 ZAMBICKI F. VI. 213. tłóm. Libana.
 ZAMOJSKI Jan. VI. 168. *de sen. Rom.* — VII. 522. genealog. — VIII. 2. 3. 41. hist. listy. — IX. 340. polit. — 438 — 444. wymo. sejm. — 474. dydakt.
 ZAMOJSKI Tomasz. IX. 447. wymowa.
 ZAPARTOWICZ Paweł VII. 211. poez.
 ZARENBA Adam I. 70. — VII. 538. 558. opis księ. Smoleńs.
 ZARENBA Jan VI. 503. pieś. naboż.
 ZARĘBA Stani. IX. 396. o handlu.
 ZASŁAWSKI Alexan. VIII. 332. hist. kośc. rus.
 z ZATORA Paweł V. 56. kaz. pogrz.
 ZAWACKI (ZAWADZKI) Teodor VII. 498. hist. — IX. 303. praw. — 319. postępo. sąd. — 573. lékar. — 582. gosp.
 ZAWADZKI Antoni VIII. 276. hist. kośc. rus.
 ZAWADZKI Jan akato. I. 79. hist. — VI. 527. pieś. naboż. — VIII. 83. o Henr. Walez.

LXXXVIII

- ZAWADZKI Stan. IX. 505. astrol.
- ZAWICKI Jan VII. 321. przekł. Jeftesa.
- ZAWIESZKO Gabryel (Leopolita) Or. Pr. IX. 220. ascet. — 249. kaza.
- ZBARASKI Krzyszt. I. 65. — VIII. 11. opis poselstwa.
- ZBARAWSKI IX. 386. polit.
- ZBĄSKI Abraham IX. 438. wymo. sejm.
- ZBIGNIEW OLEŚNICKI Arcyb. Gnie. III. 382. mo. do. lega. papies. — V. 39. kaza.
- ZBIGNIEW OLEŚNICKI kardy. I. 48. pamiętniki. — IV. 372 fund. bursy. — V. 84. ust. synod.
- ZBIGNIEWSKI Prokop. VIII. 51. nowiny. — 104. o wojnie Wołos.
- ZBOROWSKI Alexan. VII. 17. pieśń.
- ZBYLITOWSKI Jędrz. VI. 308. wiér. łacin. — VII. 6. 127 — 130. wiérs. pols. — VIII. 171. hist. ś. Genowefy.
- ZBYLITOWSKI Piotr VII. 162. wiér. satyr. — IX. 390. polit.
- ZBYSZEWSKI Jędrz. IX. 211. ascet.
- ZCZECHOWICZ Alexan. IX. 220. ascet. wiérsz.
- ZDANOWICZ Grzeg. I. 67. apolog. Sapiehi.
- ZDZIEWOJSKI Grzeg. VIII. 141. autobiogr.
- ZEBRZYDOWSKI Jędrz. IX. 20. teol. — 423. wymo. sejm.
- ZEDZIANOWSKI Jan VI. 386. reguły zako. — 545. tło. Boecyusza.
- ZEDZIANOWSKI Jędrz. IX. 506. astrol.
- ZELBACHER T. VIII. 210. o zakon. Cysters.
- ZENOWICZ Krzyszt. I. 69. hist.
- ZENOWICZ Mikoł. IX. 377. polit.
- ZERNECKE Jakób Henr. I. 118. o uczo. Toruń.
- ZIAŁOWSKI Eustratius Johannides VIII. 405. hist. kośc. rus.
- ZIELEŃSKI Stanis. II. 94. komment. Kałużka.
- ZIELIŃSKI Jan I. 80. hist. zako. ś. Frańc.
- ZIEMEŃCKI Michał pseudon. VIII. 242. przeciw Jezuit.
- ZIĘBA Marcin VII. 11. śpięwak.
- ZIMMERMANN Józef (Tectander) VI. 213. 214. 215. lékar. — 305. wiér. łaciń. — VII. 567. podróż — IX. 554. lékar.
- ZIMOROWICZ Bartł. I. 108. spis ludzi znakomi. — VII. 194.

- poez. i hist. Lwowa — VIII. 100 hist. Lwowa. — 105.
 wojn. Turec. — IX. 224. ascet.
 ZIMOROWICZ Szym. VI. 540. przekł. Moschusa. — VII. 8.
 191 — 194. sielanki.
 de ZINGENHALS Jodocus IV. 31. hist. klaszt.
 ZIZANIA Stef. pseudon. VIII. 289. hist. kośc. rus.
 ZŁOTOWSKI VI. 224. więrsze.
 ZMRCZ B. VII. 143. więrsze.
 ZOLAWA II. 182. 183. geneal.
 ZOLECKI Maciej IX. 386. polit.
 ZREŃCZYCKI Jan VIII. 50. nowiny. — 247. hist. Jezuit. —
 IX. 509. astrol
 ZUBOWSKI Ksawery VI. 287. przekł. Pentezylei.
 ZYGROWSKI Jan (Zygrovius) akato. VI. 492. modl. i pies.
 nabo. IX. 115. teol.
 ZYGMUNT Aug. król pol. IX. 425. wymo.
 ZYGMUNT III. król pol. I. 64. listy.
 ZYZANI Wawrz. VIII. 444. gramm. — 445. jęz. słowian.

Ż.

- ŻABCZYC Jan VII. 137. 187. wier. hist. i satyr. — VIII.
 155. żyw. Dymit. Samozw. — IX. 383. polit. — 466. filoz.
 ŻAGIEL Marcin pseudon. (Hieron. Stefanowski) VIII. 227.
 IX. 25. dyspu. teol.
 ŻAGIELSKI Józef Anto. VIII. 279. 391. hist. kośc. rus.
 z ŻARNOWCA Grzeg. (KOSZARSKI) akato. VIII. 226. — IX. 88.
 teol. — 243. 244. 249. kaza.
 z ŻARNOWCA Jędrz. I. 46. — II. 159. hist.
 ŻARNOWSKI VII. 18. pieśń.
 ŻEBROWSKI Jakób VI. 533. przekł. Owid.
 ŻEBROWSKI Szczęsny VII. 371. polemi. o kalend. — VIII.
 289. hist. kośc. rus. — IX. 97. teol. — 505. astrol. — 515.
 kalend.
 ŻELIZO VIII. 110. kroni.
 ŻERONSKI Mikoł. VII. 88. nagrob. Klonowicza.
 ŻOCHOWSKI Cyprian VIII. 390. hist. kośc. rus.

ŻOŁĄDEK (Aychler) VI. 168. liter. staroż.

ŻÓŁKIEWSKI Stanisł. VIII. 2. list histor. 325. his. kośc. rus.

— IX. 447. wymo. sejm.

ŻÓRAWSKI Mikoł. VI. 216. przekł. Cyserona na grec. —

IX 385. wiérs. łaciń.

ŻUBRZYCKI Dyonizy I. 159. hist. drukarń.

ŻYDOWSKI Adam IX. 320. 330. praw.

ŻYPOWSKI Mateusz IX. 76. teol.

